GRA O REGIONY 2024

Wybory do sejmików województw w Polsce

pod redakcją
Roberta Alberskiego, Marzeny Cichosz
i Dominika Szczepańskiego

GRA O REGIONY 2024

Wybory do sejmików województw w Polsce

GRA O REGIONY 2024
Wybory do sejmików województw w Polsce

pod redakcją
Roberta Alberskiego, Marzeny Cichosz
i Dominika Szczepańskiego

Wydawnictwo Naukowe
Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa
Wałbrzych 2025

Recenzja
dr hab. Joanna Marszałek-Kawa, prof. UMK
prof. dr hab. Danuta Plecka

Redakcja językowa, korekta, projekt okładki
Zespół

Skład
Małgorzata Myszkowska

© 2025 Akademia Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa
Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl

Publikacja dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa II" nr projektu NdS-II/SN/0110/2023/01 kwota dofinansowania 262 800 zł. Całkowita wartość projektu 262 800 zł.

Projekt dofinansowany przez Towarzystwo Edukacji Obywatelskiej.

Cytuj jako: Alberski R., Cichosz M., Szczepański D. (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025.

ISBN 978-83-63839-88-8 (wersja papierowa)
ISBN 978-83-63839-89-5 (wersja elektroniczna)

DOI: 10.71433/2025.89.5

Wydawnictwo Naukowe Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa
ul. Zamkowa 4, 58-300 Wałbrzych, tel. + 48 74 641 92 31, e-mail: wydawnictwo@ans.edu.pl
Wałbrzych 2025

Druk i oprawa: TOTEM

Spis treści

Od redaktorów 7

1. **Kamil Glinka,** O pozawyborczych formach legitymizacji sektorowo zorientowanej aktywności samorządu województwa 11
2. **Robert Alberski, Karolina Tybuchowska-Hartlińska,** Jak wojewódzkie władze samorządowe zdobyły (ale nie do końca) serca mieszkańców? Raport z badań 2018-2024 22
3. **Joanna Kozierska,** Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego. Ciekawy przypadek Bezpartyjnych Samorządowców 36
4. **Wojciech Peszyński, Aleksandra Seklecka,** Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 roku. Teatr jednego aktora, czyli ponownie rywalizacja bez historii 48
5. **Marta Michalczuk-Wlizło,** *Panie Prezesie, melduję wykonanie zadania*! Jak PiS wygrało wybory do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 roku 60
6. **Michał Jacuński,** Wybory do sejmiku województwa lubuskiego w 2024 roku. Zmieniło się wiele, by wszystko pozostało po staremu 68
7. **Maciej Onasz,** Wybory do sejmiku województwa łódzkiego – powrót do przeszłości. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018-2024 81
8. **Madalena Mikołajczyk,** Wybory do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 roku. Lekcja pokory lub urwanie ze stryczka 98
9. **Jacek Wojnicki,** Wybory do sejmiku Mazowsza w 2024 roku. Długi finał rozgrywki 114
10. **Ewa Skrabacz,** Większość wciąż z Mniejszością (i z ludowcami też). Wybory do sejmiku województwa opolskiego w 2024 roku 128
11. **Dominik Szczepański,** Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 roku. Bastion prawicy utrzymany…, ale z niespodzianką 153
12. **Olga Grajek,** Wybory do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 roku. Pozorna wygrana PiS-u – czyli o tym, jak wygrać wybory i stracić władzę w regionie 172
13. **Beata Słobodzian,** Wybory do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 roku. Koalicja odrabia straty… 185
14. **Maciej Marmola,** Wybory do sejmiku województwa śląskiego. Regionaliści w odwrocie i koalicyjny pasażer na gapę 200
15. **Janina Kowalik,** Sejmik oddany walkowerem. Wybory do sejmików w 2024 roku w Świętokrzyskiem 220

16. **Tomasz Gajowniczek,** Bez większych zmian. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2024 roku 243
17. **Łukasz Donaj, Krzysztof Duda,** Wybory do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2024 r. Remis ze wskazaniem na kontynuację 256
18. **Łukasz Tomczak,** Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2024 roku. A marszałek cały czas ten sam 267
19. **Marzena Cichosz,** Samorządowa „dogrywka". Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2024 roku 279

Aneks 295
Bibliografia 298
Spis rysunków i wykresów 320
Spis tabel 321
Noty o autorach 326

Od redaktorów

Wybory do sejmików województw przeprowadzone w Polsce w 2024 r. odbyły się w momencie kluczowym dla polskiej polityki, zarówno w wymiarze krajowym, jak i regionalnym. Po pierwsze, na poziomie centralnym doszło do alternacji władzy. W jej rezultacie Zjednoczona Prawica (której filarem organizacyjnym i programowym było Prawo i Sprawiedliwość) po ponad ośmiu latach swoich rządów przeszła do opozycji i została zastąpiona przez trzeci rząd Donalda Tuska utworzony przez Koalicję Obywatelską, Trzecią Drogę (Polskę 2050 Szymona Hołowni i Polskie Stronnictwo Ludowe) oraz Nową Lewicę. Wyniki wyborów parlamentarnych z 2023 r. oraz wspomniana zmiana władzy ostatecznie doprowadziły do poważnych przetasowań w polityce regionalnej, szczególnie w sejmikach, gdzie rządząca koalicja zwyciężyła w 11 na 16 sejmików, poważnie ograniczając pozycję Zjednoczonej Prawicy na regionalnej scenie politycznej. Oznaczało to także zmianę wielu dotychczasowych priorytetów inwestycyjnych oraz dystrybucję środków finansowych, głównie w zarządzaniu funduszami unijnymi.

Po drugie, w wyniku decyzji rządu Mateusza Morawieckiego doszło do ustawowego wydłużenia kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego. Najpierw w wyniku nowelizacji prawa wyborczego wprowadzonego *Ustawą z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych*, co skutkowało m.in. ograniczeniem zjawiska wielokadencyjności wójtów, burmistrzów i prezydentów miast; ograniczeniem jednomandatowych okręgów wyborczych do gmin do 20 tys. mieszkańców; wprowadzeniem instytucji obserwatorów społecznych czy wspomnianym już wydłużeniem kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego z czterech do pięciu lat. Następnie w 2022 r. w rezultacie przyjęcia przez Sejm RP *Ustawy z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego* celem uniknięcia skumulowania dat wyborów parlamentarnych oraz samorządowych w 2023 r. i tym samym kolejnego, epizodycznego wydłużenia kadencji władz samorządowych do 30 kwietnia 2024 r.

Po trzecie, niemal każdorazowo elekcje sejmikowe poprzedzały wybory parlamentarne (wyjątek od tej reguły stanowiły historyczne wybory do sejmików województw w 1998 r., a także wspomniane już wybory w 2024 r.), które traktowane były jak barometr poparcia dla partii i ugrupowań parlamentarnych. W tym aspekcie były one także zarówno społeczną oceną rządzących na poziomie centralnym, jak i testem zaufania społecznego wobec lokalnych i regionalnych władz oraz areną rywalizacji politycznej pomiędzy głównymi aktorami politycznymi a komitetami o znacznie mniejszym zasięgu. Dominowały w nich często spory natury politycznej, które niejednokrotnie zderzały się z potrzebami społeczności lokalnej.

Po czwarte, kontekst polityczny wyborów do sejmików województw w Polsce w 2024 r. był szczególnie ważny, gdyż determinowały go takie czynniki, jak kryzys finansowy podyktowany licznymi ograniczeniami finansowymi pochodzącymi z budżetu państwa (polegający głównie na wsparciu tych jednostek samorządowych, w których rządziło PiS), wzrost centralizacji władzy czy konflikt zbrojny na wschodzie Europy i towarzyszący temu problem uchodźczy.

Kolejnymi czynnikami świadczącymi o wysokim znaczeniu wyborów do sejmików województw w Polsce w 2024 r. był zauważalny wzrost poparcia dla nowych formacji politycznych, szczególnie dla Trzeciej Drogi oraz Konfederacji, których obecność w strukturach sejmików wojewódzkich przyczyniła się do wprowadzenia do dyskursu politycznego nie tylko nowych tematów w debacie publicznej, ale także wpłynęła na kształt tworzonych koalicji.

Prezentowana publikacja stanowi kolejną monografię − po opracowaniach: „Wyborach do sejmików województw w 2006 r." (red. Robert Alberski, Marzena Cichosz i Łukasz Tomczak, Wrocław 2010); „Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r." (red. Robert Alberski, Marzena Cichosz i Katarzyna Kobielska, Wrocław 2013), „Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw (red. Robert Alberski i Marzena Cichosz, Wrocław 2017); „Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw" (red. Robert Alberski i Marzena Cichosz, Wrocław 2020) oraz „Gra o regiony 1998 i 2002. Wybory do sejmików województw" (red. Robert Alberski, Marzena Cichosz i Łukasz Tomczak, Wrocław 2024) − poświęconą rywalizacji politycznej na poziomie polskich regionów przygotowaną przez 24-osobowy zespół badawczy reprezentujący największe ośrodki akademickie w Polsce.

Książka składa się z 19 rozdziałów poświęconych analizom sytuacji w poszczególnych województwach Polski. Każdy z autorów – w oparciu o zbliżoną strukturę – prześledził i omówił sytuację panującą w sejmikach w kadencji 2018-2024, a także przebieg kampanii wyborczej w 2024 r., uwzględniając regionalne zróżnicowanie, przedstawił najważniejsze postulaty programowe, dokonał analizy polityki kadrowej partii i komitetów wyborczych, a następnie omówił wyniki wyborów i wskazał na ich konsekwencje polityczne. Pojawiające się odstępstwa od reguł przyjętych w artykułach podyktowane były lokalną specyfiką analizowanych województw, rolą lokalnych struktur partii i komitetów wyborczych, zróżnicowanym poziomem rywalizacji politycznej, a także indywidualnym podejściem badaczy do omawianej problematyki, wynikającym z zainteresowań naukowych autorów.

Monografię otwiera rozdział autorstwa Kamila Glinki, wprowadzający do problematyki samorządowej, poświęcony pozawyborczym formom legitymizacji, a więc włączeniu społeczności lokalnych w procesy decyzyjne samorządu wojewódzkiego. Następny rozdział, opracowany przez Roberta Alberskiego i Karolinę Tybuchowską-Hartlińską, zawiera prezentację wyników badań opinii publicznej dotyczących postrzegania wojewódzkich władz samorządowych. Kolejnych 16 artykułów poświęcono analizom regionalnych scen politycznych w kontekście wyborów w 2024 r. Całość monografii zamyka rozdział Marzeny Cichosz, w którym autorka przedstawia podsumowanie „gry o regio-

ny" w 2024 r., ukazując m.in. specyfikę kampanii wyborczej i regionalne wzorce tworzenia koalicji w sejmikach województw.

Ważnym aspektem przeprowadzonych rozważań było wykorzystanie przez autorów powszechnie stosowanych w naukach społecznych, szczególnie w politologii, metod badania zmienności systemów partyjnych, a także systemów wyborczych uwzględniających: indeks proporcjonalności (określający stopień odzwierciedlenia preferencji wyborczych), obliczany według wzoru[1]:

$$Ip = 100 - \frac{(V_1 - S_1) + (V_2 - S_2) + \ldots + (Vn - Sn)}{2};$$

rozmiar nadreprezentacji systemu wyborczego (wskazujący na korzyści oraz na straty poszczególnych partii i komitetów w ramach danego systemu wyborczego); indeks rywalizacyjności (służący do określenia rozmiaru przewagi komitetu wyborczego zwyciężającego w wyborach nad głównymi konkurentami politycznymi); indeks agregacji (służący do oceny stopnia integracji różnych podmiotów politycznych w ramach jednego systemu) oraz indeks efektywnej liczby partii, obliczany na podstawie wzoru M. Laakso i R. Taagepery[2]:

$$N = 1 \Big/ \sum_{i=1}^{n} p_i^2 .$$

Pozwala on na wskazanie liczby relewantnych podmiotów, tj. partii i komitetów w wybranym podsystemie systemu politycznego uwzględniającym potencjał poszczególnych podmiotów. W porównaniu z uprzednimi elekcjami umożliwiły one, tak jak w poprzednich publikacjach, ostrożne formułowanie hipotez, a także wniosków dotyczących dalszych kierunków rozwoju regionalnych systemów partyjnych.

Jednocześnie wyrażamy nadzieję, iż Czytelnicy publikacji docenią przyjętą przez nas formę tytułów poszczególnych artykułów, łączącą publicystyczną swobodę połączoną z wyrazistością naukowej precyzji. Mamy nadzieję, iż konwencja ta nie tylko nie zrazi środowiska naukowego, lecz dodatkowo zachęci szerokie grono odbiorców do uważnej lektury i zapoznania się z naszymi ustaleniami.

---

[1] *Ip* – indeks proporcjonalność (między 0 a 100), *V* – odsetek uzyskanych głosów, *S* – odsetek uzyskanych mandatów, (*V* – *S*) – bezwzględna wartość różnicy między odsetkiem uzyskanych głosów a odsetkiem mandatów uzyskanych przez każdy komitet wyborczy.

[2] *N* – liczba partii, *pi* – odsetek głosów (lub mandatów) partii *i*.

1. Wybory… i co dalej? O pozawyborczych formach legitymizacji sektorowo zorientowanej aktywności samorządu województwa

DOI: 10.71433/2025.89.5.01

Kamil Glinka[1]

Uniwersytet Wrocławski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Glinka K., *Wybory… i co dalej? O pozawyborczych formach legitymizacji sektorowo zorientowanej aktywności samorządu województwa*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 11-21.

1.1. Wprowadzenie

Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że stabilizacja uformowanej po 1989 r. struktury samorządu terytorialnego w Polsce stanowi jedno z ważniejszych osiągnięć złożonego procesu demokratyzacji[2]. Jaskrawym przejawem owych zmian jest daleko posunięta decentralizacja władztwa publicznego, która to, zdaniem Roberta Kmieciaka, sprowadza się do przekazywania „zorganizowanym korporacyjnie grupom obywateli pewnych funkcji publicznych zastrzeżonych dotąd do kompetencji rządu centralnego”[3]. Zyskującym na znaczeniu aktorem tak rozumianej decentralizacji pozostaje (choć z różną intensywnością na przestrzeni lat 1998-2024) samorząd województwa, który realizuje szereg zadań publicznych zorientowanych na zdefiniowanie i zaspokojenie zbiorowych potrzeb członków regionalnej wspólnoty samorządowej[4].

---

[1] ORCID: 0000-0002-4983-9697.

[2] Nie oznacza to oczywiście, że zakres autonomii przypisany owemu samorządowi wpisuje się w ramy takiego rozwoju, który ma liniowy charakter. Przeciwnie, przegląd literatury przedmiotu oraz analiza praktyki samorządowej skłaniają ku stwierdzeniu, że wspomniany zakres stanowi przedmiot licznych zakusów tzw. czynnika rządowego, co odzwierciedla w pewnym stopniu sytuację panującą w Europie Środkowej i Wschodniej, zob. A. Ladner, N. Keuffer, H. Bastianen, *Local autonomy around the world: the updated and extended Local Autonomy Index (LAI 2.0)*, „Regional & Federal Studies” 2023, s. 1-23; A. Ladner, N. Keuffer, H. Baldersheim, N. Hlepas, P. Swianiewicz, K. Steyvers, C. Navarro, *Patterns of Local Autonomy in Europe. Governance and Public Management*, Cham 2019; P. Swianiewicz, *Zmiany w poziomie autonomii samorządów gminnych w Europie Środkowej i Wschodniej po 1990 roku*, „Studia Politologiczne” 2019, vol. 53, s. 10-27.

[3] R. Kmieciak, *Samorząd wojewódzki w Polsce jako podmiot polityki rozwoju regionalnego*, „Przegląd Politologiczny” 2013, nr 4, s. 155; por. J. Lemańska, *Koncepcja samorządu województwa na tle porównawczym*, Kraków 2006.

[4] Na potrzeby rozdziału przyjmuje się, że przymiotniki „wojewódzki” oraz „regionalny” mają synonimiczny charakter. Mianem zadania publicznego określa się natomiast zadanie wykonywane w oparciu o przepisy ustawy.

Jak udowadnia praktyka samorządowa, fundamentalne znaczenie dla skutecznej i efektywnej realizacji zadań publicznych o regionalnej proweniencji ma fakt uformowania większościowego (względnie niezmiennego) układu sił w sejmiku województwa. Można pokusić się o stwierdzenie, że stanowi on warunek *sine qua non* nie tylko wyznaczania priorytetów ukierunkowanej sektorowo aktywności, ale również, a może i przede wszystkim, realizacji działań o cząstkowym charakterze, z których to „utkana" jest regionalna polityka publiczna (ang. *public policy*), niezależnie od tego, o jakim konkretnie jej obszarze (ang. *area*) mowa[5]. Innymi słowy, stabilna większość warunkuje zdolność do przygotowywania i przyjmowania odpowiednich dokumentów (poziom zarządzania strategicznego) oraz, co z tym związane, do realizacji działań angażujących aparat urzędniczy i współpracujących z nim aktorów (poziom zarządzania operacyjnego)[6].

Zasygnalizowany prymat wyborczej interpretacji tego, co znawcy problematyki określają mianem walki o władzę, nie wyczerpuje jednak kierunków naukowej refleksji nad istotą polityki, również w jej regionalnym „wydaniu". Przywołując badania Andrzeja Antoszewskiego, który akcentuje znaczenie „(…) zdolności do działania satysfakcjonującego tych, w imieniu których i dla których podejmowane są wiążące decyzje (…)"[7], warto zauważyć, że refleksja nad rywalizacyjnym wymiarem regionalnej rzeczywistości samorządowej nie jestem jedynym wariantem spojrzenia na meandry aktywności samorządu województwa, uformowanego – co znajduje niejednokrotnie potwierdzenie w praktyce – w wyniku przetargów kolacyjnych. Z tego też względu za uzasadnioną należy uznać perspektywę, która akcentuje rosnące znaczenie wymiaru pozawyborczego. Chodzi w tym przypadku o pozawyborcze źródła legitymizacji aktywności samorządu województwa[8], wykraczające poza Schumpeterowski, jak wydaje się, minimalny wariant myślenia o funkcjonowaniu organów i instytucji politycznych. Trudnym do zignoro-

---

[5] Na temat polityk publicznych, również na poziomie regionalnym, patrz: U. Fratesi, *Regional Policy-Theory and Practice*, London 2024; C. Mendez, A. Pegan, V. Triga, *Creating public value in regional policy. Bringing citizens back in*, „Public Management Review" 2024, 26(3), s. 811-835; J. Sroka, J. Podgórska-Rykała, *Planowanie i ewaluacja polityk publicznych*, Warszawa 2021; M. Świstak, *Polityka regionalna Unii Europejskiej jako polityka publiczna. Wobec optymalizacji publicznego działania*, Kraków 2018; A. Zybała, *Państwo i społeczeństwo w działaniu. Polityki publiczne wobec potrzeb modernizacji państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2013; A. Zybała, *Polityki publiczne. Doświadczenia w tworzeniu i wykonywaniu programów publicznych w Polsce i w innych krajach*, Warszawa 2012; T.G. Grosse, *Polityka regionalna Unii Europejskiej. Przykład Grecji, Włoch, Irlandii i Polski*, Warszawa 2004.

[6] Owa „podwójna" perspektywa – a mowa o rywalizacyjnym (wyborczym) i rozwojowym ujęciu aktywności samorządu województwa – została zasygnalizowana i pokrótce omówiona w innej publikacji autora niniejszego rozdziału, zob. K. Glinka, *W „oparach" drugiego etapu reformy samorządowej. Dwa wymiary aktywności samorządu województwa*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.), *Gra o regiony 1998 i 2002. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wrocław 2024, s. 13-35.

[7] A. Antoszewski, *Lokalne systemy polityczne a dobre rządzenie*, [w:] K. Kobielska, A. Lisowska (red.), *Dobre rządzenie w gminach małych. Empiryczny wymiar nowego paradygmatu rozwoju*, Bydgoszcz 2014, s. 46.

[8] Pisząc o legitymizacji aktywności samorządu województwa, przyjmuje się – w dużym uproszczeniu – że chodzi o uzyskiwanie przez ów samorząd społecznego uznania (akceptacji) dla swoich działań, zarówno tych prowadzonych na poziomie strategicznym, jak i operacyjnym, a w konsekwencji o postrzeganie tychże działań jako zgodnych z przepisami obowiązującego prawa oraz realizujących potrzeby i oczekiwania mieszkańców.

wania, w pewnym sensie konstytutywnym, elementem rozważań osadzonych w takiej właśnie, pozawyborczej, perspektywie jest problematyka uczestnictwa mieszkańców w procesie decyzyjnym[9].

Celem rozdziału jest zilustrowanie form „włączania" mieszkańców w zorientowany sektorowo proces decydowania o problemach i tematach (np. politykach, programach, przedsięwzięciach itp.) o regionalnej proweniencji. Zgodnie z przyjętym założeniem, „włączenie" to jest traktowane jako źródło legitymizacji owego procesu, a w szerszym ujęciu – aktywności samorządu województwa jako aktora, który ten proces nie tylko inicjuje, ale również organizuje[10]. Budowa rozdziału i zastosowane podejście metodologiczne, wpisujące się w formułę przyjętą przez redaktorów niniejszej monografii, służą realizacji zdefiniowanego powyżej celu. Rozważania mają zatem charakter przeglądu tego, w jaki sposób samorząd województwa (oraz podległy mu aparat urzędniczy) może tworzyć infrastrukturę uczestnictwa tzw. czynnika społecznego w różnego rodzaju rozstrzygnięciach (decyzjach) o regionalnym „rodowodzie". Rozdział nie jest próbą analizy skali i dynamiki „włączania" mieszkańców w owe rozstrzygnięcia. Problem ten, ze względu na swoje znaczenie, wymaga zupełnie odrębnego opracowania, czerpiącego z analizy nie tylko prawodawstwa, ale również danych empirycznych. Co ważne, detaliczna charakterystyka wszystkich zasygnalizowanych form „włączania" mieszkańców w proces decyzyjny nie tylko wykracza poza ramy niniejszego rozdziału, ale nie jest również intencją jego autora, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę aktualny stan badań nad *public governance* w Polsce. Prezentowana refleksja ma natomiast przybliżyć odpowiedź na pytanie o potencjał ich wykorzystania (a jest on znaczący, o czym świadczy choćby analiza aktywności samorządów gminnych) w wojewódzkiej praktyce samorządowej.

1.2. Sektorowo zorientowana aktywność samorządu województwa

Katalog zadań, jaki realizuje samorząd województwa, stanowi rezultat rozwiązań przyjętych przez prawodawcę. Już pobieżna analiza aktualnych przepisów ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. pozwala na stwierdzenie, że jest to katalog szeroki i wewnętrznie zróżnicowany. Warunkuje on zorientowaną sektorowo (problemowo) aktywność samorządu prowadzoną w zakresie: „(…)

1) edukacji publicznej, w tym szkolnictwa wyższego,
2) promocji i ochrony zdrowia;

---

[9] Mając na uwadze mieszkańców i ich uczestnictwo w procesie decyzyjnym, należy zauważyć, że może mieć ono formę tak indywidualną, jak i grupową, również zorganizowaną, np. w ramach kolektywnych podmiotów trzeciego sektora.

[10] Problematyka „włączania" mieszkańców w proces decyzyjny, choć nie o wojewódzkim „rodowodzie", stanowiła przedmiot rozważań autora prezentowanych w innym miejscu: K. Glinka, *Przeskalowanie urban governance. Doświadczenia miast wojewódzkich w Polsce*, Warszawa 2023, s. 42-58, 114-153, 167-174, 180, 189-193.

3) kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami;
4) pomocy społecznej;
4a) wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej;
5) polityki prorodzinnej;
5a) polityki senioralnej;
6) modernizacji terenów wiejskich;
7) zagospodarowania przestrzennego;
8) ochrony środowiska;
9) (uchylony)
10) transportu zbiorowego i dróg publicznych;
11) kultury fizycznej i turystyki;
12) ochrony praw konsumentów;
13) obronności;
14) bezpieczeństwa publicznego;
15) przeciwdziałania bezrobociu i aktywizacji lokalnego rynku pracy;
15a) działalności w zakresie telekomunikacji;
16) ochrony roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (…)”[11].

Wyraźna, teleologiczna orientacja działań ukierunkowanych za zaspokajanie zróżnicowanego spektrum potrzeb – a należy pamiętać, że mowa o potrzebach, „(…) które są odczuwane przez ogół, zbiorowość mieszkańców (…), elementarne, podstawowe, których zaspokojenie jest niezbędne (…)”[12] – warunkuje istotę aktywności samorządu województwa. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku gminy i powiatu, samorząd województwa stoi zatem przed niełatwym zadaniem takiego programowania, a następnie wykonywania zadań publicznych, które stanowią pewnego rodzaju odpowiedź na aspiracje i oczekiwania mieszkańców artykułowane w poszczególnych obszarach sektorowych, począwszy od edukacji, poprzez transport, a skończywszy na kwestiach związanych z rynkiem pracy. Co więcej, mając na uwadze aspekt geograficzny (przestrzenny), a w konsekwencji, względne zróżnicowanie województwa pod względem ekonomicznym i społeczno-kulturowym[13], warto zauważyć, że precyzyjne rozpoznanie potrzeb wspomnianych mieszkańców napotyka na pewne obiektywne ograniczenia. Wymaga bowiem zaangażowania odpowiednich środków, tak finansowanych, jak i organizacyjnych, niezbędnych do tego, aby pozyskać ukierunkowane problemowo opinie, spostrze-

[11] Ustawa jest przywoływana każdorazowo w formie określnej mocą tekstu ujednoliconego z 2024 r., *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa,* Dz. U. 1998, nr 91, poz. 576 (z późn. zm.), art. 14, ust. 1.

[12] M. Cilak, *Modele realizacji zadań własnych gminy na gruncie ustaw: o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, o publicznym transporcie zbiorowym i o utrzymaniu czystości i porządku w gminach*, „Prawo Budżetowe Państwa i Samorządu” 2016, nr 4(4), s. 37.

[13] Chodzi przede wszystkim o takie sytuacje, w których dysproporcje rozwojowe pomiędzy stolicą województwa a pozostałymi jednostkami osadniczymi funkcjonującymi w jej bliższym lub dalszym otoczeniu są na tyle wyraźne i znaczące, że warunkują prowadzenie aktywności, które ma owe dysproporcje choćby częściowo ograniczać, a w optymalnym wariancie – niwelować.

żenia i postulaty, a następnie – aby na nie w odpowiedni (tj. skuteczny i efektywny) sposób odpowiedzieć.

Niezależnie od tego, jakie konkretne zadania tworzą spektrum aktywności samorządu województwa, dominującym polem jego aktywności jest polityka rozwoju[14]. Wyraźnie rozwojowa dyrektywa, jaka wyłania się z regulacji ustawowych, niesie ze sobą konieczność opracowania strategii, która to musi wpisywać się w ogólne ramy systemu zarządzania rozwojem państwa[15] oraz która warunkuje w pewien sposób realizację przypisanych samorządowi zadań.

1.3. Uczestnictwo mieszkańców w aktywności samorządu województwa – przegląd form

Szeroko komentowane i, jak się wydaje, fundamentalne z punktu widzenia kierunków naukowej refleksji nad uczestnictwem mieszkańców w procesie decyzyjnym przejście od *government* do *governance*[16] stanowi o istocie współczesnej, ukierunkowanej prowzrostowo aktywności samorządu terytorialnego. Analiza nadzwyczaj obszernej literatury przedmiotu, podobnie jak praktyki samorządowej, udowadnia bowiem, że jest to zwrot o paradygmatycznym wydźwięku, warunkujący sposób myślenia o tym, w jaki sposób prowadzić, tj. programować, realizować, monitorować, a następnie ewoluować, politykę (ang. *policy*)[17]. Dynamiczny rozwój infrastruktury „włączania" mieszkańców w proces decyzyjny jest szczególnie widoczny na poziomie gminnym, gdzie wykracza on już poza zdefiniowane przez ustawodawcę ramy, stając się niejednokrotnie wyrazem oddolnych inicjatyw samych samorządów (organów administracji samorządowej i aparatu urzędniczego). Mowa w tym przypadku o właściwie rozumianej reakcji na postulat usieciowienia procesu decyzyjnego pojmowanego poprzez pryzmat ścierania się postaw i opinii różnych grup interesariuszy, wśród których najważniejszą rolę (właśnie ze względu na potencjał związany z uczestnictwem w cyklicznych, rywalizacyjnych wyborach) odgrywają mieszkańcy[18].

---

[14] Jak zauważa Małgorzata Michalewska-Pawlak: „(…) polityka (…) prowadzona przez samorządy poszczególnych województw jest autonomicznym obszarem ich działalności, nadal pozostaje jednak kwestia finansowania zadań zdefiniowanych w regionalnych strategiach rozwoju". Konstatacja ta nabiera znaczenia w sytuacji, w której samorządy województw, z jednej strony, artykułują aspiracje wykraczające poza tradycyjny (*vide*: zorientowany wertykalnie i silnie ustrukturyzowany) porządek prawno-funkcjonalny, a z drugiej – napotykają niejednokrotnie na obiektywne bariery związane z zapewnieniem odpowiedniego poziomu finansowania swojej skoncentrowanej sektorowo (problemowo) aktywności, M. Michalewska-Pawlak, *Ewolucja modelu polityki regionalnej w Polsce w warunkach integracji europejskiej*, „Wrocławskie Studia Politologiczne" 2015, t. 18, s. 95.

[15] *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*…, art. 11, ust. 1.

[16] Zob. H. Izdebski, *Od administracji publicznej do public governance*, „Zarządzanie Publiczne" 2007, nr 1, s. 7-20.

[17] Zob. *From Government to Governance*, R. Bellamy, A. Palumbo (red.), Londyn 2010.

[18] Zob. J. Podgórska-Rykała, *Deliberative Democracy, Public Policy, and Local Government*, Londyn 2024; A. Kołomycew, *Instrumenty zaangażowania obywatelskiego. Założenia teoretyczne demokracji partycypa-*

Dynamika uczestnictwa mieszkańców w gminnym procesie decyzyjnym, choć zauważalna i stanowiąca główny obszar zainteresowań badaczy, nie oznacza jednak, że wspomniane przejście od *government* do *governance* nie znajduje odzwierciedlenia w regionalnej rzeczywistości samorządowej. Przeciwnie, ustawodawca wyposaża samorząd województwa w instrumenty, których użyteczność jest funkcją potencjału związanego z poszerzeniem tradycyjnego katalogu aktorów zaangażowanych w bieg spraw o regionalnej proweniencji.

Podejmując się próby zilustrowania katalogu form „włączania" mieszkańców w regionalny proces decyzyjny, należy pamiętać o tym, że jego poszczególne elementy składowe powstawały (*vide*: zyskiwały prawne i/lub organizacyjne ramy) w różnych okresach. Odmienny jest również zakres, w jaki legitymizują one (czy też raczej mogą legitymizować) aktywność samorządu województwa w zakresie realizacji jego zadań. Wśród czynników, które warunkują tenże zakres, wymienić należy nie tylko sam przedmiot rozstrzygnięcia (utożsamiany na potrzeby niniejszego rozdziału w decyzjami odnoszącymi się do zadań określonych we wspominanym już art. 11, ust. 1 Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r.[19]), ale również liczbę mieszkańców zainteresowanych i ostatecznie uczestniczących w tymże rozstrzygnięciu. Determinantą może być również charakter uczestnictwa opisywany na kontinuum pomiędzy formułowaniem niewiążących opinii i spostrzeżeń a podejmowaniem decyzji, które mają ostateczny, a zatem i wiążący charakter, obligujący samorząd województwa do realizacji określonych działań.

Elementem, który łączy wszystkie analizowane formy, jest pewna formuła sprzężenia zwrotnego pomiędzy, z jednej strony, samorządem województwa, a z drugiej – mieszkańcami (zob. rysunek 1.1). Mając na uwadze kryterium znaczenia dla praktyki samorządowej, uwaga autora niniejszego rozdziału koncentruje się na takich formach, jak: (1) konsultacje z mieszkańcami, (2) budżet obywatelski, (3) obywatelska inicjatywa uchwałodawcza, (4) młodzieżowy sejmik województwa, (5) wojewódzka rada seniorów.

Konsultacje z mieszkańcami są taką formą poszerzenia katalogu uczestników regionalnego procesu decyzyjnego, która to, wzorem rozwiązań przyjętych na poziomie innych jednostek samorządu terytorialnego, wydaje się podstawowym instrumentem, po jaki może sięgać samorząd województwa. Przepisy stanowią, że obok przypadków określonych przez ustawodawcę konsultacje te mogą być przeprowadzane „w innych

---

cyjnej a praktyka ich stosowania, Warszawa 2023; K. Glinka, *Przeskalowanie urban governance*…; A. Pawłowska, R. Kmieciak, A. Kołomycew, K. Radzik-Maruszak, P. Antkowiak, *Społeczne rady i komisje jako (nie)obecny uczestnik lokalnego procesu decyzyjnego*, Warszawa 2020; K. Radzik-Maruszak, *Rada gminy jako uczestnik lokalnego współrządzenia. Przykład Anglii, Finlandii, Polski i Słowenii*, Warszawa 2019. Nie oznacza to oczywiście, że fakt „włączenia" mieszkańców w proces decyzyjny stanowi jedyny przejaw owego paradygmatycznego przejścia. Niesienie ono bowiem ze sobą – i warto to podkreślić – również inne, nieporównywalnie bardziej złożone konsekwencje dla prowadzenia polityk sektorowych. Kwestia ta nie stanowi jednak przedmiotu zainteresowania autora i zostaje w tym miejscu jedynie zasygnalizowana. Na temat „włączania" mieszkańców w miejski proces decyzyjny traktowanego jako wariant interpretacyjny *urban governance* patrz: K. Glinka, *Przeskalowanie urban governance*…, s. 11

[19] *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*…

ważnych sprawach dla województwa”[20]. Podkreślenia wymaga fakt, że zasady oraz tryb przeprowadzania takich konsultacji muszą zostać określone w stosownej uchwale sejmiku. Przyjęty przez ustawodawcę sposób myślenia o regionalnym usieciowieniu procesu decyzyjnego przesądza o tym, że spektrum spraw stających się przedmiotem konsultacji jest tak naprawdę nieograniczony w tym sensie, że to samorząd określa problemy i tematy, które mogą angażować uwagę mieszkańców[21]. Co więcej, spektrum to może ulegać zmianom będącym pochodną ewentualnych zmian samej uchwały.

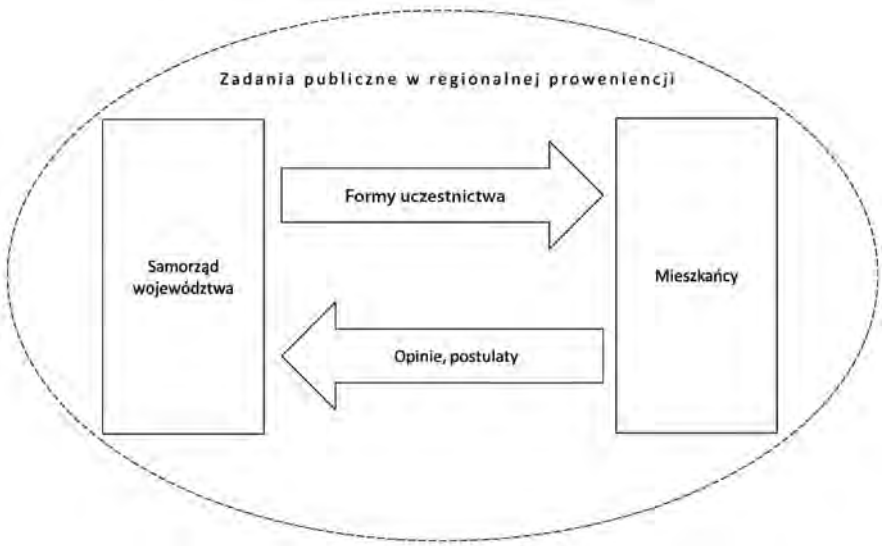

Rysunek 1.1. Aktywność samorządu województwa pod presją tzw. czynnika społecznego

Źródło: opracowanie własne na postawie K. Glinka, *Przeskalowanie urban governance. Doświadczenia miast wojewódzkich w Polsce*, Warszawa 2023, s. 55.

Szczególną formą konsultacji jest budżet obywatelski traktowany jako wyraz takiego podejścia do organizacji procesu decyzyjnego, który daje mieszkańcom możliwość rozstrzygania o pewnej puli wydatków samorządu województwa[22]. Możliwość ta na-

[20] *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*..., , art. 10a, ust. 1.

[21] Taki sposób sformułowania zakresu przedmiotowego konsultacji sprawia, że może stanowić on, co potwierdza również praktyka samorządowa, punkt wyjścia (*per analogiam* nie tylko do konsultacji gminnych i powiatowych, ale również do referendum lokalnego) dla refleksji poświęconej granicom tego, co ważne z punktu widzenia potrzeb i oczekiwań mieszkańców.

[22] Warto zauważyć, że wyposażenie mieszkańców województwa w prawo do zgłaszania, a następnie wybierania projektów w ramach budżetu obywatelskiego znajduje silne umocowanie w regulacjach ustawowych uzgodnionych i przyjętych w 2018 r., *Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych*, Dz. U. 2018, poz. 130 (z późn. zm.), art. 3.

biera znaczenia w tym sensie, że decyzje mieszkańców (sprowadzające się do wyboru określonych projektów) są względnie niezmienne i wiążące, o czym stanowią przepisy ustawy nakładające na sejmik województwa pewne ograniczenia. Zgodnie z jej art. 10a, ust. 4: „Sejmik województwa w toku prac nad projektem uchwały budżetowej nie może usuwać lub zmieniać w stopniu istotnym zadań wybranych w ramach budżetu obywatelskiego”[23]. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku konsultacji z mieszkańcami, również i w tym przypadku procedura budżetu obywatelskiego musi zostać uregulowana odpowiednią uchwałą[24]. Konsekwencją przyjętych rozwiązań ustawowych jest sytuacja, w której idea budżetu obywatelskiego wdrażana na poziomie regionalnym wpisuje się w dotychczasową praktykę samorządową, rozwijaną, nie bez powodzenia, na poziomie gminnym[25].

Ustawodawca przesądza o tym, że „grupa mieszkańców województwa, posiadających czynne prawa wyborcze do organu stanowiącego”[26] może sformułować i zgłosić projekt uchwały sejmiku województwa. Obywatelska inicjatywa uchwałodawcza, traktowana jako kolejna forma „włączania” mieszkańców w regionalny proces decyzyjny, jest jednak obwarowana pewnymi obostrzeniami. Chodzi w tym przypadku o wymogi nakładane na samych mieszkańców (mowa choćby o wymaganej liczbie osób składających podpisy poparcia[27]), jak i na samorząd (chodzi tu o przyjęcie odpowiedniej uchwały regulującej proces procesowania tego typu inicjatyw[28] oraz o ramy czasowe, jakie muszą zostać dochowane w związku z wpłynięciem odpowiedniego projektu uchwały[29]). Doszukując się pewnych analogii między budżetem obywatelskim a obywatelską inicjatywą uchwałodawczą, moż-

---

[23] *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*…

[24] Przepisy ustawy stanowią w tym względzie, że: „Sejmik województwa określa w drodze uchwały wymagania, jakie powinien spełniać projekt budżetu obywatelskiego, w szczególności:

1) wymogi formalne, jakim powinny odpowiadać zgłaszane projekty;

2) wymaganą liczbę podpisów popierających projekt, przy czym nie może być ona większa niż 0,1% mieszkańców terenu objętego pulą budżetu obywatelskiego, w której zgłaszany jest projekt;

3) zasady oceny zgłoszonych projektów co do zgodności z prawem, wykonalności technicznej, spełniania przez nie wymogów formalnych oraz tryb odwołania od decyzji o niedopuszczeniu projektu do głosowania;

4) zasady przeprowadzania głosowania, ustalania wyników i podawania ich do publicznej wiadomości, biorąc pod uwagę, że zasady przeprowadzania głosowania muszą zapewniać równość i bezpośredniość głosowania”, *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*…, art. 10a, ust. 6.

[25] Zob. M. Błaszak, *Budżet obywatelski a zrównoważony rozwój miast*, Warszawa 2023; J. Sroka, B. Pawlica, W. Ufel, *Ewolucja budżetu obywatelskiego w Polsce – w kierunku deliberacji czy plebiscytu?*, Kraków 2022; M. Popławski, *Budżet obywatelski w Polsce. Model i lokalne rozwiązania*, Toruń 2019.

[26] *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa…*, art. 89a, ust. 1.

[27] Tamże, ust. 2.

[28] Zgodnie z art. 89a, ust. 5 ustawy: „Sejmik województwa określi w drodze uchwały: szczegółowe zasady wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasady tworzenia komitetów inicjatyw uchwałodawczych, zasady promocji obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych, formalne wymogi, jakim muszą odpowiadać składane projekty (…)”, *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*…

[29] Ustawodawca zastrzega, że zgłoszony projekt musi stać się przedmiotem obrad sejmiku na jego najbliższej sesji, *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*…, art. 89a, ust. 3. Podobnie jak ma to miejsce w odniesieniu do budżetu obywatelskiego, silnym umocowaniem obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej jest wspomniana już regulacja z 2018 r.

na pokusić się o stwierdzenie, że obowiązujące regulacje ustawowe unifikują rozwiązania odnoszące się do wszystkich typów jednostek samorządu terytorialnego.

Kolejne dwie formy uczestnictwa mieszkańców w regionalnym procesie decyzyjnym mają nieco odmienny charakter. Stanowią bowiem wyraz dążenia do aktywizowania określonych, relatywnie jasno wyodrębnionych grup. Są nimi młodzież oraz osoby starsze. Wychodząc z założenia, że obie grupy (młodzież i osoby starsze) odgrywają ważną, choć nierzadko nie do końca uwzględnianą (w ujęciu proceduralnym) rolę w funkcjonowaniu regionalnej wspólnoty samorządowej[30], można pokusić się o stwierdzenie, że powołanie, odpowiednio, młodzieżowego sejmiku województwa i wojewódzkiej rady seniorów ma stanowić próbę choćby częściowego zniwelowania tego typu niedostatków.

Zarówno tryb powoływania, jak i obostrzenia związane z regulowaniem aktywności sejmiku oraz rady mają zbliżony charakter. Stosowny wniosek o powołanie rozpatruje bowiem sejmik województwa[31], który staje równocześnie przed zadaniem przygotowania i nadania odpowiedniego statutu[32].

Przepisy ustawy stanowią, że zarówno młodzieżowy sejmik województwa, jak i wojewódzka rada seniorów mają charakter „konsultacyjny, doradczy i inicjatywny". Analiza tychże przypisów pozwala na stwierdzenie, że tak sejmik, jak i rada „może kierować zapytania lub wnioski w formie uchwały"[33]. W porównaniu z radą, możliwości uczestnictwa w regionalnym procesie decyzyjnym, będące udziałem sejmiku, są jednak określone w inny, bardziej rozbudowany sposób. Chodzi bowiem nie tylko o wyrażoną wprost możliwość sformułowania wniosku o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej[34], ale także o takie działania, które dotykają strategicznego wymiaru aktywności samorządu województwa. Ustawodawca przesądza zatem o tym, że sejmik może nie tylko opiniować

---

[30] Instytucjonalizacja uczestnictwa młodzieży i osób starszych przybierająca formę, odpowiednio, młodzieżowego sejmiku województwa oraz wojewódzkiej rady seniorów wpisuje się w szerszy kontekst działań realizowanych na rożnych poziomach (w tym na poziomie lokalnym/miejskim, centralnym i transnarodowym), zorientowanych na upodmiotowienie tychże właśnie grup.

[31] Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r.: „Sejmik województwa może wyrazić zgodę na utworzenie młodzieżowego sejmiku województwa z własnej inicjatywy lub na wniosek:

1) zarządu województwa;

2) podmiotów reprezentujących zainteresowane środowiska, w szczególności:

a) organizacji pozarządowych lub podmiotów określonych w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (…), działających na terenie danego województwa,

b) samorządu uczniowskiego lub samorządu studenckiego z terenu danego województwa.

(…) Sejmik województwa tworzy wojewódzką radę seniorów na wniosek:

1) w województwie do 2 000 000 mieszkańców – co najmniej 500 mieszkańców tego województwa, którzy ukończyli 60 lat;

2) w województwie powyżej 2 000 000 mieszkańców – co najmniej 800 mieszkańców tego województwa, którzy ukończyli 60 lat", *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa…*, art. 10b, ust. 2-4, 10c, ust. 3-5.

[32] Tamże, art. 10b, ust. 10, art. 10c, ust. 11.

[33] Tamże, art. 10b, ust. 5, 7, art. 10c, ust. 7, 8.

[34] Przepisy ustawy stanowią, że sejmik dysponuje prawem do wystąpienia z wnioskiem o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej, *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa…*, art. 10b, ust. 6.

i uczestniczyć w opracowywaniu dokumentów strategicznych dotyczących młodzieży. Do jego zadań należy także prowadzenie monitoringu działań województwa o takim właśnie charakterze. Co więcej, sejmik jest również uprawniony do tego, aby podejmować własne działania, których adresatem jest młodzież, przede wszystkim „w zakresie edukacji obywatelskiej”[35].

1.4. Zakończenie

Samorząd województwa, podobnie jak ma to miejsce w przypadku samorządu gminnego i samorządu powiatowego, dysponuje instrumentami „wsłuchiwania się” w opinie, oczekiwania i postulaty mieszkańców kluczowe z punktu widzenia możliwie skutecznego i efektywnego zaspokajania ich potrzeb. Przedstawiona pokrótce charakterystyka form „włączania” mieszkańców w zorientowany sektorowo regionalny proces decyzyjny udowadnia, że tworzą one zinstytucjonalizowany katalog. Przegląd kluczowych rozwiązań ustawowych pokazuje, że formy te, ze względu na swój tak naprawdę uniwersalny charakter (znajdujący zastosowanie w wielu obszarach sektorowych), mogą być użyteczne w momencie rozstrzygania o różnorodnych zadaniach, za których realizację odpowiada samorząd województwa. Konstatacja ta skłania do sformułowania co najmniej trzech wniosków.

Po pierwsze, niezależnie od wykorzystywanej formy „włączania” mieszkańców w proces decyzyjny, ich uczestnictwo w tymże procesie może być traktowane jako trudne do zignorowania źródło legitymizacji aktywności samorządu województwa. Wydłużenie samorządowej kadencji sprawia bowiem, że wyborcza weryfikacja działań inicjowanych i realizowanych przez ów samorząd następuje nie co cztery, ale co pięć lat, co może potęgować po stronie mieszkańców poczucie pewnego rodzaju oddalenia od biegu spraw lokalnych (a w analizowanym przypadku – wojewódzkich), zwłaszcza wśród takich grup, które nie manifestują na ogół zainteresowania szeroko rozumianą problematyką samorządową. Nie wyrażając przekonania o wyczerpywaniu się formuły demokracji przedstawicielskiej i klasycznych procedur wyborczych (na taką konstatację nie pozwala, obok całego szeregu innych czynników, ciągle ograniczony, w ujęciu tak ilościowym, jak i jakościowym, charakter mechanizmów partycypacyjno-deliberacyjnych w Polsce), warto zatem zasygnalizować sytuację, w której uczestnictwo mieszkańców w regionalnym procesie decyzyjnym może stanowić odpowiedź na, po pierwsze, ich rosnące, coraz częściej otwarcie artykułowane oczekiwania, a po drugie, będące ich udziałem dążenie do wywierania wpływu na polityki sektorowe, zwłaszcza na tych „odcinkach”, które dotyczą tzw. życia codziennego.

Po drugie, należy podkreślić, że przedstawiony katalog form uczestnictwa mieszkańców w zorientowanym sektorowo regionalnym procesie decyzyjnym nie ma zamkniętego charakteru, nie obejmuje wszystkich z nich. Konstatacja ta, sformułowana wzorem

[35] *Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*…, art. 10b, ust. 8.

analiz skoncentrowanych na samorządzie gminnym i samorządzie powiatowym, wynika m.in. z faktu, że dynamiczny rozwoju ICT, w tym mediów społecznościowych, tworzy szereg innych kanałów „włączania" tzw. czynnika społecznego w rozstrzygnięcia o regionalnej proweniencji[36].

Po trzecie wreszcie, problematyka wykorzystania form „włączania" mieszkańców w proces decyzyjny o regionalnej proweniencji wydaje się istotnym, w pewnym sensie koniecznym, elementem refleksji nad meandrami funkcjonowania samorządów województw. Może być zatem traktowana jako zyskujący na znaczeniu głos w środowiskowej i eksperckiej dyskusji skoncentrowanej na rywalizacyjnym (wyborczym) wymiarze aktywności aktorów politycznych.

[36] Perspektywa wykorzystania ICT w toku organizacji infrastruktury uczestnictwa mieszkańców w procesie decyzyjnym była przedmiotem refleksji autora niniejszego rozdziału przedstawionych w innej publikacji, zob. K. Glinka, *Przeskalowanie urban governance*..., s. 80-89.

2. Jak wojewódzkie władze samorządowe zdobyły (ale nie do końca) serca mieszkańców? Raport z badań 2018-2024

DOI: 10.71433/2025.89.5.02

Robert Alberski[1]

Uniwersytet Wrocławski

Karolina Tybuchowska-Hartlińska[2]

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Alberski R., Tybuchowska-Hartlińska K., *Jak wojewódzkie władze samorządowe zdobyły (ale nie do końca) serca mieszkańców? Raport z badań 2018-2024*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 22-35.

Organy samorządu na poziomie wojewódzkim funkcjonują w Polsce od ponad 25 lat. Powstały one w drugim etapie reformy samorządowej, realizowanej przez rząd Jerzego Buzka pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia. Można więc założyć, biorąc także pod uwagę kluczową rolę, jaką samorząd wojewódzki odgrywa w zarządzaniu regionalnym w Polsce[3], że w świadomości obywateli na trwale zakorzeniły się takie instytucje, jak sejmiki wojewódzkie czy zarządy województw. Liczne badania wskazują, że „samorząd terytorialny sukcesywnie zyskuje na zaufaniu obywateli”[4]. Również większość ekspertów, dostrzegając słabości i zagrożenia w funkcjonowaniu instytucji władzy samorządowej[5], podziela opinię, że „decentralizacja władzy w Rzeczpospolitej Polskiej jest jednym z ogromnych osiągnięć polskich reform po upadku komunizmu”[6].

---

[1] ORCID: 0000-0003-3529-2106.

[2] ORCID: 0000-0002-5559-0146.

[3] R. Kmieciak, *Samorząd wojewódzki w Polsce jako podmiot polityki rozwoju regionalnego*, „Przegląd Politologiczny” 2013, nr 4, s. 159-167.

[4] M. Wiśniewski, *Zaufanie do samorządu terytorialnego w Polsce – próba oceny*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, tom 77, nr 3, s. 334.

[5] Zob. np. J. Bober i inni, *Narastające dysfunkcje, zasadnicze dylematy, konieczne działania. Raport o stanie samorządności terytorialnej w Polsce,* Kraków 2013, s. 28; M. Wojciechowski, *Samorząd terytorialny w Polsce. Ustrój ekonomiczny,* Łódź–Kraków 2020, s. 50-55.

[6] R. Lisiakiewicz, *Decentralizacja władzy państwowej i stan funkcjonowania samorządu terytorialnego*, [w:] J. Kornaś, Ł. Danel (red.), *Polski system polityczny z perspektywy 25 lat. Wybrane problemy,* Toruń 2015, s. 50.

Rozwój samorządności umożliwił społecznościom lokalnym udział w sprawowaniu władzy. Władza ta ma nie tylko zaspokajać aktualne potrzeby mieszkańców, ale także wspierać rozwój gospodarczy, cywilizacyjny i kulturowy. Wynika więc z tego, że społeczności lokalne powinny rządzić się w szeroko pojmowany, samodzielny sposób. Stopień ten muszą jednak wypracować same, czyli nauczyć się korzystać z lokalnej demokracji i lokalnych instytucji. To, w jaki sposób zostanie ten potencjał wykorzystany, zależy od sprawujących władzę, natomiast ocena stopnia wykorzystania tych możliwości – od mieszkańców.

Badania prowadzone cyklicznie przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS), dotyczące zaufania do instytucji, wskazują wyraźnie, że zaufanie do organów samorządowych jest znacząco wyższe niż innych organów władzy publicznej. W badaniu przeprowadzonym w lutym 2024 r. 71% respondentów deklarowało zaufanie do „władz lokalnych miasta, gminy" (14% badanych wskazało odpowiedź „zdecydowanie mam zaufanie", 57% – „raczej mam zaufanie"). Co piąty ankietowany deklarował brak zaufania (16% stwierdziło, że „raczej nie ma zaufania", 4% – że „zdecydowanie nie ma zaufania"), a 9% udzieliło odpowiedzi „trudno powiedzieć"[7]. W sondażu tym władze lokalne pod względem poziomu zaufania znalazły się na czwartym miejscu wśród badanych instytucji. Lepiej wypadły jedynie wojsko, NATO i policja (odpowiednio – 84%, 81% i 72% deklarowanego zaufania)[8]. Jak wynika z danych zawartych w tabeli 2.1, taka sytuacja utrzymuje się od ponad dwóch dekad.

Tabela 2.1. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan/Pani zaufanie do wymienionych instytucji czy też nie ma Pan/Pani do nich zaufania?"

Instytucje	2002		2006		2010		2016		2018		2020		2022		2024	
	T	N	T	N	T	N	T	N	T	N	T	N	T	N	T	N
Partie polityczne	15	65	24	61	14	76	20	65	20	65	24	56	18	70	25	62
Sejm i Senat RP	28	54	30	54	21	68	30	54	34	53	33	45	23	65	41	49
Rząd	42	45	47	40	31	60	38	50	44	46	46	45	32	62	43	50
Sądy	40	49	39	51	44	45	45	42	33	50	42	45	33	53	39	45
Władzy lokalne miasta/gminy	43	41	56	33	55	34	64	23	65	23	74	17	63	28	71	20
T – tak, N – nie. W tabeli zsumowano odsetki odpowiedzi „zdecydowanie mam zaufanie" i „raczej mam zaufanie", a także „zdecydowanie nie mam zaufania" oraz „raczej nie mam zaufania"; pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć".																

Źródło: Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań nr 40/2024, CBOS, Warszawa, s. 11.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 2.2, w kolejnych badaniach CBOS utrzymuje się także pozytywna ocena działalności lokalnych władz samorządowych.

[7] Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań nr 40/2024, s. 9.

[8] Tamże.

Tabela 2.2. Ocena działalności władz miasta/gminy

Data	Dobra	Zła
IX 2014	62	28
IX 2015	71	20
IX 2016	73	21
IX 2017	73	18
IX 2018	73	19
IX 2020	74	18
IX 2021	66	22
IX 2022	69	24
IX 2023	69	23
III 2024	68	23
W tabeli zsumowano odsetki odpowiedzi „zdecydowanie mam zaufanie" i „raczej mam zaufanie" oraz „zdecydowanie nie mam zaufania" i „raczej nie mam zaufania", a także pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć".		

Źródło: Centrum Badania Opinii Społecznej, *Oceny działalności instytucji publicznych*, Raport z badań nr 121/2018, CBOS, Warszawa, s. 5; Centrum Badania Opinii Społecznej, *Oceny działalności instytucji publicznych w marcu*, Komunikat z badań nr 36/2024, CBOS, Warszawa, s. 6-7.

Badania CBOS odnoszą się jednak do tych instytucji samorządowych, które znajdują się najbliżej respondenta, na poziomie miasta i gminy. Powstaje zatem wątpliwość, czy wysoka ocena działalności i zaufanie do tych instytucji, które znajdują potwierdzenie także w innych badaniach, przenoszą się na inne szczeble samorządu, w tym przede wszystkim na instytucje samorządowe na poziomie wojewódzkim.

W ramach projektu „Preferencje polityczne" po raz pierwszy zebraliśmy dane na ten temat w 2018 r. Prosiliśmy wtedy respondentów m.in. o wyrażenie opinii wobec twierdzenia: „władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki". Analiza uzyskanych danych została opublikowana na początku 2020 r. Wynikało z niej, że dominuje pozytywna ocena działalności samorządów regionalnych (40% odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" wobec 17% „raczej nie" i „zdecydowanie nie"), jednocześnie odsetek respondentów niezdecydowanych jest wysoki – aż 43% badanych wskazało odpowiedź „trudno powiedzieć".

W badaniu przeprowadzonym na przełomie lat 2023 i 2024, a więc po wyborach parlamentarnych, ale przed samorządowymi, postanowiliśmy powtórzyć to pytanie, aby sprawdzić, czy doszło do zmian w ocenie działalności samorządów wojewódzkich w trakcie wyjątkowo długiej, trwającej ponad pięć i pół roku kadencji.

W przypadku pytań dotyczących zaangażowania obywateli na szczeblu lokalnym, takich jak angażowanie się w inicjatywy lokalne oraz budżet obywatelski, pod uwagę wzięto dane uzyskane w roku 2019 oraz, jak powyżej, w latach 2023 i 2024. Wyniki tych badań stanowią tło do oceny urzędujących władz, a stopień zaangażowania obywateli jest doskonałym sprawdzianem dla umiejętności mobilizacyjnych tychże.

Podobnie jak we wcześniejszych badaniach, próba ogólnopolska została dobrana w sposób kwotowo-warstwowy. Warstwami rozłącznymi były województwa (*N* = 16), a zmiennymi kwotowymi – płeć, wiek i miejsce zamieszkania (miasto–wieś). Badanie zostało przeprowadzone metodą kwestionariuszową. W 2018 r. analizą objęto 970 kwestionariuszy, w 2019 r. – 1072, a w 2024 r. – 1069.

Tabela 2.3. „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki" – rozkład procentowy odpowiedzi w latach 2018 i 2024

	2018 (*n* = 970)	**2023 (*n* = 1069)**
Zdecydowanie tak	4,8	7,9
Raczej tak	35,1	34,5
Raczej nie	12,8	10,4
Zdecydowanie nie	4,2	3,9
Trudno powiedzieć	42,9	42,8
Brak odpowiedzi	0,2	0,5
Ogółem	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z tabeli 2.3, ocena działalności władz samorządowych na szczeblu wojewódzkim w roku 2024 była nieco lepsza. Odsetek odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" wzrósł o 2,5 pkt procentowego, a odpowiedzi „raczej nie" i „zdecydowanie nie" obniżył się o 2,7 pkt. Jednak nadal blisko 43% respondentów wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć".

Tabela 2.4. „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki" – rozkład procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów w latach 2018 i 2024

Miejsce zamieszkania	**Tak**		**Nie**		**Trudno powiedzieć**	
	2018	**2024**	**2018**	**2024**	**2018**	**2024**
Wieś	38,8	41,4	18,3	12,4	42,3	45,7
Miasto do 20 tys. mieszkańców	37,5	52,1	19,2	11,1	43,3	36,8
Miasto 20-100 tys. mieszkańców	37,8	41,4	8,7	12,0	53,5	45,1
Miasto 100-200 tys. mieszkańców	49,2	37,7	16,1	16,6	34,7	45,7
Miasto powyżej 200 tys. mieszkańców	39,2	43,3	21,1	19,2	39,7	37,1
W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" oraz „zdecydowanie nie" i „raczej nie".						

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 2.4, miejsce zamieszkania respondentów nieco różnicowało ocenę władz samorządowych w województwie. W 2018 r. wyróżniali

się mieszkańcy dużych miast (od 100 do 200 tys. mieszkańców). W tej grupie obserwowaliśmy najwyższy odsetek ocen pozytywnych, a także relatywnie najmniej odpowiedzi „trudno powiedzieć". W najnowszym badaniu ta grupa respondentów wydaje się najbardziej rozczarowana. Odsetek ocen pozytywnych spadł w 2024 r. o 11,5 pkt[9], jednak – co ciekawe – odsetek ocen negatywnych wzrósł nieznacznie (z 16,1% do 16,6%), znacząco przybyło natomiast odpowiedzi „trudno powiedzieć". Przeciwną tendencję można natomiast zaobserwować wśród badanych z małych miast (do 20 tys. mieszkańców). W 2024 r. ponad połowa z nich pozytywnie oceniała władze samorządowe województwa (7,7% odpowiedzi „zdecydowanie tak", 44,4% odpowiedzi „raczej tak"). Oznacza to wzrost o 14,6 pkt procentowego. Jednocześnie w porównaniu z badaniem z roku 2018 znacząco spadł odsetek ocen „raczej nie" i „zdecydowanie nie" – łącznie o ponad 8% pkt. W podobnej skali zmniejszyła się w tej grupie badanych liczba odpowiedzi „trudno powiedzieć" – w 2024 r. była ona najniższa spośród wszystkich grup wyróżnionych ze względu na miejsce zamieszkania.

Tabela 2.5. „Czy kiedykolwiek brał Pan/brała Pani udział w lokalnych inicjatywach?" oraz „Biorę udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim" – rozkład procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów w latach 2019 i 2024

Miejsce zamieszkania	Inicjatywy lokalne				Budżet obywatelski				
	tak		nie		tak		nie		trudno powiedzieć
	2019	2024	2019	2024	2019	2024	2019	2024	2019
Wieś	45,7	40,7	54,3	59,3	28,3	28,6	55,8	71,4	15,9
Miasto do 20 tys. mieszkańców	44,4	35,9	55,6	64,1	33.3	29,9	47,9	70,1	18,8
Miasto 20-100 tys. mieszkańców	51,9	44,4	48,1	55,6	47,3	42,9	37,3	57,1	15,4
Miasto 100-200 tys. mieszkańców	45,9	44,6	54,1	55,4	51,3	57,1	35,2	42,9	13,5
Miasto powyżej 200 tys. mieszkańców	43,9	51,3	56,1	48,7	46,6	56,3	46,2	43,8	7,2
W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" oraz „zdecydowanie nie" i „raczej nie".									

Źródło: opracowanie własne.

Analizując dane z tabeli 2.5, możemy dostrzec, iż w przypadku mieszkańców wsi odsetek osób popierających inicjatywy lokalne spadł z 45,7 do 40,7 (niepopierający tych inicjatyw – wzrost z 54,3% do 59,3%). Podobny trend można zauważyć w miastach do

[9] W 2024 roku w tej grupie badanych liczba odpowiedzi „zdecydowanie tak" wzrosła – w porównaniu z 2018 r. – z 4,8% do 8,0%, spadła natomiast znacząco liczba odpowiedzi „raczej tak" – z 44,4% do 29,7%.

20 tys. mieszkańców, gdzie poparcie spadło z 44,4% do 35,9%, a odsetek osób wyrażający przeciwny pogląd wzrósł z 55,6 do 64,1. W obu tych grupach również zauważalny jest spadek poparcia dla budżetu obywatelskiego, co może sugerować, że mieszkańcy tych jednostek stają się mniej zaangażowani w procesy decyzyjne. W przypadku miast mających 20-100 tys. mieszkańców poparcie dla inicjatyw lokalnych (IL) oraz aprobowanie budżetów obywatelskich (BO) również spadły (IL z 51,9% do 44,4%; BO z 48,1% do 55,6%), ale nieco mniej drastycznie niż w mniejszych miejscowościach. Trend zmienia się w przypadku miast mających 100-200 tys. mieszkańców. Tutaj poparcie pozostało na podobnym poziomie (45,9% w roku 2019 i 44,6% w roku 2024), natomiast wzrosło dla budżetu obywatelskiego z 54,1% do 55,4%. Ostatnia kohorta poddana analizie to miasta powyżej 200 tys. mieszkańców. W tej grupie nastąpił wzrost poparcia z 43,9% do 51,3% dla inicjatyw obywatelskich, ale niestety odnotowano spadek osób popierających budżet obywatelski z 56,1% do 48,7%.

W większości grup demograficznych zauważalny jest spadek poparcia dla inicjatyw lokalnych oraz budżetu obywatelskiego, co może sugerować rosnące zniechęcenie lub brak zainteresowania tymi formami partycypacji społecznej. Większe miasta wydają się bardziej zaangażowane w inicjatywy lokalne i budżet obywatelski, podczas gdy mieszkańcy wsi i mniejszych miejscowości wykazują tendencję do zmniejszonej aktywności.

Tabela 2.6. „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki" – rozkład procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem wieku respondentów w latach 2018 i 2024

Wiek	Tak		Nie		Trudno powiedzieć	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024
18-24 lata	39,0	34,0	21,9	16,0	39,0	50,0
25-34 lata	43,1	43,9	18,8	13,9	37,0	42,2
35-44 lata	35,5	45,1	16,9	13,6	47,5	41,3
45-54 lata	39,1	42,2	17,9	16,8	43,0	40,4
55-64 lata	37,8	43,9	15,4	16,6	46,8	38,9
65 lat i więcej	43,8	41,3	13,4	11,4	42,8	46,1
W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" oraz „zdecydowanie nie" i „raczej nie".						

Źródło: opracowanie własne.

Interesujących spostrzeżeń dostarcza analiza danych dotyczących oceny władz samorządowych w województwie w poszczególnych grupach wiekowych (zob. tabela 2.6). W badaniu z roku 2018 wyróżniały się dwie grupy. Pierwszą z nich byli respondenci najstarsi (65 lat i więcej), którzy nieco bardziej pozytywnie niż inni oceniali wojewódzkie władze samorządowe (6,7% odpowiedzi „zdecydowanie tak", 37,1% „raczej tak", przy zaledwie 9,8% odpowiedzi „raczej nie" i 3,6% „zdecydowanie nie"). Podobny odsetek ocen pozytywnych cechował badanych w przedziale wiekowym 25-34 lata, ale byli oni

także nieco bardziej krytyczni niż respondenci najstarsi (w grupie 25-34 lata odpowiedzi „raczej nie" udzieliło 14,9% respondentów, a „zdecydowanie nie" – 3,9%). Jeśli chodzi o odpowiedzi „trudno powiedzieć", to padały one najrzadziej w dwóch najmłodszych grupach badanych.

Biorąc pod uwagę wiek respondentów, należy stwierdzić, że dane uzyskane w badaniu z 2024 r. mocno komplikują ten obraz. W czterech kohortach, obejmujących w sumie wyborców w wieku od 25 do 64 lat, nastąpił wzrost odsetka ocen pozytywnych. Był on szczególnie znaczący w grupie badanych w wieku 35-44 lata, gdzie wyniósł blisko 10 pkt. Respondenci w tym przedziale wiekowym w pierwszym omawianym badaniu relatywnie najrzadziej wybierali oceny pozytywne, w 2024 r. czynili to najczęściej (odsetek odpowiedzi „zdecydowanie tak" wzrósł z 3,8 do 6,6, a „raczej tak" z 31,7 do 38,5). Na tym tle wyróżniają się dwie kategorie respondentów: najmłodsi (18-24 lata) oraz najstarsi (65 lat i więcej). W obu grupach, w porównaniu z rokiem 2018, obniżył się odsetek ocen pozytywnych – odpowiednio o 5 i 2,5 pkt procentowego. Spadek ten wynika ze znacznego obniżenia się w obu grupach odsetka odpowiedzi „raczej tak" (w grupie 18-24 lata spadł on z 35,2% do 27,7%, a grupie 65+ z 37,1% do 29,5%), przy jednoczesnym wzroście odsetka odpowiedzi „zdecydowanie tak" (odpowiednio z 3,8% do 6,4% i z 6,7% do 11,8%). Ponadto w obu tych grupach respondentów znacznie wzrosła liczba odpowiedzi „trudno powiedzieć". W grupie 18-24 lata taką opcję wybrał co drugi badany (wzrost aż o 11 pkt w porównaniu z badaniem z roku 2018). Nieco mniejszy wzrost liczby niezdecydowanych możemy zaobserwować w grupie najstarszych respondentów (o 3,3 pkt), a także wśród respondentów w wieku 25-34 lata (o 5,2 pkt). W pozostałych trzech kohortach liczba niezdecydowanych, w porównaniu z badaniem z roku 2018, relatywnie zmalała. W grupie 35-44 lata spadek ten wyniósł 6,2 pkt, wśród respondentów w wieku 45-54 lata – 2,6 pkt, a w wieku 55-64 lata – 7,9 pkt.

Prawie we wszystkich analizowanych przedziałach wiekowych odsetek odpowiedzi negatywnie oceniających wojewódzkie władze samorządowe obniżył się w porównaniu z badaniem z 2018 r. Największy spadek nastąpił w najmłodszych grupach wiekowych (wśród respondentów w przedziale 18-24 lata o 5,9 pkt, a w przedziale 25-34 lata – o 4,9 pkt). Minimalny wzrost odsetka negatywnych odpowiedzi – o 1,2 pkt – nastąpił wśród badanych w wieku 55-64 lata. W obu badaniach najrzadziej odpowiedzi negatywnych udzielają wyborcy w wieku 65 i więcej lat (w 2024 r. odpowiedzi „raczej nie" udzieliło 7,1% badanych w tej grupie, „zdecydowanie nie" – 4,3%).

Jeśli chodzi o inne zmienne zawarte w kwestionariuszach, takie jak płeć, wykształcenie oraz deklarowana religijność, to nie różnicowały one istotnie odpowiedzi respondentów.

Analizując (tabela 2.7) dane dotyczące udziału w lokalnych inicjatywach oraz w głosowaniu nad budżetem obywatelskim, zauważa się ogólny spadek zaangażowania w większości grup wiekowych. W szczególności, porównując rok 2024 z rokiem 2019, zaobserwowano spadek procentowy uczestników w lokalnych inicjatywach, zwłaszcza w grupach wiekowych 35-44 lata (51,0% na 44,6%) oraz 45-54 lata (46,9% na 40,45%). W młodszych grupach wiekowych, tj. 18-24 lata, mimo zauważalnego spadku nadal

utrzymuje się stosunkowo wysoki poziom aktywności. Natomiast grupa osób w kohorcie 55-64 lata wykazała znaczący wzrost zaangażowania w roku 2024 – 62,42%, co może sugerować rosnące zainteresowanie lokalnymi inicjatywami wśród tzw. starszych dorosłych. Również w grupie osób w wieku 65 lat i więcej zauważono niewielki wzrost aktywności. Różnice między grupami wiekowymi oraz starsze grupy wiekowe (55-64 lata oraz 65 lat i więcej) stają się coraz bardziej aktywne, co jest znaczące w przypadku starzejącego się społeczeństwa, ale jest to również wynikiem rosnącej świadomości społecznej i chęci wpływania na lokalne decyzje. Młodsze grupy wiekowe natomiast być może potrzebują dodatkowych zachęt, aby zwiększyć swoje zaangażowanie w lokalne inicjatywy i procesy decyzyjne. Niestety trend zaobserwowany w latach 2019-2024 pokazuje ogólny spadek zaangażowania w lokalne inicjatywy oraz głosowanie nad budżetem obywatelskim.

Tabela 2.7. „Czy kiedykolwiek brał Pan/brała Pani udział w lokalnych inicjatywach?" oraz „Biorę udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim" – rozkład procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem wieku respondentów w latach 2018 i 2024

Wiek	Inicjatywy lokalne				Budżet obywatelski				
	tak		nie		tak		nie		trudno powiedzieć
	2019	2024	2019	2024	2019	2024	2019	2024	2019
18-24 lata	55,3	51,06	44,7	48,94	48,5	39,36	35,0	60,64	16,5
25-34 lata	50,0	52,60	50,0	47,40	43,9	42,77	41,9	57,23	14,2
35-44 lata	51,0	44,60	49,0	55,40	47,1	48,36	39,7	51,64	12,7
45-54 lata	46,9	40,45	53,1	59,55	40,6	51,12	49,4	48,88	9,4
55-64 lata	42,1	62,42	57,9	37,58	34,4	37,58	51,9	62,42	12,6
65 lat i więcej	35,7	39,37	64,3	60,63	24,5	29,13	60,3	70,87	12,9
W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" oraz „zdecydowanie nie" i „raczej nie".									

Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane dane nie korespondują bezpośrednio z danymi dotyczącymi oceny władz w kontekście wypełniania swoich obowiązków. W badanym okresie obniżył się odsetek aktywności w poszczególnych grup wiekowych (z wyjątkiem najstarszych grup), natomiast utrzymała się pozytywna percepcja władz.

Jak należało się spodziewać, czynnikiem różnicującym poziom zadowolenia z działalności wojewódzkich władz samorządowych okazały się preferencje partyjne. W badaniach z roku 2018, które odbyły się po elekcji samorządowej, punktem odniesienia było deklarowane przez respondentów poparcie dla komitetów wyborczych w rywalizacji o miejsca w sejmikach województw. Jak wynika z danych przedstawionych na wykresie 2.1, wojewódzkie władze samorządowe najlepiej oceniali wyborcy ówczesnej opozycji: komitetu SLD – Lewica Razem, Koalicji Obywatelskiej oraz PSL. Dwa ostatnie

z wymienionych ugrupowań dominowały w sejmikach w kadencji 2014-2018, więc pozytywny stosunek ich wyborców do władz samorządowych na tym szczeblu nie powinien dziwić. Z kolei lewica, nieobecna w Sejmie RP od wyborów w 2015 r., właśnie na poziomie sejmików mogła wykazać się istotną aktywnością polityczną. Również elektorat PiS nieco lepiej niż ogół badanych oceniał wojewódzkie władze samorządowe.

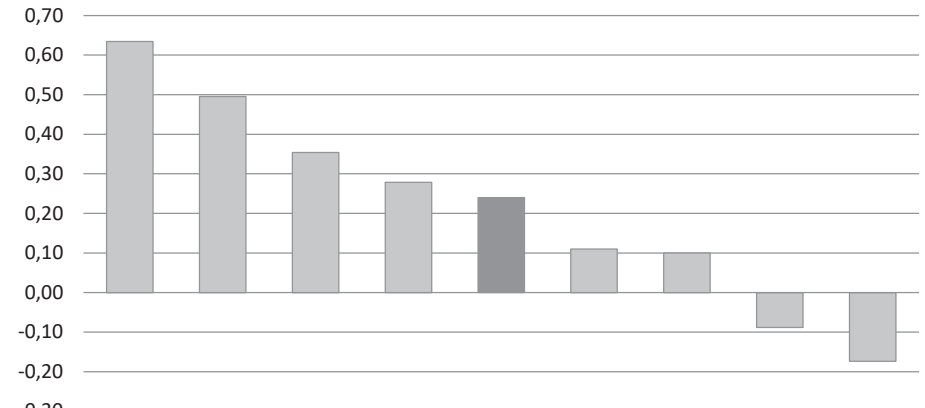

	SLD - LR	KO	PSL	PiS	cała próba	nie głos.	BS	Kukiz'15	inne partie
Średnia	0,63	0,50	0,35	0,28	0,24	0,11	0,10	-0,09	-0,17

Wykres 2.1. Rozkład średnich odpowiedzi na pytanie: „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki" w poszczególnych elektoratach w wyborach do sejmików wojewódzkich w 2018 r.*

* W zastosowanej na wykresie skali odpowiedzi „zdecydowanie tak" przypisano wartość 2, „raczej tak" – wartość 1, „raczej nie" – wartość −1, „zdecydowanie nie" – wartość −2, „trudno powiedzieć" – wartość 0.

Źródło: opracowanie własne.

Na drugim biegunie lokowali się zwolennicy mniejszych ugrupowań oraz respondenci, którzy nie głosowali w wyborach do sejmików. O ile w przypadku tych ostatnich oraz wyborców Bezpartyjnych Samorządowców ocena wojewódzkich władz samorządowych była relatywnie niższa niż w całej próbie, ale nadal pozytywna, o tyle w przypadku wyborców zwolenników komitetu Kukiz'15 oraz pozostałych komitetów nieznacznie przeważały oceny negatywne. W pierwszej z nich 29,4% respondentów udzieliło odpowiedzi „raczej nie" lub „zdecydowanie nie", 26,5% „raczej tak" (odpowiedź „zdecydowanie tak" w tej grupie badanych się nie pojawiła), a 44,1% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć"[10]. Wśród zwolenników innych komitetów niż wymienione wcześniej negatywnie oceniało władze samorządowe w województwie 31,3% badanych, pozytywnie 24,3%, a 44,4% nie miało zdania.

[10] Trzeba jednak zaznaczyć, że liczba wyborców komitetu Kukiz'15 w badanej próbie była niewielka – stanowili oni 3,5% badanej próby.

W badaniach przeprowadzonych na przełomie lat 2023 i 2024 zbieranie danych zakończyło się przed wyborami samorządowymi. Dlatego w analizie wzięto pod uwagę elektoraty z wyborów do Sejmu RP, co sprawia, że uzyskane wyniki nie są w pełni porównywalne z tymi z roku 2018.

Jak wynika z danych przedstawionych na wykresie 2.2, elektoraty wszystkich sił politycznych biorących udział w wyborach parlamentarnych, ale także ta grupa respondentów, która nie brała udziału w tych wyborach, mniej lub bardziej pozytywnie oceniają wojewódzkie władze samorządowe. W porównaniu z rokiem 2018 obserwujemy dwie istotne zmiany. Po pierwsze, znacząco wzrosła ocena władz samorządowych na szczeblu regionalnym wśród wyborców PiS, którzy w 2024 r. stali się grupą najwyżej owe władze oceniającą. Niemal połowa tej grupy respondentów udzieliła odpowiedzi „zdecydowanie tak" (10,0%) lub „raczej tak" (39,3%), a tylko 6,6% badanych odpowiedziało „raczej nie" lub „zdecydowanie nie". Wydaje się, że zdobycie i sprawowanie władzy w większej niż wcześniej liczbie województw w kadencji 2018-2024 spowodowało zmianę opinii zwolenników tej partii w odniesieniu do władzy samorządowej w województwie.

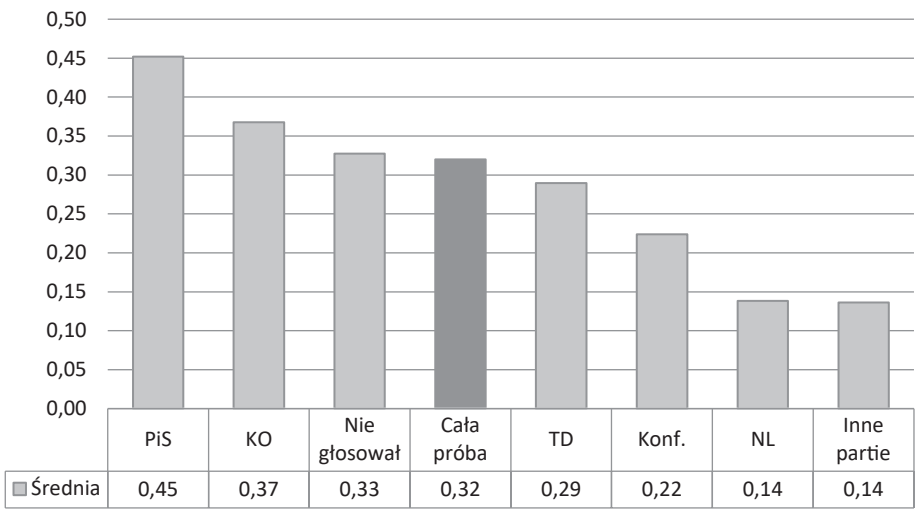

Wykres 2.2. Rozkład średnich odpowiedzi na pytanie: „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki" w poszczególnych elektoratach w wyborach do Sejmu RP w 2023 r.*

* Odpowiedzi „zdecydowanie tak" przypisano wartość 2, „raczej tak" – wartość 1, „raczej nie" – wartość -1, „zdecydowanie nie" – wartość -2, „trudno powiedzieć" – wartość 0.

Źródło: opracowanie własne.

Po drugie, w porównaniu z 2018 r. zdecydowanie pogorszyła się opinia elektoratu lewicy na temat władz samorządowych w województwie (największy spadek na skali aż o 0,49 pkt). Co prawda, podobnie jak w innych elektoratach, przeważają oceny pozytywne, których jest łącznie 35,5%, wobec 21,8% negatywnych, jednak w porównaniu

z badaniem z 2018 r. liczba odpowiedzi pozytywnych spadła o 25,5 pkt, a negatywnych wzrosła o 16,9 pkt. Dokładne określenie przyczyn tej zmiany wymagałoby dodatkowych, szczegółowych badań.

Opinie pozostałych grup elektoratów nie odbiegają znacząco od ich rozkładu uzyskanego w całej badanej próbie. Nieco bardziej pozytywną niż ogół badanych ocenę wojewódzkich władz samorządowych wyrażają wyborcy Koalicji Obywatelskiej (chociaż i w tej grupie w porównaniu z badaniem z 2018 r. uległa ona pewnemu osłabieniu – 0,13 pkt na skali) oraz niegłosujący w wyborach parlamentarnych w 2023 r. Trzeba jednak zaznaczyć, że 50,9% tej grupy badanych wskazało odpowiedź „trudno powiedzieć". Nieco bardziej krytycznie niż ogół badanych oceniają wojewódzkie władze samorządowe wyborcy Trzeciej Drogi i Konfederacji. Równie krytyczni jak wyborcy Nowej Lewicy są respondenci deklarujący wsparcie innych mniejszych partii. Jednak w ostatnim badaniu ta grupa okazała się znacznie mniej liczna niż w badaniu z 2018 r., dlatego jej pozycję na skali należy traktować z pewną ostrożnością.

Deklarowane poglądy polityczne również różnicują oceny respondentów dotyczące funkcjonowania władz samorządowych w województwie. Obserwujemy tutaj podobne tendencje, które ujawniły się przy analizie elektoratów poszczególnych ugrupowań politycznych konkurujących w wyborach do sejmików w 2018 r. i wyborach parlamentarnych w 2023 r.

Tabela 2.8. „Czy kiedykolwiek brał Pan/brała Pani brała udział w lokalnych inicjatywach?" oraz „Biorę udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim" – rozkład odpowiedzi w poszczególnych elektoratach w wyborach do Sejmu RP w 2023 r.

Nazwa komitetu	Inicjatywy lokalne			Budżet obywatelski		
	tak	nie	trudno powiedzieć	tak	nie	trudno powiedzieć
PiS	51,32	11,4	37,28	49,56	10,53	39,91
KO	50,00	14,14	35,86	45,02	14,43	40,55
TD	41,89	16,75	41,36	40,53	14,21	45,26
Konfederacja	32,84	31,34	35,82	37,31	17,91	44,78
NL	32,79	24,59	42,62	35,77	21,95	42,28
Inne partie	45,45	22,73	31,82	40,91	22,73	36,36
Nie głosował	44,83	7,76	47,41	38,79	10,35	50,86
W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" oraz „zdecydowanie nie" i „raczej nie".						

Źródło: opracowanie własne.

Biorąc pod uwagę preferencje partyjne, a co za tym idzie – uczestnictwo w lokalnych inicjatywach oraz w głosowaniu nad budżetem partycypacyjnym, zauważyć można wysokie zaangażowanie osób wskazujących na poparcie Prawa i Sprawiedliwości oraz Koalicji Obywatelskiej. Analiza danych dotyczących udziału w lokalnych inicjatywach

wykazuje zróżnicowane poziomy zaangażowania wśród elektoratów poszczególnych partii politycznych. Respondenci związani z PiS wykazali najwyższy poziom zaangażowania – 51,32% deklarujących udział w lokalnych inicjatywach. Podobnie elektorat KO również wykazał znaczące zaangażowanie, osiągając – 50,00%. W kontekście głosowania nad budżetem obywatelskim respondenci związani z PiS zadeklarowali 49,56% udziału, co dowodzi stosunkowo wysokiego zaangażowania. Elektorat KO osiągnął 45,02%, co również sugeruje dużą aktywność w procesach decyzyjnych dotyczących budżetu obywatelskiego. W przypadku TD 41,89% respondentów zadeklarowało udział w lokalnych inicjatywach. Choć jest to wynik niższy niż w przypadku PiS i KO, nadal wskazuje na umiarkowane zaangażowanie. Z kolei elektorat Konfederacji oraz Nowej Lewicy pokazał znacznie niższe poziomy zaangażowania, z odsetkiem odpowiednio 32,84% i 32,79% deklarujących udział w lokalnych inicjatywach. W przypadku TD i angażowaniu w proces budżetu obywatelskiego deklarujących było 40,53% respondentów, co jest niższym wynikiem w porównaniu z PiS i KO. Elektorat Konfederacji wykazał jeszcze niższy poziom zaangażowania – 37,31%, a Nowa Lewica osiągnęła 35,77%. Respondenci związani z innymi partiami wykazali umiarkowane zaangażowanie − na poziomie 40,91%, deklarujących udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim. Interesującym zjawiskiem jest fakt, że 44,83% osób, które nie głosowały, zadeklarowało udział w lokalnych inicjatywach i aż 38,79% osób, które nie głosowały, zadeklarowało udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim, co może sugerować ich zainteresowanie lokalnymi sprawami mimo braku aktywności w wyborach.

Uzyskane dane bezpośrednio korespondują z danymi dotyczącymi poparcia dla władz samorządowych. Również w tym przypadku warto zwrócić uwagę na wysokie zaangażowanie elektoratów PiS i KO zarówno w lokalne inicjatywy, jak i w głosowanie nad budżetem obywatelskim, co sugeruje, że te partie skutecznie mobilizują swoich zwolenników do aktywności obywatelskiej. Z kolei elektoraty Konfederacji i Nowej Lewicy wykazują znacznie niższe poziomy zaangażowania, co może wskazywać na potrzebę większej mobilizacji lub zmiany strategii komunikacyjnej tych partii.

Tabela 2.9. „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki" – rozkład procentowy odpowiedzi w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

Deklarowane poglądy	Tak		Nie		Trudno powiedzieć	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024
Lewica	49,8	41,8	13,5	18,5	36,2	38,7
Centrum	44,9	39,7	13,9	14,6	40,6	44,7
Prawica	33,0	46,6	24,7	13,8	42,3	39,6
Nie wiem/nie potrafię określić	37,2	39,3	12,4	8,7	50,4	52,0
W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" oraz „zdecydowanie nie" i „raczej nie".						

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 2.9, w 2018 r. respondenci deklarujący poglądy lewicowe najbardziej pozytywnie oceniali wojewódzkie władze samorządowe (9,2% odpowiedzi „zdecydowanie tak", 40,6% – „raczej tak"). Na przeciwnym biegunie znajdowali się badani deklarujący poglądy prawicowe. Co trzeci z nich formułował ocenę pozytywną, która pojawiała się niemal dwa razy częściej niż w grupie wyborców lewicowych i centrowych. W najnowszym badaniu obserwujemy zasadniczą zmianę: w grupie respondentów deklarujących prawicowe poglądy odsetek odpowiedzi pozytywnych wzrósł o 13,6 pkt procentowego, a negatywnych spadł o 10,9 pkt, a więc niemal o połowę. Wśród deklarujących poglądy lewicowe mamy do czynienia z procesem odwrotnym. W 2024 r., w porównaniu z badaniem sprzed sześciu lat, odsetek ocen pozytywnych obniżył się o 8 pkt, a negatywnych wzrósł o 5 pkt. Podobny proces, chociaż o mniejszym natężeniu, obserwujemy wśród respondentów deklarujących poglądy centrowe. W ich przypadku odsetek osób pozytywnie oceniających wojewódzkie władze samorządowe obniżył się o 5,2 pkt, odsetek ocen negatywnych wzrósł minimalnie (o 0,7 pkt), ale jednocześnie o ponad 4 pkt procentowe wzrósł odsetek niezdecydowanych. Dla grupy respondentów, którzy nie potrafią określić swoich poglądów na osi lewica–prawica, charakterystyczny jest bardzo wysoki odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć". W obu badaniach taką odpowiedź wskazała połowa tej grupy respondentów. Większość pozostałych pozytywnie ocenia władze samorządowe na poziomie wojewódzkim i ta ocena w 2024 r. nieznacznie poprawiła się w porównaniu z badaniem z 2018 r.

Tabela 2.10. „Czy kiedykolwiek brał Pan/brała Pani udział w lokalnych inicjatywach?" oraz „Biorę udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim" – rozkład procentowy odpowiedzi w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

Wiek	Inicjatywy lokalne				Budżet obywatelski				
	tak		nie		tak		nie		trudno powiedzieć
	2019	2024	2019	2024	2019	2024	2019	2024	2019
Lewica	48,85	49,57	51,15	50,43	51,14	40,87	38,17	59,13	10,69
Centrum	53,76	47,90	46,24	52,10	44,47	47,73	42,40	52,27	13,13
Prawica	45,68	40,66	54,32	59,34	34,71	32,42	52,48	67,58	12,81
Nie wiem/ nie potrafię określić	68,73	30,61	31,27	69,39	28,13	30,10	57,81	69,90	14,06
W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak" i „raczej tak" oraz „zdecydowanie nie" i „raczej nie".									

Źródło: opracowanie własne.

Analizując dane z tabeli 2.10, można zauważyć, że udział w lokalnych inicjatywach pozostaje na stabilnym poziomie, z niewielkim wzrostem z 48,85% w 2019 r. do 49,57% w 2024 r. To sugeruje, że osoby o lewicowych poglądach są aktywne w lokalnych działaniach. W przypadku budżetu obywatelskiego w grupie lewicowej zauważalny jest spadek

z 51,14% w 2019 r. do 40,87% w 2024 r. Podobną tendencją odznaczają się osoby określające swoje poglądy jako centrowe – zaobserwowano tu spadek z 53,76% w 2019 r. do 47,90% w 2024 r. Może to sugerować zmniejszenie zaangażowania tej grupy w lokalne inicjatywy, natomiast w przypadku budżetu obywatelskiego w grupie centrowej udział w głosowaniu wzrósł z 44,47% w 2019 r. do 47,73% w 2024 r. Mniej aktywne w lokalnych inicjatywach okazały się osoby deklarujące swoje poglądy jako prawicowe; w grupie tej nastąpił spadek z 45,68% w 2019 r. do 40,66% w 2024 r. W przypadku osób, które nie potrafiły określić swojej identyfikacji ideowej, odnotowano ogromny spadek – z 68,73% w 2019 r. do 30,61% w 2024 r. W przypadku budżetu obywatelskiego nie ma aż tak drastycznych różnic między odpowiedziami w 2019 oraz 2024 r., aczkolwiek różnica wynosi ponad 12 pkt procentowych.

W podsumowaniu przeprowadzonych w rozdziale rozważań należy wskazać, że poddano dane uzyskane w ankietach przeprowadzonych w latach 2018, 2019 oraz na przełomie lat 2023 i 2024 w ramach projektu „Preferencje polityczne", w których pytano o poziom zadowolenia z wypełnianych obowiązków przez władze samorządowe oraz uczestnictwo w inicjatywach lokalnych i głosowaniu nad budżetem obywatelskim.

Respondenci wyraźnie wskazali, że kwestie związane ze współdecydowaniem na poziomie samorządowym oraz z udziałem w podejmowaniu decyzji mają istotne znaczenie dla kształtowania lokalnej demokracji. Niestety, jak pokazują ostatnie badania, obserwuje się tendencję spadkową w tym zakresie, co negatywnie wpływa na funkcjonowanie wspólnot lokalnych.

Różnice między grupami wiekowymi wskazują, że starsze grupy wiekowe (55-64 lata oraz 65 lat i więcej) stają się coraz bardziej aktywne, co jest istotne w kontekście starzejącego się społeczeństwa. Zjawisko to może być wynikiem rosnącej świadomości społecznej oraz chęci wpływania na lokalne decyzje. Z kolei młodsze grupy wiekowe mogą wymagać dodatkowych zachęt, aby zwiększyć swoje zaangażowanie w procesy decyzyjne. Niestety, trend zaobserwowany w latach 2019-2024 wskazuje na ogólny spadek zaangażowania w lokalne inicjatywy oraz głosowanie nad budżetem obywatelskim.

Budżetowanie obywatelskie stało się niezwykle popularne w Polsce w ostatnich latach i jest z powodzeniem realizowane w wielu miastach, tym bardziej że zostało usankcjonowane prawnie. Zyskało ono zainteresowanie zarówno władz lokalnych, jak i mieszkańców, w których ręce oddano możliwość decydowania o przyszłości wspólnoty. Jak zauważono w przeprowadzonej analizie, zmniejszenie zainteresowania inicjatywami lokalnymi oraz budżetem partycypacyjnym nie ma bezpośredniego przełożenie na ocenę funkcjonowania władz samorządowych. Nie przeszkadza to w żadnym stopniu, aby pozytywnie ocenić działalność tychże władz. Kluczowym elementem jest efektywny sposób zaangażowania obywateli w sprawy obywateli, które ich bezpośrednio dotyczą, co zależy od sposobu zarządzania na danym terenie.

3. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego. Ciekawy przypadek Bezpartyjnych Samorządowców

DOI: 10.71433/2025.89.5.03

Joanna Kozierska[1]

Uniwersytet Wrocławski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Kozierska J., *Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego. Ciekawy przypadek Bezpartyjnych Samorządowców,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 36-47.

3.1. Sytuacja polityczna w sejmiku województwa dolnośląskiego u progu nowej elekcji

Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2018 r. zakończyły się sukcesem Prawa i Sprawiedliwości (PiS), któremu udało się podbić region dotychczas wydający się bastionem Platformy Obywatelskiej (PO). Jednakże niewielka różnica w poparciu obu ugrupowań, a także przewaga tylko jednego mandatu (PiS uzyskało ich 14, zaś Koalicja Obywatelska – 13) wskazywały na ciekawy przebieg powyborczych negocjacji. I choć w sejmiku reprezentowanych było pięć komitetów[2], to większość (19 mandatów) mogła dać tylko koalicja PiS lub PO z komitetem Bezpartyjnych Samorządowców (BS), który uzyskał w wyborach 14,98% i sześć mandatów. Ostatecznie w szeregach Bezpartyjnych zdecydowano się na współpracę z PiS i już podczas pierwszej sesji sejmiku udało się powołać nowe władze województwa na czele z marszałkiem Cezarym Przybylskim z BS.

O sile BS w powyborczych negocjacjach, a także o wielkiej chęci ze strony PiS na odebranie Platformie Obywatelskiej władzy na Dolnym Śląsku, może świadczyć powyborczy układ w zarządzie województwa, w którym większość mieli Bezpartyjni[3], przy jednoczesnym obsadzeniu stanowiska marszałka. PiS zadowolił się stanowiskiem przewodniczącego sejmiku, na które został wybrany Andrzej Jaroch. W trakcie całej kadencji dość często można było obserwować konflikty wewnątrz klubu Bezpartyjnych, który nieodwołalnie rozpadł się w 2021 r. Z czasem rządząca Dolnym Śląskiem koalicja mogła liczyć na poparcie

---

[1] ORCID: 0000-0002-6085-0256.

[2] Komitet Wyborczy, Prawo i Sprawiedliwość (14 radnych), Koalicyjny Komitet Wyborczy Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska (13), Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy (6), Komitet Wyborczy Wyborców Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (2) oraz Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe (1).

[3] W zarządzie trzy miejsca przypadły Bezpartyjnym Samorządowcom, a dwa – Prawu i Sprawiedliwości.

nie 20, lecz 18 radych, czyli zarówno rządzących, jak i opozycję popierała w sejmiku równa liczba radnych. Taki stan rzeczy był szczególnie widoczny przy kolejnych próbach odwołania przez opozycję Andrzeja Jarocha ze stanowiska przewodniczącego sejmiku.

Po kilku próbach udało się to dopiero w lutym 2024 r., a zatem dwa miesiące przed nowymi wyborami. Wówczas Jaroch stracił stanowisko większością 23 głosów (przy 13 głosach sprzeciwu). Na jego miejsce wybrany został Jerzy Pokój (KO) stosunkiem głosów 18 za, 14 przeciw oraz przy trzech głosach wstrzymujących się. Taki wynik wskazuje, że za odwołaniem głosowała nie tylko cała ówczesna opozycja, wszyscy przedstawiciele Bezpartyjnych, ale także jeden radny PiS. Cezary Przybylski w swoich wypowiedziach tłumaczył powody takiego zachowania przedstawicieli klubu BS zmianą rządu w Warszawie i brakiem współpracy z samorządem regionalnym, jednocześnie sugerując, iż jego ugrupowanie nie ma chęci, by kończyć współpracę w ramach koalicji[4]. Do końca kadencji umowa koalicyjna pomiędzy przedstawicielami PiS i Bezpartyjnych nie została zerwana, a współpraca była kontynuowana, choć funkcja przewodniczącego sejmiku była elementem umowy koalicyjnej między PiS a Bezpartyjnymi.

Należy podkreślić, że rządy PiS oraz Bezpartyjnych Samorządowców na Dolnym Śląsku trwały nie pięć lat, ale pięć i pół roku (co było wynikiem przesunięcia na kwiecień 2024 r. terminu wyborów samorządowych) i ogólnie charakteryzowały się dość stabilną współpracą. Decyzja o koalicji, podjęta przez liderów Bezpartyjnych w 2018 r., ani razu nie była podważana, a samej stabilności rządów mogły zagrażać nie tyle problemy między podmiotami tworzącymi koalicję, ile wewnętrzne konflikty Bezpartyjnych. I nie zmienia tego fakt poparcia przez BS odwołania Andrzeja Jarocha z funkcji przewodniczącego sejmiku. Takie działanie radnych BS należy uznać raczej za wyniki ich wyborczego pragmatyzmu w świetle sondaży i nadchodzących wyborów, a przyjęta strategia miała zostać przetestowana w nadchodzącej elekcji.

W wyniku szerokich zmian strukturalnych i roszad personalnych, jakie zachodziły w sejmiku dolnośląskim w trakcie całej kadencji 2018-2024, na jej koniec działało pięć klubów radnych: PiS (14 radnych, jedyny klub, który utrzymał stan posiadania z początku kadencji), KO (9), Nowa PL (5), Bezpartyjni Samorządowcy (4), Koalicja Samorządowa (3), jeden radny pozostawał niezrzeszony.

3.2. Komitety i kandydaci uczestniczący w wyborach do sejmiku dolnośląskiego w 2024 r.

Województwo dolnośląskie w wyborach do sejmiku województwa jest podzielone na pięć okręgów (tabela 3.1), w których wybieranych jest sześciu (okręgi nr 4 i 5) lub ośmiu radnych (okręgi nr 1, 2, 3). W sumie w sejmiku pozostaje do obsadzenia 36 miejsc.

---

[4] *Andrzej Jaroch odwołany z funkcji przewodniczącego sejmiku! Jest już wybrany jego następca. Koalicja PiS z Bezpartyjnymi pękła?*, https://gazetawroclawska.pl/andrzej-jaroch-odwolany-z-funkcji-przewodniczacego-sejmiku-jest-juz-wybrany-jego-nastepca-koalicja-pis-z-bezpartyjnymi-pekla/ar/c1-18279351 [dostęp: 12.08.2024].

Tabela 3.1. Okręgi i ich granice w wyborach do sejmiku dolnośląskiego w 2024 r.

Numer okręgu	Granice okręgu	Liczba mandatów
1	miasto: Wrocław	8
2	powiaty: górowski, milicki, oleśnicki, oławski, strzeliński, średzki, trzebnicki, wołowski, wrocławski	8
3	miasto: Wałbrzych; powiaty: dzierżoniowski, kłodzki, świdnicki, wałbrzyski, ząbkowicki	8
4	miasto: Jelenia Góra; powiaty: bolesławiecki, karkonoski, kamiennogórski, lubański, lwówecki, zgorzelecki	6
5	miasto: Legnica; powiaty: głogowski, jaworski, legnicki, lubiński, polkowicki, złotoryjski	6

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyborach do sejmiku w 2024 r. na Dolnym Śląsku uczestniczyło dziewięć podmiotów. Były to (zgodnie z numerem listy): Komitet Wyboczy Prawo i Sprawiedliwość (lista nr 1), Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy (2), Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe (3), Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica (4), Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska (5), Komitet Wyborczy Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy (6), Komitet Wyborczy Koalicja Samorządowa OK Samorząd (7), Komitet Wyborczy Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (8), Komitet Wyborczy Normalny Kraj (9). Sześć pierwszych zarejestrowało maksymalną liczbę kandydatów (46)[5]. Trzy podmioty – OK Samorząd, Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców oraz Normalny Kraj – wystawiły ich mniejszą liczbę. Dwa pierwsze zaproponowały listy we wszystkich okręgach, a liczba kandydatów wynosiła odpowiednio 45 i 37. Normalny Kraj przedstawił listy w okręgach nr 1, 2 i 3, a liczba ich kandydatów wyniosła jedynie 15 (tabela 3.2). Ogólna liczba kandydatów ubiegających się o mandat wynosiła 373, co przekładało się na niewiele ponad 10,36 osoby na mandat. W porównaniu z poprzednimi wyborami wszystkie wymienione zmienne uległy znacznemu obniżeniu. I tak w wyborach 2018 r.[6] łącznie zarejestrowano aż 12 podmiotów i 60 list wyborczych (43 w 2024 r.) oraz 517 kandydatów. O jeden mandat ubiegało się wówczas aż 14,36 osoby. Spadek liczby zarejestrowanych list o 25%, a liczby kandydatów niemalże o 30% wydaje się szczególnie interesujący. Może bowiem sugerować pewną koncentrację na rynku wyborczym na poziomie podmiotów zarówno ogólnokrajowych (zainteresowanych władzą w regionach), jak i tych działających jedynie lokalnie, oraz mniejsze zainteresowanie ze strony kandydatów uczestnictwem w tej rywalizacji. O ile duże komitety nie

[5] Zgodnie z przepisami zawartymi w Kodeksie wyborczym maksymalnie na liście wyborczej można było zarejestrować dwóch kandydatów więcej niż wynosi liczba mandatów w okręgu, czyli w okręgach nr 1, 2 i 3 na liście mogło być maksymalnie 10 kandydatów, zaś w okręgach nr 4 i 5 – ośmiu.

[6] Na temat wyborów do sejmiku dolnośląskiego w 2018 r. zob. szerzej P. Żukiewicz, *Prawo i samorządność (bezpartyjna). Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 10-24.

miały problemu z maksymalnym wypełnieniem list, o tyle te mniejsze, działające bardziej lokalnie, już tak. Należy pamiętać, iż w 2014 r. liczba podmiotów uczestniczących w wyborach do sejmiku również wynosiła dziewięć, ale w przypadku tej elekcji na jeden mandat przypadało prawie 14 kandydatów (13,9).

Tabela 3.2. Podmioty uczestniczące w elekcjach z lat 2018 i 2024

Charakter podmiotów	Wybory 2018	Wybory 2024
Podmioty uczestniczące w wyborach (ogółem)	12	9
Podmioty, którym udało się zgłosić listy z maksymalną liczbą kandydatów we wszystkich okręgach	5	6

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Współczynnik feminizacji list wyborczych niemalże nie uległ zmianie w porównaniu z poprzednią elekcją: w 2024 r. wyniósł 46,23% (w 2018 r. było to 46,03%). W przypadku tego współczynnika można odnotować trzy przypadki odbiegające od średniej. I tak, najwyższy poziom osiągnął on w przypadku komitetu Normalny Kraj i było to 53,33%, jednakże komitet ten zgłosił jedynie 15 kandydatów. Kolejny najwyższy wynik odnotowała Lewica (52,17%). Najniższy współczynnik był zaś udziałem komitetu Konfederacja i BS (39,33%). Nie tylko liczba kobiet na listach (częściowo wymuszona przez zapisy Kodeksu wyborczego) świadczy o sile procesu feminizacji. Ważna jest bowiem także ocena tego, jak mocna na zgłoszonych listach była ich pozycja.

Wśród 43 „jedynek" możemy odnaleźć jedynie 11 kobiet, co stanowi niewiele ponad 25%. Na tle wszystkich komitetów najbardziej wyróżniały się Lewica oraz OK Samorząd, w obu przypadkach trzykrotnie to kobiety otrzymały pierwsze miejsce na liście (60% „jedynek"). Na przeciwnym biegunie pozostają: PiS oraz BS – w tych komitetach żadna kobieta nie otrzymała „jedynki".

Wśród zaproponowanych „jedynek" najbardziej rozpoznawalne nazwiska to m.in.: Sławomir Piechota (okręg nr 1, KO, poseł w latach 2005-2023), Krzysztof Maj (okręg nr 1, BS, członek zarządu województwa dolnośląskiego, zdobył rozpoznawalność dzięki udziałowi w debacie TVP poprzedzającej wybory parlamentarne w 2023 r.), Paweł Gancarz (okręg nr 3, TD–PSL, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury), Patryk Wild (okręg nr 3, OK Samorząd, były członek zarządu województwa), Jerzy Pokój (okręg nr 4, PO, wieloletni przewodniczący sejmiku województwa dolnośląskiego), Cezary Przybylski (okręg nr 4, BS, marszałek województwa dolnośląskiego w latach 2014-2024), Tymoteusz Myrda (okręg nr 5, BS, były wicemarszałek województwa).

Wiek kandydatów uległ niewielkiej zmianie w stosunku do poprzedniej elekcji: w roku 2024 średnia wieku wynosiła 48,15 roku (w 2018 r. było to 47,9) i kształtowała się bardzo podobnie we wszystkich okręgach. Ciekawie przedstawia się średni wiek kandydatów, jeżeli się spojrzy na poszczególne komitety. Średnio najstarsi kandydaci startowali z PiS (średnia 53,8), Lewicy (51) oraz KO (50,9), zaś najmłodsi byli kandydaci komitetu Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (41,05). Wśród podmiotów, które wystawiły listy z mak-

symalną liczbą kandydatów, najniższy wiek mieli kandydaci komitetu Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy (44,23). Szczególnie interesujący wydaje się przypadek średniej wieku kandydatów reprezentujących Prawo i Sprawiedliwość, gdyż w poprzedniej elekcji był on znacznie niższy i wynosił 45,8. Jeżeli spojrzymy na poszczególne listy w okręgach, to zauważymy, że „najstarszą" listę także zaproponowało PiS, było to we Wrocławiu (średnia 64 lata), „najmłodszą" zaś – Bezpartyjni Samorządowcy w okręgu nr 3 (41 lat)[7]. Wśród wszystkich kandydatów możemy odnaleźć jedynie trzech nastolatków (0,8%) i 24 osoby poniżej 30. roku życia (6,5%), zaś 7,8% stanowili kandydaci powyżej 70. roku życia. Powyższe dane z jednej strony mogą sugerować, iż czynny udział w wyborach do sejmiku nie cieszy się zainteresowaniem osób młodych, z drugiej zaś wydaje się, że komitety nie są zbyt chętne, by miejsca na listach proponować właśnie młodym.

Wśród dziewięciu zarejestrowanych komitetów cztery reprezentowały partie lub koalicje o tej samej nazwie, szeroko znane ze sceny ogólnopolskiej, były to PiS, Trzecia Droga, KO oraz Lewica. Dwa – Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców oraz Normalny Kraj – zostały zarejestrowane przez ogólnopolskie partie (o tych samych nazwach) o marginalnym znaczeniu politycznym. Z perspektywy Dolnego Śląska istotna wydaje się pogłębiona analiza trzech pozostałych komitetów.

Od lat na Dolnym Śląsku bardzo mocną i ugruntowaną pozycję ma stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy. I choć na przestrzeni lat i kolejnych elekcji ugrupowanie to wystawiało listy (lub starało się to robić) w różnych częściach Polski i w różnego typu elekcjach, to jego wpływ na politykę lokalną można uznać za istotny jedynie na Dolnym Śląsku. Początków BS można upatrywać w stowarzyszeniu Dolny Śląsk XXI, które zostało założone przez Kazimierza Michała Ujazdowskiego i Pawła Wróblewskiego, a następnie, w 2011 r., przekształcone w Obywatelski Dolny Śląsk, na czele z prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem. W roku 2010, startując jako Komitet Wyborczy Wyborców Rafała Dutkiewicza, podmiot uzyskał dziewięć mandatów i zajął drugie miejsce, zaraz za Platformą Obywatelską.

Od 2014 r. stowarzyszenie, startujące pod obecnie znaną nazwą Bezpartyjni Samorządowcy, miało nieprzerwanie swoją, niezbyt wielką, ale bardzo istotną reprezentację w sejmiku dolnośląskim (w wyborach 2014 uzyskało cztery mandaty, w 2018 r. – sześć mandatów, a w 2024 r. – trzy mandaty). Wyniki Bezpartyjnych pozwalały im współrządzić Dolnym Śląskiem od roku 2016 (w koalicji z różnymi partnerami politycznymi, m.in. PO, PSL, PiS). Dodatkowo w latach 2016-2024 działacz BS Cezary Przybylski piastował stanowisko marszałka województwa[8]. Należy jednak zauważyć, że cały okres funkcjonowania Bezpartyjnych naznaczony jest wieloma wewnętrznymi sporami i podziałami. Przykładowo w trakcie kadencji 2018-2024, w wyniku konfliktu między działaczami BS, w tym samym czasie w sejmiku działały dwa kluby pod nazwą Bezpartyjni Samorządowcy (pierwszy z nich był związany z osobą Patryka Wilda, drugi – z Cezarym Przybylskim). Ostatecznie to środowisko marszałka pozostało przy nazwie Bezpartyjni Samorządowcy.

---

[7] Pod uwagę były brane tylko komitety z maksymalną liczbą kandydatów.

[8] W latach 2014-2016 był marszałkiem województwa z ramienia Platformy Obywatelskiej.

W 2024 r. Bezpartyjni ponownie wzięli udział w wyborach. Uczynili to pod hasłem *Dumni z Dolnego Śląska*. Jednakże właśnie rok 2024 przyniósł największe rozdrobnienie środowiska Bezpartyjnych i możliwą dezorientację wyborców, którzy poszukując znanych sobie działaczy BS, mogli ich odnaleźć na listach różnych komitetów o podobnie brzmiących nazwach. Poza komitetem Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy", byłych, ale także ówczesnych działaczy BS, można było powiązać z dwoma innymi komitetami, takimi jak: Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy oraz Koalicja Samorządowa OK Samorząd. Pierwszy z nich wystartował jako komitet ogólnopolski pod hasłem *Łączy nas wolność* i składał się przede wszystkim z polityków i sympatyków Konfederacji, zaś samo Stowarzyszenie BS jednoznacznie odcięło się od tej koalicji[9]. Na czele Koalicji Samorządowej OK Samorząd, która zaproponowała hasło *Mamy przepis na Dolny Śląsk*, stanął natomiast Patryk Wild, wieloletni lokalny działacz, wcześniej związany m.in. z Dolnym Śląskiem XXI, Obywatelskim Dolnym Śląskiem, JOW Bezpartyjni i przez wiele lat z Bezpartyjnymi Samorządowcami.

3.3. Wyniki wyborów i ich konsekwencje

Zgodnie z prawem i kalendarzem wyborczym wybory samorządowe powinny odbyć się jesienią 2023 r., jednak według polityków PiS[10], a także prezydenta Andrzeja Dudy[11] przeprowadzenie wyborów jednocześnie z wyborami parlamentarnymi (październik 2023 r.) doprowadziłoby do istotnej kolizji terminów wyborczych, co niosłoby za sobą przeszkody zarówno techniczne, jak i polityczne. 22 września 2022 r. Sejm RP przyjął ustawę, która wydłużyła kadencję samorządów do 30 kwietnia 2024 r.[12] Wybory mogłyby się odbyć nie wcześniej niż 31 marca i nie później niż 23 kwietnia 2024 r. Ostatecznie w styczniu 2024 r. Donald Tusk zarządził wybory samorządowe na dzień 7 kwietnia 2024 r.[13]

Wybory odbyły się zatem sześć miesięcy po wyborach parlamentarnych i cztery miesiące po zaprzysiężeniu nowego rządu z Donaldem Tuskiem na czele. Elekcję samo-

---

[9] *Bezpartyjni Samorządowcy kontra Konfederacja. „Koalicja, która nie miała miejsca"*, https://polskieradio24.pl/artykul/3337997,bezpartyjni-samorzadowcy-kontra-konfederacja-koalicja-ktora-nie-miala-miejsca, [dostęp: 11.08.2024]; *Bezpartyjni Samorządowcy zwrócili się do sądu. „Nazwa została nam skradziona"*, https://www.wprost.pl/polityka/11590831/bezpartyjni-samorzadowcy-kontra-konfederacja-jest-wniosek-do-sadu.html [dostęp: 11.08.2024].

[10] *Prezes PiS: przesunięcie wyborów samorządowych to techniczna konieczność,* https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/prezes-pis-przesuniecie-wyborow-samorzadowych-to-techniczna-koniecznosc,404404.html [dostęp: 10.08.2024].

[11] *Trudno byłoby zorganizować wybory samorządowe i parlamentarne w zbliżonym terminie"*, https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/zdaniem-prezydenta-trudno-byloby-zorganizowac-wybory-samorzadowe-i-parlamentarne-w-zblizonym-terminie,58717 [dostęp: 10.08.2024].

[12] *Ustawa z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego*, Dz.U. 2022 poz. 2418.

[13] *Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2024 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast*, Dz.U. 2024 poz. 109.

rządową z kwietnia 2024 r. należy uznać za pierwszy istotny sprawdzian rządzącej na arenie krajowej koalicji, w skład której wchodziły Koalicja Obywatelska, Polska 2050, Polskie Stronnictwo Ludowe i Nowa Lewica (tzw. Koalicja 15 Października). Przez pięć i pół roku na Dolnym Śląsku rządziła koalicja Prawa i Sprawiedliwości wraz z Bezpartyjnymi Samorządowcami. Celem Koalicji 15 Października była zmiana zaistniałej sytuacji, szczególnie istotne było to dla Koalicji Obywatelskiej, która jeszcze jako Platforma Obywatelska wygrywała wybory do sejmiku trzykrotnie, w latach 2006-2014. Ostatecznie tak się stało i zdobywając prawie 350 tysięcy głosów, KO udało się pokonać kolejny komitet (PiS) o ponad 63 tysiące głosów (tabela 3.3). Poziom wygranej mógł cieszyć działaczy KO, gdyż różnica głosów pomiędzy tymi dwoma komitetami była dwukrotnie większa niż ponad pięć lat wcześniej, tym razem na korzyść KO. Taki wynik oznaczał zmniejszenie poziomu rywalizacyjności w wyborach (spadek wartości indeksu z 0,9 w 2018 r. do 0,84 w 2024 r., tabela 3.7).

Tabela 3.3. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2024 r. – wyniki w skali województwa

Podmiot polityczny (numer listy)	Liczba głosów	Procent uzyskanych głosów	Liczba mandatów	Procent mandatów
KKW Koalicja Obywatelska (5)	349 827	33,52	15	41,67
KW Prawo i Sprawiedliwość (1)	286 807	27,48	13	36,11
KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni (3)	119 315	11,43	4	11,11
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" (6)	110 053	10,55	3	8,33
KKW Lewica (4)	73 567	7,05	1	2,78
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy (2)	64 585	6,19	0	0
KW Koalicja Samorządowa Ok Samorząd (7)	24 222	2,32	0	0
KW PL!SP (8)	7 634	0,73	0	0
KW Normalny Kraj (9)	7 604	0,73	0	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Za dobry wynik należy także uznać osiągnięcie Trzeciej Drogi, która podobnie jak we wcześniejszych wyborach parlamentarnych uplasowała się na trzecim miejscu, zdobywając ponad 119 tysięcy głosów. Była to liczba przeszło dwukrotnie większa niż ta, którą w 2018 r. zdobyło, startując samodzielnie, Polskie Stronnictwo Ludowe. Jeszcze jeden fakt przemawiał za uznaniem wyniku TD za sukces: udało się pokonać Bezpartyjnych Samorządowców, którzy z wynikiem ponad 110 tysięcy głosów zajęli czwarte miejsce. Wyborczy wynik BS można ocenić jako rozczarowujący w porównaniu z poprzednią elekcją, gdyż komitet ten stracił niemalże 60 tysięcy głosów. Nie należy jednak zapominać, iż na taki wynik BS znaczący wpływ mógł mieć udział w wy-

borach komitetu Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, który zgromadził właśnie ponad 60 tysięcy głosów. Istotne jest również to, że spadek poparcia mógł być ceną, jaką BS zapłacili za wieloletnią współpracę z Prawem i Sprawiedliwością. Należy również odnotować wynik Lewicy, który w porównaniu z wyborami z 2018 r. był o 2 p.p. wyższy i zagwarantował jej powrót do sejmiku.

Analizując wyniki wyborcze w perspektywie okręgów, należy wskazać kilka istotnych różnic pomiędzy elekcjami z lat 2018 i 2024 (tabele 3.4 i 3.5):

- Największe przesunięcia w elektoracie oraz w rozdziale mandatów wystąpiły w okręgu nr 1[14].
- Poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości znacznie spadło jedynie w okręgu nr 1 (Wrocław), wzrosło (choć nieznacznie) natomiast w okręgach nr 3, 4 i 5. Taki rozkład poparcia zapewnił PiS 13 mandatów, czyli o jeden mniej niż poprzednio, mandat partia utraciła właśnie we Wrocławiu.
- Lewica, która w perspektywie województwa uzyskała wynik lepszy niż poprzednio, w trzech okręgach z pięciu, uzyskała mniejsze poparcie. Ogólnie wyższy współczynnik poparcia komitet zawdzięczał dużemu przyrostowi wyborców we Wrocławiu i najbliższych okolicach. I właśnie tam przypadł jej jedyny mandat uzyskany przez Martę Stożek[15].
- Koalicja Obywatelska znacząco zyskała we wszystkich okręgach, najwięcej, bo aż prawie 12 p.p., w okręgu nr 3. KO zdobyła 15 mandatów, czyli dwa więcej niż w 2018 r. Nowe mandaty przypadły jej w okręgach nr 1 i 3, w których poparcie dla list Koalicji osiągnęło poziom odpowiednio 40,11% i 36,11%. Były to dwa najlepsze wyniki wśród 43 zgłoszonych list wyborczych.
- Nastąpił znaczny spadek poparcia dla Bezpartyjnych Samorządowców we wszystkich okręgach, za szczególnie dotkliwe można uznać obniżenie wyniku BS w okręgu nr 3, gdzie odpływ liczby wyborców był największy wśród wszystkich list wystawionych w wyborach do sejmiku dolnośląskiego. BS utracili trzy z sześciu mandatów.
- Trzecia Droga odnotowała znaczący wzrost poparcia w stosunku do wyników PSL z 2018 r. we wszystkich okręgach. Jednakże bez dalszych pogłębionych badań trudno wskazać, jaki wpływ miało na taki stan rzeczy samo PSL, a jaki koalicja z Polską 2050 Szymona Hołowni. Najlepszy wynik z list TD osiągnął Paweł Gancarz (12 170 głosów, co stanowiło ponad 10% wszystkich głosów oddanych na TD na Dolnym Śląsku). W sumie Trzecia Droga uzyskała cztery mandaty – dwa przypadły Polsce 2050 Szymona Hołowni, a dwa PSL.

---

[14] W kontekście wyborów w okręgu nr 1 należy wspomnieć o rywalizacji o urząd prezydenta Wrocławia, którą zdominowali Jacek Sutryk (wspierany przez PO i Nową Lewicę) oraz Izabela Bodnar, kandydatka Trzeciej Drogi. Ostatecznie w drugiej turze zwyciężył Sutryk, uzyskując 68,29% głosów. Tę rywalizację można uznać za najbardziej medialny i budzący największe zainteresowanie element wyborów samorządowych na Dolnym Śląsku w 2024 r.

[15] Po wyborach do europarlamentu w 2024 r. mandat ten objęła Katarzyna Lubiniecka-Różyło.

Tabela 3.4. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego – rozkład poparcia dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach w elekcjach w latach 2018 i 2024

Podmiot polityczny		Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
		2018**	2024	2018**	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
KW PiS	V	69 763	51 417	71 693	69 488	69 979	62 999	44 712	42 878	64 761	60 025
	%	27,3	21,92	28,7	27,36	28,6	29,41	25,1	26,66	32,9	33,35
KKW TD*	V	9 860	25 251	12 667	31 431	20 292	26 570	8 468	20 225	14 510	15 838
	%	5,88	10,76	5,1	12,37	8,3	12,4	4,3	12,57	7,4	8,80
KKW Lewica	V	9 029	23 682	11 462	13 855	17 990	13 939	13 457	10 718	12 400	11 373
	%	3,5	10,10	5,95	5,45	7,3	6,51	7,6	6,66	6,3	6,32
KKW KO	V	81 338	94 103	61 471	77 546	59 498	77 337	41 534	48 177	45 990	52 664
	%	31,8	40,11	24,6	30,53	24,3	36,11	23,3	29,95	23,4	29,26
KW S „BS”	V	27 077	19 191	38 420	31 256	33 417	10 543	38 677	25 426	30 851	23 637
	%	10,6	8,18	15,4	12,30	13,6	4,92	21,7	15,81	15,7	13,31

* W przypadku Trzeciej Drogi dane z 2018 r. pochodzą z wyników, które uzyskało PSL. **Stowarzyszenie Nowa PL, powstałe w wyniku przekształcenia komitetu Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (które w 2018 r. uzyskało po jednym mandacie w okręgach nr 1 i 2) nie wystartowało w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2024 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 3.5. Sejmik województwa dolnośląskiego – liczba mandatów uzyskanych przez komitety wyborcze w okręgach w latach 2018 i 2024

Podmiot polityczny	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	2018**	2024	2018**	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
KW PiS	3	2 (–1)	3	3	3	3	2	2	3	3
KKW TD*	0	1 (+1)	0	1 (+1)	1	1	0	1 (+1)	0	0
KKW Lewica	0	1 (+1)	0	0		0	0	0	0	0
KKW KO	3	4 (+1)	3	3	3	4 (+1)	2	2	2	2
KW S „BS”	1	0 (–1)	1	1	1	0 (–1)	2	1 (–1)	1	1

* W przypadku Trzeciej Drogi dane z 2018 r. pochodzą z wyników, które uzyskało PSL. **Stowarzyszenie Nowa PL, powstałe w wyniku przekształcenia komitetu Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (które w 2018 r. uzyskało po jednym mandacie w okręgach nr 1 i 2), nie wystartowało w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2024 r.

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Z dziewięciu podmiotów, które zarejestrowały swoje listy w wyborach do sejmiku, pięciu podmiotom udało się zdobyć przynajmniej jeden mandat. Na arenę sejmiku nie przebił się żaden nowy pomiot polityczny, bo za taki raczej nie można uznać Trzeciej

Drogi. Zmniejszenie się liczby startujących komitetów, rozkład głosów w okręgach oraz przyjęte prawne rozwiązania dotyczące sposobu dystrybucji mandatów poskutkowały dalszą redukcją indeksu efektywnej liczby partii na poziomie sejmiku, który w 2024 r. wyniósł już tylko 3,08 (tabela 3.7). Ponownie, tak jak to było w 2018 r., można zaobserwować podreprezentację mniejszych komitetów, która była szczególnie dotkliwa dla Bezpartyjnych Samorządowców i Lewicy (tabela 3.6). Jednocześnie poparcie na poziomie 6,19% (w okręgu nr 2 było to nawet 7,16%), które na Dolnym Śląsku uzyskał komitet Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, nie zagwarantowało mu ani jednego mandatu. Dwa największe komitety (KO i PiS) uzyskały w sumie 61% głosów, ale odsetek otrzymanych mandatów wynosił już 77,88.

Tabela 3.6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku dolnośląskiego w 2024 r.

Wyszczególnienie	KO	PiS	TD	BS	Lewica
Poparcie (%)	33,52	27,48	11,43	10,55	7,05
Mandaty (%)	41,67	36,11	11,11	8,33	2,78
Różnica	+8,15	+8,63	–0,32	–2,22	–4,27
Rozmiar nadreprezentacji	0,24	0,31	–0,02	–0,21	–0,60

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 3.7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w latach 1998-2024

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	34,92 (SLD)	27,73 (SLD-UP)	37,05 (PO)	30,41 (PO)	32,59 (PO)	28,53 (PiS)	33,52 (PO)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	29,45 (AWS)	17,50 (SRP)	23,85 (PiS)	22,2 (KW RD)	22,18 (PiS)	25,77 (PO)	27,48 (PiS)
Indeks rywalizacyjności	0,84	0,63	0,64	0,73	0,68	0,9	0,82
Efektywna liczba partii (poziom sejmiku)	2,82	4,50	3,32	3,48	3,39	3,19	3,08
Indeks agregacji (poziom sejmiku)	11,36	5,55	8,88	8,33	8,88	7,77	8,33

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Frekwencja była niższa niż w 2018 r. i wyniosła 50%. Jej spadek był dość znaczący, gdyż w poprzednich wyborach ukształtowała się ona na poziomie 53,07%. Utrzymano trend zapoczątkowany w 2002 r., w którym frekwencja na Dolnym Śląsku była niższa niż w skali całego kraju (tabela 3.8). W powyborczych analizach poziom frekwencji został określony mianem niezadowalającego. Można uznać, że oczekiwania polityków i obserwatorów były diametralnie inne, co wiązało się z osiągnięciem historycznego poziomu frekwencji w wyborach parlamentarnych w 2023 r. (74,38% w Polsce oraz 73,97% na

Dolnym Śląsku). Jednakże nadal była ona stosunkowo wysoka. Dla porównania najwyższą frekwencję w wyborach do sejmiku dolnośląskiego (przed rokiem 2018) odnotowano w 1998 r. – wynosiła ona 45,92%[16].

Tabela 3.8. Poziom frekwencji w wyborach do sejmików wojewódzkich w skali kraju oraz na Dolnym Śląsku w latach 1998-2024

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Polska (%)	45,51	44,23	45,19	47,26	47,40	54,90	51,94
Dolny Śląsk (%)	45,92	42,71	44,68	45,19	44,67	53,01	50,00

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Należy wskazać pozytywny trend, gdyż zdecydowanie zwiększył się odsetek głosów ważnych. W 2018 r. na Dolnym Śląsku oddano 93,25% głosów ważnych, najwięcej, bo 98,14%, w okręgu nr 1, obejmującym miasto Wrocław. W pozostałych okręgach procent tychże wahał się pomiędzy 91 a 92. W 2024 r. odsetek głosów ważnych w całym województwie wyniósł już 95,76 (liczba głosów ważnych w stosunku do liczby ważnych kart). Wzrost był zauważalny we wszystkich okręgach, nadal najwyższy był w okręgu nr 1, gdzie głosów ważnych odnotowano 98,96%, ale to w pozostałych okręgach progres był znacznie bardziej zauważalny – ważnych głosów oddano tam pomiędzy 94% a 95%. Należy wspomnieć o decydującym powodzie nieważności oddanych głosów. Ponad 71% z nich było wynikiem niepostawienia znaku „X" obok nazwiska któregokolwiek z kandydatów. Niemalże 32 tysiące osób nie wskazało żadnej preferencji wyborczej, co może i powinno zastanawiać nie tylko badaczy, ale także liderów i działaczy lokalnych struktur politycznych.

3.4. Podsumowanie

Ogólny przebieg i wyniki wyborów do sejmiku nie były większym zaskoczeniem. Kampania, a także polityczna rywalizacja toczyły się w wymiarze raczej ogólnokrajowym niż lokalnym. Wybory miały się stać sprawdzianem dla Koalicji 15 Października, w pół roku po sukcesie w wyborach parlamentarnych. Jednocześnie Prawo i Sprawiedliwość próbowało zminimalizować nieuchronne straty poparcia w regionach. Zgodnie z przewidywaniami KO uzyskała najlepszy wynik w regionie, ale to nie kampania i same wybory były najciekawszym elementem krystalizowania się nowej rzeczywistości samorządowej na Dolnym Śląsku. Wydaje się, że wszystko, co najważniejsze, wydarzyło się w kolejnych tygodniach następujących po elekcji. To wtedy rozstrzygnięto, kto tak naprawdę wygrał wybory i kto będzie rządził. Wyniki wyborów i uzyskanie łącznie 20 mandatów dla KO,

[16] Dodatkowo należy podkreślić, iż w porównaniu z poprzednią elekcją o ponad 91 tysięcy zmniejszyła się na Dolnym Śląsku liczba osób uprawnionych do głosowania.

Trzeciej Drogi oraz Lewicy mogły sugerować łatwe odtworzenie ogólnopolskiej koalicji rządzącej. Tym bardziej że zainteresowani byli tym zarówno przedstawiciele KO[17], jak i Trzeciej Drogi. Oczywistym kandydatem na stanowisko marszałka miał być Michał Jaros – przewodniczący dolnośląskiej Platformy Obywatelskiej. I choć perspektywa takiego kształtu koalicji wydawała się najbardziej prawdopodobna, pojawiały się także głosy o możliwości współpracy między Prawem i Sprawiedliwością, Bezpartyjnymi Samorządowcami oraz Polskim Stronnictwem Ludowym[18]. Z czasem okazało się, że wewnętrzne podziały w strukturach PO, a także ambicje polityków reprezentujących PSL oraz Bezpartyjnych Samorządowców utrudniły realizację planów PO i Jarosa.

Współpraca w ramach koalicji Trzeciej Drogi nie trwała długo ponad kampanię i sam proces wyborczy. 20 maja 2024 r. Bezpartyjni Samorządowcy i PSL utworzyli w sejmiku wspólny klub, w skład którego weszło pięciu radnych (trzech z BS i dwóch z PSL). W tym samym czasie podpisano porozumienie koalicyjne między KO a dolnośląskimi strukturami Polski 2050, którego celem miała być współpraca w sejmiku. Dolny Śląsk czekał na nowego marszałka do drugiej sesji. Do wyboru marszałka i zarządu województwa doszło dopiero 21 maja. Został nim Paweł Gancarz (PSL), którego poparło 28 z 35 głosujących radnych (na sali zabrakło Marty Stożek z Lewicy). Taki wynik głosowania jasno sugeruje, iż Gancarza poparli nie tylko członkowie Koalicji 15 Października i BS, ale także niektórzy przedstawiciele PiS. Co istotne, wcześniej podczas tej samej sesji na stanowisko marszałka nie został wybrany Michał Jaros – poparło go jedynie 12 radnych, czyli nie uzyskał poparcia wszystkich członków własnego klubu.

W skład nowego zarządu województwa oprócz Pawła Gancarza weszli Wojciech Bochnak (PO), Michał Rado (BS), Natalia Gołąb (Polska 2050) oraz Jarosław Rabczanko (PO). A zatem Koalicja Obywatelska, która wygrała wybory do sejmiku, musiała zadowolić się jedynie dwoma miejscami w zarządzie województwa, przełknąć gorzki smak porażki w wyborach na stanowisko marszałka oraz zmierzyć się z niewątpliwym problemem wizerunkowym, związanym z brakiem współpracy wewnątrz partii i klubu. Wygranymi okazali się reprezentanci mniejszych ugrupowań: PSL i BS. Szczególnie ci ostatni wyszli z całej rywalizacji jako najwięksi wygrani. Pewien pragmatyzm polityczny, którym w swych działaniach wykorzystują Bezpartyjni, wydaje się przynosić pożądane efekty. I choć w 2024 r. utracili znaczną część poparcia wyborców (a w konsekwencji połowę mandatów), to jednak utrzymali silną pozycję w koalicyjnych przetargach, a tym samym realny wpływ na funkcjonowanie województwa.

---

[17] *Przewodniczący klubu KO w sejmiku: naturalną koalicją będzie koalicja 15 października*, https://wroclaw.tvp.pl/76887017/przewodniczacy-klubu-ko-w-sejmiku-naturalna-koalicja-bedzie-koalicja-15-pazdziernika, [dostęp: 18.08.2024]; *Paweł Gancarz: Dla nas priorytetem jest Koalicja 15 października*, https://www.radiowroclaw.pl/articles/view/140745/Pawel-Gancarz-marszalkiem-Robimy-wszystko-zeby-do-tego-doszlo, [dostęp: 18.08.2024].

[18] Na taki skład potencjalnej koalicji wskazywali jednak jedynie przedstawiciele PiS, *„Żadnych układów nie będzie". Kto będzie rządził na Dolnym Śląsku?*, https://wroclaw.tvp.pl/77509973/zadnych-ukladow-nie-bedzie-kto-bedzie-rzadzil-na-dolnym-slasku [dostęp: 20.08.2024].

4. Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 roku. Teatr jednego aktora, czyli ponownie rywalizacja bez historii

DOI: 10.71433/2025.89.5.04

Wojciech Peszyński[1]

Aleksandra Seklecka[2]

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Peszyński W., Seklecka A., *Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 roku. Teatr jednego aktora, czyli ponownie rywalizacja bez historii*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 48-59.

4.1. Sytuacja polityczna w sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2018-2024

W wyniku decyzji elektoratu z 21 października 2018 r. Koalicja Obywatelska (KO) oraz Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) zdobyły większość mandatów (odpowiednio 14 i 4) i mogły kontynuować współpracę w ramach koalicji zarządzającej województwem kujawsko-pomorskim. Niecały miesiąc później (19 listopada 2018 r.) nowi radni ukształtowali skład zarządu, który był identyczny jak w poprzedniej kadencji. Oprócz Piotra Całbeckiego (PO), wybranego na marszałka województwa czwarty raz z rzędu, w składzie zarządu znaleźli się: Zbigniew Ostrowski (PO, wicemarszałek), Dariusz Kurzawa (PSL, wicemarszałek), Stanisław Kopyść (PO, członek) i Aneta Jędrzejewska (PSL, członek). Przewodniczącym sejmiku został ponownie Ryszard Bober (PSL)[3].

Zmiany w składach organów władzy wykonawczej i prawodawczej województwa zostawały wymuszone na skutek decyzji elektoratu w dwóch wyborach parlamentarnych, jakie przypadły na okres VI kadencji sejmiku. W dniu 13 października 2019 r. Bober został wybrany na senatora, a Kurzawa – posła na Sejm RP. Na funkcję przewodniczącej sejmiku powołano Elżbietę Piniewską (PO, polonistkę z inowrocławskiego LO im. Jana

---

[1] ORCID: 0000-0002-0912-5550.

[2] ORCID: 0000-0002-8265-7545.

[3] Zob. W. Peszyński, A. Seklecka, *Tyle musiało się zmienić, aby nic się nie zmieniło: wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 25-40.

Kasprowicza). Z kolei na nową wicemarszałek radni wybrali Agnieszkę Kłopotek (PSL). Co ciekawe, 15 października 2023 r. to Kłopotek wygrała wybory do Sejmu RP, pokonując Kurzawę w wewnętrznej rywalizacji na liście Trzeciej Drogi. To spowodowało, że Kurzawa wrócił do zarządu województwa, a skład tego organu nabrał takiego samego kształtu personalnego jak na początku kadencji sejmiku[4].

W trakcie VI kadencji doszło łącznie do wygaszenia czterech mandatów. Większość przypadków (wskazanych we wcześniejszym akapicie) dotyczyło PSL. To sprawiło, że na koniec skład tego klubu był w 75% różny od tego z początku kadencji. Z kolei Łukasz Krupa (KO) na początku 2024 r. objął urząd zastępcy prezydenta Bydgoszczy, a miejsce po nim nie zostało obsadzone[5].

Tabela 4.1. Liczebność klubów na koniec VI kadencji na tle wyników wyborów z 2018 r.

Podmiot	Wynik wyborów (liczba mandatów)	Liczba radnych na koniec kadencji
Koalicja Obywatelska	14	15
Prawo i Sprawiedliwość	11	8
Polskie Stronnictwo Ludowe	4	4
Sojusz Lewicy Demokratycznej–Lewica Razem	1	–
Niezrzeszeni	–	2
Razem	30	29

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Sejmik województwa kujawsko-pomorskiego*, https://sejmik.kujawsko-pomorskie.pl/5789/kluby-radnych [dostęp: 31.05.2024].

W trakcie kadencji dochodziło również do zmian przynależności klubowej kilku radnych. Już na pierwszym posiedzeniu VI kadencji klub Koalicji Obywatelskiej zasilił Stanisław Pawlak, jedyna osoba wybrana z list SLD-LR. W pewnym momencie ugrupowanie marszałka Całbeckiego zyskało bezwzględną większość, ponieważ do klubu KO dołączył Jacek Chmarzyński (wybrany z listy PiS). Ten fakt nie zaważył na zmianie dotychczasowej formuły koalicji. W trakcie kadencji szeregi jedynego klubu opozycyjnego opuścili także Małgorzata Taranowicz i Adam Banaszak[6], zostając niezrzeszonymi. To oznaczało spadek liczebności klubu PiS z 11 do ośmiu radnych[7].

---

[4] M. Załuski, *Mariusz Kurzawa wicemarszałkiem województwa kujawsko-pomorskiego. Trwa sesja sejmiku,* https://kujawy-pomorze.info/artykuly/dariusz-kurzawa-wicemarszalkiem-wojewodztwa-kujawsko-pomorskiego-trwa-sesja-sejmiku [dostęp: 31.05.2024].

[5] Warto nadmienić, że Krupa objął stanowisko, które dotychczas zajmował Michał Sztybel – powołany w grudniu 2023 r. na wojewodę kujawsko-pomorskiego.

[6] Banaszak pełnił funkcję radnego wojewódzkiego przez 18 lat, w latach 2006-2010 był wpływową osobą w koalicji PO–PiS–PSL–Samoobrona RP. Jednak w 2021 r., w czasie konfliktu wewnątrz obozu Zjednoczonej Prawicy, wyraźnie opowiedział się po stronie Jarosława Gowina i nie opuścił szeregów Porozumienia (zob. *Radny sejmiku stracił dobrą fuchę. Adam Banaszak pożegnał się z posadą wiceprezesa państwowej spółki,* https://www.se.pl/torun/radny-sejmiku-stracil-dobra-fuche-adam-banaszak-adam-banaszak-nie-jest-juz-wiceprezesem-panstwowej-spolki-aa-7s5A-UAoo-fAaD.html [dostęp: 1.06.2024].

[7] Por. *Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego*, https://sejmik.kujawsko-pomorskie.pl/5789/kluby-radnych [dostęp: 31.05.2024].

4.2. Strategie kadrowe komitetów w wyborach w 2024 r.

W porównaniu z sytuacją z wyborów w 2018 r. nie wprowadzono zmian w podziale województwa na okręgi. Radnych (30) ponownie wybierano w sześciu pięciomandatowych okręgach. Tym samym kujawsko-pomorskie jest jedynym województwem, w którym system wyborczy oparto wyłącznie na dystryktach takiej wielkości. Kumulacja tego czynnika z formułą d'Hondta już na starcie podnosi wysokość progów naturalnych, czyli rzeczywistego poparcia, jakie musi zdobyć komitet, aby uzyskać przynajmniej jeden mandat[8]. W praktyce, przy okręgach pięciomandatowych, wielkość progów naturalnych jest przynajmniej dwukrotnie wyższa od ustawowej klauzuli zaporowej (5%)[9].

Tabela 4.2. Podział województwa na okręgi w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2014 r.

Nr okręgu	Nazwa okręgu*	Granice okręgów	Mandaty
1	Bydgoszcz	miasto Bydgoszcz	5
2	bydgoski	powiaty: bydgoski, sępoleński, świecki, tucholski	5
3	grudziądzki	miasto Grudziądz; powiaty: grudziądzki, brodnicki, wąbrzeski, golubsko-dobrzyński, rypiński	5
4	toruński	miasto Toruń; powiaty: toruński, chełmiński	5
5	inowrocławski	powiaty: inowrocławski, żniński, mogileński, nakielski	5
6	włocławski	miasto Włocławek; powiaty: włocławski, lipnowski, aleksandrowski, radziejowski	5

* Nazwy okręgów zostały nadane przez autorów, co ma służyć klarowności prezentacji rezultatów badań.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r. swoje listy zarejestrowało osiem komitetów, z czego sześć we wszystkich okręgach wyborczych. Oprócz pięciu podmiotów, które kilka miesięcy wcześniej wprowadziły swoich reprezentantów do Sejmu RP, listy kandydatów we wszystkich okręgach zdołała zarejestrować

[8] Zob. B. Michalak, *Próg naturalny,* [w:] A. Sokala, B. Michalak, P. Uziębło (red.), *Leksykon prawa wyborczego i systemów wyborczych,* Warszawa 2010, s. 112–114; J. Flis, *Złudzenia wyboru,* Kraków 2014, s. 142-144; B. Michalak, (*Dys)proporcjonalność wyborów samorządowych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2021, nr 4, s. 273-285; K. Urbaniak, *Zasada proporcjonalności w samorządowym prawie wyborczym,* „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2018, nr 4, s. 37-56; W. Wojtasik, *Manipulacje wyborcze,* Katowice 2022, 144-151.

[9] Unaoczniły to wyniki wyborów z 2018 r. Po pierwsze, świadczył o tym wysoki poziom nadreprezentacji ugrupowania zwycięskiego, czyli KO (11,8%). Po drugie, KW Kukiz'15 zdobył w skali województwa 5,7% głosów, nie otrzymawszy żadnego mandatu. Po trzecie, KKW SLD–LR w trzech okręgach wyborczych uzyskał poparcie wyższe niż 10% głosów, a zdobył tylko jeden mandat – w okręgu włocławskim, przy poparciu 15,44% (zob. W. Peszyński, A. Seklecka, wyd. cyt., s. 25–40).

jeszcze Polska Liberalna! Strajk Przedsiębiorców. Z kolei KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" zgłosił swoich kandydatów w trzech okręgach, a Koalicja Samorządowa OK Samorząd w jednym (tabela 4.3). Zgodnie z zapisami Kodeksu wyborczego w wyborach samorządowych na liście wyborczej w okręgu liczącym pięć mandatów może być zarejestrowanych co najwyżej siedmiu kandydatów, a reprezentacje kobiet i mężczyzn nie mogą być mniejsze niż 35% liczby wszystkich kandydatów na liście[10]. W praktyce oznacza to, że w okręgach liczących od pięciu do siedmiu mandatów liczba pań i panów może się różnić co najwyżej o jeden, a w dystrykcie 6-mandatowym musi być równa. To w dużej mierze determinowało fakt, że odsetek kobiet na listach był wyraźnie wyższy od ustawowego minimum 35%, co jednak nie przekładało się na rejestrowanie pań na pozycjach pierwszych – najbardziej predysponujących do uzyskania mandatów (tabela 4.3).

Tabela 4.3. Dane dotyczące kandydatów w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r.

Komitet	Liczba kandydatów	Liczba kobiet	Liczba mężczyzn	Liderki list	Liderzy list
KKW Koalicja Obywatelska	42	18	24	1	5
KW Prawo i Sprawiedliwość	42	19	23	1	5
KKW Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni	42	20	22	1	5
KKW Lewica	42	20	22	2	4
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	42	20	22	2	4
KW Polska Liberalna! Strajk Przedsiębiorców	31	14	17	1	5
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy"	17	8	9	1	2
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	5	3	2	0	1
Razem	263	122	141	9	31
Razem (%)	100,00	46,38	53,62	22,5	77,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

KKW Koalicja Obywatelska zarejestrował na swoich listach 42 osoby, w tym 18 kobiet. W każdym okręgu na kartach do głosowania uprawnieni mogli doliczyć się czterech mężczyzn i trzech kobiet. W jednym dystrykcie (bydgoskim) zastosowano „suwak" (naprzemienne umieszczanie na liście kandydatów i kandydatek). Jedyną kobietą, którą zrejestrowano z numerem pierwszym na liście, była Elżbieta Piniewska (przewodnicząca sejmiku, okręg nr 5). Inne „jedynki" KO to również doświadczeni działacze samorządu województwa. W toruńskim wystartował marszałek Piotr Całbecki, który od 2010 r. uzyskuje rekordowe wyniki w skali ogólnopolskiej. W Bydgoszczy listę tego komitetu otwo-

[10] Art. 459 §1 i 425 §2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – *Kodeks wyborczy*, Dz.U. z 2023 r., poz. 2408.

rzył wicemarszałek Zbigniew Ostrowski, a we włocławskim – członek zarządu Sławomir Kopyść. W okręgu nr 2 na pierwszym miejscu rozstawiono Jarosława Katulskiego (radnego trzech kadencji i posła na Sejm RP VI i VII kadencji), a w grudziądzkim – Roberta Malinowskiego (prezydenta Grudziądza w latach 2006-2018). Także na innych miejscach najbardziej predysponowanych do uzyskania mandatu rejestrowano doświadczonych samorządowców z KO. Na takich miejscach rozstawiono bowiem 13 z 14 osób radnych wojewódzkich, wybranych w 2018 r. z list tego komitetu.

W przeciwieństwie do KO w składzie list KW Prawo i Sprawiedliwość zaszły zauważalne zmiany w stosunku do warunków z poprzednich wyborów. Powodów takiej sytuacji było co najmniej kilka. Po pierwsze, odejście kilku radnych w trakcie VI kadencji sejmiku – np. Adama Banaszaka, od 2010 r. lidera listy w okręgu nr 5. Po drugie, utrata władzy przez PiS na szczeblu państwa spowodowała, że kilku działaczy z regionu nie mogło kontynuować swojej pracy w strukturach rządu czy w parlamencie. Po trzecie, od kilkunastu lat w partii Jarosława Kaczyńskiego często dokonuje się rotacji miejsc na listach, aby najbardziej doświadczeni działacze bardziej aktywnie zaangażowali się w kampanie wyborcze.

W Bydgoszczy listę PiS otworzył Jarosław Wenderlich, który do grudnia 2023 r. pełnił funkcję zastępcy Przewodniczącego Komitetu Stałego Rady Ministrów RP. Bezpośrednio za Wenderlichem umieszczono Marka Gralika (wojewódzkiego kuratora oświaty w latach 2015-2023), a na siódmym miejscu znalazł się Konstanty Dombrowicz (prezydent Bydgoszczy w latach 2002-2010, dotychczasowa „jedynka" PiS). Listę PiS w okręgu grudziądzkim otworzył Józef Ramlau (w 2006 r. wojewoda, a w latach 2015-2023 wicewojewoda), a we włocławskim – Józef Łyczak (senator RP VI, IX i X kadencji). Jedynym kandydatem PiS, który otrzymał pierwsze miejsce na liście zarówno w wyborach 2018 r., jak i 2024 r., był Przemysław Przybylski (okręg toruński). Warto zauważyć, że sześć lat wcześniej Przybylski legitymował się nieformalnym statusem „kandydata PiS na marszałka".

W omawianej kampanii żadnego z kandydatów Zjednoczonej Prawicy nie opatrzono takim statusem, co może uwidaczniać rezygnację w walki o władzę o samorząd przedmiotowego województwa. Jedyną kobietą, którą PiS zarejestrował na pierwszym miejscu, była Anna Maćkowska (okręg nr 5). Warto zwrócić uwagę, że to właśnie w dystrykcie inowrocławskim na liście przedmiotowego komitetu było więcej pań niż panów (tabela 4.3).

Kandydaci Polskiego Stronnictwa Ludowego – partii współzarządzającej tym samorządem od samego początku istnienia województwa – tym razem kandydowali z list KKW Trzecia Droga. Partie wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz marszałka Sejmu RP Szymona Hołowni sprawiedliwie podzieliły między siebie pierwsze miejsca na listach. W tym aspekcie PSL postawił na doświadczonych samorządowców. W okręgu inowrocławskim „jedynkę" otrzymał Dariusz Kurzawa (wicemarszałek województwa), we włocławskim – Aneta Jędrzejewska (członkini zarządu), a w bydgoskim – Paweł Zgórzyński (radny V i VI kadencji, od grudnia 2023 r. podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej). Spośród kandydatów nominowanych na miejscach pierwszych przez Polskę 2050 za najbardziej zaskakującą można uznać partycypację na liście TD Przemysława Termińskiego (senatora RP IX kadencji). Dotąd Termiński (prezes

drużyny żużlowej KS Apator Toruń) był kojarzony z PO. Tak samo jak KO i PiS, także TD przeznaczyła dla kobiety jedno pierwsze miejsce (okręg nr 6). Łącznie z list tejże koalicji wyborczej wystartowało 20 kobiet (47,6% wszystkich kandydatów), a to oznaczało, że w dwóch okręgach (nr 2 i 5) na listach było więcej pań niż panów.

Dokładnie tyle samo kobiet, ile TD, na swoich listach zarejestrował KKW Lewica. Dla pań przeznaczono połowę wszystkich pierwszych miejsc, co na tle konkurentów stanowiło swoisty ewenement. W Bydgoszczy „jedynkę" otrzymała Karolina Kozłowska, w okręgu nr 2 – Beata Krajewska, a w okręgu grudziądzkim – Agnieszka Kowarowska. Jednak wśród kandydatów Lewicy największe szanse na zwycięstwo mieli obecny wicewojewoda Piotr Hemmerling (okręg inowrocławski) oraz Stanisław Pawlak (włocławski). Ten ostatni z wymienionych, jako jedyny, uzyskał mandat we wszystkich poprzednich sześciu elekcjach do przedmiotowego sejmiku.

KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy zdołali zarejestrować komplet kandydatów we wszystkich okręgach. Na listach tego komitetu zarejestrowano więcej kobiet niż w przypadku KO i PiS (20), jak również większej liczbie kandydatek powierzono status liderek list. W okręgu nr 2 pierwsze miejsce otrzymała Krystyna Jarocka, a we włocławskim – Anna Skrzypek. Takie dane wydają się warte uwypuklenia, bowiem w społecznym odbiorze Konfederacja postrzegana jest jako ugrupowanie „wybitnie męskie" i dotąd nie podejmowano szczególnych starań, aby taki wizerunek zmienić.

4.3. Rezultaty wyborów

W głosowaniu powszechnym w dniu 7 kwietnia 2024 r. partycypowało 761 420 spośród 1 533 285 uprawnionych. To oznaczało, że udział w przedmiotowych wyborach wzięła mniej niż połowa uprawnionych (49,66%), ale mimo to drugi najlepszy wynik w historii elekcji do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego. Poziom frekwencji z 2024 r. był niższy o przeszło 3% w porównaniu z sytuacją sprzed sześciu lat. Zestawiając ten stopień partycypacji z rezultatem, jaki odnotowano w kujawsko-pomorskim w wyborach do Sejmu RP z 15 października 2023 r. (71,75%)[11], można go uznać za zaskakujący. Trudno było bowiem przypuszczać, że blisko 338 tys. głosujących w wyborach parlamentarnych (mających miejsce pół roku wcześniej) zrezygnuje z uczestnictwa w elekcji samorządowej. Jednak sytuacja zaistniała w kujawsko-pomorskim stanowiła odzwierciedlenie tendencji ogólnopolskiej. Emocje towarzyszące kampanii i skutkom wyborów z 2023 r. cały czas były jeszcze silne i można przypuszczać, że politycy i elektorat czuli się zmęczeni tą sytuacją. Ze względu na efekt wyborów parlamentarnych z 2023 r. następna elekcja nie mogła mieć charakteru swoistego plebiscytu, którego przedmiotem jest ocena sprawowania władzy na szczeblu państwa przez PiS. Taki czynnik we wcześniejszych latach skutecznie mobilizował uprawnionych w wyborach do sejmików z 2018 r. Należy również

[11] Obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej, *Frekwencja w wyborach do Sejmu w 2023 roku. Województwo kujawsko-pomorskie*, https://sejmsenat2023.pkw.gov.pl/sejmsenat2023/pl/frekwencja/Koniec/woj/40000 [dostęp: 7.05.2024].

pamiętać o tym, że poprzednia elekcja samorządowa inaugurowała cykl czterech wyborów (lata 2018-2020), a ta z 2024 r. była ulokowana w środku cyklu, po najważniejszych w polskim systemie politycznym wyborach.

W połowie okręgów wyborczych udział w głosowaniu wzięła więcej niż połowa uprawnionych. Najwyższy poziom frekwencji odnotowano w okręgu nr 6, a najniższy w dystrykcie obejmującym największe miasto regionu (tabela 4.4). Zupełnie odwrotnie przedstawiały się relacje w aspekcie poziomu głosów nieważnych. Tak jak w poprzednich głosowaniach powszechnych, najniższy stopień tego wskaźnika wystąpił w okręgach obejmujących największe ośrodki regionu (Bydgoszcz i Toruń), a w dystryktach oddalonych od politycznego centrum województwa był wyraźnie wyższy (tabela 4.4). Należy jednak uwypuklić, że w porównaniu z wszystkimi poprzednimi elekcjami w 2024 r. oddano w kujawsko-pomorskim wyraźnie najmniej głosów nieważnych. Warto przypomnieć, że dziesięć lat wcześniej niemalże co piąty głos był nieważny[12].

Tabela 4.4. Poziom frekwencji i głosów ważnych w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r. (dane w %)

Okręg	Frekwencja	Głosy nieważne
Województwo kujawsko-pomorskie	**49,66**	**5,30**
Nr 1 – Bydgoszcz	46,87	1,87
Nr 2 – bydgoski	48,93	5,56
Nr 3 – grudziądzki	49,09	7,03
Nr 4 – toruński	50,63	2,82
Nr 5 – inowrocławski	50,42	6,99
Nr 6 – włocławski	51,59	7,09

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 4.5. Wyniki wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r.

Komitet	Liczba głosów	Odsetek głosów	Liczba mandatów
KKW Koalicja Obywatelska	276 144	38,30	14
KW Prawo i Sprawiedliwość	202 960	28,15	11
KKW Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni	123 893	17,18	5
KKW Lewica	49 465	6,86	0
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	47 164	6,54	0
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	11 165	1,55	–
KW Polska Liberalna! Strajk Przedsiębiorców	8 620	1,20	–
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	1 654	0,23	–

Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[12] Por. W. Peszyński, *W cieniu konfliktu bydgosko-toruńskiego… Wybory do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województwa,* Wrocław 2017, s. 54-55.

W rezultacie decyzji elektoratu pięć podmiotów osiągnęło ustawowy próg reprezentacji uprawniających do partycypacji w podziale mandatów. Taka sytuacja miała już miejsce czterokrotnie (lata 1998, 2002, 2006 i 2018). Wcześniej dwukrotnie zdarzyło się, że podmiot, który osiągnął klauzulę zaporową, nie wprowadził do przedmiotowego sejmiku żadnego przedstawiciela. Jednak w 2024 r. pierwszy raz w historii wystąpiła sytuacja, kiedy aż dwa komitety z poparciem powyżej 5% głosów nie uzyskały reprezentacji. Wśród przyczyn takiego stanu trzeba wskazać przede wszystkim na zbyt niskie poparcie dla Lewicy i Konfederacji w porównaniu z wysokością progów naturalnych, jakie generują pięciomandatowe okręgi. W praktyce, aby uzyskać przynajmniej jeden mandat w okręgach o takiej wielkości, trzeba było osiągnąć przynajmniej 12% głosów (w okręgu nr 6), a w dystrykcie grudziądzkim próg rzeczywisty wyniósł 14,82%[13]. W rezultacie 16,37% osób, które oddały w przedmiotowych wyborach głosy ważne, nie ma swojej reprezentacji.

Tabela 4.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r. w podziale na okręgi (odsetek głosów i liczba mandatów)

Komitet	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Okręg nr 5	Okręg nr 6
KO	47,18%	39,74%	29,63%	58,61%	31,16%	23,70%
	3 mandaty	2 mandaty	2 mandaty	4 mandaty	2 mandaty	1 mandat
PiS	26,91%	27,99%	31,90%	23,06%	29,23%	30,10%
	2 mandaty	2 mandaty	2 mandaty	1 mandat	2 mandaty	2 mandaty
TD	10,77%	14,02%	23,65%	6,58%	23,62%	23,98%
	–	1 mandaty	1 mandat	–	1 mandat	2 mandaty
Lewica	8,32%	5,09%	5,18%	3,88%	7,73%	10,65%
	–	–	–	–	–	–
Konfederacja–BS	5,77%	7,56%	8,35%	4,68%	6,88%	6,31%
	–	–	–	–	–	–

Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W 2024 r. łącznie trzy komitety (najmniej w historii) wprowadziły swoich reprezentantów do sejmiku. Ponad połowa wybranych deputowanych (16 z 30) była rozstawiona na listach na miejscach pierwszych. Mandaty zdobyły wszystkie „jedynki" z KO i PiS oraz czworo liderów list z Trzeciej Drogi[14]. W gronie radnych VII kadencji znalazło się sześć

[13] Wysokość progów rzeczywistych w przedmiotowej elekcji obliczono, dodając 0,01% do wartości procentowej potrzebnej do zdobycia piątego (ostatniego) mandatu. W ten sposób uzyskano wartość, która gwarantowała zdobycie przynajmniej jednego mandatu w okręgu. W efekcie rzeczywiste progi wyborcze w poszczególnych okręgach osiągnęły następujące wartości: okręg nr 1 – 13,46%; nr 2 – 13,25%; okręg nr 3 – 14,82%; okręg nr 4 – 14,66%; okręg nr 5 – 14,62%; okręg nr 6 – 12,00%.

[14] Ponadto dziewięcioro wybranych radnych było rozstawionych na listach na pozycji drugiej (4 z KO, 4 z PiS i 1 z TD), czterech zajmowało pozycję trzecią (3 z KO i 1 Z PiS), a jeden radny wywodził się z ostat-

kobiet i 24 mężczyzn. Z jednej strony, w porównaniu z sytuacją z poprzednich wyborów, liczba wybranych pań wzrosła o dwie. Z drugiej strony, odsetek (20%) był wyraźnie niższy nie tylko od proporcji kobiet na listach tych trzech komitetów, ale od wymogu kwotowego (35%), jaki ustawodawca wprowadził w zasadach rejestracji list wyborczych. Wyjątek stanowił okręg inowrocławski, w którym w gronie zwycięzców było więcej kobiet (3) niż mężczyzn (2).

Po raz piąty z rzędu największe poparcie zgromadziła Koalicja Obywatelska (w latach 2006-2014 jako PO). W porównaniu z 2018 r. na KO zagłosowało o przeszło 3 tysiące więcej osób niż w poprzednich wyborach, co ze względu na różnice w poziomie partycypacji oznaczało wzrost o 3,66%[15]. Pomimo tego progresu nie tylko wynik wyborów KO (14 miejsc) był identyczny. Także w poszczególnych okręgach Koalicja zdobyła dokładnie taką liczbę mandatów jak sześć lat wcześniej. Dodatkowo 13 z 14 radnych VII kadencji, to dokładnie te same osoby, które mandaty zdobyły sześć lat wcześniej.

Tak jak w trzech poprzednich elekcjach najlepszy rezultat ugrupowanie to osiągnęło w okręgu toruńskim, wprowadzając do sejmiku czterech radnych. Co interesujące, trzeci raz z rzędu mandat uzyskali ci sami kandydaci. To znowu w dużej mierze ogromna zasługa indywidualnego wyniku marszałka Całbeckiego, który kolejny raz zgromadził rekordowe poparcie nie tylko w skali województwa, ale też Polski. Na marszałka województwa oddano 58 629 głosów, co stanowiło 45,07% głosów w skali okręgu i 8,13% w skali regionu. W Bydgoszczy KO zdobyła trzy mandaty, a każdy z tych wybrańców otrzymał poparcie powyższej 10% głosów w skali okręgu. Najsłabszy wynik omawiany komitet osiągnął we włocławskim, gdzie do drugiego mandatu (i 15 w skali regionu) zabrakło 370 głosów (0,28%).

W aspekcie rezultatów osiągniętych przez Prawo i Sprawiedliwość niektóre wnioski są analogicznie jak w przypadku KO. PiS, tak jak sześć lat wcześniej, zdobył 11 mandatów, a ich rozkład w poszczególnych okręgach był identyczny. Po dwa miejsca w sejmiku PiS zdobył w pięciu okręgach, a jeden – w dystrykcie toruńskim. W porównaniu z rezultatem z 2018 r. PiS straciło 21 tysięcy wyborców, co przełożyło się na nieznaczny regres procentowy (0,12%). Proporcjonalnie najwyższe poparcie partia Jarosława Kaczyńskiego osiągnęła w okręgach grudziądzkim i we włocławskim (w obu przypadkach powyżej 30% głosów), wygrywając na tych obszarach z KO. Spośród kandydatów PiS najwięcej głosów zdobyli Józef Łyczak (okręg nr 6) i Przemysław Przybylski (okręg nr 4) – obaj ponad 20 tysięcy.

Debiut KKW Trzecia Droga w wyborach do sejmiku kujawsko-pomorskiego można uznać za udany. W stosunku do rezultatu osiągniętego w 2018 r. przez PSL odnotowano progres w postaci powiększenia grona wyborców o przeszło 10 tys. osób, co przeło-

---

niego miejsca (KO). *Wyniki w wyborach do sejmików województw. Sejmik województwa kujawsko-pomorskiego*, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/sejmik_wojewodztwa/okregi/40000 [dostęp: 31.05.2024].

[15] Uzasadnione jest domniemanie, że nastąpiło pozyskanie przez KO części wyborców, którzy w 2018 r. zagłosowali na SLD. W porównaniu z poprzednimi wyborami Lewica straciła przeszło 22 tysiące głosów (tj. 2,12%).

żyło się na wzrost rzędu 2,87%. W pięciu okręgach TD uzyskała rezultat powyżej 10%. W trzech poparcie było kilkudziesięcioprocentowe. Najlepszy rezultat ta koalicja uzyskała w okręgu nr 6 (niecałe 24% głosów), co przełożyło się na zdobycie dwóch mandatów. Traktując Trzecią Drogę jako kontynuatorkę PSL, można stwierdzić, że jest to jedyny podmiot w kujawsko-pomorskim, którego wynik wyborów był lepszy niż w 2018 r. Jednak trzeba zauważyć, że w porównaniu z poprzednią kadencją PSL stracił jeden mandat, a dwóch radnych do przedmiotowego sejmiku zdołała wprowadzić PL2050. O ile radni VII kadencji z legitymacją PSL (jedynki z okręgów nr 3, 5 i 6) są doświadczonymi samorządowcami, o tyle rajcy wystawieni przez partię Szymona Hołowni to debiutanci[16].

Tabela 4.7. Chwiejność wyborcza netto w zestawieniu wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2014 i 2018

Komitety	Procent uzyskanych głosów		Różnica
	2018	2024	
KO	34,66	38,30	+3,64
PiS	28,27	28,15	–0,12
PSL/TD	14,31	17,18	+2,87
Lewica	9,00	6,86	–2,14
Wolność/Konfederacja	1,52	6,54	+5,02
Pozostałe	12,24	2,35	–9,89
Wartość indeksu			11,84

Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Ponieważ radnych wojewódzkich wybierano wyłącznie w pięciomandatowych okręgach, można było przypuszczać, że wskaźnik proporcjonalności przedmiotowych wyborów osiągnie wartość niższą niż w innych regionach. Jednak okazało się, że niższy poziom przedmiotowego indeksu osiągnięto w ośmiu innych regionach[17]. Ponadto warto zauważyć, że w porównaniu z sytuacją z 2018 r. proporcjonalność w kujawsko-pomorskim wzrosła o prawie 4% (tabela 4.8). Główną determinantę takiego stanu stanowiła mniejsza różnica pomiędzy procentowymi wynikami głosowania i wyborów zwycięzcy (KO) właśnie w 2024 r. (tabele 4.8 i 4.9).

Wzrost poparcia udzielonego KO przy nieznacznym regresie PiS wpłynął na niższy stopień rywalizacyjności omawianych wyborów w zestawieniu do sytuacji sprzed sześciu lat. Jednakże biorąc pod uwagę wyłącznie stosunek procentowego wyniku drugiego do pierwszego ugrupowania, dochodzimy do wniosku, że wybory z 2024 r. były jednymi z bardziej konkurencyjnych w historii elekcji do badanego sejmiku (tabela 4.9).

[16] Przemysław Sznajdrowski był liderem listy w okręgu obejmującym północną część byłego województwa bydgoskiego, a Przemysław Ziemecki był rozstawiony na drugiej pozycji we włocławskim.

[17] W. Peszyński, Ł. Tomczak, *Próg i okręg wyborczy a proporcjonalność. symulacja zmiany parametrów na przykładzie wyborów do sejmików województw*, „Studia Wyborcze" 2024, nr 38, s. 62-64.

Tabela 4.8. Poziom dysproporcji pomiędzy wynikami głosowania a wynikami wyborów w 2024 r.

Komitet	Procent głosów	Procent mandatów	Różnica
KO	38,30	46,67	+8,37
PiS	28,15	36,67	+8,52
TD	17,18	16,67	–0,51
Pozostałe	16,37	0,00	–15,75

Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 4.9. Wartości indeksów regionalnej areny reprezentacji województwa kujawsko-pomorskiego w latach 1998-2024

Wybory	Proporcjonalność	Rywalizacyjność	Efektywna liczba partii	Agregacja
1998	88,29	0,62	2,65	13,00
2002	82,40	0,63	3,79	7,87
2006	86,49	0,82	4,30	6,66
2010	83,42	0,52	3,08	12,12
2014	84,21	0,74	3,12	10,60
2018	79,20	0,82	2,69	11,67
2024	**83,12**	**0,73**	**2,63**	**15,56**

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Rekordowe poziomy osiągnęły natomiast indeksy efektywnej liczby partii (liczone na poziomie wyborczym) oraz agregacji. Główną przyczynę takiego stanu stanowiło to, że swoich przedstawicieli do przedmiotowego sejmiku wprowadziły trzy komitety (najmniej w historii), a zwycięzca powszechnego głosowania był bliski zdobycia połowy mandatów. Jednak poziomy tych indeksów dla 2024 r. mogłyby teoretycznie wskazywać na posiadanie przez największy klub bezwzględnej większości mandatów.

4.4. Podsumowanie

Już po oficjalnym ogłoszeniu wyników wyborów było pewne, że kontynuowana będzie współpraca koalicyjna między PO i PSL. Kooperacja ta trwa nieprzerwanie od 2006 r. W III kadencji w skład koalicji wchodzili również radni PiS i Samoobrony RP, a obecnie dołączyła dwójka rajców PL2050. Warto też uwypuklić fakt, że PSL współzarządza przedmiotowym regionem od samego początku jego istnienia, czyli od 1999 r.

Inauguracyjne posiedzenie sejmiku VII kadencji odbyło się 6 maja 2024 r. W pierwszej kolejności zajęto się wyborem składu prezydium. Zgodnie z przewidywaniami na funkcję przewodniczącej została ponownie – jednogłośnie – wybrana Elżbieta Piniewska (KO) z Inowrocławia. W poczet zastępców wybrano po jednym przedstawicielu wszyst-

kich trzech klubów, ale to były zupełnie inne osoby niż w poprzedniej kadencji. W gronie tym znaleźli się Katarzyna Lubańska (KO), Józef Ramlau (PiS) oraz Przemysław Sznajdrowski (TD, PL2050)[18]. W tym samym dniu planowano również wyłonić nowy skład zarządu województwa. Choć było pewne, kto zostanie wybrany na marszałka, decyzję tę odroczono o trzy dni. Powodem były niejasności co do ustaleń o kształcie koalicji wojewódzkich, jakie miały zapaść na szczeblu krajowym. Występowała bowiem wątpliwość, czy w składach zarządów województw muszą być przedstawiciele wszystkich partii, które od grudnia 2023 r. tworzą rządową koalicję. Tu niejasność odnosiła się do obecności przedstawiciela Lewicy, nawet jeśli to ugrupowanie nie zdobyło żadnego mandatu.

Niejasność została rozwiana 9 maja 2024 r., a w nowym zarządzie ponownie znaleźli się przedstawiciele PO i PSL. Na funkcję marszałka radni wybrali Piotra Całbeckiego – piąty raz z rzędu. W głosowaniu pokonał on Marka Gralika (zgłoszonego przez PiS) stosunkiem głosów 20:8, przy dwóch głosach wstrzymujących się. Warto zatem zauważyć, że trzech radnych PiS nie poparło swojego kandydata[19]. Do zarządu województwa wybrano jeszcze cztery inne osoby. Wicemarszałkami zostali Zbigniew Ostrowski (PO) i Aneta Jędrzejewska (TD/PSL), a członkami Dariusz Kurzawa (TD/PSL) oraz, dość nieoczekiwanie, Marek Wojtkowski (PO)[20]. Personalna obsada stanowisk nieco różniła się od sytuacji ukształtowanych po wyborach z lat 2014 i 2018. Warto jednak zauważyć, że każda z osób wchodzących z zarządu reprezentuje inną część regionu, co było także wcześniej praktykowane.

---

[18] M. Kaczyńska, *Radni województwa zaprzysiężeni. Na czele sejmiku ponownie Elżbieta Piniewska,* https://www.radiopik.pl/2,119908,radni-wojewodztwa-zaprzysiezeni-na-czele-sejmiku [dostęp: 31.05.2024].

[19] O. Taraszka, *Znamy skład zarządu województwa. Piotr Całbecki ponownie marszałkiem,* https://bydgoszcz.tvp.pl/77441581/piotr-calbecki-ponownie-marszalkiem [dostęp: 31.05.2024].

[20] Warto wspomnieć, że Wojtkowski był w latach 2014-2024 prezydentem miasta Włocławka. W głosowaniu ponownym (z 21 kwietnia 2024 r.) przegrał on z wiceministrem i senatorem RP Krzysztofem Kukuckim z Lewicy, zdobywając 43,72% głosów. Wcześniej Wojtkowski był dwie kadencje posłem na Sejm RP (2007-2014).

5. *Panie Prezesie, melduję wykonanie zadania*! Jak PiS wygrało wybory do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 roku

DOI: 10.71433/2025.89.5.05

Marta Michalczuk-Wlizło[1]

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Michalczuk-Wlizło M., *Panie Prezesie, melduję wykonanie zadania! Jak PiS wygrało wybory do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 roku,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 60-67.

5.1. Wprowadzenie

Lubelskie to trzecie co do wielkości województwo w Polsce, o łącznej powierzchni 25 122,49 km², położone w środkowowschodniej części Polski. Obszar zamieszkuje około 2 017 800 mieszkańców, z czego 51,6% stanowią kobiety, a 48,4% mężczyźni. Województwo należy do obszarów depopulacyjnych. Liczba jego ludności z roku na rok systematycznie maleje. W latach 2002-2023 zmalała ona aż o 8,2%. Jest to skutkiem utrzymującego się stale ujemnego salda migracji oraz ujemnego przyrostu naturalnego. Dominującą przyczyną migracji jest aspekt ekonomiczny. Ze względu na niską aktywność gospodarczą, peryferyjne położenie oraz słabą dostępność komunikacyjną, szczególnie wschodnich obszarów województwa, wiele osób w wieku produkcyjnym przenosi się do dużych miast na zachodzie Polski. Analizując strukturę wiekową populacji, zauważa się, że 59,4% mieszkańców lubelskiego jest w wieku produkcyjnym, 17,5% – w wieku przedprodukcyjnym, a 23,1% – w wieku poprodukcyjnym[2]. Skutkiem niekorzystnych zjawisk demograficznych oraz wydłużania się długości życia jest także zmiana struktury wiekowej populacji: zmniejsza się liczba dzieci, a przybywa osób starszych.

Struktura wiekowa, silne przywiązanie do wartości religijnych oraz utrwalona tradycja powodują, iż województwo lubelskie od lat jest bastionem Prawa i Sprawiedliwości (PiS), a ostanie wybory samorządowe dobitnie to pokazały. W obliczu wyników wyborów parlamentarnych 2023 r. i niepewnych sondaży przed kolejnymi wyborami, tym razem samorządowymi, w województwie lubelskim PiS, jako cel wyborczy, zdefiniowało utrzymanie większości w sejmiku województwa.

---

[1] ORCID: 0000-0002-2107-8814.

[2] *Procesy demograficzne w województwie lubelskim w latach 1995-2019 oraz w perspektywie do 2040 r.,* https://bip.stat.gov.pl/files/gfx/bip/pl/defaultstronaopisowa/1568/1/1/6._lubelskie.pdf [dostęp: 10.11.2024].

5.2. Kampania wyborcza

Ze względu na kalendarz wyborczy samorządowa kampania wyborcza toczyła się – z jednej strony – na kanwie rozliczeń wyborów parlamentarnych 2023 r., a z drugiej strony – równolegle z kampanią do Parlamentu Europejskiego, która angażowała szeroką opinię publiczną, a także środki finansowe partii politycznych.

PiS metodycznie podeszło do prowadzenia kampanii. Dwa tygodnie po wyborach parlamentarnych dokonano zmiany w strukturach lokalnych partii w całej Polsce. W województwie lubelskim funkcję szefa okręgu stracił Jarosław Stawiarski. Decyzją władz partii zastąpił go były minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, który w wyborach parlamentarnych zdobył 121 tysięcy głosów, osiągając najlepszy wynik w województwie[3]. W województwie lubelskim, gdzie poparcie dla partii jest na stałym poziomie, za cel przyjęto walkę o utrzymanie wyniku w wyborach do sejmiku sprzed sześciu lat. Było to ważne szczególnie w kontekście wyborów parlamentarnych 2023 r. Kampanię partii w województwie zapoczątkowała pełna symbolicznych gestów wizyta Jarosława Kaczyńskiego, który odsłonił pomnik Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Na początku października 2023 r. w Lublinie odbyła się wojewódzka konwencja partii PiS.

W ostatnich latach zauważalny jest coraz większy udział polityków szczebla krajowego, w lokalnych, samorządowych kampaniach wyborczych. Walka na ogólnopolskiej scenie politycznej przenosi się także na poziom wyborów samorządowych, a sejmiki wojewódzkie odgrywają szczególną rolę w rywalizacji[4]. Wybory przyciągają coraz większą uwagę nie tylko polityków, ale również obywateli i mediów. Komitet Wyborczy PiS jako pierwszy zaprezentował kompletne listy kandydatów do sejmiku województwa lubelskiego[5]. Wśród kilkudziesięciu nazwisk byli ci, którzy walczyli o reelekcję (np. Zbigniew Wojciechowski, Tomasz Solis, Marek Wojciechowski); tacy, dla których sejmik miał być początkiem przygody z większą polityką (np. dyrektor puławskiego szpitala Piotr Rybak); i tacy, dla których sejmik miał być szalupą ratunkową po tym, jak PiS straciło w kraju władzę (np. Radosław Brzózka, były doradca P. Czarnka, czy Teresa Misiuk, była kuratorka oświaty). W prezentacji kandydatów KW PiS z poszczególnych okręgów zawsze brali udział czołowi i szeroko rozpoznawalni politycy – parlamentarzyści lub byli członkowie rządu, co podnosiło rangę oraz zasięg oddziaływania wydarzenia.

Na uwagę zasługuje również autorski sposób przygotowania list do sejmiku przez P. Czarnka, który tak opisywał proces kształtowania „najmocniejszych list w historii”:

---

[3] M. Dybaczewski, *Zmiany w strukturach lokalnych PiS. Jarosław Stawiarski odwołany z funkcji szefa okręgu,* lubelski.pl/zmiany-w-strukturach-lokalnych-pis-jaroslaw-stawiarski-odwolany-z-funkcji-szefa-o [dostęp: 10.11.2024]. https://kurierlubelski.pl/zmiany-w-strukturach-lokalnych-pis-jaroslaw-stawiarski-odwolany-z-funkcji-szefa-okregu/ar/c1-18024483

[4] R. Miernik*, Charakterystyka wyborów samorządowych w Polsce,* „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2019, T. 24, s. 87-108.

[5] M. Dybaczewski, *PiS odkrywa karty w wyborach do sejmiku. Ale „najmocniejsze listy w historii” mogą nie dać władzy*, https://jawnylublin.pl/pis-odkryl-na-karty-do-sejmiku-ale-najmocniejsze-listy-w-historii-moga-nie-dac-wladzy [dostęp: 10.11.2024].

„Centrala wymagała przedstawienia kandydatów, ale zarząd regionu na mój wniosek jeszcze w listopadzie poprosił pełnomocników powiatowych albo starostów, o przygotowanie list kandydatów z naddatkiem. Następnie były weryfikowane przez zarząd wojewódzki, a potem przedstawiliśmy je w Warszawie. Następnie listy wracały do Lublina i do ponownej weryfikacji w powiatach”[6].

W kampanii prowadzonej przez poszczególne komitety wyborcze zabrakło jasno sformułowanych, konkretnych, a nie ogólnikowych haseł i postulatów. Politycy przede wszystkim odwoływali się do haseł ze sceny ogólnopolskiej, jak na przykład praworządność czy prawo do aborcji[7], albo formułowali hasła skierowane wyłącznie do mieszkańców okręgu, z którego kandydowali. Postulaty te zazwyczaj nie korespondowały z kompetencjami sejmiku województwa. Kandydaci PiS w czasie kampanii samorządowej odwoływali się do ostatnich pięciu lat rządzenia w województwie i poprawy sytuacji mieszkańców. Kolejna kadencja w sejmiku miałaby pozwolić na dokończenie trwających reform. Ze strony wszystkich komitetów wyborczych zabrakło oferty programowej, na podstawie której ubiegający się o mandaty do sejmiku mogliby ze sobą rywalizować o głosy. Wszystkie komitety podkreślały konieczność poprawy infrastruktury energetycznej, drogowej czy też konieczność polepszenia sytuacji służby zdrowia. Nowe inwestycje miałyby być sfinansowane z przyznanej województwo kwoty 10 mld zł z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Konkurujące z PiS komitety wyborcze prezentowały listy wyborcze do sejmiku w marcu 2024 r. Już 3 marca 2024 r. podczas konferencji prasowej przedstawiono 42 kandydatów startujących w wyborach do sejmiku z list Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Lewica (Lewica). Prezentacji dokonał Jacek Czerniak, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi, poseł Nowej Lewicy, podkreślając, iż obsadzenie mandatów przez kandydatów Lewicy będzie gwarantem odsunięcia PiS od rządzenia w sejmiku[8]. Podkreślano, że siłą list jest umieszczenie na nich aż 21 kobiet. Kilka dni później, 8 marca, Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga (TD) przedstawił 43 kandydatów startujących do sejmiku we wszystkich pięciu okręgach wyborczych. Na listach znaleźli się dwaj byli marszałkowie województwa lubelskiego: Sławomir Sosnowski i Arkadiusz Bratkowski, czy wiceminister zdrowia Marek Kos. Mottem kampanii w województwie lubelskim była „Współpraca”[9].

---

[6] S. Skomra, *Dlaczego PiS zwyciężył w województwie lubelskim. Kilka brutalnych słów podsumowania,* https://oko.press/lubelskie-dlaczego-pis-zwyciezyl-analiza [dostęp: 12.11.2024].

[7] Lider Lewicy Włodzimierz Czarzasty podczas prezentacji list do sejmiku lubelskiego w okręgu nr 4 zwrócił uwagę, że troska o zdrowie i życie kobiet wymaga wykonywania zabiegów aborcji w szpitalach, a we wschodniej Polsce zdarza się to rzadko (por. J. Masiewicz, *Nowa Lewica w Chełmie przedstawiła swoich kandydatów do Sejmiku Województwa Lubelskiego. Zobacz zdjęcia*, https://kurierlubelski.pl/nowa-lewica-w-chelmie-przedstawila-swoich-kandydatow-do-sejmiku-wojewodztwa-lubelskiego-zobacz-zdjecia/ar/c1-18381765 [dostęp: 12.11.2024]).

[8] A. Paszkowska, *Poznaliśmy kandydatów Lewicy do sejmiku województwa lubelskiego. Zobacz zdjęcia,* https://kurierlubelski.pl/poznalismy-kandydatow-lewicy-do-sejmiku-wojewodztwa-lubelskiego-zobacz-zdjecia/ar/c16-18355357 [dostęp: 13.11.2024].

[9] A. Chlebus, *Trzecia Droga zaprezentowała swoich kandydatów. 43 osoby powalczą o miejsca w sejmiku województwa,* https://kurierlubelski.pl/trzecia-droga-zaprezentowala-swoich-kandydatow-43-osoby-powalcza-o-miejsca-w-sejmiku-wojewodztwa/ar/c1-18370865 [dostęp: 13.11.2024].

Prezentacja list Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Koalicji Obywatelski (KKW KO) odbyła się 11 marca. Słabością tych list była, bez wątpienia, znikoma rozpoznawalność kandydujących osób. Tylko kilkoro z nich to politycy znani poza miastem czy powiatem. Do takich osób zaliczyć można Bożenę Lisowską (radną sejmiku, która startowała ponownie z pierwszego miejsca w okręgu nr 1 z list KKW KO), przewodniczącego regionalnej PO Stanisława Żmijana (startował z pierwszego miejsca w okręgu nr 3) czy byłego ministra sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka (startował z miejsca drugiego w okręgu nr 1 z list KKW KO) lub Jakuba Stefaniaka z KKW TD (startował z pierwszego miejsca w okręgu nr 1) oraz wspomnianych wcześniej byłych marszałków sejmiku Arkadiusza Bratkowskiego (startującego z miejsca drugiego w okręgu nr 5) czy Sławomira Sosnowskiego (mającego miejsce pierwsze na liście w okręgu nr 3).

5.3. Przebieg wyborów

Obszar województwa lubelskiego w zakresie wyborów do sejmiku podzielony jest na pięć okręgów wyborczych, w których łącznie do obsady są 33 mandaty. Najwięcej mandatów do zdobycia (dziesięć) jest w okręgu nr 2, nazywanym obwarzankiem ze względu na fakt, iż składa się on z powiatów okalających miasto Lublin. W pięciu okręgach wyborczych zarejestrowano łącznie dziesięć list wyborczych. Rozpiętość wiekowa kandydatów była bardzo znaczna: najstarszy kandydat na radnego sejmiku miał 78 lat, zaś najmłodsi mieli tylko 19 lat.

Do udziału w wyborach uprawnionych było 1 636 441 osób. Frekwencja wyborcza wyniosła 52,92%. Najwyższą frekwencję wyborczą odnotowano w gminie Wojcieszków (powiat łukowski), w której do urn poszło 70,12% uprawnionych, zaś gminą o najniższej frekwencji okazała się gmina Trawniki (powiat świdnicki), w której głos w wyborach oddało tylko 41,40 % wyborców.

Tabela 5.1. Podział województwa lubelskiego na okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego

Okręg nr	Granice okręgu	Liczba mandatów
1	miasto na prawach powiatu Lublin	5
2	powiaty: janowski, kraśnicki, lubartowski, lubelski, opolski, puławski, rycki	10
3	powiaty: bialski, parczewski, radzyński, łukowski, miasto na prawach powiatu Biała Podlaska	6
4	powiaty: chełmski, łęczyński, krasnostawski, świdnicki, włodawski, miasto na prawach powiatu Chełm	6
5	powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, zamojski, tomaszowski, miasto na prawach powiatu Zamość	6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyborach do sejmiku województwa lubelskiego triumfowało PiS, na które głos oddało 47,17% głosujących. Taki wynik skutkował uzyskaniem stabilnej, bezwzględnej większości. Na drugim miejscu uplasowała się KO, uzyskując poparcie 19,18%. Trzecie miejsce na podium przypadło TD z wynikiem 15,19%. Komitet Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców poparciem obdarzyło 8,66% głosujących. Uzyskane wyniki pozwoliły na następującą obsadę 33 mandatów: PiS – 21, KO – 6, TD – 5 i K-BS – jeden mandat (tabela 5.2).

Tabela 5.2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 r.

Komitet	Liczba głosów	Odsetek głosów	Liczba mandatów	Odsetek mandatów
KW Prawo i Sprawiedliwość	390132	47,17	21	63,64
KKW Koalicja Obywatelska	158 656	19,18	6	18,18
KKW Trzecia Droga	125 667	15,19	5	15,15
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	71 612	8,66	1	3,03

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Sześciu komitetom z dziesięciu zarejestrowanych nie udało się obsadzić nawet jednego mandatu.

Tabela 5.3. Komitety wyborcze nieuzyskujące mandatów w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 r.

Komitet	Liczba głosów ważnych	Odsetek oddanych głosów
KKW Lewica	39 122	4,73
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	24 497	2,96
KW Normalny Kraj	6 229	0,75
KW PL!SP	4 534	0,55
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	3 740	0,45
KW Ruch Naprawy Polski	2 934	0,35

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W okręgu nr 1 mandaty do sejmiku uzyskali następujący kandydaci: Bożena Lisowska i Iwona Nabożna (KKW KO) oraz Mieczysław Ryba, Lech Sprawka Zbigniew Wojciechowski (KW PiS); w okręgu nr 2: Jarosław Stawiarski, Piotr Breś, Marek Wojciechowski, Renata Bielecka, Marek Jóźwik (PiS), Krzysztof Frejowski (KKW KiBS), Marek Kos i Paweł Kurek (KKW TD) oraz Andrzej Ścibior (KKW KO). Co interesujące, w pozostałych okręgach głosy rozłożyły się w taki sam sposób: cztery mandaty zdobyli przedstawiciele KW PiS i po jednym osoby z KKW KO oraz z KKW TD. W okręgu nr 3 rywalizację wygrali:

Jerzy Szwaj, Ryszard Szczygieł, Barbara Barszczewska oraz Jarosław Kwasek (KW PiS), Sławomir Sosnowski (KKW TD) i Wojciech Sosnowski (KKW KO). W okręgu nr 4 mandaty zdobyli: Kamila Grzywaczewska, Marcin Szewczak, Piotr Rybak, Radosław Brzózka (KW PiS) oraz Andrzej Romańczuk (KKW TD) i Dariusz Grabczuk (KKW KO). W okręgu nr 5 głosy rozłożyły się następująco: z listy KW PiS mandaty zdobyli: Michał Mulawa, Grzegorz Wróbel, Krzysztof Gałaszkiewicz oraz Kusiak Anna, z listy KKW KO do sejmiku weszła Zofia Brodnica, zaś z listy KKW TD Arkadiusz Bratkowski.

Dominującą pozycję PiS na scenie regionalnej potwierdzają również wartości indeksów proporcjonalności, agregacji i efektywnej liczby partii (na poziomie reprezentacji). W porównaniu z poprzednimi elekcji przewaga lidera rynku wyborczego (PiS) nad kolejnym komitetem (KO) jeszcze się zwiększyła, obniżając tym samym wartość indeksu proporcjonalności. W sejmiku lubelskim ta przewaga, mierzona indeksem agregacji, wyniosła 15,91, co wprawdzie oznaczało spadek w porównaniu z kadencją 2018-2024, ale warto zaznaczyć, że w 2024 r. wzrosła jednocześnie liczba podmiotów reprezentowanych w regionalnej legislaturze. O koncentracji potencjału świadczy także wyraźnie spadek wartości efektywnej liczby partii do poziomu 2,15, co stanowi najniższy wynik w historii lubelskiego sejmiku województwa (tabela 5.4).

Tabela 5.4. Wartości indeksu rywalizacyjności, indeks agregacji oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego 2024 r.

Wyszczególnienie	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	28,38 (PiS)	32,43 (PSL)	44,04 (PiS)	47,17 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	23,12 (PSL)	31,88 (PiS)	19,30 (PSL)	19,18 (KO)
Stopień rywalizacyjności	0,81	0,98	0,48	0,41
Indeks agregacji	8,33	9,84	18,18*	15,91
Wartość efektywnej liczby partii (ELP)	3,64	3,06	2,57	2,15

* Zostały uwzględnione trzy kluby radnych w sejmiku województwa.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Analiza danych z tabeli 5.4 potwierdza tezę o bardzo skutecznej, przemyślanej kampanii wyborczej PiS na obszarze Lubelszczyzny oraz właściwym skonstruowaniu list wyborczych przez Przemysława Czarnka, który tak podsumował kampanię i komentował wynik wyborczy: „Mówiliśmy, że będziemy mieli najsilniejsze listy w historii, i się sprawdziło. Mówiliśmy, że jako pierwsi będziemy rejestrować nasze listy, i się sprawdziło. Mówiliśmy, że będziemy prowadzić najintensywniejszą kampanię wyborczą, i się sprawdziło. Mówiliśmy, że to my będziemy nadawać ton kampanii, i się sprawdziło. Mówiliśmy, że wygramy, i wygraliśmy”[10]. O przyjętej taktyce w układaniu list wyborczych przez KW PiS pozytywnie świadczy również fakt, iż tylko z list tego komitetu wyborczego wszystkie

[10] *PiS podsumowało wybory samorządowe w regionie. Czarnek ogłosił decyzję dotyczącą startu do Europarlamentu,* https://www.dziennikwschodni.pl/lubelskie/pis-podsumowalo-wybory-samorzadowe-w-regionie-czarnek-oglosil-decyzje-dotyczaca-startu-do-europarlamentu,n,1000341513.html [dostęp: 15.11.2024].

„jedynki" uzyskały w swoich okręgach mandaty. W przypadku KKW KO w dwóch okręgach na pięć mandaty uzyskały osoby obsadzone na drugim (w okręgu nr 3) i trzecim (w okręgu nr 4) miejscu.

Z danych przekazanych przez Państwową Komisję Wyborczą (PKW) wynika, iż w wyborach do sejmiku oddano 38 806 nieważnych głosów. Ponadto 9,8% wyborców głosujących w wyborach oddało głosy na komitety wyborcze, które nie zdobyły ani jednego mandatu. PiS umocniło swoją pozycję w województwie, deklasując znacznie pozostałe komitety wyborcze. Zasługuje na podkreślenie niski udział procentowy oddanych głosów na komitety wyborcze, które nie uzyskały mandatów w sejmiku, a tym samym niewielka liczba głosów „zmarnowanych".

Ciekawie rozłożyły się głosy w poszczególnych okręgach, szczególnie jeśli chodzi o rywalizację pomiędzy kandydatami KO a kandydatami PiS. Najmniejszą różnicę w procentowej wartości oddanych głosów odnotowano w okręgu nr 1, gdzie na KW PiS głosowało 37,27% uprawnionych, a na KWW KO – 35,64% wyborców, przy czym najwięcej jednostkowo głosów (24 544) uzyskała w tym okręgu kandydatka KKW KO Bożena Lisowska (20,6%), wygrywając pojedynek z Mieczysławem Rybą z KW PIS, na którego głosowało 21 779 (18,28%) wyborców. W pozostałych okręgach wyborczych PiS zdeklasowało konkurencję, wygrywając przewagą od 15,98% (w okręgu nr 5) do 6,18% (w okręgu nr 3). Najwięcej jednostkowo liczonych głosów w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego otrzymał ówczesny Marszałek województwa Jarosław Stawiarski, na którego głosowało 53 832 wyborców[11]. Okazał się on najmocniejszym kandydatem wyborów do sejmiku w 2024 r.

5.4. Podsumowanie

Słabszy wynik niż spodziewany w wyborach do sejmiku KKW KO stał się przedmiotem rozliczeń i wzajemnych oskarżeń w strukturach KO. Lubelska posłanka Marta Wcisło wprost wskazała osobę odpowiedzialną za taki wynik wyboczy i winą obciążyła Stanisława Żmijana, przewodniczącego struktur Platformy Obywatelskiej (PO) na Lubelszczyźnie[12], który również ubiegał się o mandat do sejmiku z pierwszego miejsca, jednak nieskutecznie. Argumentowała, iż listy kandydatów były źle ułożone, a słabego wyniku na ich podstawie można było się spodziewać już przed wyborami[13]. Przyczynę poraż-

[11] K. Wiejak, *Marszałek pozamiatał. Wyniki w wyborach do sejmiku w powiatach janowskim, kraśnickim, lubartowskim, lubelskim, opolskim, puławskim i ryckim (okręg 2*), https://jawnylublin.pl/marszalek-pozamiatal-wyniki-w-wyborach-do-sejmiku-w-powiatach-janowskim-krasnickim-lubartowskim-lubelskim-opolskim-pulawskim-i-ryckim-okreg-2/ [dostęp: 16.11.2024].

[12] A. Siekaczyński, *Gorąco w lubelskiej PO. Posłanka Wcisło znalazła winnego porażki w sejmiku,* https://www.dziennikwschodni.pl/lublin/przewrot-w-lubelskiej-po-poslanka-znalazla-winnego-porazki,n,1000341240.html [dostęp: 17.11.2024].

[13] P. Kozłowski, *W Platformie Obywatelskiej wrze po klęsce w wyborach do sejmiku lubelskiego. Posłanka chce dymisji przewodniczącego*, https://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,48724,30872096,w-platformie-wrze-po-klesce-w-wyborach-do-sejmiku-lubelskiego.html [dostęp: 17.11.2024].

ki KKW KO upatrywano w niemożności głosowania osób młodych poza miejscem zamieszkania, nieudanej próbie stworzenia koalicji wyborczej na szczeblu województwa, strajkach rolników i przewoźników czy niskiej frekwencji[14]. Uzyskany wynik wyborczy był dla działaczy PO szczególnie frustrujący, ponieważ utracono, w stosunku do 2018 r., jeden z posiadanych wówczas siedmiu mandatów, mimo że liczono na odbicie sejmiku z rąk PiS, co przyznał, komentując wyniki wyborów do sejmiku, poseł PO Michał Krawczyk. Polityk ten stwierdził wówczas: „Oczekiwania były większe, sam miałem ogromną nadzieję, że odbijemy sejmik z rąk PiS. Sondaże jeszcze trzy tygodnie przed wyborami pokazywały, że to realne. Powstaje pytanie, co stało się w tym czasie"[15]. Również na lokalnych notabli, słabość list i personalne tarcia pomiędzy samorządowcami narzekali działacze Trzeciej Drogi: „Polegliśmy przez słabe listy. Niestety, ale ludzie od Hołowni upierali się, by na wysokich miejscach dać nieznanych ludzi w regionie… To po prostu byli słabi kandydaci"[16].

Jak można wnioskować, agresywna kampania KW PiS, oparta na głośno artykułowanym konflikcie między aktualnie rządzącą na szczeblu ogólnokrajowym koalicją a największą partią opozycją, zmobilizowała wyborców i zapewniła w wyborach do sejmiku lubelskiego wynik lepszy niż spodziewany[17]. Również Przemysław Czarnek, który był odpowiedzialny za wybory samorządowe w województwie lubelskim, skutecznie wykonał powierzone mu zadanie. Ułożył do sejmiku mocne listy, chwalone nawet przez politycznych konkurentów[18]. W wywiadzie udzielonym po wyborach tak podsumował wyniku: „Wygraliśmy. I to rzeczywiście w sposób mało spodziewany – jeszcze miesiąc temu czy trzy miesiące temu"[19]. Zwycięstwo zaskoczyło *spiritus movens*, a uzyskane wyniki utrwaliły istniejący stan rzeczy na kolejne cztery lata w sejmiku województwa lubelskiego. Do wygranej przyczyniła się także słabość list kandydatów oponentów politycznych.

Samorząd zwykle traktowany był jako próba sił przed elekcją do sejmu i senatu. Wydaje się, że zachwianie tej prawidłowości, ze względu na zmiany kalendarza wyborczego, pomogło PiS w województwie lubelskim. Partia obrała taktykę minimalizacji strat, żeby jak najmniej ludzi z nim związanych straciło mandaty. Zagrano rozsądnie i analitycznie. Na bok odsunięto personalne spory i nie decydowały one o kształcie sejmikowych list, bowiem liczyło się zwycięstwo w sejmiku.

---

[14] P. Buczkowski, *Po klęsce na wschodzie przepychanki w PO. „Niektórzy umywają ręce",* https://wiadomosci.wp.pl/po-klesce-na-wschodzie-przepychanki-w-po-niektorzy-umywaja-rece-7015031456594752a [dostęp: 17.11.2024].

[15] P. Kozłowski, wyd. cyt.

[16] P. Brzózka*, Posłanka KO „domaga się głowy" partyjnego kolegi. Wystawiła mu rachunek za przegrane wybory,* https://natemat.pl/550973,wybory-samorzadowe-2024-w-lublinie-kleska-ko-i-td-w-wyborach-do-sejmiku [dostęp: 18.11.2024].

[17] S. Skomra, Zwycięzcą wyborów do lubelskiego sejmiku może być Konfederacja, https://jawnylublin.pl/wybory-samorzadowe-2024-zwyciezca-w-lubelskim-sejmiku-moze-byc-konfederacja/ [dostęp: 18.11.2024].

[18] S. Skomra*, Dlaczego PiS zwyciężył w województwie lubelskim. Kilka brutalnych słów podsumowania*, https://oko.press/lubelskie-dlaczego-pis-zwyciezyl-analiza [dostęp: 18.11.2024].

[19] *Przemysław Czarnek: PiS wygrał. A wydawało się, że jesteśmy miażdżeni przez PO,* https://www.youtube.com/watch?v=EhxqvarvFas [dostęp: 19.11.2024].

6. Wybory do sejmiku województwa lubuskiego w 2024 roku. Zmieniło się wiele, by wszystko pozostało po staremu

DOI: 10.71433/2025.89.5.06

Michał Jacuński[1]

Uniwersytet Wrocławski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Jacuński M.*, Wybory do sejmiku województwa lubuskiego w 2024 roku. Zmieniło się wiele, by wszystko pozostało po staremu*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 68-80.

6.1. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018-2024

Wybory w 2018 r. doprowadziły do potencjalnie trudnej sytuacji negocjacyjnej podmiotów zainteresowanych uczestnictwem we władzy wykonawczej w regionie. Bardzo dobre wyniki wyborcze osiągnęli przedstawiciele konkurującego duopolu KO-PiS, a trzecim istotnym graczem politycznym miał szansę zostać komitet Bezpartyjni Samorządowcy (BS). Zanotowano spadek poparcia PSL i dalsze słabnięcie w regionie lewicy (SLD)[2]. Wariantów koalicji było kilka, biorąc pod uwagę, że BS stali się języczkiem u wagi. W wyniku negocjacji politycznych po wyborach zawarto umowę koalicyjną i zrealizowany został scenariusz ponownego powołania koalicji KO + PSL + SLD, która zyskała status koalicji większościowej i nadwyżkowej. Kontynuowano więc koalicję z poprzedniej kadencji 2014-2018. Liczebność koalicji wyniosła 18 na 30 radnych, dlatego że po wyborach z BS do PSL przeszła jedna z radnych, której zaoferowano stanowisko przewodniczącej sejmiku. Ruch ten pozbawił BS i PiS inicjatywy koalicyjnej i spowodował, że podmioty te przeszły do opozycji[3].

Porozumienie polityczne w poprzedniej kadencji samorządu zakładało następujący podział miejsc w zarządzie województwa: marszałek i jeden członek z PO, dwóch wicemarszałków z PSL, jeden członek zarządu z SLD. W zarządzie województwa lubuskiego

---

[1] ORCID: 0000-0002-6492-4945.

[2] *Wyniki głosowania do sejmiku*, https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia/080000#results_vote_council [dostęp: 10.08.2024].

[3] M. Jacuński, *Skuteczna obrona koalicji rządzącej przed szarżą polityczną pretendentów. Wybory samorządowe do sejmiku województwa lubuskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018: wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 56 i nast.

znaleźli się: Elżbieta Anna Polak (KO) – dotychczasowa marszałek województwa, Marcin Jabłoński (KO), dwóch wicemarszałków z PSL, tj. Stanisław Tomczyszyn oraz Łukasz Porycki (osoba spoza sejmiku, bez mandatu radnego), oraz Tadeusz Jędrzejczak z SLD. Zarząd w tym składzie funkcjonował do 13 października 2023 r., kiedy to marszałek Polak zrezygnowała z funkcji. Powodem tej decyzji był udział w wyborach parlamentarnych[4]. Polak była liderką listy KO do sejmu w okręgu lubuskim i uzyskała mandat posłanki X kadencji. Na stanowisku marszałka posłankę zastąpił Marcin Jabłoński, który na funkcję marszałka powrócił, bo pełnił już ją w latach 2008-2010. Miejsce w zarządzie z ramienia KO uzupełnił Grzegorz Potęga, jeden z radnych.

W kadencji sejmiku działały początkowo cztery kluby radnych: Bezpartyjnych Samorządowców, Koalicji Obywatelskiej (Platforma/Nowoczesna), PSL oraz PiS. Radnych SLD było dwóch i nie mogli powołać własnego klubu. W trakcie kadencji doszło do zmian w klubach, które były wywołane m.in. ruchami na ogólnopolskiej scenie politycznej oraz lokalnymi przetasowaniami kadrowymi. Skład klubów PO/PiS/PSL nie uległ istotnym zmianom, natomiast Lewica powołała własny klub, powiększając się z dwóch do trzech radnych[5]. Powstał ponadto klub Samorządowe Lubuskie, zrzeszający radnych wyłonionych z BS, którzy związali się z nowymi podmiotami, jak Polska 2050 i Ogólnopolska Koalicja Samorządowa[6]. Dwóch radnych pozostało niezrzeszonych. Bezpartyjni Samorządowcy współtworzyli początkowo klub dzięki wsparciu stowarzyszenia Lepsze Lubuskie, z którym związany był Sławomir Kowal[7]. W wyborach w 2018 r. uzyskał reelekcję, zostając wiceprzewodniczącym, a następnie przewodniczącym klubu BS. Inny z radnych sejmiku, Edward Fedko, działał w Sojuszu Lewicy Demokratycznej, w którym był m.in. liderem ugrupowania w województwie lubuskim. W 2016 r. przeszedł do klubu radnych Bezpartyjni Samorządowcy i zrezygnował z członkostwa w partii. W 2018 r. uzyskał mandat radnego z ramienia Koalicji Obywatelskiej, z której w lipcu 2020 r. przeszedł do klubu Samorządowe Lubuskie. Miniona kadencja była przez większość czasu stabilna, wiele zmian zaszło w 2023 r. w związku z wyborami parlamentarnymi. Zmiana składu sejmiku była widoczna. Przez 30 miejsc w kadencji przeszło 35 radnych, którzy zmieniali się m.in. ze względu na wygaszanie mandatów.

W zakresie programowym i realizacji obietnic wyborczych po wyborach 2018 r. władze województwa finansowały istotne dla regionu projekty dotyczące ochrony zdrowia, jak np. rozpoczęcie budowy i otwarcie Centrum Zdrowia Matki i Dziecka w Zielonej Gó-

---

[4] A. Łukasiewicz, *Polak ponownie w sejmiku lubuskim, czyli roszady po wyborach do Sejmu*, https://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,30319588,polak-ponownie-w-sejmiku-lubuskim-czyli-roszady-po-wyborach.html [dostęp: 10.08.2024].

[5] M. Tramś-Zielińska, *W sejmiku lubuskim powstał klub radnych Lewicy*, https://lubuskie.pl/wiadomosci/21455, [dostęp: 11.08.2024].

[6] P. Bakselerowicz, *Z nami lekko nie będzie. Radni nowego klubu wysłali sygnał w kierunku marszałek Polak*, https://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,26096300,samorzadowe-lubuskie.html [dostęp: 11.08.2024].

[7] A. Pietruszewska, *Zmiany w składzie klubu Bezpartyjnych Samorządowców*, https://lubuskie.pl/wiadomosci/19060/zmiany-w-skladzie-klubu-bezpartyjnych-samorzadowcow [dostęp: 12.08.2024].

rze (2018-2022), ukończenie budowy Ośrodka Radioterapii i bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Gorzowie Wielkopolskim. Wdrażano również projekty wsparcia kultury, tj. rozpoczęcie rozbudowy Muzeum Ziemi Lubuskiej oraz modernizację Filharmonii Zielonogórskiej, dwóch teatrów i muzeów w Bogdańcu i Dobiegniewie oraz budowę Muzeum Odry w Nowej Soli. Zarząd województwa dążył również do poprawy transportu szynowego w regionie poprzez rozwijanie i rozbudowę przewozów regionalnych. Jednym z nowych tematów i wyzwań, przed którymi stanęło w minionej kadencji województwo, były depopulacja i problemy natury demograficznej.

6.2. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku. Polityka kadrowa i listy wyborcze

Geografia wyborcza w regionie nie uległa zmianie. W pięciu okręgach możliwych do zdobycia było łącznie 30 mandatów radnych sejmiku. Maksymalna liczba zarejestrowanych kandydatów wyniosła 40. Do wyborów samorządowych przystąpiło łącznie dziesięć komitetów wyborczych. Liczba ta nie odbiegała od poprzednich lat, natomiast utrwalał się podział na dwie kategorie komitetów: relewantnych ogólnopolskich komitetów (5) oraz nierelewantnych komitetów ogólnopolskich (5). Listy wyborcze w wyborach do sejmiku odzwierciedlały układ głównych sił politycznych reprezentowanych w parlamencie (KO, PiS, Trzecia Droga, Lewica, Konfederacja), które mają dostęp do zasobów kadrowych, organizacyjnych i finansowych. W elekcji 2024 zabrakło komitetów zarejestrowanych wyłącznie na szczeblu lokalnym/regionalnym.

Wśród komitetów przeważały komitety powiązane lub utworzone przez partie polityczne samodzielnie lub w koalicji, tj. siedem na dziesięć, przy trzech komitetach wyborczych wyborców utworzonych przez organizacje i stowarzyszenia. Kilka wcześniejszych elekcji pokazało, że wejście w politykę regionalną nie kończyło się sukcesami dla bezpartyjnych komitetów lokalnych lub ogólnopolskich komitetów partii małych i marginalnych. Mimo że wszystkie komitety uzyskały status ogólnopolski i zapowiadały wystawienie list we wszystkich okręgach, okazało się, że nie były w stanie podjąć rywalizacji wyborczej w województwie z przedstawicielami relewantnych ogólnopolskich komitetów.

Szczególnie interesujący jest Komitet KW SLD, który zarejestrowano jako ogólnopolski. Pomimo dość oczywistego odwołania się do partii SLD (obecnie Lewica) komitet ten faktycznie reprezentował Stowarzyszenie Lewicy Demokratycznej, który swą nazwą oraz identyfikacją wizualną miał przypominać dawną partię SLD. Stowarzyszenie założyli w 2022 r. działacze dawnej partii postkomunistycznej, którzy nie zgadzali się z polityką szefa Nowej Lewicy Włodzimierza Czarzastego. Wystawienie listy w województwie lubuskim było jedną z pierwszych zapowiedzi inicjatorki SLD, Joanny Senyszyn[8]. Pomi-

[8] W. Ferfecki, *Wielki powrót SLD. Szyld nieistniejącej partii trafi na listy wyborcze*, https://www.rp.pl/polityka/art39907971-wielki-powrot-sld-szyld-nieistniejacej-partii-trafi-na-listy-wyborcze [dostęp: 14.08.2024].

mo deklaracji KW SLD udało się wystawić listy wyłącznie w lubuskim, gdzie zgłoszono kompletne listy we wszystkich okręgach regionu, tj. 40 kandydatów w pięciu okręgach. Bezpartyjni Samorządowcy, którzy w poprzednich wyborach uzyskali reprezentację polityczną, ulegli daleko idącej dezintegracji i związali się z kilkoma komitetami.

Liczebność kandydatów we wszystkich okręgach wyniosła 290 na 400 możliwych miejsc do obsadzenia przez dziesięć komitetów wyborczych. O jedno miejsce w sejmiku ubiegło się blisko dziesięć osób. Zauważalne były dysproporcje w potencjale kadrowym. Sześć komitetów wystawiło po 40 kandydatów, czyli uzyskało możliwe maksimum. Cztery komitety wystawiły łącznie zaledwie 50 kandydatów, przy czym KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" zarejestrował listy we wszystkich okręgach, a trzy komitety zarejestrowały listy w jednym okręgu lub dwóch okręgach. Szczególnie słabo kadrowo wypadły komitety KW Ruch Naprawy Polski oraz KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd, które wystawiły zaledwie pięciu kandydatów. Zarówno politycznie, jak i arytmetycznie taki stan osobowy nie pozwalał na odegranie istotnej roli w wyborach.

Przyjrzyjmy się, w jaki sposób realizowano system kwotowy na listach wyborczych. W wyborach kwoty płci są instrumentem wprowadzanym w celu zrównoważenia udziału kobiet i mężczyzn w organach decyzyjnych i przedstawicielskich[9]. Kodeks wyborczy[10] wymaga, by liczba przedstawicieli jednej płci (odpowiednio mężczyzn lub kobiet) nie była mniejsza niż 35% wszystkich kandydatów. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego zawartych we wskaźniku 5.5.1 – Odsetek kobiet zasiadających w parlamentach krajowych i samorządach lokalnych, w ostatnich latach wzrasta odsetek kobiet zasiadających w samorządach lokalnych. Odsetek kobiet w sejmikach województw wynosił w 2023 r. 30,6%, gdy na początku pomiaru w 2010 r. było to 23,6%[11].

Parytet na listach wyborczych kandydatów do jednostek samorządu terytorialnego istnieje i poszczególne komitety wyborcze muszą się do niego stosować. Jak podano w tabeli 6.1, wśród dziesięciu komitetów wymagany parytet był zachowany w ten sposób, że zawsze na listach było więcej mężczyzn lub po równo mężczyzn i kobiet. W żadnym przypadku kobiety nie stanowiły większości kandydatów. Równy parytet na listach wystąpił w KO, Lewicy, Stowarzyszeniu „Bezpartyjni Samorządowcy" oraz Polska Liberalna! Strajk Przedsiębiorców (PL!SP). Najmniej kobiet startowało z Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców (37,5%).

Kodeks wyborczy nie określa, jaki odsetek miejsc przypada kobietom na tzw. jedynkach. Są to zwykle miejsca przeznaczone dla liderów list, zwanych lokomotywami wyborczymi, które z jednej strony dają liście potencjalnie najwięcej głosów, z drugiej są zaś miejscami zwykle biorącymi mandat. Ustawodawca nie przewiduje wymogu, aby

---

[9] K. Urbaniak, *Parytety i kwoty wyborcze a Konstytucja RP*, „Przegląd Politologiczny" 2011, nr 2, s. 69.

[10] Art. 425 § 3 Kodeksu wyborczego, dla którego art. 459 wskazuje odpowiednie stosowanie przepisów ustawy do wyborów do sejmików województw. Ustalono, że na liście liczba kobiet nie może być mniejsza niż 35%wszystkich kandydatów, a liczba mężczyzn nie może być mniejsza niż 35%liczby wszystkich kandydatów.

[11] Główny Urząd Statystyczny, *strona internetowa GUS poświęcona Agendzie 2030 i Celom Zrównoważonego Rozwoju, Wskaźnik 5.5.1 - Odsetek kobiet zasiadających w parlamentach krajowych i samorządach lokalnych*, https://sdg.gov.pl/statistics_glob/5-5-1/ [dostęp: 13.08.2024].

kobiety znalazły się na pierwszych miejscach list, ale jest to często ustalenie wewnętrzne w komitecie. Wśród komitetów, które wystawiły pełne listy (40 kandydatów), kobiety nigdzie nie stanowiły większości „jedynek". Najbliższe równym proporcjom był PiS (dwie z pięciu „ jedynek" zajęły kobiety). Komitety, które zachowały równy parytet płci i wysoki odsetek kobiet na listach, jak KO i Lewica, uczyniły liderkami kobiety w jednym na pięć okręgów. Nie znaczy to, że kobiety były marginalizowane, gdyż zastosowano inne rozwiązanie. Mianowicie układano czołówkę listy na tzw. suwak, czyli w przypadku, gdy kobieta j była liderem listy, mężczyzna był wiceliderem i *vice versa*. Układ ten widoczny był w KO i Lewicy, które w czterech okręgach z pięciu zastosowały takie rozwiązanie. Żaden z komitetów nie wprowadził zasady pełnego suwaka, czyli naprzemiennego ustawienia wszystkich kandydatów i kandydatek na listach wyborczych.

Tabela 6.1. Polityka kadrowa partii politycznych – realizacja systemu kwotowego i parytetu płci na listach wyborczych do sejmiku lubuskiego (dane w %)

Lista	„Jedynka" K/M	Parytet płci kandydatów K/M	System na zakładkę lider/liderka wicelider/wiceliderka
Koalicja Obywatelska	20/80	50/50	4/5 okręgów
Prawo i Sprawiedliwość	40/60	45/55	1/5 okręgów
Trzecia Droga PSL–PL 2050 Szymona Hołowni	20/80	42,5/57,5	2/5 okręgów
Lewica	20/80	50/50	4/5 okręgów
Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	20/80	37,5/62,5	2/5 okręgów
SLD	100 M	47,5/52,5	3/5 okręgów
Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy"	40/60	5 /50	1/5 okręgów
PL! SP	100 M	50/50	zarejestrowana lista w 2 okręgach
Ruch Naprawy Polski	100 K	40/60	zarejestrowana lista w 1 okręgu
Koalicja Samorządowa OK Samorząd	100 M	40/60	zarejestrowana lista w 1 okręgu

K – kobieta, M – mężczyzna.

Źródło: opracowanie własne.

Przyglądając się konstrukcji list wyborczych, można wyciągnąć kilka wniosków. Po pierwsze, większość dotychczasowych radnych sejmiku ubiegała się o reelekcję. Na listach startujących komitetów znalazło się 80% dotychczasowych radnych wojewódzkich. Wyborcy mieli więc możliwość głosować na wielu inkumbentów, którzy ponownie wystawiali się na ocenę wyborców. Po drugie, część radnych wybranych w 2018 r. postanowiła dalej działać w samorządzie, ale ubiegać się o inne stanowiska w związku z nieznaczną przebudową lokalnej sceny politycznej. Nie kandydowali do sejmiku, ale byli widoczni

w kampanii na innym szczeblu samorządowym. Niektórzy wybrali po wyborach parlamentarnych 2023 inne kariery polityczne, np. w administracji rządowej. Przypadki radnych, którzy nie ubiegali się o reelekcję, dotyczą m.in. osób, które startowały w 2024 r. na urząd burmistrza Żagania, prezydenta Nowej Soli czy radnych Zielonej Góry. Po trzecie, część komitetów, tworząc listy wyborcze, stanęło przed koniecznością zastąpienia dotychczasowych sprawdzonych i rozpoznawalnych osób w regionie nowymi liderami. Taki przypadek dotyczył np. PO/KO. Po odejściu marszałek województwa Elżbiety Polak (PO) rolę lidera politycznego przejął urzędujący pół roku marszałek lubuski Marcin Jabłoński, startujący z okręgu słubicko-świebodzińskiego. W okręgu zielonogórskim byłą marszałek w roli lokomotywy wyborczej zastąpił Sebastian Ciemnoczołowski, były wicemarszałek i szef klubu PO w sejmiku. Do sejmiku kandydował również Sławomir Kotylak, szef klubu PO w radzie Zielonej Góry. KO jako tzw. niespodzianki wskazała kandydatury, m.in. adwokat Anny Synowiec w okręgu gorzowskim czy niegdysiejszego wicewojewody z PiS Roberta Palucha i powracającego do PO, byłego radnego, Leszka Turczyniaka. Stare i nowe twarze w KO wspierali intensywnie parlamentarzyści. W konwencji Koalicji Obywatelskiej wzięli udział marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska, a także lokalni posłowie.

W dotychczasowych elekcjach PSL startowało samodzielnie i opierało swoje listy na sprawdzonych działaczach, jednak znalazło się w nowej sytuacji – koalicji z Trzecią Drogą (TD) – która postawiła przed lokalnymi liderami partii konieczność mariażu i podziału miejsc na listach z Polską 2050 Szymona Hołowni. Trzecia Droga na swoje główne hasło wyborcze wybrała slogan ,,Nowoczesne rozwiązania, tradycyjne wartości". Połączone siły i wspólna lista Trzeciej Drogi, zdaniem posła Stanisława Tomczyszyna, pomogłyby podmiotom „w województwie lubuskim zająć drugie miejsce w wyborach samorządowych, bo takie są notowania i taką popularnością cieszy się w regionie to ugrupowanie"[12]. TD podzieliła miejsca dla liderów następująco: trzy ,,jedynki" dla PSL, dwie dla PL2050.

Prawo i Sprawiedliwość od lat pozostawało w sejmiku w opozycji. Dodatkowo w 2023 r. utraciło większość sejmową, ale nie przełożyło się to istotnie na kształt list. Liderami zostali głównie dotychczasowi radni. W PiS zauważalne było również starzenie się listy. Zaledwie dwóch na 40 kandydatów miało poniżej 30 lat.

Listy Lewicy zostały skompletowane i nic nie wskazywało na problemy kadrowe, zwłaszcza że wystawiono dotychczasowych radnych i członka zarządu województwa, byłego prezydenta Gorzowa Wielkopolskiego T. Jędrzejczaka. Na czele list Lewicy do sejmiku znaleźli się także m.in. wicewojewoda Tomasz Nesterowicz oraz Sławomir Muzyka i Maria Jaworska – dotychczasowi radni województwa. Na ,,jedynce" lewicy umieszczono osobę spoza polityki – „nestora zielonogórskich radców prawnych".

Konkurencyjna wobec Lewicy lista KW SLD również wystawiła komplet kandydatów, wśród których znaleźli się m.in. działający od wielu lat w polityce bracia Wontorowie, z których jeden kilka kadencji spędził w Sejmie RP, a drugi zasiadał w sejmiku lubuskim

---

[12] L. Kalinowski, *Konwencja wyborcza Trzeciej Drogi. Kto wystartuje po mandaty radnych w województwie lubuskim?*, https://gazetalubuska.pl/konwencja-wyborcza-trzeciej-drogi-kto-wystartuje-po-mandaty-radnych-w-wojewodztwie-lubuskim/ar/c1-18362279 [dostęp: 14.08.2024].

aż cztery kadencje. ,,Jedynkami" list komitetu wyborczego Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców w wyborach do sejmiku lubuskiego została m.in. była druga wicewojewoda lubuska, związana wcześniej z Kukiz'15 i Suwerenną Polską – Olimpia Tomczyk-Iwko – oraz prezes Ruchu Narodowego Lubuskie Krystian Pacholik. Do wyborów komitet szedł pod hasłem „Łączy nas Lubuskie".

6.3. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

W porównaniu z 2018 r. w głosowaniu uczestniczyło nieznacznie mniej osób (tabela 6.2). Frekwencja zmniejszyła się z 52,2% do 49,2%. Kilkuprocentowe spadki frekwencji odnotowano w okręgach wielkomiejskich – około 5% w okręgu nr 1 (m.in. Gorzów Wielkopolski) i nr 4 (Zielona Góra i powiat zielonogórski). Wyraźnie zmniejszył się odsetek głosów nieważnych. I jest to trend, gdyż w 2014 r. lubuskie znalazło się w niechlubnym gronie trzech województw, w których odnotowano najwięcej głosów nieważnych (19,6%), tymczasem w 2018 r. odsetek ten się zmniejszył do poziomu 7,4% (mediana), a w 2024 r. było to jeszcze mniej, bo 5,8%.

Tabela 6.2. Frekwencja wyborcza oraz odsetek głosów nieważnych w latach 2018 i 2024 (dane w %)

Wyszczególnienie	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Okręg nr 5	Województwo
2018	51,6	52,9	50,4	54,9	51,1	52,2
Głosy nieważne	6,2	9,1	7,4	4,3	8,2	7,4*
2024	46,9	50,9	47,0	50,1	50,2	49,2
Głosy nieważne	4,4	6,9	5,8	3,6	6,8	5,8*

* Wartość mediany.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W podziale mandatów uczestniczyły zaledwie trzy komitety wyborcze (tabela 6.3). Wyraźnie dualistyczny charakter rywalizacji politycznej odzwierciedliły wyniki elekcji, ale jednocześnie zaskoczeniem był brak w podziale mandatów reprezentowanej dotychczas Lewicy oraz przedstawicieli Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców (KiBS). Wyniki wielu komitetów w liczbach bezwzględnych były niższe niż w wyborach parlamentarnych. Szczególnie odczuła to Nowa Lewica (Lewica), która w lubuskim uzyskała około 47 tys. głosów w 2023 r., a do sejmiku około 29 tys. Wyniki Konfederacji nie są w pełni porównywalne, gdyż w wyborach startowała w innej konfiguracji. Komitet ten był jednym z głównych przegranych, gdyż pomimo wyniku ponad progiem wyborczym nie zyskał żadnego mandatu. Najwięcej mandatów i najlepszy wynik uzyskała KO (14 mandatów), drugie miejsce zajęło PiS (10 mandatów). Łącznie komitety te zdobyły niemal 60% wszystkich głosów i aż 80% mandatów[13]. Wynik Trzeciej Drogi (6 mandatów)

[13] K. Hypki, *KO bierze sejmik. Mamy wyniki*, https://zachod.pl/1002126/ko-bierze-sejmik-mamy-wyniki/ [dostęp: 15.08.2024].

z jednej strony jest dobry, bo partia uzyskała więcej mandatów niż samodzielnie PSL w 2018 r. (4) i utrzymała potencjał koalicyjny. Z drugiej zaś strony PSL systematycznie traci poparcie i szuka sposobów na zahamowanie spadków i utratę znaczenia politycznego. W województwie lubuskim udało się PSL obronić *status quo*. Dla debiutującej w wyborach samorządowych Polski 2050 wynik jest skromny, gdyż wprowadziła dwóch radnych, w tym jednego z „bogatą" przeszłością politycznej przynależności (SLD, BS, KO, Samorządowe Lubuskie). Dobrego wyniku nie powtórzyły komitety antypartyjne/pozapartyjne, w tym odwołujące się w nazwie do bezpartyjnych samorządowców. Głosy na kandydatów wielu środowisk samorządowych oraz pozostałych komitetów ogólnopolskich zostały utracone – aż 21,54% głosów przepadło. Konkurujące o podobny elektorat Lewica oraz SLD zyskały osobno łącznie 10% głosów[14]. Startując osobno i rozpraszając poparcie, oba komitety wyraźnie przegrały.

Tabela 6.3. Podział mandatów między listy komitetów w wyborach do sejmiku lubuskiego w 2024 r.

Lista nr	Komitet	Liczba głosów	Kandydaci	Mandaty	Odsetek głosów	Odsetek mandatów
5	KKW Koalicja Obywatelska	121 853	40	14 (**+3**)	34,73	46,67
1	KW Prawo i Sprawiedliwość	87 845	40	10 (**+1**)	25,04	33,33
3	KKW Trzecia Droga PSL–PL 2050 Szymona Hołowni	65 517	40	6 (**+2**)	18,67	20,00
4	KKW Lewica	29 220	40	0 (**-2**)	8,33	0
2	KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	21 885	40	0	6,24	0
nd.	KW SLD	13 169	40	0	3,75	0
6	KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy"	8 506	26	0 (**-4**)	2,42	0
nd.	KW PL! SP	1 447	14	0	0,41	0
nd.	KW Ruch Naprawy Polski	788	5	0	0,22	0
nd.	KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	612	5	0	0,17	0
Razem		350 842	290	30	100	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

KO, wygrywając wybory, utrzymała kolejny raz predominującą pozycję w województwie lubuskim. Wyniki wyborów wskazywały, przynajmniej arytmetycznie, na kilka możliwych koalicji większościowych, zbudowanych zawsze w oparciu o KO lub PiS jako ugru-

[14] *Wyniki z województwa lubuskiego. Zaskakujący wynik KW SLD*, https://wiadomosci.onet.pl/lubuskie/wyniki-z-wojewodztwa-lubuskiego-zaskakujacy-wynik-kw-sld/zwhm7ey [dostęp: 15.08.2024].

powania inicjujące, przy wymaganej minimalnej większości 16 radnych. Przyjrzyjmy się wszystkim pięciu scenariuszom powstania koalicji. Koalicje minimalnie zwycięskie mogły powstać w trzech wariantach (tabela 6.4, wariant I, III, IV). Wystarczyło, że albo KO lub PiS przeciągnie na swoją stronę ugrupowanie z najmniejszą liczbą radnych (w wariancie III dla KO wystarczyłoby samo PSL, w wariancie I dla PiS konieczna byłaby koalicja z TD) lub ugrupowania te przechwycą dowolnych radnych, którzy zapewnią większość (warianty IV A i B). Dla PiS wariant koalicji z TD lub egzotyczna koalicja wydawała się możliwa i dopuszczalna, gdyż nie było instrukcji centrali partyjnych, by takich koalicji nie zawierać. Przypuszczalnie jedynie wariant V, czyli wielka koalicja KO–PiS, byłby niemożliwy do realizacji. Wielką zwycięską koalicję nadwyżkową „zgody" KO i PiS z powodu antagonizmów, polaryzacji sceny politycznej i przejścia PiS do opozycji w parlamencie można uznać za czysto teoretyczne rozwiązanie. Ze względu na dotychczasową współpracę polityczną w regionie oraz ustalenia centrali partyjnych najbardziej oczywisty i prosty do realizacji był wariant II, czyli koalicja zwycięska KO i TD, zapewniająca większość 2/3 mandatów i nadwyżkę głosów. Realizowany byłby także nadal scenariusz polityczny budowania koalicji „antyPiS", który trwa co najmniej od wyborów europejskich 2019 r.

Tabela 6.4. Warianty budowania większości koalicyjnej w sejmiku lubuskim

Wariant	Arytmetyka większości koalicyjnej	Możliwa kompozycja koalicji większościowej	Charakterystyka koalicji
I	10 + 6 = 16	PiS + TD	minimalnie zwycięska koalicja z PiS jako podmiotem inicjującym i całą TD
II	14 + 6 = 20	KO + TD	zwycięska koalicja z KO jako podmiotem inicjującym i całą TD
III	14 + 4 = 18	KO + PSL	minimalnie zwycięska koalicja z KO jako podmiotem inicjującym i PSL, odstawiając TD
IV	14 + 2 = 16 10 + 6 = 16	wariant „A" KO + 2 wariant „B" PiS + 6	większościowa minimalnie zwycięska koalicja z KO w wariancie przejęcia 2 radnych większościowa minimalnie zwycięska koalicja z PiS w wariancie przejęcia 6 radnych
V	14 + 10 = 24	KO + PiS	wielka zwycięska koalicja nadwyżkowa „zgody" KO i PiS

Źródło: opracowanie własne.

Po wyborach zrealizowany został scenariusz polityczny odpowiadający wariantowi II, czyli koalicja KO z TD. Marcin Jabłoński (PO) został ponownie marszałkiem województwa lubuskiego. Wybór zarządu województwa nie był prosty i podlegał negocjacjom. Wydawałoby się, że koalicja liczy tylko dwa podmioty, ale realnie składała się z kilku partii, z których każda chciała mieć udział we władzy wykonawczej. Koalicja KO z PSL nie dysponowała większością, dlatego wybór zarządu uzależniony był od spełnienia politycznych warunków PL2050. Głosowania nad wyborem zarządu województwa odbywały się w kilku turach. Pomiędzy nimi trwały negocjacje. KO realizowała plan uzyskania dla siebie

trzech członków zarządu, z marszałkiem i wicemarszałkiem włącznie. PSL zamierzało utrzymać dwa miejsca w zarządzie, co oznaczałoby, że w zarządzie nie będzie miejsca dla przedstawiciela Polski 2050. Dlatego obsada piątego miejsca w zarządzie była punktem spornym w koalicji zarówno regionalnej, jak i rządowej. Na to stanowisko aspirowali zarówno przedstawiciele PSL, PL2050, jak i pozasejmikowej Lewicy. Negocjacje, początkowo bez udział PL2050, trwały ponad dwa tygodnie, sesje sejmiku były przerywane. Początkowo PSL wycofało swojego drugiego kandydata (J. Urbańskiego). Wówczas nowo wybrany marszałek do zarządu zaproponował wiceprzewodniczącego Nowej Lewicy w regionie lubuskim. Oponowała posłanka PL2050, uznając, że „to jest niesprawiedliwe i nielogiczne matematycznie, żeby Lewica miała członka zarządu, a Polska 2050 nie. (…) Tak samo uważamy, że nie powinno być dwóch członków zarządu z PSL i zero Polski 2050, ewentualnie po jednym”[15]. Kandydatura polityka lewicy została przez radnych zdecydowanie odrzucona. Wówczas kandydował ponownie przedstawiciel PSL i uzyskał poparcie. Wybór zarządu zakończył się składem trzech członków z KO i dwóch z PSL.

Na koniec analizy wyborów przyjrzyjmy się wybranym konsekwencjom politycznym oraz wskaźnikom lokalnego systemu politycznego województwa lubuskiego, które w ujęciu porównawczym umieszczono w tabeli 6.5.

Na przestrzeni lat indeks agregacji ulegał wahaniom, ale przez cztery ostatnie elekcje nigdy nie przekroczył wartości 10 punktów. Wynik wyborów do sejmiku w 2024 r. doprowadził po raz pierwszy indeks do najwyższej wartości, tj. 15,55 punktów, która oznacza bardzo wysoką agregację władzy w sejmiku. Sytuacja ta do pewnego stopnia jest analogiczna do pierwszej elekcji w 1998 r., gdy rywalizowały dwa duże bloki wyborcze: postkomunistyczny i postsolidarnościowy.

Zaledwie trzy podmioty uczestniczące w podziale mandatów przełożyły się na najniższy w historii wynik indeksu efektywnej liczby partii na poziomie reprezentacji. Indeks ELP osiągnął wartość 2,73.

Miara stopnia rywalizacyjności wskazuje na wartość 0,72, co nie oznacza pełnej dominacji jednej z partii i wskazuje na umiarkowanie wysoką rywalizację polityczną. Konsekwencją zaburzenia proporcjonalności wyborów w wyniku działania m.in. ordynacji wyborczej i wysokiego poparcia dwóch komitetów jest współwystępowanie wysokiej nadreprezentacji i podreprezentacji politycznej. Jeśli się porówna poparcie KO i udział w mandatach, to okaże się, że Koalicja uzyskała nadwyżkę ok. 12%, a PiS 8% w stosunku do wyniku wyborczego. Oba podmioty zyskały kosztem komitetów, które uzyskały poparcie poniżej 10% i nie weszły do sejmiku. Najbardziej straciły komitety Lewicy i KiBS, których głosy przepadły pomimo przekroczenia progu wyborczego. Podmiotów tych jednak nie można sklasyfikować jako podreprezentowane, gdyż nie uczestniczyły w podziale mandatów, a przekroczyły próg wyborczy.

---

[15] E. Gniewek-Juszczak, *Sejmik lubuski. Radni województwa wybrali członków zarządu województwa*, https://gazetalubuska.pl/sejmik-lubuski-radni-wojewodztwa-wybrali-czlonkow-zarzadu-wojewodztwa/ar/c3-18544943 [dostęp: 11.08.2024].

Tabela 6.5. Wybrane wskaźniki lokalnego systemu politycznego województwa lubuskiego w oparciu o wyniki wyborów do sejmiku województwa lubuskiego z lat 1998- 2024

Wskaźnik	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Indeks agregacji	12,22	11,33	6,66	9,17	6,66	7,32	**15,55**
Indeks ELP (sejmik)	2,79	2,77	4,23	3,57	4,13	3,79	**2,73**
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	40,5 (SLD)	42,9 (SLD-UP)	28,0 (PO)	33,9 (PO)	25,4 (PO)	29,9 (KO)	**34,73 (KO)**
Poparcie dla drugiej partii (%)	28,3 (AWS)	13,1 (PO-PiS/SRP)	24,0 (LiD)	26,1 (SLD)	22,9 (PSL)	25,1 (PiS)	**25,04 (PiS)**
Stopień rywalizacyjności	0,70	0,30	0,86	0,77	0,9	0,84	0,72
Komitety wyborcze łącznie	b.d.	13	10	10	11	10	**10**
Komitety uczestniczące w podziale mandatów	b.d.	5	5	4	5	5	**3**
Rozmiar nadreprezentacji/podreprezentacji w 2018 r. Rozmiar nadreprezentacji/podreprezentacji w 2024 r.		KO 6,68/11,94	PiS 4,89/8,29	SLD-LR/ Lewica* –2,99/–8,33	PSL/TD 0,87/1,33	BS 0,13/–2,42	RN/ Konfederacja –1,67/–6,24

* Wartość mediany.

Źródło: opracowanie własne.

6.4. Podsumowanie

Wynik wyborów samorządowych w lubuskim nie przyniósł zmian we władzach województwa. KO utrwaliła władzę w koalicji z TD, a PiS pozostał jedynym podmiotem opozycyjnym. Wybory do sejmiku miały wyraźnie polityczny charakter, na co wpłynął istotnie kontekst innych wyborów. Usytuowanie samorządowej elekcji między wcześniejszymi wyborami parlamentarnymi (październik 2023), które doprowadziły do zmiany władzy w państwie, i wyborami do Parlamentu Europejskiego (czerwiec 2024) mogło mieć wpływ na większe zaangażowanie sił i środków po stronie podmiotów, które dysponowały wystarczającymi zasobami i zapleczem, by prowadzić intensywną wielomiesięczną kampanię polityczną, której sejmik był jednym z ważnych etapów. KO i TD skutecznie wykorzystały swoją szansę na fali jesiennego poparcia, co nie było oczywiste, gdyż w województwie próbie wyborczej musiało poddać się kilku nowych liderów.

Warto zauważyć, że KO startowała jako komitet koalicyjny, ale *de facto* to Platforma Obywatelska – jej struktury i liderzy – utrwaliła władzę w województwie. Świadczy o tym zarówno wynik wyborczy, jak i skład osobowy sejmiku. Władzom regionalnym PO udało się zabezpieczyć kluczową pozycję i znaczenie w Koalicji Obywatelskiej. Dla Trzeciej Drogi wybory samorządowe były testem skuteczności połączenia strategii penetracji elektoratu wiejskiego i małomiasteczkowego (PSL) oraz miejskiego i wielkomiejskiego (PL2050). PSL w wyborach samorządowych tradycyjnie uruchomiło swoje struktury i działaczy lokalnych, które są najbardziej rozbudowane spośród partii politycznych w Polsce. I to PSL się ponownie udało, bo wprowadziło czterech radnych w sytuacji wewnętrznej konkurencji z PL2050. Z kolei po stronie PL2050 ujawniły się problemy kadrowe i przywódcze. Choć partia ta wypełniła miejsca na listach TD, to nie wprowadziła zupełnie nowych, atrakcyjnych twarzy i nie zbudowała podmiotowości politycznej w regionie. Brak udziału PL2050 w początkowych negocjacjach w sprawie wyłonienia władz województwa był swoistym testem politycznym na uległość, zastosowanym przez doświadczonych politycznych graczy z PO i PSL. Test ten wypadł dla PL2050 negatywnie – partia ta nie zyskała reprezentacji we władzy wykonawczej i musiała zadowolić się symbolicznymi miejscami w prezydium sejmiku oraz komisjach. W województwie nie odtworzono rządowej Koalicji 15 Października (KO–Lewica–TD), gdyż PO i PSL postanowiły zmaksymalizować zyski polityczne, czemu sprzyjał brak rządowych koalicjantów lub ich niewielka reprezentacja.

Wybory do sejmiku po raz kolejny przekreśliły szanse komitetów lokalnych, które wypadły z politycznej rywalizacji. Czy na długo? Tego nie można przesądzić, ale projekt polityczny bezpartyjnych komitetów czy komitetów samorządowych do sejmiku lubuskiego zawiódł. Na słabym wyniku Lewicy zaważyła konkurencyjna lista KW SLD. Oba komitety poniosły porażkę, a głosy wyborców lewicy niepotrzebnie rozdzieliły się. Przegranym wyborów samorządowych została Konfederacja, która przekroczyła bezpiecznie próg wyborczy, ale nie miała szansy na rozwój struktur reprezentacji w samorządzie.

Gdyby Konfederacja zyskała swoich radnych, mogłaby stanowić opozycję lub podjąć grę jako potencjalny koalicjant. Tymczasem została z niczym.

Reasumując, gdyby spojrzeć wyłącznie na skład sejmiku, można by dostrzec, że wyraźnie skoncentrował się jego skład, ograniczyły się możliwości budowania alternatywnych koalicji i zarysował się układ dwubiegunowy, z wyraźną koalicją i jednorodną opozycją. Gdy spojrzymy na nowe władze województwa, różnic względem końca poprzedniej kadencji nie dostrzeżemy. Zatem po wyborach do sejmiku w lubuskim zmieniło się wiele, by wszystko pozostało po staremu.

7. Wybory do sejmiku województwa łódzkiego – powrót do przeszłości. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018-2024

DOI: 10.71433/2025.89.5.07

Maciej Onasz[1]

Uniwersytet Łódzki

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Onasz M., *Wybory do sejmiku województwa łódzkiego – powrót do przeszłości. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018-2024*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 81-97.

7.1. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018-2024

Wybory organów jednostek samorządu terytorialnego przeprowadzone w roku 2018 doprowadziły do zmiany obozu politycznego sprawującego władzę w regionie. Po trzech kadencjach wspólnych rządów Platformy Obywatelskiej (PO) i Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) – z kilkunastomiesięcznym okresem współudziału Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) od listopada 2006 r. do lutego 2008 r. – władza przeszła w ręce Prawa i Sprawiedliwości (PiS).

Na ogólną liczbę 33 mandatów 17 uzyskało rządzące w tym momencie na poziomie kraju PiS, 12 uzyskała koalicja skupiająca część sił opozycyjnych na poziomie ogólnokrajowym – PO oraz Nowoczesnej pod nazwą Koalicja Obywatelska (KO)[2], kolejne cztery mandaty przypadły PSL. Pierwszy raz w historii samorządu województwa łódzkiego mandatów nie uzyskały ugrupowania lewicowe. Co więcej, pierwszy raz w historii województwa łódzkiego jedno ugrupowanie uzyskało samodzielną większość mandatów w ogranie stanowiącym na poziomie regionu. Warto również zaznaczyć, że był to pierwszy przypadek (z wyłączeniem krótkiego epizodu Ligi Polskich Rodzin między marcem a grudniem 2004 r.), gdy udział we władzy wykonawczej miało ugrupowanie wyraźnie prawicowo-konserwatywne.

Podczas kadencji nie nastąpiło istotne przeobrażenie układu sił w sejmiku wojewódzkim, mogące skutkować zmianą władzy w regionie. Transfery między ugrupowaniami (klubami) nie przyjęły masowej skali. Jedynym ważnym transferem jest przejście

---

[1] ORCID: 0000-0002-4062-1253.

[2] Pełna nazwa: Koalicyjny Komitet Wyborczy Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

radnego Pawła Kowalczyka, reprezentującego pierwotnie Nowoczesną i wybranego z pierwszego miejsca listy KO w okręgu nr 4 do klubu PiS[3].

Niezależnie od ograniczonej mobilności wewnątrz sejmiku w jego składzie nastąpił szereg zmian wynikających z wygaśnięcia mandatów[4] – w przypadku dwojga radnych reprezentujących KO – Ilony Rafalskiej oraz Andrzeja Owczarka – zwolnienie mandatu nastąpiło w wyniku śmierci, w przypadku siedmiorga – trzech wybranych z list PiS (Krzysztof Ciebiada, Grzegorz Wojciechowski, Paweł Sałek), dwóch wybranych z list KO (Dariusz Joński, Paweł Bliźniuk) oraz dwojga z list PSL (Dariusz Klimczak, Jolanta Zięba-Gzik) – z objęcia mandatu w sejmie (nie było za to przypadku wygaśnięcia mandatu radnego z powodu objęcia mandatu senatora). Pozostałe były wynikiem zrzeczenia się mandatów przez samych radnych, przy czym w przypadku Joanny Skrzydlewskiej (KO) było to powiązane z objęciem funkcji wiceprezydent Łodzi, w przypadku Doroty Ryl (KO) oraz Marka Mazura (PSL) – z objęciem funkcji odpowiednio wojewody i wicewojewody łódzkiego (po alternacji władzy na poziomie centralnym), w przypadku Pawła Kowalczyka (wybranego jako kandydat Nowoczesnej z list KO, który później zasilił klub PiS) – z objęciem funkcji burmistrza Rozprzy (gmina w powiecie piotrkowskim). Zarówno Kowalczyk, jak i ostatni z radnych, którzy zaniechali pełnienia mandatu (Witold Stepień, KO), zrezygnowali z mandatów już po kolejnych wyborach organów jednostek samorządu terytorialnego, przeprowadzonych w kwietniu 2024 r. Na ogólną liczbę 14 zwolnionych mandatów w czterech przypadkach mandaty pozostały nieobsadzone na podstawie art. 387 § 1 w zw. z 386 § 5 Kodeksu wyborczego[5].

Zmiany składu w toku kadencji w znacznie mniejszym stopniu dotknęły zarządu województwa. W zarządzie powołanym w składzie: Grzegorz Schreiber (PiS, marszałek), Grzegorz Wojciechowski (PiS, wicemarszałek), Zbigniew Ziemba (PiS, wicemarszałek), Robert Baryła (wybrany z list PiS, reprezentujący Solidarną Polskę/Suwerenną Polskę), Andrzej Górczyński (wybrany z listy PiS, początkowo reprezentujący Porozumienie Jarosława Gowina, później niezrzeszony), nastąpiła tylko jedna zmiana – po rezygnacji Grzegorza Wojciechowskiego (z przyczyn osobistych[6]) w jego miejsce wybrano Piotra Adamczyka (PiS).

---

[3] M. Darda, *Łódzki sejmik. Były radny KO/Nowoczesna już oficjalnie w klubie PiS*, https://piotrkowtrybunalski.naszemiasto.pl/lodzki-sejmik-byly-radny-ko-nowoczesna-juz-oficjalnie-w/ar/c1-8750163 [dostęp: 1.08.2024].

[4] KBW, *Zmiany w składach rad gmin/miast powyżej 20 tys. mieszkańców, rad powiatów, rady miasta na prawach powiatu Łodzi, Sejmiku Województwa Łódzkiego (kadencja 2018-2024)*, https://lodz.kbw.gov.pl/uploaded_files/1714501980_wygasniecia-mandatow-2018-2024.pdf [dostęp: 1.08.2024].

[5] *Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy*, Dz.U. 2011 nr 21 poz. 112 z późn. zm.

[6] PAP, *Radny PiS rezygnuje ze stanowiska wicemarszałka województwa łódzkiego*, https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/606099,pis-radny-wicemarszalek-wojeodztwo-lodzkie-grzegorz-wojciechowski-rezygnacja.html [dostęp: 1.08.2024].

7.2. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

W wyborach do sejmiku województwa łódzkiego zarządzonych na dzień 7 kwietnia 2024 r. swoje listy zarejestrowało 11 komitetów, co stanowiło trzecią największą liczbę w kraju (po województwach: śląskim z 16 oraz mazowieckim z 12 komitetami). Dziewięć z nich stanowiły komitety ogólnopolskie, a jedynie dwa – KWW Akcja Narodowa oraz KWW Geotermia Rawa Mazowiecka – komitety regionalne. Lista komitetów obejmowała najważniejsze ugrupowania reprezentowane na płaszczyźnie parlamentarnej i rywalizujące w wyborach do wszystkich sejmików: PiS, KO, Trzecią Drogę, Nową Lewicę, Konfederację, jak również komitety ogólnopolskie, rywalizujące o mandaty we wszystkich województwach lub w ich części, jednak pozbawione zaplecza parlamentarnego: Bezpartyjni Samorządowcy, Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców, Normalny Kraj. Ponadto swoje listy zarejestrował Ruch Naprawy Polski nieposiadający statusu komitetu ogólnokrajowego (zarejestrował swoje listy jedynie w siedmiu regionach). Szczegółowe informacje na temat komitetów przedstawiono w tabeli 7.1.

W praktyce jedynie komitety powiązane z partiami politycznymi reprezentowanymi w parlamencie miały szansę odegrać istotną rolę w procesie wyborczym do sejmiku województwa łódzkiego. Pozostałe nie posiadały wystarczająco rozbudowanych struktur ani zasobów, aby uzyskać taki potencjał. Nawet środowisko Bezpartyjnych Samorządowców nie tylko nigdy wcześniej nie zdołało skutecznie wejść w ramy systemu partyjnego w województwie łódzkim, ale dodatkowo zostało osłabione przez wewnętrzny podział (część z działaczy związanych z tym ruchem stworzyła wspólny komitet z politykami Konfederacji). Pozostałe mniejsze komitety należy traktować jako przejaw istnienia ogólnokrajowych ruchów kontestacyjnych oraz – w znacznie mniejszej mierze – lokalny folklor polityczny (szczególnie w przypadku Geotermii Rawa Mazowiecka), którego przedstawiciele nie zamierzali jednak włączać się w rzeczywistą rywalizację polityczną. Wskazuje na to m.in. liczba zarejestrowanych list w kontekście obowiązującego progu wyborczego (5% ważnie oddanych głosów w odniesieniu do całości województwa).

Analiza składu list ugrupowań faktycznie liczących się w rywalizacji wyborczej pozwala stwierdzić, że najważniejsze miejsca na listach zajmowali kandydaci związani z regionem, przedstawiciele elit regionalnych poszczególnych partii politycznych. Szczególnie widoczne jest to w przypadku liderów list, wśród których dominowali dotychczasowi radni (względnie radni wcześniejszych kadencji, jak w przypadku lidera Lewicy w okręgu łódzkim), liderzy regionalnych struktur partyjnych, wcześniejsi kandydaci czy parlamentarzyści, w tym pełniący funkcje w rządzie.

Listy poszczególnych komitetów były zróżnicowane pod względem udziału płci na listach oraz wśród liderów list. Ograniczając się do list komitetów powiązanych z ugrupowaniami parlamentarnymi, można wskazać, że najwyższy współczynnik feminizacji (bez uwzględnienia numerów na listach) wykazały listy Konfederacji (50%), dalej

Tabela 7.1. Komitety wyborcze w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w 2024 r.

Nr listy	Nazwa komitetu	Podmiot powołujący komitet	Główne ugrupowania (*de facto*)	Obszar rejestracji	Liczba list	Liczba kandydatów
1	KW Prawo i Sprawiedliwość	partia polityczna	Prawo i Sprawiedliwość	Polska	5	43
2	KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	wyborcy	Konfederacja	Polska	5	40
3	KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni–Polskie Stronnictwo Ludowe	koalicja partii politycznych	Polska 2050 Szymona Hołowni, PSL	Polska	5	43
4	KKW Lewica	koalicja partii politycznych	Nowa Lewica, Lewica Razem, Unia Pracy, Polska Partia Socjalistyczna	Polska	5	42
5	KKW Koalicja Obywatelska	koalicja partii politycznych	Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Partia Zieloni	Polska	5	43
6	KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	–	Bezpartyjni Samorządowcy	Polska	5	34
7	KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	partia polityczna	Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	Polska	5	34
8	KWW Akcja Narodowa	wyborcy	–	województwo łódzkie	5	29
9	KW Normalny Kraj	partia polityczna	Normalny Kraj	Polska	2	10
10	KWW Geotermia Rawa Mazowiecka	wyborcy	–	województwo łódzkie	1	5
11	KW Ruch Naprawy Polski	partia polityczna	Ruch Naprawy Polski	Polska	1	5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

KO (48,84%), PiS (46,51%), Lewicy (45,24%), TD (41,86%). W odniesieniu do liczb bezwzględnych najwięcej kobiet umieszczono na listach KO (21), następnie PiS i Konfederacji (20), Lewicy (19) oraz TD (18).

Tabela 7.2. Procentowy udział kobiet wśród kandydatów na listach głównych komitetów wyborczych

Nazwa komitetu	Odsetek kobiet na listach				
	1 miejsca	2 miejsca	3 miejsca	miejsca 1-3	całość list
PiS	20,00	40,00	60,00	40,00	46,51
Konfederacja	0,00	40,00	80,00	40,00	50,00
TD	20,00	20,00	60,00	33,00	41,86
Lewica	60,00	60,00	60,00	60,00	45,24
KO	100,00	20,00	60,00	60,00	48,84

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Zupełnie inny obraz przedstawia analiza uwzględniająca liderów i liderki poszczególnych list. Jeśli ująć jedynie pierwsze miejsca na listach, to największą reprezentację kobiet zaobserwowano na listach KO (kobiety liderowały listom we wszystkich pięciu okręgach), najniższą zaś Konfederacja (ani jednej liderki listy). Uwzględniając liczbę kobiet wśród pierwszych trzech osób na poszczególnych listach, należy stwierdzić, że największą reprezentację zaobserwowano na listach KO oraz Lewicy (9), najniższą natomiast na listach TD (5). Pozwala to na stwierdzenie, że feminizacja list Konfederacji, niekojarzonej przecież z postulatami równościowymi czy feministycznymi, była feminizacją pozorną – dotyczyła w praktyce jedynie miejsc niebiorących[7]. Szczegółowe wartości przedstawiono w tabeli 7.2.

7.3. Struktura okręgów i jej konsekwencje

Przez system wyborczy, zgodnie z powszechnie przyjętą definicją, należy rozumieć system konstytuowany przez trzy elementy: strukturę okręgów wyborczych, formułę wyborczą oraz uprawnienia wyborcy bezpośrednio podczas aktu głosowania[8]. O ile drugi i trzeci z przytoczonych elementów są wspólne dla wyborów do wszystkich sejmików wojewódzkich, przez co ich analiza w tym miejscu nie jest konieczna, o tyle struktura okręgów wyborczych jest czynnikiem całkowicie indywidualnym.

Struktura okręgów wyborczych w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego ulegała zmianom na przestrzeni lat, jednakże same granice okręgów wyborczych pozo-

[7] Jako miejsca biorące należy traktować pierwsze miejsca na liście w liczbie równej przewidywanej liczbie mandatów, które może uzyskać dana lista. W tym rozumieniu wszystkie kobiety obecne na listach Konfederacji zostały umieszczone na miejscach niebiorących.

[8] D. Nohlen, *Prawo wyborcze i system partyjny: o teorii systemów wyborczych*, Warszawa 2004, s. 53.

stawały względnie stałe. Pomijając wybory w roku 1998[9], główna zmiana dotyczyła połączenia dwóch wcześniej funkcjonujących okręgów na obszarze stolicy województwa w jeden okręg od wyborów w roku 2014. Od tego czasu liczba i granice okręgów są stałe i zostały przedstawione w tabeli 7.3.

Tabela 7.3. Okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego

Numer okręgu	Liczba mandatów	Opis granic
1	8	miasto na prawach powiatu Łódź
2	5	powiaty: kutnowski, łęczycki, łowicki, zgierski
3	8	powiaty: łaski, pabianicki, pajęczański, poddębicki, sieradzki, wieluński, wieruszowski, zduńskowolski
4	7	miasto na prawach powiatu Piotrków Trybunalski, powiaty: bełchatowski, łódzki wschodni, piotrkowski, radomszczański
5	5	miasto na prawach powiatu Skierniewice, powiaty: opoczyński, rawski, skierniewicki, tomaszowski, brzeziński
Suma	33	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 7.4. Liczba mandatów w okręgach w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego

Granice okręgu	2024	2018	2014	2010*	2006*	2002*
Łódź	8	9	9	10	10	11
Powiaty: kutnowski, łęczycki, łowicki, zgierski	5	5	5	6	6	6
Powiaty: łaski, pabianicki, pajęczański, poddębicki, sieradzki, wieluński, wieruszowski, zduńskowolski	8	8	8	8	8	8
Piotrków Trybunalski, powiaty: bełchatowski, łódzki wschodni, piotrkowski, radomszczański	7	6	6	7	7	6
Skierniewice, powiaty: opoczyński, rawski, skierniewicki, tomaszowski,brzeziński	5	5	5	5	5	5
Suma	33	33	33	36	36	36

* Dla wyborów w latach 2002, 2006, 2010 podano łączną liczbę mandatów dla obu okręgów na obszarze miasta na prawach powiatu Łódź.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

O ile granice okręgów wyborczych pozostają od lat względnie niezmienne, o tyle zmianom ulegała liczba mandatów możliwych do uzyskania w poszczególnych okręgach.

[9] Pierwsze wybory do sejmików wojewódzkich, przeprowadzone z wykorzystaniem wyraźnie innego systemu wyborczego, w szczególności odnośnie do struktury okręgów i ogólnej liczby mandatów.

Wynikało to zarówno z procesów wyludniania się regionu (zmniejszenie ogólnej liczby mandatów od wyborów w roku 2014), jak i ze zmian proporcji liczby mieszkańców między okręgami. Szczególnie istotne pod tym względem jest wyludnianie się stolicy województwa, skutkujące sukcesywnym zmniejszaniem liczby mandatów przeznaczonych do rozdysponowania w okręgu (okręgach) łódzkim[10], a co za tym idzie – potencjalnym zmniejszeniem znaczenia stolicy w polityce regionu kosztem innych jego obszarów. Zmiany takowe miały również miejsce przed wyborami w roku 2024 – okręg łódzki[11] utracił jeden mandat na rzecz okręgu piotrkowskiego[12].

7.4. Wyniki głosowania, wyniki wyborów i ich konsekwencje

W głosowaniu przeprowadzonym 7 kwietnia 2024 r.[13] udział wzięło 1 001 040 osób, co stanowiło 53,61% uprawnionych. Tym samym frekwencja w tym głosowaniu była drugą najwyższą w historii samorządu województwa łódzkiego (wyższą zanotowano w roku 2018 – 56,91). Poszczególne okręgi były zróżnicowane pod względem aktywności wyborczej obywateli. Dane szczegółowe, wraz z odniesieniem do wcześniejszych elekcji, przedstawiono w tabeli 7.5.

Tabela 7.5. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego na poziomie obecnych okręgów od 2002 r. (dane w %)

Numer okręgu	2024	2018	2014	2010*	2006*	2002*
1	49,88	57,35	38,34	34,89	36,37	25,81
2	52,82	54,63	48,20	47,13	46,90	45,36
3	54,19	57,14	51,30	51,63	49,34	48,55
4	56,06	57,91	53,62	52,46	50,58	50,00
5	57,04	56,94	54,20	53,25	51,84	51,53
Suma	53,61	56,91	48,03	46,48	45,66	41,75

* Dla wyborów w latach 2002, 2006, 2010 wartości łączne dla obu okręgów na obszarze miasta na prawach powiatu Łódź.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[10] T. Matusiak, *Łódź traci mandat. Zła wiadomość dla KO przed wyborami samorządowymi*, https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,30606054,lodz-traci-mandat-zla-wiadomosc-dla-ko-przed-wyborami-samorzadowymi.html [dostęp: 1.08.2024].

[11] W dalszej części rozdziału zastosowanie mają nazwy zwyczajowe dla kolejnych okręgów: łódzki, kutnowski, sieradzki, piotrkowski, skierniewicki.

[12] *Postanowienie nr 6/2024 Komisarza Wyborczego w Łodzi I z dnia 16 stycznia 2024 r. w sprawie podziału województwa łódzkiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu*, Dz. Urz. Woj. Łódz. 2024.512.

[13] *Obwieszczenie Komisarza Wyborczego w Łodzi I z dnia 9 kwietnia 2024 r. o wynikach wyborów do rad na obszarze województwa łódzkiego*, Dz. Urz. Woj. Łódz. 2024.3036.

Najniższą frekwencję odnotowano w okręgu nr 1 obejmującym stolicę województwa. Nie jest to sytuacja zaskakująca, co więcej – świadczy o normalizacji sytuacji w regionie. Na sześć głosowań w wyborach sejmiku województwa łódzkiego przeprowadzonych w XXI wieku, w pięciu przypadkach frekwencja w okręgu łódzkim (lub łącznie w obu okręgach łódzkich do 2010 r.) była najniższa w regionie. Jedynym odstępstwem od tej reguły było głosowanie w roku 2018, przeprowadzone jednak w sytuacji wyjątkowej – wyraźnej mobilizacji elektoratu (szczególnie wielkomiejskiego) przeciw rządzącemu na poziomie kraju PiS. Należy przy tym zaznaczyć, że zaobserwowane różnice we frekwencji między stolicą regionu a pozostałymi okręgami są wyraźnie niższe niż obserwowane do roku 2014 (szczególnie w porównaniu z rokiem 2002, gdy frekwencja w Łodzi była dwukrotnie niższa niż w najbardziej zmobilizowanym okręgu). Najwyższą frekwencję zaobserwowano w okręgu skierniewickim, co również nie było zaskoczeniem, a jedynie powrotem do znanych z historii schematów. Warto zaznaczyć, że w przypadku czterech okręgów zaobserwowana frekwencja była drugą najwyższą w XXI wieku, ustępując jedynie wynikom z roku 2018. Natomiast w przypadku okręgu skierniewickiego zaobserwowana frekwencja była najwyższa w XXI wieku. Biorąc pod uwagę utrzymywanie się wyższej frekwencji mimo braku dodatkowego czynnika mobilizującego, jaki wystąpił w roku 2018, można postawić tezę o coraz wyższym stopniu świadomości obywatelskiej odnośnie do znaczenia samorządu terytorialnego, w tym regionalnego i jego funkcjonowania.

W ujęciu gmin najwyższą frekwencję zaobserwowano w najmniejszych jednostkach (do 5000 mieszkańców) – 63,31%. W większych gminach frekwencja malała wraz ze wzrostem mieszkańców, z wyjątkiem gmin od 50 000 do 100 000 mieszkańców oraz największych (powyższej 500 000 mieszkańców, więc w praktyce wyłącznie w stolicy regionu), w których zaobserwowano praktycznie identyczną frekwencję – odpowiednio 49,87% i 49,88% (w województwie łódzkim nie ma gmin między 100 000 a 500 000 mieszkańców).

Odsetek głosów nieważnych w głosowaniu przeprowadzonym 7 kwietnia 2024 r. wyniósł 4,08% (40 831 głosów nieważnych). Był to najniższy wynik zaobserwowany w historii wyborów łódzkiego sejmiku w XXI wieku, wyraźnie (przeszło czterokrotnie) niższy nie tylko od rekordowego pod tym względem roku 2014 (co wynikało z konstrukcji karty do głosowania), ale również wyraźnie niższy niż w poprzednim głosowaniu, przeprowadzonym w roku 2018 (spadek o 2,89 punktu procentowego). Odsetek głosów nieważnych w poszczególnych okręgach był bardzo zróżnicowany – od 1,05% w okręgu łódzkim do 5,16% oraz 5,13% odpowiednio w okręgach piotrkowskim i skierniewickim, co oznacza rekordową – aż ponad pięciokrotną – różnicę. Główną przyczyną nieważności głosów było niewskazanie żadnego z kandydatów – ta przesłanka odpowiadała za przeszło 70% głosów nieważnych (w wyborach w roku 2014 – 74,1%), najmniej w okręgu łódzkim – 60%, najwięcej w okręgu sieradzkim – 72%. Utrzymujący się od roku 2006 spadek odsetka głosów nieważnych (z wyłączeniem wcześniej wspomnianego roku 2014 i problemów wynikających z konstrukcji karty do głosowania) świadczyć może o wzroście kompetencji wyborczych głosujących oraz o coraz lepszym dopasowaniu przedstawionej oferty wyborczej do ich potrzeb.

Tabela 7.6. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego na poziomie obecnych okręgów od 2002 r.

Numer okręgu	2024	2018	2014	2010*	2006*	2002*
1	1,05	4,15	7,66	3,53	3,86	4,10
2	4,95	8,27	20,07	14,66	16,76	14,25
3	5,00	8,42	21,40	15,22	16,95	14,97
4	5,16	8,07	19,52	14,21	16,09	14,99
5	5,13	7,12	17,90	12,92	16,44	13,25
Suma	4,08	6,97	17,16	12,01	13,56	12,50

* Dla wyborów w latach 2002, 2006, 2010 wartości łączne dla obu okręgów na obszarze miasta na prawach powiatu Łódź.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W głosowaniu 7 kwietnia 2024 r. najwięcej głosów uzyskały listy PiS (35,57%), następnie KO (30,41%), TD (14,21%), Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców (6,62%) oraz Lewicy (6,35%). Pozostałe sześć komitetów uzyskało łącznie 4,84% głosów. Poparcie w poszczególnych okręgach zostało przedstawione w tabeli 7.7.

Tabela 7.7. Wyniki głosowania w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w 2024 r. (dane w %)

Komitet	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Okręg nr 5	Suma
PiS	23,26	41,83	41,22	41,70	45,66	37,57
KO	51,43	27,71	23,38	24,58	17,11	30,41
TD	7,20	12,66	17,78	15,59	19,96	14,21
KiBS	5,86	6,09	6,86	7,89	6,40	6,62
Lewica	9,21	5,34	6,46	4,87	4,45	6,35
Inne	3,03	6,37	4,31	5,37	6,41	4,84
Suma	100	100	100	100	100	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

PiS wyraźnie wygrało głosowanie w czterech z pięciu okręgów, uzyskując w nich poparcie przekraczające 40%, natomiast w stolicy województwa niekwestionowane zwycięstwo odniosła KO, zdobywając ponad połowę głosów. Potwierdza to istniejący podział polityczny i oparcie się dwóch najsilniejszych ugrupowań w Polsce na odmiennych elektoratach z wykorzystaniem podziału centrum-peryferie. Trzecia Droga, mimo względnie niskiego wyniku w stolicy regionu, uzyskała wyniki od przeszło 12% do niespełna 20% w tzw. terenie. Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy uzyskali najmniej zróżnicowane poparcie między okręgami spośród głównych sił politycznych, w żadnym jednak z okręgów nie zbliżyli się do wyniku dwucyfrowego. Lewica uzyskała niemalże dziesięcioprocentowe poparcie w okręgu łódzkim, natomiast w pozostałych wyraźnie

niższe, ze szczególnym uwzględnieniem okręgów piotrkowskiego i skierniewickiego, w których poparcie list Lewicy nie osiągnęło nawet 5%.

Przytoczone wartości są szczególnie istotne, biorąc pod uwagę wysokość progów naturalnych w poszczególnych województwach. W kolejnej tabeli przedstawiono wartość progów wyłączenia (*threshold of exclusion* [T_E], wartość gwarantująca uzyskanie przynajmniej jednego mandatu w okręgu) oraz włączenia (*threshold of inclusion* [T_I], wartość poparcia, poniżej której uzyskanie choćby jednego mandatu w okręgu jest niemożliwe) dla poszczególnych okręgów w ramach funkcjonującego systemu wyborczego[14]. Wartości progów włączenia obliczono dla sześciu liczących się list [$T_{I(6)}$] (co pozwala na uwzględnienie poparcia dla ugrupowań poza głównym polem rywalizacji, które jednak osiągnęły łącznie niespełna 5% poparcia w skali regionu).

Tabela 7.8. Wartości progów wyłączenia T_E oraz progów wyłączenia włączenia dla sześciu liczących się list $T_{I(6)}$ dla okręgów w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego (dane w %)

Komitet	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Okręg nr 5
T_E	11,11	16,67	11,11	12,50	16,67
$T_{I(6)}$	7,69	10,00	7,69	8,33	10,00

Źródło: opracowanie własne.

Nie jest zaskoczeniem, że listy dwóch najsilniejszych komitetów uzyskały poparcie zarówno powyżej $T_{I(6)}$ jak i T_E we wszystkich okręgach. Bardziej istotne jest ich odniesienie do poparcia ugrupowań relatywnie słabszych. Trzecia Droga uzyskała poparcie gwarantujące uzyskanie przynajmniej jednego mandatu w trzech okręgach, w kolejnym – dające taką możliwość (choć ostatecznie tego mandatu nie uzyskała). Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy uzyskali we wszystkich okręgach poparcie zbyt niskie, aby zachować choćby matematyczne szanse na zdobycie jakiegokolwiek mandatu. Lewica uzyskała poparcie dające jakąkolwiek szansę na mandat jedynie w okręgu obejmującym stolicę województwa. Ostatecznie pozwoliło to Lewicy – mimo niższego niż KiBS poparcia na poziomie całego regionu – na uzyskanie mandatu.

Porównanie wyników głosowania z wynikami poprzednich elekcji wskazuje na dalsze umacnianie się dwóch najsilniejszych ugrupowań (PiS oraz KO). TD, mimo udziału Polski 2050, nie zanotowało wyraźnego wzrostu poparcia względem wyników PSL (nastąpił natomiast wyraźny spadek względem wyniku z roku 2014, który był jednak obarczony wcześniej wspomnianym błędem wynikającym z konstrukcji kart do głosowania[15]). Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy nie tylko uzyskali wyraźnie wyższy

[14] D. Rae, V. J. Hanby, J. Loosemore, *Thresholds of representation and thresholds of exclusion: An analytic note on electoral systems*, „Comparative Political Studies" 1971, t. 3(4), s. 479-488.

[15] J. Flis, *Efekt książeczki*, [w:] J. Załuska (red.), *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*, Warszawa 2015, s. 41-52; P. Gawron, Ł. Pawela, Z. Puchała, J. Szklarski, K. Życzkowski, *Wybory samorządowe 2014. W poszukiwaniu anomalii statystycznych*, „Studia Wyborcze" 2015, t. 19, s. 53-77.

wynik niż komitety dzisiaj współtworzących ją środowisk politycznych w przeszłości, ale też uzyskali to poparcie jako jeden podmiot (nie jako sumę poparcia kilku list), co daje mu szansę na utrzymanie przynajmniej częściowo istotnego miejsca w regionalnym systemie partyjnym niezależnie od nieuzyskania mandatów w 2024 r. Poparcie dla Lewicy ulega natomiast postępującej atrofii z biegiem czasu. Mimo powrotu do sejmiku (po jednokadencyjnej nieobecności) może to oznaczać ryzyko utraty znaczenia przez to ugrupowanie, w szczególności na obszarze regionu poza jego stolicą. Szczegółowe wyniki poparcia w kolejnych latach zostały przedstawione w tabeli 7.9.

Tabela 7.9. Poparcie dla głównych ugrupowań politycznych w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego 2006-2024 (dane w %)

Ugrupowanie	2024	2018	2014	2010	2006
PiS	37,57	34,88	27,48	24,22	23,14
KO/PO	30,41	29,73[a]	26,77	27,00	21,57
TD/PSL	14,21	13,06	27,04	18,84	15,47
KONF	6,62	2,55[b]	4,79[d]	2,88[e]	1,74[f]
Lewica	6,35	8,04[c]	9,02	18,01	15,44[g]
Inne	4,84	5,89	4,90	9,05	22,64
Suma	100	100	100	100	100

[a] Łączne poparcie dla KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska oraz KW Partii Zieloni.
[b] Łączne poparcie dla KWW Wolność w samorządzie oraz KW Ruch Narodowy RP.
[c] Łączne poparcie dla KKW Lewica Razem oraz KW Partii Razem.
[d] Łączne poparcie dla KW Nowa Prawica – Janusza Korwin-Mikke oraz KWW Ruch Narodowy.
[e] Łączne poparcie dla KWW Ruch Wyborców Janusza Korwin-Mikke oraz KW Unia Polityki Realnej.
[f] Łączne poparcie dla KW Unia Polityki Realnej oraz KW Narodowego Odrodzenia Polski.
[g] KKW Lewica i Demokraci.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Dokładniejsza analiza zmian poparcia dla głównych ugrupowań, osadzona na poziomie okręgów wyborczych, pozwala na potwierdzenie utrwalenia, a nawet wzmocnienia głównej linii podziału między najsilniejszymi ugrupowaniami. PiS opiera się z czasem coraz bardziej na wyborcach spoza głównej aglomeracji regionu, osiągając wyjątkowo wysokie poparcie, w szczególności w okręgu skierniewickim (sukcesywnie, kosztem PSL/TD). Natomiast KO, niezmiennie, wzmacnia swoje poparcie w stolicy województwa, w znacznej mierze kosztem Lewicy. W przypadku Trzeciej Drogi istotny jest wyraźny wzrost poparcia w okręgu łódzkim, nieprzekładający się jednak na realne szanse uzyskania mandatu w stolicy regionu. Najprawdopodobniej jest to wynikiem wniesienia do koalicji elektoratu przez Polskę 2050. W odniesieniu do „terenu" wyraźna jest atrofia poparcia w okręgu skierniewickim, stanowiącym w poprzednich elekcjach bastion poparcia ludowców (na rzecz PiS). Konfederacja wyraźnie zwiększyła swoje zaplecze wyborcze, w szczególności w okręgach sieradzkim i piotrkowskim (w tym ostatnim

przypadku może mieć to związek ze startem i zwycięstwem związanego z tą formacją kandydata w wyborach prezydenta Bełchatowa). Wyniki Lewicy w kolejnych elekcjach potwierdzają atrofię poparcia, włącznie (choć w ograniczonym stopniu) ze stolicą regionu. Szczegółowe wyniki zostały przedstawione w tabeli 7.10.

Tabela 7.10. Poparcie dla głównych ugrupowań politycznych w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego na poziomie obecnych okręgów 2006-2024 (dane w %)

Prawo i Sprawiedliwość						
Rok wyborów	**Okręg nr 1**	**Okręg nr 2**	**Okręg nr 3**	**Okręg 4 nr**	**Okręg nr 5**	**Suma**
2024	23,26	41,83	41,22	41,70	45,66	37,57
2018	24,92	37,37	38,15	39,93	39,81	34,88
2014	27,18	24,02	26,84	31,71	26,91	27,48
2010*	23,67	23,13	21,98	28,50	24,10	24,22
2006*	24,88	22,51	21,27	23,05	23,75	23,14
Koalicja Obywatelska						
Rok wyborów	**Okręg nr 1**	**Okręg nr 2**	**Okręg nr 3**	**Okręg nr 4**	**Okręg nr 5**	**Suma**
2024	51,43	27,71	23,38	24,58	17,11	30,41
2018	50,98	27,07	21,54	21,50	15,03	29,73
2014	46,68	23,25	21,98	20,09	14,74	26,77
2010*	41,57	27,40	22,14	22,70	17,96	27,00
2006*	33,28	18,13	17,68	18,72	14,43	21,57
Trzecia Droga						
Rok wyborów	**Okręg nr 1**	**Okręg nr 2**	**Okręg nr 3**	**Okręg nr 4**	**Okręg nr 5**	**Suma**
2024	7,20	12,66	17,78	15,59	19,96	14,21
2018	2,17	11,62	19,54	12,25	26,46	13,06
2014	5,84	33,46	33,40	28,96	41,95	27,04
2010*	2,35	18,19	27,64	18,11	31,25	18,84
2006*	2,36	16,48	20,76	21,30	21,58	15,47
Rok wyborów	**Okręg nr 1**	**Okręg nr 2**	**Okręg nr 3**	**Okręg nr 4**	**Okręg nr 5**	**Suma**
2024	5,86	6,09	6,86	7,89	6,40	6,62
2018	2,41	2,78	2,23	2,87	2,63	2,55
2014	5,27	4,70	4,55	5,10	4,08	4,79
2010*	2,62	3,47	2,99	2,68	2,74	2,88
2006*	1,66	1,75	1,16	2,25	2,11	1,74

Lewica						
Rok wyborów	**Okręg nr 1**	**Okręg nr 2**	**Okręg nr 3**	**Okręg nr 4**	**Okręg nr 5**	**Suma**
2024	9,21	5,34	6,46	4,87	4,45	6,35
2018	9,72	5,73	7,34	10,42	5,21	8,04
2014	11,56	8,86	7,88	9,02	6,88	9,02
2010*	24,95	17,00	15,70	16,69	13,96	18,01
2006*	25,26	13,74	12,20	10,46	11,45	15,44

* Dla wyborów w latach 2002, 2006, 2010 wartości łączne dla obu okręgów na obszarze miasta na prawach powiatu Łódź.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Podział mandatów na poziomie okręgów wyborczych dokonany na podstawie wyników głosowania 7 kwietnia 2024 r. oraz we wcześniejszych elekcjach wraz ze wskazaniem ugrupowań reprezentowanych w wybranych bezpośrednio po wyborach zarządach województw został przedstawiony w tabeli 7.11.

Tabela 7.11. Podział mandatów w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego 2006-2024*

Ugrupowanie	2024	2018	2014	2010	2006
PiS	16	17	12	10	12
KO/PO	12	12	10	13	10
TD/PSL	4	4	10	7	6
KiBS	0	0	0	0	0
Lewica	1	0	1	6	4
Inne	0	0	0	0	4
Suma	33	33	33	36	36

* Wyszczególniono ugrupowania reprezentowane w zarządzie województwa utworzonym bezpośrednio po wyborach.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej oraz Dziennika Urzędowego Województwa Łódzkiego.

Mimo że wyniki mandatowe w roku 2024 różniły się tylko jednym mandatem od uzyskanych w roku 2018, pozwoliły na alternację władzy w województwie. Reprezentacje ugrupowań współtworzących koalicję rządową na poziomie kraju uzyskały 17 z 33 mandatów, dysponując dzięki temu identyczną większością jak PiS po poprzednich wyborach. Może wydawać się, że było to skutkiem powrotu Lewicy do sejmiku i uzyskania przez nią mandatu w okręgu łódzkim, jest to jednak związek pozorny. Gdyby łódzka lista lewicy nie uzyskała poparcia pozwalającego na uzyskanie mandatu, kolejnym komitetem uprawnionym do jego objęcia byłaby KO. Nie miałoby to zatem wpływu na

reprezentację obu bloków politycznych. PiS utracił władzę po jednej kadencji rządów, a marszałka, podobnie jak we wcześniejszych kadencjach (od 2006 roku), wskazała Koalicja Obywatelska (wcześniej – Platforma Obywatelska).

Wybór zarządu województwa trwał jednak nadspodziewanie długo i nastąpił dopiero 11 czerwca 2024 r. – przeszło dwa miesiące od dnia głosowania i ponad miesiąc po ukonstytuowaniu się pierwszych zarządów (6 maja – województwa podkarpackie, śląskie i świętokrzyskie). Jedynie w przypadku województw pomorskiego i małopolskiego wybór zarządów nastąpił później. Ostatecznie sejmik wybrał zarząd w składzie: marszałek Joanna Skrzydlewska (KO)[16], wicemarszałkowie Agnieszka Ryś oraz Piotr Wojtysiak (reprezentujący odpowiednio PL2050 oraz PSL, oboje wybrani z list TD)[17], Artur Bagieński (PSL) oraz Artur Ostrowski (reprezentujący Lewicę, jednak niebędący radnym sejmiku)[18].

Zgodnie z doniesieniami medialnymi przyczyną tak długiego okresu oczekiwania było powiązanie podziału miejsc w zarządzie województwa z ustaleniami dotyczącymi podziału władzy w innych regionach (w szczególności w województwie dolnośląskim)[19].

7.5. Indeksy rywalizacyjności i efektywna liczba partii (komitetów) w sejmiku województwa łódzkiego

Każdy system wyborczy powoduje deformację wyniku wyborów względem wyniku głosowania. Do określenia poziomu proporcjonalności wyborów wykorzystano indeks nadreprezentacji (podreprezentacji) poszczególnych ugrupowań reprezentowanych w sejmiku województwa łódzkiego VII kadencji[20] – został on przedstawiony w tabeli 7.12.

Tabela 7.12. Rozmiar nadreprezentacji poszczególnych ugrupowań w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego VII kadencji

Ugrupowanie	Głosy (P%)	Mandaty (M%)	(M-P)	Nadreprezentacja
PiS	37,57	48,48	10,91	+0,29
KO/PO	30,41	36,36	5,95	+0,20
TD/PSL	14,21	12,12	–2,09	–0,15
Lewica	6,35	3,03	–3,32	–0,52

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[16] *Uchwała Nr I/3/24 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 11 czerwca 2024 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Łódzkiego.*

[17] *Uchwała Nr I/5/24 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 11 czerwca 2024 r. w sprawie wyboru Wicemarszałków Województwa Łódzkiego.*

[18] *Uchwała Nr I/6/24 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 11 czerwca 2024 r. w sprawie wyboru Członków Zarządu Województwa Łódzkiego.*

[19] PAP, *Radni sejmiku województwa łódzkiego znów nie wybrali marszałka*, https://samorzad.pap.pl/kategoria/aktualnosci/radni-sejmiku-wojewodztwa-lodzkiego-znow-nie-wybrali-marszalka [dostęp: 1.08.2024].

[20] Szczegółowe założenia metodologiczne odnośnie do tego i kolejnych współczynników zostały zawarte we wstępie do niniejszego opracowania.

Oba najsilniejsze ugrupowania uzyskały wyraźną nadreprezentację w składzie sejmiku, przy czym nadreprezentacja PiS jest wyraźnie wyższa niż głównego konkurenta. Wynika to w pierwszej kolejności ze zwycięstwa PiS w większej liczbie okręgów (4 względem 1) oraz z wyższego odsetka głosów o sile zerowej w tych okręgach, w których PiS uzyskał najwyższe poparcie, szczególnie w okręgu kutnowskim (30,46%, natomiast w pozostałych zwycięskich dla PiS okręgach 17,63%, 18,13% i 17,26% względem 16,09% w okręgu łódzkim). Podreprezentacja TD spowodowana jest w głównej mierze nieuzyskaniem mandatów w dwóch z pięciu okręgów wyborczych. Jeszcze silniejszy efekt na tym polu widać w przypadku Lewicy – uzyskanie mandatu w tylko jednym z pięciu okręgów, przez co 38 638 głosów oddanych na listy tego komitetu, więc aż 63,40% tych głosów, było głosami o sile zerowej. W przypadku TD wartości te wyniosły odpowiednio 36 706 i 26,91% głosów.

Poziom rywalizacji w ramach systemu wyborczego można zanalizować za pomocą indeksu rywalizacyjności. Wartości współczynnika nie niższe niż 0,8 oznaczają wysoki poziom rywalizacyjności[21]. Rywalizacyjność w wyborach sejmiku województwa łódzkiego utrzymuje się na wysokim poziomie − wartość współczynnika wyniosła 0,81 (podobnie jak w poprzednich wyborach[22]). Jest to jednakże wyraźnie niższy poziom rywalizacyjności niż znany z lat wcześniejszych. Niższą wartość współczynnika rywalizacyjności zaobserwowano tylko raz – w pierwszych wyborach sejmiku łódzkiego w roku 1998.

Tabela 7.13. Wartość indeksu rywalizacyjności w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego od roku 1998

Rok wyborów	2024	2018	2014	2010	2006	2002	1998
Indeks rywalizacyjności	0,81	0,81	0,98	0,90	0,93	0,90	0,76

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Jednym ze współczynników pozwalających na analizę stanu systemu partyjnego jest indeks efektywnej liczby partii (ENP) opracowany przez M. Laasko i R. Taagepera[23]. Pozwala on na ustalenie liczby rzeczywiście liczących się graczy w danym systemie partyjnym. Wartość tego współczynnika dla kolejnych wyborów sejmiku województwa łódzkiego przedstawiono w tabeli 7.14.

Wartość współczynnika ENP w roku 2024 wyniosła 2,61, co stanowiło wzrost w porównaniu z poprzednimi wyborami, nadal jednak był on wyraźnie niższy niż wartości uzyskiwane we wcześniejszych przypadkach. Wynika to w głównej mierze ze zdomi-

[21] A. Antoszewski, *Systemy partyjne Europy Środkowej i Wschodniej,* [w:] K. Kowalczyk, Ł. Tomczak (red.), *Czechy – Polska – Ukraina. Partie i systemy partyjne. Stan i perspektywy*, Toruń 2007, s. 7–26.

[22] Nastąpił minimalny spadek – z wartości 0,814 do 0,809.

[23] M. Laakso, R. Taagepera, *„Effective" number of parties: A measure with application to West Europe*, „Comparative Political Studies" 1979, 12(1), s. 2-27.

nowania rywalizacji politycznej w regionie (również na poziomie reprezentacji) przez dwie najsilniejsze formacje – PiS i KO. Obniżenie wartości współczynnika względem roku 2018 wynika z obniżenia ich (łącznej) reprezentacji (o jeden mandat PiS) kosztem uzyskania reprezentacji przez niereprezentowaną w poprzednim rozdaniu lewicę.

Tabela 7.14. Wartość indeksu efektywnej liczby partii na poziomie reprezentacji w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego od roku 1998

Rok wyborów	2024	2018	2014	2010	2006	2002	1998
ENP	2,61	2,43	3,16	3,66	4,15	4,05	2,95

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Agregacja w systemie partyjnym określa poziom „stanu posiadania" najsilniejszego ugrupowania (koncentracji systemu). Do jego obliczenia stosuje się współczynnik agregacji (AI)[24]. Jego wartość w kolejnych wyborach przedstawiono w tabeli 7.15.

Tabela 7.15. Wartość współczynnika agregacji (AI) partii na poziomie reprezentacji w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego od roku 1998

Rok wyborów	2024	2018	2014	2010	2006	2002	1998
AI	12,12	17,17	9,09	9,03	6,67	6,67	10,91

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Koncentracja systemu obniżyła się w wyniku wyborów w roku 2024 (12,12 względem 17,17), nadal jednak pozostając na wyraźnie wyższym poziomie niż we wcześniejszych kadencjach. Utrzymywanie się wysokiego poziomu koncentracji wynika z bardzo dużego „stanu posiadania" najsilniejszego ugrupowania (nieznacznie poniżej połowy mandatów), niższego jednak niż w poprzedniej kadencji. Ponadto w tych wyborach udało się uzyskać reprezentację większej niż poprzednio (4 względem 3) liczbie ugrupowań.

7.6. Podsumowanie

Wybory do sejmiku województwa łódzkiego VII kadencji zakończyły krótki (jednokadencyjny, choć w praktyce ponad pięcioletni) okres sprawowania władzy w regionie przez Prawo i Sprawiedliwość. Podobnie jak we wcześniejszym okresie (od 2006 r. do 2018 r.) władzę przejęła koalicja pod przywództwem Platformy Obywatelskiej (jako wiodącej siły

[24] L.C. Mayer, *A Note on the Aggregation of Party Systems*, [w:] P. Merkl (red.), *Western European Party Systems*, New York 1980.

Koalicji Obywatelskiej). Samo powołanie zarządu koalicyjnego również stanowi swoisty powrót do przeszłości dobrze znanej regionowi i jego mieszkańcom, jako że wszystkie zarządy, z wyłączeniem kadencji 2018-2024, miały formę koalicyjną. Kolejnym aspektem przywodzącym myśl o swoistym powrocie do przeszłości jest ponowne (po kadencji przerwy) uzyskanie mandatu w organie stanowiącym samorządu wojewódzkiego przez ugrupowania lewicowe (Nowej Lewicy, czyli dawnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej pod zmienioną nazwą).

8. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 roku. Lekcja pokory lub urwanie ze stryczka

DOI: 10.71433/2025.89.5.08

Magdalena Mikołajczyk[1]

Uniwersytet Wrocławski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Mikołajczyk M., *Wybory do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 roku. Lekcja pokory lub urwanie ze stryczka*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 98-113.

8.1. Wprowadzenie

W koncepcji organów zdecentralizowanego państwa unitarnego, jakim jest Rzeczpospolita Polska, zadania samorządu wojewódzkiego są dla społeczeństwa bardzo istotne. Czymś, co go wyróżnia spośród innych jednostek samorządu, jest kreowanie rozwoju regionalnego[2]. Tworzenie i realizacja strategii w tym zakresie, podobnie jak absorbcja europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych (związanych ze wsparciem procesów restrukturyzacji i modernizacji gospodarek państw członkowskich poprzez nakłady w regionach lub sektorach, które wymagają pomocy), determinuje kondycję nie tylko wielkich miast, lecz także miast mniejszych i terenów wiejskich. Wojewódzki stopień samorządu traktowany jest jednak jako słabo identyfikowany przez wyborców, mocniej angażujący polityczną rywalizację niż opinię publiczną[3]. Ewentualną zaciętość politycznej walki o utrzymanie władzy w regionie (lub jej przejęcie) można traktować jako wskaźnik zwiększającej się świadomości wpływu, o którym mowa powyżej, który kojarzyć możemy z programami operacyjnymi i finansowaniem projektów.

Organami samorządu województwa są sejmik województwa oraz zarząd województwa (art. 15 *Ustawy dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa*, tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 566). Zarówno organ stanowiąco-kontrolny, jak i wykonawczy szczebla wojewódzkiego mają charakter kolegialny. Polityczna większość w sejmiku determinuje powołanie marszałka i zarządu, co w świetle kompetencji i zakresu możliwych decyzji ważne jest nie tylko jako wskaźnik efektu politycznej rywalizacji w skali ponadre-

---

[1] ORCID: 0000-0002-3779-8250.

[2] M. Mączyński, *Funkcje (zadania) samorządu województwa na tle funkcji (zadań) samorządu lokalnego i terenowej administracji rządowej*, „Samorząd Terytorialny" 2016, nr 7-8, s. 18-29.

[3] K. Dojwa-Turczyńska, *Z samorządu do polityki: radni sejmików województw w wyborach parlamentarnych 2015 r.* „Samorząd Terytorialny" 2017, nr 1-2, s. 133-146.

gionalnej. Ma też niewątpliwie decydujące znaczenie dla realizacji przyjętej strategii rozwoju województwa, inicjowania i kontynuacji projektów o charakterze infrastrukturalnym, wykonywania zadań ustawowych. W każdym województwie, a szczególnie w tych dużych, wybory do sejmików można postrzegać jako rywalizację partii i zarazem dużych grup interesu zaangażowanych lub potencjalnie gotowych do włączenia się w realizację dużych projektów. Specyficznym rodzajem grupy interesu na południu Polski jest Kościół katolicki.

8.2. Charakterystyka regionu

Województwo małopolskie jest czwartym najbardziej zaludnionym województwem w Polsce (w 2023 r. mającym ponad 3,4 mln mieszkańców) i jednocześnie jednym z dwóch, w których notuje się niewielki wzrost zaludnienia, niebędący jednak pochodną ruchu naturalnego, lecz migracji. Współczynnik feminizacji wynosi 106, a mediana wieku – 41,2. W północno-zachodniej części województwa wyludnianie i procesy starzenia się populacji są bardziej zaawansowane niż na południowym wschodzie. Stopa rejestrowanego bezrobocia największa jest w powiecie tatrzańskim, nowosądeckim (bez Nowego Sącza) i dąbrowskim[4].

Największy odsetek ludzi młodych, w wieku przedprodukcyjnym, jest w powiatach limanowskim, nowosądeckim i wielickim, co wprawdzie nie rzutuje na partycypację wyborczą, w związku z brakiem praw wyborczych, ale na możliwość wykorzystania w kampanii wyborczej mobilizujących haseł związanych z polityką rodzinną. Akcenty tego rodzaju obecne są w strategii *Małopolska 2030*, w której wśród priorytetowych projektów na pierwszym miejscu sytuuje się projekt pn. *Rodzina w centrum*[5]. Jej autorzy, wskazując potencjał regionu (m.in. posiadanie ośrodka akademickiego z dostępną infrastrukturą naukowo-badawczą, dobre wyniki kształcenia, wysoki poziom przedsiębiorczości i usług dla biznesu, atrakcyjność inwestycyjna i turystyczna), wśród słabych stron wymieniają deficyty infrastrukturalne i komunikacyjne, pogłębiające się zróżnicowanie regionu, nieumiejętność współpracy (między różnymi sektorami i podmiotami) oraz niezadowalającą jakość życia i dostępność do usług na obszarach wiejskich[6]. Województwo plasuje się w pierwszej piątce w skali kraju, jeśli chodzi o udział w produkcie krajowym brutto, rejestrowane w systemie REGON podmioty gospodarcze lub wpływy budżetu. Dochody budżetowe województwa wynoszą 2663 mld zł, co daje mu trzecie miejsce, po Mazowszu i Śląsku, i ratingową pozycję A[7].

---

[4] *Województwo małopolskie 2024*, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Kraków 2024.

[5] *Strategia rozwoju województwa „Małopolska 2030". Cz. 1: Diagnoza i prognozy rozwojowe*, red. J. Urbanowicz, A. Mlost, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Departament Zrównoważonego Rozwoju, Kraków 2021, s. 87.

[6] Tamże.

[7] *Województwo małopolskie…*

Włodarze województwa podkreślają spadek w ostatniej dekadzie beneficjentów pomocy społecznej[8]; prezentowane raporty poświadczają większą inercję mieszkańców powiatów wschodniej części województwa. Wykazywane jest pierwsze miejsce w rankingu województw, pokazującym nakłady (wewnętrzne i związane z działalnością przedsiębiorstw) na badania i rozwój w stosunku do PKB[9]. Powiaty należące do diecezji tarnowskiej charakteryzują się największym wskaźnikiem uczestnictwa w mszach świętych, a sama Małopolska to jedno z pięciu województw, którego mieszkańcy deklarują przynależność do wyznania katolickiego przewyższającą średnią ze spisu powszechnego[10].

8.3. Formalnoprawne determinanty wyborów do sejmików województwa w elekcji 2024 r.

Pozycję ustrojową sejmiku województwa, w tym kadencję, skład, wybory i sposób odwołania, normuje ustawa o samorządzie województwa. Procedury wyborcze wynikają z Kodeksu wyborczego. Do roku 2024 wybory do sejmiku województwa odbywały się co cztery lata do nowelizacji Kodeksu wyborczego i zmian w ustawie o samorządzie wojewódzkim. Ten rodzaj kalendarza zakładał, że kadencje sejmu, senatu i organów samorządu terytorialnego są takie same. Zmiana i wydłużenie kadencji nastąpiły na podstawie ustawy z 11 stycznia 2018 r o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych 1 pkt 3 ustawy[11]. Ta sama ustawa wprowadziła dwukadencyjność wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, a stosunek do tego rozwiązania potwierdzał polaryzację polskich partii i ich elektoratów[12]. Zmiana długości kadencji skutkowała skumulowaniem terminu wyborów do parlamentu przypadającym na rok 2023 z terminem wyborów samorządowych, co partia rządząca zbagatelizowała i dla zwiększenia własnych szans wyborczych przeforsowała decyzję o przedłużeniu kadencji organów samorządu do kwietnia 2024 r. Podjęta w tej sprawie ustawa miała charakter epizodyczny, co oznaczało, że jej przepisy wprowadzają tylko czasowe odstępstwo od przyjętych norm.

Wybory do sejmików odbywają się w tym samym terminie co wybory do innych organów samorządu terytorialnego, w tym organów jednoosobowych, jakim są wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast. Wyborca tym samym oddaje kilka głosów (trzy

---

[8] *Raport o stanie województwa małopolskiego za rok 2023*, Kraków 2024.

[9] Tamże.

[10] P. Ciecieląg, A. Góralczyk, G. Gudaszewski, *Wyznania religijne w Polsce w latach 2019–2021*, Warszawa 2022; L. Organek, M. Jewdokimow, W. Sadłoń, *Kościół w liczbach. Annuarium Statisticum Ecclesiae in Polonia 2023*, Warszawa 2024.

[11] B. Dolnicki, J. Bryła, R. Cybulska, J. Glumińska-Pawlic, J. Jagoda, R. Marchaj, C. Martysz, A. Wierzbica, *Samorząd województwa: komentarz* (*Stan prawny na 25 lipca 2023 r. z uwzględnieniem zmian wynikających z ustawy z 7 lipca 2023 r.*), Warszawa 2023.

[12] D. Szczepański, *Dwukadencyjność wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w Polsce w opiniach elektoratów ugrupowań i komitetów wyborczych w wyborach do sejmików województw w 2018 roku*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne" 2021, vol. 69, s. 171-185.

w miastach na prawach powiatu, gdzie radni gminni pełnią również funkcję radnych powiatowych, lub cztery we wszystkich pozostałych powiatach) z tym, że każdy w innych wyborach. Istniejący proporcjonalny system wyborczy, wymagający do uzyskania mandatu nie tylko przekroczenia progu przez partię, ale i pokonania rywali na własnej liście, skutkuje tym, że kandydaci muszą szukać poparcia w swoich miastach i powiatach, a każdy członek partyjnego zespołu musi wnieść aport do zwycięstwa całej listy. Decyzje zapadające w partiach, dotyczące przydzielania kandydatów do okręgów (lub okręgów kandydatom) oraz wyznaczania pozycji na liście, określają prawdopodobieństwo uzyskania mandatu wraz z kondycją partii/komitetu wyborczego, rozumianą jako przekroczenie progu wyborczego.

Tabela 8.1. Liczba okręgów i ich granice w wyborach do sejmiku Małopolski w 2024 r.

Numer okręgu	Granice okręgu – powiaty	Liczba mandatów
1	olkuski, chrzanowski, oświęcimski, miechowski	5
2	proszowicki, krakowski, wielicki	6
3	m. Kraków	8
4	wadowicki, myślenicki, suski, nowotarski, tatrzański	7
5	bocheński, brzeski, dąbrowski, tarnowski, m. Tarnów	7
6	limanowski, gorlicki, nowosądecki, m. Nowy Sącz	6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W skład sejmików wojewódzkich wchodzą radni w liczbie 30 w województwach do 2 mln mieszkańców. Jeśli ta liczba się zwiększa, na każde kolejne 500 tys. przypadają dodatkowe trzy mandaty. W żadnym okręgu nie może ich być więcej niż 15. W województwie małopolskim wybiera się bezpośrednio 39 przedstawicieli. Podział na okręgi wraz z przypisaniem liczby mandatów jest funkcją komisarza wyborczego działającego w oparciu o przepisy kodeksu wyborczego. Artykuły 462 i 463 tego kodeksu stanowią, że okręgiem jest powiat lub jego część, dopuszczalne jest też łączenie powiatów. W Małopolsce, składającej się z 19 powiatów ziemskich i trzech grodzkich, wyodrębniono sześć okręgów. Okręgiem samodzielnym z największą liczbą mandatów jest Kraków.

8.4. Antecedencje wyborów samorządowych 2024 i kampania wyborcza do sejmiku

W VI kadencji sejmiku województwa małopolskiego niekwestionowaną większość posiadali radni Prawa i Sprawiedliwości, wraz, przynajmniej do czasu, z przedstawicielami partii, z którymi współtworzono ogólnopolską koalicję gabinetową (do 2021 r. w koalicji z PiS pozostawało Porozumienie). Było to nie tylko skutkiem poparcia udzielanego przez wyborców, od elekcji 2015 r. przekraczającego 40%, lecz także wspomnianej strategii ko-

alicyjnej, tym razem efektywnej. Uzyskane głosy przełożyły się na 24 mandaty w sejmiku (przy 11 dla Koalicji Obywatelskiej, tj. PO i Nowoczesnej, oraz trzech mandatach PSL).

W poprzednich czterech kadencjach PiS pozostawało w opozycji, a zarządy powoływane były w złożony koalicyjny sposób[13]. Tym razem partia głównego nurtu odniosła sukces i bez względu na to, na ile był on warunkowanych wsparciem struktur centralnych, trafnie zorientowaną kampanią wyborczą, a na ile błędami konkurencji, umożliwiło to powołanie marszałka i zarządu bez poszukiwania politycznego wsparcia tych decyzji w innych formacjach[14]. Personalny skład sejmiku w trakcie kadencji ulegał zmianie, głównie w związku z awansem niektórych radnych po wyborach parlamentarnych z 2019 r. Przykładowo przewodniczącym sejmiku VI kadencji, w miejsce wybranego do parlamentu Rafała Bochenka, został Jan Tadeusz Duda, profesor AGH, związany z Akademickimi Klubami Obywatelskimi im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, prywatnie ojciec Prezydenta RP. Styl prowadzenia przez niego obrad był pożywką dla mediów wykorzystujących każdą ponadstandardową ekspresję do przyciągnięcia uwagi odbiorców. Trzeba też wspomnieć, że podczas całej kadencji zachodziła konieczność reagowania na sytuacje nietypowe, w tym ekstremalne, jak pandemia COVID lub wybuch wojny w Ukrainie.

Mimo rozmaitych przetasowań i konfliktów polityczna większość w sejmiku tej kadencji nie była zagrożona, wzrastało natomiast upartyjnienie kadr administracji stopnia wojewódzkiego. Jeśli wcześniej kryteria funkcjonalne, związane z predyspozycjami, doświadczeniem i wykształceniem, kojarzono z postawą neutralną lub sprzyjającą większości tworzącej zarząd, ta kadencja procentowała wymianą kadr i powoływaniem na stanowiska kierownicze osób związanych z Prawem i Sprawiedliwością, do których kierownictwo partii mogło mieć zaufanie i w lokalnym układzie lojalnych wobec patrona.

W trakcie kadencji stanowisko wicemarszałka stracił Tomasz Urynowicz z Porozumienia, który wystąpił z klubu radnych PiS, pozostając do końca kadencji radnym niezrzeszonym. Losy jego kariery politycznej są przykładem innego jeszcze rodzaju niż tylko egzemplifikacją procesów o wymiarze globalnym (pandemia), ogólnopolskim (wyjście Porozumienia z koalicji z PiS), ale właściwych dla województw (powiatów, gmin), w których zderzyły się w tej kadencji tendencje integrystyczne, reprezentowane przez bardziej konserwatywne i klerykalne skrzydło rządzącej koalicji z PiS w roli głównej, z interesami na poziomie samorządu województwa kojarzonymi z szansami inwestycyjnymi, postpandemiczną rekompensatą i możliwością dalszego rozwoju dzięki finansowaniu projektów na podstawie regionalnego programu operacyjnego. Zarzewie konfliktu stanowiły głosowania uchwały zawierającej passusy o wsparciu dla rodziny opartej na tradycyjnych wartościach oraz o obronie systemu oświaty przed propagandą LGBT, zagrażającą w tej

---

[13] T. Majcherkiewicz, *Politycy i polityka regionalna w systemie wielopoziomowym: koalicje regionalne, dobór regionalnych elit samorządowych, modele polityki regionalnej, role aktorów i wzory karier*, Kraków 2021.

[14] Ł. Danel, *Spóźnione zameldowanie wykonania zadania. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 88-108.

optyce prawidłowemu rozwojowi młodego pokolenia, zwanej uchwałą anty-LGBT. Jeśli była uchwalona, jej uchylenia wymagały nie tylko wyroków sądów administracyjnych (bo one mówiły o nieważności przepisów) i podtrzymującego te orzeczenia wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, lecz także wszczęcia przez Komisję Europejską procedury naruszeniowej oraz wprowadzenia do nowych zasad finansowania programów obowiązku przestrzegania Karty Praw Podstawowych. Zagrożono wstrzymaniem możliwości prowadzenia promocji zagranicznej regionu ze środków UE, wstrzymaniem wypłaty bieżących środków i zablokowaniem 2,5 mld euro (ok. 11 mld zł) przewidywanych w perspektywie finansowej na lata 2021-2027. Do podtrzymania uchwały anty-LGBT nawoływał z kolei metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski w wypowiedziach formułowanych na najwyższym diapazonie emocji. Radni sejmiku podjęli działania, by uchwałę odrzucić (ale zrobili to dopiero w drugim głosowaniu, głosami wstrzymującymi, umożliwiając opozycji przeforsowanie stanowiska antydyskryminacyjnego). Był to faktycznie wybór pomiędzy radykalnymi dyspozycjami ideologicznymi a pragmatyzmem, wiążącym się z możliwością wykonywania przez samorząd województwa funkcji ustawowych.

Nie mniej emocji wywoływała próba objęcia normami antysmogowymi całego województwa po udanych i przynoszących skutek działaniach podjętych przez radę i prezydenta Krakowa dedykowanych stolicy regionu. Decyzję o tym, że w Małopolsce nie można eksploatować nowego kotła na węgiel lub drewno czy kominka o parametrach emisji gorszych niż wyznaczone w unijnych rozporządzeniach związanych z ekopolityką, podjęto jeszcze w 2017 r. Terminy okazały się niewykonalne, przede wszystkim dla wielu gospodarstw domowych, a aktualizacja programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego była przedmiotem kontrowersji w sejmiku, finalizując się w końcu 2022 r. uchwałą o czasowym odroczeniu. Sposób zwracania się w debacie do oponentów przez przewodniczącego sejmiku był powodem złożenia wniosku o odwołanie go ze stanowiska, który sejmikowa większość odrzuciła.

Tego typu debaty i wiele innych ujawniały negatywne efekty odwzorowania na poziomie regionalnym polaryzacji politycznej w kraju, specyfikę sytuacji w regionie, brak lub unieważnienie dotychczasowych standardów kooperacji politycznej na poziomie regionalnym, konfrontację sprzeczności wizji rozwoju zdominowanej kulturowym backlashem (czy wręcz autorytarnej) od wizji umiarkowanie progresywnej z naciskiem na elementarne rozumienie zasad państwa prawnego[15].

Ważne dla wyborów samorządowych w 2024 r. było to, że poprzedzające je wybory parlamentarne zmieniły większość sejmową i Prezesa Rady Ministrów. Koalicję Prawa i Sprawiedliwości z Solidarną Polską zastąpiła Koalicja Obywatelska, podmiot o daleko bardziej eklektycznym charakterze niż koalicja poprzedniej kadencji. Szansa, a następnie realna alternacja władzy, nie tylko w Małopolsce, lecz i w całym kraju, przyczyniła się do mobilizacji elektoratów po obu stronach sceny politycznej w elekcji parlamentarnej,

[15] P. Norris, R. Inglehart, *Cultural Backlash: Trump, Brexit, and Authoritarian Populism*, Cambridge 2019.

przez co wybory samorządowe przez polityków wszystkich formacji traktowane były jako test politycznej skuteczności i wiarygodności, zaś przez wyborców – mniej priorytetowo. Determinowało to tworzenie list, szczególnie namysłu wymagało wysuwanie kandydatów w wyborach samorządowych w przypadku partii wycofującej polityków z pozycji centralnych, przy wszystkich innych niespodziankach związanych z nieplanowanym nieobsadzeniem mandatu parlamentarnego, ale także planami na przyszłość. Potrójna sekwencja wyborcza wiązała się także z nadchodzącym terminem wyborów do Parlamentu Europejskiego. Pomijając aspekty polityczne, należy zauważyć, że to właśnie samorządy zostały obarczone zadaniami związanymi z logistyką organizacji i przeprowadzeniem wyborów, przygotowaniem personelu komisji wyborczych itp.

W samorządowej kampanii wyborczej dały o sobie znać problemy związane z ignorowaniem skutków wydłużenia kadencji organów samorządu i w konsekwencji niewielkim czasowym dystansem kolejnych elekcji, opóźnieniem podjęcia decyzji dotyczącej powołania większościowego rządu przez Prezydenta RP (powierzającego pierwotnie misję tworzenia rządu Mateuszowi Morawieckiemu), który ostatecznie powołany został w drugim kroku konstytucyjnym przez większość sejmową i kalendarzem wyborczym właściwym dla zimowych lub wczesnowiosennych przygotowań. Termin wyborów został wyznaczony na 7 kwietnia 2024 r. Dla wyborów jednoosobowych organów przewidziano drugą turę 21 kwietnia. Kalendarz wyborczy obligował komitety wyborcze do rejestracji już w połowie lutego, do 4 marca należało zgłosić listy kandydatów.

Zainteresowanie mediów dynamiką wydarzeń po przejęciu władzy w państwie przez wielopodmiotową koalicję (Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga, Lewica) osłabiło zainteresowanie problemami lokalnymi, choć komentowano wypowiedzi prezesa i innych reprezentantów Prawa i Sprawiedliwości dotyczące lokalnych realiów i spekulowano na temat walk frakcyjnych wewnątrz partii przechodzącej w parlamencie do opozycji. Można się było ich spodziewać jako efektu rozliczeń odpowiedzialności za kampanię i wynik wyborów sejmowych, ale należy też pamiętać, że przed każdą elekcją są one wskaźnikiem personalnych ambicji i planowanych karier. Interpersonalne animozje stanowią w regionie pochodną konkurowania przywódców o różnych rolach w państwie i partiach, w tym liderów Prawa i Sprawiedliwości, przeszłych zwrotów w ich karierach, reperkusji związanych z taką, a nie inną konstrukcją list w wyborach minionych. Lokalne media i portale internetowe informowały przykładowo o konflikcie marszałka województwa Witolda Kozłowskiego z posłem Ryszardem Terleckim, mającym odsłonę na posiedzeniu lokalnych władz partii przy dyskusji o listach wystawianych w okręgach. Ujawniało to, jak cenne są okręgi pewne, w których zmiana zachowań wyborczych jest prawie nie do wyobrażenia.

Jakkolwiek oczywiste jest, że w wyborach samorządowych mocniej angażują się media lokalne z racji znajomości kandydatów i możliwości pozyskania od nich wypowiedzi, wybory do sejmiku stanowią, jeśli nie ostatnią, to na pewno bardzo nisko usytuowaną pozycję w ich agendzie[16]. Dużo częściej komentowano rywalizację kandydatów na pre-

[16] A. Hess, *Upartyjnienie wyborów samorządowych jako element lokalnej komunikacji politycznej: „Gazeta Krakowska" w kampanii 2006*, „Zeszyty Prasoznawcze" 2010, t. 53, nr 1-2, s. 77-90.

zydentów, burmistrzów i wójtów lub ewentualne lokalne sojusze procentujące wspólną listą wyborczą w wyborach do rad gminnych. Znamienne jest, że media lokalne śledziły i relacjonowały kampanię prowadzoną przez kandydatów w mediach społecznościowych, preferując ten sposób, leniwy, niewymagający inwencji, nieco zrytualizowany. Dziennikarze TVP Kraków trafnie diagnozowali, że w sejmiku Prawo i Sprawiedliwość przyzwyczaiło się do jednowładztwa, a „nadchodzące wybory to dla PiS być albo nie być w Małopolsce"[17]. Na odbywającej się konwencji PiS w Krakowie Jarosław Kaczyński podkreślał, jak dużą stawką są samorządowe wybory, a Beata Szydło mówiła o osiągnięciach zarządu województwa w równomiernym rozwoju regionu i o bezwzględnej konieczności utrzymania władzy w Małopolsce. Agitację wyborczą prowadziły także inne partie. Widoczne w mediach były lokalne konwencje lub spotkania Trzeciej Drogi-PSL, Polska 2050, podczas których argumentowano na rzecz niemarnowania finansów, zwłaszcza odblokowanych przez rząd Koalicji 15 Października (Koalicja Obywatelska–Trzecia Droga–Lewica) środków z Krajowego Planu Odbudowy i z Funduszu Spójności.

Wizualnym wskaźnikiem strategii partii politycznych, w tym takiego gospodarowania zasobami, by podnieść szanse wyborcze przy minimalnych nakładach, są plakaty umieszczane na płotach domów lub przy drogach. Stolica Małopolski jest popularnym miejscem do wykorzystania reklamy, w mniejszym stopniu także przestrzeń dawnych miast wojewódzkich, tzw. krakowski obwarzanek, czyli miejscowości wokół Krakowa, są przestrzenią służącą zmonopolizowanej prezentacji polityków i haseł kreowanych po prawej strony sceny politycznej. Nie jest to bynajmniej osobliwość tego regionu, natomiast relatywnie wyraźny przejaw socjopolitycznego podziału na centrum i peryferie, retorycznie wzmacnianego wypowiedziami liderów partyjnych, starających się specyficznie ukierunkować apel wyborczy na określonego typu segmenty elektoratu. *Novum* w kampanii małopolskiej był widoczny wysiłek Trzeciej Drogi (PSL-Polska 2050), żeby zaistnieć wizualnie na wsi i w mniejszych ośrodkach miejskich.

8.5. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Krótki czas od wyborów parlamentarnych do wyborów samorządowych, jakkolwiek pełen dynamicznych i medialnych sytuacji, był z pewnością czynnikiem hamującym ewentualne przegrupowania, secesje frakcji partyjnych lub koalicje próbujące dotrzeć się bez wcześniejszej współpracy. Nie było zaskoczeniem ogłoszenie wspólnego pójścia do wyborów przez Konfederację i Bezpartyjnych Samorządowców, uzasadniane uzupełnianiem się aktywności na poziomie centralnym i w terenie, wraz z hasłem „Łączy nas wolność". Charakterystyczne (i brzemienne w konsekwencje) były decyzje o niewystawieniu przez partie wchodzące w skład koalicji gabinetowej wspólnej listy. Rejestrowane komitety wyborcze w wyborach do sejmików odzwierciedlały strukturę ogólnopolskich

[17] [pk], *Emocjonująca gra o sejmik województwa*, https://krakow.tvp.pl/75964816/emocjonujaca-gra-o-sejmik-wojewodztwa [dostęp: 12.01.2025].

partii lub koalicji (w mniejszym stopniu podmiotów mających status stowarzyszenia), co nie było jednak oczywiste w wyborach do rad gmin, powiatów, a zwłaszcza w wyborach prezydentów większych miast. Przykładem była dywersyfikacja Lewicy w Krakowie i poparcie przez partię Razem niezależnego kandydata na prezydenta Łukasza Gibały, w odróżnieniu od pozostałych formacji lewicowych popierających kandydata Koalicji Obywatelskiej.

Do wyborów radnych sejmiku przystąpiło w Małopolsce dziesięć komitetów. Partyjny charakter miały KW Prawa i Sprawiedliwości, KW Normalny Kraj oraz KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców, koalicyjny – KKW Koalicja Obywatelska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni i KKW Lewica. Reprezentacją organizacji był komitet Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" oraz Koalicja Samorządowa OK Samorząd. Ponadto w okręgu nr 6 listę zarejestrował komitet wyborców Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, komitet wyborców o nazwie Błękitna Polska, katolicki ruch społeczny postulujący ochronę Kościoła katolickiego przed agresją i wprowadzanie sankcji za znieważanie religii lub kojarzonych z nią przedmiotów czci.

Tabela 8.2. Listy w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r.

Nr listy	Nazwa podmiotu	Typ komitetu	Okręgi	Liczba kandydatów
1	KW Prawo i Sprawiedliwość	partii	wszystkie	51
2	KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	wyborców	wszystkie	50
3	KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni	koalicyjny	wszystkie	51
4	KKW Lewica	koalicyjny	wszystkie	51
5	KKW Koalicja Obywatelska	koalicyjny	wszystkie	51
6	KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy"	organizacji i stowarzyszeń	wszystkie	30
7	KW Normalny Kraj	partii	wszystkie	40
8	KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	organizacji i stowarzyszeń	wszystkie	36
9	KW PL!SP	partii	3	6
10	KWW Błękitna Polska	wyborców	6	8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Komitety wyborcze, dostosowując się do wymogów Kodeksu wyborczego i obowiązującego systemu kwotowego, starały się równoważyć obecność mężczyzn i kobiet na listach, stąd uzyskany rezultat był wyższy od wymaganej proporcji i wynosił dla wszystkich list 46,3. Podobny, choć nieco mniejszy, odsetek kobiet był na listach w poprzedniej elekcji[18]. Nie stosowano naprzemiennego sytuowania kobiet i mężczyzn na listach

[18] Ł. Danel, *Spóźnione zameldowanie*..., s. 97.

(nazywanego suwakiem), a liczba miejsc o wysokim prawdopodobieństwie mandatu, czyli tzw. jedynek, właściwie była symboliczna. Wielokrotnie kobiety umieszczane były w środku lub na końcu listy, z tym że zaoferowanie przykładowo posłance Agnieszce Ścigaj, reprezentującej PiS w okręgu olkuskim, ostatniej pozycji listy miało znaczenie dla przyciągnięcia wyborców.

Tabela 8.3. Udział kobiet na listach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r.

Komitet	Liczba kandydatów	Liczba kobiet na listach	Kobiety na listach (w %)	Liczba kobiet na pierwszym miejscu na liście
KW Prawo i Sprawiedliwość	51	22	43,1	1
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	50	23	45	1
KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni	51	23	45	1
KKW Lewica	51	24	47	1
KKW Koalicja Obywatelska	51	23	45	1
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	30	12	40	1
KW Normalny Kraj	40	20	50	3
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	36	19	52,7	3
KW PL!SP	6	3	50	0
KWW Błękitna Polska	8	4	50	1
Razem	374	173	46,3	13

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

KW PiS na pierwszych miejscach swoich list umieścił kolejno według okręgów: Iwonę Gibas (wiceprzewodnicząca sejmiku mijającej kadencji, wcześniej przez wiele lat kierowała biurem poselskim Beaty Szydło), Łukasza Smółkę (wicemarszałka), Jana T. Dudę (przewodniczący sejmiku), Rafała Stuglika (przewodniczący klubu radnych PiS w sejmiku), Ryszarda Pagacza (były wicewojewoda) oraz prezesa Małopolskiej Organizacji Turystycznej Grzegorza Biedronia. Dotychczasowy marszałek województwa małopolskiego został usytuowany na miejscu czwartym w okręgu związanym z Podhalem, w Krakowie z trzeciej pozycji startowała, jak się okazało z powodzeniem, dotychczasowa kontrowersyjna kurator oświaty Barbara Nowak. Przygotowanie takiego zestawu nazwisk stanowiło potwierdzenie strategii wiązania takich parametrów, jak bliskość zamieszkania, rozpoznawalność, doświadczenie w pracach lokalnych organów stanowiących. „Jedynki” na listach KW KO (Sylwia Żak-Biesik, Grzegorz Małodobry, Szczęsny Filipiak, Maciej Koźbiał, Krzysztof Nowak, Michał Słowik) były mniej spektakularne; wśród nich byli przewodni-

czący i sekretarz małopolskiej PO, osoby z doświadczeniem z pracy w radach gminnych lub powiatowych, w jednym przypadku (Michał Koźbiał) z doświadczeniem nieudanego startu w wyborach do Senatu RP z 2023 r. Rozdział pierwszych miejsc na liście w KW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni (Jan Piotr Marszałek, Małgorzata Szostak, Dariusz Badurski, Miłosz Motyka, Stanisław Sorys, Stanisław Pasoń) musiał uwzględniać aspiracje obu formacji i, co dość oczywiste, większym doświadczeniem samorządowym lub politycznym legitymowali się kandydaci z PSL. Wśród kandydatów wszystkich partii znalazły się trzy osoby o nazwisku Duda i dwie – Dutka.

Mieszkańcy Małopolski wykazali relatywnie dużą mobilizację, frekwencja w wyborach do sejmiku województwa wyniosła 52,59%, mniej niż w wyborach do analogicznego organu w mazowieckim, świętokrzyskim, łódzkim czy lubelskim, ale więcej od średniej krajowej (51,94%). W porównaniu z elekcją sprzed sześciu lat wynik był nieznacznie (o 0,39 p.p.) wyższy. Daleko jednak było do frekwencji z wyborów parlamentarnych, która wynosiła 75,38% i również przewyższała średnią uzyskaną w skali całej Polski. Najbardziej zmobilizowani okazali się mieszkańcy powiatów miechowskiego i proszowickiego oraz powiatu i miasta Nowy Sącz. Gminą, w której odnotowano największy udział mieszkańców w wyborach do sejmiku wojewódzkiego, były Racławice z wynikiem na poziomie 70,01%. Również wysoki wskaźnik frekwencji odnotowano w gminach Laskowa (66,91%), Książ Wielki (65,50%), Korzenna (64,75%) i Słaboszów (64,48%). Frekwencja powyżej średniej zdarzała się na wsi, w miejscowościach do 5000 mieszkańców wynosiła 58,3%. Były jednak wyjątki, takie jak np. Czarny Dunajec, z frekwencją 41,19%, gmina Gręboszów (41,36%) lub Szaflary (41,89%).

Tabela 8.4. Frekwencja wyborcza i głosy ważne w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r.

Rok	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba wydanych kart	Frekwencja (w %)	Liczba kart wyjętych z kopert na kartę do głosowania	Liczba kart ważnych	Liczba głosów ważnych
2024	2 624 828	1 380 340	52,59	603	1 380 423	1 324 746

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Wynik wyborów okazał się bezsprzecznym sukcesem PiS. Wypowiedzi polityków koalicji rządowej lub dziennikarzy, oczekujących powtórzenia przypadku z wyborów parlamentarnych i możliwości koalicyjnego uzyskania większości i tym samym potencjału rządzenia w sejmiku, okazały się klasycznym *wishful thinking*.

Uzyskany przez Prawo i Sprawiedliwość rezultat 43,9% głosów przełożył się na ponad 50% mandatów i możliwość samodzielnego kreowania zarządu województwa. Mandaty uzyskali kandydaci tylko trzech komitetów. Na 39 miejsc w sejmiku 21 przypadło przedstawicielom PiS, 12 – Koalicji Obywatelskiej, a sześć – Trzeciej Drodze PSL-PL2050 Szymona Hołowni. Konfederacji z Bezpartyjnymi Samorządowcami, mimo relatywnie wysokiego poparcia, ani Lewicy, nie udało się wprowadzić żadnego kandydata do sejmiku, podobnie jak i innym komitetom rejestrującym listy wyborcze.

Personalny skład klubu wygranej partii zmienił się w niewielkim stopniu, 17 radnych na 21 pełniło mandat w sejmiku poprzedniej kadencji. Wśród nowych nazwisk wymienić można Barbarę Nowak, Piotra Ćwika, Ryszarda Pagacza i Tomasza Płatka. Nieco inaczej jest w klubach opozycyjnych. W KO doświadczeniem z poprzedniej kadencji legitymuje się czterech radnych, w klubie Trzecia Droga PSL-PL2050 doświadczenie sejmikowe ma dwóch radnych z PSL, a parlamentarne – Lidia Gądek.

Tabela 8.5. Wyniki wyborów do sejmiku województwa małopolskiego VII kadencji

Nr listy	Nazwa komitetu	Głosów ważnych oddanych na listę	Procent głosów ważnych	Liczba mandatów	Procent mandatów
1	KW Prawo i Sprawiedliwość	581 510	43,9	21	53,85
5	KKW Koalicja Obywatelska	343 649	25,94	12	30,77
3	KKW Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni	164 198	12,39	6	15,38
2	KWW Konfederacja Bezpartyjni Samorządowcy	105 377	7,95	0	0
4	KKW Lewica	62 755	4,74	0	0
6	KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	34 619	2,61	0	0
7	KW Normalny Kraj	15 428	1,16	0	0
8	KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	13 608	1,03	0	0
10	KWW Błękitna Polska	2 883	0,22	0	0
9	KW PL!SP	719	0,05	0	0
Razem		1 324 746	100	39	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Obowiązująca przy podziale mandatów w wyborach regionalnych formuła d’Hondta jest przyczyną wielu defektów możliwej reprezentacji, co na poziomie lokalnym, szczególnie przy zróżnicowaniu potencjałów gospodarczych i rozwojowych gmin i powiatów, jest wyjątkowo ważne. Rozwiązania przyjęte w Kodeksie wyborczym dotyczą klauzuli zaporowej oraz rozmiaru okręgów wyborczych. Przyjęto, że w wyborach do sejmików są to okręgi małe lub średnie, w analizowanym przypadku nawet okręg związany ze stolicą regionu nie sytuuje się w kategorii okręgów wielkich (zob. tabela 8.1). Formuła, rozmiar i kształt okręgów determinują szanse mniejszych lub średnich komitetów na pozyskanie miejsc w radzie. W tym wypadku tak nie jest, rozwiązania wyborcze sprzyjają partiom dużym, ogólnopolskim, z zapleczem w postaci struktur regionalnych, wyrazistych rozpoznawalnych polityków i lojalnego elektoratu. Minimalny odsetek głosów potrzebny do zdobycia jednego miejsca mandatowego, czyli naturalny próg wyborczy, wynosi według

obliczeń w okręgu 5-mandatowym około 12,5%, 6-mandatowym – 10,7%, w 7-mandatowym – prawie 9,4%, a zbliżałby się do ustawowego dopiero wówczas, gdyby w okręgu obsadzano 14 mandatów[19].

Na pewno wynik wyborów nie był satysfakcjonujący dla KWW Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców, który, mimo przekroczenia progu, nie uzyskał żadnego mandatu (zob. tabela 8.3). Progu wyborczego nie przekroczyła z kolei Lewica, a brak strategii jednoczenia tych ugrupowań w Małopolsce prawdopodobieństwo uzyskania mandatu minimalizuje lub wręcz wyklucza. W wyborach 2024 r. na dziesięć zgłoszonych w Małopolsce komitetów próg wyborczy udało się pokonać trzem, podobnie jak w innych województwach. Tworzenie koalicji podmiotów na krajowej scenie parlamentarnej wpłynęło na konstrukcję list i wyniki wyborów samorządowych. Sejmik wojewódzki w Małopolsce nie był w tym odosobniony. Ale chociaż KKW Trzecia Droga PSL–PL Szymona Hołowni uzyskał po jednym mandacie w każdym z okręgów województwa, KW PiS w zasadzie powtórzył wynik z elekcji 2018 r. Problemy ze zmarnowanymi głosami, a co za tym idzie − ułomną reprezentacją, jako pochodna naturalnego progu wyborczego poddawane są krytyce, czego konsekwencją są sugestie zwiększania wielkości okręgów, co ma się przyczynić do zwiększenia poziomu reprezentacji[20].

Tabela 8.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r. w podziale na okręgi wyborcze

Nr okręgu – powiaty	Liczba uzyskanych mandatów		
	KW PiS	KKW KO	KKW TD PSL-PL2050
1 – olkuski, chrzanowski, oświęcimski, miechowski	2	2	1
2 – proszowicki, krakowski, wielicki	3	2	1
3 – m. Kraków	2	5	1
4 – wadowicki, myślenicki, suski, nowotarski, tatrzański	5	1	1
5 – bocheński, brzeski, dąbrowski, tarnowski, m. Tarnów	5	1	1
6 – limanowski, gorlicki, nowosądecki, m. Nowy Sącz	4	1	1
Razem	21	12	6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Okręg wielkomiejski zdecydowanie się wyróżnia w tego typu wyborach. Tylko w Krakowie udało się Koalicji Obywatelskiej uzyskać więcej mandatów niż Prawu i Sprawiedliwości. Z kolei okręgami, w których PiS dystansowało konkurencję, wprowadzając po pięciu radnych, były okręgi tatrzański oraz tarnowski – co nie jest niezwykłe, zdarza się

[19] M. Woźnicki, *Size of constituencies in elections to voivodeships assemblies and the principle of proportional elections*, „Przegląd Prawa Administracyjnego" 2024, nr 7, s. 175-189.

[20] M. Jankowski, D. Pieniężny, *Dlaczego nie można inaczej? Ograniczona reprezentacja wyborców w sejmikach wojewódzkich w latach 2014–2024*, „Copernicus Political and Legal Studies" 2024, nr 3(1), s. 23-31.

co elekcję i co tłumaczy też wewnątrzpartyjne naciski wraz zaciętą wewnątrzpartyjną konkurencją o miejsce na listach w tych powiatach. Na nieco gorszy wynik w szóstym okręgu też wpływ miał ośrodek miejski, powiaty limanowski, gorlicki, nowosądecki skupiają elektorat o niezmiennych od lat preferencjach. Różnice głosów oddanych na kandydatów z różnych list, którzy uzyskali ich najwięcej bezwarunkowo, w każdym okręgu, potwierdzają pozostawianie przez PiS konkurencji w niejakim dystansie (różnice te wynoszą od ok. 8 do 17 tys. głosów, nawet w Krakowie, gdzie Jan Krzysztof Duda, otwierający listę PiS, dostał głosów 42 971 (14,58%), a pozostający liderem listy KO Szczęsny Filipiak otrzymał ich 34 407 (11,67%).

Efekty systemu wyborczego dla reprezentacji w sejmikach są jednoznaczne. Odzwierciedla ona w większym stopniu podziały partyjne widoczne w parlamencie niż podziały i interesy obserwowalne w przestrzeni regionu. Szacowanie korzyści/strat podmiotów politycznych przez określenie rozmiaru nadreprezentacji potwierdza relatywną stabilność trzech podmiotów (jeśli przyjąć, że Trzecia Droga, włączając PSL, bazowała na efektach związanych i z tradycją, i nowością, „konsumując" głosy wyborców unikających poparcia partii najbardziej „zasłużonych" dla polaryzacji sceny politycznej). Indeks jest dodatni dla wszystkich obecnych w sejmiku podmiotów, przy czym Trzecia Droga PSL-PL2050 wykazuje większy rozmiar nadreprezentacji od partii mającej bezwzględną większość w sejmiku, czyli minimalnie większe korzyści w tej elekcji od dominującego rywala.

Tabela 8.7. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r.

Wyszczególnienie	PiS	KO	Trzecia Droga
Poparcie (V)	581 510	343 649	164 198
Poparcie (%)	43,90	25,94	12,39
Mandaty (%)	53,85	30,77	15,38
Nadreprezentacja/podreprezentacja	10,05	4,83	2,99
Rozmiar nadreprezentacji	0,23	0,19	0,24

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Arena wyborcza, jaką jest sejmik w województwie małopolskim, jest przykładem układu rywalizacyjnego z jednym podmiotem dominującym już czwartą, w ogóle trzecią z kolei kadencję. Choć liczba mandatów, które uzyskała partia PiS, zmniejszyła się w stosunku do wyniku z poprzednich wyborów, nie implikowało to oddania władzy. Perturbacje następujące po wyborach, związane z wyłonieniem zarządu samej partii i jej trwania tymczasem, nie miały dalszych konsekwencji (transferu radnych, powstania nowych klubów). Swoistego rodzaju balans pozwalał każdej partii ogłaszać satysfakcję z wyniku wyborów, ale niekoniecznie już ze zdolności do dalszych działań związanych z kreacją zarządu i wykonywaniem funkcji stanowiących organu. Na PiS głosowało więcej wyborców, KO i TD PSL-PL2050 otrzymały minimalnie więcej mandatów niż sześć lat

wcześniej. Komentujący wybory Jarosław Flis użył sformułowań trafnie obrazujących sytuację. Dla Prawa i Sprawiedliwości metaforyczne „urwanie ze stryczka" tożsame było z zachowaniem *status quo* w ważnym województwie – w tym samym, w którym Koalicja Obywatelska wraz z Trzecią Drogą, a już zwłaszcza Lewicą, otrzymały „lekcję pokory"[21].

Indeks rywalizacyjności (tabela 8.8) pozwala analizować przewagę nad głównym rywalem komitetu wygrywającego wybory, wskazując, które regiony są dla partii politycznych kluczowe i w których rywalizacja jest efektywna. Jest to przyczynkiem do typowania twierdz (rynków, na których partie/koalicje zajmują dominującą pozycję), obszarów szans (dających możliwość zwiększania poparcia), okręgów z niskim prawdopodobieństwem sukcesu wyborczego (zajętych przez inne podmioty o utrwalonej pozycji rynkowej)[22]. Wybory do sejmiku potwierdziły kolejny raz przewagę PiS w tym regionie i jego znaczenie dla różnych frakcji tej partii. Zachwianie wzrostu współczynnika agregacji wskazuje na niewielkie osłabienie pozycji największego gracza w regionie. Głębsze zmiany musiałyby być pochodną niespodziewanej raczej transformacji wartości, które są podłożem zachowań wyborczych małopolskiego elektoratu. Zauważalna – dzięki indeksowi efektywnej liczby partii – jest obecność Trzeciej Drogi PSL-PL2050, stanowiącej trzeci podmiot w konkurencji o tożsamy elektorat mniejszych miejscowości całego województwa.

Tabela 8.8. Wartości indeksu rywalizacyjności, agregacji oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w latach 1998-2024

Rok wyborów	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	45,35 (AWS)	19,07 (PO-PiS)	34,44 (PiS)	34,44 (PO)	36,71 (PiS)	43,55 (PiS)	43,90 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	19,62 (SLD)	17,86 (LPR)	30,78 (PO)	31,69 (PiS)	28,26 (PO)	22,66 (PO)	25,94 (KO)
Indeks rywalizacyjności	0,43	0,92	0,90	0,94	0,77	0,52	0,59
Indeks agregacji	15,83	4,27	8,2	10,90	14,53	20,51	17,95
ELP – efektywna liczba partii	2,17	5,25	3,33	2,69	2,87	2,13	2,44

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[21] M. Kursa, *J. Flis: Wybory do sejmików to lekcja pokory dla tych, którzy chcieli wdeptywać w ziemię PiS*, https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,30866133,jaroslaw-flis-wybory-do-sejmikow-to-lekcja-pokory-dla-tych.html [dostęp: 20.01.2025].

[22] M. Cichosz, *Zwycięzca jest tylko jeden (?) Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2018 r.*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 285-306.

8.6. Podsumowanie

Dopiero na VII sesji sejmiku województwa małopolskiego 4 lipca 2024 r. radni byli w stanie wybrać skład nowego zarządu województwa wraz z marszałkiem. Media komentowały, że do sześciu razy sztuka... Zdobycie bezwzględnej większości przez Prawo i Sprawiedliwość nie było tożsame z jednomyślnością, głosowania ujawniały istnienie frakcji, niespójność interesów, animozje personalne. Nie otworzyło to jednak realnych szans dla opozycji w sejmiku, choć podjęto próbę, zgłaszając kandydaturę Krzysztofa Klęczara, aktualnie pełniącego funkcję wojewody. Ostatecznie funkcję marszałka powierzono Łukaszowi Smółce (do 2024 r. wicemarszałek województwa małopolskiego). Wicemarszałkami zostali Witold Kozłowski (marszałek w poprzedniej kadencji) i Ryszard Pagacz. W skład zarządu weszły także Marta Malec-Lech i Iwona Gibas. Nieudane głosowania ujawniały, że dyspozycje płynące z centrum partii, planowane tam przemieszczenia lub rekompensaty mogą być uznane za zagrożenie dla personalnej kostki Rubika poukładanej w poprzedniej kadencji. Próby przeforsowania na marszałka województwa Łukasza Kmity (przegranego w wyborach na prezydenta Krakowa) były wskaźnikiem wewnątrzpartyjnych podziałów, erozji bezwzględnej dyspozycyjności wobec kierownictwa partii, wpływów, jakie w Małopolsce mają nie tylko Beata Szydło, ale także były minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, małopolscy posłowie i rodzina Prezydenta RP.

Wpływ rezultatu wyborów krajowych na rezultat wyborów samorządowych, nawet jeśli niemal lustrzane są kluby partii politycznych w sejmikach wojewódzkich, nie jest natychmiastowy i na pewno trudny do oszacowania. W literaturze przedmiotu znajdujemy określenia elekcji regionalnych, takie jak: „wybory drugorzędne", czy eksplikacje pojęcia „luka uczestnictwa wyborczego"[23]. Podkreśla się kwestie związane z zaniechaniem partycypacji wyborczej przez niektórych lub aktywizacją elektoratu nieangażującego się w wyborach krajowych, a także zmieniające scenę występowanie lokalnych partii lub bardziej znaczących w tym miejscu reprezentacji partii opozycyjnych. Sejmik województwa małopolskiego jest „twierdzą" dla jednej partii i stanowi ciekawy przykład rywalizacji. Nie tylko takiej, w której stawką jest wpływ na kształt decyzji przesądzających o rozwoju regionu, ale takiej, która ujawnia, jak ważne jest to miejsce ze względów neonomenklaturowych.

---

[23] A. Gendźwił, *Wybory lokalne w Polsce: uczestnictwo, konkurencja i reprezentacja polityczna w demokracjach mniejszej skali*, Warszawa 2020; A. Gendźwiłł, *Różne wybory, różne elektoraty?: specyfika uczestnictwa w wyborach lokalnych*, „Studia Socjologiczne" 2017, nr 1, s. 81-102.

9. Wybory do sejmiku Mazowsza w 2024 roku. Długi finał rozgrywki

DOI: 10.71433/2025.89.5.09

Jacek Wojnicki[1]

Uniwersytet Warszawski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Wojnicki J., *Wybory do sejmiku Mazowsza w 2024 roku. Długi finał rozgrywki*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 114-127.

9.1. Wprowadzenie

Rozdział dotyczy ostatniej elekcji na poziomie sejmiku województwa na Mazowszu i jej konsekwencji politycznych dla regionalnej i ogólnokrajowej sceny politycznej. Należy w tym miejscu odnotować kilka odmienności kampanii samorządowej z wiosny 2024 r. na tle wcześniejszych elekcji władz lokalnych w Polsce po 1990 r. (ewentualnie po 1998 r.). Po pierwsze, ostatnia kadencja była znacznie dłuższa, i to w podwójnym – można rzec – wymiarze. Systemowo bowiem wydłużono nowelizacją z roku 2018 kadencję władz samorządowych na wszystkich szczeblach (począwszy od gminy, poprzez powiat aż do samorządowego województwa) z lat czterech do pięciu. Stanowiło to pośrednią rekompensatę (tak powszechnie bowiem ją traktowano) za ograniczenie możliwości sprawowania urzędu wójta, burmistrza oraz prezydenta miasta do dwóch kadencji (wcześniejsze regulacje nie stawiały w tym względzie żadnych ograniczeń). Po wtóre, w związku z nakładaniem się kampanii do wyborów parlamentarnych i samorządowych jesienią 2019 r. ówcześnie rządząca koalicja rządowa zadecydowała o przesunięciu wyborów samorządowych o kolejnych sześć miesięcy (na wiosnę 2024 r.). Zatem kadencja ustępujących władz samorządowych trwała aż pięć i pół roku (od jesieni 2018 r. do wiosny 2024 r.)[2]. I wreszcie po trzecie, elekcje na poziomie krajowym, samorządowym

---

[1] ORCID: 0000-0002-4289-989X.

[2] Poprzedni taki przypadek miał miejsce w roku 1998 podczas przygotowywania i wdrażania reformy samorządowej przez rząd Jerzego Buzka. Wówczas termin wyborów samorządowych przypadał na czerwiec, ale w związku z opóźnieniami procedowania stosownych ustaw przesunięto je na 11 października, aby w jedną niedzielę wybierać rady samorządowe już na wszystkich trzech poziomach (gmin, powiatów oraz samorządowych województw). Ale w ówczesnych regulacjach kadencja rady uległa zakończeniu w pierwotnym terminie, a tylko organy wykonawcze pracowały cztery miesiące dłużej. Warto zauważyć, iż zastosowane rozwiązanie było powszechnie krytykowane jako pozbawiające rady możliwości wypełniania funkcji kontrolnej nad zarządami.

i europejskim ułożyły się w prawdziwy – żeby odnieść się do zwrotu rodem z języka sportowego – „trójskok", przez co obawiano się znużenia elektoratu częstym (co kilka miesięcy) wzywaniem do urn wyborczych. No i po czwarte, nie trzeba dodawać, iż traktowano elekcje samorządowe (szczególnie na poziomie regionalnym) jako drugą turę wyborów parlamentarnych, która miała potwierdzać (albo i nie) tendencje na scenie politycznej zanotowane jesienią 2023 r.

9.2. Sytuacja polityczna w sejmiku w latach 2018-2024

Analizując sytuację polityczną na Mazowszu i w sejmiku wojewódzkim, należy odnotować, iż w ustępującej kadencji była ona dość stabilna. Co prawda, tuż po wyborach 2018 r. podjęto nieśmiałe próby zgłoszenia kandydata na marszałka województwa ze strony Platformy Obywatelskiej (PO), ale warunkiem *sine qua non* tworzenia koalicji z udziałem Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) był postulat reelekcji Adama Struzika jako przewodniczącego zarządu. I ostatecznie tak też się stało jesienią 2018 r., kiedy 19 listopada sformowano koalicję KO-PSL, a stosowne porozumienie koalicyjne sygnowali wiceprezes PSL Adam Struzik, lider PO na Mazowszu Andrzej Halicki oraz szefowa Klubu Nowoczesnej (wchodzącej w skład KO) Kamila Gasiuk-Pihowicz. Na progu kadencji 2018-2024 mozaika polityczna sejmiku kształtowała się w sposób następujący: 24 mandaty obsadził PiS, 18 mandatów – KO, osiem – PSL, a jeden radny reprezentował Bezpartyjnych Samorządowców. Polityczny skład zarządu kształtował się w proporcji 3:2 dla KO, przy czym PSL otrzymało prawo wskazania marszałka oraz członka zarządu województwa. W skład zarządu weszli ponadto w charakterze wicemarszałków Wiesław Raboszuk i Rafał Rajkowski oraz członków zarządu – Elżbieta Lanc i Janina Ewa Orzełowska[3]. Skład zarządu województwa odzwierciedlał jednocześnie mozaikę geograficzną: A. Struzik reprezentował Płock, W. Raboszuk – Warszawę, R. Rajkowski – Radom, a J. Orzełowska – Siedlce. Odnotujmy dla porządku, iż zarząd pracował przez całą kadencję w pierwotnym składzie osobowym.

Należy wskazać, iż kadencja 2018-2024 przypadła na dość dramatyczny i dynamiczny okres w najnowszych dziejach zarówno Polski, jak i samego Mazowsza. Ponad pięć lat kadencji upłynęło podczas rządów Zjednoczonej Prawicy i gabinetu Mateusza Morawieckiego. Dla zarządu województwa utożsamianego z głównymi ugrupowaniami opozycyjnymi wobec ówczesnej większości parlamentarnej oznaczało to liczne konflikty oraz spory. Do najważniejszych należy zaliczyć kwestie rozbudowy lotniska Modlin (samorząd województwa był w przedmiotowym zakresie blokowany przez udziałowców reprezentujących Skarb Państwa) oraz tzw. janosikowe, czyli podatek płacony przez najbogatsze województwa na rzecz słabszych i biedniejszych regionów. Marszałek nie negował istoty podatku, spór dotyczył proporcji i wymiaru obciążeń dla budżetu samorzą-

[3] Por. *Adam Struzik pozostaje marszałkiem województwa mazowieckiego*, https://forumsamorzadowe.pl/aktualnosci/3243,0,,0,adam_struzik_pozostaje_marszalkiem_wojewodztwa_mazowieckiego.html [dostęp: 31.07.2024].

dowego województwa. Poza tym należy odnotować tak przełomowe w swoim wymiarze wydarzenia społeczno-polityczne, jak pandemia czy wojna rosyjsko-ukraińska oraz związany z tym napływ uchodźców z Ukrainy na ziemie polskie, w tym na obszar Mazowsza. Kwestie zakresu i form wsparcia dla uchodźców ze strony samorządu regionu budziły spory i wątpliwości radnych opozycyjnych klubów.

9.3. Charakterystyka podmiotów uczestniczących w wyborach w 2024 r.

Listy kandydatów w wyborach do sejmiku województwa na Mazowszu ostatecznie zgłosiło 12 ugrupowań. Należy wskazać, iż oprócz partii ogólnopolskich i ich koalicji, stowarzyszeń oraz mniejszych ugrupowań politycznych nie występowały na terenie województwa mazowieckiego ugrupowania regionalne i lokalne na poziomie elekcji sejmikowej. Warto zwrócić uwagę, iż sporą popularnością cieszyła się formuła koalicyjna partii politycznych, w której zdecydowali się wystąpić: Koalicja Obywatelska (razem z Nowoczesną, Zielonymi oraz Inicjatywą Polską – drobnym ugrupowaniem lewicowym), Trzecia Droga (sojusz zawarty pomiędzy PSL a ugrupowaniem Szymona Hołowni – Polska 2050, Lewica (sojusz mniejszych ugrupowań lewicowych skupionych wokół Nowej Lewicy – ugrupowania Włodzimierza Czarzastego). Z kolei drugie dominujące ugrupowanie polityczne na polskiej scenie politycznej – Prawo i Sprawiedliwość (PiS) – zgłosiło swoich kandydatów pod własnym szyldem (a nie np. Zjednoczonej Prawicy). Należy również odnotować mniejsze ugrupowania polityczne – Ruch Naprawy Polski, Normalny Kraj czy Samoobronę RP. Z formuły zgłaszania kandydatów do wyborów sejmikowych skorzystały również organizacje społeczne – Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy", Związek Słowiański, Stowarzyszenie Obywatele i Sprawiedliwość. Warto również wskazać na Koalicję Samorządową OK Samorząd skupioną wokół działaczy samorządowych[4] oraz koalicyjne *de facto*, ale zarejestrowane jako komitet wyborczy wyborców porozumienie Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców.

Warto zatrzymać się pokrótce nad próbą tworzenia koalicji wokół Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców (BS). Część środowiska samorządowego skupionego wokół BS sprzeciwiła się w sposób otwarty takiej strategii wyborczej, poprzez połączenie sił wyborczych z przywołanym ugrupowaniem politycznym. Dlatego szyld BS pojawił się w omawianej kampanii wyborczej dwukrotnie – i przy okazji koalicji z Konfederacją i odrębnie jako Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy[5].

---

[4] Por. *Wybory samorządowe 7 kwietnia 2024. Komitety*. *Województwo mazowieckie*, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/komitety [dostęp: 31.07.2024].

[5] Zob. K. Krzykowska, *Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy idą wspólnie do wyborów samorządowych pod hasłem „Łączy nas wolność"*, https://www.pap.pl/aktualnosci/konfederacja-i-bezpartyjni-samorzadowcy-ida-wspolnie-do-wyborow-samorzadowych-pod [dostęp: 31.07.2024]; *Bezpartyjni Samorządowcy kontra Konfederacja „Koalicja, która nie miała miejsca"*, https://polskieradio24.pl/artykul/3337997,bezpartyjni-samorzadowcy-kontra-konfederacja-koalicja-ktora-nie-miala-miejsca [dostęp: 31.07.2024].

9.4. Polityka kadrowa ugrupowań

Analizując politykę kadrową poszczególnych ugrupowań politycznych, należy wskazać na kilka jej elementów. Ugrupowanie ogólnopolskie i największe stosowały odmienne strategie, czemu pomagały jesienne wybory parlamentarne, w których część znanych polityków (zasiadających wcześniej w Sejmie RP) nie uzyskało reelekcji. Szczególnie ten problem odnosił się do PiS, w mniejszym stopniu do PO czy Lewicy. I tak z list PiS do sejmiku na Mazowszu o mandat ubiegali się: byli parlamentarzyści warszawscy – Jarosław Krajewski, Paweł Lisiecki, były wiceminister w MSWiA Błażej Poboży, były wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera. Z kolei PO postawiła na znanych samorządowców – burmistrzów dzielnic warszawskich – Ludwika Rakowskiego (Wilanów), Roberta Kempę (Ursynów), Krzysztofa Strzałkowskiego (Wola), Tomasza Kucharskiego (Praga Południe), oraz dodatkowo na byłą parlamentarzystkę z Warszawy (kadencja VI-VIII) – lekarkę Alicję Dąbrowską. Z list Trzeciej Drogi, konkretniej z kurii PSL, o mandaty radnych ubiegali się Adam Struzik (długoletni marszałek województwa), Grzegorz Benedykciński (samorządowiec, burmistrz Grodziska Mazowieckiego) czy aktorka Dorota Stalińska. Natomiast z list Lewicy o mandat radnych ubiegali się dość znani samorządowcy – Paulina Piechna-Więckiewicz[6].

Warto wskazać na dość wysoki stopień centralizacji decyzji personalnych (szczególnie dotyczy to tzw. miejsc biorących) w najważniejszych ugrupowaniach politycznych (kazus PO, PiS czy Nowej Lewicy). Odnośnie do Trzeciej Drogi (TD) należy wskazać na odmienne strategie poszukiwania odpowiednich (tzn. rokujących na sukces) kandydatów. O ile w przypadku ludowców to osobiście Adam Struzik (w podwójnej roli – lidera regionalnych struktur Stronnictwa i urzędującego marszałka) zarezerwował sobie „ostatnie słowo" w kontekście kandydatów do sejmiku (budował w ten sposób wsparcie dla swojej kandydatury w nowej kadencji sejmiku), o tyle w Polsce 2050, która nie miała rozbudowanych struktur partyjnych, trwała *de facto* „łapanka" na kandydatów i wypełnianie list. Skarżyli się na to w otwartych rozmowach politycy i działacze PSL w trakcie procesu układania list.

W kontekście analizy płci kandydatów na radnych do sejmiku na Mazowszu należy wskazać, iż w przypadku największych ugrupowań (KO, PiS, TD, Lewica, Konfederacja w sojuszu z BS-KiBS) w dwóch okręgach kobiety otwierały listy wyborcze (TD oraz Lewica), natomiast w jednym okręgu kobiety umieszczono na pierwszych miejscach list wyborczych KO i KIBS. Tak wąską reprezentację kobiet należy uznać za fakt zaskakujący, szczególnie w aspekcie progresywnej narracji liderów PO oraz Lewicy. Warto odnotować, iż w PO jedyną kandydatką z „jedynki" była bliska współpracownica prezydenta Rafała Trzaskowskiego oraz szefowa sztabu. Także w lewicowej i progresywnej narracji działaczy Lewicy należy uznać powyższe dane za niewystarczający dowód „równościowej polityki" prowadzonej na listach. Natomiast w przypadku list zgłoszonych przez PiS tylko mężczyźni zajmowa-

[6] Por. *Wybory samorządowe 7 kwietnia 2024,* https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/kandydaci?region=140000, [dostęp: 31.07.2024].

li tzw. jedynki w okręgach do sejmiku. Lepsza sytuacja dla kobiet była obserwowana na „dwójkach" – w przypadku PiS, KO oraz KiBS – kobiety zajmowały miejsce drugie w okręgu, które *nota bene* wcale nie musiało okazywać się biorące. Dwie kobiety uplasowały się na miejscu nr 2 w okręgach sejmikowych w przypadku Trzeciej Drogi, natomiast aż cztery – na listach zgłoszonych przez Lewicę[7].

9.5. Przebieg kampanii

Kampania wyborcza głównych ugrupowań politycznych była dość silnie scentralizowana. Uwaga powyższa w równym stopniu odnosiła się do PO, PiS, TD czy Lewicy. Główną formą prowadzenia kampanii przez przywołane ugrupowania polityczne była organizacja konwencji partyjnych z udziałem liderów i najbardziej rozpoznawalnych polityków w kolejnych miastach (przeważnie wojewódzkich, ale nie tylko). Dokonajmy zatem – pobieżnego z natury rzeczy – przeglądu konwentykli partyjnych z lutego i marca 2024 r.

„Należy odbudować samorząd i zakończyć erę populizmu PiS; czas na erę renesansu samorządu" – mówił 2 lutego 2024 r. podczas konwencji samorządowej PO w Piasecznie wiceszef PO, prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Zapewnił zebranych, że wygrana „Koalicji 15 Października" w wyborach samorządowych zagwarantuje dobrą współpracę regionów z rządem. W swoim przemówieniu Trzaskowski podkreślał, że wybory parlamentarne 15 października 2023 r. były pierwszym krokiem do odbudowy demokracji, praworządności, a także samorządu, który – jak ocenił – przez ostatnie osiem lat był niszczony. „To jest niesłychanie istotne, żebyśmy samorząd odbudowali, żeby ta era renesansu samorządu mogła się przełożyć po prostu na to, że decyzje będą podejmowane jak najbliżej obywateli, że one będą po prostu bardzo konkretne" – mówił polityk PO[8].

„Jesteśmy na «tak» dla rozwoju, jesteśmy na «tak» dla budowania, jesteśmy na «tak» dla wszystkiego, co tworzy naszą dobrą przyszłość; i wzywamy wszystkich, by byli na «tak»" – mówił z kolei prezes PiS Jarosław Kaczyński podczas lutowej konwencji samorządowej tego ugrupowania. 2 lutego 2024 r. w podwarszawskich Szeligach zorganizowana została konwencja samorządowa PiS. Lider ugrupowania Jarosław Kaczyński podczas wystąpienia ocenił, że od 13 grudnia 2023 r. (data powstania gabinetu Donalda Tuska) mamy do czynienia z rządem, który nieustannie mówi „nie", „A Polska potrzebuje być na «tak». My wszyscy powinniśmy być na «tak» – powiedział. „My musimy być na «tak» dla inwestycji, na «tak» dla rozbudowy tego wszystkiego, co zostało już podjęte. Na «tak» dla różnego rodzaju innowacji, na «tak» przede wszystkim dla rozwoju" – kontynuował J. Kaczyński[9].

2 kwietnia 2024 r. politycy PiS zorganizowali miting przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi na granicy Legionowa i gminy Wieliszew. Mariusz Błaszczak przypomi-

---

[7] Por. *Wybory samorządowe 7 kwietnia 2024*, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/kandydaci?region=140000 [dostęp: 31.07.2024].

[8] Zob. G. Skowron, *Wybory samorządowe 2024. Kampania ruszyła na dobre*, https://ikc.pl/wybory-samorzadowe-2024-kampania-ruszyla-na-dobre/ [dostęp: 31.07.2024].

[9] Tamże.

nał z tej okazji inwestycje powstałe za rządów Zjednoczonej Prawicy – przebudowaną i zmodernizowaną drogę D61, utworzenie w Zegrzu dowództwa WOT, powstanie szpitala wojskowego w Legionowie (będącego filią Wojskowego Instytutu Medycznego). Charakterystyczne, iż politycy PiS podkreślali inwestycje centralne powstałe z budżetu państwa, mniej mówiąc o inwestycjach *stricte* samorządowych. Potwierdza ten fakt silne tendencje centralistyczne widoczne w strategii politycznej przywołanego ugrupowania. „Stawiajmy na takich ludzi w samorządach, którzy będą potrafili nie tylko wykorzystać dane im szanse, ale którzy będą również domagali się od rządzących, żeby nie były likwidowane dobre programy i projekty, które właśnie są istotne dla lokalnych społeczności. Chodzi o inwestycje lokalne, o programy, które mają właśnie wspierać samorządową edukację, samorządową działalność kulturalną, samorządową służbę zdrowia. To wszystko jest w państwa rękach. Jesteśmy wiarygodni, potrafimy to robić, deklarowaliśmy wiele rzeczy, wiele programów, wiele projektów i te projekty zostały dotrzymane. Dotrzymaliśmy słowa, a ta droga, na której dzisiaj się znajdujemy, jest tego najlepszym dowodem" – powiedziała wiceprezes PiS Beata Szydło[10].

W styczniu 2024 r. w Grodzisku Mazowieckim PSL i Polska 2050 zorganizowały wspólną konferencję pod hasłem „Trzecia Droga dla dużych i małych ojczyzn". Liderzy obu ugrupowań poinformowali, że Polska 2050 i PSL, jako Trzecia Droga, utworzą wspólny komitet wyborczy do sejmików, powiatów i gmin. „Dzięki tej fali, która w niezwykły sposób uruchomiła się szczególnie w ostatnich dniach przed wyborami parlamentarnymi, wygraliśmy. Polska wygrała. Polska się odradza. Zmiany wymagają czasu. Będzie szybciej, gdy zwyciężymy w samorządzie. A żeby zwyciężyć w samorządzie, to Trzecia Droga jedzie dalej, jedziemy razem do wyborów samorządowych" – oświadczył wicepremier, prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz[11].

W marcu 2024 r. w Otrębusach (woj. mazowieckie) odbyła się konwencja programowa Trzeciej Drogi z udziałem prezesa PSL, wicepremiera i szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz lidera Polski 2050, marszałka Sejmu RP Szymona Hołowni. Liderzy obu ugrupowań podpisali 12 gwarancji samorządowych, obejmujących takie elementy, jak: „1) szkoła jest OK; 2) gmina zadba o profilaktykę i zdrowie; 3) tańsze i dostępne mieszkania, także na wynajem; 4) samorządy przyjazne środowisku; 5) zainwestujmy w małych i średnich liderów lokalnej gospodarki; 6) lasy dla społeczności lokalnych, nie jako skarbonka partyjna; 7) łatwo dostępna lokalna żywność; 8) biblioteki i świetlice rozwiniemy w centra aktywności i spotkań; 9) zadbamy o komunikację publiczną; 10) gminy samodzielne finansowo; 11) będziemy rzecznikami twojej kieszeni oraz 12) zadbamy o standardy w samorządzie"[12].

---

[10] Zob. *Rozwinęliśmy Polskę Lokalną*, https://pis.org.pl/aktualnosci/rozwinelismy-polske-lokalna [dostęp: 1.08.2024].

[11] Zob. *Trzecia Droga dla dużych i małych ojczyzn*, https://www.psl.pl/trzecia-droga-dla-duzych-i-malych-ojczyzn/ [dostęp: 31.07.2024].

[12] Zob. *12 gwarancji samorządowych Trzeciej Drogi*, https://www.psl.pl/12-gwarancji-samorzadowych-trzeciej-drogi/ [dostęp: 31.07.2024]; Por. *12 gwarancji samorządowych Trzeciej Drogi – Konwencja progra-*

Lider Lewicy Włodzimierz Czarzasty oświadczył z kolei, że bez samorządów program jego formacji nie zostanie zrealizowany. Zadeklarował też lojalność wobec partnerów koalicyjnych: „dla nas koalicja jest najważniejsza. Nie ma ważniejszej rzeczy w tej chwili w Polsce, żeby to, co napsuł PiS, naprawić. Nie wyobrażamy sobie, żeby to naprawiać bez Platformy Obywatelskiej, bez Szymona Hołowni i Polski 2050, bez Władysława Kosiniaka-Kamysza. To jest niemożliwe. Ta droga dla nas jest najważniejsza" podczas konwencji wyborczej Nowej Lewicy w Płocku 2 lutego 2024 r.[13] Rozwinięcie haseł programowych na wybory samorządowe nastąpiło 3 marca 2024 r. na konwencji samorządowej zorganizowanej przez Lewicę. „Szkoła. Mieszkanie. Szpital – to wiadomość Lewicy do Polek i Polaków na wybory samorządowe". Przywołany program, zdaniem polityków i działaczy Lewicy, miał gwarantować „dobre usługi publiczne, wolną i przyjazną szkołę, mieszkanie na wynajem, przyjazną służbę zdrowia, sprawny transport zbiorowy, efektywne wykorzystanie środków z UE, zieloną modernizację, świecki charakter samorządów, równość dla płci i poglądów oraz mądrą politykę senioralną"[14].

Z kolei 17 lutego 2024 r. odbyła się wspólna konwencja Konfederacji i części środowiska Bezpartyjnych Samorządowców, która zainaugurowała kampanię przedwyborczą tej nowej inicjatywy koalicyjnej. Zabierając głos na konwencji polityk Konfederacji Krzysztof Bosak przedstawił genezę wspólnego projektu samorządowego: „Zdrowy rozsądek, podejście z szacunkiem do własnych wyborców, podejście z szacunkiem do prawdy – to są rzeczy, które było już widać w tej kampanii wyborczej i które nas połączyły. I dziś idziemy do wyborów razem, po to, żeby odzyskiwać te samorządy albo żeby utrzymać tam pozycję, którą mamy, żeby ją wzmocnić dla dobra polskich obywateli. Dlatego, że wolni obywatele działają właśnie w duchu wolności, w duchu obrony swoich praw i w duchu obrony swojego dobra wspólnego!" – podkreślił polityk Konfederacji[15].

9.6. Rezultaty wyborów w 2024 r. i ich konsekwencje polityczne

W wyborach do sejmiku mazowieckiego utworzono siedem okręgów wyborczych. Okręg nr 1 obejmował dzielnice stolicy – Ursynów, Wilanów, Śródmieście, Ochotę i Mokotów. Okręg nr 2 obejmował kolejne dzielnice, takie jak: Bemowo, Bielany, Ursus, Włochy, Wola, Żoliborz. Okręg nr 3 obejmował dzielnice prawobrzeżne – Białołękę, Rembertów, Targówek, Wawer, Wesołą oraz obie Pragi – Północ i Południe. Okręg nr 4 obejmował miasto Płock oraz następujące powiaty: ciechanowski, gostyniński, mławski, płocki, płoński, przasnyski, pułtuski, sierpecki, sochaczewski, żuromiński oraz żyrardowski. Okręg nr 5 obejmował miasto Radom oraz następujące powiaty: białobrzeski, grójecki,

---

mowa w Otrębusach, https://polska2050.pl/informacja-prasowa/12-gwarancji-samorzadowych-trzeciej-drogi-konwencja-programowa-w-otrebusach/ [dostęp: 31.07.2024].

[13] Tamże.

[14] Zob. *Szkoła. Mieszkanie. Szpital. Konwencja samorządowa Lewicy*, https://lewica.org.pl/aktualnosci-?start=252 [dostęp: 1.08.2024].

[15] Zob. *„Idziemy do wyborów razem, żeby odzyskiwać samorządy"*, https://konfederacja.pl/idziemy-do-wyborow-samorzadowych-razem-zeby-odzyskiwac-samorzady/ [dostęp: 1.08.2024].

kozienicki, lipski, przysuski, radomski, szydłowiecki i zwoleński. Okręg nr 6 obejmował miasta Ostrołęka i Siedlce oraz powiaty: garwoliński, łosicki, makowski, miński, ostrołęcki, ostrowski, siedlecki, sokołowski oraz węgrowski i wyszkowski. Natomiast okręg nr 7 obejmował powiaty: grodziski, legionowski, nowodworski, otwocki, piaseczyński, pruszkowski, warszawski zachodni i wołomiński[16].

Największe poparcie w skali regionu otrzymało PiS, na które oddano 750 998 głosów, czyli 33,16%. Drugie miejsce zajęła KO z poparciem 713 838 wyborców, tzn. 31,52%. Trzeci był komitet Trzecia Droga PSL-Polska 2050. Zagłosowały na niego 374 562 osoby, co oznacza 16,54%[17].

Tylko niecałe 2,4 tysiąca głosów dzieliło wyniki komitetów Lewicy oraz Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców. Na Lewicę zagłosowało 157 178 osób, to jest 6,94%. Z kolei na Konfederację i Bezpartyjnych Samorządowców oddano 154 815 głosów, czyli 6,84%. Z kolei Komitet Stowarzyszenia Bezpartyjni Samorządowcy otrzymał 53 956 głosów, co przełożyło się na 2,38% poparcia. Pozostałe komitety otrzymały mniej niż 1% głosów. Frekwencja w wyborach do sejmiku wojewódzkiego na Mazowszu wyniosła 56,99%. Najwyższa była w gminie Klwów koło Przysuchy (74,91%), a najmniejsza – w gminie Załuski pod Płońskiem (41,31%)[18].

Należy odnotować skalę głosów nieważnych (z dwóch podstawowych przyczyn – braku znaku „X" na karcie do głosowania i więcej niż jednego znaku „X" na karcie) w ostatnich wyborach samorządowych. Skala głosów nieważnych na Mazowszu wahała się od 1,27% do 6,2%. Najmniej głosów nieważnych oddano w okręgach warszawskich (kolejno – 1,27% (nr 1), 1,42% (nr 2) oraz 1,53% (nr 3). Z kolei najwięcej głosów nieważnych odnotowano w okręgach nr 4 (6,2%), nr 5 (5,57%), nr 6 (5,73%) oraz nr 7 (3,51%). Należy również nadmienić, iż ponad ¾ głosów nieważnych było skutkiem braku znaku „X" na karcie, a nie jego nadmiarowej liczby. Można to zatem postrzegać jako wyraz braku zdecydowania wyborców, postawy „nie mam zdania", „wstrzymuję się od opinii". Można zaryzykować tezę, iż elektorat wielkomiejski jest bardziej zdecydowany i ma swoich jednoznacznych faworytów politycznych[19].

Warto również prześledzić wyniki samorządowe na poziomie sejmiku województwa w poprzednich dwóch elekcjach, aby wskazać na pewne zachodzące tendencje. W poprzednich wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego, w 2018 r., wygrało PiS, zdobywając 34,04% głosów (24 mandaty na 51 radnych). Nie wystarczyło to jednak przywołanemu ugrupowaniu, by przejąć władzę na Mazowszu. KO uzyskała wynik 27,66% (18 mandatów), a PSL – 13,15% (osiem mandatów). Jeden mandat wywalczyli

---

[16] *Wyniki głosowania do sejmiku*, https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia/140000#results_vote_council [dostęp: 20.03.2019].

[17] Zob. *A jednak PiS. Znamy ostateczne wyniki wyborów na Mazowszu*, https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/9482041,a-jednak-pis-znamy-ostateczne-wyniki-wyborow-do-sejmiku-na-mazowszu.html [dostęp: 30.07.2024].

[18] Tamże.

[19] Por. *Wyniki w okręgu wyborczym nr 1 w wyborach do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Kandydaci, którzy uzyskali mandat*, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/sejmik_wojewodztwa/okreg/140000/1 [dostęp:1.08.2024].

Tabela 9.1. Wyniki głosowania do sejmiku województwa mazowieckiego w 2024 r.

Numer listy	Nazwa komitetu	Liczba oddanych głosów	Odsetek ważnie oddanych głosów	Liczba mandatów
1	Prawo i Sprawiedliwość	750 998	33,16	21
2	Koalicja Obywatelska	713 838	31,52	20
3	Trzecia Droga	374 562	16,54	8
4	Lewica	157 178	6,94	1
5	Konfederacja i BS	154 815	6,84	1
6	Bezpartyjni Samorządowcy	53 956	2,38	0
7	Ruch Naprawy Polski	15 894	0,7	0
8	Normalny Kraj	13 487	0,6	0
9	Związek Słowiański	11 565	0,51	0
10	Obywatele i Sprawiedliwość	7 177	0,32	0
11	Samoobrona RP	5 923	0,26	0
12	Koalicja Samorządowa OK Samorząd	5 247	0,23	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Bezpartyjni Samorządowcy. Koalicję utworzyły kluby KO oraz Ludowcy. W 2014 r. w wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego wygrało PiS, uzyskując 28,76% poparcia, na drugim miejscu uplasowało się PSL 25,63%. Trzecie miejsce było natomiast udziałem PO − 24%, czwarty wynik uzyskało SLD − 7,1%. PiS miało wtedy 19 radnych, PSL − 16, PO − 15, a SLD uzyskało jeden mandat. Jednak przez cztery lata na Mazowszu rządziła koalicja PO i PSL[20].

Ostatecznie w skład sejmiku województwa mazowieckiego VII kadencji weszło: 20 radnych z PiS, 20 radnych z KO, ośmiu radnych z Trzeciej Drogi (2050 Szymona Hołowni – PSL), jedna radna z Lewicy, jeden radny z Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców oraz jeden radny niezrzeszony[21]. Jest to efektem nieprzystąpienia jednego radnego wybranego z list PiS do klubu tego ugrupowania (Marek Martynowski z okręgu nr 4).

Z tabeli 9.2 wynika, iż KO najwięcej przedstawicieli do sejmiku województwa wprowadziło w stolicy (razem 11 mandatów). Z kolei PiS rywalizował o głosy w mniejszych miastach i okręgach obejmujących gminy wiejskie – okręgi nr 4-7. Należy odnotować dobry wynik listy Trzeciej Drogi (czyli *de facto* PSL) w okręgu płockim (nr 4) – trzy mandaty (a więc jeden mniej niż w 2018 roku), dzięki znaczącemu poparciu dla kandydatury Adama Struzika. Z kolei w okręgu nr 6 znaczące dla wyniku listy PiS (pięć mandatów – także jeden mniej niż w poprzedniej elekcji) były głosy oddane na Wojciecha Kudelskiego, prezydenta miasta Siedlce.

[20] Tamże.

[21] Zob. *Adam Struzik marszałkiem województwa*, https://mazovia.pl/pl/dla_mediow/informacje_prasowe/adam-struzik-marszalkiem-wojewodztwa.html [dostęp: 30.07.2024].

Tabela 9.2. Wyniki głosowania do sejmiku mazowieckiego z podziałem na okręgi (lata 2018 i 2014)

Okręg wyborczy	Liczba mandatów	Ugrupowanie	Liczba uzyskanych mandatów 2024	Odsetek oddanych głosów 2024	Liczba uzyskanych mandatów 2018	Odsetek oddanych głosów 2018
Nr 1	5	KO	3	50,19	4	47,05
		PiS	1	19,82	1	22,99
		TD/PSL	0	7,02	0	1,59
		Lewica	1	14,52	0	10,19
		KBS/BS	0	5,09	0	5,70
Nr 2	5	KO	4	48,44	3	46,94
		PiS	1	22,8	2	26,29
		TD/PSL	0	7,98	0	1,59
		Lewica	0	11,23	0	5,74
		KBS/BS	0	5,45	0	5,84
Nr 3	6[22]	KO	4	46,23	3	43,77
		PiS	2	24,88	2	28,61
		TD/PSL	0	7,86	0	1,79
		Lewica	0	10,61	0	6,82
		KBS/BS	0	5,73	0	7,01
Nr 4	8[23]	TD	3	32,27	4	36,49
		KO	1	14,50	1	8,43
		PiS	4	37,93	4	35,08
		Lewica	0	4,16	0	5,40
		KBS/BS	0	7,17	0	4,46
Nr 5	7	KO	2	23,48	2	18,10
		PiS	4	42,97	4	43,92
		TD/PSL	1	17,49	1	14,95
		Lewica	0	3,42	0	3,47
		KBS/BS	0	7,59	0	4,55
Nr 6	9	KO	2	17,99	1	12,91
		PiS	5	45,49	5	45,97
		TD/PSL	2	20,0	2	18,91
		Lewica	0	2,54	0	2,90
		KBS/BS	0	8,15	0	5,87
Nr 7	11	KO	4	32,37	4	27,29
		PiS	4	31,31	5	32,66
		TD/PSL	2	16,21	1	10,56
		Lewica	0	6,19	0	4,87
		KBS/BS	1	7,43	1	9,09

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[22] W roku 2023 była przeprowadzona korekta przez dodanie jednego mandatu.
[23] W roku 2023 była przeprowadzona korekta przez dodanie jednego mandatu.

W porównaniu z elekcją samorządową na poziomie regionu Lewica zyskała jeden mandat w okręgu nr 1 kosztem KO. Z kolei w okręgu nr 2 KO zyskała czwarty mandat kosztem PiS. W okręgu nr 3 – w ramach korekty okręgów wyborczych związanych ze zmianą ludności – dodano jeszcze szósty mandat, przez co zwiększeniu uległa dotychczasowa relacja 3:2 na korzyść KO poprzez przyznanie temu ugrupowaniu czwartego mandatu. Natomiast w okręgu nr 4 zmniejszyła się liczba mandatów z dziewięciu do ośmiu, co zmieniło układ sił politycznych relacji TD-KO-PiS na 3:1:4 (ludowcy stracili jeden mandat). W okręgu nr 5 zachowano stabilność wpływów politycznych pomiędzy TD, KO a PiS. Z kolei w okręgu nr 6 Prawo i Sprawiedliwość straciło szósty mandat na rzecz drugiego mandatu KO, a TD zdołała utrzymać swoje posiadanie (dwa mandaty). Natomiast w okręgu nr 7 Krzysztof Rytel zdołał utrzymać swój mandat z puli BS (tym razem w koalicji z Konfederacją), PiS utraciło piąty mandat na rzecz drugiego mandatu dla Trzeciej Drogi.

Należy wskazać, iż głosy oddane na Trzecią Drogę nie były w większości wcześniejszymi głosami oddawanymi tylko na ludowców, o czym świadczy (prawie czterokrotne) zwiększenie liczby oddanych głosów na listy TD w trzech okręgach warszawskich, gdzie liderami byli działacze i politycy Polski 2050. Zwiększenie poparcia było jednakże za małe na uzyskanie mandatu radnego w wymienionych okręgach. Zresztą należy odnotować, iż wyniki TD w prawie wszystkich okręgach wyborczych na Mazowszu (z wyjątkiem okręgu nr 4, gdzie z sukcesem o mandat regularnie ubiega się A. Struzik) były lepsze niż w 2018 r. (z reguły o kilka punktów procentowych na korzyść rezultatu z wiosny 2024 r.). Listy KO w Warszawie uzyskały o kilka punktów procentowych większe poparcie niż w 2018 r., natomiast w pozostałych okręgach PiS zdołał generalnie utrzymać dotychczasowe poparcie. Trudno porównać rezultaty osiągnięte przez BS w 2018 r. z wynikiem komitetu KiBS w 2024 r. z powodu rozłamu w środowisku Bezpartyjnych Samorządowców. Faktem jest jednakże, iż mandat Krzysztofa Rytla został zachowany w okręgu podwarszawskim (nr 7).

Analizując dane z tabeli 9.3, należy je ująć w nieco szerszym kontekście – w porównaniu z poprzednią elekcją z 2018 r. Porównując zatem wyniki indywidualnych „rekordzistów", odnotować można niewielki spadek oddanych liczby głosów na Ludwika Rakowskiego (przewodniczący sejmiku i zarazem burmistrz Wilanowa), Wojciecha Kudelskiego (były prezydent Siedlec), a także znaczny (trzykrotny) spadek popularności kandydatury Tomasza Kucharskiego (burmistrza Pragi Południe). Z kolei Adam Struzik zdołał utrzymać palmę pierwszeństwa wśród wyników sejmikowych na Mazowszu, a nieco w tyle uplasowała się bliska współpracowniczka prezydenta Warszawy i szefowa sztabu PO Wioletta Paprocka-Ślusarska (kandydująca po raz pierwszy). Należy odnotować również wzmocnienie pozycji na liście przez Jakuba Kowalskiego (lidera listy PiS w okręgu nr 5). Doszło do charakterystycznej zamiany między radnymi sejmiku a parlamentarzystami – do Sejmu RP trafili np. Katarzyna Piekarska (z Lewicy), Radosław Fogiel, a także Rafał Romanowski (obaj z PiS). Z kolei z Sejmu RP do sejmiku trafili następujący politycy – Jarosław Krajewski, Paweł Lisiecki (obaj z PiS), Alicja Dąbrowska (PO). Znaczący wynik odnotował w elekcji były wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera (PiS) oraz ustępujący wiceszef MSWiA Błażej Poboży (również PiS).

Tabela 9.3. Najlepsze wyniki indywidualne kandydatów

Okręg	Kandydat	Lista	Liczba oddanych głosów 2018	Odsetek oddanych głosów 2018	Liczba oddanych głosów 2024	Odsetek oddanych głosów 2024
Nr 1	Ludwik Rakowski	KO	60 920	20,11	40 880	15,65
Nr 4	Adam Struzik	PSL	76 971	21,04	74 814	21,54
Nr 3	Tadeusz Kucharski	KO	58 452	19,72	16 500	6,14
Nr 6	Wojciech Kudelski	PiS	54 857	14,46	49 749	13,43
Nr 2	Bartosz Wiśniakowski	KO	40 724	14,93	n.k.	n.k.
Nr 2	Michał Prószyński	PiS	34 767	12,74	n.k.	n.k.
Nr 1	Witold Kołodziejski	PiS	37 487	12,38	n.k.	n.k.
Nr 1	Katarzyna Piekarska	SLD-LR	27 910	9,21	n.k.	n.k.
Nr 5	Radosław Fogiel	PiS	36 940	12,26	n.k.	n.k.
Nr 5	Jakub Kowalski	PiS	37 772	12,53	48 145	16,53
Nr 4	Rafał Romanowski	PiS	46 831	12,80	n.k.	n.k.
Nr 3	Wioletta Paprocka- Ślusarska	KO	n.k.	n.k.	54 794	20,36
Nr 2	Krzysztof Strzałkowski	KO	19 493	7,14	42 140	17,71
Nr 7	Zdzisław Sipiera	PiS	n.k.	n.k.	54 734	16,55
Nr 2	Jarosław Krajewski	PiS	n.k.	n.k.	37 132	15,60
Nr 3	Paweł Lisiecki	PiS	n.k.	n.k.	44 500	11,23
Nr 1	Błażej Poboży	PiS	n.k.	n.k.	27 997	10,72

n.k. – nie kandydował/nie kandydowała.

Źródło: opracowanie własne.

Do nieprzewidzianych komplikacji doszło już po wyborach samorządowych, w momencie układania koalicji samorządowych w regionach. Na inauguracyjnej sesji sejmiku województwa mazowieckiego w dniu 7 maja 2024 r. doszło do sporej niespodzianki. Radni wybrali Ludwika Rakowskiego (KO), burmistrza dzielnicy Wilanów, na przewodniczącego sejmiku. Wybrano również wiceprzewodniczących. Kolejnym punktem obrad sejmiku miał być wybór marszałka, ale do głosowania nie doszło, bowiem obrady zostały przerwane. Wszystko wskazywało na to, że nastąpił spór personalny i polityczny pomiędzy Trzecią Drogą a KO o przywołane stanowisko. Zdaniem części polityków KO to jej, jako silniejszemu ugrupowaniu, należało się stanowisko marszałka, o czym ludowcy nie chcieli słyszeć, stawiając sprawę na ostrzu noża[24].

Wybór nowych władz województwa mazowieckiego został również przełożony na kolejnej sesji w dniu 24 maja 2024 r., tym razem po raz trzeci. Kolejny wyznaczony termin przypadał na 10 czerwca (czyli kolejna sesja sejmiku). Stanowiło to bezpośredni efekt sporu w koalicji między KO, ludowcami oraz Lewicą. Spór dotyczył obsady miejsc

[24] Zob. M. Wiśniewski, *Sensacja w sejmiku. Adam Struzik nie został wybrany marszałkiem*, https://portalplock.pl/wiadomosci/sensacja-w-sejmiku-adam-struzik-nie-zostal-wybrany-marszalkiem/VpGqfO-7rqNwm6W8wT8Ir [dostęp: 30.07.2024].

w zarządzie województwa, a także stanowiska marszałka. Ludowcy nie wyobrażali sobie, by został nim ktokolwiek inny niż Adam Struzik, który pełnił przywołaną funkcję od grudnia 2001 r.[25] „Nie jest przypadkiem, że wybory władz w spornych regionach przełożono na «po» wyborach europejskich. Wybory to kolejna okazja, żeby się policzyć. Platforma uważa, że będzie miała wtedy lepszą pozycję negocjacyjną względem PSL i Lewicy" – zdradzał nieoficjalnie jeden z samorządowców[26].

Kolejny problem tkwił w tym, iż polityków chętnych do wejścia w skład zarządu województwa było zdecydowanie więcej niż miejsc. Nawet jeśli zapadła już praktycznie wstępna zgoda co do tego, że marszałkiem miał zostać A. Struzik, to pozostawał realny problem z obsadą pozostałych czterech miejsc w zarządzie. Zwłaszcza, że Donald Tusk miał (jak twierdzą obserwatorzy mazowieckiej polityki) obiecać Włodzimierzowi Czarzastemu, że w zarządzie znajdzie się miejsce dla przedstawiciela Lewicy. Zdecydowanie pogłoska ta utrudniła negocjacje w większości spornych sejmików. Podobna sytuacja miała zresztą miejsce na Dolnym Śląsku. Doszło do takiej specyficznej (i dość groteskowej w swym wymiarze) sytuacji, iż na pierwszej sesji sejmiku pojawił się Arkadiusz Iwaniak, były poseł SLD, którego W. Czarzasty chciałby powołać na stanowisko wicemarszałka województwa. Na to rozwiązanie personalne jednak nie zgodzili się radni z KO[27].

Radni województwa mazowieckiego ostatecznie na sesji w dniu 10 czerwca 2024 r. wybrali członków zarządu województwa. Marszałkiem został, już po raz siódmy, A. Struzik (TD/PSL). Za jego kandydaturą na marszałka województwa opowiedziało się 33 radnych[28]. Na wicemarszałków zostali wybrani Wiesław Raboszuk (KO) oraz Rafał Rajkowski (KO). W skład zarządu weszły również dwie kobiety: Janina Ewa Orzełowska (TD/PSL) oraz Anna Katarzyna Brzezińska (KO)[29]. Struktura polityczna organu wykonawczego została zatem ukształtowana w proporcji 2:3 dla Trzeciej Drogi (faktycznie ludowców).

Radni sejmiku województwa wybrali na przywołanej czerwcowej sesji wiceprzewodniczących sejmiku, dzięki czemu uzupełniony został skład prezydium sejmiku. Zostali nimi: Marcin Podsędek oraz Paulina Piechna-Więckiewicz. W ten sposób skompletowano prezydium sejmiku: Ludwik Rakowski został ponownie przewodniczącym sejmiku województwa mazowieckiego. Wiceprzewodniczącymi sejmiku zostali z kolei: Konrad Wojnarowski (TD/PSL), Marcin Podsędek (KO) oraz Paulina Piechna-Więckiewicz (Lewica)[30]. Zwraca uwagę, iż do prezydium sejmiku nie został wybrany przedstawiciel zwycięskiej listy na Mazowszu, czyli PiS, co należy uznać za dość kontrowersyjną i w sumie niezrozumiałą decyzję polityczną. Prezydium – w odróżnieniu od zarządu województwa

[25] Zob. K. Baranowska, J. Szczepański, *Paraliż w koalicji. Mazowsze wciąż bez marszałka*, https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-paraliz-w-koalicji-mazowsze-wciaz-bez-marszalka,nId,7531120 [dostęp: 30.07.2024].

[26] Tamże.

[27] Tamże.

[28] Zob. *Adam Struzik marszałkiem województwa*, https://mazovia.pl/pl/dla_mediow/informacje_prasowe/adam-struzik-marszalkiem-wojewodztwa.html [dostęp: 30.07.2024].

[29] Tamże.

[30] Tamże.

– powinno grupować przedstawicieli wszystkich ugrupowań mających swoich radnych w organie stanowiącym.

Zgodnie z art. 23 ust. 3a ustawy o samorządzie województwa[31] kluby radnych zobowiązane były jednocześnie do złożenia na ręce przewodniczącego sejmiku oświadczenia o udzieleniu bądź odmowie udzielenia poparcia dla nowego zarządu województwa. W złożonych oświadczeniach Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej oraz Klub Radnych Trzeciej Drogi – Polskiego Stronnictwa Ludowego i Polski 2050 poinformowały o udzieleniu poparcia nowo wybranemu zarządowi. Natomiast Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości odmówił udzielenia zarządowi takiego poparcia. Należy odnotować, iż miało to istotne znaczenie, ponieważ zgodnie z przepisami przewodniczącym Komisji Rewizyjnej powinien zostać radny reprezentujący największy klub, który odmówił udzielenia poparcia zarządowi[32].

9.7. Podsumowanie

W konkluzji analizy należy odnotować dość szybkie podjęcie decyzji o strukturze komitetów wyborczych w elekcji samorządowej. Trzecia Droga utrzymała dotychczasowy szyld z wyborów parlamentarnych (2023 r.), KO zdecydowała o samodzielnym starcie (bez Lewicy, mimo początkowo prowadzonych negocjacji), a Konfederacja zaaranżowała współpracę koalicyjną z Bezpartyjnymi Samorządowcami. Główna stawka dla PSL obejmowała utrzymanie stanowiska marszałka dla czołowego polityka Stronnictwa, z kolei PiS liczyło na utrzymanie przewagi w liczbie oddanych głosów na Mazowszu nad KO. Natomiast politycy KO spodziewali się efektu tzw. mijanki i wysunięcia na pierwsze miejsce. Dla Lewicy ważne było utrzymanie dotychczasowych (dość minimalnych) wpływów w sejmiku (jeden mandat), a Konfederacja liczyła na mocniejsze zaznaczenie swoich politycznych wpływów na Mazowszu.

Mimo sporej przewagi w Warszawie KO nie zdołała uzyskać przewagi nad PiS w skali całego Mazowsza. Rezultat TD jest lepszy od wyników samodzielnie odnotowanych przez PSL w 2018 r. (ale bez nadwyżkowych mandatów, na co skrycie liczono, szczególnie w stolicy). Wybory obnażyły słabość struktur oraz poparcia Polski 2050, bowiem w okręgach wielkomiejskich (przede wszystkim Warszawa) TD nie zdołała uzyskać żadnego mandatu, mimo wzrostu głosów na jej listy. Układ polityczny w sejmiku okazał się nadzwyczaj stabilny, koalicja KO-TD odtworzyła współpracę koalicyjną w kolejnej kadencji. W skład zarządu województwa weszło czterech (z pięciu) dotychczasowych polityków samorządowych z obu wymienionych ugrupowań. Do największych sporów doszło na samym finiszu, podczas układania mapy politycznych wpływów w organie wykonawczym. Do sporu regionalnego (KO miała ochotę na przejęcie stanowiska marszałka) doszedł element układanki ogólnopolskiej (szczególnie w kontekście zawirowań na Dolnym Śląsku i w Łódzkiem).

---

[31] *Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 września 2022 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o samorządzie województwa*, Dz. U. 2022 poz. 2094.

[32] Zob. *Nowe władze Mazowsza*, https://mazovia.pl/pl/samorzad/sejmik/aktualnosci-sejmik/nowe-wladze-mazowsza.html [dostęp: 30.07.2024].

10. Większość wciąż z Mniejszością (i z ludowcami też). Wybory do sejmiku województwa opolskiego w 2024 roku

DOI: 10.71433/2025.89.5.10

Ewa Skrabacz[1]

Uniwersytet Opolski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Skrabacz E., *Większość wciąż z Mniejszością (i z ludowcami też). Wybory do sejmiku województwa opolskiego w 2024 roku*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 128-152.

10.1. Wprowadzenie

W przededniu wyborów samorządowych 2024 r. Opolszczyzna nie stanowiła zagadki: tu od lat wygrywała i koalicyjnie rządziła Platforma Obywatelska (PO). Choć dla Prawa i Sprawiedliwości (PiS) nie był to łatwy teren, to po zwycięstwie w wyborach parlamentarnych 2015 r. partia i tu zdołała zaznaczyć swoją siłę, stając się drugim co do wielkości podmiotem na szczeblu wojewódzkim (2018 r.). Nie dysponując jednak potencjałem koalicyjnym, zajęła na stałe miejsce opozycji. Zmiana układu sił na poziomie centralnym, która nastąpiła po październikowych wyborach 2023 r., zwiastowała dla PiS trudniejsze warunki rywalizacji, a Platformie dawała nadzieję na samodzielne rządy.

Najmniejsze i najmniej liczne polskie województwo, charakteryzujące się silnie zakorzenioną tradycją regionalną (mniejszość niemiecka, Ślązacy), od lat postrzegane było jako sejmikowo przewidywalne. Układ sił był na tyle stabilny, że aspirująca do samodzielnych rządów Platforma Obywatelska (najbardziej podmiotowa z ugrupowań tworzących Koalicję Obywatelską – PO/KO) czuła się zobowiązana podkreślać, że koalicjantów, czyli Mniejszość Niemiecką (MN) i Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), weźmie na pokład bez względu na ostateczny wynik rywalizacji wyborczej. Wicemarszałek Szymon Ogłaza zapewniał, że nawet w sytuacji osiągnięcia większości przez samą KO, „na pewno byśmy dopraszali koalicjantów, bo to jest cały region, tu chodzi o jak najszerszą reprezentację”[2]. Warto jednak zaznaczyć, że słowa te wybrzmiały kilka dni po wyborach.

---

[1] ORCID: 0000-0003-1004-1802.

[2] J. Maćkowiak, *„Rozmowy koalicyjne dotyczące sejmiku rozpoczęły się już przed wyborami”. Szymon Ogłaza w Radiu Opole,* https://radio.opole.pl/100,809897,rozmowy-koalicyjne-dotyczace-sejmiku-rozpoczely [dostęp: 20.08.2024].

Koalicja PO/KO–MN–PSL wydawała się niejako oczywista na poziomie regionu, ale o jej powstaniu niejednokrotnie przesądzały decyzje podejmowane na szczeblu centralnym. Tak było choćby w kontekście koalicyjnego statusu Mniejszości Niemieckiej, która jest najliczniejszą mniejszością narodową w Polsce, a od początku ustanowienia samorządu na poziomie województwa była obecna w każdej koalicji rządzącej regionem. Jej członkowie zawsze zajmowali co najmniej funkcję wicemarszałka województwa, zaś w roku 2002 Ryszard Galla na kilka miesięcy objął funkcję marszałka[3]. Jednak o to stałe miejsce trzeba było się czasem upomnieć, jak choćby w 2014 r., gdy po wyborach kształtowała się koalicja PO–PSL (9 + 8 z 30 mandatów). MN o utrzymanie miejsca w układzie koalicyjnym zabiegała u krajowych liderów obu partii – Ewy Kopacz (PO) i Janusza Piechocińskiego (PSL)[4]. Uzyskano wówczas zapewnienie, że koalicji bez MN na Opolszczyźnie nie będzie. Tak oto potwierdzał się fakt, że w opolskich scenariuszach sejmikowych wyraźnie widać uwarunkowania regionalne, ale wola wyrażana na poziomie centralnym ma niejednokrotnie decydujące znaczenie. Nie inaczej miało być po wyborach w roku 2024.

10.2. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim VI kadencji (2018-2024)

648 uchwał oraz 18 apeli i rezolucji – tak 19 marca 2024 r. w momencie ostatniego posiedzenia wyglądał bilans prac sejmiku województwa opolskiego, wyłonionego w wyborach w 2018 r. Wspólne obrady w trakcie przeszło pięcioletniej kadencji były prowadzone w ramach 63 posiedzeń (w tym 18 *online*), a komisje zebrały się 388 razy. I choć w niektórych podsumowaniach medialnych można było wyczytać, że radni z klubów KO, MN, niezrzeszeni przedstawiciele PSL, a także ci z opozycyjnego klubu PiS działali „w zgodzie i porozumieniu”[5], to VI kadencja opolskiego sejmiku miała swoje burzliwe momenty.

Powyborczy pejzaż w 2018 r. po raz pierwszy kształtowany był przez przedstawicieli jedynie czterech komitetów (kolejność według liczby zdobytych mandatów): KO, PiS, MN i PSL[6]. Nie po raz pierwszy jednak skonstruowana została szeroka koalicja, która w opozycyjnych ławach pozostawiła wyłącznie przedstawicieli PiS – tradycja umów łączących trzy ugrupowania PO/KO, MN i PSL zapoczątkowana została w III kadencji. 2018 r. przyniósł jednak wyraźną zmianę potencjału poszczególnych koalicjantów. Platforma Obywatelska, startująca w formule koalicyjnej (KO), zwiększyła stan posiadania z dziewięciu na 13 mandatów. Niezmiennie opozycyjne PiS podwoiło liczbę mandatów,

---

[3] *Marszałek z mniejszości*, „Nowa Trybuna Opolska”, 20-21.04.2002, s. 1.

[4] B. Mrukot, *Poker w opolskim sejmiku. Kto będzie rządził regionem,* https://nto.pl/poker-w-opolskim-sejmiku-kto-bedzie-rzadzil-regionem/ar/4643069 [dostęp: 20.08.2024].

[5] M. Matuszkiewicz-Biel, *Przegłosowali prawie 650 uchwał. Za nami ostatnia sesja Sejmiku Województwa Opolskiego*, https://radio.opole.pl/100,802253,przeglosowali-prawie-650-uchwal-za-nami-ostatnia [dostęp: 20.08.2024].

[6] SLD przekroczył 5-procentowy prób wyborczy, ale nie miał w sejmiku swojego reprezentanta.

obsadzając w nowej kadencji dziesięć miejsc i stając się tym samym nominalnie drugą siłą polityczną w sejmiku. PSL, po „książeczkowym" sukcesie w wyborach 2014 r.[7], który na Opolszczyźnie przyniósł partii osiem mandatów, wróciło do tradycyjnego poziomu poparcia, uzyskując dwa mandaty, zaś MN odnotowała spadek z siedmiu do pięciu mandatów. Finalnie zatem zwyciężająca wybory KO zyskiwała istotną przewagę nad pozostałymi koalicjantami. Jednocześnie koalicyjny charakter samej KO skutkował większą liczbą podmiotów zainteresowanych obecnością w zarządzie. Witold Zembaczyński, lider .Nowoczesnej na Opolszczyźnie, a także wiceprzewodniczący tej partii, powołując się na rozmowy krajowych liderów, wprost formułował taki postulat[8].

15 listopada 2018 r. koalicjanci z KO, MN i PSL podpisali porozumienie programowe, a na pierwszej sesji sejmiku, 21 listopada, zdecydowano, że jego pracami jako przewodniczący pokieruje – debiutujący w roli radnego – Rafał Bartek z MN. Wiceprzewodniczącymi sejmiku zostali: Jolanta Wilczyńska (KO–PO), Piotr Wach (KO–Nowoczesna) i Dariusz Byczkowski (PiS)[9]. Potwierdziły się także przewidywania dotyczące struktury zarządu: marszałkiem pozostał Andrzej Buła (PO), pierwszym wicemarszałkiem województwa − Roman Kolek (MN), a drugim – Zbigniew Kubalańca (PO). Trzecim przedstawicielem PO w zarządzie był Szymon Ogłaza. Członkiem zarządu został też Stanisław Rakoczy[10]. Prezes wojewódzkich struktur PSL nie przeszedł wyborczej weryfikacji – nie uzyskał mandatu do sejmiku, ale zarząd partii właśnie jemu jednogłośnie udzielił rekomendacji. Rakoczy miał się zobowiązać do rezygnacji z miejsca w zarządzie województwa po wyborach parlamentarnych 2019 r.[11] Wymiana PSL-owskiego członka zarządu dokonała się jednak dopiero 1 czerwca 2020 r., gdyż Stanisław Rakoczy złożył swą rezygnację 31 maja[12]. Do zarządu wszedł wówczas Antoni Konopka, który w tym momencie

---

[7] W 2010 r. w wyborach do sejmików zastosowano nowy wzór karty do głosowania, tzw. książeczki. PSL – otrzymując w drodze losowania numer pierwszy listy wyborczej – znajdował się na pierwszej jej stronie. Wskazywano, że bonus wynikający z umieszczenia listy partyjnej na pierwszej stronie karty wyborczej mieścił się w przedziale 5-10 punktów procentowych, J. Flis, *Efekt książeczki – pierwsza strona demokracji,* https://www.salon24.pl/u/jaroslawflis/627326,efekt-ksiazeczki-pierwsza-strona-demokracj [dostęp: 20.08.2024].

[8] P. Wójtowicz, *Koalicja dla dobra regionu. A kto w zarządzie? Zembaczyński: radni Nowoczesnej są kompetentni. PO: nikt nikogo nie pomija,* https://radio.opole.pl/460,2&idpi=100&idxi=256231&si=2366 [dostęp: 21.08.2024].

[9] J. Matlak, *Rafał Bartek przewodniczącym sejmiku. W prezydium także Dariusz Byczkowski, Jolanta Wilczyńska i Piotr Wach,* https://radio.opole.pl/100,258915,rafal-bartek-przewodniczacym-sejmiku-w-prezydium [dostęp: 21.08.2024].

[10] E. Hanszke, *Andrzej Buła został marszałkiem województwa, Rafał Bartek przewodniczącym Sejmiku Województwa Opolskiego*, https://nto.pl/andrzej-bula-zostal-marszalkiem-wojewodztwa-rafal-bartek-przewodniczacym-sejmiku-wojewodztwa-opolskiego/ga/13682148/zd/32345282 [dostęp: 21.08.2024].

[11] Za tą kandydaturą opowiedziało się 15 radnych, 14 było przeciw, jeden wstrzymał się od głosu, zob. W. Woźtak, *Stanisław Rakoczy kandydatem PSL do Zarządu Województwa Opolskiego choć nie zdobył mandatu, https://radio.opole.pl/100,258550,stanislaw-rakoczy-kandydatem-psl-do-zarzadu-woje* [dostęp: 21.08.2024]; J. Matlak, *Stanisław Rakoczy w zarządzie województwa. Antoni Konopka i Norbert Krajczy radnymi PSL,* https://radio.opole.pl/100,258909,stanislaw-rakoczy-w-zarzadzie-wojewodztwa-antoni [dostęp: 21.08.2024].

[12] Stanisław Rakoczy już w styczniu stracił rekomendację regionalnych struktur PSL do reprezentowania ludowców w zarządzie. Na stanowisku miał jednak pozostać do czasu, aż nie będzie miał zapewnionego zatrudnienia gdzie indziej, zob. P. Guzik, *Stanisław Rakoczy ma być odwołany z zarządu województwa. Za-*

był *de facto* jedynym przedstawicielem ludowców w sejmiku – 1 kwietnia 2020 r., Norbert Krajczy, drugi z radnych PSL, poinformował, że rezygnuje z reprezentowania partii w sejmiku (powodem miała być wypowiedź Czesława Biłobrana, szefa powiatowych struktur PSL w Nysie, sugerująca, że „nyski ZOZ, którego Krajczy był dyrektorem, sięga po pieniądze z powiatu, pomimo swej dobrej kondycji finansowej”)[13].

Odejście S. Rakoczego i wejście A. Konopki do zarządu nie było jedyną zmianą, gdyż na początku 2021 r. z funkcji wicemarszałka zrezygnował przedstawiciel Mniejszości Niemieckiej, Roman Kolek, zasiadający w zarządzie województwa od 2010 r. Zapowiedź jego powrotu do zawodu lekarza wybrzmiała już po wyborach. Wicemarszałek podkreślał, że praktyka lekarska jest dla niego „źródłem największej satysfakcji”[14]. Zanim jednak odejście z zarządu stało się faktem, rozpoczęły się rozmowy o tym, kto zastąpi go w fotelu wicemarszałka. Rozważany pierwotnie scenariusz zamiany miejsc z Rafałem Bartkiem, przewodniczącym sejmiku, upadł. Choć Bartek został oficjalnie przedstawiony przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim (TSKN) jako kandydat na stanowisko wicemarszałka województwa opolskiego, to były wątpliwości, czy mógłby łączyć tę funkcję z przewodniczeniem TSKN-owi. Finalnie rekomendację TSKN otrzymała radna sejmiku, sekretarz Towarzystwa, Zuzanna Donath-Kasiura[15]. Po formalnej rezygnacji Kolka 23 lutego została wybrana wicemarszałkiem. W zarządzie województwa miała się zajmować – podobnie jak poprzednik – sprawami ochrony zdrowia i polityki społecznej, uzależnień, edukacji i rynku pracy oraz wielokulturowości[16].

W czasie, gdy dokonywała się zmiana wicemarszałka z Mniejszości Niemieckiej, pojawiły się problemy wewnątrz koalicji na linii PO–PSL. 17 lutego 2021 r. Agnieszka Zagola, wiceprezes opolskich ludowców, została pozbawiona stanowiska wiceprezesa spółki Zamek Moszna (w zarządzie spółki zasiadała od 2016 r.). Jako powód zwolnienia wskazano konieczność oszczędności wynikających z ekonomicznych skutków pandemii, ale w partii dominowało przekonanie, że „cała sytuacja jest elementem presji opolskiej Platformy na to, by PSL wyszedł z koalicji z PiS, jakie ma na poziomie powiatów namysłowskiego i nyskiego”[17]. Politycy PO, ripostując, wskazywali na wewnętrzne problemy

---

stąpić ma go Antoni Konopka, https://nto.pl/stanislaw-rakoczy-ma-byc-odwolany-z-zarzadu-wojewodztwa-zastapic-ma-go-antoni-konopka/ar/c1-14983281 [dostęp: 21.08.2024].

[13] D. Klimczak, *Norbert Krajczy odchodzi z klubu PSL w sejmiku. To reakcja na wypowiedź jego partyjnego kolegi,* https://radio.opole.pl/100,318773,norbert-krajczy-odchodzi-z-klubu-psl-w-sejmiku-t [dostęp: 21.08.2024].

[14] P. Guzik, *Roman Kolek zamierza wrócić do zawodu lekarza. Szykują się roszady w samorządzie województwa*, https://nto.pl/roman-kolek-zamierza-wrocic-do-zawodu-lekarza-szykuja-sie-roszady-w-samorzadzie-wojewodztwa/ar/c1-15333660 [dostęp: 21.08.2024].

[15] K. Rapp, *Nowa wicemarszałek województwa Zuzanna Donath-Kasiura w dobie pandemii stawia na współpracę,* https://radio.opole.pl/100,378549,nowa-wicemarszalek-wojewodztwa-zuzanna-donath-ka [dostęp: 21.08.2024].

[16] VR, *Zuzanna Donath-Kasiura wicemarszałkiem województwa opolskiego,* https://www.opolskie.pl/2021/02/zuzanna-donath-kasiura-wicemarszalkiem-wojewodztwa-opolskiego/ [dostęp: 21.08.2024].

[17] P. Guzik, *Agnieszka Zagola, wiceprezes opolskiego PSL, straciła stanowisko w spółce Moszna Zamek. Zwarcie na linii PSL–Platforma Obywatelska*, https://nto.pl/agnieszka-zagola-wiceprezes-opolskiego-psl-

koalicjanta („trwa wojna frakcji") i słabą pozycję ludowców w sejmiku („Kluby KO i MN mają wystarczającą większość w sejmiku. Nawiązanie współpracy z PSL było u nas gestem dobrej woli")[18]. Ludowcy problemami regionalnymi zainteresowali władze krajowe partii. Pojawiła się informacja o rozmowie prezesa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza z szefem PO, Borysem Budką, na temat opolskiego konfliktu. Do sprawy odniósł się wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski, mówiąc o „jednostronnym zerwaniu koalicji" przez PO[19]. Należy przypomnieć, że miejsce ludowców w opolskiej koalicji było gwarantem układu koalicyjnego w województwie lubuskim, gdzie radni PSL byli niezbędni, by zapewnić większość PO w tamtejszym sejmiku[20]. W napiętej sytuacji władze krajowe PSL miały dać zielone światło do opuszczenia koalicji na Opolszczyźnie. Decyzję w tej sprawie opolscy ludowcy odwlekali przez kilka tygodni, a w tym czasie Agnieszka Zagola znalazła nową pracę w radzie nadzorczej Namysłowskiego Centrum Zdrowia. Została przyjęta do zarządu spółki, o czym na początku marca informował Konrad Gęsiarz, starosta namysłowski z PiS[21], powiatowy koalicjant PSL. Ostatecznie prezydium opolskiego PSL podjęło decyzję o pozostaniu w koalicji sejmikowej[22]. Koalicja wojewódzka się nie rozpadła, a powiatowy sojusz PSL i PiS został scementowany.

W trakcie kadencji pojawiały się konflikty wokół okolicznościowych uchwał i rezolucji. Opozycyjne PiS nie chciało się zgodzić m.in. na uhonorowanie Lecha Wałęsy w kontekście wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 r. (uchwała została przyjęta przy sprzeciwie ośmiu radnych)[23], a także na przyjęcie rezolucji w setną rocznicę wybuchu I powstania śląskiego w 2019 r. (konflikt dotyczył tekstu dokumentu)[24]. Gdy natomiast dwa lata później, w 100. rocznicę wybuchu III powstania śląskiego, PiS zgłosiło tekst rezolucji upamiętniającej ten zryw, propozycja została odrzucona ze względu na zbyt późne przedstawienie wniosku[25]. Kwestiami spornymi były także środki na święto

---

stracila-stanowisko-w-spolce-moszna-zamek-zwarcie-na-linii-pslplatforma-obywatelska/ar/c1-15449664 [dostęp: 22.08.2024].

[18] Tamże.

[19] C. Puzyna, *Zwolnienie Agnieszki Zagoli – ciąg dalszy nastąpił. PSL mówi o jednostronnym zerwaniu koalicji,* https://radio.opole.pl/385,132&idpi=468&idxi=377458 [dostęp: 22.08.2024].

[20] P. Guzik, *Kierownictwo opolskiego PSL z zielonym światłem do opuszczenia koalicji z PO. „Nie wszyscy chcą umierać za Agnieszkę Zagolę"*, https://nto.pl/kierownictwo-opolskiego-psl-z-zielonym-swiatlem-do-opuszczenia-koalicji-z-po-nie-wszyscy-chca-umierac-za-agnieszke-zagole/ar/c1-15461220 [dostęp: 22.08.2024].

[21] P. Guzik, *Agnieszka Zagola ma być prezesem szpitala w Namysłowie. Umocnienie koalicji PiS z PSL*, https://nto.pl/agnieszka-zagola-ma-byc-prezesem-szpitala-w-namyslowie-umocnienie-koalicji-pis-z-psl/ar/c1-15471898 [dostęp: 22.08.2024].

[22] P. Guzik, *Opolskie. Bez politycznego trzęsienia ziemi. PSL nie wychodzi z koalicji z Platformą. Agnieszka Zagola ma nową pracę,* https://nto.pl/opolskie-bez-politycznego-trzesienia-ziemi-psl-nie-wychodzi-z-koalicji-z-platforma-agnieszka-zagola-ma-nowa-prace/ar/c1-15485196 [dostęp: 22.08.2024].

[23] A. Stefaniak, *Tak czy nie dla Wałęsy? Temat zaistniał na sesji sejmiku,* https://radio.opole.pl/385,132&idpi=468&idxi=270147&go=morelistinsert&si=538 [dostęp: 22.08.2024].

[24] P. Wójtowicz, *Radni województwa przyjęli rezolucję w sprawie Powstań Śląskich,* https://radio.opole.pl/100,276651,radni-wojewodztwa-przyjeli-rezolucje-w-sprawie-p [dostęp: 3.07.2024].

[25] M. Matuszkiewicz, *Radni sejmiku województwa opolskiego z klubu PiS zablokowani przez koalicję. Chodzi o upamiętnienie rocznicy powstań śląskich*, https://radio.opole.pl/100,412629,radni-sejmiku-wojewodztwa-opolskiego-z-klubu-pis [dostęp: 22.08.2024].

flagi (wniosek radnej PiS – pieniędzy nie przyznano)[26] czy przyjęcie Karty Praw Rodziny (popierana przez klub PiS, odrzucona w głosowaniu)[27]. Były też projekty zgodnie przyjęte przez wszystkie kluby, jak np. rezolucja w 30. rocznicę podpisania porozumienia pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy[28] czy rezolucja wyrażająca solidarność z Ukrainą po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na ten kraj[29].

Dwukrotnie opozycja próbowała odwoływać członków zarządu. We wrześniu 2019 r. PiS wnioskowało o odwołanie wicemarszałka Romana Kolka (sprawa zamknięcia sanatorium dla dzieci w Suchym Borze)[30], a w lipcu 2020 r. pojawił się wniosek o odwołanie marszałka Andrzeja Buły (w związku z zarzutami niedopełnienia obowiązków służbowych, jakie przedstawiła mu jeleniogórska prokuratura)[31]. Co oczywiste, obie próby były nieskuteczne.

Tradycyjnie iskrzyło w sprawach związanych z Mniejszością Niemiecką. W grudniu 2021 r. radni przyjęli apel, w którym sprzeciwiali się obniżeniu subwencji oświatowej związanej z finansowaniem nauki języków mniejszości narodowych i języka regionalnego w roku 2022[32]. Radni PiS zgłaszali wątpliwości dotyczące uchybień proceduralnych przy przyjmowaniu apelu, a także zwracali uwagę na brak symetrii w kontekście praw mniejszości niemieckiej w Polsce i mniejszości polskiej w Niemczech. W kwietniu 2022 r., podczas obrad nad apelem w sprawie dyskryminacji mniejszości polskiej na Białorusi, doszło do sporu, gdyż rządząca regionem koalicja dostrzegała analogię pomiędzy tym, co dzieje się na Białorusi (zamknięcie klas w kilku polskojęzycznych szkołach), a zmniejszeniem liczby godzin nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości w Polsce[33].

Zgodnie przyjęto natomiast Strategię Rozwoju Województwa Opolskiego „Opolskie 2030". Na uroczystej sesji w październiku 2021 r. nikt nie zagłosował przeciw. „W stra-

---

[26] J. Poniatyszyn, *Kontrowersje w opolskim sejmiku wokół dofinansowania święta flagi państwowej*, https://radio.opole.pl/460,2&idpi=100&idxi=302847&si=1841 [dostęp: 22.08.2024].

[27] K. Doros, *Sejmik Województwa Opolskiego nie przyjął Samorządowej Karty Praw Rodzin,* https://radio.opole.pl/100,348129,sejmik-wojewodztwa-opolskiego-nie-przyjal-samorz, [dostęp: 22.08.2024].

[28] K. Doros, *Sejmik Województwa Opolskiego przyjął rezolucję z okazji 30. Rocznicy podpisania polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy,* https://radio.opole.pl/100,487743,sejmik-wojewodztwa-opolskiego-przyjal-rezolucje- [dostęp: 22.08.2024].

[29] M. Matuszkiewicz, *Sejmik Województwa Opolskiego wyraził solidarność z Ukrainą,* https://radio.opole.pl/100,545604,sejmik-wojewodztwa-opolskiego-wyrazil-solidarnos [dostęp: 23.08.2024].

[30] M. Świercz, *Violetta Porowska o tym, że Roman Kolek powinien odejść a także o dodatkowych pieniądzach dla opolskiego oddziału NFZ i reaktywacji połączeń lokalnych,* https://radio.opole.pl/index.php?idp=125&idx=4683&go=morelist&sp=59 [dostęp: 22.08.2024].

[31] M. Matuszkiewicz, *Większość radnych sejmiku województwa opolskiego zagłosowała przeciwko odwołaniu marszałka Andrzeja Buły,* https://radio.opole.pl/100,340016,wiekszosc-radnych-sejmiku-wojewodztwa-opolskiego [dostęp: 22.08.2024].

[32] K. Doros, *Radni sejmiku apelują o zmianę decyzji w sprawie zmniejszenia finansowania nauki języków mniejszości narodowych,* https://radio.opole.pl/100,521750,radni-sejmiku-apeluja-o-zmiane-decyzji-w-sprawie [dostęp: 23.08.2024].

[33] K. Doros-Stachoń, *„Wrzutka niemiecka" w petycji o Polakach na Białorusi? Burzliwa dyskusja na sesji sejmiku,* https://radio.opole.pl/100,571846,wrzutka-niemiecka-w-petycji-o-polakach-na-bialor [dostęp: 23.08.2024].

tegii określono trzy cele strategiczne: człowiek i relacje, środowisko i rozwój oraz silna gospodarka. Marszałek Andrzej Buła podkreślał, że nad strategią pracowało około 250 osób przez niemal dwa lata”[34]. Dzieląca przeszłość i odmiennie postrzegana teraźniejszość nie uniemożliwiły wspólnego planowania przyszłości województwa.

10.3. Podmioty rywalizujące w wyborach

W wyborach samorządowych 2024 r. nie została dokonana żadna korekta dotycząca podziału mandatów w okręgach wyborczych[35]. Niezmiennie zatem mieszkańcy Opolszczyzny (744 122 uprawnionych do głosowania) wybierali 30 radnych wojewódzkich w pięciu okręgach. Rozkład mandatów wyglądał następująco:

- okręg nr 1: miasto Opole, pow. opolski – osiem mandatów;
- okręg nr 2: pow. kluczborski, pow. namysłowski, pow. oleski – pięć mandatów;
- okręg nr 3: pow. kędzierzyńsko-kozielski, pow. strzelecki – pięć mandatów;
- okręg nr 4: pow. głubczycki, pow. krapkowicki. pow. prudnicki – pięć mandatów;
- okręg nr 5: pow. brzeski, pow. nyski – siedem mandatów[36].

Wszystkie komitety o zasięgu ogólnopolskim wystawiły swoich kandydatów na Opolszczyźnie. Listy zarejestrował także KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (nie zarejestrował list jedynie w województwie mazowieckim) i jeden komitet o charakterze regionalnym – Śląscy Samorządowcy. Finalnie zatem do rywalizacji wyborczej na poziomie sejmiku przystąpiło osiem komitetów, które wystawiły listy we wszystkich okręgach wyborczych (kolejność według numerów list wyborczych, w nawiasie – typ komitetu):

1. KW Prawo i Sprawiedliwość (komitet partii).
2. KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy (komitet wyborców).
3. KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe (komitet koalicyjny).
4. KKW Lewica (komitet koalicyjny).
5. KKW Koalicja Obywatelska (komitet koalicyjny).
6. KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy” (komitet organizacji i stowarzyszeń).
7. KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (KW PL!SP) (komitet partii).
8. KWW Śląscy Samorządowcy (komitet wyborców).

Komitety startujące w województwie opolskim najczęściej występowały w formule koalicyjnej (trzy z ośmiu), co było konsekwencją decyzji na szczeblu centralnym. Koalicja

---

[34] W. Woźtak, *Sejmik przyjął Strategię Rozwoju Województwa Opolskiego do 2030 r. podczas uroczystej sesji w Filharmonii Opolskiej,* https://radio.opole.pl/100,490280,sejmik-przyjal-strategie-rozwoju-wojewodztwa-opo [dostęp: 23.08.2024].

[35] Podział mandatów do sejmiku zmienił się w wyborach 2018 r. Zmiany demograficzne spowodowały, że okręg nr 2 stracił jeden mandat, który przeszedł do okręgu nr 1.

[36] *Wyniki w wyborach do sejmików województw. Sejmik Województwa Opolskiego*, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/sejmik_wojewodztwa/okregi/160000 [dostęp: 23.08.2024].

Obywatelska, Trzecia Droga i Lewica na poziomie regionu odzwierciedlały wprost sojusze zawarte przez władze ogólnopolskie. Koalicyjny scenariusz w wyborach samorządowych KO testowała już w 2018 r., przy czym od tego czasu wyraźnemu osłabieniu uległa pozycja .Nowoczesnej, która w regionie opolskim niezmiennie miała wiceprzewodniczącego partii – Witolda Zembaczyńskiego. Partie lewicowe, choć wcześniej pod innym szyldem (KKW SLD Lewica Razem), również miały przetestowany wariant koalicyjny. Jedynie projekt Trzeciej Drogi był nowym doświadczeniem na poziomie zarówno krajowym, jak i regionalnym. W przypadku województwa opolskiego oznaczało to niełatwą współpracę. Wybrany w listopadzie 2021 r. nowy prezes opolskich struktur PSL Marcin Oszańca bezpośrednio po wyborze deklarował, że podwojenie liczby mandatów w sejmiku województwa to jedno z zadań, które go czekają[37], ale rozmowy dotyczące list były wyjątkowo trudne.

Jedynym podmiotem o charakterze regionalnym był KWW Śląscy Samorządowcy. Pojawienie się nowego szyldu miało być szansą na zatrzymanie niekorzystnych tendencji wyborczych. W wyborach do sejmiku w 2018 r. komitet Mniejszości Niemieckiej uzyskał co prawda więcej głosów niż cztery lata wcześniej, ale procentowy wynik poparcia był gorszy niż w poprzednich wyborach. W konsekwencji Mniejszość uzyskała wówczas mniej mandatów (pięć, czyli o dwa mandaty mniej). To mogło niepokoić, ale nie musiało być jednoznacznym wezwaniem do zmian. Przed kolejnymi wyborami w 2024 r. odbyły się jednak wybory parlamentarne (15 października 2023 r.), które zakończyły się utratą jedynego mandatu MN w Sejmie RP. Po raz pierwszy od 1991 r. Mniejszość nie miała swojego przedstawiciela na poziomie krajowym. Stając wobec kolejnego wyborczego wyzwania, zarząd TSKN zdecydował o rozdzieleniu działalności społeczno-kulturalnej i działalności politycznej. W zbliżających się wyborach samorządowych kandydaci Mniejszości mieli zatem wystartować w ramach komitetu Śląscy Samorządowcy. 13 grudnia 2023 r. na konferencji prasowej przedstawiciele TSKN wraz z reprezentantami Śląskiego Stowarzyszenia Samorządowego[38] poinformowali o nowym projekcie politycznym, który dla MN miał być szansą na zaakcentowanie regionalnego, a nie wyłącznie etnicznego charakteru kandydatów i ich działalności[39]. Projekt miał angażować nie tylko osoby legitymujące się niemieckim pochodzeniem, ale wszystkich zainteresowanych pracą na rzecz regionu. Ostatecznie KWW Śląscy Samorządowcy wystawił ponad 500 kandydatów na wszystkich szczeblach samorządowych, w tym 38 na poziomie wojewódzkim[40]. Należy podkreślić, że nowa formuła wyborcza poskutkowała wystawieniem listy w okrę-

---

[37] T. Cichoń, *Mandat poselski oraz zwiększenie liczby radnych sejmiku – to zadania nowego szefa opolskiego PSL-u*, https://radio.opole.pl/100,503693,mandat-poselski-oraz-zwiekszenie-liczby-radnych- [dostęp: 24.08.2024].

[38] *Śląskie Stowarzyszenie Samorządowe*, www.stowarzyszenie.lesnica.pl/o-nas/ [dostęp: 25.08.2024].

[39] Transmisja konferencji prasowej – prezentacja projektu Śląskich Samorządowców z 13 grudnia 2023 r., www.facebook.com/SlascySamorzadowcy/videos/1754389805061715 [dostęp: 25.08.2024].

[40] K. Ogiolda, *Śląscy Samorządowcy pokazali program. Mają ponad 500 kandydatów*, https://opolska360.pl/konwencja-kww-slascy-samorzadowcy-pokazali-program-i-kandydatow [dostęp: 25.08.2024].

gu nr 5, w którym MN listy nigdy nie miała, co wiązało się z brakiem skupisk ludności autochtonicznej w powiatach brzeskim i nyskim[41].

Układ podmiotów kształtujących regionalną scenę na Opolszczyźnie jest niezwykle stabilny, co uzasadnia skoncentrowanie niniejszej analizy na kluczowych komitetach, czyli KO, MN (ŚS), PSL i PiS. Wszystkie te komitety formułowały swoje cele wyborcze zarówno w odniesieniu do rywalizacji samorządowej sprzed czterech lat, jak i nawiązując do wyniku uzyskanego w wyborach parlamentarnych, które odbyły się zaledwie pół roku wcześniej (15 października 2023). Tym razem wybory samorządowe nie były testem przed starciem parlamentarnym, ale dla ugrupowań, które od października zasiadały w ławach rządowych, miały być potwierdzeniem sukcesu, wzmacniającym ich pozycję w regionie, który od dekady był już w ich rękach.

10.4. Polityka kadrowa komitetów wyborczych

W 2024 r. liczba kandydatów na listach wyborczych – podobnie jak cztery lata wcześniej – nie mogła być większa niż liczba radnych wybieranych w danym okręgu, powiększona o dwoje kandydatów. Spośród analizowanych komitetów jedynie dwa zarejestrowały maksymalną liczbę kandydatów – Koalicja Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość. Trzecia Droga i Śląscy Samorządowcy nie wykorzystali limitu w pojedynczych okręgach – odpowiednio w okręgu nr 1 i w okręgu nr 5.

Komitety, trwale obecne w pejzażu sejmikowym, konstruowanie list opierały w większości na działaczach sprawdzonych i doświadczonych, a stworzenie stosownej reprezentacji w każdym z okręgów nie stanowiło wyzwania. Dominująca na Opolszczyźnie Koalicja Obywatelska, inaugurując kampanię wyborczą w regionie (27 lutego), zaprezentowała kandydatów do sejmiku. Znaleźli się wśród nich radni, samorządowcy, przedsiębiorcy, byli parlamentarzyści oraz społecznicy. Były to osoby zarówno związane z partią, jak i spoza środowiska partyjnego, jak Dorota Piechowicz-Witoń, naczelniczka Centrum Dialogu Obywatelskiego w Opolu, czy Tomasz Garbowski, prezes Opolskiego Związku Piłki Nożnej (do 2016 r. w SLD).

Na pierwszych miejscach list KO nie znaleźli się nowicjusze. Liderzy w trzech okręgach nie zmienili się. Na „jedynce" w okręgu nr 1 pojawił się ponownie Zbigniew Kubalańca, dotychczasowy wicemarszałek, a od października 2021 r. przewodniczący PO w Opolu. W okręgu nr 2 niezmiennie przewodził Andrzej Buła, długoletni marszałek województwa. Swoją pozycję utrzymał też Zbigniew Ziółko, radny wojewódzki, ponownie kandydujący z okręgu nr 4. Na lidera listy w okręgu nr 3 awansował Robert Węgrzyn (poseł VI kadencji, radny VI kadencji), który po latach nieobecności w partii skutecznie odbudowywał swą pozycję[42]. W okręgu nr 5, zwyczajowo trudnym dla KO, także nastą-

[41] J. Dybowska, *Starzenie się demograficzne miast w województwie opolskim*, „Studia Miejskie" 2011, Tom 4, s. 207.

[42] Robert Węgrzyn w 2011 r. został wykluczony z partii po kontrowersyjnej wypowiedzi na temat homoseksualistów. W styczniu 2019 r. ponownie przyjęto go do partii.

piła zmiana. Piotr Wach, ekonomista z .Nowoczesnej, który debiutował w poprzednich wyborach, zdobywając mandat i pełniąc funkcję wiceprzewodniczącego sejmiku, tym razem kandydował z ostatniego miejsca (nie zdobył mandatu). Na „jedynce" zastąpił go Bogusław Wierdak (radny I-VI kadencji, przewodniczący sejmiku III i IV kadencji). Na dalszych miejscach poszczególnych list licznie pojawiali się znani już samorządowcy: Szymon Ogłaza (członek zarządu), Janusz Trzepizur (radny III-VI kadencji), Jolanta Wilczyńska (radna V i VI kadencji), Brygida Kolenda-Łabuś (radna VI kadencji, była zastępca prezydenta Kędzierzyna-Koźla, była posłanka) czy Janina Okrągły (była posłanka, radna VI kadencji).

Nowoczesna w tych wyborach właściwie nie istniała jako odrębny podmiot. O ile pięć lat wcześniej partia podkreślała wynegocjowane miejsca na listach KO (10), o tyle w 2024 r. kwestia zagwarantowanych miejsc dla jej działaczy publicznie nie zaistniała. Nowoczesna tym razem nie dostała żadnej jedynki. Wspominany Piotr Wach, a także Ewelina Feret kandydowali z ostatnich miejsc, zaś Szymon Godyla, podobnie jak w 2018 r., startował z miejsca trzeciego.

Polskie Stronnictwo Ludowe miało startować – podobnie jak w wyborach parlamentarnych – wspólnie z Polską 2050 Szymona Hołowni pod szyldem Trzeciej Drogi. Oznaczało to konieczność układania się, które w przypadku Opolszczyzny okazało się wyjątkowo burzliwe. Długo trwały ustalenia. Spór dotyczył, rzecz jasna, liczby „jedynek" dla poszczególnych koalicjantów („ktoś będzie musiał mieć więcej")[43]. Finalnie ludowcy mieli trzy „jedynki": okręg nr 1 – Marcin Oszańca (prezes opolskiego PSL), okręg nr 3 – Helena Kochan (startująca ponownie z tej pozycji, członek prezydium opolskiego PSL) i najbardziej przychylny dla partii okręg nr 5 – Antoni Konopka (członek zarządu Sejmiku). Dwie „jedynki" przypadły Polsce 2050: okręg nr 2 – Waldemar Hartman[44], okręg nr 4 – Mark Fryderyk di Maggio.

Konfliktów pomiędzy działaczami obu partii, które utrudniały współpracę wymuszoną wspólnym szyldem, było wiele[45]. Najbardziej spektakularną ich odsłoną można nazwać dokonane przez posła Polski 2050 Adama Gomołę usunięcie z list do sejmiku w okręgu nr 2 Stanisława Rakoczego, byłego członka władz krajowych PSL, byłego wiceministra w resorcie spraw wewnętrznych, byłego lidera opolskich ludowców, byłego posła, radnego, członka zarządu. Rakoczy miał być drugi na liście w okręgu, w którym „jedynka" należała do Polski 2050. Rejestrujący listy poseł Adam Gomoła twierdził, że dokumenty Rakoczego były błędnie wypełnione, a skoro nie było czasu na korektę, poseł sam dokonał zmiany. Szansę na wyborczą rywalizację otrzymał Bartłomiej Matusiak,

---

[43] DBK/SP, *Trzecia Droga jeszcze bez porozumienia w regionie*, https://doxa.fm/aktualnosci/trzecia-droga-jeszcze-bez-porozumienia-w-regionie/ [dostęp: 26.08.2024].

[44] Po wyborach (18 kwietnia 2024 r.) W. Hartman odszedł z partii Polska 2050. Zob. P. Guzik, *Znany opolski działacz odszedł z Polski 2050, Początek lawiny?,* https://opolska360.pl/waldemar-hartman-odszedl-z-polski-2050-poczatek-lawiny [dostęp: 26.08.2024].

[45] Przykładem jest konflikt dotyczący kandydatów na urząd burmistrza Namysłowa, P. Guzik, *Zgrzyt na linii Polska 2050 – PSL. Poszło o wybory burmistrza Namysłowa,* https://opolska360.pl/zgrzyt-na-linii-polska-2050-psl-poszlo-o-wybory-burmistrza-namyslowa [dostęp: 26.08.2024].

działacz Polski 2050, który miał kandydować do rady powiatu oleskiego, ale finalnie nie znalazł się na liście rejestrowanej przez PSL. „Tak się złożyło, że mieliśmy stosowne dokumenty, które umożliwiły nam ulokowanie go na liście w wyborach do sejmiku" – konkludował Gomoła[46]. Po kilku dniach, 8 marca 2024 r., poseł Adam Gomoła został zawieszony w prawach członka klubu parlamentarnego Polski 2050, a następnie wykluczony z partii, co miało związek z zarzutami o „handel miejscami na listach" w wyborach samorządowych (ujawniono nagranie rozmowy z udziałem kandydata na radnego)[47]. Spekulowano o zaangażowaniu działaczy PSL w upublicznienie kompromitujących posła nagrań (domniemany rozmówca Gomoły – Andrzej Małkiewicz − finalnie kandydował z list Trzeciej Drogi, ale z rekomendacji PSL – okręg nr 4, miejsce drugie)[48]. Tuż przed ciszą wyborczą, 5 kwietnia, Bogusław Seredyński (Polska 2050), znajdujący się na ostatnim miejscu listy w okręgu nr 1, na znak protestu przeciw sytuacji, w której poseł Gomoła był oskarżany przy wątpliwych dowodach, zrezygnował ze startu[49].

Co ciekawe, wątek handlu miejscami pojawił się raz jeszcze w tej kampanii za sprawą Jarosława Pilca, kandydata Trzeciej Drogi do sejmiku, który z rekomendacji Polski 2050, otrzymał wysoką drugą pozycję w okręgu nr 5. Pilc, wcześniej związany z Lewicą, oskarżył byłego partyjnego szefa, lidera partii Wiosna Roberta Biedronia o składanie propozycji kupienia miejsca na liście SLD w wyborach do Sejmu RP w 2019 r.[50] Impulsem do zgłoszenia miał być komentarz Biedronia do sprawy Gomoły. Sprawa nie miała ciągu dalszego, a obecność Pilca na listach Trzeciej Drogi nie okazała się szczególnie korzystna dla koalicji.

Warto także wspomnieć o zarzutach, jakie pod adresem Trzeciej Drogi kierowała PO. Otóż na liście kandydatów do sejmiku w okręgu nr 2, gdzie liderem listy KO był długoletni marszałek Andrzej Buła (PO), Polska 2050 umieściła Damiana Bułę (miejsce trzecie). Kandydat ten był wcześniej związany z PiS[51], co jeszcze bardziej bulwersowało polityków Platformy, krytykujących granie tożsamym nazwiskiem kandydata i marszałka.

Zmiana wyborczego szyldu Mniejszości Niemieckiej na Śląskich Samorządowców, dokonana we współpracy ze Śląskim Stowarzyszeniem Samorządowym, miała na celu

---

[46] P. Guzik, *Konflikt w Trzeciej Drodze. Stanisław Rakoczy z PSL wypadł z listy do Sejmiku,* https://opolska360.pl/konflikt-w-trzeciej-drodze-stanislaw-rakoczy-z-psl-wypadl-z-listy-do-sejmiku [dostęp: 26.08.2024].

[47] P. Guzik, *Adam Gomoła zawieszony w Polsce 2050. Odsunięto go od kampanii wyborczej*, https://opolska360.pl/adam-gomola-zawieszony-w-polsce-2050-odsunieto-go-od-kampanii-wyborczej [dostęp: 26.08.2024]; P. Guzik, *Adam Gomoła wykluczony z Polski 2050. Partia wydała komunikat,* https://opolska360.pl/adam-gomola-wykluczony-z-polski-2050-partia-wydala-komunikat [dostęp: 27.08.2024].

[48] P. Guzik, *Operacja Gomoła. Odsłaniamy kulisy nagrania posła Polski 2050,* https://opolska360.pl/operacja-gomola-odslaniamy-kulisy-nagrania-posla-polski-2050 [dostęp: 27.08.2024].

[49] P. Guzik, *Kandydat Trzeciej Drogi rezygnuje ze startu. „Na znak protestu",* https://opolska360.pl/kandydat-trzeciej-drogi-rezygnuje-ze-startu-boguslaw-seredynski-na-znak-protestu [dostęp: 27.08.2024].

[50] D. Klimczak, *Lewica też handlowała miejscami na listach? Jarosław Pilc zawiadamia prokuraturę o sprawie z 2019 roku*, https://radio.opole.pl/100,801026,lewica-tez-handlowala-miejscami-na-listach-jaros [dostęp: 27.08.2024].

[51] P. Guzik, *Tarcia na linii Trzecia Droga – Platforma. „Wzięli na listę człowieka z PiS"*, https://opolska360.pl/tarcia-na-linii-trzecia-droga-powodem-damian-bula-platforma-wzieli-na-liste-czlowieka-z-pis [dostęp: 27.08.2024].

korektę wizerunku, a w konsekwencji powiększenie grona wyborców i kandydatów. Łukasz Jastrzembski, burmistrz Leśnicy i przewodniczący Stowarzyszenia, deklarował, że na listach znajdą się nie tylko samorządowcy związani z Mniejszością Niemiecką, ale pojawią się także nowi kandydaci, dla których kwestie zachowania wielokulturowości i wielojęzyczności stanowią szczególną wartość. Tak się stało, ale głównie na niższych szczeblach samorządowych[52], choć szyld nie okazał się atrakcyjny dla wielu wciąż zdecydowanych na kandydowanie z własnego komitetu. Na poziomie sejmikowym pewnym wyzwaniem było przygotowanie listy w okręgu nr 5 – nysko-brzeskim, w którym Mniejszość Niemiecka swoich list nigdy nie wystawiała. Ostatecznie lista została skonstruowana, choć nie z kompletem kandydatów – wystawiono siedmiu na dziewięciu możliwych.

Swoich kandydatów Śląscy Samorządowcy zaprezentowali 5 marca 2024 r. podczas konwencji w Kędzierzynie-Koźlu. Na sejmikowych „jedynkach" znalazły się najbardziej znane nazwiska: Rafał Bartek (okręg nr 1; lider TSKN), Roman Kolek (okręg nr 3; radny V i VI kadencji, wicemarszałek) czy Zuzanna Donath-Kasiura (okręg nr 4, radna VI kadencji, wicemarszałek). Pojawili się też sejmikowi debiutanci: Andrzej Prochota (okręg nr 2) i Karolina Puda (okręg nr 5). Miejsce drugie w okręgu nr 1 dostał Ryszard Galla, długoletni poseł Mniejszości Niemieckiej, który w wyborach parlamentarnych 2023 r. nie uzyskał mandatu.

Prawo i Sprawiedliwość liderami swoich list w trzech okręgach z pięciu uczyniło byłych parlamentarzystów: Sławomira Kłosowskiego (okręg nr 1, poseł V-VIII kadencji, były europoseł i wojewoda); Grzegorza Peczkisa (okręg nr 3, senator IX kadencji) i Jerzego Czerwińskiego (okręg nr 4, poseł IV kadencji, senator IX i X kadencji). Obok parlamentarzystów na „jedynkach" pojawili się też samorządowcy: Jerzy Niedźwiecki (okręg nr 2, radny V i VI kadencji) i Martyna Nakonieczny (okręg nr 5, radna VI kadencji). Dodać należy, że na etapie układania list o „jedynkę" w okręgu nr 1, obejmującym Opole i powiat opolski, ubiegała się była posłanka Violetta Porowska. Nieoficjalnie mówiono, że gdy miała już zapewnioną pozycję lidera w preferowanym okręgu, poinformowała o rezygnacji z kandydowania[53]. Na tej liście ostatecznie znalazła się jej siostra Iwona (miejsce czwarte), zastępca dyrektora KRUS w Opolu, po raz trzeci startująca w wyborach samorządowych.

Prezentując listy PiS, Kamil Bortniczuk, lider partii w regionie, zaznaczył, że „na listach Prawa i Sprawiedliwości znaleźli się również przedstawiciele koalicjantów, dlatego są to listy Zjednoczonej Prawicy"[54]. Potwierdzała to obecność na listach polityków związanych z Suwerenną Polską: wspomnianego już J. Niedźwieckiego czy Piotra Semaka (okręg nr 4, miejsce drugie). Deklaracja Bortniczuka dotyczyła także kandydatów rekomendowanych przez Marcina Ociepę, lidera stowarzyszenia OdNowa, byłego wicemini-

---

[52] B.a., *Łukasz Jastrzembski: Śląscy Samorządowcy mają dobry odbiór,* https://doxa.fm/audycja/lukasz-jastrzembski-slascy-samorzadowcy-maja-dobry-odbior/ [dostęp: 27.08.2024].

[53] M. Matuszkiewicz, *Była poseł Violetta Porowska nie będzie startować w wyborach samorządowych,* https://radio.opole.pl/100,796793,byla-posel-violetta-porowska-nie-bedzie-startowa [dostęp: 28.08.2024].

[54] M. Matuszkiewicz-Biel, *Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało liderów w wyborach do sejmiku,* https://radio.opole.pl/100,796774,prawo-i-sprawiedliwosc-zaprezentowalo-liderow-w- [dostęp: 28.08.2024].

stra w resorcie obrony narodowej. Choć zdecydował się zarejestrować własny komitet (KWW Marcina Ociepy Silny Region), to na poziomie sejmiku był zainteresowany listami PiS. Na początku marca Ociepa zapowiadał, że jego kandydaci otrzymają dwie dwójki na sejmikowych listach[55]. Ostatecznie jednak na drugim miejscu znalazł się jedynie Piotr Ziubroniewicz (okręg nr 2). Niedotrzymanie przez PiS ustaleń poskutkowało rezygnacją Ociepy z funkcji wiceprzewodniczącego klubu partii w Sejmie RP – listownie poinformował kierownictwo partii o „rażącym naruszeniu uzgodnień koalicyjnych"[56]. Na finiszu kampanii udzielił jednak wsparcia kandydatom PiS, m.in. Ryszardowi Szramowi, startującemu z miejsca drugiego w okręgu nr 1[57].

Warto skomentować obecność kobiet na poszczególnych listach, która z wyborów na wybory zdaje się być coraz bardziej zauważalna (tabela 10.1). Niemal wszystkie ugrupowania sukcesywnie zwiększają liczbę kandydatek. W przypadku KO przekroczyła ona po raz pierwszy 50%, a Śląscy Samorządowcy po raz kolejny zaprezentowali więcej kobiet niż mężczyzn. PiS nie osiągnęło porównywalnego poziomu, ale – po niewielkim spadku w wyborach 2018 r. – zwiększyło liczbę kandydatek o 5%. Jedynie Trzecia Droga wykonała krok wstecz na drodze do feminizacji list wyborczych: o ile w poprzednich wyborach PSL zaprezentował skokowy wzrost (o 10%), zbliżając się do zrównania poziomu reprezentacji płci, o tyle w omawianej kampanii odsetek kobiet na listach koalicji nieznacznie spadł.

Tabela 10.1. Charakterystyka list ze względu na płeć i wiek kandydatów w wyborach do sejmiku opolskiego w wyborach samorządowych w latach 2014-2024

Komitet	Odsetek kobiet na listach		
	2014	2018	2024
KO	45,76	45,46	52,50
PiS	43,33	42,6	47,50
MN/ŚS	45,65	51,8	52,63
PSL/TD	38,33	48,32	45,95

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Rosnącej liczbie kobiet kandydujących w wyborach towarzyszyło częstsze umieszczanie ich na wyższych miejscach poszczególnych list. Zarówno w wyborach 2014 r., jak i 2018 r. kobiety pojawiły się na czele trzech list: w 2014 r. – PO (1), PiS (2); a w 2018 r. –

[55] I. Prochera, *Marcin Ociepa: Ubolewam, że niektórzy dostają małpiego rozumu i wpisują się w zderzenie dwóch dużych partii, https://radio.opole.pl/124,9964,marcin-ociepa-ubolewamze-niektorzy-dostaja-malpi* [dostęp 28.08.2024].

[56] P. Guzik, *Marcin Ociepa oszukany przez PiS? „Nikt po nim płakał nie będzie",* https://opolska360.pl/marcin-ociepa-oszukany-przez-pis-nikt-po-nim-plakal-nie-bedzie [dostęp 28.08.2024].

[57] J. Biel, *Marcin Ociepa udzielił poparcia kandydatom startującym w wyborach samorządowych,* https://radio.opole.pl/100,805439,marcin-ociepa-udzielil-poparcia-kandydatom-start [dostęp 28.08.2024].

PO (1), PSL (1) i MN (1). W 2024 r. na listach analizowanych komitetów znalazło się pięć kobiecych „jedynek": PiS (1), Śląscy Samorządowcy (2), Trzecia Droga (1), Lewica (1). Jedynie Koalicja Obywatelska nie miała kobiety na czele listy. Nie sposób jednak nie odnieść się do „potencjału" „jedynek" przyznanych kobietom. I tak, Śląscy Samorządowcy – oprócz miejsca dla ubiegającej się ponownie o mandat w okręgu nr 4 wicemarszałek Zuzanny Donath-Kasiury – „jedynkę" dali debiutantce Karolinie Pudzie, ale miejsce to dostała w okręgu nr 5, w którym MN po raz pierwszy wystawiła listę (bez szans mandatowych). PiS w tym właśnie okręgu postawił na Martynę Nakonieczny, która skutecznie zdobyła mandat w poprzednich wyborach i powtórzyła ten wynik raz jeszcze.

10.5. Kampania wyborcza

Zwyczajowo kampania do sejmiku, odbywająca się równolegle z rywalizacją na niższych szczeblach, bywa mniej wyrazista niż zmagania o największe miasta w regionie czy o niektóre gminy. Większa widoczność rywalizacji o jednoosobowe urzędy jest sprzęgnięta z bardziej angażującymi wydarzeniami, treściami. W przypadku omawianych wyborów pojawił się dodatkowy element, który wpłynął na charakter kampanii samorządowej, w tym tej do sejmików – wybory parlamentarne z 15 października 2023 r., a ściślej mówiąc, ich wynik. Zwycięstwo odniesione przez partie będące wcześniej w opozycji miało być pierwszym z trzech – kolejne sukcesy przynieść miały wybory samorządowe (kwiecień 2024 r.) i te do Parlamentu Europejskiego (czerwiec 2024 r.). W narracji wielu polityków nowej koalicji rządowej wybrzmiewała idea swoistego trójskoku, a zatem wybory samorządowe miały być kolejnym etapem tej samej batalii. Minister infrastruktury Dariusz Klimczak, wiceprezes PSL, podczas konwencji Trzeciej Drogi w Opolu mówił o „drugiej części wyborów parlamentarnych", nawiązując do bitwy pod Grunwaldem: „bo tam nie było ostatecznego zwycięstwa, natomiast (…) wybory samorządowe są takim swoistym zdobyciem Malborka"[58]. W podobnym tonie wypowiadał się poseł Tomasz Kostuś (PO), mówiąc na konwencji przedwyborczej KO, że „dopiero po zakończeniu pełnego cyklu wyborczego i odsunięciu skutecznym PiS-u od władzy będziemy mówić o pełnym zwycięstwie"[59]. W konsekwencji kampania samorządowa jawiła się w jakimś sensie jako przedłużenie parlamentarnej. Nie przełożyło się to jednak na obecność liderów partyjnych w regionie. O ile pięć lat wcześniej niemal nie było tygodnia bez wizyty pierwszoplanowych polityków krajowych, o tyle w tej kampanii sporadycznie pojawiali się politycy pełniący partyjne i rządowe funkcje i byli oni zdecydowanie mniej rozpoznawalni.

Słabo widoczne, a nawet niemal niewidoczne były hasła, które można by powiązać z konkretnymi komitetami czy kandydatami. Rytualnie wygłaszano wyborcze deklara-

---

[58] M. Giczewska-Pietrzak, *Trzecia Droga prezentuje swoich kandydatów i program wyborczy*, https://doxa.fm/aktualnosci/region/trzecia-droga-prezentuje-swoich-kandydatow-i-program-wyborczy/ [dostęp: 29.08.2024].

[59] M. Śmierciak, *Przedwyborcza mobilizacja KO. W Opolu zorganizowano konwencję regionalną,* https://radio.opole.pl/100,803976,przedwyborcza-mobilizacja-ko-w-opolu-zorganizowa [dostęp: 29.08.2024].

cje, ale w zalewie kampanijnych zapewnień były one właściwie nierozróżnialne. To szyldy partyjne i opowieść wokół wzajemnych relacji kandydujących podmiotów (głównie w ujęciu koalicja vs opozycja – w przypadku Opolszczyzny tożsame na poziomie krajowym i regionalnym), z domieszką życzliwego spojrzenia na problemy regionu stanowiły trzon kampanijnych narracji.

Niemal wszyscy akcentowali jako kluczowe kwestie demografii i depopulacji, a także jakości infrastruktury w regionie. Wskazywano też znaczenie bezpieczeństwa, konieczność rozwiązania problemów rolników (PiS) czy dostępu mieszkańców do atrakcji społeczno-kulturalnych (KO). Pojawiał się temat zdrowia psychicznego, lepszego transportu publicznego czy bezpieczeństwa energetycznego (Śląscy Samorządowcy)[60]. Koalicja Obywatelska podkreślała konieczność kontynuacji dotychczasowych działań w regionie[61], a opozycyjne Prawo i Sprawiedliwość rozliczało koalicję rządzącą województwem, wskazując na niespełnione obietnice „wracające jak bumerang"[62].

Kandydaci KO mogli liczyć na wsparcie prezydenta Opola Arkadiusza Wiśniewskiego, który sam cieszył się oficjalnym poparciem koalicji w staraniach o kolejną kadencję. Wiśniewski wsparł Dorotę Piechowicz-Witoń (KO, okręg nr 1, miejsce dziesiąte), naczelnik Centrum Dialogu Obywatelskiego, która od czerwca 2019 r. pełniła funkcję pełnomocniczki prezydenta Opola do spraw równego traktowania[63].

W kampanii było też miejsce na wspólne inicjatywy komitetów wyborczych. I tak, kandydujący do sejmiku i do Rady Miasta Opola z Koalicji Obywatelskiej i Śląskich Samorządowców wspólnie ogłaszali propozycje dotyczące polityki senioralnej w mieście i regionie[64]. Śląscy Samorządowcy eksponowali także regionalny charakter swojego komitetu. Podkreślali, że w programie uwzględniają inicjatywy na rzecz zachowania i promocji śląskiego dziedzictwa językowego oraz kulturowego regionu[65].

---

[60] *Śląscy Samorządowcy zaprezentowali kandydatów do sejmiku w okręgu 5 – wybierz regionalnie!,* https://slascysamorzadowcy.pl/slascy-samorzadowcy-nysa-i-brzeg/ [dostęp: 29.08.2024].

[61] P. Guzik, *Opolska Platforma zaprezentowała drużynę kandydatów do sejmiku województwa*, https://opolska360.pl/opolska-platforma-zaprezentowala-druzyne-kandydatow-do-sejmiku-wojewodztwa#google_vignette [dostęp: 29.08.2024].

[62] J. Biel, *Kandydaci PiS do sejmiku o niespełnionych obietnicach rządzących województwem,* https://radio.opole.pl/100,807555,kandydaci-pis-do-sejmiku-o-niespelnionych-obietn [dostęp: 29.08.2024]; J. Biel, *Bezpieczeństwo, energia i nowe drogi. Pomysły kandydatów PiS na koniec kampanii,* https://radio.opole.pl/100,807523,bezpieczenstwo-energia-i-nowe-drogi-pomysly-kand [dostęp: 29.08.2024].

[63] A. Kurc, *Arkadiusz Wiśniewski z poparciem Koalicji Obywatelskiej. „Będzie to z pewnością kadencja współpracy"*, https://radio.opole.pl/100,794629,arkadiusz-wisniewski-z-poparciem-koalicji-obywat [dostęp: 29.08.2024]; M. Matuszkiewicz-Biel, *Prezydent Wiśniewski popiera kandydatkę KO w wyborach do sejmiku,* https://radio.opole.pl/100,796720,prezydent-wisniewski-popiera-kandydatke-ko-w-wyb [dostęp: 30.08.2024].

[64] J. Biel, *„Złota rączka dla seniora". Kandydaci przedstawili swoje propozycje dla seniorów,* https://radio.opole.pl/100,808208,zlota-raczka-dla-seniora-kandydaci-przedstawili- [dostęp: 30.08.2024].

[65] A. Kurc, *Śląscy Samorządowcy prezentują nowych kandydatów w wyborach samorządowych*, https://radio.opole.pl/100,794774,slascy-samorzadowcy-prezentuja-nowych-kandydatow [dostęp: 30.08.2024]; *Śląscy Samorządowcy podsumowali kampanię wyborczą*, https://slascysamorzadowcy.pl/slascy-samorzadowcy-podsumowali-kampanie-wyborcza/ [dostęp: 30.08.2024].

Szczególny przypadek stanowi kampania Trzeciej Drogi, którą wyróżniały dwie konwencje wyborcze. Jedna z nich odbyła się 16 marca 2024 r. To wówczas zaprezentowano „12 gwarancji samorządowych", a wśród nich m.in. tańsze i bardziej dostępne mieszkania czy łatwy dostęp do lokalnej żywności. Konwencja ta była zdominowana przez PSL. To wiceprezes tej partii, minister infrastruktury Dariusz Klimczak, był gościem specjalnym wydarzenia. Pojawił się również peeselowski wicewojewoda Piotr Pośpiech, który wyraźnie zaczepnie nawiązał do byłego już posła koalicyjnej Polski 2050: „Zapomnijcie o »Gen-Zi«. Mam niegasnący optymizm, że nam się uda"[66]. Wśród zaproszonych był także Arkadiusz Wiśniewski, prezydent Opola, który dziękował, wspierał i podkreślał wspólne wartości. Dwa tygodnie wcześniej – w tym samym miejscu, czyli w Studenckim Centrum Kultury – Polska 2050 zorganizowała konwencję wyłącznie pod własnym szyldem, choć wydarzenie rozpoczęły pozdrowienia dla koalicjantów z PSL. Tu gościem specjalnym był poseł na Sejm RP, wiceminister cyfryzacji Michał Gramatyka[67]. Na tym spotkaniu dominowały symbole Polski 2050, a hasło „Trzecia Droga" pojawiało się sporadycznie. Można stwierdzić, że rywalizacja wyborcza trwała tu nie tylko w wymiarze zewnętrznym, ale i wewnątrz koalicji.

Kalendarz kampanijnych wydarzeń uwzględniał również debaty, które dotyczyły jednak przede wszystkim konfrontacji kandydatów na stanowiska burmistrzów czy wójtów. Niekiedy w składzie debatujących znajdowali się kandydaci rywalizujący na różnych szczeblach samorządu, jak w przypadku debaty o kulturze, którą 4 kwietnia 2024 r. zorganizowało Stowarzyszenie Niepodległa Opolska Kultura, a która zgromadziła zarówno kandydatów do Rady Miasta Opola, jak i do sejmiku[68]. 26 marca odbyła się – zorganizowana przez Radio Doxa, Tygodnik „O!polska" i Studenckie Koło Naukowe Politologów Uniwersytetu Opolskiego – debata kandydatów do sejmiku samorządu województwa opolskiego, do której zaproszeni zostali liderzy list z okręgu nr 1[69]. Na zakończenie kampanii ośmiu kandydatów na radnych sejmiku województwa wzięło udział w ostatniej z 12 debat przedwyborczych Radia Opole. Pytani byli m.in. o receptę na zatrzymanie procesu wyludniania województwa[70].

10.6. Wyniki wyborów

Frekwencja odnotowana na Opolszczyźnie w 2024 r. nie zaskoczyła. Mobilizacyjna fala po wyborach parlamentarnych 2023 r. opadła w całym kraju i wybory samorządowe nie

---

[66] M. Giczewska-Pietrzak, *Trzecia Droga prezentuje…*; A. Koziak, *Konwencja opolskiej Trzeciej Drogi w SCK. Ludowcy puszczają oko do miasta*, https://opolska360.pl/konwencja-opolskiego-psl-w-sck-ludowcy-puszczaja-oko-do-miasta [dostęp: 30.08.2024].

[67] K. Ogiolda, *Konwencja Samorządowa Polski 2050 w Opolu,* https://opolska360.pl/konwencja-samorzadowa-polski-2050-w-opolu [dostęp: 30.08.2024].

[68] A. Koziak, *„Dlaczego NIE rozmawiamy o kulturze?" – jedyna taka debata w Opolu,* https://opolska360.pl/dlaczego-nie-rozmawiamy-o-kulturze-jedyna-taka-debata-w-opolu [dostęp: 30.08.2024].

[69] Uniwersytet Opolski, *Debata kandydatów z Opola i powiatu opolskiego do sejmiku województwa!,* https://www.facebook.com/watch/live/?ref=watch_permalink&v=407869178536496 [dostęp: 31.08.2024].

[70] Radio Opole, *Na finał kandydaci do Sejmiku Województwa Opolskiego. Debata wyborcza Radia Opole*, https://www.youtube.com/watch?v=bYaasd3LUmc [dostęp: 31.08.2024].

przyniosły frekwencyjnego rekordu. Należy jednak odnotować, że osiągnięta w regionie frekwencja – choć niższa o 2 punkty procentowe (p.p.) od tej sprzed pięciu lat – na tle wyników frekwencyjnych z wcześniejszych elekcji samorządowych jawi się jako relatywnie wysoka (tabela 10.2.). Nadto różnica w stosunku do średniej krajowej była mniejsza niż w 2018 r. – wówczas 6,39 p.p., a w 2024 r. – 5,51 p.p. Po raz pierwszy największa mobilizacja została odnotowana w okręgu nr 2 – pow. kluczborski, namysłowski i oleski – gdzie liderem listy KO był marszałek Andrzej Buła, a z listy Trzeciej Drogi poseł Gomoła usunął S. Rakoczego.

Tabela 10.2. Frekwencja w wyborach do sejmiku opolskiego w latach 1998-2024

Nr okręgu	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
1	46,61	35,49	36,53	38,09	39,04	50,50	45,97
2	47,46	42,56	40,61	42,67	43,33	49,64	49,39
3	42,88	36,48	35,31	39,21	40,45	44,28	42,30
4	39,90	43,75	41,76	43,04	44,15	49,30	47,13
5	42,89	45,51	41,28	42,62	44,42	48,54	47,19
6	42,10	–	–	–	–	–	–
7	44,85	–	–	–	–	–	–
Województwo opolskie	**43,58**	**40,61**	**39,02**	**40,98**	**42,13**	**48,45**	**46,43**
Polska	45,35	44,23	45,99	47,32	47,21	54,84	51,94

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 10.3. Głosy nieważne w wyborach do sejmiku opolskiego w latach 2006-2024

Nr okręgu	2006		2010		2014		2018		2024	
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent
1	7 466	9,93	7 110	9,04	12 331	15,43	6 555	6,49	2 977	3,39
2	7 507	12,75	7 256	11,66	11 738	18,80	5 106	7,31	3 655	5,59
3	5 959	11,65	6 328	11,23	10 871	19,21	3 906	6,52	2 404	4,52
4	7 869	13,29	7 136	11,75	12 459	20,47	5 765	8,78	3 581	6,14
5	9 947	12,69	9 661	11,84	15 369	18,27	6 150	6,89	4 109	5,09
Województwo opolskie	38 748	**12,06**	37 491	**11,10**	62 768	**18,44**	27 482	**7,13**	16 726	**4,94**

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyborach do sejmiku województwa opolskiego w 2024 r. mieszkańcy regionu ważnie oddali 328 793 głosy. To one przełożyły się na mandaty poszczególnych ugrupowań. Jak zawsze, odnotowano również głosy oddane nieważnie. W omawianych wyborach było ich niemal 17 tys., a ujmując procentowo – 4,94% (tabela 10.3). Były to zatem

kolejne wybory, w których liczba głosów nieważnych spadała. Już 2018 r. przyniósł w tym względzie pewien optymizm, dając najlepszy wynik w historii wyborów sejmikowych, a kolejna elekcja potwierdza kierunek zachodzących zmian. Podobnie jak we wcześniejszych wyborach najczęstszą przyczyną nieważności głosu było niepostawienie znaku „X" obok żadnego nazwiska. Zdecydowanie mniej wyborców unieważniło swoje karty, stawiając znak „X" przy nazwisku dwóch lub większej liczby kandydatów z różnych list.

Długoletni stabilny układ koalicyjny w opolskim sejmiku nie skutkował stępieniem ambicji poszczególnych podmiotów. Najsilniejsza w tej grupie Platforma Obywatelska, startująca ponownie pod szyldem Koalicji Obywatelskiej, miała nadzieję na powiększenie stanu posiadania. Skokowy wzrost liczby mandatów w poprzednich wyborach (z dziewięciu w 2014 r. do 13 w 2018 r.) wpływał na wzrost oczekiwań – mówiono nawet o samodzielnej większości. Mniejszość Niemiecka liczyła na sukces po zmianie szyldu na Śląskich Samorządowców, a PSL – poobijany w wewnątrzkoalicyjnych starciach z Polską 2050, która dodatkowo zmagała się z wewnętrznymi problemami („taśmy Gomoły", odejścia działaczy) – zdawał się jednak walczyć bardziej o przeżycie niż o sukces. Zapewnienia lidera ludowców o podwojeniu liczby mandatów w sejmiku, które wybrzmiały w momencie przejmowania przez niego władzy w opolskim PSL, nie były już tak bardzo słyszalne. Opozycyjne Prawo i Sprawiedliwość, mając za sobą wyraźne zwiększenie stanu mandatowego posiadania w poprzednich wyborach (2014 r. – pięć mandatów, 2018 r. – dziesięć), mimo straty władzy na poziomie centralnym i wbrew niekorzystnym trendom sondażowym, formułowało oczekiwania związane z sukcesem: „Z tak silną listą, którą wystawiamy na Opolszczyźnie, powinniśmy walczyć o zwycięstwo nawet na tak trudnym terenie, jakim dla polskiej Prawicy jest Opolszczyzna" (K. Bortniczuk)[71].

Końcowy wynik rywalizacji wyborczej w 2024 r. trudno uznać za zaskakujący: KO obroniła swoją pozycję lidera w regionie, symbolicznie powiększając stan posiadania (14 mandatów), zarówno PiS, jak i MN/Śląscy Samorządowcy utrzymali swoje pozycje (odpowiednio: dziesięć i pięć mandatów), zaś PSL w ramach Trzeciej Drogi obronił zaledwie jeden mandat, pozostając jednak w grze o region (tabela 10.4). Warto odnotować, że Trzecia Droga uzyskała na Opolszczyźnie wynik o blisko 7 tys. głosów gorszy niż PSL w 2018 r.

Tabela 10.4. Wyniki głosowania w wyborach do sejmiku opolskiego w wyborach w latach 2018 i 2024

Komitet wyborczy	Liczba głosów		Procent głosów		Liczba mandatów		Procent mandatów	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
KO	105 501	119 918	29,45	36,47	13	14	43,33	46,67
PiS	92 305	83 187	25,77	25,30	10	10	33,33	33,33
MN/ŚS	52 431	53 338	14,64	16,22	5	5	16,67	16,67
PSL/TD	38 383	30 693	10,72	9,34	2	1	6,67	3,33

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[71] M. Giczewska-Pietrzak, *PiS przedstawiło jedynki do sejmiku,* https://doxa.fm/aktualnosci/region/pis-przedstawilo-jedynki-do-sejmiku/ [dostęp: 1.09.2024].

W powyborczych analizach wiele miejsca poświęcono Śląskim Samorządowcom. Oni sami ogłosili sukces – dostali o blisko tysiąc głosów więcej niż MN w 2018 r., pozostając trzecią siłą w regionie. Należy to podkreślić, szczególnie uwzględniając starzejący się elektorat (systematycznie odchodzą urodzeni jeszcze „za Niymca"). Trudno jednak przesądzać, czy efekt został osiągnięty dzięki zmianie szyldu i akcentowaniu regionalnego, a nie etnicznego charakteru komitetu, tym bardziej że osobowy skład sejmikowej reprezentacji ograniczył się wyłącznie do reprezentantów MN. Do uwzględnienia pozostaje więc choćby kwestia mobilizacji elektoratu po stracie mandatu poselskiego w wyborach z 15 października 2023 r.

Poparcie dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach było zróżnicowane (tabela 10.5). Najwięcej głosów KO zyskała w dwóch pierwszych okręgach, przy czym jedynie w okręgu nr 2 koalicja osiągnęła wynik powyżej 40%. To z tego właśnie okręgu kandydował marszałek Buła, tu też była najwyższa frekwencja w regionie. Tym razem najgorszy wynik KO uzyskała w okręgu nr 4, a co zaskakujące, wynik w okręgu nr 5 (powiaty brzeski i nyski) był trzecim w kolejności. To tu KO zyskała jedyny nowy mandat (tabela 10.6), a trzeba odnotować, że tradycyjnie był to jeden z trudniejszych dla koalicji terenów. Ten okręg – zwyczajowo najbardziej przychylny Prawu i Sprawiedliwości – był dla tego ugrupowania jedynym, w którym komitet uzyskał poprawę wyniku (o 3,5 p.p.). W pozostałych okręgach poparcie dla PiS spadło o ok. 1-2 p.p.

Tabela 10.5. Rozkład poparcia dla komitetów na poziomie okręgów w województwie opolskim w 2024 r. (w %)

Komitet wyborczy	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
PO/KO	33,02	39,90	33,20	43,83	28,26	33,05	27,22	29,79	24,90	33,80
PiS	20,66	18,70	28,13	25,95	20,43	18,74	26,40	25,38	32,89	36,37
MN	17,96	18,81	10,37	10,81	27,90	29,89	21,91	23,84	–	3,23
PSL/TD	7,42	9,13	10,60	8,96	5,84	7,09	6,60	8,20	20,82	12,16

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Rozkład poparcia dla Śląskich Samorządowców nie odbiegał od dotychczasowych wyników Mniejszości Niemieckiej. Tradycyjnie największe poparcie kandydującym dali wyborcy w okręgach nr 3 i 4. W niemal wszystkich okręgach (nr 1-4) poparcie wzrosło, a w przypadku najmocniejszego poparcia w okręgu nr 3 komitet uzyskał niemal 30% oddanych głosów. Wystawienie po raz pierwszy list w okręgu nr 5 przyniosło przewidywalny efekt w postaci zaledwie symbolicznego poparcia, nieznacznie przekraczającego 3%.

Trzecia Droga przeżyła powyborczy *rollercoaster,* gdy w trakcie liczenia głosów spekulowano nawet o trzech mandatach dla koalicji, a finalnie okazało się, że nowa formuła komitetu nie przyniosła zysków – ludowcy stracili w okręgu nr 5 jeden z dwóch mandatów. W tym okręgu komitet odnotował też największy spadek poparcia – o 8,7 p.p.

Tabela 10.6. Zmiana liczby mandatów uzyskanych przez komitety w wyborach do sejmiku opolskiego z podziałem na okręgi (2018-2024)

Wyszczególnienie	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
KO	4 (+1)	4	3 (+1)	3	2	2	2 (+1)	2	2 (+1)	3 (+1)
PiS	2 (+1)	2	2 (+1)	2	1 (+1)	1	2 (+1)	2	3 (+1)	3
MN/ŚS	2	2	0 (-1)	0	2	2	1 (-1)	1	-	0
PSL/TD	0 (-1)	0	0 (-2)	0	0 (-1)	0	0 (-1)	0	2 (-1)	1 (-1)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Powyborczy pejzaż mandatowy liczbowo nie różnił się zatem znacząco od tego, który ukształtował się w 2018 r.: KO zyskała jeden mandat kosztem Trzeciej Drogi, a PiS i Śląscy Samorządowcy utrzymali swoje miejsca. Skala zmian personalnych też była relatywnie mała, gdy uwzględni się cały sejmik. Jeśli w kadencji VI 1/3 radnych (11 osób) kontynuowała swoją działalność w sejmiku, to w nowej kadencji miało to być niemal 2/3, czyli aż 18 osób (tabela 10.7). W klubie KO zabrakło dwóch radnych związanych z Nowoczesną (Piotr Wach i Łukasz Dymek), a pojawiły się trzy nowe osoby. Inaczej było w PiS, gdzie spośród dziesięciorga radnych wcześniejszej kadencji tylko dwoje pozostało w sejmiku – Martyna Nakonieczny i Jerzy Niedźwiecki. Kilka osób było sejmikowymi debiutantami – Sławomir Kłosowski, Grzegorz Peczkis, Artur Kamiński, Wojciech Komarzyński**,** Iwona Porowska, a pozostali wracali do sejmiku. Wśród radnych zabrakło Dariusza Byczkowskiego, który od niemal dwudziestu lat zasiadał w sejmiku (od 2006 r.).

Tabela 10.7. Mandaty w opolskim sejmiku VII kadencji (imienne) w podziale na okręgi

Wyszczególnienie	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Okręg nr 5
KO	Z. Kubalańca* J. Trzepizur* Sz. Ogłaza* E. Pisula- -Bieniecka	A. Buła* J. Wilczyńska* Sz. Godyla (.N)*	B. Kolenda- -Łabuś* R. Węgrzyn*	Z. Ziółko* J. Okrągły*	A. Szymkowicz B. Wierdak* T. Zeman
PiS	S. Kłosowski I. Porowska	A. Gęsiarz J. Niedźwiecki (SP)*	G. Peczkis	L. Antoszczyszyn J. Czerwiński	A. Kamiński W. Komarzyński M. Nakonieczny*
ŚS	R. Bartek (MN)* R. Galla (MN)	–	R. Kolek (MN)* E. Gola(MN)*	Z. Donath- -Kasiura (MN)*	–
PSL	–	–	–	–	A. Konopka (MN)*

* Radni VI kadencji.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W reprezentacji Śląskich Samorządowców Huberta Kołodzieja zastąpił Ryszard Galla, były poseł Mniejszości Niemieckiej, a ludowcy (Trzecia Droga) zachowali jedynie mandat Antoniego Konopki (drugi z radnych poprzedniej kadencji – Norbert Krajczy nie zdecydował się na ponowne kandydowanie). Nie można nie odnotować, że tak jak w 2018 r. wyborczą rywalizację przegrał lider ludowców S. Rakoczy, tak w 2024 r. historia powtórzyła się i na sejmikowym aucie pozostał nowy lider PSL Marcin Oszańca.

Do sejmiku ponownie weszły jedynie cztery komitety, spośród których najwyższy poziom nadrezprezentacji osiągnęło PiS – 0,32 (tabela 10.8). Był to wynik rekordowy dla tej partii, ale inne ugrupowania osiągały wcześniej większą nadreprezentację: MN w 2014 r. – 0,57, czy KO w roku 2018 – 0,47. Śląscy Samorządowcy w 2024 r. zyskali niemal tyle samo mandatów, ile wynosiło procentowe poparcie dla tego komitetu. W efekcie poziom nadreprezentacji był nieznaczny. Wynik ujemny uzyskała jedynie Trzecia Droga. Biorąc pod uwagę wcześniejsze notowania PSL, należy stwierdzić, że jest to niemal stały element podsumowań wyborczej rywalizacji tego ugrupowania, choć tym razem wskaźnik był rekordowo niski.

Tabela 10.8. Poziom nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa opolskiego w latach 2010-2024

Wyszczególnienie		PO/KO	MN	PiS	PSL
2024	poparcie (%)	36,47	16,22	25,30	9,34
	mandaty (%)	46,67	16,67	33,33	3,33
	różnica	10,20	0,45	8,03	–6,01
	poziom nadreprezentacji	0,28	0,03	0,32	–0,64
2018		0,47	0,14	0,29	–0,38
2014		0,18	0,57	-0,01	0,22
2010		0,25	0,13	-0,04	–0,45

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Po dwóch wcześniejszych elekcjach – 2014 r. i 2018 r. – indeks rywalizacyjności wyraźnie się obniżył, a wynik z 2024 r. (0,69) był jednym z najniższych w historii zmagań wyborczych na sejmikowej scenie, choć wciąż wyraźnie różnił się od rekordowo niskiego z 2010 r. – przewaga PO nad pozostałymi podmiotami była wówczas niemal przytłaczająca (tabela 10.9). Obniżył się także indeks efektywnej liczby partii, wskazując na różnice w potencjale rywalizujących podmiotów. Wzrósł zaś indeks agregacji – po wyraźnym, skokowym wzroście tego wskaźnika w 2018 r. (niemal o 5), tym razem wzrost był mniej znaczący (o 0,84), ale indeks osiągnął najwyższą wartość w historii sejmikowych wyborów – 11,67, potwierdzając tym samym coraz bardziej skoncentrowany system partyjny. Na poziomie centralnym takie wartości stabilizują prosty układ przetargów koalicyjnych, skutkując trwałością wyłanianych gabinetów. Na poziomie sejmikowym również duże ugrupowanie (tu: KO) będzie dyktować warunki funkcjonowania zarządu koalicyjnego, ale na tym poziomie znaczącym punktem odniesienia będą inne zarządy, czyli powybor-

cza sytuacja w pozostałych regionach. Umowy pomiędzy centralami partyjnymi mogą skutkować strategią „coś za coś". Widać to było w czasie wyłaniania zarządu w sejmiku VI kadencji i miało się to powtórzyć w powyborczych układankach VII kadencji.

W pierwszych dniach po wyborach wizja sprawdzonej już koalicji wydawała się oczywista. Andrzej Buła deklarował współpracę KO z mniejszymi koalicjantami, choć wcześniej spodziewał się samodzielnych rządów. Po wyborach koalicja ze Śląskimi Samorządowcami była jednak koniecznością i rozmowy z tym środowiskiem ruszyły jako pierwsze. KO potwierdzała też otwartość na ponowienie koalicyjnego sojuszu z PSL (Trzecią Drogą), ale ten dialog był dużo trudniejszy, opóźniał się, a podobnie jak w poprzedniej kadencji mandat PSL nie był do koalicji niezbędnie potrzebny. Przesądził głos Warszawy i konieczność ułożenia powyborczych puzzli w innych regionach.

Tabela 10.9. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku opolskiego (1998-2024)

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	24,59 (SLD)	24,51 (SLD)	23,99 (PO)	31,93 (PO)	25,35 (PO)	29,45 (KO)	36,47 (KO)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	23,20 (AWS)	18,61 (MN)	19,03 (PiS)	17,77 (TSKN)	21,92 (PSL)	25,77 (PiS)	25,30 (PiS)
Indeks rywalizacyjności	0,94	0,76	0,79	0,55	0,86	0,88	**0,69**
ELP (poziom sejmiku)	3,96	4,37	4,5	3,85	4,09	3,03	**2,78**
Indeks agregacji	6,22	6,11	5,32	8	6	10,83	**11,67**

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

5 maja 2024 r. trzy ugrupowania podpisały porozumienie koalicyjne: Platforma Obywatelska, Śląscy Samorządowcy i Polskie Stronnictwo Ludowe. Wskazano programowe priorytety na kolejne lata; były nimi: dobra edukacja, dobre życie i dobre funkcjonowanie w województwie. Zanim doszło do wyboru prezydium i zarządu, trwały dalsze rozmowy między koalicjantami, nie brakowało też medialnych odniesień do tej kwestii. O ile niemal oczywiste było, że w zarządzie ponownie zasiądą Zbigniew Kubalańca (PO), Szymon Ogłaza (PO) i Zuzanna Donath-Kasiura (MN), to zagadką był piąty członek. Andrzej Buła zaproponował liderowi PSL, Marcinowi Oszańcy, żeby dalej pracował jako dyrektor departamentu rolnictwa, dodając, że „wcale nie musi być tak, że jeżeli ktoś ma tylko jednego radnego, nie jest koalicjantem. Ale też nie musi być koalicjantem w zarządzie"[72]. Spekulowano, że piąte miejsce w zarządzie zajmie Robert Węgrzyn, kolejny przedstawiciel PO. Wybór zarządu opóźniał się, co tłumaczono zaangażowaniem radnych w ustalenia na poziomie powiatów.

[72] I. Prochera, *Andrzej Buła: Umowa w sprawie koalicji 7 maja,* https://radio.opole.pl/124,10054,andrzej-bula-umowa-w-sprawie-koalicji-7-maja [dostęp: 6.09.2024].

Prezydium sejmiku wybrano 7 maja 2024 r.: przewodniczącym został ponownie Rafał Bartek z MN, wiceprzewodniczącymi zaś zostali Jolanta Wilczyńska z KO (PO), jej klubowy kolega Szymon Godyla (.Nowoczesna), a także Artur Kamiński z PiS. Do porządku obrad sesji sejmiku wprowadzono punkt głosowania nad wyborem marszałka i zarządu regionu, po czym ogłoszono dwudniową przerwę[73]. Po wznowieniu obrad Antoni Konopka, będący w poprzedniej kadencji wicemarszałkiem, został wiceprzewodniczącym sejmiku województwa opolskiego. Stanowisko to objął po Jolancie Wilczyńskiej, która zostając starostą namysłowskim, musiała złożyć mandat radnej[74]. Kolejno wybrano zarząd. Rewolucji personalnej nie było – marszałkiem pozostał Andrzej Buła[75], który przedstawił kandydatury do nowego zarządu województwa: Zuzanny Donath-Kasiury (Śląscy Samorządowcy/MN) jako pierwszej wicemarszałek, Zbigniewa Kubalańcy (PO) jako drugiego wicemarszałka i dwóch członków zarządu z PO: Szymona Ogłazę oraz Roberta Węgrzyna[76]. Do zarządu nie wszedł przedstawiciel PSL. Jak się jednak okazało, nie był to koniec procesu wyłaniania władz regionalnych.

9 czerwca 2024 r. odbyły się wybory do europarlamentu. Po raz drugi do rywalizacji o brukselski mandat przystąpił marszałek Andrzej Buła, kandydujący – co oczywiste – z listy KO, na której otrzymał drugą pozycję w okręgu dolnośląsko-opolskim. Pięć lat wcześniej startując z pozycji czwartej „otarł się" o mandat – pierwsze wyniki wskazywały na dwa mandaty dla KO w okręgu, ale po przeliczeniu wszystkich głosów, Buła europosłem nie został (mandat zdobyła jedynie Janina Ochojska). Inaczej było w 2024 r. – powyborczy poranek przyniósł marszałkowi mandat do PE[77], co oznaczało, że w sejmiku pojawił się wakat. 11 czerwca obradowały regionalne władze PO z Bułą na czele. Zdecydowano o udzieleniu rekomendacji na stanowisko marszałka województwa Szymonowi Ogłazie, od kilku lat członkowi zarządu regionu. Kolejnego dnia zwołano nadzwyczajną sesję sejmiku i 20 głosami poparcia (siedem – przeciw, dwa – wstrzymujące się) wybrano na stanowisko marszałka jedynego oficjalnie zgłoszonego kandydata (wcześniej w kontekście rywalizacji o urząd marszałka mówiono także o kandydaturze wicemarszałka Zbigniewa Kubalańcy)[78]. Wybrany został także nowy zarząd. Ponownie wskazano wicemarszałków: Zuzannę Do-

---

[73] A. Wołek, *Prezydium sejmiku wybrane. Na marszałka poczekamy do czwartku*, https://radio.opole.pl/100,819369,prezydium-sejmiku-wybrane-na-marszalka-poczekamy [dostęp: 5.09.2024].

[74] M. Śmierciak, *Zarząd województwa opolskiego wybrany. Rewolucji personalnej nie ma*, https://radio.opole.pl/468,820307,zarzad-wojewodztwa-opolskiego-wybrany-rewolucji- [dostęp: 5.09.2024]. W sejmiku zastąpiła ją Katarzyna Zalewska.

[75] 13 lat na fotelu marszałka województwa. W 2024 r. najwyższy wynik w regionie – 13 839 głosów.

[76] *Zarząd województwa Opolskiego wybrany,* https://www.opolskie.pl/2024/05/zarzad-wojewodztwa-opolskiego-wybrany/ [dostęp: 5.09.2024].

[77] Nową radną sejmiku została Katarzyna Juranek-Mazurczak, dyrektorka Centrum Aktywności Lokalnej w Kluczborku.

[78] [masz/aba], *Szymon Ogłaza marszałkiem województwa opolskiego,* https://samorzad.pap.pl/kategoria/aktualnosci/szymon-oglaza-marszalkiem-wojewodztwa-opolskiego [dostęp: 6.09.2024]; M. Matuszkiewicz-Biel, *Szymon Ogłaza nowym marszałkiem województwa? Po spotkaniu zarządu Platformy Obywatelskiej,* https://radio.opole.pl/100,832330,szymon-oglaza-nowym-marszalkiem-wojewodztwa-po-s [dostęp: 6.09.2024].

nath-Kasiurę i Zbigniewa Kubalańcę, a członkiem zarządu województwa pozostał Robert Węgrzyn. Ostatnie miejsce, zwolnione przez Ogłazę, nie zostało obsadzone.

Od razu też ruszyły spekulacje dotyczące wakującego miejsca. Marcin Oszańca, lider opolskiego PSL, mówił o obietnicy Andrzeja Buły, dotyczącej miejsca dla członka PSL. Ludowcy rozważali, komu udzielą rekomendacji. Kandydatów było dwóch: Marcin Oszańca, lider partii w regionie, i Antoni Konopka, wieloletni członek zarządu województwa, w rozpoczętej kadencji wiceprzewodniczący sejmiku. Śląscy Samorządowcy kwestionowali ten pomysł, wskazując na słabą reprezentację PSL w sejmiku. Podkreślali jednak, że mają świadomość „rozstrzygnięć na poziomie warszawskim", więc są otwarci i będą negocjować[79]. Ostatecznie zabiegali o powołanie drugiego wicewojewody, którym miał być ktoś z MN, wskazując, że są województwa, gdzie takie rozwiązanie zastosowano[80].

Do wyboru ostatniego, piątego, członka zarządu województwa doszło dopiero 10 lipca 2024 r. W pierwszym głosowaniu radni odrzucili kandydaturę rekomendowanego przez zarząd PSL Marcina Oszańcy, lidera ludowców, dotychczasowego dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich w urzędzie marszałkowskim (21 głosów przeciw). W zaistniałej sytuacji marszałek Ogłaza wskazał Antoniego Konopkę i ten kandydat uzyskał wymaganą większość (16 głosów), zostając finalnie członkiem zarządu województwa[81]. Konopka podkreślał, że reprezentanci PSL zajmują wiele decyzyjnych stanowisk w nowym rządzie, a zatem „dla województwa lepiej będzie, gdy łatwiej będzie do nich docierać"[82].

Miesiąc później nastąpiła jeszcze zmiana w składzie radnych: 12 sierpnia 2024 r. zmarł radny PiS Jerzy Czerwiński – nauczyciel, poseł na sejm IV kadencji, senator IX i X kadencji, który w sejmiku województwa zasiadał w latach 2006-2014. Wakujący mandat objął Andrzej Mrowiec[83].

10.7. Podsumowanie

Wybory 2024 r. nie zrewolucjonizowały opolskiej sceny sejmikowej. Opolszczyzna pozostała bastionem Platformy Obywatelskiej, a Prawo i Sprawiedliwość, jako jedyne ugrupowanie opozycyjne, pozostało poza negocjacjami koalicyjnymi. Potwierdzony został

---

[79] B.a., *Zuzanna Donath-Kasiura: Nikt z nami nie rozmawiał o przedstawicielu PSL-u w zarządzie województwa*, https://doxa.fm/audycja/zuzanna-donath-kasiura-nikt-z-nami-nie-rozmawial-o-przedstawicielu-psl-u-w-zarzadzie-wojewodztwa/ [dostęp: 6.09.2024].

[80] P. Guzik, *Tarcia w opolskiej koalicji. Rozgrywki o członka zarządu województwa i wicewojewodę,* https://opolska360.pl/tarcia-w-opolskiej-koalicji-rozgrywki-o-czlonka-zarzadu-wojewodztwa-i-wicewojewode [dostęp: 6.09.2024].

[81] A. Koziak, *Topór wbity między członków PSL. Antoni Konopka w zarządzie województwa,* https://opolska360.pl/topor-wbity-miedzy-czlonkow-psl-antoni-konopka-w-zarzadzie-wojewodztwa [dostęp: 6.09.2024].

[82] I. Prochera, *„Życie potrafi zaskakiwać, szczególnie polityka" – Antoni Konopka, nowy członek zarządu województwa opolskiego*, https://radio.opole.pl/124,10198,zycie-potrafi-zaskakiwac-szczegolnie-polityka-an [dostęp: 6.09.2024].

[83] Postanowienie Nr 1385/2024 Komisarza Wyborczego w Opolu I z dnia 28 sierpnia 2024 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Opolskiego, https://duwo.opole.uw.gov.pl/WDU_O/2024/2144/akt.pdf [dostęp: 7.09.2024].

wzorzec zachowań koalicyjnych: PO, jako podmiot dysponujący większością mandatów, obsadziła stanowisko marszałka (najpierw Andrzej Buła, a później Szymon Ogłaza), zaś ugrupowanie dopełniające koalicję objęło stanowisko przewodniczącego sejmiku województwa (ponownie Rafał Bartek z MN; Śląscy Samorządowcy). Na pytanie, czy po obserwowanej w historii opolskiego sejmiku ciągłości charakteryzującej kariery głównych aktorów regionalnych (marszałek Józef Sebesta 7 lat na stanowisku, Andrzej Buła – 11 lat), otwiera się długi rozdział z marszałkiem Ogłazą w pierwszoplanowej roli, odpowiedzą kolejne kadencje.

Warto podkreślić, że aktywność partii politycznych na poziomie samorządu województwa wyraźnie jest konsekwencją funkcjonowania ugrupowań jako struktur wieloszczeblowych – negocjacje sejmikowe warunkowane są nie tylko sytuacją w województwie, ale zależą również od ustaleń na poziomie centralnym czy powiatowym. Charakteryzująca Opolszczyznę stabilność, widoczna w powtarzającym się układzie koalicyjnym w sejmiku, powinna być zatem rozumiana jako wypadkowa zewnętrznych uwarunkowań i interesów poszczególnych uczestników regionalnej polityki. Specyfika Opolszczyzny, znajdująca odzwierciedlenie w rozkładzie i poziomie poparcia dla poszczególnych ugrupowań, wydaje się sprzyjać powielaniu przetestowanych rozwiązań. Jednocześnie zaś obserwowany układ zdaje się być odporny na zawirowania generowane przez nowe podmioty, które – jak .Nowoczesna w poprzednich wyborach w ramach KO czy Polska 2050 w ramach Trzeciej Drogi w 2024 r. – chcą wejść do sejmikowej gry i znaleźć trwałe miejsce w istniejącej konfiguracji. Można więc stwierdzić, że koalicja utworzona po wyborach 2024 r., będąca kolejnym powtórzeniem scenariusza skutecznie realizowanego od 2006 r., nie tylko utrwala wizerunek Opolszczyzny jako regionu stabilnego, ale potwierdza również wielopoziomowy charakter polityki, która wybrzmiewając regionalnie, jest centralnie korygowana.

11. Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 roku. Bastion prawicy utrzymany…, ale z niespodzianką

DOI: 10.71433/2025.89.5.11

Dominik Szczepański[1]

Uniwersytet Rzeszowski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Szczepański D., *Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 roku. Bastion prawicy utrzymany…, ale z niespodzianką,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 153-171.

11.1. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018-2024

Województwo podkarpackie uchodzi na wyborczej mapie Polski za bastion formacji prawicowych, a w szczególności za matecznik Prawa i Sprawiedliwości (PiS). Partia ta uzyskiwała tam wyniki znacznie wyższe aniżeli w skali całego kraju. Dotyczyło to wszystkich rodzajów wyborów: parlamentarnych, samorządowych, do Parlamentu Europejskiego oraz wyborów prezydenckich. Jednym z przykładów takiego właśnie ponadprzeciętnego poparcia społecznego były notowania reprezentantów tego komitetu w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego[2]. W 2006 r. wyniosło ono 37,14%; w 2010 r. – 38,54%; w 2014 r. – 43,70%, natomiast w 2018 r. – rekordowo aż 52,25%[3].

Wśród powodów tak wysokiej popularności PiS w regionie należy wymienić przeważającą strukturę mieszkańców obszarów wiejskich nad miejskimi będącej jednocześnie odwrotnością średniej ogólnopolskiej wynoszącej od 60% do 40%; rolniczy charakter województwa; zróżnicowany poziom wykształcenia (z dominacją wykształcenia na poziomie podstawowym oraz średnim); przywiązanie do tradycji, w tym także wysoki

---

[1] ORCID: 0000-0001-9026-1447.

[2] Wyjątek stanowiły jedynie wybory do sejmiku województwa podkarpackiego w 2002 r., w których komitet PO-PiS startował w ramach szerokiej centroprawicowej koalicji z lokalnymi podmiotami politycznymi. W wyborach tych komitet zdobył 15,7% głosów i wprowadził zaledwie siedmiu radnych w 33-osobowym sejmiku. Szerzej patrz: D. Szczepański, *PO-PiS agreement in the 2002 local government elections on the example of the podkarpackie voivodship*, „Przegląd Politologiczny" 2023, nr 3, s. 99-112; tenże, *Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego w 1998 i 2002 roku. Od „prawa" do „lewa", tak się władzę w regionie wymienia*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.), *Gra o regiony 1998 i 2002: wybory do sejmików województw w Polsce*, Wrocław 2024, s. 197-220.

[3] Dane Państwowej Komisji Wyborczej.

stopień religijności[4]. Mimo iż w naukach społecznych od wielu lat prezentowane były analizy związane z weryfikacją hipotezy zaborowej[5], to jednak wysoce prawdopodobne jest, iż wspomniany poziom wykształcenia oraz stopień zubożenia zdecydowanie dominującej ludności wiejskiej aktywnie korzystającej z programów socjalnych służących wsparciu polskich rodzin – zaproponowanych i wprowadzonych przez rząd PiS – były głównymi motywami tak wysokich notowań wyborczych, szczególnie po 2015 r.[6]

Warto jednak wspomnieć, iż notowania wyborcze PiS nie zawsze przekładały się na sukces umożliwiający temu komitetowi samodzielne sprawowanie władzy. Mimo iż formacja ta od 2006 r. uzyskiwała znaczącą przewagę nad swoimi konkurentami politycznymi, to dopiero od 2013 r. możliwe było samodzielne kierowanie Zarządem Województwa Podkarpackiego. Sytuacja ta była podyktowana odwołaniem ówczesnego marszałka Mirosława Karapyty z Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), a także alternacją władzy, na czele której stanęło PiS. Kolejne elekcje wyborcze przeprowadzone na poziomie województwa umocniły tylko hegemonię PiS, kontynuowaną od 2014 r. w ramach szerokiej koalicji, zwanej potocznie Zjednoczoną Prawicą (ZP). Jej trzonem organizacyjnym oraz programowym pozostawało oczywiście PiS, zaś partnerami politycznymi byli przedstawiciele Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry (SP), a także Porozumienie Jarosława Gowina (Porozumienie). Koalicja ta funkcjonowała na poziomie centralnym, a jej bezpośrednim wyrazem był udział współkoalicjantów na listach wyborczych. Na podstawie podpisanej umowy oraz w oparciu o ustalenia koalicyjne wybierano skład personalny zarządów województw. Praktykę tę stosowano w latach 2014-2024.

W wyniku wyborów samorządowych przeprowadzonych 21 października 2018 r. PiS zdobyło 25 miejsc w sejmiku województwa podkarpackiego (zob. tabela 11.1)[7]. W opozycji znaleźli się przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej (KO) – .Nowoczesnej i KPEiR, którzy zdobyli pięć mandatów, oraz PSL, których reprezentanci uzyskali trzy mandaty. PiS na Podkarpaciu uzyskał najwyższy wynik w Polsce. Umożliwił on ponownie samodzielne sprawowanie władzy w regonie. Owa samodzielność była jedynie pozorna, gdyż jak poinformowała Beata Mazurek, rzecznik partii, Komitet Polityczny PiS wydał rekomenda-

---

[4] P. Maj, *Uwarunkowania frekwencji w wyborach do Parlamentu Europejskiego na Podkarpaciu (okręg nr 9) w 2014 roku*, „Przegląd Politologiczny" 2015, nr 1, s. 21 i nast.

[5] Zob. m.in.: J. Raciborski, *Polskie wybory: zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego 1989-1995*, Warszawa 1997, s. 158; J. Bartkowski, *Tradycja zaborów a współczesne zachowania społeczne w Polsce*, [w:] J. Kurczewska (red.), *Oblicza lokalności: tradycja i współczesność*, Warszawa 2004, s. 267-302; G. Skwierczyński, *Wpływ tradycji zaborowej na zachowania wyborcze mieszkańców Galicji w wyborach 2005 roku*, [w:] J. Raciborski (red.), *Studia nad wyborami: Polska 2005-2006*, Warszawa 2008, s. 141-164.

[6] W aspekcie poczynionych tu uwag warto przytoczyć opinię Radosława Markowskiego, według którego elektorat PiS w wielu województwach stanowiły osoby z wykształceniem podstawowym oraz powyżej 65 roku życia, które nie przykładały się do tworzenia PKB, lecz do jego konsumpcji. Por. K. Zuchowicz, *10 powodów, dla których PiS nie spada w sondażach. Afera za aferą, a oni dalej prowadzą*, https://natemat.pl/377555,dlaczego-pis-ciagle-wygrywa-w-sondazach-oto-glowne-przyczyny-lista [dostęp: 10.05.2024].

[7] Kwestię te szerzej omówiono w pracy: D. Szczepański, *„Nie zawiedliśmy nadziei Prezesa"… czyli o tym, jak PiS uzyskał bezwzględną większość. Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 150-165.

cje dotyczące kandydatów na marszałków i członków zarządu w pięciu województwach, oznaczające poważne zmiany w stosunku do minionej kadencji[8].

Wśród poleconych osób znaleźli się: Władysław Ortyl (jako marszałek województwa), Ewa Draus i Piotr Pilch (jako wicemarszałkowie województwa),Stanisław Kruczek i Maria Kurowska (jako członkowie zarządu) oraz Jerzy Borcz (jako Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego)[9]. W stosunku do poprzedniego składu zarządu oznaczało to pozbycie się dwóch wicemarszałków: Bogdana Romaniuka (Prawica Rzeczypospolitej) i Marii Kurowskiej (SP), a także przewodniczącego sejmiku Jerzego Cyprysia (czołowego polityka PiS w regionie). Cały skład zarządu został wybrany podczas I sesji sejmiku 19 listopada 2018 r.[10]

Tabela 11.1. Wyniki wyborów do sejmiku województwa podkarpackiego w 2018 r.

Komitet wyborczy	Odsetek uzyskanych głosów	Liczba oddanych głosów	Liczba uzyskanych mandatów
KW Prawo i Sprawiedliwość	52,25	443 439	25
KWW Koalicja Obywatelska	13,44	114 100	5
KW Polskie Stronnictwo Ludowe	11,88	100 802	3
KWW Kukiz'15	6,62	56 176	0
KWW SLD Lewica Razem	5,85	49 669	0
KW Bezpartyjni Samorządowcy	3,39	28 801	0
KW Ruch Narodowy RP	1,92	16 318	0
KWW Wolność w Samorządzie	1,77	15 059	0
KW Wolni i Solidarni	1,16	9 865	0
KW Partii Razem	1,08	9 166	0
KW Partia Zieloni	0,63	5 334	0
Razem			33

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Zmiany w składzie zarządu sejmiku nastąpiły dokładnie rok później. Pod koniec listopada 2019 r. miejsce członka zarządu zwolniła M. Kurowska wybrana w wyborach parlamentarnych na posłankę RP, którą zastąpiła Anna Huk (reprezentująca również SP)[11].

---

[8] Oprócz województwa podkarpackiego były to jeszcze: lubelskie, łódzkie, podlaskie i świętokrzyskie. Por. *Załącznik do Uchwały nr 01/15/11/2018 Komitetu Politycznego Prawa i Sprawiedliwości z dnia 15.11.2018*, https://twitter.com/beatamk/status/1063112947638120448/photo/1 [dostęp: 15.06.2024].

[9] Tamże.

[10] *I sesja Sejmiku Województwa Podkarpackiego VI kadencja z dnia 19 listopada 2018 r.*, https://bip.podkarpackie.pl/uchwaly-sejmiku/4302-i-sesja-sejmiku-wojewodztwa-podkarpackiego-vi-kadencja-z-dnia-19-listopada-2018-r [dostęp: 16.06.2024].

[11] *Anna Huk nowym członkiem zarządu województwa podkarpackiego*, https://rzeszow-news.pl/anna-huk-nowym-czlonkiem-zarzadu-wojewodztwa-podkarpackiego/ [dostęp: 16.06.2024].

Groźba kolejnych zmian w zarządzie sejmiku pojawiła w połowie sierpnia 2021 r. i miała bezpośredni związek z sytuacją wewnętrzną ZP oraz zerwaniem koalicji rządzącej przez Jarosława Gowina (Porozumienie)[12].

W związku z powyższym we wszystkich zarządach sejmików w Polsce pojawiły się wnioski o odwołanie z pełnionych funkcji członków partii Porozumienie. Informacje o możliwych dymisjach skierowano również wobec przedstawicieli SP z obawy przed możliwymi działaniami dekompozycyjnymi obozu władzy. W województwie podkarpackim wniosek taki skierowano wobec S. Kruczka (Porozumienie) oraz Anny Huk (SP) i – jak donosiły lokalne media – został on przygotowany przez centralę PiS w Warszawie[13]. Początkowo radni Porozumienia zakładali powołanie odrębnego klubu w sejmiku, składającego się z trzech osób: S. Kruczka, Doroty Łukaszyk i Stefana Bieszczada, jednak S. Kruczek w dniu 14 sierpnia 2021 r. zrezygnował nie tylko z członkostwa w partii J. Gowina, lecz także ze wszystkich pełnionych funkcji. Priorytetem tego polityka okazało się raczej „utrzymanie stanowiska" niż partyjnej legitymacji i tym samym lojalności wobec reprezentowanej partii i jej członków[14]. Ostatecznie w wyniku zażegnania konfliktu na poziomie centralnym nie doszło do roszad w składzie zarządu sejmiku na Podkarpaciu. Pozostał on w niezmienionym składzie do końca kadencji.

Zmiany w stosunku do poprzedniej kadencji dotyczyły również wspomnianego wcześniej prezydium sejmiku. Zgodnie z rekomendacją Komitetu Politycznego PiS przewodniczącym sejmiku został J. Borcz, natomiast na jego wiceprzewodniczących wybrano: J. Cyprysia, Czesława Łączaka (wybór ten stanowił kontynuację z poprzedniej kadencji sejmiku) oraz Teresę Pamułę, której miejsce z racji objęcia mandatu posła na Sejm RP w 2019 r. zajął Wojciech Zając.

Za interesującą należy uznać także zmianę liczby radnych klubu PiS w sejmiku. Najpierw PiS utraciło jeden mandat w wyniku wyboru Adama Śnieżka na posła na Sejm RP w 2019 r. Jego miejsce zajął Andrzej Szlęzak (KO). Ponadto na dwa tygodnie przed wyborami samorządowymi w 2024 r. doszło do transferu, który lokalne media trafnie określiły mianem *last minute*, bowiem Klub Radnych PSL zyskał nową radną. Dorota Łukaszyk, wcześniej związana z partią Porozumienie oraz zasiadająca w Klubie Radnych

---

[12] Powodem tej dymisji była krytyka przez członków partii Porozumienie propozycji zmian dotyczących przygotowywanych regulacji na rynku medialnym, a także krytyka propozycji podatkowych w ramach rządowego programu „Polski Ład". Por.: *Gowin: Moja dzisiejsza dymisja jest zerwaniem koalicji rządowej i końcem Zjednoczonej Prawicy*, https://forsal.pl/gospodarka/polityka/artykuly/8224025,gowin-moja-dzisiejsza-dymisja-jest-zerwaniem-koalicji-rzadowej-i-koncem-zjednoczonej-prawicy.html [dostęp: 20.06.2024].

[13] *Anna Huk i Stanisław Kruczek na wylocie z zarządu województwa podkarpackiego*, https://rzeszow-news.pl/anna-huk-i-stanislaw-kruczek-na-wylocie-z-zarzadu-wojewodztwa-podkarpackiego/ [dostęp: 20.06.2024]; *Stanisław Kruczek zrezygnował z członkostwa w Porozumieniu Gowina*, https://rzeszow-news.pl/stanislaw-kruczek-zrezygnowal-z-czlonkostwa-w-porozumieniu-jaroslawa-gowina/ [dostęp: 20.06.2024].

[14] R. Bolanowski, *Stanisław Kruczek ucieka z Porozumienia i romansuje z PiS. „Priorytetem stało się utrzymanie stanowiska"*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,27525056,stanislaw-kruczek-ucieka-z-porozumienia-i-zaczyna-romans-z-pis.html [dostęp: 20.06.2024].

PiS, zmieniła barwy partyjne[15]. Decyzji tej można się było spodziewać chociażby dlatego, iż w wyborach parlamentarnych w 2023 r. D. Łukaszyk wystartowała do Sejmu RP z listy Trzeciej Drogi jako przedstawicielka PSL. Jej zdaniem współpraca z PiS wyczerpała się wraz z opuszczeniem przez J. Gowina koalicji rządowej. Jednocześnie polityczka ta podkreśliła bliskość programową partii Porozumienie z PSL[16].

Najważniejszym postulatem programowym PiS w wyborach do sejmiku, który przynajmniej częściowo realizowano w trakcie kadencji, była „Piątka dla Podkarpacia". Zawierał on zapowiedź szerokich inwestycji dotyczących: infrastruktury drogowej (m.in. budowę drogi ekspresowej północ-południe Via Carpathia S19 łączącą Nisko, Stalową Wolę, Rzeszów, Krosno i Barwinek, a także budowę drogi szybkiego ruchu na linii Rzeszów–Kolbuszowa–Tarnobrzeg aż na południe Warszawy przez Radom); linii kolejowych (głównie poprzez modernizację szybkiego połączenia kolejowego na trasie Rzeszów–Warszawa; czy renowację dworca kolejowego w Rzeszowie); uruchomienie programu „Mieszkanie Plus" (w największych miastach województwa); realizację programów dla Bieszczad (m.in. Błękitny San jako ochrona wód rzeki i jej dopływów czy budowę Centralnego Ośrodka Sportów Zimowych); a także wdrożenie zabezpieczeń przeciwpowodziowych na Podkarpaciu w zlewniach takich rzek, jak: Wisła, Wisłok, San i Wisłoka)[17]. Ważnym aspektem proponowanych postulatów programowych była zapowiedź ich realizacji z wykorzystaniem środków unijnych.

Działalność sejmiku województwa podkarpackiego VI kadencji (2018-2024) przypadła w szczególnym okresie. Po pierwsze, wynikała z sytuacji nadzwyczajnych, takich jak światowa pandemia COVID-19, która wymusiła na rządzących wprowadzenie nietypowych rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo mieszkańców Polski, w tym także omawianego województwa (m.in. poprzez konieczność noszenia maseczek zakrywających twarz, wprowadzenie dozwolonych godzin opuszczania domu, konieczności podjęcia pracy zdalnej czy chociażby uruchomienia serii szczepień przeciwko wirusowi). Zarząd sejmiku województwa podkarpackiego zmuszony był w tym okresie m.in. do odwołania publicznych imprez, a także do ograniczenia wyjazdów służbowych własnych pracowników[18]. Dodatkowo powołano zespół doraźny do spraw przeciwdziałania sytuacji zagrożenia wirusem SARS CoV-2 monitorujący stan zdrowia mieszkańców województwa[19].

---

[15] *Transfer „last minute". Na koniec kadencji PSL ma nową radną sejmiku*, https://czytajrzeszow.pl/?id-d=26&id=38950&poz=mr1&show=-1&pagebda1_mobile=0 [dostęp: 20.06.2024].

[16] Tamże.

[17] A. Kulczycka, *Wybory samorządowe 2018. PiS przedstawił program. Piątka dla Podkarpacia*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,23813775,pis-przedstawil-program-piatka-dla-podkarpacia.html [dostęp: 21.06.2024].

[18] *Koronawirus. Urząd marszałkowski odwołał imprezy, nie tylko masowe*, https://rzeszow-news.pl/koronawirus-urzad-marszalkowski-odwolal-wszystkie-imprezy-nie-tylko-masowe/ [dostęp: 23.06.2024].

[19] W zespole tym znaleźli się przewodniczący sejmiku województwa podkarpackiego, członkowie zarządu, dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Ochrony Informacji Niejawnych, dyrektor Departamentu Zdrowia, sekretarz, skarbik województwa, a także przedstawiciele Kancelarii Zarządu.

Po drugie, w wyniku decyzji obozu sprawującego władzę wydłużono kadencję organów jednostek samorządu terytorialnego do 30 kwietnia 2024 r.[20] Umożliwiło to realizację powziętych inwestycji i strategii długofalowych. Wśród takich była chociażby zmiana właściciela Szpitala Klinicznego nr 1 w Rzeszowie, którym został Uniwersytet Rzeszowski. W praktyce oznaczało to częściowe uruchomienie środków finansowych na budowę szpitala uniwersyteckiego przekazanych w grudniu 2022 r. przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Przemysława Czarnka[21]. Kolejnymi inwestycjami, które rozpoczęto w tej kadencji sejmiku, były: budowa hali serwisowej dla Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej przy stacji Rzeszów-Staroniwa, budowa Podkarpackiego Centrum Lekkoatletycznego przy ul. Wyspiańskiego w Rzeszowie czy realizacja programu „Nowy ład", który na Podkarpaciu rozpoczęto od wsparcia finansowego kwotą 40 mln złotych dla lotniska Rzeszów-Jasionka[22].

Po trzecie, sejmik województwa „zasłynął" z przyjęcia w dniu 27 maja 2019 r. homofobicznej uchwały „strefy wolnej od ideologii LGBT" wykluczającej osoby o odmiennej orientacji seksualnej[23]. Uchwały tego typu przyjmowane były przez sejmiki województw zdominowane przez PiS[24]. Towarzyszyło temu wiele strajków i protestów organizowanych w kilku województwach. W wyniku przyjęcia tej uchwały Podkarpacie utraciło zagwarantowane przez Komitet Mechanizmu Finansowego Funduszy Norweskich prawie 2 mln złotych przeznaczone na realizację międzynarodowego projektu „Szlak karpacki"[25]. Kolejnym następstwem tej uchwały była interwencja Komisji Europejskiej, w wyniku której zagrożone było wstrzymanie wypłaty 25 mln euro z programu REACT-UE, jeśli sejmik nie uchyli dyskryminującej uchwały. Ostatecznie wycofano się z tej uchwały

---

[20] *Ustawa z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego,* Dz. U. 2022, poz. 2418.

[21] *Podpisane porozumienie pomiędzy Województwem Podkarpackim a Uniwersytetem Rzeszowskim o zmianie organu tworzącego Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 1 im. F. Chopina w Rzeszowie*, https://www.ur.edu.pl/pl/uniwersytet/aktualnosci/podpisanie-porozumienia-pomiedzy-wojewodztwem-podkarpackim-a-uniwersytetem-rzeszowskim-o-zmianie-organu-tworzacego-kliniczny-szpital-wojewodzki-nr-1-im-f-chopina-w-rzeszowie [dostęp: 23.06.2024].

[22] *Ruszyła budowa hali serwisowej dla Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej*, https://rzeszow-news.pl/ruszyla-budowa-hali-serwisowej-dla-podkarpackiej-kolei-aglomeracyjnej/ [dostęp: 24.06.2024]; *Budowa Podkarpackiego Centrum Lekkoatletycznego. Pieniędzy od marszałka nie ma*, https://rzeszow-news.pl/budowa-podkarpackiego-centrum-lekkoatletycznego-pieniedzy-od-marszalka-nie-ma/ [dostęp: 24.06.2024]; M. Chmiel, *Poseł PiS zapowiada „nowy podkarpacki ład" w Jasionce. Lotnisko dostało miliony od państwa*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,26747593,biznesy-upadaja-ale-port-lotniczy-w-jasionce-ma-sie-dobrze.html [dostęp: 24.06.2024].

[23] *Uchwała nr VIII/140/19 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 27 maja 2019 r. w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego wyrażającego sprzeciw wobec promocji i afirmacji ideologii tak zwanych ruchów LGBT (z ang. Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender)*, https://bip.podkarpackie.pl/attachments/article/4617/140.pdf [dostęp: 27.06.2024].

[24] W całej Polsce zarządy tylko czterech sejmików przyjęły wspomnianą ustawę w terminie do 30 czerwca 2019 r. Były to województwa: lubelskie, małopolskie, podkarpackie oraz świętokrzyskie.

[25] A. Pięs, *Fundusz Norweski odebrał Podkarpaciu 1,7 mln euro. Przez deklarację anty-LGBT*, https://nowiny24.pl/fundusz-norweski-odebral-podkarpaciu-17-mln-euro-przez-deklaracje-antylgbt/ar/c1-15424095 [dostęp: 28.06.2024].

27 września 2021 r., lecz w jej miejsce przyjęto inną, pt. „Podkarpacie jak region utrwalonej tolerancji[26], w której zapisano, iż sejmik województwa podkarpackiego stał na straży równości i poszanowania praw człowieka, w tym także na straży szacunku dla odmiennych poglądów. W uchwale tej odrzucono również wszelkie przejawy nienawiści oraz dyskryminacji ze względu na wiek, płeć, rasę, niepełnosprawność, wyznawaną religię, pochodzenie etniczne, światopogląd czy orientację seksualną. Przyjęcie nowej uchwały skutkowało protestami ze strony polityków Konfederacji oraz SP[27].

Po czwarte, sejmik województwa zaangażowany był w pomoc, głównie uchodźcom z terenów objętych wojną na Ukrainie. Polegała ona najpierw na udzieleniu wsparcia finansowego w kwocie 700 tys. złotych tym samorządom na Podkarpaciu, które stanowiły tzw. pierwszą linię działań w przyjmowaniu uchodźców. Kwotę w wysokości 100 tys. złotych otrzymały powiaty: przemyski, lubaczowski, bieszczadzki oraz jarosławski, natomiast miasto Przemyśl uzyskało 300 tys. złotych z budżetu województwa. Warto dodać, że kolejny milion złotych został przekazany dla ochotniczych straży pożarnych z terenów przygranicznych z Ukrainą[28]. Po pozytywnych decyzjach Komisji Europejskiej oraz Ministerstwa Finansów marszałek województwa zapewnił o zagwarantowaniu – w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – ok. 50 mln złotych na wsparcie dla przedszkoli, żłobków, domów środowiskowych, świetlic, a także domów opieki dla osób starszych – przyjmujących uchodźców z Ukrainy. Kolejne dotacje 2,6 mln złotych sejmik województwa przeznaczył na zakup środków pierwszej pomocy, a także sprzętu medycznego dla Ukrainy[29]. Ponadto zainicjowano projekt „Podkarpackie Centrum Integracji Cudzoziemców" skierowany dla obywateli Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 24 lutego 2022 r. celem poprawy lub ich dostosowania do oczekiwań podkarpackiego runku pracy. Warto dodać, że 85% środków przeznaczonych na tej projekt (łączna kwota wyniosła 30 mln złotych) została pokryta z funduszy europejskich, natomiast pozostałe 15% stanowiło wkład własny pochodzący ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020[30].

Po piąte, zarząd sejmiku w kadencji 2018-2024 zainicjował działalność Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podkarpackiego[31]. Inauguracja tego gremium nastąpiła

---

[26] *Uchwała XL/662/21 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 27 września 2021 r. w sprawie przyjęcia Stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego – Podkarpacie jako region utrwalonej tolerancji*, https://bip.podkarpackie.pl/attachments/article/5685/662.pdf [dostęp: 27.06.2024].

[27] *Podkarpacki sejmik uchylił ustawę anty-LGBT. W zamian przyjęto inną*, https://czytajrzeszow.pl/?id-d=26&id=19839&poz=mr1&show=-1&pagebda1_mobile=0 [dostęp: 28.06.2024].

[28] *Sejmik Podkarpacia wobec agresji na Ukrainę*, https://podkarpackie.pl/index.php/aktualnosci/oswiadczenia/sejmik-podkarpacia-wobec-agresji-na-ukraine [dostęp: 29.06.2024].

[29] *Sejmik podkarpacki przeznaczył na pomoc Ukrainie ponad 2,6 mln zł*, https://wiadomosci.onet.pl/rzeszow/sejmik-podkarpacki-przeznaczyl-na-pomoc-ukrainie-ponad-26-mln-zl/98kyhbr [dostęp: 29.06.2024].

[30] J. Lonczak, *Obrady Sejmiku Województwa Podkarpackiego zdominowała integracja z cudzoziemcami*, https://nowiny24.pl/obrady-sejmiku-wojewodztwa-podkarpackiego-zdominowala-integracja-z-cudzoziemcami/ar/c1-17011333 [dostęp: 29.06.2024].

[31] Nastąpiło to dwa lata przed przyjęciem Ustawy z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa oraz ustawy

26 listopada 2019 r. w trakcie uroczystej sesji sejmiku poświęconej 20 rocznicy istnienia samorządów wojewódzkich. Organ ten tworzyli młodzi ludzie – posiadający status ucznia lub studenta w wieku 17-22 lat – czynnie zainteresowani uczestnictwem w życiu publicznym. W myśl przyjętych regulacji Młodzieżowy Sejmik Województwa Podkarpackiego był organem konsultacyjnym, doradczym i inicjatywnym, a jego najważniejszym zadaniem było reprezentowanie spraw młodego pokolenia, a także zwiększenie świadomości wśród rówieśników w kwestiach partycypacji obywatelskiej. Sejmik młodzieżowy składał się z 33 przedstawicieli wybranych w pięciu okręgach wyborczych terytorialnie odpowiadających okręgom do sejmiku województwa podkarpackiego. Działał on w niemalże identycznej formule jak sejmik województwa poprzez cyklicznie organizowane sesje odbywające się w sali audytoryjnej Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie. Zaletą sejmiku młodzieżowego była również możliwość powoływania komisji. Kadencja tego gremium wynosiła dwa lata[32].

Do najważniejszych osiągnięć Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podkarpackiego I kadencji należy zaliczyć organizację wydarzeń: „Wywieszam flagę w weekend majowy"; „Przeczytaj Konstytucję w dniu jej święta"[33]; „Kocham Podkarpacie" (konkurs fotograficzny). Ponadto w okresie wakacyjnym promowano województwo podkarpackie jako region atrakcyjny turystycznie i rekreacyjnie, zachęcając uczniów szkół średnich i studentów do dzielenia się fotografiami z regionu. Ponadto zorganizowano projekt pt. „#Wiktoria1920" upamiętniający 100 rocznicę bitwy warszawskiej 1920 r.[34], a także konkurs plastyczno-literacki „Co ty robisz dla środowiska?"[35]. Ze względu na pojawienie się światowej pandemii COVID-19 działalność młodych radnych zanikła pod koniec 2020 r.

Młodzieżowy Sejmik Województwa Podkarpackiego II kadencji zainaugurowano dopiero 18 września 2023 r. Wśród najważniejszych inicjatyw była organizacja Młodzieżowych Rozgrywek Piłkarskich o Puchar Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podkarpackiego, przeprowadzenie konsultacji w ramach nowelizacji programu stypendialnego o nazwie „Nie zagubić talentu", organizacja Kongresu Praw Ucznia oraz konkursu „Młodzi Aktywni", a także zorganizowanie debaty przed wyborami do Parlamentu Europejskiego wraz z Radą Młodzieży Rzeszowa. Do najbardziej aktualnych prac podejmowanych

---

o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2021 poz. 1038) wprowadzającej fakultatywny organ o charakterze konsultacyjnym, doradczym i inicjatywny reprezentowany przez młodzież z danego województwa.

[32] *Statut Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podkarpackiego. Załącznik do Uchwały NR XLVII/797/22 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 28 marca 2022 r.*, https://bip.podkarpackie.pl/attachments/article/5922/797.pdf [dostęp: 15.07.2024].

[33] Była to wspólna akcja zorganizowana przez Młodzieżowy Sejmik Województwa Podkarpackiego, Klub Lidera Rzeczypospolitej, Klub Służby Niepodległej w Rzeszowie, Radę Dzieci i Młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej oraz Wspólną Młodość Wspólną Przyszłość.

[34] Partnerami tego wydarzenia były stowarzyszenia: Stowarzyszenie Młodzi dla Brzozowa, Stowarzyszenie Obywatelskiego Dialogu i Aktywizacji SODA, Liceum Ogólnokształcące w Nowej Sarzynie, a także Muzeum w Jarosławiu Kamienica Orsettich.

[35] *Wydarzenia z przeszłości*, https://www.facebook.com/mlodziezowy.podkarpacie/about [dostęp: 17.07.2024].

w ramach II kadencji młodzieżowego sejmiku należy zaliczyć przygotowanie Strategii dla Młodych Województwa Podkarpackiego, a także opracowanie kampanii promocyjno-informacyjnej dotyczącej konieczności powoływania młodzieżowych rad gmin, powiatów oraz sejmików młodzieżowych w Polsce[36].

11.2. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

Stałym elementem rywalizacji w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego był udział partii politycznych, zarówno parlamentarnych, jak i pozaparlamentarnych, a także lokalnych komitetów wyborczych. W województwie podkarpackim do udziału w rywalizacji politycznej w 2024 r. stanęło łącznie osiem komitetów, a więc o trzy komitety mniej niż w 2018 r. Komitety te wystawiły łącznie 246 kandydatów (w 2018 r. było ich aż 406)[37].

Najsilniejszym podmiotem politycznym pozostawało PiS, które – jak już wspomniano wcześniej – przygotowało listy wyborcze w ramach szerokiej koalicji zawartej z Suwerenną Polską (wcześniej występującą pod nazwą Solidarna Polska) oraz z Partią Republikańską utworzoną przez Adama Bielana (partia ta ostatecznie dokonała samorozwiązania, zaś jej członkowie weszli w skład PiS pod koniec 2023 r.). Siła tego ugrupowania wynikała z kilku czynników. Po pierwsze, z jej pozycji w systemie politycznym. Od 2015 r. do niemal końca 2023 r. formacja ta na poziomie centralnym sprawowała samodzielnie władzę, a więc dysponowała wszelkimi możliwymi środkami wpływu na opinię publiczną. Po drugie, z wysokiego poparcia społecznego udzielanego cyklicznie kandydatom tej formacji politycznej we wszystkich wyborach, szczególnie na Podkarpaciu. Po trzecie, z dominującej pozycji w strukturach sejmiku województwa podkarpackiego, w którym sprawowała władzę od 2013 r.

Drugim z wiodących ugrupowań była KO, której trzonem organizacyjnym, programowym oraz wizerunkowym pozostawała PO. Należy zaznaczyć, iż KO w wyborach do sejmików województw startowała w odmiennej niż dotychczas sytuacji politycznej, bowiem w wyniku nieuzyskania wotum zaufania przez trzeci gabinet Mateusza Morawieckiego, pod koniec 2023 r., PO zawiązała koalicję rządową z Trzecią Drogą i Lewicą. A ponieważ wybory samorządowe przeprowadzono po niemal stu dniach rządów KO, Trzeciej Drogi i Lewicy, były one traktowane jako weryfikacja skuteczności koalicji oraz jakości nowej władzy.

---

[36] Ł. Razowski, *Wywiad z Szymonem Świętoniowskim – przewodniczącym Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podkarpackiego*, https://ppitv.pl/wywiad-z-szymonem-swietoniowskim-przewodniczacym-mlodziezowego-sejmiku-wojewodztwa-podkarpackiego/ [dostęp: 15.07.2024].

[37] *Wyniki w wyborach do Sejmików Województw. Sejmik Województwa Podkarpackiego*, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/sejmik_wojewodztwa/okregi/180000 [dostęp: 16.07.2024]; *Wybory samorządowe 2018. Województwo Podkarpackie*, https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia/180000#general_committee_stat [dostęp: 16.07.2024].

Tabela 11.2. Liczba kandydatów wystawionych w poszczególnych okręgach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r.

Komitet wyborczy	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Okręg nr 5	Łącznie
KW Prawo i Sprawiedliwość	10	8	7	8	10	43
KKW Koalicja Obywatelska	10	8	7	8	10	43
KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni–Polskie Stronnictwo Ludowe	9	8	7	8	10	42
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	10	8	7	8	9	42
KKW Lewica	10	8	7	8	10	43
KWW Ruch Obrony Polski	10	8	7	7	10	42
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	8	7	5	5	–	25
KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	–	6	–	–	–	6
Razem	67	61	47	52	59	286

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

KO jako największą partię opozycyjną wobec PiS tworzyły: PO, .Nowoczesna, Partia Zieloni oraz stowarzyszenie Inicjatywa Polska. W województwie podkarpackim formacja starała się nie tylko utrzymać dotychczasowy stan radnych, ale także przejąć przynajmniej część mandatów od PiS celem chociażby nieznacznego osłabienia swojego największego konkurenta politycznego.

Kolejnym podmiotem politycznym będącym w opozycji do PiS był utworzony w 2023 r. na okoliczność wyborów parlamentarnych sojusz o nazwie Trzecia Droga (TD) zawiązany przez Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) oraz Polskę 2050 Szymona Hołowni[38]. W ramach zawartej koalicji obie formacje zakładały nie tylko zwiększenie dotychczasowej liczby mandatów uzyskanych w wyborach w 2018 r., ale także zdobycie 8-10 miejsc w sejmiku[39].

Wśród komitetów, którym udało się zarejestrować listy ogólnopolskie, były Konfederacja (która na okoliczność wyborów samorządowych utworzyła komitet o nazwie Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy), Lewica, Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy (którzy w trybie wyborczym wnieśli pozew o przywłaszczenie nazwy przez

[38] *Umowa z dnia 9 sierpnia 2023 r. o zawiązaniu koalicji wyborczej pomiędzy Polskim Stronnictwem Ludowym a Polską 2050 Szymona Hołowni*, [Warszawa] 9.08.2023, s. 1-3; *Umowa z dnia 9 sierpnia 2023 r. o szczegółowych zasadach funkcjonowania Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe*, [Warszawa] 9.08.2023, s. 14.

[39] *Wybory 2024. Krzysztof Ignaczak i Dorota Łukaszyk z PiS na listach PSL do sejmiku*, https://rzeszow-news.pl/wybory-2024-krzysztof-ignaczak-i-dorota-lukaszyk-z-pis-na-listach-psl-do-sejmiku/ [dostęp: 18.07.2024].

Konfederację)[40], a także partia o nazwie Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców, która ostatecznie zarejestrowała listy kandydatów w 15 na 16 województw[41]. W wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego swoją listę zarejestrował komitet Ruch Obrony Polski (KW ROP) skupiony wokół kandydata na prezydenta Rzeszowa Janusza Niemiera[42].

11.3. Polityka kadrowa partii politycznych i komitetów wyborczych

Działalność partii politycznych, a także komitetów w okresie wyborczym, bardzo dobrze ilustrowała polityka kadrowa związana z ostatecznym kształtem list wyborczych. Abyśmy mogli właściwie zinterpretować sprawność organizacyjną partii politycznych dotyczącą rekrutacji kandydatów na listy wyborcze, należałoby uwzględnić jeden zasadniczy aspekt, a mianowicie autonomię w zakresie samodzielnego kształtowania list wyborczych. W przypadku największych podmiotów politycznych, takich jak PiS czy PO, wszelkie decyzje związane z ostatecznym zaakceptowaniem kandydatów do sejmiku konsultowane były na szczeblu centralnym przez zarządy wojewódzkie. Tam też dochodziło do roszad związanych m.in. z kolejnością kandydatów na listach wyborczych bądź ich całkowitym skreśleniem z udziału w wyborach. Praktyka ta nie dotyczyła kandydatów obu tych partii w wyborach do rady gminy/miasta oraz do rad powiatów[43]. Na tych szczeblach panowała pełna autonomiczność. W przypadku pozostałych komitetów wyborczych biorących udział w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego panowała samodzielność organizacyjna.

Realizacja systemu kwotowego na listach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego była zróżnicowana w zależności od komitetu wyborczego. O ile zdecydowana większość z nich wystawiła 43 lub 42 kandydatów (zob. tabela 11.2), o tyle zdarzyły się także przypadki, kiedy tych kandydatów było znacznie mniej.

W wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego udział wzięły łącznie 132 kobiety (46%) i 154 mężczyzn (54%). Tylko w przypadku PL!SP utrzymano 50-procentową realizację systemu kwotowego, gdyż na sześciu kandydatów trzy stanowiły kobiety. Sytuacja ta podobnie wyglądała na listach Stowarzyszenia „Bezpartyjni Samorządowcy" (12 kobiet i 13 mężczyzn) oraz KW ROP (20 kobiet i 22 mężczyzn). W przypadku pozostałych komitetów, tj. PiS, KO, TD, Lewicy czy Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców, kwotowa różnica między liczbą kobiet a liczbą mężczyzn wahała się od trzech do pięciu (tabela 11.3).

---

[40] N. Rasiewicz, *Żałosna próba kradzieży. Bezpartyjni Samorządowcy idą do sądu z Konfederacją*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/zalosna-proba-kradziezy-bezpartyjni-samorzadowcy-ida-do-sadu-z-konfederacja,524917.html [dostęp: 18.07.2024].

[41] *Komitet Wyborczy Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców*, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/komitet/37768?elections=sejmik_wojewodztwa [dostęp: 17.07.2024].

[42] *Start*, https://kww-ruchobronypolski.pl [dostęp: 17.07.2024].

[43] *Wybory 2024. PiS odmładza rzeszowskie listy. Czy ktoś próbował w nie ingerować?*, https://rzeszow-news.pl/wybory-2024-pis-odmladza-listy-czy-ktos-probowal-w-nie-ingerowac/ [dostęp: 18.07.2024].

Tabela 11.3. Szczegółowe dane dotyczące kandydatów w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r.

Komitet wyborczy	Liczba kobiet	Liczba mężczyzn	Liderki list	Liderzy list	Średnia wieku kobiet	Średnia wieku mężczyzn
KW Prawo i Sprawiedliwość	20	23	1	4	51	53
KKW Koalicja Obywatelska	19	24	2	3	51	53
KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni–Polskie Stronnictwo Ludowe	20	22	1	4	50	52
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	18	24	0	5	45	44
KKW Lewica	20	23	1	4	41	45
KWW Ruch Obrony Polski	20	22	3	2	45	36
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	12	13	0	4	47	50
KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	3	3	0	1	35	48
Razem	132	154	8	27		

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Należy wyraźnie zaznaczyć, iż na pierwszych miejscach list wyborczych niemalże wszystkich komitetów dominowali mężczyźni. Szczególnie zauważalne było to w przypadku KiBS i Stowarzyszenia Bezpartyjni Samorządowcy, które wystawiły samych mężczyzn jako liderów list. Podobnie zresztą uczynił komitet PL!SP. W przypadku takich komitetów, jak PiS, TD czy Lewica, kobiety reprezentowały listy wyborcze tylko w jednym okręgu. Nieco lepiej sytuacja ta wyglądała na listach KO czy KW ROP, na których liderkami były kolejno dwie oraz trzy kobiety.

Warto również zwrócić uwagę, iż średnia wieku kobiet i mężczyzn była wyraźnie zróżnicowana. Najmłodsze reprezentantki posiadał komitet PL!SP (średnia 35 lat), Lewica (41 lat), Bezpartyjni Samorządowcy, KW ROP (po 45 lat) i Bezpartyjni Samorządowcy (47 lat). Najmłodsza średnia wieku kandydatów wystąpiła w KW ROP (36 lat), KiBS (44 lata) i Lewicy (45 lat). Z kolei najstarszych kandydatów zarejestrowały komitety PiS, KO i TD.

11.4. Przebieg kampanii wyborczej

Kampania wyborcza w wyborach do sejmiku województwa odbywała się z wykorzystaniem tradycyjnych oraz nowoczesnych form marketingowych. Po pierwsze, na ulicach miast i wsi pojawiły się liczne plakaty wyborcze i bilbordy. Kandydaci, szczególnie z tych dalszych miejsc na listach wyborczych, rozdawali ulotki oraz inne materiały i gadżety wyborcze. Niekiedy druki te pojawiały się w prasie drukowanej. Dotyczyło to również wywiadów czy prezentacji całych list wyborczych komitetów. Warto również podkreślić, iż kandydaci PiS jako jedyni ze wszystkich rywalizujących stron cieszyli się wsparciem udzielonym ze strony przedstawicieli Kościoła katolickiego, którzy umożliwili im wywie-

szenie wspomnianych plakatów i bilbordów wyborczych na terenach kościelnych[44]. Po drugie, kampania wyborcza została zdominowana poprzez wykorzystanie mediów elektronicznych. To tam, głównie na platformie Facebook, promowano kandydatów oraz zamieszczano krótkie filmiki zachęcające wyborców do licznego udziału w wyborach.

Ponadto Parlament Studentów WSPiA Rzeszowskiej Szkoły Wyższej w marcu 2024 r. zorganizował debatę przedwyborczą z kandydatami do sejmiku, dzięki czemu młodzi ludzie mogli zapoznać się nie tylko z kandydatami, ale także poznać ich programy wyborcze czy wizję dalszego rozwoju województwa podkarpackiego. W trakcie debaty kandydaci odnieśli się również do zagadnień związanych z inwestycjami na Podkarpaciu, edukacją czy spraw codziennych, w tym lokalnych problemów[45].

Ze wszystkich komitetów wyborczych tylko dwa na okoliczność wyborów przygotowały hasła wyborcze. PiS zaprezentowało wojewódzkie hasło wyborcze „Podkarpacie 2030". Jednocześnie jej liderzy promowali ogólnopolskie hasło PiS, „Jesteśmy na tak". Tym ostatnim hasłem posłużono się do zaakcentowania najważniejszych – zdaniem lokalnych działaczy – postulatów programowych, tj. rozwoju inwestycji w regionie, ochrony zdrowia oraz budowy społeczeństwa obywatelskiego[46]. Udział tego komitetu w rywalizacji wyborczej nastawiony był na powtórzenie wyniku wyborczego z 2018 r. z jednoczesnym zwiększeniem swojej przewagi nad pozostałymi konkurentami politycznymi.

KO nie przedstawiła hasła wyborczego oraz konkretnego programu wyborczego. Promując własnych kandydatów na specjalnie zorganizowanej konferencji programowej, opowiedziała się za koniecznością „przewietrzenia urzędu marszałkowskiego". Jednocześnie jej politycy deklarowali, iż celem samym w sobie było odsunięcie PiS od władzy w sejmiku i zwiększenie stanu radnych z pięciu do ośmiu lub dziesięciu[47].

Z kolei kampania wyborcza TD w praktyce oznaczała wyłącznie kampanię prowadzoną przez przedstawicieli PSL, którzy jako jedyni prezentowali się szerokiej opinii publicznej[48]. Politycy ci opowiedzieli się za koniecznością zwiększenia nakładów na służbę zdrowia i na edukację[49]. Jeśli chodzi o kandydatów Polski 2050, to zorganizowano zaledwie jedną konferencję prasową z udziałem kilku polityków biorących udział w wyborach

---

[44] Jeszcze kilka lat wcześniej praktyki takiej nie stosowano. Zob. D. Szczepański, *Agitacja wyborcza na terenach kościelnych a postawy respondentów w elekcjach wyborczych w Polsce w 2015 roku*, [w:] T. Koziełło, D. Szczepański (red.), *Geografia wyborcza Polski. Interpretacje postaw i zachowań obywateli*, Rzeszów 2018, s. 169-179.

[45] *Debata kandydatów do Sejmiku Wojewódzkiego*, https://wspia.eu/pl/uczelnia/aktualnosci/debata--kandydatow-do-sejmiku-wojewodzkiego/ [dostęp: 21.07.2024].

[46] *Wybory 2024. Kandydaci PiS do sejmiku wojewódzkiego. „Jesteśmy na tak"*, https://rzeszow-news.pl/wybory-2024-kandydaci-pis-do-sejmiku-podkarpackiego-jestesmy-na-tak/ [dostęp: 22.07.2024].

[47] A. Kulczycka, *Kompletna lista Koalicji Obywatelskiej do podkarpackiego sejmiku. Zdzisław Gawlik: czas przewietrzyć urząd marszałkowski*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,30764446,mamy--kompletna-liste-koalicji-obywatelskiej-do-podkarpackiego.html [dostęp: 22.07.2024].

[48] Na 43 kandydatów PSL reprezentowało 24 polityków, zaś Polskę 2050 Szymona Hołowni – 19. Dodatkowo trzech reprezentantów PSL otrzymało tzw. jedynki. Byli to: Jan Tarapata, Tadeusz Zych i Dariusz Sobieraj.

[49] *Dla Trzeciej Drogi, priorytetem na Podkarpaciu będzie służba zdrowia*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/dla-trzeciej-drogi-priorytetem-na-podkarpaciu-bedzie-sluzba-zdrowia,532771.html [dostęp: 23.07.2024].

do sejmiku, zaś jedynym wsparciem, którego im publicznie udzielono, było to uzyskane od Ryszarda Petru, który pojawił się na rzeszowskim rynku i wystąpił publicznie na specjalnie zorganizowanej na okoliczność wyborów do sejmiku konferencji prasowej promującej kandydatów Polski 2050. Dodatkowym argumentem przemawiającym za takim właśnie podejściem do prowadzenia kampanii wyborczej był brak rozpoznawalności samych kandydatów, a także konieczność samodzielnego finansowania wszystkich materiałów związanych z wyborami.

Lewica przygotowała program o nazwie SMS, czyli: „Szkoła. Mieszkanie. Szpital". W ramach tego programu kandydaci opowiedzieli się za wprowadzeniem gwarancji lepszych usług publicznych, wolną, a także przyjazną szkołą i służbą zdrowia, sprawnym transportem zbiorowym, zagwarantowaniem mieszkania na wynajem, efektywnym wykorzystaniem środków finansowych z Unii Europejskiej, przeprowadzeniem zielonej modernizacji województwa, wprowadzeniem świeckiego charakteru samorządów i równości dla płci oraz dla poglądów[50].

Swój program wyborczy przedstawili również kandydaci Stowarzyszenia Bezpartyjni Samorządowcy. Wśród najważniejszych postulatów znalazły się: potrzeba odnowy jakości władzy samorządowej, poprawa jakości życia mieszkańców, polegająca na zwiększeniu środków na infrastrukturę drogową i komunikacyjną, wsparcie dla lokalnych przedsiębiorców oraz dla służby zdrowia[51].

Ostatnim z komitetów, który opracował program wyborczy, był KW ROP. Założono w nim poprawę sytuacji polskich rodzin, wsparcie przedsiębiorców i rolników, ochronę zasobów naturalnych na Podkarpaciu, postawienie na polską energetykę (m.in. poprzez uruchomienie „lokalnego prądu")[52].

Podsumowując kampanię wyborczą w wyborach do sejmiku województwa, należy stwierdzić, iż była ona wyjątkowo nudna, pozbawiona jakiejkolwiek ekspresji i dynamiki. Dotyczyło to również braku strategii wyborczych. Dominowały w niej przede wszystkim liczne plakaty i bilbordy wyborcze widoczne w całym województwie. Aby dowiedzieć się o listach kandydatów, ewentualnym programie, wyborca zmuszony był do samodzielnego poszukiwania takich informacji. To, czego ewidentnie zabrakło w tej kampanii, to spory o programy, o wizję rozwoju nie tylko województwa podkarpackiego, lecz także „małych ojczyzn" reprezentowanych przez poszczególnych kandydatów. Zabrakło w niej także pokazania wyborcom, że poszczególne komitety, prezentując własne listy wyborcze, stanowiły silną, zjednoczoną drużynę, zaś unaoczniły, chociażby poprzez tysiące plakatów i ulotek wyborczych, iż indywidualni kandydaci zabiegali wyłącznie o poparcie dla własnego nazwiska. Powodzenie komitetu wyborczego w samorządowej elekcji zeszło na dalszy plan.

---

[50] *Lewica zarejestrowała listy na Podkarpaciu do sejmiku województwa*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/lewica-zarejestrowala-na-podkarpaciu-listy-do-sejmiku-wojewodztwa,528553.html [dostęp: 23.07.2024].

[51] M. Żminkowski, *Bezpartyjni Samorządowcy prezentują kandydatów i program dla Sejmiku Województwa Podkarpackiego*, https://nowiny24.pl/bezpartyjni-samorzadowcy-prezentuja-kandydatow-i-program-dla-sejmiku-wojewodztwa-podkarpackiego/ar/c1-18401859 [dostęp: 24.07.2024].

[52] *Program wyborczy KWW Ruch Obrony Polski*, https://kww-ruchobronypolski.pl/nasz-program [dostęp: 24.07.2024].

11.5. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

W wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego przeprowadzonych 7 kwietnia 2024 r. udział wzięło 872 347 obywateli (52,38%), a więc o 38 685 mniej w porównaniu z wyborami z 2018 r. (tabela 11.4). Ogółem oddano 832 273 głosy, z czego głosów nieważnych padło aż 40 070 (co stanowiło 4,59% głosów). W poprzednich wyborach głosów nieważnych oddano 62 303 (czyli 6,84%). Oznaczało to, że wybory do sejmiku z 2024 r. stanowiły ponad 2-procentową zmianę w kierunku poprawy świadomości wyborców. Jednocześnie wypada zauważyć, iż w porównaniu z wynikiem wyborów z 2018 r. 16 radnych ponownie zdobyło mandat w 2024 r.

Same wyniki wyborów można zinterpretować w dwojaki sposób. Po pierwsze, bezkonkurencyjnym komitetem wyborczym po raz kolejny okazał się PiS, na który zagłosowało 432 409 wyborców (51,96%). Był to jednocześnie wynik słabszy o 11 030 głosów w porównaniu z wyborami z 2018 r. Szczegółowe dane zamieszczono w tabeli 11.5. W praktyce słabszy wynik oznaczał utratę dotychczasowej liczby radnych z 25 na 21. Nie przeszkodziło to jednak PiS w ponownym, samodzielnym przejęciu władzy. Tym samym bastion prawicy został utrzymany.

Tabela 11.4. Wyniki wyborów do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r.

Komitet wyborczy	Odsetek uzyskanych głosów	Liczba oddanych głosów	Liczba uzyskanych mandatów
KW Prawo i Sprawiedliwość	51,96	432 409	21
KKW Koalicja Obywatelska	16,26	135 354	6
KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni–Polskie Stronnictwo Ludowe	12,35	102 778	4
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	9,91	82 493	2
KKW Lewica	3,82	31 829	0
KWW Ruch Obrony Polski	2,76	22 953	0
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	2,75	22 877	0
KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	0,19	1 580	0
Razem	100,00	832 273	33

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Po drugie, w opozycji do zwycięskiego komitetu PiS znaleźli się przedstawiciele KO oraz TD, którzy w porównaniu z wynikiem uzyskanym w wyborach do sejmiku w 2018 r. zwiększyli stan radnych o jeden dla każdego z komitetów. Formacjom tym w żaden sposób nie pomógł także fakt, iż od grudnia 2023 r. na poziomie centralnym sprawowały władzę wraz z Lewicą. Nie powtórzono tu aż takiego sukcesu, jak się spodziewano. Nie udał się także zabieg odsunięcia PiS od władzy ani tym bardziej „przewietrzenia” urzędu marszałkowskiego.

Tabela 11.5. Szczegółowe dane wyników wyborów do sejmiku województwa podkarpackiego z 2024 r. z podziałem na okręgi wyborcze

Komitet wyborczy	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	liczba zdobytych głosów	liczba mandatów	liczba zdobytych głosów	liczba mandatów	liczba zdobytych głosów	liczba mandatów	liczba zdobytych głosów	liczba mandatów	liczba zdobytych głosów	liczba mandatów
KW PiS	86 694	5	77 168	4	50 600	4	54 102	3	68 439	5
KKW KO	27 523	2	11 115	1	11 357	1	7 789	1	10 929	1
KKW Trzecia Droga	6 636	1	8 490	1	–	–	6 531	1	15 955	1
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	–	–	–	–	–	–	9 057	1	10 275	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Sukcesem wyborczym było wprowadzenie dwóch reprezentantów przez komitet Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców (Adam Berkowicz – 10 275 głosów, Mirosław Majkowski – 9 057 głosów), który łącznie zdobył sześć mandatów w całej Polsce[53]. Było to zjawisko ciekawe, jeśli uwzględnimy, iż jeden z nowych radnych, tj. A. Berkowicz (prywatnie ojciec posła na sejm IX i X kadencji z ramienia Konfederacji Konrada Berkowicza), „zasłynął" na Podkarpaciu z głoszenia haseł antyukraińskich, natomiast drugi, tj. M. Majkowski, z organizacji rekonstrukcji o charakterze historycznym[54]. W porównaniu z innymi radnymi wyłonionymi w trakcie sejmikowej elekcji przedstawiciele Konfederacji cieszyli się wysokim poparciem społecznym (tabela 11.5). Oznaczało to przesunięcie poparcia społecznego jeszcze bardziej na prawo z PiS w stronę Konfederacji.

Bezpośrednimi konsekwencjami wyborów do sejmiku województwa w 2024 r. było ponowne przejęcie władzy przez PiS. Umożliwiło to sformułowanie – jak podkreślił W. Ortyl – zarządu „kontynuacji"[55]. W porównaniu ze składem zarządu z 2018 r. nastąpiły zmiany personalne[56]. Marszałkiem województwa ponownie został W. Ortyl, natomiast wicemarszałkami zostali Karol Ożóg oraz P. Pilch (pełniący tę funkcję w poprzednim zarządzie). Członkami zarządu zostali A. Huk (pełniąca dotychczas tę funkcję) oraz Małgorzata Jarosińska-Jedynak (po raz pierwszy wybrana do sejmiku). Przewodniczącym prezydium został ponownie J. Borcz, zaś wiceprzewodniczącymi zostali Joanna Bril, Renata Knap i Cz. Łączak. Ponownie jak miało to miejsce wcześniej, PiS nie wybrał w skład zarządu i prezydium sejmiku przedstawicieli opozycji. Jednocześnie przewodniczącym Klubu Radnych PiS w sejmiku został pierwszy raz wybrany w tych wyborach Marcin Fijołek, dotychczasowy radny Rzeszowa oraz przewodniczący Klubu Radnych PiS w Radzie Miasta[57].

Kolejnymi konsekwencjami wyborów było przejście do opozycji w sejmiku przez KO i TD oraz dalsza marginalizacja przedstawicieli tych partii w składzie prezydium. Brak porozumienia zawartego przez partie sprawujące władzę na poziomie centralnym przełożył się zatem istotnie na osłabienie wyniku wyborów dla KO, TD, a także Lewicy na poziomie sejmików. Skutkowało to nie tylko rozdrobnieniem głosów, ale i uniemożliwiło zwiększenie potencjału w rywalizacji z największym konkurentem politycznym, tj. z PiS.

Kolejnym skutkiem wyborów do sejmiku, zarówno na Podkarpaciu, jak i w innych województwach, było wprowadzenie radnych do samorządu przez komitet Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców. Z jednej strony był to niewątpliwy sukces dla reprezentantów tego środowiska politycznego, natomiast z drugiej strony przyczynił się on do

---

[53] Konfederacja uzyskała po jednym mandacie w województwach: lubelskim, podlaskim, świętokrzyskim i mazowieckim.

[54] A. Gorczyca, A. Kulczycka, *Konfederacja rozpycha się w sejmikach. Największy sukces odniosła na Podkarpaciu*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,30876684,konfederacja-rozpycha-sie-na-podkarpaciu-ma-dwoch-radnych-w.html [dostęp: 26.07.2024].

[55] K. Dudek, *Nowy zarząd województwa o planach pracy na najbliższe 5 lat*, https://rzeszow.tvp.pl/77507168/nowy-zarzad-wojewodztwa-o-planach-pracy-na-najblizszych-5-lat [dostęp: 25.07.2024].

[56] Tamże.

[57] *Marcin Fijołek nowym szefem PiS w sejmiku. Będą zmiany w zarządzie województwa?*, https://rzeszow-news.pl/marcin-fijolek-nowym-szefem-klubu-pis-w-sejmiku-beda-zmiany-w-zarzadzie-wojewodztwa/ [dostęp: 26.07.2024].

nieznacznego osłabienia PiS na Podkarpaciu. Wydaje się zatem, że perspektywa zmiany dotychczasowych preferencji wyborczych mieszkańców regionu bardziej na prawo w kolejnych elekcjach może doprowadzić do ugruntowania pozycji Konfederacji i poszerzenia liczby jej reprezentantów wybieranych w powszechnych elekcjach. Będzie się to odbywało kosztem spadku poparcia udzielanego PiS. Wyjątkiem od tej reguły może być jednocześnie malejące poparcie dla Polski 2050 i PSL.

11.6. Indeksy rywalizacyjności i efektywna liczba partii (komitetów) w sejmiku województwa podkarpackiego

Poddając analizie rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r., należy zauważyć, iż po raz kolejny nadreprezentowane były dwa komitety wyborcze, tj. PiS oraz KO. W przypadku PiS zauważalny był spadek rozmiaru nadreprezentacji w porównaniu z wyborami z 2018 r., który wówczas wynosił 0,45. KO utrzymała się na identycznym poziomie w elekcji 2018 r. oraz w 2024 r. (0,12). Widocznie podreprezentowane były pozostałe dwa komitety, czyli KiBS i Trzecia Droga (tabela 11.6).

Tabela 11.6. Indeks nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r.

Wyszczególnienie	Nazwa komitetu			
	KW PiS	KKW KO	KKW Trzecia Droga	KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy
Głosy na listę (%)	51,96	16,26	12,35	9,91
Miejsca w sejmiku (%)	63,63	18,18	12,12	6,06
Różnica	11,67	1,92	–0,23	–3,85
Rozmiar nadreprezentacji	0,22	0,12	–0,02	–0,39

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 11.7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r. na tle wcześniejszych elekcji

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	47,3 (AWS)	22,86 (LPR)	37,14 (PiS)	38,6 (PiS)	43,7 (PiS)	52,25 (PiS)	51,96 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	17,4 (SLD-UP)	18,39 (SLD-UP)	19,61 (PSL)	21,27 (PO)	24,4 (PSL)	13,44 (PO.N)	16,26 (KO)
Indeks rywalizacyjności	0,36	0,80	0,52	0,55	0,56	0,26	0,31
ELP (poziom sejmiku)	2,22	4,9	3,31	3,27	2,31	1,65	1,22
Indeks agregacji	15,2	5,4	7,5	11,25	19,2	25,25	15,91

Źródło: opracowanie własne.

Warto również zauważyć, iż w elekcji sejmikowej w 2024 r. odnotowano nieznaczny wzrost indeksu rywalizacyjności, szczególnie w porównaniu z wyborami z 2018 r. (różnica wyniosła zaledwie 0,05), co może prognozować powolną tendencję wzrostową. Obniżeniu natomiast uległ indeks efektywnej liczby partii, który w 2024 r. był najniższy w historii wszystkich wyborów do sejmiku województwa podkarpackiego (tabela 11.7). Taki wynik indeksu wskazywał na zdecydowanie rozbieżne potencjały wyborcze rywalizujących komitetów wyborczych. Zmniejszeniu uległ także indeks agregacji (aż o 9,34) po zauważalnie skokowym wzroście (i rekordowej wartości tego wskaźnika) odnotowanym w 2018 r.

11.7. Podsumowanie

Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego przeprowadzone w 2024 r. po raz kolejny stały się okazją do utrzymania bastionu prawicy. Świadczyło o tym co najmniej kilka czynników. Po pierwsze, bezkonkurencyjnym komitetem ponownie było PiS, które mimo nieznacznej utraty mandatów przejęło pełnię władzy. Po drugie, komitet Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców uzyskał reprezentację dla dwóch swoich przedstawicieli, co należy traktować w kategorii powolnego wkraczania tej formacji na poziom samorządu. Po trzecie, pomimo licznych zapowiedzi odsunięcia PiS od władzy przez lokalnych działaczy KO oraz ,,przewietrzenia" urzędu marszałkowskiego żaden z komitetów konkurencyjnych wobec PiS nie był w stanie przeprowadzić skutecznej kampanii wyborczej. Dotyczyło to w szczególności wspomnianej KO oraz Trzeciej Drogi.

Wybory te, mimo lokalnej specyfiki, były pozbawione jakiejkolwiek merytorycznej debaty dotyczącej wizji rozwoju województwa podkarpackiego. Kandydaci skupili się na promowaniu własnych nazwisk oraz szyldów partyjnych. Zabrakło też pokazania wyborcom jedności na listach wyborczych i drużynowej rywalizacji. W dłuższej perspektywie można więc założyć, iż kampania wyborcza do sejmiku na Podkarpaciu będzie się odbywała wyłącznie przez promowanie kandydatów z wykorzystaniem plakatów i bilbordów. Hegemonia jednego z komitetów wyborczych wydaje się wciąż niezachwiana, a dotychczasowa opozycja nie potrafi wyjść z impasu i pokazać skutecznej alternatywy nie tylko wobec formacji sprawującej władzę w sejmiku, ale także ukazania chociażby zarysu merytorycznego programu wyborczego, o jakościowych kandydatach już nie wspominając.

12. Wybory do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 roku. Pozorna wygrana PiS-u – czyli o tym, jak wygrać wybory i stracić władzę w regionie

DOI: 10.71433/2025.89.5.12

Olga Grajek[1]

Uniwersytet Wrocławski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Grajek O., *Wybory do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 roku. Pozorna wygrana PiS-u – czyli o tym, jak wygrać wybory i stracić władzę w regionie,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 172-184.

12.1. Sytuacja polityczna w sejmiku województwa podlaskiego w kadencji 2018-2024

W wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2018 r. mandaty uzyskały tylko trzy komitety wyborcze – Prawo i Sprawiedliwość (PiS), Koalicja Obywatelska (KO) oraz Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL). Najwięcej głosów zdobył KW Prawo i Sprawiedliwość – uzyskał 41,64% głosów, co przełożyło się na 16 mandatów. Dzięki temu PiS uzyskał większość pozwalającą na samodzielne podejmowanie decyzji w sejmiku województwa. KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska otrzymała dziewięć mandatów, a KW Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskało pięć mandatów.

W sejmiku województwa podlaskiego zostały stworzone trzy kluby radnych: PiS (12 osób), KO (8 przedstawicieli) oraz PSL (5 radnych). Radnymi niezrzeszonymi byli: Bogusław Dębski (Prawica Rzeczypospolitej), Stanisław Derehajło (Porozumienie Jarosława Gowina), Krzysztof Kondraciuk, Sławomir Nazaruk oraz Grzegorz Kapica[2].

Marszałek województwa podlaskiego został wybrany na sesji, która odbyła się 11 grudnia 2018 r. Został nim Artur Kosicki (PiS). W skład zarządu województwa weszło dwóch wicemarszałków: Marek Olbryś (PiS) i Stanisław Derehajło (Porozumienie), oraz dwóch członków zarządu: Wiesława Burnos (PiS) i Marek Malinowski (PiS).

W trakcie kadencji, w 2023 r., został zgłoszony wniosek o odwołanie Artura Kosickiego z funkcji marszałka województwa podlaskiego, przygotowany przez radnych PSL

---

[1] ORCID: 0000-0003-1497-3391.

[2] *Sejmik – VI kadencji, kluby radnych*, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/wladze/sejmik_woj/sejmik_poprzednie_kadencje/sejmik_vi_kadencja/sejmik_wojewdztwa_podlaskiego/kluby-radnych.html [dostęp: 02.07.2024].

oraz KO. Wśród powodów wystąpienia z takim wnioskiem radni wymieniali prowadzoną przez marszałka kampanię referendalną finansowaną ze środków publicznych oraz fatalny stan finansów samorządu województwa. Wniosek został poparty przez 16 radnych, jednak nie była to wystarczająca liczba głosów potrzebna do odwołania marszałka – zabrakło dwóch głosów[3].

Podczas I sesji sejmiku województwa podlaskiego, która odbyła się 23 listopada 2018 r., Karol Pilecki (KO) został wybrany na przewodniczącego sejmiku, uzyskując 16 głosów poparcia – z czego 14 oddali radni KO oraz PSL, a pozostałe dwa głosy pochodziły od radnych PiS[4]. Został on odwołany dopiero 26 marca 2019 r. Nowym przewodniczącym sejmiku został Bogusław Dębski (PiS). W składzie prezydium sejmiku znalazło się trzech wiceprzewodniczących: Cezary Cieślukowski (PSL), Romuald Łanczkowski (PiS) oraz Łukasz Siekierko (PiS).

W latach 2018-2024 doszło do kilku zmian personalnych w sejmiku województwa, spowodowanych wyborami parlamentarnymi, które odbyły się w latach 2019 i 2023. Mandat posła w wyborach do Sejmu RP w 2019 r. uzyskali Aleksandra Szczudło (PiS) oraz Stefan Krajewski (PSL), a mandat senatora zdobył Marek Komorowski (PiS). Na ich miejsca zostali powołani nowi radni sejmiku – Krzysztof Kondraciuk (PiS), Wojciech Grochowski (PSL) oraz Piotr Modzelewski (PiS). W 2023 r. w wyniku kolejnych wyborów parlamentarnych z mandatu radnego zrezygnował Maciej Żywno (KO), który objął mandat senatora, oraz Sebastian Łukaszewicz (PiS), który uzyskał mandat do Sejmu RP. Nowymi radnymi sejmiku zostali Agnieszka Sitarska (KO) i Grzegorz Kapica (Konfederacja).

12.2. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku województwa

W wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. zostało zarejestrowanych dziesięć komitetów wyborczych. Sześć z nich miało charakter ogólnopolski: KW Prawo i Sprawiedliwość, KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe, KKW Lewica, KKW Koalicja Obywatelska oraz KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy". Swoje listy zarejestrowały również KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd, KW Normalny Kraj oraz KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców. Zarejestrowane zostały także listy KWW Obywatele dla Obywateli, który wystawił swoich kandydatów tylko w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego. Z dziesięciu zarejestrowanych komitetów sześć zgłosiło listy we wszystkich okręgach wyborczych – pięć komitetów mających charakter

[3] R. Reda, *Sesja nadzwyczajna sejmiku – Artur Kosicki pozostaje marszałkiem województwa podlaskiego*, https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/233354 [dostęp: 02.07.2024].

[4] M. Gawina, *Nowy sejmik województwa podlaskiego 2018. Marszałek rodził się w bólach. PO wzięła przewodniczącego sejmiku*, https://poranny.pl/nowy-sejmik-wojewodztwa-podlaskiego-2018-marszalek-rodzil-sie-w-bolach-po-wziela-przewodniczacego-sejmiku-zdjecia-wideo/ar/13686982 [dostęp: 02.07.2024].

ogólnopolski (oprócz KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy") oraz lokalny Komitet Wyborczy Wyborców Obywatele dla Obywateli.

Tabela 12.1. Liczba kandydatów wystawionych w poszczególnych okręgach wyborczych przez komitety wyborcze w wyborach do sejmików województwa podlaskiego w 2024 r.

Komitet wyborczy	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Łącznie
KW Prawo i Sprawiedliwość	9	10	8	11	38
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	9	10	8	11	38
KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni–Polskie Stronnictwo Ludowe	9	10	8	11	38
KKW Lewica	8	10	6	11	35
KKW Koalicja Obywatelska	9	10	8	11	38
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy"	5	7	–	5	17
KWW Obywatele dla Obywateli	9	10	8	10	37
KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	–	7	–	–	7
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	–	–	5	–	5
KW Normalny Kraj	–	–	6	–	6
Łącznie	58	74	57	70	259

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 12.2. Szansa na zdobycie mandatu w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. w poszczególnych okręgach

Okręg wyborczy	Liczba mandatów do zdobycia	Liczba kandydatów	Szanse na zdobycie mandatu
1	7	58	1:8
2	8	74	1:9
3	6	52	1:9
4	9	70	1:8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Największa liczba kandydatów (38) została wystawiona przez cztery ogólnopolskie komitety wyborcze: KW Prawo i Sprawiedliwość, KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, KKW Trzecia Droga, KKW Koalicja Obywatelska. Tylko jedną osobę mniej na listach wystawił KWW Obywatele dla Obywateli. Najmniej kandydatów miały trzy komitety, które zarejestrowały listy tylko w jednym okręgu wyborczym. Szanse na zdobycie mandatu w poszczególnych okręgach były podobne. Trochę wyższe były one

w okręgach nr 1 oraz nr 3 i wynosiły 1:8. Jednak w 2024 r. szanse na zdobycie mandatu były wyższe niż w poprzednich wyborach – w 2018 r. na jeden mandat przypadało od 10 do 13 kandydatów w zależności od okręgu, a w 2014 r. – od 14 aż do 17 kandydatów.

12.3. Charakterystyka list wyborczych

Zgodnie z wprowadzonymi w 2011 r. zmianami związanymi z realizacją systemu kwotowego na listach wyborczych wszystkie komitety musiały wystawić co najmniej 35% kobiet oraz mężczyzn. Łącznie w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. kandydowało 118 kobiet, czyli 45,56% wszystkich zarejestrowanych osób. Jest to niewielki wzrost reprezentacji kobiet, ponieważ w poprzednich wyborach odsetek ten wynosił 44,21.

Wszystkie najważniejsze komitety wyborcze, startujące w wyborach do sejmiku w 2024 r., spełniły wymóg formalny dotyczący systemu kwotowego. Trzy komitety: PiS, KO oraz Trzecia Droga (TD), wystawiły na swoich listach po 16 kobiet – co stanowi 42,11% wszystkich kandydatów. Największy odsetek kobiet wystąpił na listach Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców – prawie 48%.

Pomimo wzrostu odsetka liczby kobiet na listach wyborczych mandat radnej uzyskało tylko pięć kobiet, co stanowi 16,67% wszystkich radnych sejmiku. Jest to spadek w stosunku do liczby kobiet wybranych w 2018 r. – zostało wybranych siedem radnych, a także jest to najniższy odsetek kobiet wybranych w skali całego kraju w wyborach do sejmików wojewódzkich w 2024 r.

Ponad 40-procentowa reprezentacja kobiet na listach wyborczych nie przełożyła się na liczbę kobiet, które znajdowały się na pierwszych miejscach list. W 2024 r. w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego kobiet „jedynek" było siedem, co stanowi 23,33% wszystkich pierwszych miejsc na listach. Z czego najważniejsze komitety wyborcze wystawiły łącznie dwie kobiety „jedynki" – KKW Koalicja Obywatelska oraz KKW Trzecia Droga. Najwięcej kobiet – trzy, które miały pierwsze miejsce na liście, znajdowało się na listach KW Stowarzyszenia „Bezpartyjni Samorządowcy", a dwie „jedynki" zostały wystawione przez lokalny komitet Obywatele dla Obywateli.

Na listach wyborczych PiS znalazło się dziewięcioro radnych poprzedniej kadencji, którzy ubiegali się o reelekcję. Byli to m.in. marszałek województwa Artur Kosicki, Wiesława Burnos, Marek Olbryś, Bogusław Dębski, Łukasz Siekierko, Marek Malinowski, Adam Sekściński. W trzech okręgach wyborczych z „jedynkami" na listach znaleźli się działacze partyjni, którzy sprawowali mandat radnego sejmiku województwa podlaskiego w poprzedniej kadencji. Zmiana nastąpiła jedynie w okręgu nr 4, gdzie postawiono na Mariusza Gromkę[5], który zastąpił na tym miejscu Stanisława Derehajłę (kandydował z list innego komitetu wyborczego).

[5] W latach 2006-2019 pełnił mandat radnego miejskiego w Białymstoku. W 2019 r. został wybrany do Senatu RP, jednak w kolejnych wyborach nie uzyskał reelekcji.

KO również postawiła na sprawdzonych kandydatów – prawie wszyscy obecni radni znaleźli się na listach wyborczych. O reelekcję ubiegali się m.in. Karol Pilecki, Anna Augustyn, Waldemar Kwaterski, Jacek Piorunek, Jarosław Dworzański. Sławomir Nazaruk w 2018 r. został wybrany z list KO, jednak w 2024 r. postanowił kandydować z ramienia PiS. W okręgach nr 2 i nr 3 postawiono na obecnych radnych, którzy otwierali listy także w wyborach w 2018 r. Jarosław Dworzański był „jedynką" w okręgu nr 4, a w poprzednich wyborach został radnym sejmiku, ponieważ Zbigniew Nikitorowicz zrezygnował z objęcia mandatu. Listę w okręgu nr 1 otwierał Łukasz Prokorym, którzy nie sprawował wcześniej mandatu radnego sejmiku województwa[6].

Listy TD zostały stworzone w oparciu o zrównoważony podział między dwoma partiami wchodzącymi w skład koalicji – PSL oraz Polski 2050 Szymona Hołowni. Pierwsza z nich postawiła na doświadczonych samorządowców i wystawiła na listach wszystkich radnych, którzy sprawowali mandat w kadencji 2018-2024. Jednak tylko jeden z nich był „jedynką" – w okręgu nr 2 został nią Cezary Cieślukowski. Polska 2050 postawiła na lokalnych działaczy, przedsiębiorców oraz samorządowców.

KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy powstał z połączenia kilku ugrupowań: Ruchu Narodowego, Korony, Nowej Nadziei oraz Bezpartyjnych Samorządowców. Na swoich listach wystawił przedsiębiorców, samorządowców oraz lokalnych działaczy. Największą rozpoznawalnością, nie tylko lokalną, cieszyła się „jedynka" w okręgu nr 4 – Stanisław Derehajło, który ma doświadczenie samorządowe, ponieważ w poprzedniej kadencji pełnił mandat radnego, wybrany z listy KW Prawo i Sprawiedliwość.

12.4. Przebieg kampanii wyborczej

Kampania wyborcza do sejmiku województwa podlaskiego nie była oparta na nowych, innowacyjnych działaniach marketingowych czy komunikacyjnych. Polegała przede wszystkim na bezpośrednich spotkaniach z wyborcami i przedstawianiu swoich głównych postulatów. Wykorzystywane były różne materiały wyborcze – plakaty, banery, ulotki czy spoty wyborcze. Polskie Radio Białystok zorganizowało cztery debaty kandydatów „jedynek" do sejmiku województwa – po jednej dla każdego okręgu wyborczego. Dodatkowo lokalne media (np. „Gazeta Wyborcza Białystok", „Kurier Poranny") przedstawiały sylwetki kandydatów czy relacje ze spotkań z wyborcami, ale dotyczyło to przede wszystkim komitetów wyborczych o charakterze ogólnopolskim.

Komitety wyborcze coraz częściej wykorzystują media społecznościowe do kontaktów z potencjalnymi wyborcami i przekazywania swoich postulatów oraz działań, jakie zamierzają podjąć po wygranych wyborach. Są to przede wszystkim Facebook, Instagram oraz X (dawniej Twitter).

Kampania PiS na szczeblu ogólnopolskim była oparta na dwóch hasłach „Bądźmy Razem. Budujmy Razem" oraz „#JesteśmyNaTak". W województwie podlaskim kandy-

[6] Jest on doświadczonym samorządowcem. W latach 2018-2024 był przewodniczącym Rady Miasta Białystok.

daci na radnych w swoich wpisach w mediach społecznościowych często używali także haseł: „#TakDlaPolskiWschodniej" i „#TakDlaPodlaskiego". Jeden z liderów list, Artur Kosicki, oparł swoją kampanię wyborczą o postulaty związane z kontynuowaniem realizacji programu „Ambitne Podlasie", który był realizowany w poprzedniej kadencji sejmiku województwa[7].

Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy prowadzili kampanię pod hasłem: „Łączy nas wolność", które było także używane przez kandydatów do sejmiku. Stanisław Derehajło prezentował podczas kampanii swój program „Podlasie Przyszłości", który opierał się na trzech filarach – Podlaskie ma być: zielone, nowoczesne i bezpieczne. Kandydaci odwoływali się często w swoich postulatach do Samorządowej Piątki Konfederacji: „1) Rozbijemy układy; 2) Własny dom to wolność; 3) Polska zdrowa żywność; 4) Samorząd pełen energii; 5) Wolność przemieszczania się"[8].

Komitet Trzecia Droga w prowadzonej kampanii wyborczej deklarował, że ich kandydaci będą słyszeć głosy obywateli i rozwiązywać ich problemy. Kandydaci podkreślali, że Polska musi być nowoczesna, zielona oraz przyjazna rodzinom. Łukasz Nazarko, „jedynka" w okręgu nr 1, podnosił kwestie związane z potrzebą dbania o przyrodę w regionie, a także zazielenienia Białegostoku. Inny kandydat, Cezary Cieślukowski, skupił się w swojej kampanii na postulatach związanych z budową dróg i ścieżek rowerowych oraz renowacją infrastruktury znajdującej się na terenie województwa podlaskiego.

KO oparła swoja kampanię wyborczą na postulatach tworzenia otwartego samorządu, który będzie współpracował z mieszkańcami oraz uwzględniał ich potrzeby. Podkreślane były także skuteczność, doświadczenie oraz kompetencje posiadane przez kandydatów. W swojej kampanii Łukasz Prokorym, kandydujący z okręgu nr 1, podkreślał, że będzie ambasadorem potrzeb Białegostoku w sejmiku województwa podlaskiego, ponieważ w poprzedniej kadencji miasto to było pomijane i nie otrzymywało wystarczających środków finansowych, by realizować inwestycje niezbędne do zaspokojenia potrzeb mieszkańców[9].

12.5. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Frekwencja wyborcza w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego wyniosła 51,65% – spośród 899 981 osób uprawnionych do głosowania aż 464 790 osób pobrało karty wyborcze. Jest to wynik bardzo zbliżony do frekwencji w całej Polsce, która wyniosła 51,94%. Jak możemy zauważyć w tabeli nr 12.3 (dane zostały przedstawione w zaokrągleniu), jest ona niższa tylko o jeden punkt procentowy w porównaniu z poprzednimi wyborami do sejmiku województwa.

---

[7] *Audycje Komitetów Wyborczych – Wybory Samorządowe 2024*, TVP3 Białystok, 4.04.2024 r., materiał audiowizualny, zbiory Sekcji Projektów Badawczych i Dydaktycznych.

[8] *Samorządowa Piątka Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców*, https://konfederacja.pl/grafika/samorzadowa-piatka-konfederacji-i-bezpartyjnych-samorzadowcow [dostęp: 07.06.2024].

[9] A. Matys, *Kandydat KO do sejmiku: Decyzje władz województwa nie uwzględniały w decyzjach potrzeb miasta*, https://poranny.pl/kandydat-ko-do-sejmiku-decyzje-wladz-wojewodztwa-nie-uwzglednialy-w-decyzjach-potrzeb-miasta/ar/c1-18388733 [dostęp: 07.06.2024].

Tabela 12.3. Porównanie frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych w województwie podlaskim i w całym kraju

Wyszczególnienie	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Frekwencja w Polsce (%)	44	46	47	47	55	52
Frekwencja w województwie podlaskim (%)	46	46	48	48	53	52

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W poszczególnych okręgach wyborczych można zaobserwować, że frekwencja w większości z nich jest na podobnym poziomie do ubiegłych wyborów samorządowych. Widoczna zmiana nastąpiła jedynie w okręgu nr 1 – jest ona niższa o ponad 3%. Najwyższa frekwencja była w powiecie wysokomazowieckim i wyniosła 58,66%, a najniższa w mieście na prawach powiatu Suwałkach – 42,23%.

Tabela 12.4. Porównanie frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych w województwie podlaskim w poszczególnych okręgach wyborczych

Okręg wyborczy	Frekwencja w 2018 r. (%)	Frekwencja w 2024 r. (%)
1	53,42	50,34
2	50,88	50,22
3	52,46	51,67
4	54,81	54,86

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Odsetek głosów nieważnych wyniósł w całym województwie 3,79% i jest niższy niż w poprzednich wyborach (w 2018 r. wyniósł 6,17%). Najmniej głosów nieważnych zostało oddanych w okręgu nr 1 i stanowiły one 0,98% wszystkich głosów, a najwięcej – w okręgu nr 3 – 5,08%. W okręgu nr 2 odsetek ten wyniósł 4,71%, a w okręgu nr 4 – 4,40%.

W wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. próg wyborczy został przekroczony przez cztery komitety wyborcze i każdy z nich otrzymał co najmniej jeden mandat. Są to: KW Prawo i Sprawiedliwość, KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, KKW Trzecia Droga oraz KKW Koalicja Obywatelska. Z wymienionych komitetów najwięcej głosów zdobył PiS – 43,47%, a najmniej uzyskała Konfederacja – 9,95%. Lewica uzyskała ponad 3% głosów, Bezpartyjni Samorządowcy otrzymali 1,38%, lokalny komitet Obywatele dla Obywateli uzyskał niecałe 2%, a reszta komitetów nie przekroczyła nawet 0,5% głosów.

W kadencji 2018-2024 w sejmiku województwa podlaskiego zasiadali radni wybrani z list trzech komitetów wyborczych: KW Prawo i Sprawiedliwość, KW Polskie Stronnictwo Ludowe oraz KWW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska. W 2024 r. te

same komitety (pod zmienioną nazwą lub występujące w koalicji z inną partią) otrzymały mandaty radnych, a dodatkowo jeden mandat zdobyli KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy. Nastąpiły niewielkie zmiany w liczbie mandatów przypadających konkretnym komitetom wyborczym – PiS straciło jeden mandat na rzecz Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców, a KO straciła jedno miejsce w sejmiku na rzecz TD.

Tabela 12.5. Wyniki wyborów do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r.

Komitet wyborczy	Liczba głosów	Odsetek uzyskanych głosów	Liczba mandatów
KW Prawo i Sprawiedliwość	194 341	43,47	15
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	44 503	9,95	1
KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni–Polskie Stronnictwo Ludowe	73 532	16,45	6
KKW Lewica	15 321	3,43	0
KKW Koalicja Obywatelska	101 717	22,75	8
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	6 175	1,38	0
KWW Obywatele dla Obywateli	8 590	1,92	0
KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	951	0,21	0
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	698	0,16	0
KW Normalny Kraj	1 230	0,28	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

PiS uzyskało 15 mandatów, czyli dokładnie połowę wszystkich miejsc możliwych do uzyskania w sejmiku województwa podlaskiego. Jedynym podmiotem mogącym zapewnić tej partii większość w sejmiku jest Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, która wprowadziła do sejmiku jednego radnego. TD z sześcioma mandatami oraz KO z ośmioma mandatami nie mogą stworzyć większości potrzebnej do objęcia władzy w strukturach sejmiku województwa. Z wyników wyborów wynika, że PiS posiada duże szanse na kontynuowanie, rozpoczętego w 2018 r., sprawowania władzy w sejmiku województwa podlaskiego.

Komitet wyborczy PiS uzyskał procentowo lepszy wynik niż w wyborach do sejmiku województwa w 2018 r. (o 1,83% głosów). Najwyższe poparcie uzyskał, tak jak w poprzednich wyborach, w zachodnich powiatach regionu: kolneńskim, łomżyńskim i wysokomazowieckim, gdzie poparcie dla tego komitetu wyniosło ponad 60% oddanych głosów. Najniższy wynik komitet uzyskał w powiecie hajnowskim – ponad 17%, jednak można tu zauważyć wzrost poparcia o 2 punkty procentowe w porównaniu z poprzednimi wyborami. W większości powiatów poparcie dla PiS zwiększyło się, jedynie w czterech powiatach nastąpił spadek poparcia – tylko w powiecie bielskim spadek ten był zauważalnie większy.

Tabela 12.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa podlaskiego w latach 2018 i 2024

Komitet wyborczy	Liczba głosów		Odsetek uzyskanych głosów		Liczba mandatów		Odsetek uzyskanych mandatów	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
KW Prawo i Sprawiedliwość	195 188	194 341	41,64	43,47	16	15	53,33	50,00
KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni–Polskie Stronnictwo Ludowe*	73 386	73 532	15,66	16,45	5	6	16,67	20,00
KKW Koalicja Obywatelska**	113 137	101 717	24,14	22,75	9	8	30,00	26,67
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	–	44 503	–	9,95	–	1	–	3,33

* W wyborach w 2018 roku był to KW Polskie Stronnictwo Ludowe.
** W wyborach w 2018 roku był to KWW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Za głównego rywala PiS należy uznać KO, która uzyskała drugi najwyższy wynik w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego. Nastąpił jednak spadek poparcia dla Koalicji Obywatelskiej, która uzyskała ponad 22% głosów. Jest to spadek z 24%, które uzyskała w wyborach w 2018 r. Największe poparcie otrzymała w powiecie sejneńskim – prawie 60%. Najmniej wyborców zagłosowało na ten komitet w powiatach kolneńskim oraz wysokomazowieckim.

KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskał ponad 16% głosów i jest to wynik nieznacznie wyższy od tego, który w 2018 r. został osiągnięty przez PSL. W powiecie hajnowskim komitet uzyskał najwyższe poparcie sięgające prawie 40%. Najniższe wyniki uzyskał w powiatach sejneńskim i sokólskim oraz w mieście na prawach powiatu Białystok.

Po raz pierwszy w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego wziął udział KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy. Uzyskał on niemal 10% wszystkich oddanych głosów. Cieszył się on największym poparciem w powiatach bielskim oraz grajewskim. Najmniejszy odsetek głosów otrzymał w powiatach sejneńskim i augustowskim.

Podział mandatów w 2024 r. w poszczególnych okręgach wyborczych jest bardzo zbliżony do tego, który występował w sejmiku województwa podlaskiego po wyborach w 2018 r. W okręgach nr 2 i nr 3 nie nastąpiła żadna zmiana i podział mandatów między poszczególnymi komitetami pozostaje taki sam jak w poprzedniej kadencji. W okręgu nr 1 TD uzyskała jeden mandat (w 2018 r. nie miała ani jednego) kosztem KO, a w okręgu nr 4 PiS straciło jeden mandat na rzecz Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców.

Tabela 12.7. Wyniki głosowania na komitety wyborcze, które uzyskały mandat w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. (w %)

Okręg wyborczy	Powiat	KW Prawo i Sprawiedliwość	KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	KKW Trzecia Droga	KKW Koalicja Obywatelska
1	m. Białystok	36,56	7,86	11,43	35,18
2	augustowski	45,38	6,69	24,36	17,17
2	sejneński	22,80	5,40	9,34	58,16
2	suwalski	42,99	11,71	25,87	12,84
2	sokólski	52,74	9,71	10,78	19,15
2	moniecki	49,74	10,77	14,36	17,49
2	m. Suwałki	36,33	8,41	22,98	25,41
3	grajewski	41,93	13,94	23,41	14,97
3	kolneński	62,57	8,44	19,02	6,01
3	łomżyński	62,53	12,02	12,26	8,84
3	zambrowski	50,21	8,90	19,55	14,86
3	m. Łomża	48,84	7,71	16,05	22,05
4	bielski	38,57	15,04	13,21	24,31
4	siemiatycki	42,50	11,38	18,26	21,08
4	wysokomazowiecki	60,92	11,71	17,25	6,06
4	hajnowski	17,21	9,78	39,75	23,63
4	białostocki	42,50	11,90	13,77	22,73

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyniku wyborów 22 mandaty zostały zdobyte przez osoby, które były radnymi sejmiku województwa podlaskiego w kadencji 2018-2024. Z ramienia KKW Trzecia Droga mandat uzyskały te same osoby, które sprawowały mandaty radnych w poprzedniej kadencji sejmiku z ramienia PSL oraz jeden nowo wybrany radny z partii Polska 2050 Szymona Hołowni. Większość wybranych radnych startowała z tego samego komitetu wyborczego jak w poprzednich wyborach samorządowych. Jednym z wyjątków był wspomniany Stanisław Derehajło, który w 2018 r. uzyskał mandat, startując z listy KW Prawo i Sprawiedliwość, a w 2024 r. reprezentował KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy.

Rozmiar nadreprezentacji spadł w stosunku do wyborów z 2018 roku dla PiS – odnotowano spadek z poziomu 0,29 do 0,15, oraz dla Platformy Obywatelskiej – z 0,24 do 0,17. W przypadku TD nastąpił wzrost rozmiaru nadreprezentacji do 0,22 (w 2018 roku dla PSL wynosił on 0,06). Takie ugrupowania, jak Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, straciły najwięcej, ponieważ oddano na nie niecałe 10% głosów, co przełożyło się na 3,33% mandatów. Ich podreprezentacja wyniosła –0,67.

Tabela 12.8. Podział mandatów w poszczególnych okręgach w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w latach 2018 i 2024

Okręg wyborczy	KW Prawo i Sprawiedliwość		KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe		KKW Koalicja Obywatelska		KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
1	3	3	0	1	4	3	0	0
2	4	4	2	2	2	2	0	0
3	4	4	1	1	1	1	0	0
4	5	4	2	2	2	2	0	1
Razem	16	15	5	6	9	8	0	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 12.9. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r.

Wyszczególnienie	PiS	PO	Trzecia Droga	Konfederacja
Poparcie (%)	43,47	22,75	16,45	9,95
Mandaty (%)	50,00	26,67	20,00	3,33
Różnica	6,53	3,92	3,55	–6,62
Rozmiar nadreprezentacji	0,15	0,17	0,22	–0,67

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Indeks rywalizacyjności zmniejszył się w porównaniu z 2018 r. z 0,58 do 0,52 i jest to najniższy wynik w przeprowadzanych od 1998 r. wyborach do sejmiku województwa podlaskiego. Indeks efektywnej liczby partii w porównaniu z 2018 r. wzrósł do 2,76. Indeks agregacji, który w 2018 r. wyniósł 17,78, spadł do 12,50.

Tabela 12.10. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w latach 1998-2024

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	42,57 (AWS)	20,08 (SLD-UP)	29,18 (PiS)	31,43 (PO)	33,67 (PiS)	41,64 (PiS)	43,47 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	28,23 (SLD)	18,26 (LPR)	18,67 (PO)	30,09 (PiS)	27,55 (PSL)	24,14 (KO)	22,75 (KO)
Indeks rywalizacyjności	0,66	0,91	0,63	0,96	0,81	0,58	0,52
Indeks agregacji	13,89	6,00	7,33	8,33	10,00	17,78	12,50
ELP (poziom sejmiku)	2,46	4,60	4,20	3,25	3,14	2,49	2,76

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

PiS uzyskało największą liczbę mandatów w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. Tuż po ogłoszeniu wyników wyborów bardzo prawdopodobne wydawało się, że komitet ten zdecyduje się na nawiązanie współpracy z jednym radnym, który został wprowadzony do sejmiku przez Konfederację i Bezpartyjnych Samorządowców, i dzięki temu uzyska większość potrzebną do sprawowania rządów w sejmiku województwa podlaskiego.

Pierwsza sesja sejmiku VII kadencji odbyła się 7 maja 2024 r. Radny Artur Kosicki (PiS) złożył wniosek o przerwanie sesji zaraz po ślubowaniu oraz o wznowienie jej pozostałej części (m.in. wybór marszałka oraz przewodniczącego sejmiku) na kolejnej sesji, która miałaby się odbyć w połowie czerwca. Wniosek został odrzucony przez wszystkich radnych TD i KO oraz dwóch radnych PiS[10].

Następnie doszło do wyboru przewodniczącego sejmiku. Został nim Cezary Cieślukowski[11] z PSL[12]. W skład prezydium sejmiku wybranych zostało również trzech wiceprzewodniczących: Jarosław Dworzański (KO), Wojciech Grochowski (PSL) oraz Łukasz Nazarko (Polska 2050)[13].

PiS jako kandydata na marszałka zgłosiło Artura Kosickiego[14], jednak uzyskał on tylko 13 głosów popierających jego kandydaturę. Klub KO na to samo stanowisko zgłosił Łukasza Prokoryma, który uzyskał wymaganą większość (16 głosów)[15] i w obecnej kadencji będzie sprawował funkcję marszałka województwa podlaskiego[16]. Do zarządu województwa zostało wybranych także dwóch wicemarszałków: Wiesława Burnos oraz Marek Malinowski[17], i dwóch członków zarządu: Bogdan Dyjuk (TD) oraz Jacek Piorunek (KO)[18].

---

[10] *Cezary Cieślukowski z Trzeciej Drogi został nowym przewodniczącym sejmiku województwa podlaskiego*, https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/238437 [dostęp: 20.06.2024].

[11] W latach 2018-2024 był wiceprzewodniczącym sejmiku województwa podlaskiego.

[12] *Uchwała nr I/1/2024 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 7 maja 2024 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Podlaskiego*, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/akty_prawne1 /uchwaly_sej/uchwaly_sejmiku_od_2008/uchwala-nr-i12024-sejmiku-wojewodztwa-podlaskiego-z-dnia-2024-05-07.html [dostęp: 20.06.2024].

[13] *Prezydium Sejmiku Województwa Podlaskiego – VII kadencja,* https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/wladze/sejmik_woj/sejmik-vii-kadencja/sejmik-wojewodztwa/prezydium-sejmiku-1.html [dostęp: 20.06.2024].

[14] W latach 2018-2024 pełnił funkcję marszałka województwa podlaskiego.

[15] A. Kursa, *Łukasz Prokorym został nowym marszałkiem województwa podlaskiego*, https://podlaskie.eu/samorzad/lukasz-prokorym-zostal-nowym-marszalkiem-wojewodztwa-podlaskiego.html [dostęp: 20.06.2024].

[16] *Uchwała nr I/2/2024 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 7 maja 2024 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Podlaskiego*, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/akty_prawne/uchwaly_sej/uchwala-nr-i22024-sejmiku-wojewodztwa-podlaskiego-z-dnia-2024-05-07.html [dostęp: 20.06.2024].

[17] Wiesława Burnos i Marek Malinowski uzyskali mandat radnego, startując w wyborach w 2024 r. z list KW Prawo i Sprawiedliwość.

[18] *Zarząd Województwa Podlaskiego – VII kadencja – urzędujący od 7 maja 2024 roku*, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/wladze/zarz_wojewo/zarzad-wojewodztwa-podlaskiego-vii-kadencji/zarzad-wojewodztwa-podlaskiego---vii-kadencja---urzedujacy-od-7-maja-2024-roku.html [dostęp: 20.06.2024].

Nowo wybrani wicemarszałkowie w poprzedniej kadencji pełnili funkcje członków zarządu. Swoją decyzję Marek Malinowski argumentował niezbyt dobrą współpracą w poprzednim zarządzie, szczególnie z marszałkiem Arturem Kosickim[19], stwierdzając także że nie czuje się zdrajcą[20]. Wiesława Burnos uzasadniła swój wybór tym, że nie należy do żadnej partii politycznej i pełniąc funkcję wicemarszałka, będzie mogła jeszcze dużo zrobić dla regionu w ciągu kolejnych pięciu lat[21]. Decyzje podjęte przez tych dwóch radnych spowodowały utratę władzy przez PiS w sejmiku województwa podlaskiego.

12.6. Podsumowanie

Podział mandatów w sejmiku województwa podlaskiego zmienił się nieznacznie w porównaniu z 2018 r. Oprócz ugrupowań, które wprowadziły radnych w poprzedniej kadencji – PiS, KO oraz PSL (występujące w 2024 r. w koalicji z Polską 2050), w ostatnich wyborach do sejmiku dostał się przedstawiciel Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców. PiS uzyskało połowę możliwych do zdobycia mandatów i tym samym nie uzyskało samodzielnej większości w sejmiku. Naturalnym kandydatem na sojusznika wydawał się radny wprowadzony przez Konfederację i Bezpartyjnych Samorządowców. Pozostałe komitety nie miały możliwości stworzenia wymaganej większości, ponieważ łącznie uzyskały 14 mandatów.

Po ogłoszeniu wyników wyborów wszystko wskazywało na to, że PiS utrzyma wywalczoną w 2018 r. władzę w sejmiku województwa. Jednak już podczas I sesji okazało się, że partia nie posiada wystarczającej liczby mandatów, aby tak się stało. Marszałkiem województwa został przedstawiciel Koalicji Obywatelskiej, który otrzymał poparcie od wszystkich radnych KO i TD oraz dwóch radnych, którzy kandydowali do sejmiku z list PiS. W poprzedniej kadencji pełnili oni funkcje członków zarządu, a w obecnej zostali powołani na wicemarszałków. Decyzja tych dwóch radnych doprowadziła do utraty przez PiS władzy w sejmiku województwa podlaskiego.

---

[19] *Trzęsienie ziemi w podlaskim samorządzie. PiS traci sejmik i radnych. Sasin o zdradzie*, https://tvn24.pl/bialystok/bialystok-trzesienie-ziemi-w-podlaskim-samorzadzie-pis-traci-sejmik-i-radnych-st7903877 [dostęp: 20.06.2024].

[20] Jest to odpowiedź na słowa Jacka Sasina, który stwierdził, że to, co wydarzyło się podczas I sesji sejmiku województwa podlaskiego, to zdrada, a wola wyborców została podeptana.

[21] *PiS straciło władzę w sejmiku. Jest nowy marszałek*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spole czenstwo/pis-stracilo-wladze-w-sejmiku-jest-nowy-marszalek,542391.html?mp=promo [dostęp: 20.06.2024].

13. Wybory do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 roku. Koalicja odrabia straty…

DOI: 10.71433/2025.89.5.13

Beata Słobodzian[1]

Uniwersytet Gdański

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Słobodzian B., *Wybory do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 roku. Koalicja odrabia straty…,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 185-199.

13.1. Sytuacja polityczna w sejmiku 2018-2024

Pierwsza pięcioletnia kadencja sejmiku województwa pomorskiego nie należała do spokojnych. Mimo realizacji zadań, podejmowania wyzwań dla lepszej jakości życia zbiorowości Pomorza, znaleziono czas m.in. na wewnętrzne przepychanki i oskarżenia o nieprawidłowości. Wśród 33 radnych w sejmiku 18 reprezentowało Koalicję Obywatelską (KO), 13 – Prawo i Sprawiedliwość (PiS), dwóch – Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL). Mieczysław Struk kolejny raz został wybrany na marszałka województwa, a skład zarządu uzupełniali wicemarszałkowie Wiesław Byczkowski (PO) i Ryszard Świlski (PO) oraz Agnieszka Kapała-Sokalska (KO/.Nowoczesna) i Józef Sarnowski (PSL) jako członkowie. Także w prezydium sejmiku funkcje otrzymali członkowie KO i PSL. Żaden reprezentant PiS nie został wprowadzony do zarządu czy do prezydium sejmiku, mimo posiadania 13 mandatów. W związku z powyższym formacja ta została skazana na rolę opozycji.

Radny Dariusz Męczykowski (PSL) na listopadowej sesji starał się pozyskać radnych z KO, by utworzyć koalicję z PiS i przejąć władzę na Pomorzu. W odpowiedzi na takie działania marszałek M. Struk zapowiedział, że wystąpi o ochronę antykorupcyjną. Zwrócił się do prokuratury i organów ścigania z wnioskiem „o objęcie radnych sejmiku województwa pomorskiego tarczą antykorupcyjną”[2]. PiS starał się wytłumaczyć działania radnego z PSL dość „pokrętnie” – sugerowano, że jego kandydaturę na przewodniczącego sejmiku zgłosili radni, a nie klub PiS[3].

---

[1] ORCID: 0000-0002-0589-7879.

[2] J. Wiśniowska, *Odbyła się pierwsza sesja nowego sejmiku województwa pomorskiego. Bez PiS-u w prezydium,* https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,24186227,pierwsza-sesja-nowej-rady-sejmiku-za-nami-wiemy-kto-przewodniczacym.html [dostęp: 7.08.2024].

[3] Pod zgłoszonym wnioskiem podpisali się radni z PiS. Ponadto marszałek M. Struk wyjaśnił w rozmowie z dziennikarzami „Gazety Wyborczej”, dlaczego kandydat PiS nie został wybrany: „Dowiedzieliśmy się, że w województwach, gdzie większość zdobył PiS, przedstawiciele tej partii nie zamierzają oddawać opozycji

Rok później, w październiku 2019 r., Ryszard Świlski, dotychczasowy wicemarszałek odpowiedzialny za transport, drogi, kolej (m.in. Pomorską Kolej Metropolitalną), został wybrany na senatora. Dlatego PO mająca większość w pomorskim sejmiku zaproponowała na nowego członka zarządu Leszka Bonnę – wieloletniego radnego, a zawodowo dyrektora szpitala. Jego kandydaturę poparło 20 radnych (PO i PSL) wobec ośmiu głosów przeciwnych (PiS)[4]. Także na tej sesji uzupełniono skład prezydium o trzeciego wicemarszałka. Został nim Piotr Karczewski (PiS), były wojewoda pomorski.

Funkcja trzeciego wiceprzewodniczącego sejmiku nie była obsadzona od czasów wyborów z 2018 r. Miało to związek z obraźliwymi wypowiedziami polityków PiS pod adresem PO, a także z zerwaniem dżentelmeńskiej umowy o oddaniu opozycji miejsca w prezydium sejmiku w innych województwach[5].

Zauważalny konflikt interesów KO-PiS w sejmiku dotyczył zajęcia stanowiska w sprawie przejęcia Grupy Lotos przez PKN Orlen (2020 r.). Poprzedziła je burzliwa dyskusja między radnymi KO i PiS, którzy przekrzykiwali się na argumenty. W sporze tym dało się zauważyć, że radni PiS „kopiują" argumentację rządu, nie analizując jej skutków dla regionu[6].

W 2021 r. radny PiS Piotr Zwara zrezygnował z członkostwa w PiS i wystąpił z wnioskiem o utworzenie nowego niezależnego klubu radnych „Dla Pomorza"[7]. Jako prze-

---

żadnych miejsc w prezydium. Dlaczego więc w tej sytuacji my mamy zachować się inaczej? Jeśli PiS zmieni swoje postępowanie w sejmikach, w których rządzi, to my też zgodzimy się na przedstawiciela PiS w prezydium – mówił marszałek". Tamże.

[4] M. Sandecki, *To już oficjalne. Leszek Bonna nowym wicemarszałkiem województwa pomorskiego*, https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,25392046,leszek-bonna-nowym-wicemarszalkiem-wojewodztwa-pomorskiego-za.html [dostęp: 9.07.2024].

[5] Tamże.

[6] W tym miejscu warto przytoczyć chociażby kilka takich argumentów. Leszek Bonna, reprezentujący KO, stwierdził wówczas: „Należy spodziewać się depolonizacji majątku pomorskiej spółki, a Lotos straci majątek szacowany na wiele miliardów złotych. Ponadto fuzja odbije się negatywnie na gospodarce regionu. Dochody województwa z podatku CIT będą uszczuplone o ponad 70 mln zł, co w 2019 r. stanowiło 14 proc. dochodów budżetu województwa. Lotos wspiera też wiele instytucji. Od lat jest zaangażowany w życie kulturalne, społeczne i sportowe regionu. Dlatego wszyscy powinniśmy bronić Lotosu". Z kolei radni PiS kontrargumentowali to następująco: „to budowanie europejskiego koncernu". Por. M. Sandecki, *Pomorski sejmik krytycznie o fuzji Lotosu z Orlenem. „To wyprzedaż majątku narodowego i cicha prywatyzacja",* https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,26163603,sejmik-pomorski-krytycznie-o-fuzji-lotosu-z-orlenem-to-wyprzedaz.html [dostęp: 9.01.2024].

[7] Oświadczenie Piotra Zwary: „Starałem się działania PiS i Solidarnej Polski jakoś racjonalizować. Do czasu. Przyczyną nie jest sposób funkcjonowania klubu. Decyzja nie ma również związku z opuszczeniem Zjednoczonej Prawicy w sierpniu br. przez Porozumienie Jarosława Gowina. Jest ona konsekwencją przekroczenia przez obóz Prawa i Sprawiedliwości masy krytycznej w kwestiach, które budziły mój sprzeciw (przede wszystkim tzw. reforma wymiaru sprawiedliwości, ale również stosunek do samorządów czy formuła działania tzw. mediów publicznych), jednak w imię jedności prawicy starałem się działania PiS i Solidarnej Polski jakoś racjonalizować. Do czasu. W obliczu zaostrzenia w obecnej kadencji parlamentarnej kursu politycznego, obliczonego wyłącznie na taktyczną konsolidację własnego twardego elektoratu, nie widzę w obozie PiS miejsca dla ludzi, którzy nie chcą uczestniczyć w polsko-polskiej wojnie. Ja nie chcę". K. Katka, *Jest nowy klub w pomorskim sejmiku. Piotr Zwara odchodzi z klubu PiS,* https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,27854837,dla-pomorza-nowy-klub-w-sejmiku-piotr-zwara-odchodzi-z.html [dostęp: 11.06.2024].

wodniczący nowego klubu zapewniał, iż – zgodnie z jego nazwą – pozostając niezależnym wobec dwóch wielkich obozów politycznych, jedynym priorytetem będzie interes „naszego regionu”[8]. Te zmiany personalne nie miały wpływu na zachwianie pozycji KO czy PiS w sejmiku, ale pokazały, że nie wszyscy zgadzają się z obecną polityką i szukają innego rozwiązania.

Mimo różnych kontrowersji dało się zauważyć dominującą i mocną pozycję marszałka M. Struka i jego ugrupowania. Kolejna kadencja sejmiku województwa pomorskiego to budowanie jeszcze silniejszej pozycji PO (KO).

13.2. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

Wybory władz sejmiku wojewódzkiego odbywają się równolegle z wyborami władz gmin i powiatów, a szczególną uwagą wyborców cieszą się rywalizacje personalne – wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Rok wyborczy 2024 r. poprzedzony był elekcjami do Sejmu RP i Senatu RP (15 października 2023 r.), których wynik wyborczy zmienił polską scenę polityczną. Po przegranych przez PiS wyborach parlamentarnych było pewne, że kolejne w kalendarzu wyborczym wybory samorządowe nabiorą innego wymiaru i wyborcy ponownie dokonają zmian, tym razem wśród lokalnych i regionalnych polityków.

Województwo pomorskie jako kolebka NSZZ „Solidarności”, miejsce narodzin PO (24 stycznia 2001 r. w Hali Olivia odbył się zjazd założycielski nowego ugrupowania)[9], miejsce pochodzenia wielu polityków (Lech Wałęsa, Maciej Płażyński, Donald Tusk, Bogdan Borusewicz, Jerzy Borowczak, Tadeusz Cymański, Jarosław Wałęsa, Agnieszka Pomaska), jest matecznikiem tego ugrupowania. Dlatego każde wybory samorządowe to walka o jeszcze mocniejsze ugruntowanie dominującej pozycji na lokalnej i regionalnej scenie politycznej.

W wyborach samorządowych 2024 r., podobnie jak w jesiennej elekcji parlamentarnej, PO współtworzyła Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicji Obywatelskiej (KKW KO) wraz z Nowoczesną i Inicjatywą Polską (iPL) i Zielonymi. Podobna sytuacja miała miejsce w 2018 r., gdy PO i Nowoczesna podpisały porozumienie o wspólnym starcie w wybo-

---

[8] Tamże.

[9] [b.a.], *Platforma przyjeżdża do Gdańska,* https://archiwum.rp.pl/artykul/320978-Platforma--przyjezdza-do-Gdanska.html [dostęp: 11.06.2024].

rach do sejmików województw[10]. Następnie dołączyła do nich Inicjatywa Polska (jako stowarzyszenie, a od 2019 r. jako partia polityczna)[11].

Województwo pomorskie podzielone jest (od 2002 r.) na pięć okręgów wyborczych, których granice nie uległy zmianie. Liczba wybieranych radnych do sejmiku wynosi 33[12], natomiast mocą Uchwały nr 571/XLVII/18 Sejmiku Województwa Pomorskiego z 25 czerwca 2018 r.[13] wprowadzono zmiany w liczbie wybieranych radnych w dwóch okręgach: w okręgu nr 3, poprzez zmniejszenie jej z siedmiu do sześciu, oraz w okręgu nr 4 – poprzez zwiększenie z sześciu do siedmiu. Wynikało to ze zmiany liczby mieszkańców we wskazanych okręgach wyborczych. Ta zmiana zaczęła obowiązywać od kadencji 2018-2024.

W wyborach z 2024 r. listy zarejestrowało dziewięć komitetów wyborczych; o jeden mniej niż w poprzedniej elekcji wyborczej. Łącznie zgłoszono 301 kandydatów, w tym 158 (52,49%) mężczyzn i 143 (47,51%) kobiety.

Tabela 13.1. Podmioty uczestniczące w elekcjach do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 r.

Charakter podmiotów	Wybory 2024
Podmioty uczestniczące w wyborach (ogółem)	9
Komitety wyborcze partii politycznych (koalicji partii)	6
Komitety wyborcze organizacji	2
Komitety wyborcze wyborców	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Kandydatów na radnych zarejestrowały następujące komitety wyborcze:

1) Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska;
2) Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość;

[10] W dniu 7 marca 2018 r. zasiadające w parlamencie partie PO i Nowoczesna podpisały porozumienie o wspólnym starcie w wyborach samorządowych, przedstawiły wspólny manifest, a już 14 kwietnia sojusz przyjął nazwę „Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska" [b.a.] *PO i Nowoczesna razem do wyborów. Schetyna i Lubnauer podpisali porozumienie*, https://www.wprost.pl/kraj/10109339/po-i-nowoczesna-razem-do-wyborow-schetyna-i-lubnauer-podpisali-porozumienie.html [dostęp: 11.04.2024]; [b.a.] *PO i N wystartują w wyborach do sejmików jako „Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska",* https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1117459,po-i-n-w-wyborach-samorzadowych-jako-platformanowoczesna-koalicja-obywatelska.html [dostęp: 11.04.2024].

[11] [b.a.], *Projekt Barbary Nowackiej dołączył do Koalicji Obywatelskiej*, https://www.wprost.pl/kraj/10150763/projekt-barbary-nowackiej-dolaczyl-do-koalicji-obywatelskiej.html [dostęp: 11.04.2024].

[12] W skład sejmiku wchodzą radni wybrani w wyborach bezpośrednich w liczbie: trzydziestu w województwach liczących do 2 000 000 mieszkańców, oraz po trzech radnych na każde kolejne rozpoczęte 500 000 mieszkańców.

[13] *Uchwała nr 571/XLVII/18 Sejmiku Województwa Pomorskiego z 25 czerwca 2018 r. zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia podziału Województwa Pomorskiego na okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa,* https://edziennik.gdansk.uw.gov.pl/WDU_G/2018/2673/oryginal/akt.pdf [dostęp: 7.05.2024].

3) Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga PSL-PL 2050 Szymona Hołowni;
4) Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy;
5) Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica;
6) Komitet Wyborczy Stowarzyszenia „Samorządne Pomorze";
7) Komitet Wyborczy Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy";
8) Komitet Wyborczy Ruch Naprawy Polski;
9) Komitet Wyborczy Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców.

Tylko dwa komitety wyborcze miały charakter regionalny i zgłosiły kandydatów w jednym okręgu wyborczym. Były to: Komitet Wyborczy Ruch Naprawy Polski – okręg nr 2, i Komitet Wyborczy Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców – okręg nr 4. Żaden z nich nie wprowadził swoich kandydatów do sejmiku – otrzymały bardzo niskie poparcie: KW Ruch Naprawy Polski – 0,92% poparcia w okręgu (2072 głosy), a KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców – 0,66% (1157 oddanych głosów).

Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni to także „nowa" koalicja zawiązana przed wyborami parlamentarnymi w 2023 r., której celem było stworzenie alternatywy dla dominującego na scenie politycznej PiS i PO, przy jednoczesnej deklaracji współpracy z innymi ugrupowaniami opozycyjnymi skupionymi wokół rządu[14]. Malejące poparcie dla PSL mogło wykluczyć je ze sceny politycznej, stąd poszukiwanie wyborczego koalicjanta[15]. Alternatywą stała się partia Szymona Hołowni.

Stowarzyszenie „Samorządne Pomorze" zostało zarejestrowane w 2022 r. i działa na obszarze województwa pomorskiego. Promuje ideę samorządności w społeczności lokalnej, w szczególności wśród młodzieży. Dąży do współpracy z samorządem terytorialnym, sektorem państwowym i gospodarczym oraz politykami bez względu na ich przekonania polityczne. Jego inicjatorem był działacz samorządowy, m.in. radny sejmiku pomorskiego Dariusz Męczykowski[16]. Jednym z kandydatów tego komitetu został znany muzyk, raper Piotr Liroy-Marzec (okręg nr 3, pozycja na liście nr 1). Komitet uzyskał jedynie 3,83% poparcia i tym samym nie zdobył ani jednego mandatu.

Walka o zdobycie mandatów połączyła Konfederację z ruchem politycznym „Bezpartyjni Samorządowcy". Utworzyły wspólny komitet wyborczy, zgłaszając kandydatów do wszystkich sejmików wojewódzkich[17]. Hasło „Łączy nas wolność" rozpoczęło kampanię wyborczą, która nie pomogła w zdobyciu mandatu. Komitet ten uzyskał 6,63% poparcia.

---

[14] P. Śmiłowicz, *Hołownia i Kosiniak-Kamysz: Tak dla rządu z opozycją po wyborach, nie – dla współpracy przed wyborami* , https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8715757,holownia-kosiniak-kamysz-rzad-z-opozycja-po-wyborach.html [dostęp: 23.11.2024].

[15] (PAP), *Zatrważający sondaż dla PSL. Bez Szymona Hołowni nie przetrwa w Sejmie*, https://www.wnp.pl/parlamentarny/sondaze/zatrwazajacy-sondaz-dla-psl-bez-szymona-holowni-nie-przetrwa-w-sejmie,1501.html [dostęp: 10.06.2024].

[16] *Samorządne Pomorze. Podstawowe informacje dla prasy*, https://samorzadne.pomorze.pl/presskit/ [dostęp: 11.06.2024].

[17] K. Krzykowska, *Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy idą wspólnie do wyborów samorządowych pod hasłem „Łączy nas wolność"*, https://www.pap.pl/aktualnosci/konfederacja-i-bezpartyjni-samorzadowcy-ida-wspolnie-do-wyborow-samorzadowych-pod [dostęp: 12.06.2024].

Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" (lista nr 6) zgłosiło swoich kandydatów do walki o mandat radnych wojewódzkich we wszystkich regionach. Mimo iż głównym obszarem działania stowarzyszenia jest Dolny Śląsk, to sukcesywnie przyłączają się do niego samorządowcy z innych rejonów Polski[18]. Stowarzyszenie opowiada się m.in. za szeroko rozumianą współprac na linii władze lokalne–obywatel.

PiS po porażce w wyborach parlamentarnych i w obliczu faktu, że „Pomorskie to bastion PO", nie mogło liczyć na wysokie poparcie. Szansy na uzyskanie mandatów partia mogła upatrywać jedynie w zgłoszeniu znanych i rozpoznawalnych kandydatów. Ostatecznie PiS uzyskał dziesięć mandatów, o trzy mniej niż w poprzednich wyborach.

Partie lewicowe reprezentował w rywalizacji do sejmiku województwa koalicyjny komitet wyborczy Lewica. Warto nadmienić, że do 2014 r. ugrupowania lewicowe były reprezentowane w pomorskim sejmiku, choć w każdej kolejnej kadencji ich liczba malała. W kadencji 2010-2014 r. liczba mandatów dla radnych SLD wynosiła trzy, a w kolejnych kadencjach w sejmiku w ogóle nie było reprezentantów lewicowych komitetów wyborczych.

Tabela 13.2. Charakterystyka okręgów wyborczych do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 r.

Wybory 2024						
Numer okręgu	**granice okręgu**	**liczba mandatów**	**liczba kandydatów**	**liczba mieszkańców**	**liczba wyborców**	**liczba wysłanych pakietów**
1	m. Słupsk, powiaty: bytowski, chojnicki, człuchowski, słupski, lęborski	7	59	450 119	360 028	79
2	m. Gdynia, m. Sopot, powiaty: wejherowski, pucki	8	72	540 388	432 134	98
3	m. Gdańsk	6	54	419 615	343 140	98
4	powiaty: kartuski, kościerski, gdański, starogardzki	7	67	451 983	344 406	33
5	powiaty: kwidzyński, nowodworski, malborski, sztumski, tczewski	5	49	311 704	250 309	30
Łącznie		33	301	2 173 809	1 730 017	338

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[18] *Program Stowarzyszenia „Bezpartyjni Samorządowcy" Dumni z Dolnego Śląska!*, https://bezpartyjni-samorzadowcy.pl/dumni-z-dolnego-slaska/ [dostęp: 12.6.2024].

13.3. Polityka kadrowa – rekrutacja na listy wyborcze

Układanie list wyborczych jest jednym z najtrudniejszych działań w procesie poprzedzającym wybory dla podmiotów(osób) odpowiedzialnych za ułożenie listy oraz kandydujących – biorących na siebie odpowiedzialność za powodzenie w wyborach. Należy pamiętać, że układanie list kandydatów określone jest także wymogami prawnymi. Mocą przepisów Kodeksu wyborczego[19] wprowadzono ograniczenia w liczbie kandydatów na liście: „lista nie może zawierać mniej niż pięć nazwisk kandydatów, z tym, że liczba kandydatów nie może być większa niż liczba wybieranych radnych w danym okręgu wyborczym, powiększona o dwóch" (art. 425 §2 pkt 2). Ponadto wprowadzono instytucję prawną służącą zwiększeniu reprezentacji kobiet na listach wyborczych (tzw. system kwotowy) − liczba kobiet i mężczyzn nie może być mniejsza niż 35% wszystkich umieszczonych na liście kandydatów (art. 425 §3). Sposób rozmieszczenia nazwisk kandydatów na liście jest już kwestią wewnętrzną podmiotu zgłaszającego kandydatów.

Na podstawie analizy list wyborczych poszczególnych komitetów wyborczych można stwierdzić, że liczba kandydatek była o 12 mniejsza niż kandydatów. Na wielu listach nazwiska kandydatek i kandydatów układano naprzemiennie (kobieta – mężczyzna) oraz kobiety rozpoczynały listę kandydatów (tzw. jedynki).

KO zgłosiła 22 kobiety i 21 mężczyzn jako kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych. W okręgu nr 1 listę rozpoczynał Jan Kleinszmidt – wieloletni samorządowiec, w III kadencji pełnił funkcję wiceprzewodniczącego sejmiku, a w następnych i obecnie – przewodniczącego sejmiku. Miejsce trzecie na liście otrzymał Leszek Bonna – przedsiębiorąca, były dyrektor szpitala w Chojnicach, od 2006 r. radny sejmiku pomorskiego. Od listopada 2019 r. zastąpił Ryszarda Świlskiego na stanowisku wicemarszałka województwa (został wybrany na senatora), powierzono mu nadzór nad Pomorską Koleją Metropolitalną[20]. W obecnej VII kadencji został powołany na wicemarszałka zarządu województwa. Interesująco skomponowano układ nazwisk na liście w okręgu nr 2 – rozpoczynał ją Marcin Skwierawski − radny miasta Gdańska (przez dwie kadencje 2006-2010), wiceprezydent Sopotu (przez dwie kadencje: 2014-2024). Pozycję nr 3 na liście otrzymał Andrzej Struk – brat urzędującego marszałka pomorskiego Mieczysława Struka. „Dwójką" na liście była „Świeżynka" – jak nazywali członkowie KO kandydatkę Beatę Koniarską[21] – wiceprezeskę Przedsiębiorców Pomorza (najstarszej i największej regionalnej organizacji pracodawców), ekspertkę rynków zagranicznych. Na liście nr 3 znalazły się panie, których nazwiska były rozpoznawalne: Beata Dunajewska − wieloletnia radna miasta Gdańska, dziennikarka,

---

[19] Ustawa z 5 stycznia 2011 r – *Kodeks wyborczy*, Dz.U. 2023, poz. 2408.

[20] M. Sandecki, *To już oficjalne. Leszek Bonna nowym wicemarszałkiem województwa pomorskiego*, https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,25392046,leszek-bonna-nowym-wicemarszalkiem-wojewodztwa-pomorskiego-za.html [dostęp: 15.05.2024].

[21] *Beata Koniarska,* https://koalicjaobywatelska.pl/beata-koniarska/ [dostęp: 24.06.2024].

współorganizatorka programu TV3, działaczka kultury[22]; Hanna Zych-Cisoń – działaczka samorządowa i społeczna, inicjatorka powołania Towarzystwa Diabetologicznego, wicemarszałkini zarządu województwa (2010-2014), od 2016 r. wiceprzewodnicząca sejmiku[23]. „Jedynką" w okręgu nr 5 był Piotr Widz – nauczyciel, samorządowiec (radny sejmiku pomorskiego w 2014 r., radny powiatu kwidzyńskiego w 2018 r.), a miejsce nr 3 otrzymał Zenon Odya – znana postać Pomorza (były prezydent Tczewa, radny sejmiku pomorskiego). „Dwójką" w tym okręgu była Magdalena Mroczkowska-Rama – rozpoczynająca przygodę w lokalnej polityce (bez rezultatu – nie uzyskała mandatu). O reelekcję ubiegała się Kinga Borusewicz – córka wicemarszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza, radna poprzedniej kadencji, uzyskując blisko 20 000 głosów (11,06%).

Wśród kandydatów TD znalazły się osoby, które Szymon Hołownia rekomendował następująco: „To ludzie oddani społeczności, aktywiści; ludzie, którzy są profesjonalistami; świetnie przygotowani do swojej roli; którzy są gotowi do tego, żeby wziąć odpowiedzialność za społeczności lokalne na całym naszym Pomorzu"[24]. W tym gronie znalazł się Piotr Stec (okręg nr 5, „jedynka" na liście) – społecznik, doradca Minister ds. Społeczeństwa Obywatelskiego Agnieszki Buczyńskiej[25]. Doświadczonym samorządowcem z burzliwą przeszłością (zmiany ugrupowań politycznych, odejście z PiS-u, utworzenie klubu radnych „Dla Pomorza" w sejmiku)[26] był Piotr Zwara ubiegający się ponownie o mandat w okręgu nr 4. Po pięcioletniej przerwie o mandat (skutecznie!) ubiegał się wieloletni samorządowiec, członek zarządu województwa 2014-2018, Krzysztof Trawicki[27] (okręg nr 4, „jedynka" na liście). Szymon Redlin („jedynka" w okręgu nr 2) – przedsiębiorca branży turystycznej, sołtys Jastrzębiej Góry, radny Władysławowa, wygrał wybory na radnego z poparciem 3,39%[28].

Z list PiS startowały osoby, które w lokalnej polityce już działały. O ponowną reelekcję ubiegał się: Roman Dambek (okręg nr 2, pozycja nr 1) – były asystent europosłanki Anny Fotygi, prywatnie bratanek porucznika Józefa Dambka (założyciela i dowódcy TOW

---

[22] *Dunajewska Beata, radna,* https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=DUNAJEWSKA_BEATA,_radna [dostęp: 24.06.2024].

[23] W lipcu 2016 r. zrezygnowała z funkcji członka zarządu województwa, co było konsekwencją oskarżeń członków PiS o zaniedbania w placówkach zdrowia [mgdz], *Hanna Zych-Cisoń zrezygnowała z fuACnkcji członka Zarządu Województwa Pomorskiego [OŚWIADCZENIE]*, https://dziennikbaltycki.pl/hanna-zychcison-zrezygnowala-z-funkcji-czlonka-zarzadu-wojewodztwa-pomorskiego-oswiadczenie/ar/10406767 [dostęp: 18.05.2024].

[24] J. Wierciński, *Trzecia Droga przedstawiła kandydatów do sejmiku*, https://www.zawszepomorze.pl/artykul/12823,trzecia-droga-przedstawila-kandydatow-do-sejmiku [dostęp: 11.05.2024].

[25] *Piotr Stec*, https://polska2050.pl/ludzie/piotr-stec/ [dostęp: 24.06.2024].

[26] M. Sieraczkiewicz, *Piotr Zwara nie chce uczestniczyć w polsko-polskiej wojnie. Zakłada nowy klub*, https://dziendobrypomorze.pl/pl/707_samorzad/47548_piotr-zwara-nie-chce-uczestniczyc-w-polsko-polskiej-wojnie-zaklada-nowy-klub.html [dostęp: 17.05.2024].

[27] W 2018 r. kandydował na wójta Starogardu Gdańskiego, co zgodnie ze znowelizowanymi przepisami uniemożliwiło mu równoległe kandydowanie do sejmiku pomorskiego. Uzyskane parcie – 37,96% głosów – nie dało mu zwycięstwa w wyborach.

[28] *Szymon Redlin,* https://polska2050.pl/ludzie/szymon-redlin/ [dostęp: 24.06.2024].

Gryf Pomorski)[29]; Arwid Żebrowski (okręg nr 5, pozycja nr 1) – radny poprzedniej kadencji, asystent europosłanki Anny Fotygi; Piotr Karczewski (okręg nr 4, pozycja nr 1) – były wojewoda pomorski, od 2019 r. wiceprzewodniczący sejmiku pomorskiego, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w Gdańsku[30]; Krzysztof Stawski (okręg nr 1, pozycja nr 1) – był radnym sejmiku 2002-2006, obecnie radny powiatu bytowskiego[31]; Karol Guzikiewicz (okręg nr 3, pozycja nr 2) – działacz „Solidarności" w Stoczni Gdańskiej, także w jej współczesnym wymiarze[32]; Kazimierz Klawiter (okręg nr 2, lista nr 3) – były radny, w 2010 r. kandydował na prezydenta Rumii, wydawca lokalnych gazet[33]. Z pewnością dobrym (i skutecznym) posunięciem władz PiS było wystawienie jako „jedynki" w okręgu gdańskim (nr 3) Natalii Nitek-Płażyńskiej, prywatnie żony Kacpra Płażyńskiego, uznawanej za „twarz PiS", z którego odeszła w 2021 r., rozpoznawalnej dzięki procesowi sądowemu przeciwko swojemu byłemu niemieckiemu pracodawcy[34]. Ponownie kandydowała (okręg nr 5, pozycja nr 2) Marta Cymańska – córka posła Tadeusza Cymańskiego[35]; Marta Müller-Grajek (okręg nr 1, pozycja nr 2) – z zawodu nauczycielka, prywatnie –siostra rzecznika rządu PiS i pełnomocnika partii Piotra Müllera[36].

Tabela 13.3. Liczba kobiet i mężczyzn na listach wyborczych w poszczególnych okręgach

Komitet wyborczy	PiS		KO		TD		Lewica		KiBS		„Samorządne Pomorze"		BS		RNP		PL!SP	
Okręg nr	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M
1	4	5	4	5	4	5	4	5	4	5	5	3	3	3	–	–	–	–
2	5	5	6	4	6	4	4	6	5	5	4	3	4	4	3	4	–	–
3	3	5	4	4	4	4	3	5	3	5	4	4	3	3	–	–	–	–
4	5	4	4	5	4	5	4	4	4	5	4	5	4	4	–	–	3	3
5	3	4	4	3	4	3	2	5	3	4	4	3	3	4	–	–	–	–
Łącznie	20	23	22	21	22	21	17	25	19	24	21	18	17	18	3	4	3	3

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[29] *Roman Witold Dambek,* https://www.portalsamorzadowy.pl/osoba/roman-dambek,75374.html [dostęp: 24.06.2024].

[30] *Piotr Karczewski*, https://www.prezydent.pl/aktualnosci/narodowa-rada-rozwoju/rada-do-spraw-samorzadu-terytorialnego/sklad/piotr-karczewski [dostęp: 18.05.2024].

[31] P. Węzik, *Krzysztof Sławski po 18 latach wraca do Sejmiku Pomorskiego*, https://ibytow.pl/pl/11_wiadomosci/12934_krzysztof-slawski-po-18-latach-wraca-do-sejmiku-pomorskiego.html [dostęp: 18.05.2024].

[32] *Karol Guzkikiewicz. „Animus et Semper Fidelis" – odważny i zawsze wierny ojczyźnie,* https://guzikiewicz.pl/ [dostęp: 24.06.2024].

[33] *Kazimierz Klawiter,* https://www.portalsamorzadowy.pl/osoba/kazimierz-klawiter,75618.html [dostęp: 22.06.2024].

[34] K. Nitek, *Natalia Nitek-Płażyńska: Hans G., niemiecki oprawca, musi mnie przeprosić*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1607190%2Cnatalia-nitek-plazynska-hans-g-niemiecki-oprawca-musi-mnie-przeprosic.html [dostęp: 17.05.2024].

[35] R. Wojciechowska, *Córki, żony i synowie. Nazwiska znane już mają, pracowali tylko na imię*, https://www.zawszepomorze.pl/artykul/13182,corki-zony-i-synowie-nazwiska-znane-juz-maja-pracowali-tylko-na-imie [dostęp: 18.05.2024].

[36] Tamże.

13.4. Przebieg kampanii wyborczej

Przebieg kampanii wyborczej do organów samorządu terytorialnego w 2024 r. miał dość specyficzny charakter. Przede wszystkim jesienne wybory parlamentarne i przegrana PiS już określiły jej ramy. To przegrane ugrupowanie musiało przemyśleć swoją strategię wyborczą, by utrzymać swój *status quo*. Z drugiej strony bliskość terminów wyborów parlamentarnych i samorządowych samoistnie napędzała kampanię. Można było odnieść wrażenie, że wiele materiałów wyborczych (np. plakatów, banerów) z wyborów parlamentarnych ponownie wykorzystano w kampanii samorządowej. Materiały te niczym lub prawie niczym nie różniły się od prezentacji kandydatów do Sejmu i Senatu RP: kolorystyka, wizerunek kandydata, hasła wyborcze rzadko odnosiły się do specyfiki regionu, jego mieszkańców, przybierały patetyczną formę (*Bezpieczna przyszłość Polaków, Jesteśmy na tak!* – PiS, *Serce mam po lewej* – Lewica, *Polityka w naszych sercach* – KO). Dało się zauważyć, że wizerunek części kandydatów był dokładnie taki sam jak ten, który wykorzystywany był we wcześniejszych latach (być może to taka taktyka wyborcza?).

Miejsca do wywieszania plakatów także zostały ograniczone m.in. przepisami uchwał krajobrazowych obowiązujących w niektórych gminach województwa (np. Gdańsk, Sopot, Gdynia, Władysławowo). Dla kandydatów oznaczało to mniejsze możliwości promowania się, ale powinno ich skłonić do przemyślenia i zmiany sposobu prezentacji. Kampania kandydatów do sejmiku nie wyróżniała się niczym szczególnym w stosunku do kampanii gminnej, powiatowej. Liczba rozdawanych ulotek (bezpośrednio bądź wrzucanych do skrzynki pocztowej) była zdecydowanie mniejsza w porównaniu z kampaniami z lat wcześniejszych. Przedwyborcze spotkania kandydatów z wyborcami należą już do rzadkości w ośrodkach miejskich, a w małych gminach odbywają się sporadycznie. W treści haseł wyborczych i wypowiedziach antagonistycznych kandydatów (KO vs PiS) dominowały wzajemne oskarżanie się o zły stan państwa, gospodarki, niewłaściwą politykę migracyjną, dysputy dotyczące funduszy unijnych i przekonywanie wyborców, że „tylko my zaradzimy temu złu".

13.5. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Wybory samorządowe 2024 r. były drugimi w historii wyborczej polskiej samorządności, w których frekwencja przekroczyła próg 50%. W województwie pomorskim udział w wyborach wzięło 51,42% uprawnionych do głosowania, tj. mniej niż pięć lat wcześniej (2018 r. – 55,80%). Z pewnością liczono, że uczestnictwo w wyborach samorządowych utrzyma się na identycznym poziomie jak w poprzednich samorządowych czy wyborach parlamentarnych w 2023 r. (sejm – 74,38%, senat – 74,31%). Niestety, mobilizacja podczas wyborów parlamentarnych nie nakręciła spirali popularności lokalnej elekcji wyborczej. Spadek uczestnictwa dał się zauważyć we wszystkich okręgach wyborczych: największy (w stosunku do 2018 r. – o 8,15%) w okręgu nr 3 (m. Gdańsk), najmniejszy – (w stosunku do 2018 r. – o 2,03%) w okręgu nr 1.

Tabela 13.4. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w latach 2018 i 2024 na poziomie okręgów

Okręg	Frekwencja (%)	
	2018	2024
1 – Słupsk, bytowski, chojnicki, człuchowski, lęborski, słupski	51,79	49,76
2 – Gdynia, Sopot, pucki, wejherowski	58,47	54,75
3 – Gdańsk	60,42	52,27
4 – gdański, kartuski, kościerski, starogardzki	56,50	53,43
5 – kwidzyński, malborski, nowodworski, sztumski, tczewski	49,43	46,80
Województwo	55,80	51,42

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Warunkiem świadomego uczestnictwa w wyborach jest także wiedza o tym, co to znaczy oddać ważny głos. Wybory 2024 r., mimo niżej frekwencji, cechowały się niską liczbą kart nieważnych (por. tabela 13.5). Oddano 4,34% głosów nieważnych – o 1,67% mniej niż w 2018 r. (6,01%). Przyczyną oddania głosu nieważnego było „postawienie znaku X obok nazwiska dwóch lub większej liczby kandydatów" – najwięcej takich kart oddano w okręgu nr 1 (3352), nr 4 – 2594, nr 5 – 2502. Za głos nieważny uznaje się także „niepostawienie znaku X przy nazwisku żadnego kandydata" – takich kart najwięcej zostało wrzuconych do urny w okręgu nr 1 – 7639, nr 4 – 6482, nr 2 – 4759[37]. Można zatem przyjąć, że zastosowana w 2024 r. forma karty do głosowania do sejmiku wojewódzkiego w postaci tzw. płachty (jeden duży arkusz papieru) ułatwiała oddanie głosu i była bardziej czytelna niż karta w formie tzw. książeczki.

Tabela 13.5. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w latach 2018 i 2024 na poziomie okręgów

Okręg	Odsetek głosów nieważnych	
	2018	2024
1 – Słupsk, powiaty: bytowski, chojnicki, człuchowski, lęborski, słupski	8,81	6,60
2 – Gdynia, Sopot, powiaty: pucki, wejherowski	4,66	2,97
3 – Gdańsk	2,31	0,97
4 – powiaty: gdański, kartuski, kościerski, starogardzki	7,59	5,21
5 – powiaty: kwidzyński, malborski, nowodworski, sztumski, tczewski	8,24	5,95
Województwo	6,01	4,34

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[37] Na podstawie danych PKW.

Tabela 13.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa w 2024 r. w podziale na okręgi wyborcze (uczestniczące w podziale mandatów)

Nr okręgu	PiS		KO		TD		Lewica		KiBS		Komitety regionalne*	
	odsetek głosów	liczba mandatów	odsetek głosów	liczba mandatów	odsetek głosów	liczba mandatów	odsetek głosów	liczba mandatów	odsetek głosów	liczba mandatów	odsetek głosów	liczba mandatów
1	28,29	2	41,38	4	10,47	1	5,68	–	7,56	–	6,63	–
2	23,05	2	46,28	5	11,23	1	6,99	–	6,28	–	6,17	–
3	22,11	1	55,53	5	6,56	–	6,06	–	4,82	–	4,40	–
4	30,50	3	34,62	3	12,08	1	3,69	–	7,58	–	11,53	–
5	25,42	2	38,30	3	11,53	–	9,04		7,39	–	8,30	–
Łącznie		10	–	20		3		–		–	–	–

* Komitety regionalne to: KW Ruch Naprawy Polski, KW Polska Liberalna! Strajk Przedsiębiorców, KW Stowarzyszenia „Samorządne Pomorze", KW Stowarzyszenia Bezpartyjni Samorządowcy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Podobnie jak w poprzedniej elekcji z 2018 r. do sejmiku województwa pomorskiego mandat otrzymali kandydaci reprezentujący trzy komitety wyborcze. Najwięcej radnych – 20 (o dwóch więcej niż w 2018 r.) – wprowadził KO, uzyskując poparcie 374 726 wyborców. PiS otrzymało dziesięć mandatów – o trzy mniej niż w ubiegłej kadencji, mimo że 219 683 wyborców zagłosowało na kandydatów. Trzecią siłą w sejmiku okazali się kandydaci koalicji TD, tj. Polska 2050 Szymona Hołowni i PSL. Przy poparciu 88 254 wyborców komitet zdobył trzy mandaty. W 2018 r. samodzielnie startujący KW PSL otrzymał dwa mandaty.

Pozostałe komitety otrzymały następujące poparcie: KKW Lewica – 6,25% (53 414 głosów), KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy – 6,63% (56 707 głosów), KW Stowarzyszenia „Samorządne Pomorze" – 3,83% (32 709 głosów), KW Stowarzyszenia „Bezpartyjni Samorządowcy" – 3,05% (26 101 głosów), KW Ruch Naprawy Polski – 0,24% (2072 głosów) oraz KW Polska Liberalna! Strajk Przedsiębiorców – 0,14% (1157 głosów)[38]. Tylko dwóm z tych podmiotów udało się przekroczyć 5-procentowy próg wyborczy.

Wyniki uzyskane przez dwóch największych graczy na arenie wyborczej oraz fakt, że w sumie tylko trzy komitety brały udział w podziale mandatów, przełożyły się na wysokie wartości indeksów nadreprezentacji w przypadku KO i PiS. Zwłaszcza pierwszy z wymienionych podmiotów z nadreprezentacją na poziomie 0,38 okazał się beneficjentem zarówno obowiązującego systemu wyborczego, jak i struktury podmiotowej regionalnego rynku wyborczego. Wśród podmiotów uzyskujących mandaty jedynie koalicja TD odnotowała podreprezentację na poziomie −0,12 (por. tabela 13.7).

[38] *Dane PKW,* https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/ [dostęp: 18.05.2024].

Tabela 13.7. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 r.

Wyszczególnienie	KO	PiS	TD
Poparcie (%)	43,84	25,70	10,32
Mandaty w sejmiku (%)	60,61	30,30	9,09
Różnica	+16,77	+4,60	–1,23
Rozmiar nadreprezentacji	0,38	0,17	–0,12

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Wyniki wyborów do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 r. potwierdziły pozycję lidera. KO odrobiła straty, pozyskując o dwa mandaty więcej niż w 2018 r. i mając 20 na 33 radnych, nie będzie potrzebowała koalicjanta do sprawowania władzy. Za przegranego można uznać PiS, który utracił trzy mandaty i w Gdańsku (okręg nr 3) uzyskał tyko jeden – otrzymała go Natalia Nitek-Płażyńska. Po kadencyjnej przerwie do sejmiku jako zwycięzca powrócił Krzysztof Trawicki (PSL) z TD (okręg nr 4; 5,35% poparcia, 93 110 głosów), a pozostałe dwa mandaty objęli: Jarosław Ścigała (okręg nr 1; 2,01% poparcia, 3350 głosów) oraz Szymon Redlin (okręg nr 2; 3,39% poparcia, 7648 głosów).

Hegemoniczną pozycję KO potwierdzają również kolejne indeksy: proporcjonalności, wskazujący – w porównaniu z poprzedzającą elekcją – na umocnienie się wygranego komitetu w 2024 r., oraz odnoszące się do rywalizacji na arenie reprezentacji indeksy agregacji i wartość efektywnej liczby partii. Potencjał KO w sejmiku pomorskim wzrósł w porównaniu z poprzednią kadencją do poziomu 20,20 i zmniejszyła się liczba efektywnych graczy do poziomu 2,12 (por. tabela 13.8).

Tabela 13.8. Wartości indeksu rywalizacyjności, indeks agregacji oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego 2024 r.

Wyszczególnienie	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	43,76 (PO)	40,74 (PO)	40,70 (PO)	43,84 (KO)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	18,79 (PiS)	23,40 (PiS)	27,84 (PiS)	25,70 (PiS)
Stopień rywalizacyjności	0,43	0,57	0,68	0,58
Indeks agregacji	11,5	17,17	18,18	20,20
Wartość efektywnej liczby partii (ELP)	2,54	2,65	2,19	2,12

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Mimo zdecydowanego zwycięstwa KO w wyborach wewnętrzne rozgrywki w tej koalicji nie pozwoliły na szybkie wyłonienie zarządu. Spór dotyczył obsady stanowisk czterech członków zarządu i rozgrywał się między frakcją PO Agnieszki Pomaskiej

a Mieczysława Struka. Uczyniono to dopiero na kolejnej sesji nowo wybranego sejmiku (15 maja 2024 r.)[39]. Marszałkiem województwa pozostał (jest nim od 2010 r.) Mieczysław Struk. W wyborach samorządowych uzyskał rekordowy wynik – jego kandydaturę poparło 39 799 wyborców, co stanowi 22,4% wszystkich głosujących. Pozostałych czterech członków zarządu – dwóch wicemarszałków i dwóch członków, wyłoniono na IV sesji (24 czerwca 2024 r.). Funkcję wicemarszałków objęli Leszek Bonna (KO) i Marcin Skwierawski (KO), członkami zostali Iwona Mielewczyk (KO, radna od 2018 r., dyrektor szkoły) i Adam Gawrylik (prezes zarządu wojewódzkiego PSL, reprezentujący TD). Pod koniec lipca 2024 r. Iwona Mielewczyk złożyła rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu województwa. Na sesji 29 lipca, po zatwierdzeniu w głosowaniu radnych, członkiem zarządu została Agnieszka Baranowska z TD (Polska 2050)[40]. Prezydium sejmiku tworzą: Jan Kleinszmidt (KO) jako przewodniczący, Danuta Rek (KO), Piotr Karczewski (PiS) i Józef Sarnowski (KO) w roli wiceprzewodniczących[41].

Choć PO w 33-osobowym sejmiku ma większość 20 głosów, marszałek zdecydował się na dobre stosunki jego partii z ugrupowaniami wchodzącymi w skład koalicji na szczeblu rządowym. TD, którą współtworzy PSL, ma w sejmiku tylko trzech radnych, uzyskała jednak miejsce w zarządzie województwa. Co ciekawe, w tej kopii koalicji rządowej (bez Lewicy, która do sejmiku w ogóle nie weszła) trochę zgrzyta. Poza opozycyjnym PiS pojedyncze osoby z koalicyjnej większości również głosowały przeciw poszczególnym członkom nowego zarządu, na co wskazują wyniki głosowania[42].

13.6. Podsumowanie

Analizując wyniki wyborów 2024 r., z całą pewnością można uznać, że Platforma (obecnie tworząca koalicję – Koalicja Obywatelska) ma hegemoniczną pozycję w województwie pomorskim. Potwierdza się powiedzenie, że „Pomorskie to bastion PO". W porównaniu z wyborami z 2018 r. Koalicja Obywatelska odrobiła straty, powiększając swoją wygraną o dwa mandaty, koalicyjny PSL także odzyskał mandat (ma ich trzy) oraz wprowadził członka do zarządu województwa. Z jednej strony przegranym jest PiS, bo utracił trzy mandaty, z drugiej – ta utrata nie była aż tak wysoka. Zastanawiają-

---

[39] *Uchwała nr 3/II/24 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 15 maja 2024 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa*, https://bip.pomorskie.eu/a,71301,w-sprawie-wyboru-marszalka-wojewodztwa-pomorskiego.html [dostęp: 12.08.2024].

[40] (KLG), Obradował sejmik województwa pomorskiego. Zmiany w zarządzie województwa, https://dziennikbaltycki.pl/obradowal-sejmik-wojewodztwa-pomorskiego-zmiany-w-zarzadzie-wojewodztwa/ar/c1-18707937 [dostęp: 12.08.2024].

[41] O. Knitter, *Radni Sejmiku Województwa Pomorskiego wybrali nowy zarząd*, https://www.zawszepomorze.pl/artykul/14349,radni-sejmiku-wojewodztwa-pomorskiego-wybrali-nowy-zarzad [dostęp: 12.08.2024].

[42] S. Balicki, *Pomorskie ma nowy zarząd województwa. Ze starego składu przy Struku zostaje Bonna. Jedno krzesło dla PSL, choć PO może rządzić samodzielnie*, https://dziennikbaltycki.pl/pomorskie-ma-nowy-zarzad-wojewodztwa-ze-starego-skladu-przy-struku-zostaje-bonna-jedno-krzeslo-dla-psl-choc-po-moze-rzadzic/ar/c1-18629831 [dostęp: 12.08.2024].

ca jest pozycja PSL – gdyby nie zawiązanie koalicji, to być może żaden z jej kandydatów nie uzyskałby mandatu.

Mimo dużej liczby kandydatek na radną (łącznie zgłoszono 143 kandydatki, co stanowi ok. $^1/_2$ wszystkich kandydatów) tylko 12 (36,36%) z nich zwyciężyło w wyborach – to ok. $^1/_3$ wszystkich wygranych. Podobna sytuacja miała miejsce w 2018 r. – mandat otrzymało 12 kobiet i 21 mężczyzn (łącznie o mandat ubiegało się 367 osób, w tym 171 kobiet (47%) i 196 mężczyzn (53%)). Należy też stwierdzić, że frekwencja wyborcza zmalała o 4,38% w stosunku do poprzedniej elekcji.

14. Wybory do sejmiku województwa śląskiego. Regionaliści w odwrocie i koalicyjny pasażer na gapę

DOI: 10.71433/2025.89.5.14

Maciej Marmola[1]

Uniwersytet Śląski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Marmola M.*, Wybory do sejmiku województwa śląskiego. Regionaliści w odwrocie i koalicyjny pasażer na gapę,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 200-219.

14.1. Wprowadzenie

Wybory samorządowe w 2018 r. przyniosły dwie fundamentalne zmiany dla układu sił politycznych w sejmiku województwa śląskiego. Po latach dominacji Platformy Obywatelskiej (PO) kontrolę nad województwem w niecodziennych okolicznościach przejęło Prawo i Sprawiedliwość (PiS). Wszystko to dzięki wolcie Wojciecha Kałuży (wybranego z list Koalicji Obywatelskiej, z poparciem .Nowoczesnej), który na pierwszej sesji sejmiku nieoczekiwanie zawarł porozumienie z PiS[2]. Wzbudził tym samym konsternację wśród działaczy PO i .Nowoczesnej. Jak przyznawał jeden z nich, „Wojtek był normalnym facetem. Prosty, śląski chłop, w megapozytywnym tego słowa znaczeniu. Mocno antypisowski. Pojęcia nie mamy, co się stało. Facet przestał odbierać telefony, ostatnio zniknął z pola widzenia, a dziś jest już przy PiS", a posłanka Monika Rosa (przewodnicząca regionalnych struktur .Nowoczesnej) dodała „To był normalny gość, jechał po PiS-ie, nigdy nie słyszałam, żeby powiedział o tej partii coś dobrego"[3].

Ten polityczny transfer umożliwił PiS uzyskanie większości w sejmiku i obsadzenie wszystkich stanowisk w zarządzie województwa. Najważniejsi działacze PO, w tym Grzegorz Schetyna[4] i Borys Budka, nie tylko uznali działania Kałuży za „akt ordynarnej zdra-

---

[1] ORCID: 0000-0003-1911-1125

[2] M. Marmola, *Koalicja Obywatelska wpadła w Kałużę: wybory do sejmiku województwa śląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018: wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 211-212.

[3] M. Wróblewski, *Wojciech Kałuża, prosty chłop z wyczyszczonym kontem. PiS go przytula, byli koledzy nazywają zdrajcą*, https://wiadomosci.wp.pl/wojciech-kaluza-prosty-chlop-z-wyczyszczonym-kontem-pis-go-przytula-byli-koledzy-nazywaja-zdrajca-6319340780820609a [dostęp: 21.11.2018].

[4] *Schetyna o sprawie Wojciecha Kałuży: To jest korupcja polityczna*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/schetyna-o-sprawie-wojciecha-kaluzy-to-jest-korupcja-polityczna,117177.html [dostęp: 22.11.2018].

dy wyborców" i „oszustwo wyborcze", ale także złożyli zawiadomienie do prokuratury w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa korupcji politycznej[5]. Prokuratura Okręgowa w Katowicach odmówiła jednak wszczęcia śledztwa ze względu na brak znamion czynu zabronionego, a jej rzeczniczka wyjaśniała, że „zawarcie uzgodnień natury politycznej co do sprawowanej funkcji we władzach lokalnych mieści się w granicach wolności działalności politycznej gwarantowanej przez konstytucję i nie może być rozpatrywane w ramach odpowiedzialności karnej"[6]. Sam Kałuża w ramach porozumienia z PiS objął stanowisko wicemarszałka.

Drugą istotną zmianą był zdecydowany spadek poparcia dla śląskich regionalistów. Śląska Partia Regionalna – stworzona w celu poszerzenia grona wyborców Ruchu Autonomii Śląska – w 2018 r. zdobyła ledwie nieco powyżej 3% i nie uzyskała mandatów do sejmiku. Jej los podzieliło inne ugrupowanie regionalne – Ślonzoki Razem.

Celem prezentowanych rozważań jest wskazanie, czy w kontekście rezultatów wyborów samorządowych z 2024 r. powyższe zmiany wynikają jedynie ze specyficznego charakteru wcześniejszej elekcji (pierwszej po przejęciu większości parlamentarnej przez PiS), czy też są zwiastunem długotrwałej zmiany układu sił na regionalnej scenie politycznej województwa śląskiego.

14.2. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018-2024

Transfer W. Kałuży umożliwił PiS powołanie zarządu województwa bez potrzeby poszukiwania koalicjanta. W jego skład weszli: Jakub Chełstowski (marszałek), Dariusz Starzycki i Wojciech Kałuża (wicemarszałkowie) oraz Izabela Domagała i Michał Woś (członkowie zarządu). Ten ostatni zdobył mandat posła w wyborach parlamentarnych, w związku z czym 24 czerwca 2019 r. został zastąpiony przez Beatę Białowąs (również z Solidarnej Polski). Przewodniczącym sejmiku został zaś Jan Kawulok.

W trakcie kadencji sejmiku wydarzyła się rzecz bez precedensu – PiS utracił kontrolę nad województwem w dokładnie taki sam sposób, w jaki ją uzyskał. Pod koniec listopada 2022 r. urzędujący marszałek wraz z trójką innych radnych (Rafał Kandziora, Maria Materla i Alina Nowak) opuścili szeregi PiS i przeszli do Ruchu Samorządowego TAK! Dla Polski[7], powołanego do życia jako ponadpartyjna samorządowa opozycja względem

---

[5] *PO zawiadamia prokuraturę ws. podejrzenia korupcji politycznej*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C376199%2Cpo-zawiadamia-prokurature-ws-podejrzenia-korupcji-politycznej.html [dostęp: 18.12.2018].

[6] [bż/gp], *Zmienił partię i dał PiS władzę na Śląsku. Nie będzie śledztwa w sprawie politycznej korupcji*, „TVN24", https://tvn24.pl/katowice/zmienil-partie-dal-wladze-pis-prokuratura-sledztwa-nie-bedzie-ra904820-ls2293921 [dostęp: 29.01.2019].

[7] T. Klyta, *PiS stracił władzę na Śląsku. Marszałek dogadał się z opozycją*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/pis-stracil-wladze-na-slasku-marszalek-dogadal-sie-z-opozycja,420436.html [dostęp: 21.11.2022].

rządów PiS[8]. Chełstowski tłumaczył: „Nie zgadzam się z polityką partii, decyzjami rządu i antyunijnym kierunkiem. Tym, że ktoś mówi, że dzięki środkom unijnym nic dobrego w Polsce się nie wydarzyło, umniejszaniu roli samorządów, które są określane jako siedliska zła. Ulało się i trudno. Nie ma już opcji powrotu. Rezygnuję z członkostwa w PiS"[9]. Wśród oficjalnych powodów odejścia Chełstowskiego z PiS wymieniano również jego sprzeciw wobec prób przejęcia przez Skarb Państwa kontroli nad lotniskiem w Pyrzowicach[10] oraz nieprawidłowości w Funduszu Górnośląskim[11].

Secesjoniści z PiS stworzyli wraz z Koalicją Obywatelską nową większość, przy czym Chełstowski pozostał marszałkiem województwa. W momencie utraty większości Kałuża zrezygnował z piastowanej funkcji, a drugiego z wicemarszałków (Dariusza Starzyckiego) odwołano. W ich miejsce wicemarszałkami zostali Anna Jedynak-Rykała oraz Łukasz Czopik. Z zarządem województwa pożegnały się również Izabela Domogała (odwołanie) i Beata Białowąs (rezygnacja)[12]. Na tej samej sesji sejmiku z funkcji przewodniczącego tego organu odwołano Jana Kawuloka[13].

Tym samym 21 listopada 2022 r. ostatecznie ukonstytuowała się nowa większość w sejmiku. Symboliczne jest to, że stało się to dokładnie w 4. rocznicę wolty Kałuży. Zresztą ci, którzy wówczas oskarżali byłego działacza Nowoczesnej o zdradę, a nawet o korupcję polityczną, teraz w zupełnie innym tonie wypowiadali się o transferze Cheł-

---

[8] W zarządzie stowarzyszenia dominują jednak włodarze miast związani się z PO. Prezesem zarządu jest Jacek Karnowski (prezydent Sopotu w latach 1998-2023, a od 2024 r. poseł na Sejm RP), jednym z wiceprezesów – Jacek Sutryk (prezydent Wrocławia), a radzie politycznej przewodniczy Rafał Trzaskowski (prezydent Warszawy). W zarządzie zasiadają również m.in. Aleksandra Dulkiewicz (prezydent Gdańska) czy Arkadiusz Chęciński (prezydent Sosnowca). *Ruch Samorządowy Tak! Dla Polski*. https://ruchtakdlapolski.pl/ludzie/ [dostęp: 12.07.2024].

[9] P. Pawlik, *Marszałek pozbawia PiS władzy na Śląsku. „Nie zgadzam się z taką polityką"*, https://wiadomosci.onet.pl/slask/marszalek-pozbawia-pis-wladzy-na-slasku-nie-zgadzam-sie-z-taka-polityka/bzvmr50 [dostęp: 21.11.2022].

[10] Chodziło konkretnie o pogłoski związane z próbami uzyskania kontrolnego pakietu akcji spółki Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze (podmiot zarządzający lotniskiem w Katowicach-Pyrzowicach) przez Polskie Porty Lotnicze SA (spółka ta w 2023 r. miała wejść w skład Grupy Kapitałowej Centralnego Portu Komunikacyjnego). PPL, wykupując akcje będące w dyspozycji innej spółki Skarbu Państwa – Węglokoksu, miałoby łącznie ok. 60% udziałów. Tym samym CPK przejęłoby kontrolę nad lotniskiem, co groziłoby marginalizacją tego portu kosztem planowanego lotniska w Baranowie. P. Pawlik, *Protest przeciwko przejęciu dużego lotniska przez CPK. PiS i opozycja razem*, „Onet", https://wiadomosci.onet.pl/slask/lotnisko-katowice-pyrzowice-przejete-przez-cpk-pis-i-opozycja-przeciwko/t1gd5dn [dostęp: 2.11.2022].

[11] P. Pawlik, *Człowiek Kałuży odwołany. Marszałek z PiS nie pofatygował się do radnych*, https://wiadomosci.onet.pl/slask/czlowiek-kaluzy-odwolany-kontrola-w-spolce-kontrolowanej-przez-marszalka/3teggzh [dostęp: 16.09.2022].

[12] M. Czajka, M. Zarembowicz, *Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chełstowski odchodzi z PiS. Gorąca sesja w Katowicach. Radykalna zmiana w sejmiku*, https://dziennikzachodni.pl/marszalek-wojewodztwa-slaskiego-jakub-chelstowski-odchodzi-z-pis-goraca-sesja-w-katowicach-radykalna-zmiana-w-sejmiku/ar/c1-17063947 [dostęp: 22.11.2022].

[13] J. Zajchowska, *Jan Kawulok odwołany z funkcji przewodniczącego sejmiku. PiS straciło większość*, https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,29166339,slask-jan-kawulok-odwolany-z-funkcji-przewodniczacego-sejmiku.html [dostęp: 21.11.2022].

stowskiego[14]. Ostatecznie we wrześniu 2023 r. Chełstowski przeszedł do klubu radnych KO. Elity PiS nie zapomniały o Kałuży, który w wyjątkowo kontrowersyjnych okolicznościach, mimo braku doświadczenia w branży, został wiceprezesem Jastrzębskiej Spółki Węglowej ds. rozwoju[15]. Ostatecznie dalsze losy bohaterów obu wolt potoczyły się inaczej. Chełstowski ostatecznie nie wynegocjował sobie pozycji na listach PO i odszedł (przynajmniej czasowo?) z polityki[16], natomiast Kałuża wystartował w wyborach do sejmiku w 2024 r. i jako „jedynka" w okręgu nr 3 zdobył mandat z list PiS.

Kalendarz wyborczy wpłynął również na to, że kadencja 2018-2024 obfitowała w liczne zmiany w strukturze sejmiku. Wielu regionalnych polityków w 2019 r. znalazło się na listach partyjnych w wyborach do organów wyższego szczebla. W maju sejmik na Parlament Europejski zamienił Marek Balt (SLD), a prawdziwą rewolucję w składzie sejmiku przyniosły wybory parlamentarne z października 2019 r. Wówczas do Sejmu RP dostali się: Grzegorz Gaża i Michał Woś (obaj z list PiS) oraz Michał Gramatyka i Wojciech Saługa (KO), natomiast do senatu przenieśli się: Ewa Gawęda (PiS), Halina Bieda (KO) i Wojciech Konieczny (SLD). Dodatkowo skład reprezentacji KO w sejmiku uszczupliły wybory parlamentarne w 2023 r. – Marek Gzik znalazł się w sejmie, a Henryk Siedlaczek – w senacie. Łącznie 14 razy uzupełniano skład sejmiku. Tym samym można uznać, że dla sporej części radnych sejmik stanowi jedynie przystanek w ścieżce kariery, swoistą trampolinę do ogólnopolskiej, a nawet europejskiej polityki. Stanowi to szansę dla tych mniej znanych, na co doskonałym przykładem w tej kadencji był radny Mariusz Ogórczyk. W wyborach samorządowych w 2018 r. zdobył on jedynie 1319 głosów z list SLD Lewicy Razem (szósty wynik wśród siedmiu kandydatów na liście), jednak ze względu na korzystny dla niego obrót spraw w styczniu 2023 r. objął mandat[17].

14.3. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

O mandaty w sejmiku województwa śląskiego kadencji 2024-2028, podobnie jak w poprzednich wyborach, ubiegało się 16 komitetów wyborczych. We wszystkich okręgach

---

[14] K. Zuchowicz, *To on rozwalił PiS na Śląsku. „Arogancja, skuteczność, determinacja – tymi słowami bym go określił"*, https://natemat.pl/450703,marszalek-ktory-rozwalil-pis-na-slasku-kim-jest-jakub-chelstowski [dostęp: 23.11.2022].

[15] M. Zasada, *Kandydatów na wiceprezesa JSW było trzech. Jedynym bez doświadczenia w górnictwie był... Wojciech Kałuża*, https://www.slazag.pl/kandydatow-na-wiceprezesa-jsw-bylo-trzech-jedynym-bez-doswiadczenia-w-gornictwie-byl-wojciech-kaluza [dostęp: 15.12.2022]; J. Dziadul, *Wojciech Kałuża w zarządzie JSW. Myśli Kaliguli i Lenina wiecznie żywe*, https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2194182,1,wojciech-kaluza-w-zarzadzie-jsw-mysli-kaliguli-i-lenina-wiecznie-zywe.read,[dostęp: 16.12.2022].

[16] P. Jedlecki, *Marszałek Jakub Chełstowski odchodzi z polityki. Swoją nową pozycję negocjował z PO, ale się wycofał*, https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,30835175,marszalek-jakub-chelstowski--odchodzi-z-polityki-swoja-nowa.html [dostęp: 28.03.2024].

[17] Mandat ten początkowo należał do wspomnianego Balta (wybranego do PE), a potem kolejno Wojciecha Koniecznego (objął mandat senatora w 2019 r.) i Gabrieli Łacnej (zmarła 21 grudnia 2022 r.). Mandatu nie przyjęli wówczas ani Małgorzata Majer, ani też Grzegorz Sikorski (odpowiednio czwarty i piaty wynik na liście).

swoje listy zarejestrowało osiem z nich (KO, PiS, Trzecia Droga, Lewica, Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, Ruch Autonomii Śląska, Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" oraz KWW Ruch Obrony Polski). Ponadto swoich kandydatów w części okręgów wystawiły następujące komitety: Ślonzoki Razem (sześć okręgów), Normalny Kraj (pięć okręgów), Ruch Naprawy Polski (cztery okręgi), Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (cztery okręgi), Inicjatywa Obywatelska Powiatu Tarnogórskiego (trzy okręgi), Koalicja Samorządowa OK Samorząd (trzy okręgi), KWW Ruch Samorządowy Łukasza Konarskiego (jeden okręg), Samoobrona (jeden okręg).

W porównaniu z poprzednią elekcją nastąpiły trzy istotne zmiany. Dwie z nich miały charakter ogólnopolski – kontynuacja parlamentarnej koalicji PSL i Polski 2050 pod szyldem Trzeciej Drogi oraz porozumienie Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców. Co istotne, liderzy Bezpartyjnych Samorządowców publicznie podkreślali, że ich organy statutowe nie zawarły żadnej koalicji[18], a Konfederacja „ukradła ich nazwę, bo wie, że są skazani na porażkę w wyborach samorządowych"[19]. W ten sposób w rywalizacji wyborczej oprócz komitetu wyborców Konfederacji i BS wystartował KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy".

Porażka wyborcza z 2018 r. mocno podzieliła środowisko śląskich autonomistów. Elekcja z jesieni tamtego roku była jedyną, w której samodzielnie startowała Śląska Partia Regionalna (ŚPR). W wyborach parlamentarnych w 2019 r. trzech przedstawicieli ŚPR znalazło się na listach KO do Sejmu RP[20], a jeden ubiegał się o stanowisko senatora (również z ramienia KO)[21]. Żaden z nich nie zdobył jednak mandatu. Sama ŚPR wielokrotnie zmieniała swoją strukturę. W lutym 2021 r. Rafał Adamus (wybrany na Konwencie ŚPR w marcu 2019 r.) przestał być przewodniczącym formacji. Zastąpił go Henryk Mercik (wiceprzewodniczący sejmiku śląskiego w latach 2014-2015, a później członek zarządu województwa śląskiego), który zapowiedział budowanie szerokiego sojuszu ugrupowań regionalnych skupionych pod sztandarem ŚPR[22]. Jak się okazało, były to jedynie płonne nadzieje, a sam Mercik przyczynił się do dalszego rozpadu ŚPR, popierając Marka We-

---

[18] K. Olejniczak, *Bezpartyjni Samorządowcy: Nasze organy statutowe nie zawarły porozumienia z Konfederacją*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/bezpartyjni-samorzadowcy-nasze-organy-statutowe-nie-zawarly-porozumienia-z-konfederacja,528692.html [dostęp: 7.03.2024].

[19] R. Biskupski, *Bezpartyjni Samorządowcy czują się okradzeni. „Oni nie mogą dysponować marką"*, https://www.rp.pl/polityka/art39859811-bezpartyjni-samorzadowcy-czuja-sie-okradzeni-oni-nie-moga-dysponowac-marka [dostęp: 17.02.2024].

[20] P. Pawlik, *Ruch Autonomii Śląska na listach Koalicji Obywatelskiej*, https://wiadomosci.onet.pl/slask/wybory-parlamentarne-2019-ruch-autonomii-slaska-na-listach-koalicji-obywatelskiej/5b75y0t, [dostęp: 9.08.2019].

[21] Do Sejmu RP wystartowali: Łukasz Giertler (okręg nr 29) oraz Marta Bainka i Krzysztof Szulc (oboje okręg nr 31), natomiast w wyborach do Senatu RP w okręgu nr 74 (Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice) rywalizował Henryk Mercik, który przegrał z kandydatką PiS Dorotą Tobiszowską.

[22] M. Zasada, *Henryk Mercik nowym przewodniczącym Śląskiej Partii Regionalnej. „Pracujemy nad szerszą formułą startu w wyborach samorządowych"*, https://dziennikzachodni.pl/henryk-mercik-nowym-przewodniczacym-slaskiej-partii-regionalnej-pracujemy-nad-szersza-formula-startu-w-wyborach-samorzadowych/ar/c15-15451698 [dostęp: 19.02.2021].

sołego (posła PiS) w przedterminowych wyborach na urząd prezydenta Rudy Śląskiej w sierpniu 2022 r.[23] W reakcji na to działanie z ŚPR odszedł Jerzy Gorzelik (jedna z głównych twarzy autonomistów), co władze partii skwitowały publicznym oświadczeniem, w którym stwierdzono: „Zarząd z ulgą przyjmuje oświadczenie o rezygnacji z członkostwa w Partii i wykreśla Jerzego Gorzelika z rejestru członków ŚPR"[24].

Był to dopiero początek ogromnego galimatiasu w tym środowisku, bo 18 października 2022 r. przekazano, że rada polityczna ŚPR odwołała Mercika ze stanowiska przewodniczącego partii. Ten utrzymywał jednak, że nadal jest szefem partii, a burzę medialną podsumował następującymi słowami: „Każdy może zorganizować prywatne spotkanie i mianować się przewodniczącym kuli ziemskiej, ale to nic nie znaczy. W Śląskiej Partii Regionalnej zawiązała się grupa kabaretowa (...) Najwyraźniej Jerzy Gorzelik niedawno podjął dobrą decyzję i czas opuścić ten okręt, który tonie"[25]. Sam Gorzelik dolał oliwy do ognia, stwierdzając: „ŚPR nadal ćwiczy scenariusz rozwoju przez nieustanny podział. Dla mnie zaskoczeniem jest tylko to, że jeszcze można tam coś dzielić. Dziwi mnie też, że w tej sferze działania niektórzy działacze wykazują większą aktywność niż w działaniach publicznych"[26]. W kolejnych dniach kryzys organizacyjny w ŚPR trwał w najlepsze. Część członków uznawała, że Mercik nadal pozostaje szefem partii, gdyż został odwołany w sposób niezgodny ze statutem ugrupowania. Oprócz tego do roli formalnego przewodniczącego pretendowali: Marek Bromboszcz, Ilona Kanclerz i Ryszard Ucher (tego ostatniego Sąd Okręgowy w Warszawie wpisał nawet do ewidencji partii politycznych jako nowego przewodniczącego Zarządu Głównego[27]).

Wydawało się, że impas zakończy decyzja konwentu ŚPR o samorozwiązaniu partii[28]. Na dodatek w styczniu 2023 r. sąd wyrejestrował partię w związku ze złożeniem po terminie sprawozdania finansowego za 2019 r. Formacja jednak nie przestała istnieć, gdyż odwołała się od tej decyzji, a na czas rozpatrywania tego odwołania uchylono wykreślenie ŚPR z ewidencji partii politycznych[29]. W kwietniu 2024 r. na nową przewodniczącą

---

[23] P. Jedlecki, *Wybory prezydenckie w Rudzie Śląskiej. Były marszałek z RAŚ popiera posła PiS*, https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,28799674,wybory-w-rudzie-slaskiej-byly-marszalek-z-ras-uwaza-ze-popiera.html [dostęp: 17.08.2022].

[24] A. Nauka, *Jerzy Gorzelik odchodzi ze Śląskiej Partii Regionalnej. „Trwanie w niej byłoby dla mnie niezręczne"*, https://www.slazag.pl/slaska-partia-regionalna-juz-bez-jerzego-gorzelika-ponownie-jestem-bezpartyjny [dostęp: 19.08.2022].

[25] P. Osadnik, *Przewodniczący Śląskiej Partii Regionalnej odwołany? Henryk Mercik: „W ŚPR zawiązała się grupa kabaretowa"*, https://www.slazag.pl/przewodniczacy-slaskiej-partii-regionalnej-odwolany-w-spr-zawiazala-sie-grupa-kabaretowa [dostęp: 19.10.2022].

[26] Tamże.

[27] Pozycja 64732, Monitor Sądowy i Gospodarczy nr 245/2022 [dostęp: 20.12.2022].

[28] M. Zasada, *Śląska Partia Regionalna przestaje istnieć. To był projekt jak włam w filmie „Kevin sam w domu"*, https://www.slazag.pl/marcin-zasada-slaska-partia-regionalna-przestaje-istniec-to-byl-projekt-jak-wlam-w-filmie-kevin-sam-w-domu [dostęp: 25.10.2022].

[29] P. Osadnik, *„Zmartwychwstanie" Śląskiej Partii Regionalnej. „Będziemy ciężko pracować, by zmienić wizerunek"*, https://www.slazag.pl/zmartwychwstanie-slaskiej-partii-regionalnej [dostęp: 18.04.2023].

wybrano Ilonę Kanclerz. Ugrupowanie nie prowadzi jednak prężnej działalności, a jego liderka wystartowała do sejmiku z list Trzeciej Drogi z ostatniego miejsca w okręgu nr 2.

Opisane zamieszanie spowodowało, że śląskie ugrupowania regionalne nie tylko nie zjednoczyły swoich sił w wyborach samorządowych w 2024 r., ale i uległy jeszcze większej dezintegracji. Ostatecznie część byłych członków ŚPR – m.in. Jerzy Gorzelik i Marek Nowara – zdecydowała się powrócić „do korzeni", startując z KW Ruchu Autonomii Śląska (mocno osłabionego wspomnianymi konfliktami w łonie autonomistów). Oprócz nich osobno, podobnie jak w 2018 r., w wyborach rywalizował KW Ślonzoki Razem.

14.4. Polityka kadrowa

Strategie wystawiania kandydatów na listy wyborcze w elekcji samorządowej z 2024 r. nieco różniły się od wzorców stosowanych przez ugrupowania przy okazji poprzednich wyborów. Wynikało to przede wszystkim ze wskazywanego wcześniej swoistego exodusu radnych wojewódzkich w poprzedniej kadencji. W większości przypadków czołowe ugrupowania na lokomotywy list wybierały jednak kandydatów sprawdzonych już w samorządzie (zwykle radnych wojewódzkich, rzadziej radnych miast), a nawet osoby o doświadczeniu parlamentarnym. Wśród 45 wybranych radnych znalazło się aż 20 osób, które miały już doświadczenie w sejmiku (siedem z KO, trzy z Trzeciej Drogi, dziesięć z PiS)[30]. Rekordzistą pod tym względem jest Jan Kawulok (PiS), który nieprzerwalnie od 2006 r. zasiada w sejmiku. Kolejnych ośmiu radnych stanowili parlamentarni „spadkowicze", którzy wcześniej piastowali mandat posła lub senatora[31]. Kompletnymi debiutantami (osobami bez doświadczenia nawet w lokalnych organach przedstawicielskich) było jedynie dziewięciu radnych (w tym aż siedmiu z list KO). Zwykle wywodzili się oni z jednostek budżetowych (szkoły, domy kultury, MOSiR).

W kontekście wyborów kadrowych warto zauważyć dwa ciekawe zjawiska. Pierwsze dotyczy selekcji kandydatów na listy Trzeciej Drogi. Na „jedynkach" koalicji, a więc potencjalnych miejscach biorących, nie znalazły się nowe twarze, lecz rozpoznawalni politycy. Trzech z nich to kandydaci związani z PSL z bogatym sejmikowym doświadczeniem (Bronisław Karasek, Marek Bieniek, Stanisław Gmitruk). Poza nimi listy otwierali kandydaci popierani przez Polskę 2050: Jacek Jarco (radny powiatu żywieckiego trzech kadencji), Aleksandra Poloczek (dyrektor MOSiR Ruda Śląska), Łukasz Krawiec (radny Sosnowca) oraz Adam Machalica (przedsiębiorca, jedyny kandydat bez doświadczenia

[30] Do tej grupy zaliczają się następujący radni: Maciej Kolon, Alina Bednarz, Grzegorz Wolnik, Lucyna Ekkert, Urszula Koszutska, Katarzyna Stachowicz i Mirosław Mazur (wszyscy KO), Bronisław Karasek, Marek Gmitruk i Stanisław Bieniek (Trzecia Droga) oraz Jan Chrząszcz, Jan Kawulok, Stanisław Baczyński, Piotr Czarnynoga, Wojciech Kałuża, Julia Kloc-Kondracka, Bartłomiej Kowalski, Józef Kubica, Beata Kocik i Jadwiga Baczyńska (wszyscy z list PiS).

[31] W tym gronie znaleźli się wszyscy, którzy zasiadali wcześniej w sejmie lub senacie (bez względu na kadencje i ugrupowanie, z którego startowali) i niebędący radnymi sejmikowymi kadencji 2018-2024. Byli to: Paweł Kobyliński, Jacek Brzezinka, Paweł Bańkowski (wszyscy KO), Rafał Adamczyk (Lewica), a także Dorota Tobiszowska, Maria Nowak, Mariusz Trepka i Dariusz Starzycki (wszyscy PiS).

politycznego). Drugie wiąże się natomiast z niepokojącym zjawiskiem „klanowości" w sejmiku, widocznym także w regionalnych strukturach partii. W tej kadencji do sejmiku dostała się Ewelina Balt (SLD; żona byłego radnego Częstochowy, a potem posła i eurodeputowanego), Julia Kloc-Kondracka (PiS; córka byłej radnej sejmikowej, posłanki do sejmu i PE), Katarzyna Stachowicz (KO; żona radnego sejmiku, a później dyrektora lub prezesa zarządu kilku spółek) czy Dorota Tobiszowska (PiS; była żona wieloletniego posła, wiceministra energii i posła do PE). W poprzednich kadencjach podobne powiązania rodzinne można było m.in. zidentyfikować w odniesieniu do Ewy Gawędy (PiS; żony posła, a później senatora) i Ludgardy Buzek (KO; żona byłego premiera i przewodniczącego PE). Oczywiście żaden z tych przypadków automatycznie nie oznacza nepotyzmu, gdyż wszystkie wskazane polityczki wykazywały się wcześniej aktywnością społeczną czy też, jak żona Jerzego Buzka, działalnością na polu naukowym. Z czasem budowały też swoją pozycję polityczną, zdobywając mandat poselski (Stachowicz) bądź senatorski (Tobiszowska, Gawęda). Ponadto żadna z nich nie została przecież mianowana, lecz zdobyła mandat z woli wyborców. Niemniej jednak może to osłabiać zaufanie do organu przedstawicielskiego i sprawiać wśród części wyborców wrażenie, że stanowiska w sejmiku są niejako przekazywane najbliższej rodzinie.

Komitety wyborcze po raz kolejny pokazały, że nie mają zamiaru postawić na młodych. Wręcz przeciwnie, zarówno startujący, jak i wybrani, są coraz starsi. Średnia wieku kandydata (biorąc pod uwagę także te komitety, które nie uczestniczyły w podziale mandatów) wyniosła 46,9 roku, natomiast średnia wieku radnego to aż 52,6 roku. Nie odbiega to zresztą od tendencji ogólnopolskich, zgodnie z którymi kandydat do sejmiku miał średnio 48 lat[32]. Trójką najmłodszych radnych (w dniu wyborów) okazali się Aleksandra Targosz-Bernaciak (KO; 28 lat), Bartłomiej Kowalski (PiS; 33 lata) i Julia Kloc-Kondracka (PiS; 34 lata), natomiast najstarszymi byli Maria Nowak (PiS; 74 lata), Lucyna Ekkert (KO; 73 lata) oraz Piotr Czarnynoga (PiS; 69 lat). Co ciekawe, radnych o najwyższej średniej wieku (57,6 roku) do sejmiku wprowadziła Trzecia Droga, która miała jawić się jako nowa, świeża siła polityczna.

Tabela 14.1. Struktura wiekowa kandydatów w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w 2024 r.

Przedział wiekowy	KO (PO +.N)	PiS	TD	Lewica	Konfederacja i BS	RAŚ	Ślonzoki Razem	Stowarzyszenie BS
1	2	3	4	5	6	7	8	9
18-29	4	3	5	6	10	10	6	9
30-39	8	9	9	9	17	18	3	10
40-49	21	8	20	28	15	10	5	13
50-59	13	13	9	8	8	8	11	3
60-69	9	20	13	5	5	7	8	2
≥ 70	3	6	3	2	3	4	5	0

[32] M. Zaremba, *Kto kandyduje w wyborach samorządowych?* Raport Fundacji Batorego, Warszawa 2024, s. 5.

Tabela 14.1, cd.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Średnia wieku na listach	48,41	54,37	48,86	45,52	42,52	43,18	52,08	38,19
Średnia wieku – trzy pierwsze miejsca listy	51,24	53,39	49,91	46,10	42,19	41,81	55,33	37,29
Średnia wieku wybranych	49,5	55,61	57,6	44	–	–	–	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Kształt sejmiku w zasadzie odzwierciedla listę kandydatów preferowanych przez komitety wyborcze. Tylko trzy osoby spoza miejsc biorących zdołały zdobyć mandaty. Byli to: Maciej Gruchlik z KO (będąc „piątką" na liście w okręgu nr 2, uzyskał lepszy wynik niż Bartłomiej Toporek, znajdujący się na „trójce", stanowiącej miejsce mandatowe), Małgorzata Mańka z PiS („czwórka" w okręgu nr 4, w którym pokonała Przemysława Siemieńca, znajdującego się na mandatowej „trójce") oraz Maria Nowak (jako „trójka" PiS w okręgu nr 5 wygrała z Dariuszem Iskaninem, który startował z miejsca drugiego na liście).

Wszystkie ugrupowania, które brały udział w podziale mandatów, ze sporym naddatkiem spełniły kodeksowy wymóg 35% kwot płciowych. Ponad 50% kobiet znalazło się nawet na listach PiS oraz Trzeciej Drogi. Nie zmieniły się jednak zbytnio strategie komitetów, które upychają kobiety na miejsca niemandatowe. Tylko 16 kobiet (35,6%) zajmowało miejsca biorące, a na „jedynkach" umieszczono ledwie siedem kobiet (25%). Nie przełożyło się to w dużym stopniu na skład sejmiku, do którego dostało się łącznie 18 kobiet – wszystkie, którym komitety przyznały miejsca mandatowe, oraz, dodatkowo, wspomniane uprzednio Mańka i Nowak.

Tabela 14.2. Kobiety na listach wyborczych do sejmiku województwa śląskiego w wyborach z lat 2018 i 2024*

	Wybory	**KO (PO + .N)**	**PiS**	**TD (PSL)**	**Lewica**
Odsetek kobiet na listach	2018	44,07	44,83	48,28	48,28
	2024	48,28	50,85	52,54	48,28
„Jedynki" dla kobiet	2018	2	2	0	0
	2024	1	2	1	3
Miejsca biorące dla kobiet (mandaty uzyskane przez kobiety)	2018	9 (8)	6 (9)	0 (0)	0 (0)
	2024	9 (9)	5 (7)	1 (1)	1 (1)

* W przypadku Trzeciej Drogi w odniesieniu do 2018 r. podano dane dotyczące Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

14.5. Przebieg kampanii wyborczej

Kampanię wyborczą przed elekcją samorządową w 2024 r. można określić dwoma słowami – krótka i bezbarwna. Zarówno wyborcy, jak i politycy zdawali się być zmęczeni ostrą kampanią parlamentarną, która przyniosła rekordową frekwencję w historii III RP. Na dodatek wybory odbyły się dokładnie tydzień przed Wielkanocą, co jeszcze bardziej obniżyło zainteresowanie działaniami podmiotów polityki.

Brak pomysłu na kampanię przełożył się na to, że poziom sejmikowy kolejny raz w dużym stopniu zdominowała logika ogólnopolskiej rywalizacji. Jak trafnie stwierdził Zygmunt Frankiewicz (senator i były prezydent Gliwic): „wybory samorządowe były wyjątkowo upartyjnione (...) mieliśmy do czynienia z pewnego rodzaju dogrywką po wyborach w październiku 2023”[33]. Podobne zdanie wyraził Andrzej Porawski (długoletni dyrektor Biura Związku Miast Polskich): „Kampania wyborcza prowadzona w atmosferze zwarcia politycznego na górze przez główne partie w zasadzie nie dotyczyła spraw samorządowych. Aborcja, tabletka «dzień po», trudny dla rolników Europejski Zielony Ład, szarpanina przy próbach odwrócenia «deform» w sądach i prokuraturze oraz w mediach publicznych – to tematy, wokół których było sporo wrzasku, a które były podejmowane przez idących na łatwiznę dziennikarzy”[34].

Wśród tematów podnoszonych na arenie ogólnopolskiej polityki znalazł się jednak jeden bardzo istotny dla województwa – status mowy śląskiej[35]. Kwestia ta znalazła się nawet wśród 100 konkretów KO: „Język śląski zostanie uznany za język regionalny. Ponownie złożymy ustawę, która nada językowi śląskiemu status języka regionalnego, a tym samym odpowie na oczekiwania Ślązaków”[36].

Dnia 5 marca 2024 r. do pierwszego czytania trafił poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 233), dotyczący nadania statusu języka regionalnego etnolektowi śląskiemu. Była to już ósma próba uznania języka śląskiego za język regionalny lub Ślązaków za mniejszość etniczną, co w konsekwencji dawałoby mowie śląskiej status języka mniejszości, z czym wiążą się takie same prawa[37]. Pierwsza z nich pojawiła

---

[33] *Kampania nie dotyczyła spraw lokalnych*, https://archiwum.rp.pl/artykul/1513687-Kampania-nie--dotyczyla-spraw-lokalnych.html [dostęp: 30.09.2024].

[34] Tamże.

[35] Od lat w przestrzeni publicznej i w nauce trwa debata nad statutem śląskiego – czy jest on samodzielnym językiem, czy tylko wariantem terytorialnym języka polskiego (gwarą/dialektem). Zob. np. G. Hentschel, *Śląski: gwara – dialekt – język? Spojrzenie z zewnątrz*, [w:] J. Tambor (red.), *Polonistyka na początku XXI wieku: diagnozy, koncepcje, perspektywy*, Katowice 2018, s. 41-66. J. Tambor, *Mowa Górnoślązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Katowice 2008. B. Wyderka, *Na progu samodzielności. O początkach języka śląskiego*, „Studia Slavica” 2012, nr 16.

[36] *100 konkretów na pierwsze 100 dni rządów*, Koalicja Obywatelska, https://100konkretow.pl/wp-content/uploads/2023/09/100konkretow.pdf [dostęp: 30.09.2023].

[37] *Uchwalono ustawę uznającą język śląski za język regionalny – co to oznacza dla samorządów?*, https://samorzad.pap.pl/kategoria/aktualnosci/uchwalono-ustawe-uznajaca-jezyk-slaski-za-jezyk-regionalny-co-oznacza-dla [dostęp: 26.04.2024].

się w 2007 r. na ostatnim posiedzeniu Sejmu RP V kadencji. Następnie podobne projekty proponowano w latach 2010 i 2012, lecz nigdy nie były dyskutowane na forum sejmu. Dwa lata później złożono obywatelski projekt ustawy w sprawie uznania Ślązaków za mniejszość etniczną, podpisany przez 140 tys. obywateli i zainicjowany przez Radę Górnośląską (zrzeszającą śląskiej organizacje i stowarzyszenia, m.in. RAŚ, Związek Górnośląski i Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej)[38]. Zdołano mu nadać numer druku, a po pierwszym czytaniu sejm skierował go do Komisji Administracji i Cyfryzacji, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Ostatecznie nie trafił on do sejmu przed zakończeniem kadencji[39]. Poselski projekt dotyczący uznania śląskiego za język regionalny w 2018 r. nie doczekał się numeru druku, a w 2020 r. pierwszego czytania. Z kolei w 2023 r. przygotowano poselski projekt o uznaniu śląskiej mniejszości etnicznej, ale znów nie zdążono go rozpatrzyć przed końcem kadencji.

Ostatecznie projekt z druku nr 233 został uchwalony przez sejm już po wyborach samorządowych – konkretnie 26 kwietnia 2024 r. Poparło go 236 posłów, w tym klub KO, Polski 2050, PSL oraz Lewicy, a także dwóch przedstawicieli PiS (Bolesław Piecha i Marek Wesoły) oraz niezrzeszony Adam Gomoła[40]. Oznaczałby on poważne zmiany dla jednostek samorządu terytorialnego, m.in. możliwość wprowadzenia do szkół dobrowolnych zajęć z języka śląskiego, montowanie dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości czy dofinansowanie działalności związanej z zachowaniem języka śląskiego[41]. Został jednak zawetowany przez prezydenta Andrzeja Dudę w dniu 28 maja 2024 r., a biorąc pod uwagę, że koalicja nie ma większości pozwalającej odrzucenie prezydenckiego weta, należy przypuszczać, że i tym razem na ostatecznie rozwiązanie tej sprawy potrzeba będzie poczekać kolejnych kilka lat.

14.6. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Tak samo jak wybory samorządowe w 2018 r. rozpoczęły serię rekordów frekwencyjnych w polskiej polityce, tak elekcja z 2024 r. stała się początkiem powrotu do wzorców partycypacji politycznej sprzed emocjonujących wydarzeń politycznych lat 2018-2023[42]. Dodatkowo elektorat mógł czuć swoiste zmęczenie nagromadzeniem wyborów (i kampanii wyborczych), szczególnie po rekordowej mobilizacji w wyborach parlamentarnych jesienią 2023 r. (74,38%). Jak wskazują badania, gdy dwie elekcje odbywają się w nie-

---

[38] *W Sejmie projekt dotyczący uznania Ślązaków za mniejszość etniczną*, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/827167,w-sejmie-projekt-dotyczacy-uznania-slazakow-za-mniejszosc-etniczna.html [dostęp: 7.10.2024].

[39] *Druk nr 2699. Obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw* (projekt dotyczy nadania społeczności Ślązaków statusu mniejszości etnicznej), https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2699 [dostęp: 10.07.2024].

[40] *Głosowanie nr 13 na 10. posiedzeniu Sejmu dnia 26-04-2024 r. o godz. 11:08:40*, https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&nrkadencji=10&nrposiedzenia=10&nrglosowania=13 [dostęp: 26.04.2024].

[41] *Uchwalono ustawę uznającą język śląski…*

[42] J. Flis, I. Sadowski, *Samorządowa ocena polityczna*, Raport Fundacji Batorego, Warszawa 2024, s. 2.

wielkim odstępie czasowym, to frekwencja w tej drugiej jest istotnie niższa[43], a efekt ten jest mocniejszy wówczas, gdy tej drugiej elekcji wyborcy przypisują mniejsze znaczenie[44]. Wydaje się zatem, że odnotowany w 2018 r. wzrost rangi wyborów samorządowych[45] mógł w dużej mierze wynikać z ich specyfiki, a nie być zwiastunem traktowania w kategoriach *first order elections*.

Choć frekwencja w wyborach do sejmiku śląskiego w 2024 r. spadła w porównaniu z elekcją sprzed sześciu lat o ok. 3,5 p.p. (z 52,25 do 48,66%), to znacząco przewyższała uczestnictwo wyborcze notowane w latach 2002-2014. Nie zmieniło się natomiast terytorialne zróżnicowanie głosowania. Od 2002 r. największą absencją wyborczą charakteryzuje się okręg nr 5, obejmujący Chorzów, Piekary Śląskie, Rudę Śląską, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice i Zabrze. Nie stanowi to zaskoczenia, gdyż większość tych miast okupuje ostatnie lokaty wśród miast na prawach powiatu w rankingu zamożności jednostek samorządu terytorialnego *per capita*[46], a jeszcze w 2021 r. mieszkańcy Świętochłowic przeciętnie zarabiali najmniej w skali Polski[47]. Tylko nieco lepiej miasta te prezentują się w kontekście wydatków inwestycyjnych[48]. Zła sytuacja materialna mieszkańców i jednostki samorządu terytorialnego może skutecznie zniechęcać do udziału w wyborach samorządowych, a nawet prowadzić część mieszkańców do politycznej alienacji. Najwyższą frekwencję, podobnie jak w latach poprzednich, notowano w okręgach nr 6 (Częstochowa i powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski) oraz nr 1 (Bielsko-Biała, powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki). Wpisuje się to w ogólnopolską tendencję wskazującą na to, że mieszkańcy mniejszych gmin (a takie dominują na tych obszarach) głosują częściej niż obywatele w miastach na prawach powiatu[49].

Po raz kolejny wybory do sejmiku województwa zdominowały PO i PiS, choć tym razem nieznacznie zwyciężyła formacja D. Tuska (stosunkiem głosów 32,41 do 31,09%), obsadzając 20 z 45 mandatów. Politycy PiS zgarnęli zaś 18 miejsc w ławach sejmikowych. Bardzo dobry wynik osiągnęła również Trzecia Droga, zdobywając ponad 10% głosów (o przeszło 5 p.p. więcej niż PSL w 2018 r.), co przełożyło się na pięć mandatów. Lewica zachowała mandatowy stan posiadania sprzed sześciu lat, uzyskując w zasadzie identyczny wynik wyborczy.

---

[43] F. Kostelka, E. Krejcova, N. Sauger, A. Wuttke, *Election frequency and voter turnout*, „Comparative Political Studies" 2023, vol. 56(14).

[44] S. Garmann, *Election frequency, choice fatigue, and voter turnout*, „European Journal of Political Economy" 2017, vol. 47.

[45] M. Marmola, wyd. cyt., s. 196.

[46] Wśród 48 miast na prawach powiatu, które nie są stolicami województwa, ostatnią lokatę zajmują Siemianowice Śląskie. Pozostałe z miast okręgu nr 2 plasują się na następujących pozycjach: 46. Piekary Śląskie, 44. Świętochłowice, 43. Ruda Śląska, 42. Zabrze, 27. Chorzów. P. Swianiewicz, J. Łukomska, *Najbogatsze samorządy w 2022 r. Ranking dochodów per capita*, Warszawa 2023, s. 29.

[47] Dokładnie 4816,93 zł brutto (dane pochodzą z Banku Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego).

[48] P. Swianiewicz, J. Łukomska, *Liderzy inwestycji Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2020–2022*, Warszawa 2023, s. 29.

[49] J. Flis, *Wybory samorządowe – wzory zaangażowania*¸ Warszawa 2018 s. 3; J. Flis, I. Sadowski, wyd. cyt., s. 3.

Tabela 14.3. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2002-2024 (w %)

Okręg wyborczy	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Nr 1 – Bielsko-Biała, powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki	47,48	46,40	48,99	48,15	55,06	50,90
Nr 2 – Katowice, Mysłowice, Tychy, powiaty: bieruńsko-lędziński, pszczyński	37,14	40,43	43,72	43,04	53,23	49,37
Nr 3 – Jastrzębie Zdrój, Rybnik, Żory, powiaty: mikołowski, raciborski, rybnicki, wodzisławski	40,34	39,72	41,95	43,18	51,03	46,75
Nr 4 – Bytom, Gliwice, powiaty: gliwicki, lubliniecki, tarnogórski	35,75	38,16	40,85	40,12	49,62	46,53
Nr 5 – Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Zabrze	31,57	33,82	37,23	37,38	46,53	44,55
Nr 6 – Częstochowa, powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski	39,65	42,95	47,06	48,63	56,54	53,37
Nr 7 – Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Sosnowiec, powiaty: będziński, zawierciański	35,06	39,06	41,41	43,38	53,87	49,56
Województwo śląskie	37,96	39,96	42,91	43,35	52,25	48,66

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 14.4. Porównanie wyników wyborów do sejmiku województwa śląskiego w latach 2018 i 2024

Ugrupowanie	Liczba głosów		Odsetek głosów		Liczba mandatów		Odsetek mandatów	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
PO/KO (PO+.N)	502 990	508 171	28,83	32,41	20	20	44,4	44,4
PiS	560 075	487 588	32,11	31,09	22	18	48,9	40,0
TD*	89 879	166 502	5,15	10,62	1	5	2,2	11,1
Lewica	144 878	128 840	8,31	8,22	2	2	4,4	4,4

* W przypadku Trzeciej Drogi w odniesieniu do 2018 r. podano dane dotyczące Polskiego Stronnictwa Ludowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Stopniowo utrwala się również pewien terytorialny wzorzec preferencji wyborczych, dzielący województwo śląskie na dwa rodzaje okręgów. Miasta Górnego Śląska (okręgi nr 2, 4, 5) i Zagłębia (okręg nr 7) w nieco większym stopniu popierają kandydatów PO, natomiast na mniej zurbanizowanej ziemi częstochowskiej (okręg nr 6) oraz w okolicach Bielska-Białej (okręg nr 1) i Rybnika (okręg nr 3) zwycięża PiS. Analizując rezultaty wyborów w 2024 r., kluczowe wydają się skoki poparcia dla PO w okręgu gliwickim oraz w Zagłębiu Dąbrowskim (na obu obszarach o przeszło 5 p.p.).

W tym miejscu warto również pochwalić strategię TD. W kontekście województwa śląskiego koalicja ta niewątpliwie okazała się wyborczym sukcesem. Już na etapie układania list uznano, że w częściach województwa, w których dotąd dobrze wypadał PSL, to właśnie ta partia wystawi kandydatów na „jedynki", natomiast w pozostałych częściach

prym wieść będą działacze Polski 2050. Dzięki takiej strategii TD udało się we wszystkich okręgach znacząco poprawić wyniki PSL sprzed sześciu lat. Jak dotąd, w bardziej zurbanizowanej części województwa PSL nie przekraczał 5% (z wyjątkiem „efektu książeczki" z wyborów w 2014 r.[50]). Pod szyldem TD z łatwością udało się przekroczyć ten próg poparcia. W okręgu nr 5 koalicja PSL i Polski 2050 zdobyła aż 12,51%, czyli o niemal 10 p.p. więcej niż samo PSL w 2018 r. Równie spektakularny wzrost uzyskano w okręgu nr 2 (z 1,51 do 8,11%). Co więcej, koalicja dawała pewną premię także na tych obszarach, gdzie mocną pozycję mieli działacze PSL. Przykładowo w okręgu częstochowskim, w którym ludowcy zawsze zdobywają mandat, poparcie w porównaniu z 2018 r. wzrosło z 10,73 do 16,60%. W tym okręgu straciła natomiast Lewica (z 18,79 do 13,23%), rekompensując jednak tę stratę w innych częściach województwa, przede wszystkim w okręgu nr 2 (wzrost z 4,48 do 8,09%).

Tabela 14.5. Sejmik województwa śląskiego – rozkład poparcia dla partii w poszczególnych okręgach w latach 2018 i 2024

Okręg nr		KO (PO+.N)		PiS		Lewica		TD*	
		liczba głosów	odsetek poparcia	liczba głosów	odsetek poparcia	liczba głosów	odsetek poparcia	liczba głosów	odsetek poparcia
1	2018	68 439	25,53	99 945	37,29	18 473	6,89	19 110	7,13
	2024	74 745	30,22	89 303	36,10	17 331	7,01	28 398	11,48
2	2018	89 569	34,23	82 750	31,63	11 718	4,48	3 958	1,51
	2024	81 550	34,78	71 201	30,37	18 961	8,09	19 024	8,11
3	2018	76 629	28,15	102 153	37,52	12 200	4,48	12 768	4,69
	2024	72 849	29,87	83 860	34,38	12 475	5,11	23 163	9,50
4	2018	73 508	30,28	71 161	29,31	11 438	4,71	13 911	5,73
	2024	77 936	35,30	62 297	28,22	14 194	6,43	22 753	10,31
5	2018	62 090	31,08	56 900	28,49	10 678	5,35	5 023	2,51
	2024	60 060	33,79	47 941	26,97	9 086	5,11	21 994	12,37
6	2018	39 202	17,71	70 942	32,05	41 601	18,79	23 756	10,73
	2024	45 766	22,86	66 690	33,31	26 491	13,23	33 233	16,60
7	2018	93 553	33,58	76 224	27,36	38 770	13,92	11 353	4,07
	2024	95 265	39,11	66 296	27,22	30 302	12,44	17 937	7,36

*W przypadku Trzeciej Drogi w odniesieniu do 2018 r. podano dane dotyczące Polskiego Stronnictwa Ludowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

[50] Szerzej o oddziaływaniu kart wyborczych w elekcji do sejmików w 2014 r. zob. J. Flis, *Efekt książeczki*, [w:] J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek, *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014,* Warszawa 2015; M. Marmola, *„U nos po starymu": wybory do sejmiku województwa śląskiego,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014: wybory do sejmików województw,* Wrocław 2017.

W kontekście terytorialnego rozkładu uzyskanych głosów warto zauważyć, że wybory z 2024 r. przyniosły spadki wartości współczynników zmienności w odniesieniu do niemal wszystkich ugrupowań relewantnych. Oznacza to, że mimo różnic tożsamościowych w poszczególnych częściach województwa poparcie takich formacji, jak RAŚ, Lewica czy Trzecia Droga, nie wykazuje już tak drastycznych odchyleń, jak jeszcze choćby dekadę temu. RAŚ i Lewica nie zdobywają już w swoich „okręgach twierdzach" (w wypadku RAŚ – „najbardziej śląskie" miasta Górnego Śląska, natomiast w odniesieniu do Lewicy – Zagłębie Dąbrowskie) tak dobrych rezultatów jak w latach 2010 czy 2014. Tym samym poparcie dla tych formacji coraz bardziej się spłaszcza i zbliża poziomem do średniej w całym województwie. W odniesieniu do Trzeciej Drogi wynika to natomiast z faktu, że koalicja ta była wręcz doskonale skrojona pod specyfikę województwa. Wykorzystanie ogólnopolskiej rozpoznawalności szyldu Polski 2050 nie tylko przyczyniło się do zniwelowania głównego mankamentu PSL w perspektywie regionalnej (bardzo niskie poparcie i słabe struktury w centrum województwa), ale dodało też kilka punktów tam, gdzie przez lata ludowcy mieli stosunkowo silną pozycję. Na przeciwległym biegunie znajduje się PiS, które w latach 2006-2024 charakteryzowało się względnie homogeniczną strukturą poparcia na całym obszarze województwa śląskiego (wartości współczynników zmienności w przedziale 18-24%).

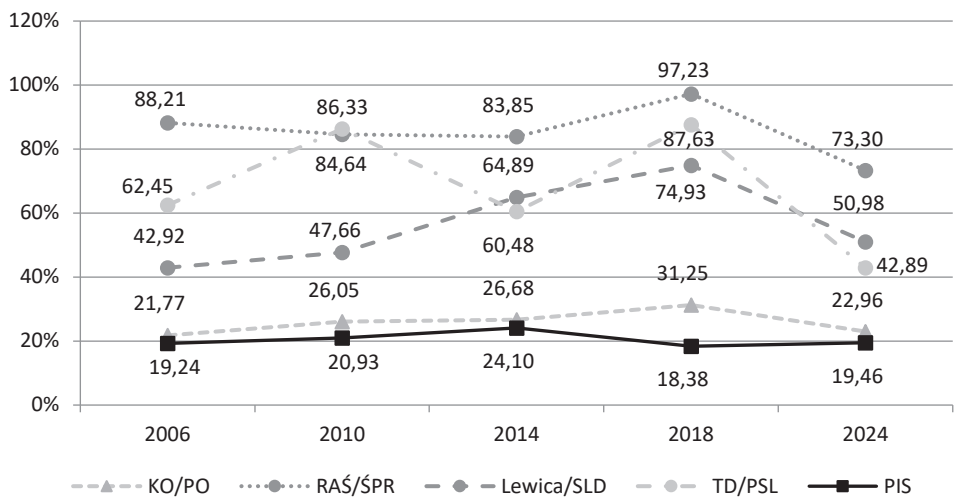

Wykres 14.1. Współczynniki zmienności poparcia dla wybranych ugrupowań w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2006-2024 (liczone na poziomie powiatów)

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Po raz drugi z rzędu w sejmiku zabrakło miejsca dla przedstawicieli ugrupowań regionalnych. W kontekście spisów powszechnych w 2011 r. (łącznie 846 719 deklarujących narodowość śląską, w tym 435 750 jako pierwszą, a 375 635 jako jedyną) oraz

2021 r. (596 224 takich deklaracji) mogłoby się wydawać, że w województwie śląskim formacje tego typu powinny promować regionalnych liderów i generować wysokie poparcie. Jednak w tych wyborach na RAŚ zagłosowało jedynie 50 361 osób (3,21%), a na KW Ślonzoki Razem – 36 730 osób (2,34%). Co istotne, poparcie dla obu ugrupowań stale wykazuje bardzo silne dodatnie korelacje z deklaracjami o narodowości śląskiej[51].

Jakie czynniki decydują więc o braku reprezentacji dla regionalistów? Po pierwsze, na ich niekorzyść zdecydowanie działają ukazane w tym artykule konflikty wewnątrz środowiska regionalistów i rozbicie tego obozu na dwa ugrupowania. Choć warto zaznaczyć, że w tej elekcji nawet zjednoczenie nie gwarantowałoby im zdobycia mandatów[52]. Po drugie, ugrupowania regionalne (w szczególności RAŚ) przez lata nie były w stanie wypromować silnych liderów. Nie wykreowano postaci rozpoznawalnej w skali ogólnopolskiej, która mogłaby nadawać ton debacie związanej ze sprawami ważnymi dla Ślązaków (np. status języka regionalnego) i umiejętnie pozycjonowałaby całą formację w „sejmikowej polityce" zdominowanej przez partie działające na poziomie politycznego centrum. Po trzecie, brak takiej postaci sprawia, że nawet osoby silnie identyfikujące się ze śląskością w wyborach do sejmiku kierują się logiką partyjną, wybierając między rządzącymi i najsilniejszym ugrupowaniem opozycyjnych (w zależności od sytuacji między PiS a PO). Po czwarte, projekty i wydarzenia ważne dla osób o silnie ugruntowanej tożsamości śląskiej (np. Marsz Autonomii) zostały medialnie „zawłaszczone" przez polityków ogólnopolskich (np. Monika Rosa) czy też zasiadających w organach ponadnarodowych (Łukasz Kohut). To właśnie formacje ogólnopolskie, szczególnie KO, w programach politycznych mocno akcentują sprawy istotne dla osób deklarujących narodowość śląską, wykorzystując organizacyjną słabość ugrupowań regionalnych. Tym samym z powodzeniem mogą przejmować wyborców RAŚ czy Ślonzoków Razem, obiecując załatwienie na poziomie centrum spraw, których RAŚ nie był w stanie przeforsować w latach 2010-2018, kiedy to miał swoich przedstawicieli w sejmiku. Z drugiej strony, analizując wyniki wyborów z 2024 r. w kontekście deklaracji z NSP 2021, okazuje się, że w miastach i powiatach, gdzie w większym procencie deklarowano narodowość śląską, paradoksalnie częściej wygrywało PiS[53], a więc partia promująca homogeniczną wizję polskiego społeczeństwa. Może to wywoływać wątpliwość, czy to właśnie tożsamość śląska (a nie

---

[51] Wartości współczynników korelacji (liczonych na poziomie powiatów) w poszczególnych latach wyglądały następująco: $r = 0{,}904$; $p < 0{,}001$ (RAŚ 2014 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2011); $r = 0{,}716$; $p < 0{,}001$ (ŚPR 2018 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2021); $r = 0{,}816$; $p < 0{,}001$ (Ślonzoki Razem 2018 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2021); $r = 0{,}895$; $p < 0{,}001$ (RAŚ 2024 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2021); $r = 0{,}793$; $p < 0{,}001$ (Ślonzoki Razem 2024 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2021).

[52] Gdyby dodać do siebie wyniki RAŚ i Ślonzoków Razem w poszczególnych okręgach, to i tak w żadnym z nich nie zdołałyby przekroczyć progu naturalnego. Najbliżej mandatu taka potencjalna koalicja byłaby w okręgu nr 1 (do odebrania jednego z mandatów KO zabrakłoby dokładnie 945 głosów). W okręgu nr 5 do odebrania mandatu Trzeciej Drodze zabrakłoby 1923 głosów, a w okręgach nr 3 (mandat TD) i 4 (mandat PiS) nieco ponad 2200 głosów.

[53] Wśród pięciu „najbardziej śląskich" miast i powiatów PiS w 2024 r. wygrało w czterech (pow. rybnicki, Ruda Śląska, pow. wodzisławski, Piekary Śląskie), natomiast KO wygrała tylko w jednym (pow. mikołowski).

np. poziom zurbanizowania czy stopień zamożności) ma decydujące znaczenie dla elektoratu w wyborach do sejmiku województwa śląskiego.

W porównaniu z wyborami z 2018 r. zmniejszył się poziom nadreprezentacji KO oraz PiS. Łącznie obie formacje zdobyły nieco mniej niż dwie trzecie głosów, co przełożyło się na ok. 85% mandatów. Stosunkowo niewielkie okręgi wyborcze i metoda d'Hondta spowodowały natomiast mocne niedoreprezentowanie Lewicy, która choć uzyskała ponad 8% w skali województwa, to zdobyła jedynie dwa mandaty (4,44%).

Tabela 14.6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa śląskiego

	KO	PiS	TD	Lewica
Poparcie (%)	32,41	31,09	10,62	8,22
Mandaty w sejmiku (%)	44,44	40,0	11,11	4,44
Różnica	12,03	8,91	0,49	–3,78
Rozmiar nadreprezentacji	**0,37**	**0,29**	**0,05**	**–0,46**

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Wzrósł również stopień rywalizacyjności. Od 2014 r. przyjmuje on wartości powyżej 0,9. Plasuje to województwo śląskie wśród tych części Polski, w których sejmikowa rywalizacja między dwoma hegemonami rodzimej sceny politycznej jest wyjątkowo równa. Tym samym trafne wydaje się sformułowanie często powtarzane przez polityków w trakcie kampanii: „Kto wygrywa na Śląsku, ten wygrywa w całym kraju"[54]. W porównaniu z poprzednią elekcją wzrósł również indeks efektywnej liczby partii mierzony na poziomie mandatów. Wynika to w głównej mierze z silnej pozycji TD, bez której niemożliwe byłoby zbudowanie sejmikowej większości. Wartość indeksu siły Shapleya-Shubika[55], liczonego dla tej elekcji zarówno dla KO, PiS, jak i TD, wynosiła 0,33. Oznacza to, że TD była niezbędna do rządzenia na poziomie województwa (poza nierealnym, biorąc pod uwagę temperaturę politycznego sporu, wariantem koalicji KO–PiS).

[54] Takie zdanie w trakcie ostatnich kampanii wyborczych formułowali zarówno przedstawiciele PiS (Kaczyński, Morawiecki), jak i KO (marszałek Saługa). K. Nowak, *Kaczyński rzucił: „kto wygrywa na Śląsku, ten wygrywa w Polsce". Data wolty w PiS nie musi być przypadkowa*, https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,29167418,wojciech-kaluza-dostal-25-tys-glosow-i-jak-brutus-oddal.html [dostęp: 22.11.2022]; S. Karpe, *Wojciech Saługa zadowolony z wyniku eurowyborów. ,"Kto wygrywa na Śląsku wygrywa w całym kraju". Instytut Języka Śląskiego to dobry pomysł?*, https://www.slazag.pl/saluga-o-wyniku-eurowyborow-kto-wygrywa-na-slasku-wygrywa-w-calym-kraju [dostęp: 14.06.2024].

[55] L.S. Shapley, M. Shubik, *A method for evaluating the distribution of power in a committee system*, „The American Political Science Review" 1954, vol. 48. Więcej o mechanice czynnika również w: M. Onasz, *Wpływ zmian w systemie wyborczym w 2018 r. na pozycję polityczną partii prezydenckich w gminach powyżej 20 000 mieszkańców*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2022, nr 1(65), s. 86.

Tabela 14.7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 1998-2018

	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	34,24 (SLD)	25,78 (SLD–UP)	33,26 (PO)	33,66 (PO)	27,21 (PO)	32,11 (PiS)	32,41 (KO)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	33,94 (AWS)	14,22 (PO–PiS)	25,01 (PiS)	20,76 (PiS)	25,07 (PiS)	28,83 (KO)	31,09 (PiS)
Stopień rywalizacyjności	0,99	0,55	0,75	0,62	0,92	0,90	0,96
ELP (poziom sejmiku)	2,72	4,01	3,09	3,21	3,40	2,28	2,69

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Silna polaryzacja na poziomie ogólnopolskim, choć z zasady negatywnie oddziałująca na postrzeganie polityki, ma dwa pozytywne aspekty – wpływa na mobilizację wyborców (również w elekcji samorządowej) oraz skutkuje spadkiem wolumenu głosów nieważnych w wyborach do sejmiku. Jak zauważają niektórzy badacze, elektorat w mniejszych gminach jeszcze do niedawna był przyciągany do urn przede wszystkim przez wybory gminne, zaś na szczeblu powiatowym i wojewódzkim często oddawał nieważne puste głosy, co J. Flis wiąże z niewielką szansą małych gmin na posiadanie „swojego" sejmikowego reprezentanta (mieszkańca tej gminy)[56]. Mechanizm ten nie jest aż tak bardzo widoczny w województwie śląskim ze względu na jego specyfikę (zdecydowanie najwięcej miast na prawach powiatu w skali państwa), choć zwykle minimalnie wyższy poziom głosów nieważnych notuje się w mniej zurbanizowanych okręgach nr 1 i nr 6.

Niemniej jednak również w województwie śląskim stale spada odsetek głosów nieważnych. W 2024 r. wyniósł on jedynie 3,76% oddanych głosów i był niższy odpowiednio o 1,6 razy w porównaniu z 2018 r., cztery razy w odniesieniu do obarczonych „efektem książeczki" wyborów z 2014 r. oraz 2,6 razy w odniesieniu do 2010 r.

Tabela 14.8. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2010-2024

Okręg wyborczy	2010	2014	2018	2024
1	2	3	4	5
Nr 1 – Bielsko-Biała, powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki	12,39	17,61	7,22	4,37
Nr 2 – Katowice, Mysłowice, Tychy, powiaty: bieruńsko-lędziński, pszczyński	7,73	12,48	4,92	2,83
Nr 3 – Jastrzębie Zdrój, Rybnik, Żory, powiaty: mikołowski, raciborski, rybnicki, wodzisławski	10,28	15,93	5,91	3,72
Nr 4 – Bytom, Gliwice, powiaty: gliwicki, lubliniecki, tarnogórski	10,20	16,54	6,69	3,69

[56] J. Flis, I. Sadowski, wyd. cyt., s. 2.

Tabela 14.8, cd.

1	2	3	4	5
Nr 5 – Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Zabrze	7,99	12,46	5,04	3,92
Nr 6 – Częstochowa, powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski	10,90	16,74	6,41	4,52
Nr 7 – Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Sosnowiec, powiaty: będziński, zawierciański	9,09	14,01	5,81	3,39
Województwo śląskie	**9,86**	**15,20**	**6,03**	**3,76**

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Przetargi związane z wyborem zarządu województwa nie trwały długo. Na pierwszym posiedzeniu sejmiku w dniu 6 maja 2024 r. na poziomie regionalnym zdecydowano się odtworzyć Koalicję 15 Października. Mimo że do większości wystarczyli radni z KO i TD, to do porozumienia zdecydowano się dokooptować Lewicę, tworząc tym samym koalicję nadwyżkową. Marszałkiem sejmiku został Wojciech Saługa (KO), który pełnił już tę funkcję w kadencji 2014-2018. Zrezygnował tym samym z piastowanego mandatu posła. Na inauguracyjnym posiedzeniu Saługa zapowiadał, że: „Koalicja 15 Października bierze odpowiedzialność za województwo. Chcemy z parlamentu na grunt samorządu województwa przenieść dobre doświadczenia w sprawowaniu władzy. Jest wiele rzeczy do naprawienia”[57]. Wicemarszałkami zostali Bartłomiej Sabat (KO)[58] i Grzegorz Boski (PSL), a zarząd województwa uzupełnili Joanna Bojczuk (bezpartyjna, związana z KO) i Rafał Adamczyk (Lewica)[59].

Przewodniczącym sejmiku został Jacek Jarco – przedsiębiorca i przez kilka kadencji radny powiatu żywieckiego (związany z Polską 2050), natomiast wiceprzewodniczącymi: Alina Bednarz (KO), Mirosław Mazur (KO, przewodniczący w latach 2023-2024) oraz Stanisław Gmitruk (PSL, przewodniczący w latach 2017-2018).

14.7. Podsumowanie

Wybory do sejmiku śląskiego wpisują się w ogólnopolską tendencję związaną z polityczną zmianą i wzrostem poparcia dla formacji tworzących sejmową Koalicję 15 Października. Po porażce w wyborach z 2018 r. elektorat ponownie zaufał KO, która uzyskała o dwa mandaty więcej niż PiS. Mimo wzrostu zainteresowania opinii publicznej statu-

[57] *Sejmik śląski VII kadencji wybrał zarząd województwa*, https://wpr.pl/wiadomosci/733-sejmik-slaski-vii-kadencji-wybral-zarzad-wojewodztwa,[dostęp: 6.05.2024].

[58] W listopadzie 2024 r., po zatrzymaniu przez CBA, Sabat zrezygnował ze stanowiska we względu na postawione mu zarzuty o charakterze korupcyjnym. Nowym wicemarszałkiem został Leszek Pietraszek – były dyrektor Urzędu Ochrony Państwa i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a także prezes Polskiej Grupy Górniczej.

[59] A. Rymaszewska, *Zmiana w polskim Sejmie. Będzie nowa posłanka?*, https://wiadomosci.goniec.pl/zmiana-w-polskim-sejmie-bedzie-nowa-poslanka-ar-wmm-060524 [dostęp: 6.05.2024].

sem języka śląskiego swojej pozycji nie odbudował natomiast Ruch Autonomii Śląska. Tym samym drugą kadencję z rzędu w sejmiku zabraknie przedstawicieli autonomistów, co stawia pod znakiem zapytania przyszłość ugrupowań regionalnych w województwie śląskim. Rezultaty wyborów z 2024 r. można za to uznać za niewątpliwy sukces TD. Porozumienie PSL i Polski 2050 doskonale sprawdziło się w warunkach wyborczej rywalizacji, a szyld formacji Szymona Hołowni pozwolił zniwelować niewielkie poparcie dla ludowców w bardziej zurbanizowanej części województwa.

Na poziomie sejmiku zdecydowano się utworzyć koalicję nadwyżkową składającą się z formacji, która na poziomie centrum tworzy Koalicję 15 Października. Co istotne, większość w sejmiku gwarantują mandaty KO i TD, co w kontekście osłabiającej się pozycji Nowej Lewicy na poziomie rządu może rodzić pewną wątpliwość co do tego, czy lewica do końca kadencji utrzyma swojego przedstawiciela w zarządzie województwa.

Wybory samorządowe w 2024 r. potwierdziły także specyficzny charakter poprzedniej elekcji, która rozpoczynała maraton wyborczy lat 2018-2020. Szczególne zainteresowanie tamtym głosowaniem nie stanowiło jednak przejawu zmiany wzorców zachowań elektoratu w wyborach samorządowych. Rekord frekwencji w 2018 r. wynikał nie z faktu, że zaczęto przypisywać większą istotność elekcji samorządowej, lecz z kalendarza wyborczego i pierwszej od trzech lat możliwości wypowiedzenia się o rządzie Zjednoczonej Prawicy. Niepokojące wydaje się również to, że nie tylko wyborcy traktują poziom regionalny jako drugorzędną arenę politycznej rywalizacji. Podobne zdanie mają także sami radni, którzy często opuszczają sejmik na rzecz polityki ogólnopolskiej. Zresztą już w pierwszych miesiącach sejmiku VII kadencji z grona radnych ubyły dwie polityczki KO (Katarzyna Stachowicz i Urszula Koszutska), które objęły mandaty poselskie. Pewnym wyjątkiem w tym względzie jest marszałek Saługa, który najpierw w 2014 r. powrócił do regionalnej polityki (po tym, jak przez dekadę piastował funkcję senatora i posła), aby powtórzyć ten manewr w maju 2024 r.

15. Sejmik oddany walkowerem. Wybory do sejmików w 2024 roku w Świętokrzyskiem

DOI: 10.71433/2025.89.5.15

Janina Kowalik[1]

Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Kielcach

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Kowalik J., *Sejmik oddany walkowerem. Wybory do sejmików w 2024 roku w Świętokrzyskiem,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 220-242.

15.1. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018-2024

Wybory samorządowe w kwietniu 2024 r. odbywały się w szczególnych warunkach, w niespełna pół roku po przełomowych wyborach parlamentarnych 15 października 2023 r., które mimo wygranej Prawa i Sprawiedliwości (PiS) zmusiły tę partię po dwóch kadencjach do oddania władzy w Polsce. Agonię przedłużyły dwumiesięczne, acz bezskuteczne, próby utworzenia rządu przez Prawo i Sprawiedliwość zapraszające do współpracy Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL). Jednak ponawiane wielokrotnie obietnice nie zdołały przekonać ludowców do współtworzenia koalicji z PiS. Dramatyczne próby utrzymania władzy oraz podejmowanie licznych działań mających na celu zablokowanie jej przejęcia przez Koalicję 15 Października skończyły się niepowodzeniem.

Analizując kolejną kampanię wyborczą do sejmiku świętokrzyskiego, należy przyjrzeć się dokładniej wydarzeniom, jakie miały miejsce w najdłuższej w historii odrodzonego samorządu kadencji regionalnego parlamentu.

Wybory samorządowe z 21 października 2018 r. zakończyły trzykadencyjną dominację Polskiego Stronnictwa Ludowego w sejmiku województwa świętokrzyskiego oraz sprawowanie funkcji marszałka województwa w kadencjach III, IV i V przez Adama Jarubasa. Na fali sukcesów PiS w polityce centralnej, zapoczątkowanych wyborami prezydenckimi w 2015 r., również w województwie świętokrzyskim zwolennicy PiS swoim głosami oddali tej partii władzę w regionie. Przewaga jednego mandatu nad opozycją (16) dawała PiS bezpieczną, wydawałoby się, większość do spokojnego rządzenia regionem, szczególnie że w tamtym czasie członkowie tej partii sprawujący mandaty zarówno w sejmie, jak i w regionach wykazywali się karnością i lojalnością w popieraniu linii politycznej narzucanej przez swojego przywódcę Jarosława Kaczyńskiego.

[1] ORCID: 0000-0002-3055-4827.

W ciągu dwóch i pół roku kadencji sejmiku można było obserwować niesamowitą rotację w jego składzie. Serię rezygnacji z mandatów radnego zapoczątkował Adam Jarubas (PSL), który w maju 2019 r. został europosłem (zastąpił go Tadeusz Kowalczyk). Niedługo potem w związku z powołaniem na stanowisko wiceprezydenta Kielc sejmik opuściła Danuta Papaj (Projekt Świętokrzyskie), na której miejsce wszedł Grzegorz Świercz. Na początku 2020 r. z Kielc do gmachu przy Wiejskiej w Warszawie przeniósł się Mariusz Gosek (Zjednoczona Prawica) – wakat po nim obsadził Marcin Piętak. Pod koniec 2020 r. z pracy w sejmiku niespodziewanie wycofał się Mieczysław Sas (PSL), zastąpiła go Bogusława Wypych. 4 lutego 2021 r. na COVID-19 zmarł Grigor Szaginian (Koalicja Obywatelska, a następnie Świętokrzyscy Samorządowcy), którego mandat przejął Józef Bryk. Zmianom w składzie sejmiku towarzyszyły nieustające zmiany w klubach. Już w 2019 r., po odejściu Grigora Szaginiana, rozwiązano klub Platformy Obywatelskiej (PO). W 2020 r. powstał klub Świętokrzyscy Samorządowcy, właśnie z G. Szaginianem i G. Świerczem (Projekt Świętokrzyskie, wcześniej PO) i S. Gieradą (związany z Platformą Obywatelską). Nowy klub rozpadł się po śmierci G. Szaginiana, a S. Gieradę zawieszono w PO.

Tabela 15.1. Wyniki uzyskane przez komitety wyborcze, które zdobyły mandaty w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2018 r.

Komitety		Odsetek uzyskanych głosów	Liczba oddanych głosów	Mandaty
1	Prawo i Sprawiedliwość	38.40	206 697	16
2	Polskie Stronnictwo Ludowe	25,52	137 372	9
3	Koalicja Obywatelska	11,79	63 456	3
4	Sojusz Lewicy Demokratycznej Lewica Razem	6,16	33 141	1
5	Projekt Świętokrzyskie Bogdana Wenty	5,26	28 314	1
Razem				30

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Pierwsze Prezydium Sejmiku tworzyli Andrzej Pruś (PiS) jako przewodniczący oraz Mieczysław Gębski (PiS) jako wiceprzewodniczący, Marek Strzała (PiS) i Henryk Milcarz (SLD Lewica Razem) jako członkowie zarządu.

W ślad za matematyką wyniku wyborczego PiS próbowało stworzyć zarząd województwa, jednak okazało się, że najważniejsze stanowiska w sejmiku stanowią przedmiot pożądania i powód poważnych kontrowersji skłóconych ze sobą lokalnych liderów PiS: posła Krzysztofa Lipca – szefa struktur partii w regionie, i Agaty Wojtyszek – wojewody, którą wspierała, rywalizująca z K. Lipcem o władzę w regionie, posłanka Anna Krupka. Spór musiała rozstrzygać centrala partii, wyznaczając osoby do „wybrania" władz w samorządzie województwa. W pierwszym składzie Zarząd Województwa Świę-

tokrzyskiego tworzyli: Aleksander Bętkowski jako Marszałek (PiS), Renata Janik[2] jako wicemarszałek, Marek Bogusławski (PiS) jako członek zarządu, a od końca roku 2019 wicemarszałek, a także członkowie zarządu Marek Jońca (PiS) i Mariusz Gosek (Solidarna Polska). W lutym 2020 r. z zarządu odszedł Mariusz Gosek, który objął mandat w Sejmie RP w miejsce Dominika Tarczyńskiego. Tarczyński otrzymał mandat w Parlamencie Europejskim, który Polska uzyskała dodatkowo w wyniku przeliczenia proporcji mandatów po brexicie. Na jego miejsce do zarządu został wybrany Tomasz Jamka (SP).

Pierwszym sygnałem problemów pojawiających się w koalicji rządzącej w sejmiku była próba dostosowania struktury zarządu województwa do statutu zmienionego we wrześniu 2019 r., kiedy przewidziano, oprócz marszałka, dwóch wiceprzewodniczących i dwóch członków zarządu. Wymagało to odwołania jednego z członków zarządu i powołania wiceprzewodniczącego. O ile odwołanie Marka Bogusławskiego z zarządu zyskało aprobatę większości, o tyle próba jego powołania na funkcję wiceprzewodniczącego, na wniosek regionalnych struktur PiS, rozpętała wielotygodniową awanturę, która jako żywo, z perspektywy wydarzeń roku 2024 w sejmiku małopolskim[3], była przejawem „odruchów niezależnego działania" wśród radnych PiS. Podczas sesji 13 listopada 2019 r. kandydat nie uzyskał wystarczającego poparcia, najprawdopodobniej w wyniku niezgody trzech radnych Solidarnej Polski, którzy liczyli na to stanowisko dla Mariusza Goska, najbliższego współpracownika Zbigniewa Ziobry, ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego[4]. Trzej przedstawiciele Solidarnej Polski odebrali rekomendację szefa regionalnych struktur Krzysztofa Lipca jako działanie rozbijające jedność Zjednoczonej Prawicy (ZP), ponieważ dwójka radnych z Porozumienia miała swoją wicemarszałkinię Renatę Janik, a silniejszemu koalicjantowi z SP odmówiono takiej funkcji[5]. Sam kandydat miał rzekomo liczyć na wsparcie mandatów z PSL. Spotkało się to jednak z krytyczną oceną większości radnych z PiS, gdyż pokazywało już na początku kadencji niemoc ZP na tle

---

[2] Renata Janik rozpoczęła swoją polityczną karierę od przynależności do Platformy Obywatelskiej, z której wystąpiła po tym, kiedy nie została wybrana do sejmu w wyborach 2015 r. Przystąpiła do partii Polska Razem tworzonej przez Jarosława Gowina, by następnie zasiąść w zarządzie tej partii, która zmieniła swoją nazwę na Porozumienie. Po kryzysie koalicji Zjednoczonej Prawicy i odejściu Jarosława Gowina Renata Janik wystąpiła z Porozumienia, przystępując do Stowarzyszenia OdNowa RP stworzonego przez grupę posłów od Jarosława Gowina, którzy pozostali przy Zjednoczonej Prawicy. W wyborach samorządowych w 2024 r. R. Janik startowała z list PiS.

[3] W sejmiku województwa małopolskiego opór radnych PiS wobec decyzji Jarosława Kaczyńskiego, żeby marszałkiem został poseł Łukasz Kmita, stał się przyczyną 5-krotnych nieudanych wyborów, a dopiero za szóstym razem, po wycofaniu się z propozycji i zastąpieniu Kmity Łukaszem Smółką, radni PiS mającego znaczącą przewagę w sejmiku zagłosowali na nowego kandydata.

[4] Por. P. Więcek, *Marek Bogusławski nie został wybrany na wicemarszałka województwa świętokrzyskiego!,* https://echodnia.eu/swietokrzyskie/marek-boguslawski-nie-zostal-wybrany-na-wicemarszalka-wojewodztwa-swietokrzyskiego/ar/c1-14577149 [dostęp: 1.07.2024].

[5] P. Wiącek, *Marek Bogusławski z rekomendacją zarządu okręgowego Prawa i Sprawiedliwości na wicemarszałka województwa. Zdziwienie koalicjantów*, https://echodnia.eu/swietokrzyskie/marek-boguslawski-z-rekomendacja-zarzadu-okregowego-prawa-i-sprawiedliwosci-na-wicemarszalka-wojewodztwa-zdziwienie-koalicjantow/ar/c1-14558443?fbclid=IwAR1j51itzhMPGKnVG4wovlquOPV99cBBJA7gMmcxFBKbQGxRCDNYHPJDUGA [dostęp: 1.07.2024].

sprawności PSL w poprzednich trzech kadencjach. Buntowników nie przekonały nawet ostrzeżenia płynące z centrali w Warszawie. Ponowna próba wyboru Marka Bogusławskiego na wicemarszałka podjęta 10 grudnia 2019 r. przyniosła jeszcze mniejsze poparcie i silniejszy rozłam niż podczas pierwszej próby[6]. Trzecią próbę wyboru wicemarszałka podjęto dziesięć dni później, 20 grudnia 2019 r., tyle że tym razem regionalne władze PiS miały zabezpieczyć się przed kolejną klęską, nakazując w tajnych wyborach znakować karty do głosowania swoim numerem porządkowym na tej sesji[7]. Podczas głosowania na sali obecny był prezes Krzysztof Lipiec. Wybory nadzorowane i monitorowane przyniosły oczekiwany efekt – Marek Bogusławski został wicemarszałkiem i pozostał nim do końca kadencji. Koalicja Zjednoczonej Prawicy z jednym głosem przewagi czuła się na tyle silna, że na fali ogarniającej samorządy w kraju skłonności do tworzenia uchwałami stref wolnych od LGBT, również w czerwcu 2020 r. podjęła taką uchwałę[8].

Jednak począwszy od końca 2019 r., napięcie w klubie radnych PiS z miesiąca na miesiąc rosło. Na marcowej sesji sejmiku w 2021 r. radny Janusz Koza (PiS) postanowił ostatecznie opuścić klub PiS, po wielokrotnych krytycznych ocenach strategii i polityki prowadzonej przez zarząd, która – jego zdaniem – marginalizuje region i nie daje nadziei na rozwój. Ostatecznym powodem decyzji radnego Kozy była przedstawiona pod głosowanie Strategia Innowacji 2030+, wyznaczająca trzy strategiczne cele: wzrost innowacyjności świętokrzyskich przedsiębiorstw, transformację świętokrzyskiej gospodarki, zwiększenie kompetencji kadr regionalnej gospodarki, która oceniona została przez Kozę jako dokument nieprofesjonalny i niespójny[9]. Deklaracją o wystąpieniu z klubu PiS radny Koza pozbawił PiS większości w sejmiku. Decyzja radnego Kozy wraz z jej uzasadnieniem motywowanym zagrożeniem przyszłego rozwoju województwa była dekoracyjną przykrywką do zupełnie innej sprawy o osobisto-politycznym charakterze. Otóż, po wyborach przegranych po 16 latach sprawowania władzy przez prezydenta Kielc Wojciech

---

[6] A. Kosiek, *Sypie się władza PiS w sejmiku świętokrzyskim. Znów nie wybrali wicemarszałka,* https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,25496479,sypie-sie-wladza-pis-w-sejmiku-znow-nie-przeglosowali-wicemarszalka.html [dostęp: 1.07.2024].

[7] O dostęp do kart głosowania z tej sesji przez całą kadencję walczyli radni opozycji z PSL oraz Watchdog Polska, przechodząc całą procedurę sądową, łącznie z próbą kasacji odrzuconą przez WSA w Kielcach. Ostatecznie sąd uznał, że informacja o tym, jak wyglądają te karty do głosowania, jest informacją publiczną i musi zostać przez marszałka udostępniona. Wprawdzie fizycznie karty oglądali wytypowani urzędnicy urzędu marszałkowskiego, którzy udzielali odpowiedzi, jednak w informacji realizującej orzeczenie sądu i podpisanej przez marszałka Andrzeja Będkowskiego fakt oznakowania kart do głosowania został potwierdzony. Por. G. Walczak, *Urzędnicy marszałka otworzyli tajemniczą kopertę. I potwierdzili, że karty były znaczone*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30933713,urzednicy-marszalka-otworzyli-tajemnicza-koperte-i--potwierdzili.html [dostęp: 1.07.2024].

[8] *Uchwała w sprawie sprzeciwu wobec prób wprowadzenia ideologii „LGBT" do wspólnot samorządowych oraz promocji tej ideologii w życiu publicznym* z 19 czerwca 2020 r. przyjęta została przez sejmik województwa większością głosów liczącego 16 członków klubu Prawa i Sprawiedliwości w regionalnym parlamencie. Zagrożenie utraty środków unijnych z okresu finansowania 2021-2027 zmusiło sejmik do wycofania się z tej uchwały.

[9] Dodatkowym impulsem do decyzji radnego Kozy miało być – według doniesień medialnych – zwolnienie z pracy w Urzędzie Marszałkowskim jego długoletniej współpracowniczki.

Lubawski, pozostawiwszy Kielce w fatalnej sytuacji finansowej, został w lutym 2019 r. wynagrodzony przez samorząd województwa stanowiskiem prezesa Uzdrowiska Busko-Zdrój z wynagrodzeniem 20 tys. zł netto. Były prezydent ściągnął do pracy wielu swoich dawnych współpracowników z Urzędu Miasta Kielce, wśród nich wieloletniego sekretarza miasta Janusza Kozę. Wkrótce po tej decyzji uzdrowisko stało się teatrem politycznych konfliktów, problemów organizacyjnych i finansowych, jak również bulwersujących informacji o gigantycznych premiach pobieranych przez prezesa. W lutym 2021 r. rada nadzorcza uzdrowiska, w atmosferze skandalu, odwołała Wojciecha Lubawskiego z decyzją niewypłacania mu odprawy[10] z powodu strat, jakie poniosło uzdrowisko w trakcie piastowania przez Lubawskiego funkcji prezesa. Wydaje się zatem, że radny Janusz Koza, odchodząc z klubu PiS, dał wyraz swojej niezgodzie na pozbawienie stanowiska swojego wieloletniego pryncypała. Według informacji medialnych decyzja o tym, by Wojciech Lubawski (wyraźnie politycznie sprzyjający PiS, a w wyborach 2018 r. popierany przez tę partię) został prezesem Uzdrowiska Busko-Zdrój, została podjęta przez samego Jarosława Kaczyńskiego. Poważne kłopoty w funkcjonowaniu reprezentacyjnego uzdrowiska prowadzonego przez samorząd województwa szły również „na rachunek" rządzącej w sejmiku większości[11]. Ostatecznie również Janusz Koza w czerwcu 2021 r. zrezygnował ze stanowiska dyrektora operacyjnego Uzdrowiska Busko-Zdrój po wielokrotnie podnoszonej na sesjach krytyce polityki zarządu województwa wobec przedsiębiorstwa[12].

Luty 2021 r. przyniósł Zjednoczonej Prawicy kolejny problem wizerunkowy. Opozycyjni radni z PSL wyśledzili, że przewodniczący sejmiku Andrzej Pruś wykorzystuje samochód służbowy wraz z kierowcami jako „darmową taksówkę", którą codziennie jeździ po niego z Kielc do Starachowic, przywożąc go do pracy i następnie odwożąc go do Starachowic. Problemem było jednak to, że przejazdy nader rzadko wiązały się z pełnieniem funkcji przewodniczącego, ponieważ Andrzej Pruś był przywożony do pracy w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, gdzie był zatrudniony jako doradca wojewody Zbigniewa Koniusza. Pytania radnych opozycji zadawane na sesjach sejmiku w tej kwestii nie doczekały się sensownej odpowiedzi od przewodniczącego. Ostatecznie odpowiedzialność za te nadużycia wziął na siebie marszałek Bętkowski.

Układ 15/15 radnych po odejściu z klubu PiS Janusza Kozy dawał jeszcze nadzieję na przeprowadzanie niektórych uchwał z pomocą radnych opozycyjnych, jednak w pro-

---

[10] Wojciech Lubawski sądzi się z uzdrowiskiem o odprawę w kwocie blisko 150 tys. zł.

[11] O tych problemach znanego w Polsce uzdrowiska lokalne media nie informowały zbyt nachalnie, jak zresztą o wszystkich innych niestandardowych zachowaniach regionalnej władzy samorządowej.

[12] Przez całą kadencję uzdrowisko było miejscem nieustających zmian kadrowych skorelowanych z układem sił i poziomem konfliktu w sejmiku. W konsekwencji tych przeobrażeń oraz nieprzemyślanych decyzji gospodarczych popadało w problemy finansowe, co zmuszało właściciela (samorząd województwa) do dofinansowywania sanatorium znanego w całym kraju i mającego stanowić przedmiot dumy regionu. Informacje na temat rzeczywistego stanu uzdrowiska i istoty problemów, które nim wstrząsały (np. niegospodarność, nadużywanie funkcji przez kolejnych zarządców, nepotyzm w zatrudnianiu na wysokie stanowiska, brak środków na wypłatę pensji), były utajniane przez zarząd województwa. Wiosną 2022 r. zaniepokojeni stanem uzdrowiska radni miasta i gminy Busko-Zdrój podjęli nawet starania o jego przejęcie. Ostatecznie do tego nie doszło.

cedurze uzyskiwania przez zarząd wotum zaufania i absolutorium za rok 2020 nastąpiła jego całkowita dekompozycja. Wotum zaufania udało się uzyskać wskutek „pomyłki" w głosowaniu opozycyjnego radnego Grzegorza Gałuszki, który za tę „pomyłkę" został wykluczony z klubu PSL. Jednakże podczas głosowania absolutorium dla zarządu czwórka własnych radnych PiS (Maciej Gawin, Agnieszka Buras, Artur Konarski i Mieczysław Gębski) wstrzymała się od głosu, co sprawiło, że zarząd nie otrzymał absolutorium za 2020 r. Uznani za zdrajców radni zostali wyrzuceni z klubu PiS, któremu pozostało 11 radnych i otwarta droga do utraty władzy w prezydium oraz w zarządzie.

Warto przypomnieć, że przewodniczący sejmiku Andrzej Pruś od samego początku kadencji nie cieszył się sympatią radnych opozycji. Początkowa przewaga liczebna pozwalała mu sprawować przewodnictwo, jednak od momentu nieuzyskania absolutorium sytuacja w sejmiku stawała się coraz bardziej nieprzewidywalna. Wprawdzie w wyniku decyzji Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach uchwała o nieudzieleniu absolutorium została uznana za niezgodną z prawem, lecz do próby odwołania zarządu nie doszło. Czwórka wykluczonych radnych podjęła wkrótce – z inspiracji Macieja Gawina (Republikanie) – nieudaną próbę powołania nowego klubu pod nazwą Świętokrzyska Wspólnota Samorządowa. Według doniesień medialnych[13] za zmianę opcji tych czterech radnych miał odpowiadać Adam Bielan (partia Republikanie, która wyłoniła się z Porozumienia Jarosława Gowina) oraz jego zwolennik, lokalny działacz i poseł Michał Cieślak, który pozostawał w konflikcie z wicemarszałek Renatą Janik i starał się o cofnięcie jej rekomendacji do sprawowania funkcji wicemarszałka. W atmosferze rozpadu Porozumienia na poziomie centralnym trudno było o rozstrzygnięcie, czy wycofanie rekomendacji dla R. Janik zostało podjęte we właściwym trybie i czy jest prawomocne. Jednak uzasadnienie decyzji o cofnięciu rekomendacji zawierało poważne zarzuty wobec działań wicemarszałek Janik[14]. Należy dodać, że nadal (styczeń 2025 r.) toczy się w tej sprawie postępowanie prokuratorskie, co – uprzedzając chronologię zdarzeń –

---

[13] P. Więcek, *Kryzys Zjednoczonej Prawicy w Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. „Rebelianci" żądają zmian w składzie Zarządu Województwa*, https://echodnia.eu/swietokrzyskie/kryzys-zjednoczonej-prawicy-w-sejmiku-wojewodztwa-swietokrzyskiego-rebelianci-zadaja-zmian-w-skladzie-zarzadu-wojewodztwa/ar/c1-1568622 [dostęp: 1.07.2024].

[14] W uzasadnieniu do uchwały wskazano: „od kilku miesięcy w mediach oraz portalach społecznościowych pojawiają się niepokojące informacje dotyczące działalności pani wicemarszałek Renaty Janik. Z treści zamieszczanych tam publikacji wynika, iż powiązane rodzinnie i towarzysko z panią Renatą Janik spółki oraz organizacje pozarządowe otrzymują milionowe dotacje w ramach konkursów rozstrzyganych przez podległe pani wicemarszałek departamenty. Jak donoszą media: wydział komunikacji społecznej CBA przekazał informacje, że zawiadomienie w tej sprawie wpłynęło 14 kwietnia 2021 roku i obecnie trwa w tej sprawie postępowanie przygotowawcze. W jednym z artykułów czytamy, że firma z Kielc mająca powiązania rodzinne z panią wicemarszałek Renatą Janik otrzymała niedawno kilkumilionową dotację w ramach działań podległych jej departamentów UM oraz z kolejne dofinansowanie z środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, instytucji podległej Ministerstwu Nauki w czasie, w którym Pani Wicemarszałek sprawowała tam funkcje doradcy ministra". Por. P. Więcek, *Zarząd Porozumienia w Świętokrzyskiem cofa rekomendację dla Renaty Janik na funkcję wicemarszałka województwa. Czy uchwała jest legalna?*, https://echodnia.eu/swietokrzyskie/zarzad-porozumienia-w-swietokrzyskiem-cofa-rekomendacje-dla-renaty-janik-na-funkcje-wicemarszalka-wojewodztwa-czy-uchwala-jest/ar/c1-15649674 [dostęp: 3.07.2024].

nie przeszkodziło Renacie Janik pełnić do końca kadencji funkcji wicemarszałka, a po wyborach 2024 r. funkcji marszałka. Opozycyjni radni z PSL (8) plus 11 niezrzeszonych, wywodzących się z różnych partii lub z nich wykluczonych, dawało spokojną większość do zmian zarówno w prezydium, jak i w zarządzie. Na przeszkodzie złożeniu stosownych wniosków stała sytuacja pandemiczna, która poskutkowała zwoływaniem sesji w trybie zdalnym, a to uniemożliwiało przeprowadzenie tajnego głosowania. Ostatecznie na złożenie wniosku o odwołanie przewodniczącego Andrzeja Prusia zdecydował się klub PSL przed sesją mającą się odbyć 30 sierpnia 2021 r. Jak wskazano powyżej, Pruś nigdy nie cieszył się poważaniem wśród radnych, nawet z własnego klubu. Powszechnie uznawany był za prawą rękę posła Krzysztofa Lipca. Toteż z uzasadnieniem wniosku o jego odwołanie zgodziliby się po cichu również członkowie PiS[15]. Zarzucano mu brak znajomości przepisów, arogancję w kierowaniu sejmikiem, komentowanie wypowiedzi i grożenie radnym oraz wzniecanie konfliktów[16].

W burzliwej sesji 30 sierpnia 2021 r. uczestniczyli w „trybie nadzoru i interwencji wobec zachowań radnych zgodnie z partyjnymi dyrektywami" prezes Krzysztof Lipiec, poseł Marek Kwitek i poseł Jarosław Rusiecki[17]. Przewodniczącemu udało się zachować stanowisko dzięki nieobecności dwóch radnych spoza głównych klubów sejmiku, jednak zapoczątkowana została seria dramatycznych wydarzeń w sejmiku. Już bowiem następnego dnia, 31 sierpnia 2021 r., prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz i lider mocno osłabionego Porozumienia Jarosław Gowin podpisali deklarację o współpracy w procesie wzmacniania samorządów oraz współpracy w innych obszarach. W obliczu faktu, że kilka tygodni wcześniej Porozumienie zostało wykluczone ze Zjednoczonej Prawicy, wicemarszałek Renata Janik, jako jego regionalna przewodnicząca, znalazła się w bardzo kłopotliwej sytuacji. Z jednej strony reprezentowała w zarządzie nowy projekt polityczny sił opozycyjnych wobec ZP, a jednocześnie broniła się przed atakami Partii Republikańskiej posła Michała Cieślaka i twardo deklarowała swoją lojalność wobec Zarządu Zjednoczonej Prawicy. Marszałek Bętkowski bronił Renaty Janik, przez co – zdaniem Michała Cieślaka – narażał Zjednoczoną Prawicę na utratę władzy w województwie.

---

[15] Wśród postawionych we wniosku zarzutów przywołano skandal z używaniem służbowego samochodu do celów prywatnych, kandydowanie Prusia na prezesa Regionalnej Organizacji Turystycznej (finansowanej w znacznej części przez samorząd województwa) w kwietniu 2019 r., kiedy to następnego dnia po wyborze Pruś zorientował się, że przyjmując stanowisko, łamie prawo i w atmosferze skandalu zrezygnował z pełnienia funkcji. Por. A. Kosiek, *PiS rzucił się na turystykę i wyszedł cyrk. Po jednym dniu Pruś zrezygnował z prezesa ROT,* https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,24728390,dzialacz-pis-jeden-dzien-byl-prezesem-regionalnej-organizacji.html [dostęp: 3.07.2024].

[16] Jednym z zarzutów było notoryczne używanie przez przewodniczącego stopera i dzwonka w celu dyscyplinowania radnych. Por. P. Więcek, *Ludowcy chcą odwołać przewodniczącego sejmiku. Między innymi za stoper i dzwoneczek,* https://echodnia.eu/swietokrzyskie/klub-radnych-psl-w-sejmiku-wojewodztwa-swietokrzyskiego-z-wnioskiem-o-odwolanie-andrzeja-prusia-z-funkcji-przewodniczacego/ar/c1-15767916 [dostęp: 3.07.2024].

[17] W tle głosowania za odwołaniem Prusia toczyła się kwestia odwołania Renaty Janik z funkcji wicemarszałka, o co zabiegali Republikanie.

Paradoksalnie nowy projekt PSL – Porozumienie – nie podobał się również regionalnym działaczom ludowców, którzy żądali od wicemarszałek Janik jasnego określenia jej politycznych konotacji. Konflikt narastał, a rykoszetem dostawał sam marszałek Bętkowski, jako osoba mało decyzyjna i podatna na wpływy. Na niepewną politycznie sytuację w sejmiku nałożyła się decyzja Komisji Europejskiej o wstrzymaniu wypłaty dla województwa 16 mln euro z pakietu REACT-EU na walkę z gospodarczymi i społecznymi skutkami pandemii jako konsekwencja uchwały sejmiku w sprawie tzw. strefy anty-LGBT. Sejmikowa większość nie miała wyjścia i 22 września 2021 r. zwołana została nadzwyczajna sesja sejmiku, w trakcie której uchylono uchwałę anty-LGBT, przyjmując w jej miejsce stanowisko mówiące o „poszanowaniu wielowiekowej tradycji i kultury Rzeczpospolitej Polskiej oraz równouprawnienia i sprawiedliwego traktowania".

Niepewna sytuacja w prezydium sejmiku trwała do 27 grudnia 2021 r. Opozycja zbierała siły do odwołania przewodniczącego Prusia przez całą jesień, jednak ważniejsze problemy spowodowały, że była ona odkładana. Ostatecznie przewodniczący zwołał „egzekucyjną dla siebie" nadzwyczajną sesję na 27 grudnia 2021 r., na której utracił stanowisko przewagą jednego głosu, przy dwóch głosach nieważnych. Nadzwyczajna sesja nie zajęła się wyborem nowego przewodniczącego. Wynikiem głosowania zdawali się być zaskoczeni zarówno rządzący, jak i opozycja[18], co potwierdziło się po dwóch tygodniach ponownym wyborem Prusia na przewodniczącego, tym razem „pod nadzorem" świętokrzyskich posłów z PiS. Przewodniczenie sejmikowi udało się utrzymać Prusiowi przez półtora roku, mimo toczących się stale konfliktów wewnątrz niezbyt już zjednoczonej ZP i braku arytmetycznej większości.

Polityczne trzęsienie ziemi nastąpiło dopiero 29 czerwca 2023 r. podczas sesji absolutoryjnej, kiedy to wynikiem 17/11 odwołano przewodniczącego Prusia, na przewodniczącego wybrano Arkadiusza Bąka z PSL, a następnie zarząd nie uzyskał ani wotum zaufania (16/13), ani absolutorium (16/12). Bąk zadeklarował, że będzie „przewodniczącym technicznym" przywracającym szacunek do wszystkich radnych i właściwe relacje z zarządem, czego nie udawało się uzyskać w czasie przewodnictwa Prusia. Sesja poświęcona głosowaniu nad odwołaniem zarządu województwa w konsekwencji nieuzyskania wotum zaufania i absolutorium odbyła się 29 sierpnia 2023 r. Przebieg sesji mógł konkurować z najlepszymi thrillerami. Radni opozycji czekali na rozpoczęcie sesji, która opóźniała się, ponieważ radni PiS odbywali dyscyplinującą naradę z zarządem. W oczekiwaniu na radnych PiS, radny PSL Leszek Wawrzyła grał na pianinie.

Do odwołania zarządu potrzebnych było 18 głosów. O wyniku głosowania miały zadecydować głosy trzech radnych: Waldemara Wrony (wcześniej PO, a potem Bezpartyjni Samorządowcy, kuszonego przez zarząd stanowiskiem dyrektora Szpitala MSWiA), Grzegorza Świercza (Projekt Świętokrzyskie) i Artura Konarskiego (wcześniej PiS, później Solidarna Polska). Głosowanie, które musiało być tajne, polegało na wchodzeniu pojedynczo

[18] A. Kosiek, *Andrzej Pruś odwołany ze stanowiska przewodniczącego sejmiku! Radnym się udało za drugim podejściem*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,27951676,andrzej-prus-odwolany-ze-stanowiska-przewodniczacego.html [dostęp: 4.07.2024].

za kotarę, gdzie była ustawiona urna. Radni PiS, w trakcie narady, zaplanowali wrzucanie pustych kart do urny, co miało uratować zarząd przed odwołaniem. Radni PiS obawiali się jednak, że ktoś wyłamie się z dyscypliny, toteż zażądali przed głosowaniem ustawienia urny w widocznym miejscu, na co nie chciał się zgodzić przewodniczący Bąk. Kłótnia radnych PiS z przewodniczącym Bąkiem doprowadziła wręcz do fizycznych przepychanek jednego z radnych z przewodniczącą komisji skrutacyjnej, przenoszenia urny przez radnego po sali w poszukiwaniu bardziej widocznego miejsca, na czym zależało radnym PiS, a czemu byli przeciwni pozostali radni, walczący o tajność głosowania[19]. Ostatecznie na oczach wszystkich radni PiS wrzucili puste karty, a wynik głosowania (15 głosów za odwołaniem, 14 głosów nieważnych) zabezpieczył dalsze funkcjonowanie zarządu z marszałkiem Bętkowskim.

Niemal sześć lat w samorządzie województwa świętokrzyskiego toczyły się wewnętrzne wojny w rządzącej koalicji. PiS utraciło większość na początku kadencji. Sesji sejmiku niemal nie opuszczali nadzorujący posłowie PiS z regionu, a mimo to wynik każdego ważniejszego głosowania, negocjowany z radnymi własnymi i opozycji, a niejednokrotnie wspierany przez wykluczonych czy rezygnujących z przynależności do PiS z merytorycznych względów, był do końca niepewny. Można by powiedzieć – prawdziwa demokracja. Jednak oczom zewnętrznego obserwatora niedostępne były rzeczywiste przyczyny tego zjawiska. „Swingujący" radni, stawiający opór dyrektywom centrali partyjnej, jak też „nawróceni" radni niepisowscy, ratujący głosowania, to pokerowi gracze, którzy nie wzdragali się przed działaniami ośmieszającymi regionalny parlament dla uzyskania od zarządu stanowisk dla siebie i swoich rodzin w administracji i instytucjach podległych, miejsc w radach nadzorczych i innych bieżących bądź przyszłych apanaży. W uzasadnieniach dla mediów nigdy nie ujawniane były powody merkantylne, zawsze „merytoryczne". Zarząd, nieposiadający od początku trwałej większości, rozrywany nadzorem politycznym z central partii coraz mniej zjednoczonych koalicjantów, musiał się poddawać tej grze dla wyższego celu, jakim było utrzymanie władzy do końca przedłużonej kadencji.

Intencjonalnie pominięto w tym opisie detale afery związanej z rozdysponowaniem środków unijnych z tarczy antycovidowej dla przedsiębiorstw, które ucierpiały w wyniku pandemii. Nie opisano też wielu innych sytuacji, mających miejsce w instytucjach podległych Urzędowi Marszałkowskiemu (niektóre są przedmiotem zainteresowania prokuratury), jak np. masowe zwolnienia urzędników Urzędu Marszałkowskiego, aby zrobić miejsce politykom PiS zatrudnionym w otoczeniu wojewody. Z programu wyborczego, zawierającego rozwój gospodarczy (małe i średnie przedsiębiorstwa), infrastrukturalny (drogi i koleje), poprawę jakości opieki zdrowotnej, poprawę jakości kształcenia, ekologię, rozwój rolnictwa i poprawę jakości życia mieszkańców – w zasadzie zdołano lepiej wydatkować fundusze unijne, przede wszystkim na budowę Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoriów Głównego Urzędu Miar, zaplanowanego i wynegocjowanego jeszcze przez

[19] Jeden z radnych zaproponował nawet, żeby urnę ustawić na kolanach posła K. Lipca (*sic*!), wówczas nie byłoby ryzyka wyłamania się z dyscypliny.

poprzedników i w znacznej mierze finansowanego ze świętokrzyskiego RPO (140 mln). Udało się też poprawić nieco stan dróg wojewódzkich, zbudować Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Umianowicach oraz rozpocząć przebudowę Teatru im. S. Żeromskiego. Poza tym zarząd i radni zajmowali się bieżącymi sprawami, wśród których pojawiły się trudne i nieplanowane sytuacje, jak pandemia czy skutki wojny w Ukrainie. Nie udało się poprawić sytuacji w szpitalach podległych samorządowi, za to udało się wiele popsuć w dobrze funkcjonującym Uzdrowisku Busko-Zdrój. Po analizie niemal 6-letniej kadencji pojawia się refleksja, że sejmik i jego władze, w sposób ośmieszający tę instytucję, nieustannie zajmujący się sobą, był obrazem partyjniactwa i nepotyzmu, a tymczasem mieszkańcy migrowali do innych województw i krajów w poszukiwaniu lepszych warunków do życia, ponieważ województwo nie pokazało nowych perspektyw rozwojowych.

15.2. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

Kampania wyborcza do samorządów odbywała się w cieniu wyborów parlamentarnych z 15 października 2023 r. Ich wynik spowodował koncentrację zainteresowania społeczeństwa wokół wydarzeń o charakterze ogólnokrajowym. Akces do wyborów regionalnych zgłosiły wszystkie ogólnopolskie partie polityczne: Prawo i Sprawiedliwość, Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga, Lewica, a także koalicja Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców oraz Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy". Zarejestrowano również listę Ogólnopolskiej Koalicji Samorządowej OK Samorząd, Komitet Ruch Naprawy Polski i listę partii Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców. Do sejmiku nie wystartował żaden podmiot regionalny. Zarejestrowane komitety były ogólnopolskimi partiami politycznymi bądź ich koalicjami albo komitetami wyłonionymi z rozłamu Stowarzyszeń Bezpartyjnych Samorządowców.

15.3. Polityka kadrowa partii politycznych

O 30 mandatów w sejmiku województwa świętokrzyskiego w czterech okręgach postanowiło walczyć 285 kandydatów z dziewięciu komitetów wyborczych. Rejestracji list we wszystkich czterech okręgach wyborczych dokonały: Koalicja Obywatelska, Lewica, Prawo i Sprawiedliwość, koalicja Trzecia Droga, Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, Ruch Naprawy Polski oraz Koalicja Samorządowa OK Samorząd. Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" zarejestrowało listy w trzech okręgach, zaś Liberalna Polska! Strajk Przedsiębiorców tylko w jednym.

W okręgu nr 1, obejmującym powiaty ostrowiecki, opatowski, sandomierski i staszowski, walka toczyła się o siedem mandatów, a w okręg nr 2, obejmującym powiaty: konecki, skarżyski i starachowicki – o sześć mandatów. W największym obszarowo okręgu nr 3, obejmującym miasto Kielce i powiat ziemski kielecki (jeden z największych powiatów w Polsce liczący 19 gmin), można było zdobyć dziesięć mandatów. W okrę-

gu nr 4 (powiaty buski, jędrzejowski, kazimierski, pińczowski i włoszczowski) kandydaci walczyli o siedem mandatów.

Rządzące województwem PiS wystawiło we wszystkich mniejszych okręgach po dziewięciu, a w okręgu nr 3 dwunastu bardzo mocnych kandydatów. Wszystkie komitety wyborcze zadbały o to, żeby na ich listach było ok 40% kobiet, przy czym różnie umiejscawiano je na listach.

W okręgu nr 1 (wschodnim) kandydowały cztery kobiety, na pierwszej pozycji znana radna sejmiku Małgorzata Zieleń, a na ostatniej Ewa Kondek, była wiceburmistrz Sandomierza, zastępca burmistrza Staszowa, osoba popularna w okręgu. Drugą, trzecią, czwartą i siódmą pozycję zajmowali znani radni poprzednich kadencji i funkcjonariusze ważnych instytucji: Grzegorz Socha, Paweł Krakowiak i Marek Strzała.

W okręgu nr 2 (północnym) wśród ośmiorga kandydatów lista zawierała nazwiska trzech kobiet (najwyższa pozycja nr 3). Listę otwierali marszałek Andrzej Bętkowski i przewodniczący Andrzej Pruś, a zamykał ją Łukasz Korus, dyrektor biura poselskiego przewodniczącej regionu PiS Anny Krupki. Na liście równoważyły się doświadczenie i młodość, reprezentacja miasta i wsi.

W okręgu nr 3 (centralnym) dwunastoosobową listę otwierała wicemarszałek Renata Janik, jako jedna z pięciu kobiet umieszczonych na dalszych pozycjach. Kolejne miejsca zajmowali prezes Korony Kielce Łukasz Jabłoński, członek zarządu Tomasz Jamka, radny czterech kadencji i były wiceprzewodniczący Mieczysław Gębski, radny Sławomir Gierada, wicewojewoda Rafał Nowak, były kurator Kazimierz Mądzik, a listę zamykał były wojewoda i radny Grzegorz Banaś. Panowie przeplatani byli na liście mniej znanymi nazwiskami kobiet, najczęściej pedagożek, powiązanych ze stowarzyszeniem Inicjatywa Świętokrzyska Renaty Janik. Listę w okręgu nr 4 (południowym) otwierał wicemarszałek Marek Bogusławski i były radny sejmiku Grzegorz Cepil, na trzeciej pozycji znalazła się Anita Koniusz, dyrektorka podlegającego marszałkowi CKZ, a następnie znani lokalnie urzędnicy i funkcjonariusze różnych instytucji w południowych powiatach, wśród nich na ostatniej pozycji członkini zarządu powiatu włoszczowskiego Małgorzata Gusta.

Analizując listy PiS, można stwierdzić, że w ich konstrukcji nie było przypadku: wszystkie były dokładnie przemyślane pod kątem zebrania wszystkich potencjalnych głosów z całego regionu. Trudno powiedzieć, czy w ich tworzeniu uczestniczyło centralne kierownictwo partii.

Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy umieścił na pierwszej pozycji w okręgu zachodnim (nr 1) Grzegorza Świercza, kilkukrotnego radnego sejmiku o długiej historii zmian sympatii do różnych ugrupowań politycznych. Na liście były cztery kobiety, pierwsza na pozycji trzeciej. Wszyscy poza Świerczem znani byli zapewne nielicznemu gronu najbliższego otoczenia, choć trzeba stwierdzić, że na liście przeważali ludzie młodzi. W okręgu drugim (północnym) koalicji nie udało się umieścić osób znanych w regionie. Podobnie w okręgu południowym, gdzie jedyną, w miarę znaną osobą był pierwszy na liście były radny Sławomir Szarek. Można powiedzieć, że Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy wszystkie siły rzucili na okręg centralny (Kielce i powiat kielecki), gdzie listę rozpoczynała powszechnie znana radna miasta Kielce, rów-

nocześnie żona kandydata na prezydenta Katarzyna Suchańska, jedna z sześciu kobiet na 12 kandydatów. Na drugiej pozycji pojawił się dość znany w regionie mecenas Michał Sokolnicki. Na kolejnych miejscach pojawiali się urzędnicy samorządowi, osoby znane ze swojej działalności społecznej lub zawodowej, jak też osoby młode, mające w swoich życiowych planach zaangażowanie się w politykę lokalną, regionalną, a nawet krajową.

Koalicja Trzecia Droga złożona z PSL i Polski 2050 Szymona Hołowni układała listy w okręgach, przeplatając kandydatów obu partii. Listę wschodnią otwierali na pierwszej i trzeciej pozycji wielokrotni radni sejmiku z PSL Andrzej Swajda i przewodniczący Arkadiusz Bąk. Pomiędzy nimi znajdował się kandydat PL2050, były poseł i były prezydent Ostrowca (wcześniej z KO) Zdzisław Kałamaga. Listę w okręgu nr 2 (północnym) otwierał znany działacz społeczny ze Starachowic Ireneusz Gwóźdź (PL2050), na pozycji drugiej znajdowała się radna i członek zarządu województwa z przeszłości Agata Bińkowska (PSL), a trzecią pozycję zajął Jerzy Materek, prywatnie ojciec prezydenta Starachowic (PL2050). Pozostałe nazwiska na liście nie miały nośności koniecznej w wyborach regionalnych. W okręgu nr 3 Koalicja TD wystawiła najmocniejszą listę (wśród 12 kandydatów piec kobiet – pierwsza z nich na pozycji piątej). Obie partie ułożyły przeplatankę z wielokrotnych radnych i członków zarządu sejmiku (Piotr Żołądek, Henryk Milcarz (wcześniej Lewica), Grzegorz Gałuszka, Marzena Marczewska, Jacek Kowalczyk, Janusz Koza (wcześniej ZP)), funkcjonariuszy i pracowników samorządowych zarządzających instytucjami kultury, naukowców. Listę w okręgu nr 4 (południowym) otwierał Krystain Jarubas, były poseł, prywatnie brat byłego marszałka Adama Jarubasa, a na trzecim miejscu znalazła się radna Dorota Tyjas. Pozostali kandydaci charakteryzowali się raczej lokalną rozpoznawalnością.

Na listach Lewicy we wszystkich okręgach umieszczono lokalnych działaczy partii, pojawiało się też relatywnie więcej kobiet niż na listach innych komitetów.

Koalicja Obywatelska przyjęła w konstruowaniu list podobną strategię. W okręgu wschodnim pojawiła się na pierwszym miejscu znana lokalna działaczka PO Jolanta Madioury, na czwartej pozycji były prezydent Ostrowca Jan Szostak, ale o pozostałych kandydatach trudno powiedzieć, że cieszyli się rozpoznawalnością w skali większej niż lokalna.

W okręgu północnym na pierwszej i drugiej pozycji umieszczono dwóch wielokrotnych radnych sejmiku: Jana Maćkowiaka (były członek zarządu) i Waldemara Wronę (dwie poprzednie kadencje radnego z list PiS). Trzecie i czwarte miejsce oddano dwóm kobietom, Marcie Basiak, nauczycielce, i Beacie Salacie, dyrektorce liceum. Ostatnie miejsce na liście otrzymała Ewa Kołomańska, dość znana historyk i muzealnik, związana z Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie.

Lista w okręgu nr 3 na tle pozostałych przedstawiała się nieco bardziej interesująco na pierwszych pięciu pozycjach. Listę otwierał znany z różnych funkcji i aktywności w różnych instytucjach Gerard Pedrycz, za nim znajdowali się znana z pełnienia wielu funkcji w regionalnych instytucjach Renata Gruszczyńska, dalej – wieloletni prezes Targów Kielce Andrzej Mochoń, a następnie działaczka społeczna Barbara Iwan i rzecznik prasowy prezydenta Kielc Tomasz Porębski. Do końca listy występowali kandydaci raczej nieznani wyborcom. Listę w okręgu południowym otwierał dyrektor liceum w Jędrzejo-

wie Wojciech Zwierzchowski, ale pozostałe nazwiska nie były znane. Listy pozostałych komitetów wyborczych zawierały nazwiska rozpoznawalne dla najbliższego otoczenia.

Konstruowanie list wyborczych większych komitetów nie wywoływało szczególnych zawirowań. Nawet jeśli miały miejsce jakieś kontrowersje albo wpływy z central politycznych, informacje te nie wyszły do mediów.

15.4. Przebieg kampanii wyborczej

Kampania wyborcza do samorządów starowała w warunkach dużego zainteresowania społecznego sprawami ogólnopolskiej polityki po październikowych wyborach parlamentarnych. W komunikacji z wyborcami partiom trudno było się oderwać od spraw ponadregionalnych, a szczególnie dotyczyło to sił politycznych pozostających w ostatniej kadencji sejmiku w opozycji wobec rządzącej Zjednoczonej Prawicy. Próbowały one propagować przekonanie, że zmiana na poziomie parlamentu zostanie przeniesiona na poziom województwa świętokrzyskiego. Jednakże rzeczywistość tygodni kampanijnych nie ułatwiała tego zadania. Najtrudniejszą sprawą były odbywające się w tym samym czasie protesty rolników przeciwko importowi żywności z Ukrainy oraz przeciwko Zielonemu Ładowi jako projektowi „narzuconemu" przez Unię Europejską. Siłom wchodzącym w skład koalicji rządzącej krajem (KO, PL2050, PSL, NL) nie udawało się obronić przed zarzutem, że to właśnie oni odpowiadają za kryzys w rolnictwie, choć Europejski Zielony Ład na szczycie Rady Europejskiej podpisał w 2019 r. premier Mateusz Morawiecki i akceptował jego kolejne zmiany, a równocześnie za politykę rolną UE odpowiadał polski komisarz z PiS – Janusz Wojciechowski. Te fakty nie miały szans przebić się do świadomości społecznej w województwie wyraźnie sprzyjającym PiS. Mało przekonująca dla wyborców była – wyrażana przez przedstawicieli koalicji rządzącej w kraju – „dobra wiara" w to, że przez długą kadencję obfitującą w afery, arogancję i kompromitacje PiS zasłużył na utratę władzy w sejmiku[20]. Wiara w to, że ludzie interesują się mechanizmami sprawowania władzy w sejmiku, czytają prasę i docierają do obiektywnej informacji, którą są w stanie przetworzyć i wyciągnąć wnioski, była niczym nieuzasadnionym optymizmem ze strony partii koalicyjnych. Potrzebne było działanie, a tego chyba zabrakło.

PiS, utraciwszy władzę w kraju, nie zamierzał odpuszczać zabiegów o utrzymanie władzy w samorządach wojewódzkich, w których rządziło w kadencji 2018-2024. Przygotowania do kampanii rozpoczęto już pod koniec 2023 r., kładąc nacisk na promocję swoich kandydatów poprzez różne formy medialne oraz spotkania z mieszkańcami regionu i nie zważając na fakt, że oficjalny start kampanii wyborczej nie został ogłoszony. Olbrzymiej wielkości banery z wizerunkiem wicemarszałkini Renaty Janik w central-

[20] Taką opinię wyrażali przewodniczący sejmiku Arkadiusz Bąk (PSL), Jan Maćkowiak (PO) czy Andrzej Szejna (NL), por. J. Kędracki, *Jest szansa na odbicie Świętokrzyskiego, ale PiS nie składa broni. Kto wygra wybory do sejmiku?*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30767866,wybory-samorzadowe-2024-jest--szansa-na-odbicie-swietokrzyskiego.html [dostęp: 7.07.2024].

nych punktach miasta z zaproszeniem „do rozmowy o Kielcach i regionie" wisiały już w kwietniu 2023 r.[21]

Oficjalny start kampanii wyborczej nastąpił 3 kwietnia 2024 r., co uruchomiło szerokie i intensywne działania promocyjne, liczne spotkania z wyborcami w całym regionie. Tego dnia w Targach Kielce odbyła się Konwencja Samorządowa PiS z udziałem byłej premier Beaty Szydło. Pani wicemarszałek Janik została twarzą kampanii w świętokrzyskim, a wówczas różnych rozmiarów plakaty i banery z jej wizerunkiem zawisły na każdej wolnej przestrzeni w całym województwie. Nie było żadnej wsi czy przysiółka, gdzie nie pojawiłaby się uśmiechnięta twarz – przedstawianej jako przyszła marszałek – Renaty Janik. Nie było żadnej uroczystości, konferencji, spotkania seniorów, targów pracy, inauguracji, na których zabrakłoby wystąpienia kandydatki. Przemawiając do różnych odbiorców, R. Janik (rzadziej inni kandydaci PiS) skupiła się na podkreślaniu sukcesów PiS z poprzedniej kadencji i obietnicach dalszego rozwoju oraz wsparcia dla lokalnych inicjatyw. Obiecywała kontynuację rozwoju infrastruktury, wsparcie dla rolnictwa oraz zwiększenie inwestycji w edukację i ochronę zdrowia. Ważnym elementem programu miało być również wsparcie dla rodzin oraz rozwój lokalnych przedsiębiorstw poprzez ulgi podatkowe i dotacje na innowacje. Zawsze podkreślała, że sukcesy były efektem dobrej współpracy samorządu wojewódzkiego z rządem PiS. Pozostali kandydaci, nawet spośród liderów regionalnych, nie wykazywali się taką kampanijną pracowitością.

Wydaje się, że w walce o odebranie rządów PiS w Świętokrzyskiem Lewica nie miała szczególnych szans. Jej jedyny rozpoznawalny przedstawiciel, radny poprzednich kadencji Henryk Milcarz przeniósł się na listę Trzeciej Drogi. Pozostali kandydaci, choć wielu z nich kandydowało bez sukcesu w wyborach parlamentarnych, pozostawali anonimowi dla większości wyborców. Inauguracja kampanii z udziałem minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk odbyła się już 4 marca 2024 r. Podkreślano tam, że lewicowe listy zapełniają głównie kobiety, ponieważ nie jest prawdą, że w polityce samorządowej można sobie odpuścić sprawy światopoglądowe czy prawa kobiet. Wskazywano, że tylko kobiety są w stanie postawić samorząd „z głowy na nogi" i zawalczyć o sprawy najbliższe mieszkańcom, jak szkoła, mieszkanie, szpital, gospodarność, sprawne zarządzanie i troska o najsłabszych. W związku z tym hasło kampanii brzmiało: „Silne kobiety – silny samorząd". Bezskutecznie jednak można było szukać plakatów wyborczych ze znaczkiem Lewicy w przestrzeni województwa.

KO zorganizowała swoją konwencję przedwyborczą 16 marca 2024 r. W jej trakcie szef struktur regionalnych poseł Artur Gierada zagrzewał kandydatów do walki o odbicie województwa PiS-owi, wskazując, że w październiku 2023 r. PiS wytoczył największe działa w postaci Jarosława Kaczyńskiego kandydującego ze świętokrzyskiego, a mimo to stracił w województwie dwa mandaty parlamentarne, więc odzyskanie sejmiku jest

[21] Zastanawiano się, czy to na okoliczność jesiennej kampanii parlamentarnej, czy też samorządowej, o której już od listopada 2022 r. było wiadomo, że zostanie przeniesiona na wiosnę 2024 r. Z treści banneru nie wynikało wprost, że dotyczy wyborów, bowiem zachęcał do kontaktów ze stworzonym przez siebie stowarzyszeniem „Inicjatywa Świętokrzyska", która ostatecznie stała się częścią nazwy KWW Renaty Janik.

w zasięgu możliwości. Wspierali go w dopingowaniu kandydatów minister sprawiedliwości Adam Bodnar, mówiący o konieczności rozliczeń nadużyć ostatnich ośmiu lat rządów PiS, oraz minister kultury i dziedzictwa narodowego Bartłomiej Sienkiewicz, oskarżający PiS o to, że sprawując władzę w regionie czy w kraju, realizował wyłącznie swoje partyjne interesy.

Koalicja stawiała w przekazie na zrównoważony rozwój regionu, ekologię oraz nowoczesne rozwiązania w zarządzaniu miastami i gminami. Jej program zawierał także inwestycje w transport publiczny i odnawialne źródła energii, a także wzmocnienie lokalnej demokracji poprzez większe zaangażowanie obywateli w procesy decyzyjne. Prezentując zalety Agaty Wojdy – kandydatki KO na prezydentkę Kielc, występująca minister ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz zapowiedziała: „Idziemy po zwycięstwo!", co okazało się prorocze w przypadku prezydentki Kielc, ale nie w przypadku sejmiku. Tuż przed oficjalnym rozpoczęciem kampanii wyborczej, prezentując kandydatów, poseł Artur Gierada trafnie i dobitnie wskazywał na „listę hańby i wstydu" rządzącej w sejmiku partii i wymieniał działania, które należy na nią wpisać. Były to między innymi: wyrzucenie do kosza strategii rozwoju turystyki województwa pod ideologicznym pretekstem, ponieważ w spotach reklamowych pojawiła się czarownica, zdaniem radnych PiS – pogański symbol, zajmowanie się dyskryminowaniem mniejszości seksualnych zamiast ważnymi dla mieszkańców uchwałami, przez co województwo miało wstrzymane środki norweskie i zagrożone fundusze unijne, wreszcie władza, nazywająca siebie patriotyczną, urządzała libację w miejscu pamięci w Michniowie[22]. Regionalny szef KO obiecywał, że w przeciwieństwie do tego, co działo się przez ostatnią kadencję, jeśli KO zdobędzie władzę w sejmiku, zapanuje normalność, transparentność i obsadzanie stanowisk zgodnie z kompetencjami. Zarówno opis błędów PiS, jak i planów KO na przyszłość były trafione i sensowne, jednak ich treść chyba nie dotarła do wyborców. Także w porównaniu z wizualną kampanią PiS liczba plakatów KO prezentowała się mizernie, co nie motywowało potencjalnych wyborców do udziału w głosowaniu.

Za wezwaniami na konwencji i konferencji prasowej nie poszły działania, które powinny stanowić treść kampanii wyborczej – intensywna kampania informacyjna w bezpośrednich spotkaniach z wyborcami[23], ukazująca stan politycznej degrengolady w trakcie sześciu lat kadencji sejmiku, fatalny styl rządzenia czy spadki województwa we wszystkich statystykach gospodarczych i demograficznych.

Trzecia Droga realizowała swoją kampanię samorządową z zamiarem pokonania PiS w jego mateczniku, tj. województwach południowych i wschodnich, ale też z przesłaniem budowania klimatu do współpracy, normalności i rozwoju. Na spotkaniu jej liderów z wyborcami w Skarżysku-Kamiennej podkreślano fakt, że prezes Jarosław Kaczyński, który w wyborach parlamentarnych startował z okręgu świętokrzyskiego z za-

---

[22] G. Walczak, *Libacja w mauzoleum i śledztwo prokuratury. Stawiają zarzut, ale… za ujawnienie bulwersującego nagrania*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30649657,libacja-w-mauzoleum-i-sledztwo-prokuratury-stawiaja-zarzut.html [dostęp: 8.07.2024].

[23] Taką aktywność realizowała uparcie Agata Wojda jako kandydatka na prezydentkę Kielc.

miarem wzmocnienia lokalnych struktur partii, nawet nie pokazał się w regionie w czasie kampanii samorządowej, co można zinterpretować jako przejaw instrumentalnego potraktowania elektoratu.

Obaj liderzy Trzeciej Drogi zniechęcali wyborców do „marnowania głosów" oddawanych na PiS i Konfederację, gdyż te partie nie chciały pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy, a przecież to sejmiki będą gospodarować tymi i innymi środkami unijnymi, które można wykorzystać na rozwój przemysłu zbrojeniowego i dofinansowanie szpitali w regionie. Zwracano się również bezpośrednio do rolników, którym enumeratywnie przypominano przewiny PiS wobec rolnictwa i skutki tej polityki – likwidację 200 tys. gospodarstw i – jako „pozytywny" efekt – zjednoczenie europejskich rolników w oporze przeciwko polityce prowadzonej przez komisarza z PiS Janusza Wojciechowskiego.

Liderzy TD podkreślali swoją centralną pozycję (zwornik) pomiędzy lewicą a prawicą, skłonność do współpracy i realnego rozwiązywania problemów. Za tymi deklaracjami szło hasło: „Igrzyska już były, teraz czas na chleb". Kampania TD wspomagana była przez szefa jej kampanii, byłego marszałka województwa, europosła Adama Jarubasa, który cieszy się w regionie niezmiennie wysoką popularnością. Kandydaci Trzeciej Drogi uczestniczyli w debatach z innymi partiami, na których to spotkaniach promowali ideę współpracy ponad podziałami. Podkreślali, że rozwój regionu wymaga współdziałania wszystkich sił politycznych i obywatelskich, a nie jedynie dominacji jednej partii. TD prowadziła kampanię terenową w środowiskach wiejskich, na lokalnych festynach, jarmarkach i spotkaniach rolniczych. Proponowała m.in. wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw, poprawę jakości życia na wsi, a także rozwój turystyki regionalnej. Kluczowe były również inwestycje w edukację oraz zdrowie publiczne, a także inicjatywy proekologiczne. Wszystkie te działania ginęły w gąszczu kampanijnych aktywności PiS.

Zarówno TD, jak i KO w trakcie kampanii wyborczej były w zasadzie nieobecne wizualnie w przestrzeni publicznej, a tam, gdzie się pokazywały ich nieliczne banery, ginęły w gąszczu wizerunków Renaty Janik i innych kandydatów PiS. W środowiskach wiejskich kandydaci Koalicji Obywatelskiej przeważnie nie uzyskiwali zgody na powieszenie plakatów na płotach, a tam, gdzie taką zgodę uzyskali, po krótkim czasie mogli zebrać strzępy swoich reklam. Nieco mniej agresywnie odnoszono się do reklamy kandydatów Trzeciej Drogi.

Koalicja Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy została zawarta wyłącznie w celu wspólnego startu w wyborach do sejmików, co pozwalało obu partnerom z góry wzajemnie akceptować głębokie różnice ideologiczne. Obie siły polityczne starały się dotrzeć do wyborców z przekazem o potrzebie zmian w zarządzaniu regionem, choć ich podejście i kluczowe kwestie, na które kładły nacisk, były znacząco różne. Konwencja wyborcza odbyła się 3 marca 2024 r. z udziałem Krzysztofa Bosaka, posłów Konfederacji i działaczy lokalnych. Koalicja koncentrowała się na podkreślaniu znaczenia decentralizacji władzy, tj. odcięcia regionów od decyzji Warszawy, obniżeniu podatków oraz wsparciu dla lokalnych inicjatyw obywatelskich. Konfederacja w sposób szczególny kładła duży nacisk na obronę tradycyjnych wartości oraz sprzeciwiała się nadmiernej biurokracji i oczywiście regulacjom unijnym we wszelkich dziedzinach. Bezpartyjni Samorządowcy stawiali na

lokalnych liderów, którzy byli już znani z działalności samorządowej w regionie, organizowali spotkania w mniejszych miejscowościach i gminach, starając się zyskać poparcie mieszkańców, którzy cenili niezależność od partyjnej polityki. Kampania oddolna, z naciskiem na dialog z mieszkańcami oraz bezpośredni kontakt z wyborcami, miała pomóc w budowaniu zaufania i podobnie jak w kampanii TD – promowaniu idei „wyleczenia sejmiku świętokrzyskiego z wojny polsko-polskiej" pobudzanej partyjnymi interesami.

W obliczu wyników elekcji w sejmiku świętokrzyskim analiza kampanii prowadzonej przez pozostałe komitety wyborcze wydaje się zbędna, szczególnie że trudno było też zauważyć ich obecność w mediach.

15.5. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Do wyborów samorządowych w Świętokrzyskiem poszło 533 820 osób, co stanowi 55,36% uprawnionych do głosowania, z tego głosy ważne w wyborach do sejmiku oddało 504 835 osób. Oznacza to, że 28 445 głosujących (40 136 w roku 2018) oddało głosy nieważne, co stanowiło 5,33% oddanych głosów. Przy 6,94% głosów nieważnych w roku 2018 oznacza to trend w dobrym kierunku. Najwyższy odsetek nieważnych głosów (9,39%), przy najwyższej frekwencji (61,71%), zanotowano w powiecie opatowskim, najniższy (1,87%) – w mieście Kielce. Wyłączając miasto Kielce, można stwierdzić, że odsetek głosów nieważnych we wszystkich czterech okręgach jest na porównywalnym poziomie: między 5,04 a 6,76%. Wbrew oczekiwaniom liderów partii politycznych rządzącej w kraju koalicji nie udało się odebrać PiS władzy w sejmiku. W porównaniu z rokiem 2018 przy większej liczbie głosujących PiS uzyskał wyższy odsetek głosów (42%/38,4%), ale identyczną liczbę mandatów (16). PSL, „wzmocniony" o PL 2050, pogorszył swój wynik o dwa mandaty (7/9), zaś wynik z 2018 r. podwoiła KO (6/3). Pojedynczy mandat uzyskała kandydatka Bezpartyjnych Samorządowców startująca w koalicji z Konfederacją. Lewicy, z pokaźną liczbą 20 615 głosów, zabrakło 1% do przekroczenia progu wyborczego i po raz pierwszy od 1999 r. nie uzyskała żadnego mandatu. Pozostałe komitety uzyskały poparcie na „homeopatycznym" poziomie.

Tabela 15.2. Wyniki uzyskane przez komitety wyborcze, które zdobyły mandaty w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2024 r.

Komitety		Liczba oddanych głosów	Odsetek głosów	Mandaty
1	Prawo i Sprawiedliwość	212 046	42,0	16
2	Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni	109 606	21,71	7
3	Koalicja Obywatelska	94 520	18,72	6
4	Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	46 168	9,15	1
Razem komitety uczestniczące w podziale mandatów		462 340	91,58	30

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Analiza rozkładu poparcia dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach ukazuje drobne przesunięcia w liczbie uzyskanych mandatów. PiS stracił jeden mandat w okręgu nr 2 (północnym), a zyskał jeden mandat okręgu nr 4 (południowym). PSL, wzmocnione kandydatami PL 2050, utraciło aż dwa mandaty w swoim mateczniku w okręgu południowym, z którego wywodzi się prezes regionalnych struktur i wiceprezes partii Adam Jarubas, i gdzie zawsze miał wynik lepszy niż PiS. Można to uznać za najbardziej dobitny wskaźnik odebrania PSL świętokrzyskiej wsi przez PiS po wielu kadencjach rządzenia lub współrządzenia w sejmiku województwa.

Tabela 15.3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2024 r. z podziałem na okręgi

Komitet wyborczy	Okręg 1: Ostrowiec, Opatów Sandomierz, Staszów		Okręg 2: Starachowice, Skarżysko, Końskie		Okręg 3: Kielce powiat kielecki		Okręg 4: Włoszczowa, Busko, Jędrzejów, Pińczów Kazimierza Wielka	
	liczba głosów	liczba mandatów	liczba głosów	liczba mandatów	liczba głosów	liczba mandatów	liczba głosów	liczba mandatów
Prawo i Sprawiedliwość	52 434	4	39 302	3	71 011	5	49 299	4
Trzecia Droga	29 820	2	19 048	1	26 448	2	34 290	2
Koalicja Obywatelska	19 748	1	23 226	2	36 909	2	14 637	1
Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	11 285	0	7 275	0	19 378	1	8 230	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Należy zwrócić uwagę na to, że w tych siedmiu mandatach zawarte są też dwa mandaty PL 2050 Henryka Milcarza (od zawsze w Lewicy) i Jerzego Materka, więc ludzi zaproszonych na listy, a nie ludowców z ruchu chłopskiego. Uproszczona analiza pokazuje, że w porównaniu z wynikami poprzednich wyborów PSL utracił połowę mandatów. Czy jest to kara za współpracę z PiS w końcówce poprzedniej kadencji? Czy może – paradoksalnie – świętokrzyscy, generalnie konserwatywni w swoich zachowaniach wyborcy chcieli ukarać PSL za zapowiedzi wyłamywania się z głosowania razem z pozostałymi koalicjantami w planowanych ustawach „aborcyjnych"? Odpowiedź na te pytania jest niemożliwa bez pogłębionych badań, ale trudno przypisać przypadkowi tak niekorzystne rozstrzygnięcie wyborców, mając dodatkowo na uwadze przebieg, sposób i styl rządzenia województwem w ostatniej kadencji. Z obserwacji przebiegu kampanii autorka wyprowadza raczej wniosek, że do wyborców nie dotarły informacje o tym, w jaki sposób i w jakim stylu sprawowana była władza w województwie. W to miejsce do lokalnych społeczności w małych miejscowościach dotarły dofinansowania dla kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych, a na wszystkich płotach zawisł baner z wizerunkiem Renaty Janik. Platforma Obywatelska podwoiła wprawdzie swój dorobek na tle poprzedniej elekcji, jednak ten relatywnie dobry wynik ma się nijak do kampanijnych

zapowiedzi odebrania władzy w województwie Prawu i Sprawiedliwości. Takie zmiany nie dzieją się w wyniku głoszenia przekonania, że tak powinno się stać, przez tych, którzy chcieliby tę władzę odzyskać.

15.6. Sejmik obroniony

Warto się przyjrzeć, jak kampania wyborcza przełożyła się na konkretne wyniki i kto znalazł się w sejmiku po wyborach. Z okręgu wschodniego (nr 1) do sejmiku weszli doświadczeni w sprawowaniu mandatów kandydaci z pierwszych czterech pozycji listy PiS[24], dwa kolejne mandaty w okręgu zdobyli również doświadczeni radni z PSL z pierwszego i trzeciego miejsca[25] i z pierwszego miejsca kandydatka KO Jolanta Madjoury[26], lokalna działaczka PO, bez doświadczenia w sejmiku. W okręgu nr 2 (północnym) PiS uzyskało trzy mandaty: z pierwszego i drugiego miejsca marszałek i przewodniczący oraz z pozycji czwartej również radny Marcin Piętak[27]. Jeden mandat uzyskał z trzeciej pozycji Jerzy Materek z PL 2050[28] i dwaj doświadczeni radni z KO z dwóch pierwszych pozycji[29]. W okręgu nr 3 (centralnym) wszystkich przebił wynik Renaty Janik (43 381 głosów) z pierwszej pozycji. Z kolejnych miejsc listy PiS ze zdecydowanie niższymi wynikami mandat uzyskali prezes Korony Kielce, były kurator oświaty, i dwóch doświadczonych radnych[30]. Co ciekawe, mandatu nie uzyskał startujący z trzeciej pozycji członek zarządu Tomasz Jamka. Dwa mandaty uzyskała TD dla doświadczonych radnych, po jednym dla każdego z koalicjantów[31]. Koalicja Obywatelska zasiliła sejmik w dwoje znanych urzędników Renatę Gruszczyńską i Gerarda Pedrycza[32]. Ostatni mandat w okręgu przypadł Katarzynie Suchańskiej (14 137) z Bezpartyjnych Samorządowców, która miała relatywnie dobrą kampanię plakatową. Okręg południowy okazał się najbardziej przyjazny kobietom – obdarzył mandatami czwórkę kandydatów PiS, w tym dwie kobiety, które wcześniej nie były obecne w polityce na poziomie regionu[33]. TD uzyskała dwa mandaty dla dwojga polityków z sejmikowym doświadczeniem[34]. Koalicja Obywatelska uzyskała mandat dla Wojciecha Zwierzchowskiego, dyrektora LO w Jędrzejowie.

Przytłaczająca większość radnych VII kadencji z list PiS i PSL to osoby, które uzyskały mandat po raz kolejny. Nowi radni, w tym częściej kobiety, zdobyli mandaty z list Koalicji

---

[24] PiS: Małgorzata Zieleń (17 436), Grzegorz Socha (8611), Paweł Krakowiak (5856) i Marek Strzała (7357).

[25] PSL: Andrzej Swajda (9138) i Arkadiusz Bąk (6662).

[26] PO: Jolanta Madjoury (8135).

[27] PiS: Andrzej Bętkowski (15 439), Andrzej Pruś (9981), Marcin Piętak (3628).

[28] PL2050: Jerzy (4964).

[29] KO: Jan Maćkowiak (9702), Waldemar Wrona (5103) – przejęty z PiS.

[30] PiS: Renata Janik (43 381), Łukasz Jabłoński (4418), Mieczysław Gębski (3915), Sławomir Gierada (3361), Kazimierz Mądzik (3430).

[31] TD: Piotr Żołądek (6236), Henryk Milcarz (5087).

[32] KO: Renata Gruszczyńska (10 034) – miała chyba jako jedyna dość bogatą kampanię plakatową, Gerard Pedrycz (9529) był w kampanii często obecny w mediach.

[33] PiS: Marek Bogusławski (17 989), Anita Koniusz (8815), Grzegorz Cepil (6259), Małgorzata Gusta (5899).

[34] TD: Krystian Jarubas (14 307) i Jolanta Tyjas (5937).

Obywatelskiej. Prawo i Sprawiedliwość, powtórzywszy sukces z poprzedniej kadencji, głosiło przekonanie, że jest to efekt „bardzo dobrego rządzenia i dotrzymywania słowa w przeciwieństwie do koalicji sprawującej władzę w kraju". Sukces przypisała sobie natychmiast nowa szefowa struktur PiS w regionie Anna Krupka. Wyborczy sukces, przyjęty z pewnym zaskoczeniem, wymazał natychmiast z pamięci fakt, że w niemal 6-letniej kadencji 2018-2024 Zjednoczona Prawica zupełnie nie była zjednoczona i miała większość przez nieco ponad rok, zaś później, w fatalnym stylu, ratowała władzę metodą partyjnego nadzoru i korumpowania radnych innych sił politycznych.

Po wyborach pojawiły się wątpliwości, czy frakcje obecnej przewodniczącej PiS w regionie Anny Krupki i byłego przewodniczącego Krzysztofa Lipca zdołają uzgodnić stanowiska w kwestii podziału funkcji[35]. W obliczu zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego interweniowała centrala partii i udało się zażegnać ryzyko podziałów. Zmaterializowały się zapowiedzi Renaty Janik, która „nie wyobrażała sobie", że mogłaby nie zostać wybrana na marszałka województwa[36]. Poparli ją wyłącznie radni PiS (16). Jej rywal Andrzej Swajda (PSL) otrzymał 13 głosów. Wicemarszałkami zostali ponownie Marek Bogusławski i były radny, współpracownik A. Krupki, Grzegorz Socha. Zarząd uzupełnił Andrzej Pruś (frakcja K. Lipca) i nowa twarz w sejmiku Anita Koniusz (Solidarna Polska). Dla umocnienia swojej większości w sejmiku udział w zarządzie zaproponowano Katarzynie Suchańskiej (BS), która jednak tę propozycję odrzuciła i postanowiła zostać niezależna[37]. Były marszałek Andrzej Bętkowski został przewodniczącym sejmiku, a prezydium uzupełnili inni radni PiS: Mieczysław Gębski, Marek Strzała i Małgorzata Zieleń. Z kształtowaniem organów sejmiku nie było większych problemów, ponieważ ich skład pokazuje, że udało się pogodzić interesy frakcji w Zjednoczonej Prawicy. Marszałek Janik od początku wzięła się za uporządkowanie zatrudnienia w Urzędzie Marszałkowskim według swojej wizji. Oznaczało to dla wielu urzędników pożegnanie się z dotychczasowymi funkcjami, aby zrobić miejsce dla akolitów ze swojej frakcji.

15.7. Wskaźniki rywalizacji partyjnej w sejmiku świętokrzyskim na tle poprzednich kadencji

Przyglądając się tradycyjnie poddawanym analizie wskaźnikom rywalizacji partyjnej na poziomie regionalnych parlamentów, można podjąć próbę analizy stanu rywalizacji politycznej w skali regionu, chociaż trzeba sobie zdawać sprawę z ułomności takich zabiegów w tej skali.

---

[35] Wątpliwości dotyczyły faktu, że poseł Roman Giertych złożył doniesienie do prokuratury w sprawie udziału Renaty Janik w przyznaniu swojemu przyszłemu zięciowi kwoty 4 mln dotacji unijnej do działalności gospodarczej.

[36] G. Walczak, *Krajobraz po bitwie o sejmik w Świętokrzyskiem. PSL rozczarowane, KO zdziwione, a w PiS szykują marszałka*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30871712,html [dostęp: 9.07.2024].

[37] Politycy PiS komentowali, że „miała zbyt duże oczekiwania, w tym stanowisko wicemarszałka i zarządzanie środkami unijnymi", co akurat zachowała dla siebie Renata Janik.

Ważnym wskaźnikiem wydaje się wskaźnik rozproszenia wyborczego, który w tych wyborach wyniósł 91,58%, co oznacza, że 91,58% głosów przypadło na komitety wyborcze, które uzyskały w wyborach mandaty (w 2028 r. było 87%).

Deformację systemu wyborczego opartego na wyborach proporcjonalnych z progiem 5-procentowym ilustruje zróżnicowanie w liczbie głosów oddanych na daną listę dla uzyskania jednego mandatu. Pierwsze trzy siły polityczne mają w miarę wyrównany poziom głosów przypadających na jeden mandat – oczywiście rośnie on wraz ze spadkiem liczby uzyskanych mandatów, aby w przypadku KiBS dojść do liczby ponad 46 tys. głosów. Odzwierciedla się to we wskaźnikach nadreprezentacji/podreprezentacji.

Tabela 15.4. Rozmiar nadreprezentacji najsilniejszej listy w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2024 r.

Wyszczególnienie	PiS	Trzecia Droga	Koalicja Obywatelska	Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	Lewica i pozostałe
Poparcie (%)	42,00	21,71	18,72	9,15	8,42
Mandaty	16	7	6	1	0
Odsetek mandatów	53,33	23,33	20,0	3,33	0
Liczba głosów na 1 mandat	13 252	15 658	15 753	46 168	–
Nadreprezentacja/ podreprezentacja	+11,33	+1,62	+1,28	–5,82	–
Rozmiar nadreprezentacji/ podreprezentacji*	0,27	0,07	0,07	–0,64	–

* Rozmiar nadreprezentacji liczony według wzoru: $N = (M - P)/P$, gdzie N oznacza rozmiar nadreprezentacji, M – odsetek mandatów uzyskanych przez partię/koalicję, P – procent poparcia wyborczego uzyskanego przez partię/koalicję.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Indeks agregacji opisuje stan posiadania największej partii w sejmiku w stosunku do liczby partii posiadających w nim swoją reprezentację. Przyjmuje się, że im wyższa wartość tego wskaźnika, tym bardziej skoncentrowany jest system partyjny. Zważywszy na trend tego wskaźnika, począwszy od 1998 r., należy stwierdzić, że po wyborach 2024 r. przybrał on wartość najwyższą w historii wyborów regionalnych w województwie świętokrzyskim.

Indeks rywalizacyjności natomiast wskazuje na rozmiar przewagi najsilniejszej partii wygrywającej wybory (PiS) nad jej głównym konkurentem (TD). Wskaźnik 0,52 stanowi średni poziom rywalizacyjności, przy założeniu, że wartość indeksu rywalizacyjności w organie stanowiącym mieści się w przedziale od 0 (gdy jedno ugrupowanie zdobywa 100% mandatów) do 1 (gdy istnieje idealna równowaga sił pomiędzy dwoma największymi ugrupowaniami)[38].

[38] Por. M. Banaś, *Systemowe uwarunkowania rywalizacji politycznej w średnich miastach województwa dolnośląskiego po 2014 roku,* „Acta Politica Polonica" 2016, nr 2 (36), s. 52-53.

Tabela 15.5. Wskaźniki agregacji, rywalizacyjności oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w latach 1998-2024

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	36,5 (SLD)	25,98 (SLD-UP)	22,48 (PSL)	32,91 (PSL)	46,24 (PSL)	38,40 (PiS)	42,0 (PiS)
Poparcie dla drugiej partii (%)	21,08 PS	21,01 (Samoobrona)	21,76 (PiS)	20,50 (PiS)	24,99 (PiS)	25,52 (PSL)	21,71 (TD)
Indeks agregacji*	9,12	5,19	4,5	8,22	9,25	9,6	10,5
Indeks rywalizacyjności**	0,58	0,81	0,97	0,62	0,54	0,66	0,52
ELP (poziom sejmiku)***	1,35	4,23	5,31	4,90	2,48	2,62	2,66

* Indeks agregacji Mayera liczony według wzoru *Ia* = procent miejsc kontrolowanych przez największą partię/liczba partii w parlamencie.

** Indeks rywalizacji liczony jest stosunkiem odsetka głosów uzyskanych w wyborach przez partię drugą w kolejności do odsetka głosów uzyskanych przez partię wygrywającą wybory.

*** Wskaźnik ELP liczony jest według wzoru ELP = 1 / $\sum^{Pi_2}$, gdzie: ELP oznacza wskaźnik efektywnej liczby partii, zaś Pi_2 oznacza kwadrat odsetka miejsc w sejmiku.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Gdyby jednak potraktować dwa opozycyjne komitety wyborcze TD i KO jako jedną siłę polityczną, taki eksperyment przyniósłby zupełnie inne wyniki. Zsumowany wynik Koalicji 15 Października daje 40,43%, a wówczas indeks rywalizacyjności wynosi 0,96, co zdaje się być bliższe realiom. Wskaźnik efektywnej liczby partii (EPL)[39] ukazuje liczbę partii mających realny wpływ w danym kolektywnym organie władzy, w tym wypadku w sejmiku. Wskaźnik ten jest miarą fragmentacji (w tym przypadku) regionalnego systemu partyjnego ważoną ich relatywną siłą odzwierciedloną ich udziałem w podziale mandatów. W wyborach 2024 r. wskaźnik ELP przechyla się lekko w kierunku systemu trójpartyjnego. Jednakże przy połączeniu wskaźników Koalicji 15 Października ELP spada do poziomu 2,11, co oznacza, że mamy do czynienia z systemem dwupartyjnym. Trudno jednak orzec, czy stan relacji wewnątrz koalicji rządzącej Polską upoważnia nas do wyciągania takich wniosków.

15.8. Podsumowanie

Wybory do sejmiku w województwie świętokrzyskim zaskoczyły pozytywnie rządzące w poprzedniej kadencji PiS, a rozczarowały partie Koalicji 15 Października, które liczyły na łatwe pokonanie PiS na fali powyborczych przemian w kraju. Zjednoczona Prawica rzeczywiście się zjednoczyła w regionie, aby władzy nie stracić. Komentatorzy sportowi powiedzieliby, że „gryźli trawę", zaś pozostając w sportowej konwencji – partie opozy-

[39] Por. W. Rafałowski, *Instytucjonalizacja systemów partyjnych a konsekwencje ordynacji wyborczych. Analiza porównawcza na materiale z krajów pokomunistycznych,* „Studia Polityczne" 2015, nr 1 (37), s. 143-144.

cyjne, a szczególnie Koalicja Obywatelska, oddały ten mecz walkowerem. Trudno ocenić, na jakiej podstawie KO przyjęła założenie, że wyborcy w Świętokrzyskiem zmienią swoje przekonania przy tak wysokim poziomie konfliktu politycznego w kraju. To, że obecność Jarosława Kaczyńskiego na listach PiS w okręgu przyniosła PiS stratę dwóch mandatów, nie dawało gwarancji powtórzenia, a tym bardziej zmultiplikowania uzysku wyborczego. Nie wiadomo, czy zwiększenie liczby banerów wyborczych skłoniłoby większą liczbę wyborców do głosowania na KO, ale trzeba było mieć kogo pokazać na tych banerach. Patrząc na większość nazwisk na listach, można było odnieść wrażenie, że kandydaci pochodzili z łapanki. Koalicja Trzecia Droga, niesiona sporym sukcesem w październikowych wyborach, liczyła zapewne na świętokrzyski sentyment do PSL, utrzymujący się przez wiele lat. I w tym przypadku optymistyczne rachuby zderzyły się z twardymi realiami – wieś świętokrzyska należy już do PiS, a to, że „została kupiona za garnki i wozy strażackie", jak widać, nikomu nie przeszkadza. W przypadku obu komitetów należało włożyć więcej wysiłku w komunikację z wyborcami, a była ku temu materia. Opisany powyżej przebieg rządów PiS w czasie VI kadencji sejmiku dostarczał aż nadto materiału do przekonywania wyborców. Niestety zrobiono w tym kierunku zbyt mało.

16. Bez większych zmian. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2024 roku

DOI: 10.71433/2025.89.5.16

Tomasz Gajowniczek[1]

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Gajowniczek T., *Bez większych zmian. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2024 roku*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 243-255.

16.1. Sytuacja polityczna w sejmiku 2018-2024

Ustawowe wydłużenie kadencji samorządów najpierw do pięciu lat[2], a następnie o kolejne pół roku[3], oznaczało prawie sześć lat pracy radnych i – w jej trakcie – dwie elekcje parlamentarne.

Wybory sejmikowe w 2018 r. w skali województwa wygrała Koalicja Obywatelska (KO), osiągając ponad 162 tys. głosów (czyli 30,4%), co przełożyło się na 12 mandatów. Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwość (PiS), które powiększyło swój elektorat do 150 tys. głosów, co dało tej partii 28,15% głosów i 11 mandatów. Przegranym okazało się Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), które utraciło połowę swoich mandatów w sejmiku. Także komitet SLD Lewica Razem utracił jedyny mandat[4].

W październiku 2019 r. odbyły się wybory parlamentarne. Jeden radny – Robert Gontarz z PiS, okręg nr 2 – uzyskał mandat posła i jego miejsce w sejmiku zajęła Magdalena Palińska[5], która startowała z czwartej pozycji, ale uzyskała trzeci wynik (3873 głosy). Do sejmu kandydowała także Wioletta Śląska-Zyśk, wicemarszałek poprzedniej kadencji, jednak parlamentarzystką nie została i w listopadzie 2019 r. odeszła z PSL, pozostając

---

[1] ORCID: 0000-0003-1939-6407.

[2] *Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych*, Dz.U. 2018, poz. 130.

[3] *Ustawa z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego*, Dz. U. 2022, poz. 2418.

[4] T. Gajowniczek, *Wygrał koalicjant PSL-u. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 249-250.

[5] *Postanowienie nr 592/2019 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 6 listopada 2019 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego*, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 5319.

radną, ale bez przynależności klubowej[6]. W czerwcu 2022 r. zrezygnowała z mandatu[7] i w jej miejsce radnym został Marek Szter[8] (drugi na liście, 2316 głosów). Warto zaznaczyć, że w 2014 r. Szter również był radnym „awaryjnym" – prawo do objęcia mandatu przysługiwało Stanisławowi Trzaskowskiemu, który jednak wybrał urząd burmistrza Dobrego Miasta.

Kolejne zmiany w składzie sejmiku nastąpiły po wyborach parlamentarnych zarządzonych na dzień 15 października 2023 r. Marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin (PSL-Trzecia Droga) został wybrany senatorem XI kadencji i w konsekwencji przestał pełnić funkcje samorządowe. Zwolniony mandat powinien przypaść Zbigniewowi Ziejewskiemu (druga pozycja, ale trzeci wynik – 3761 głosów). Kandydat ten jednak został posłem i mandat radnego przypadł kolejnemu z listy – Stanisławowi Żelichowskiemu[9], który był wystawiony na trzeciej pozycji i głosowało na niego 3679 osób. Członkini zarządu województwa Joanna Piotrowska (Koalicja Obywatelska), wybrana do sejmiku z okręgu nr 5, została senatorem i jej miejsce zajęła Katarzyna Sobiech[10], która była umieszczona na drugiej pozycji, ale uzyskała trzeci wynik (4240 głosów). Z kolei Stanisław Gorczyca (KO), który w 2019 r. bezskutecznie starał się o fotel senatorski, w 2023 r. uzyskał mandat poselski. Jego miejsce zajęła Katarzyna Królak[11] (Nowoczesna), która zdobyła 2547 głosów, osiągając czwarty wynik listy. Lepszy od niej rezultat uzyskała Ewa Dembek, która zmarła w 2021 r.[12]

Ogółem parlamentarzystami zostało czworo radnych – jeden w wyborach 2019 r. i troje w elekcji z 2023 r., odbywającej się tuż przed końcem kadencji sejmiku (nie licząc radnego *in spe* Z. Ziejewskiego). Na koniec kadencji w sejmiku było o jedną kobietę więcej niż pierwotnie (teraz było ich dziesięć). Klubowy podział mandatów nie uległ zmianie. Natomiast w klubie Koalicji Obywatelskiej dwie radne reprezentowały Nowoczesną – K. Królak i Teresa Astramowicz-Leyk.

---

[6] A. Piedziewicz, *Była wicemarszałek województwa opuszcza szeregi Polskiego Stronnictwa Ludowego*, https://radioolsztyn.pl/byla-wicemarszalek-wojewodztwa-opuszcza-szeregi-polskiego-stronnictwa-ludowego/01481501 [dostęp: 1.07.2024].

[7] *Postanowienie nr 17/2022 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 3 czerwca 2022 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 2652. Śląska-Zyśk w 2024 r. zdobyła mandat w wyborach do Rady Miasta Olsztyna z ramienia Koalicji Obywatelskiej.

[8] *Postanowienie nr 27/2022 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 27 czerwca 2022 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 2978.

[9] *Postanowienie nr 233/2023 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 27 października 2023 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 5170.

[10] *Postanowienie nr 235/2023 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 27 października 2023 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 5172.

[11] *Postanowienie nr 234/2023 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 27 października 2023 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 5171.

[12] *Zmarła Ewa Dembek*, https://portal.brodnica.pl/aktualnosc-3590-zmarla_ewa_dembek.html [dostęp: 2.07.2024].

Wskutek nowego rozdania parlamentarnego nastąpiły zmiany we władzach województwa. Na początku kadencji marszałkiem był G.M. Brzezin[13] (PSL), jego zastępcami byli Miron Sycz i Marcin Kuchciński (obaj PO), zaś skład zarządu uzupełniały Sylwia Jaskulska (PSL) i J. Piotrowska (PO)[14]. Jak wskazano wyżej, z zarządu odeszli, obejmując mandaty senatorskie, Brzezin i Piotrowska. Sejmik na nowego marszałka wybrał dotychczasowego zastępcę Marcina Kuchcińskiego[15], za którym głosowało 19 radnych. M. Kuchciński jednak był przedstawicielem Koalicji Obywatelskiej (PO), zatem zachwiany został dotychczasowy układ. Po objęciu przez Kuchcińskiego funkcji marszałka zwolnione miejsce zastępcy przypadło Jaskulskiej, a dwa wakujące miejsca w zarządzie obsadzono kandydatami PSL. Byli to: Maria Bąkowska, która dotychczas pracowała jako sekretarz powiatu olsztyńskiego, a w wyborach do sejmu kandydowała z listy Trzeciej Drogi (TD), oraz Bogdan Bartnicki, który w przeszłości był m.in. radnym powiatu ostródzkiego, a ostatnio pracował w urzędzie marszałkowskim na stanowisku dyrektorskim[16]. W ten sposób dokonano nowego podziału miejsc w zarządzie województwa – Platforma Obywatelska miała dotychczas trzy miejsca, w tym dwóch wicemarszałków, a teraz otrzymała marszałka, ale jedno miejsce oddała Polskiemu Stronnictwu Ludowemu. PSL utratę marszałka zrekompensowało sobie ponad miesiąc później, kiedy wojewodą warmińsko-mazurskim został mianowany ludowiec Radosław Król[17].

16.2. Listy kandydatów

W wyborach do sejmu w październiku 2023 r. w okręgu nr 34 wygrało Prawo i Sprawiedliwość (cztery mandaty), przed Koalicją Obywatelską (trzy mandaty) i Trzecią Drogą (jeden mandat). Natomiast w okręgu nr 35 nieznacznie wygrała Koalicja Obywatelska przed PiS (po cztery mandaty). W okręgu tym mandat zdobyły także Trzecia Droga i Nowa Lewica. Procentowy rozkład głosów sugerował, że walka o sejmik rozegra się między KO i PiS, które w wyborach sejmowych uzyskały powyżej 30%. Trzecia Droga

---

[13] *Uchwała nr II/8/18 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 4 grudnia 2018 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, https://bip.warmia.mazury.pl/akty/13111/uchwala-w-sprawie-wyboru-marszalka-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego.html, [dostęp: 2.07.2024].

[14] *Uchwała nr II/9/18 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 4 grudnia 2018 r. w sprawie wyboru Wicemarszałków i pozostałych Członków Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, https://bip.warmia.mazury.pl/akty/13112/uchwala-w-sprawie-wyboru-wicemarszalkow-i-pozostalych-czlonkow-zarzadu-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego.html [dostęp: 3.07.2024].

[15] *Uchwała nr LIV/824/23 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 7 listopada 2023 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, https://bip.warmia.mazury.pl/akty/17145/uchwala-w-sprawie-wyboru-marszalka-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego.html [dostęp: 3.07.2024].

[16] *Uchwała nr LIV/825/23 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 7 listopada 2023 r. w sprawie uzupełnienia składu Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, https://bip.warmia.mazury.pl/akty/17146/uchwala-w-sprawie-uzupelnienia-skladu-zarzadu-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego.html [dostęp: 3.07.2024].

[17] A. Mielnicki, *Kim jest nowy wojewoda warmińsko-mazurski?*, https://gazetaolsztynska.pl/1002585,Kim-jest-nowy-wojewoda-warminsko-mazurski.html [dostęp: 3.07.2024].

(głównie PSL) z wynikiem około 15% traciła poparcie (w wyborach sejmikowych 2018 r. PSL zdobył ponad 19%), natomiast (Nowa) Lewica utrzymywała swoje 8%, co jednak mogło nie wystarczyć do zdobycia chociaż jednego mandatu – w 2014 r. lewica zdobyła mandat przy 8,49%, zaś w 2018 r. mandatu nie było przy 8,16% głosów.

W wyborach 2024 r. utrzymano podział województwa na okręgi wyborcze, ale zmieniono liczbę wybieranych w nich radnych – jeden mandat przesunięto z okręgu nr 3 do okręgu nr 2[18]. Była to niezrozumiała decyzja, gdyż okręg nr 3 pozostawał najludniejszym okręgiem województwa (tabela 16.2). Po zmianach w okręgu nr 2 jeden mandat przypadał na 33 007 wyborców, natomiast w okręgu nr 3 ten przelicznik wynosił 39 186. Przed zmianami proporcja była odwrotna – w okręgu nr 2 jeden mandat na 38 509 wyborców, w okręgu nr 3 – na 33 588. Dla porównania w pozostałych okręgach było to: nr 1 – 37 283, nr 4 – 35 186, nr 5 – 33 658[19].

Wybory były najmniej konkurencyjne w historii (tabela 16.1). Zarejestrowano najmniejszą liczbę komitetów, najmniejszą liczbę list i – w konsekwencji – najmniejszą liczbę kandydatów. Tych ostatnich było prawie dwa razy mniej niż w 2002 r. Należy przypomnieć, że przed wyborami 2018 r. Kodeks wyborczy ograniczył liczbę kandydatów w ten sposób, że ich liczba na liście w okręgu nie może zawierać mniej niż pięć nazwisk i nie może być większa niż liczba radnych wybieranych w danym okręgu, powiększona o dwóch kandydatów. Pomimo tego zastrzeżenia liczba kandydatów z bieżącej elekcji była znacząco niższa niż w wyborach poprzednich.

Tabela 16.1. Podmioty zarejestrowane w wyborach do sejmiku warmińsko-mazurskiego w latach 2002-2024

Wyszczególnienie	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Liczba komitetów	12	14	9	10	11	8
Liczba list	50	47	39	41	40	32
Liczba kandydatów	462	423	357	376	291	236

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowe Komisji Wyborczej.

Ogółem pełnych list (tzn. liczba mandatów plus dwa) zarejestrowano dwadzieścia. W żadnym okręgu nie było kompletu kandydatów. Wszystkie duże komitety zarejestrowały listy w każdym okręgu. Spośród mniejszych komitetów KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" zdołał zarejestrować listy w okręgach nr 2, 3, 4 i 5 (ogółem 27 osób), KW Normalny Kraj – w okręgach nr 1 i 2 (10 osób), zaś KW Polska Liberalna! Strajk Przedsiębiorców – tylko w okręgu nr 3 (7 osób).

[18] *Postanowienie nr 2/2024 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 17 stycznia 2024 r. w sprawie podziału województwa warmińsko-mazurskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu*, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 540.

[19] O zasadzie równości zob. np. R. Piotrowski, *Zasada równości a wybory do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Zasada równości oraz problematyka reprezentatywności w wyborach do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, Kancelaria Senatu, Warszawa 2012, s. 37-43.

Podział kandydatów ze względu na płeć był prawie równy – 117 kobiet i 119 mężczyzn. Trzy komitety zgłosiły większą liczbę kobiet od mężczyzn – PiS (20:19), KO (21:19) i Bezpartyjni Samorządowcy (14:13), zaś w Trzeciej Drodze była równość – po 20 kobiet i mężczyzn. Kobiety były liderkami dwunastu list (z 32 ogółem). Średnia wieku kobiet to 49,8 roku, a mężczyzn – 53 lata.

Spośród 236 osób zgłoszonych w wyborach sejmikowych 38 uczestniczyło także we wcześniejszych wyborach do sejmu 2023 r. Do senatu kandydowały cztery osoby; jak już wspomniano – dwie zdobyły mandat (Brzezin i Piotrowska), zaś dwie nie uzyskały reelekcji – Bogusława Orzechowska i Małgorzata Kopiczko, które zasiliły listy PiS (obie na pozycji pierwszej w swoich okręgach).

Wszystkie ugrupowania sprawiały wrażenie zaskoczonych rozpoczęciem kampanii wyborczej do sejmiku. Przez kilka tygodni nie przedstawiały ani list kandydatów, ani chociaż zalążku programu wyborczego. Jeszcze przed startem kampanii (stosowne rozporządzenie zostało opublikowane 29 stycznia 2024 r.) marszałek Kuchciński, jako szef miejskich struktur PO, publicznie przedstawił kandydata partii na prezydenta Olsztyna Roberta Szewczyka[20]. Wydaje się, że układanie list sejmikowych było uzależnione od innych szczebli samorządowych – głównie dużych miast i rad powiatów.

Pierwszą partią, która przystąpiła do konstruowania list do sejmiku, było PSL. 3 lutego na partyjnym profilu Facebook pojawił się lakoniczny wpis: „Zarząd wojewódzki PSL właśnie ustalił liderów list do wyborów w sejmikach!”[21] wraz z gratulacjami dla sztabu wyborczego. Był to wyraz nacisku na koalicjanta z Trzeciej Drogi – Polski 2050 Szymona Hołowni. Oba ugrupowania miały tworzyć wspólny komitet, ale nie jest tajemnicą, że partia Hołowni nie miała kadr do prowadzenia kampanii, ani też doświadczonych i rozpoznawanych kandydatów. Liderów publicznie przedstawiono jednak dopiero dwa tygodnie później (16 lutego) podczas konferencji transmitowanej m.in. przez Facebook[22]. Szef PSL G.M. Brzezin przedstawił czworo liderów list – Marię Bąkowską w okręgu nr 1, Sylwię Jaskulską w okręgu nr 6, Bogdana Bartnickiego w okręgu nr 2, Bogusława Wisowatego w okręgu nr 5. W okręgu elbląskim (nr 3) Jan Bobek z PSL otrzymał pozycję drugą. Brzezin nie wspomniał, kto będzie „jedynką” listy w tym okręgu. Na pytanie dziennikarza o lidera, poseł Brzezin przyznał, że nie chce przekręcić nazwiska i poda je później. Prawdopodobnie go nie znał, a pakt koalicyjny zakładał, że cztery okręgi zostaną obsadzone ludowcami. Brzezin podkreślił, że drugi będzie radny J. Bobek, a ostatni na liście – prezydent Elbląga Witold Wróblewski. Bobek był radnym sejmiku, zaś w wyborach 2023 r. bezskutecznie kandydował do sejmu. Brzezin podczas konferencji tytułował Bąkowską, Jaskulską i Bartnickiego „marszałkami”, mimo że w tym gronie jedynie Jaskulska była wicemarszałkiem, a pozostała dwójka cztery miesiące wcześniej została

---

[20] K. Grosz, *Robert Szewczyk kandydatem Koalicji Obywatelskiej na prezydenta Olsztyna*, https://gazetaolsztynska.pl/1012980,Robert-Szewczyk-kandydatem-Koalicji-Obywatelskiej-na-prezydenta-Olsztyna-ZDJECIA.html [dostęp: 5.07.2024].

[21] *PSL Warmia i Mazury*, https://www.facebook.com/pslwarmiamazury/posts/pfbid035rkik5QjMPUsu9zg6zncrJ1iqTVDBtKf2JCZNM8Wpjj9GkZAzGjygUeZH71Sbhkzl [dostęp: 5.07.2024].

[22] *PSL Warmia i Mazury*, https://fb.watch/uOqiFfeIJ4/ [dostęp: 5.07.2024].

dokooptowana do zarządu województwa jako jego członkowie spoza sejmiku. Ostatecznie obwieszczono, że liderem w okręgu elbląskim będzie Robert Szczepański[23], radny gminy Małdyty, który w 2018 r. startował z własnego komitetu.

„Jedynkami" w czterech okręgach byli zatem ludowcy, tzn. troje członków dotychczasowego zarządu województwa i biznesmen B. Wisowaty, kojarzony z PSL, zaś w jednym okręgu liderem był przedstawiciel Polski 2050. PSL w mijającej kadencji miało siedmioro radnych. Oprócz wskazanych Jaskulskiej i Bobka do sejmiku kandydowali także: Marcin Piwowarczyk, który był zgłoszony przez Trzecią Drogę w wyborach sejmowych, a teraz otrzymał trzecią pozycję w swoim okręgu (nr 5), i Jolanta Szulc, która znalazła się na ostatniej (dziewiątej) pozycji w okręgu nr 2. Radny wszystkich kadencji Edward Adamczyk (76 lat) walczył tym razem o mandat radnego powiatu w Olecku (bezskutecznie). Natomiast Stanisław Żelichowski (80 lat) nie zdecydował się na kandydowanie, podobnie jak Marek Szter (68 lat). Brak trzech rozpoznawanych twarzy PSL rekompensowało „marszałkami" (według słów Brzezina) i to oni mieli być lokomotywami list.

Drugim ugrupowaniem, które ogłosiło swoje listy (i to od razu pełne), była KO – uczyniła to w sobotę 24 lutego 2024 r. w Olsztynie. Szef wojewódzkich struktur PO poseł Jacek Protas powiedział podczas konferencji, że 2/3 inwestycji publicznych w Polsce oraz większość usług publicznych realizują samorządy terytorialne. Dodał, że „15 października Polacy nie tylko wybrali wolność, niezależne sądy, współpracę z UE i naszymi sąsiadami, ale również decentralizację i wzmocnienie samorządu terytorialnego w Polsce"[24]. Marszałek Kuchciński wymienił kilka wyzwań, przed którymi stał samorząd województwa: budowę Centrum Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży, budowę szpitalnego oddziału ratunkowego przy szpitalu wojewódzkim, budowę ulicy Nowobałtyckiej oraz łącznika od ulicy Warszawskiej do obwodnicy w Olsztynie[25].

„Gazeta Olsztyńska" wymieniła kandydatów w następującym porządku: okręg nr 1 – Teresa Astramowicz-Leyk i Tadeusz Politewicz (pozycje 2 i 3), okręg nr 2 – Bernadeta Hordejuk, Tadeusz Sobierajski i Katarzyna Królak, okręg nr 3 – Robert Turlej, Elżbieta Ruda i Marek Chyl, okręg nr 4 – Jarosław Słoma, Maria Dzienisiewicz, Stefan Marcinkiewicz, okręg nr 5 – Katarzyna Sobiech, Sławomir Chmieliński i Magdalena Lewkowicz. Przypomniano, że o mandat powalczy także aktualny wicemarszałek Miron Sycz, który otrzymał ostatnią pozycję w okręgu nr 3 [26]. Z powyższej grupy nowymi kandydatami byli: R. Turlej, dotychczas radny Elbląga; E. Ruda, która w 2018 r. kandydowała na burmistrza

---

[23] *Prezydent Elbląga Witold Wróblewski wystartuje w wyborach do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego z ostatniego miejsca z listy PSL*, https://dziennikelblaski.pl/1020498,Prezydent-Elblaga-Witold-Wroblewski-wystartuje-w-wyborach-do-sejmiku-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego-z-ostatniego-miejsca-z-listy-PSL.html [dostęp: 5.07.2024].

[24] [lh], *Marcin Kuchciński: w najbliższym czasie nasz region czeka wiele dobrego*, https://gazetaolsztynska.pl/1023008,Marcin-Kuchcinski-w-najblizszym-czasie-nasz-region-czeka-wiele-dobrego.html [dostęp: 5.07.2024]

[25] [AM], *Marcin Kuchciński: W najbliższym czasie nasz region czeka wiele dobrego,* „Gazeta Olsztyńska" 26.02.2024, s. 3.

[26] Tamże.

Braniewa; M. Dzienisiewicz, kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Olecku; socjolog UWM S. Marcinkiewicz; przedsiębiorca S. Chmieliński oraz M. Lewkowicz, która m.in. przez dwa lata była wicestarostą mrągowskim, a w mijającej kadencji była radną Mrągowa.

„Gazeta Olsztyńska" zaznaczyła, że najmłodszym kandydatem był 20-letni Michał Butkiewicz, student prawa z Elbląga[27]. Nie wspomniała o najstarszym, którym był T. Politewicz, mający 77 lat radny wojewódzki od czterech kadencji. Na listach PO/KO zabrakło miejsc dla dwojga dotychczasowych radnych – Grażyna Kluge została zgłoszona w wyborach do Rady Miasta Elbląga (zdobyła mandat), zaś Julian Osiecki (77 lat), radny wszystkich kadencji, dyrektor MOPS w Mrągowie, w 2019 r. przeszedł na emeryturę i zrezygnował ze startu w 2024 r. Z tego wynika, że w Elblągu nastąpiła zamiana miejsc – za G. Kluge wystawiono R. Turleja. Należy zauważyć, że listy ze wszystkimi kandydatami opublikowało Radio Olsztyn na swojej stronie internetowej[28].

W dniu 3 marca swoje „jedynki" zaprezentowało PiS. „Gazeta Olsztyńska" podała tę informację tylko w wydaniu internetowym[29], zaś w wersji papierowej[30] odnotowano jedynie kandydaturę Grzegorza Smolińskiego na prezydenta Olsztyna. Także Radio Olsztyn skupiło się na G. Smolińskim[31]. Listę w okręgu olsztyńskim otwierał Paweł Warot, wcześniej dyrektor oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, w okresie od sierpnia 2023 r. do stycznia 2024 r. pełniący obowiązki dyrektora TVP Olsztyn. Pozostałe „jedynki" to: była senator Bogusława Orzechowska w okręgu ostródzkim, radny wojewódzki Marcin Kazimierczuk z okręgu elbląskiego, a z okręgu szczycieńskiego również radny Patryk Kozłowski i w Ełku była senator Małgorzata Kopiczko.

Pierwsze miejsca przypadły zaledwie dwóm dotychczasowym radnym; dwie „jedynki" dostały byłe senatorki, a w okręgu nr 1 liderem została wschodząca gwiazda PiS. Do końca kampanii główne media olsztyńskie nie przedstawiły list kandydatów PiS. W okręgu nr 1 znaleźli się m.in. radna Bożenna Ulewicz, radny Dariusz Rudnik, kurator oświaty Marek Nowacki (pozycja czwarta) oraz poseł VIII kadencji z Kukiz'15 Andrzej Maciejewski na ostatniej pozycji. W okręgu nr 2 na kolejnych miejscach byli m.in. Jarosław Bogusz, szef ostródzkiego PiS (pozycja druga), Ewa Wiśniewska, dyrektor Centrum Kultury w Iławie i Ostródzie (pozycja trzecia), Anna Piątek, żona wójta Kurzętnika i urzędniczka KRUS (pozycja piąta). Na listy nie wpisano dotychczasowego radnego Grzegorza Kierozalskiego (startował do rady powiatu ostródzkiego). Natomiast radna M. Palińska, która

---

[27] Tamże.

[28] A. Skargo, *Koalicja Obywatelska zaprezentowała kandydatów w wyborach do sejmiku*, https://radioolsztyn.pl/koalicja-obywatelska-zaprezentowala-kandydatow-w-wyborach-do-sejmiku/01743907 [dostęp: 6.07.2024].

[29] S. Kryściński, *Znamy kandydatów PiS do sejmiku i na stanowisko prezydenta Olsztyna*, https://gazetaolsztynska.pl/olsztyn/1025665,Znamy-kandydatow-PiS-do-sejmiku-i-na-stanowisko-prezydenta-Olsztyna.html [dostęp: 6.07.2024].

[30] K. Grosz, *PiS i Trzecia Droga odkryły karty wyborcze*, „Gazeta Olsztyńska" 5.03.2024, s. 6.

[31] M. Kwiatkowska, *Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało kandydata na prezydenta Olsztyna*, https://radioolsztyn.pl/prawo-i-sprawiedliwosc-zaprezentowalo-kandydata-na-prezydenta-olsztyna/01745370# [dostęp: 7.07.2024].

objęła mandat po R. Gontarzu, trafiła na pozycję czwartą. W okręgu nr 3 zgłoszono m.in. emerytowanego komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Elblągu Łukasza Kochana (pozycja druga), który w 2023 r. startował do senatu, na pozycje trzecią byłą radną miejską Elbląga Małgorzatę Adamowicz (szefową miejscowej delegatury kuratorium oświaty) czy przedsiębiorczynię Jolantę Andruszkiewicz, szefową bartoszyckiego Klubu Gazety Polskiej (pozycja czwarta). Radny Jacek Pawlik zdecydował się walczyć o urząd wójta Gminy Kiwity (wygrał). W okręgu nr 4 na pozycji drugiej umieszczono Piotra Soćkę, sekretarza wojewódzkiego PiS, radnego powiatu kętrzyńskiego oraz wicekuratora oświaty Wojciecha Cybulskiego (pozycja trzecia). Na liście nie znalazło się miejsce dla radnych Pawła Czepiela i Grzegorza Prokopa. Natomiast w okręgu nr 5 na pozycji drugiej był Mateusz Szkaradziński, dyrektor oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, na pozycji trzeciej generał broni Krzysztof Radomski i na ostatniej pozycji – były kandydat na burmistrza Giżycka i radny tego miasta Piotr Andruszkiewicz.

Już w lutym Lewica ogłosiła, że jej kandydatem na prezydenta Olsztyna będzie Bartosz Grucela. Uczyniła to na konferencji, na której byli obecni m.in. poseł i sekretarz generalny Nowej Lewicy Marcin Kulasek i poseł, współprzewodniczący Lewicy Razem Adrian Zandberg. Nie mówiono nic o kandydatach do sejmiku. Informacji na ten list sejmikowych nie podały żadne olsztyńskie media. Przykładowo strona internetowa Radia Olsztyn tylko jeden raz wspominała kandydata do sejmiku Stanisława Szatkowskiego przy okazji wizyty współprzewodniczącej Lewicy Razem Magdaleny Biejat i jej poparcia dla kandydatury B. Gruceli[32]. W okręgu nr 1 listę otwierał wspomniany S. Szatkowski, emeryt, były wojewoda, za nim na pozycji drugiej Jarosław Szunejko, przewodniczący warmińsko-mazurskiego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, i na pozycji trzeciej Ireneusz Nalazek, w przeszłości radny Olsztyna, który czterokrotnie bezskutecznie kandydował do sejmiku, a w 2023 r. do sejmu. W okręgu nr 2 listę otwierała przedsiębiorczyni Grażyna Kłodnicka, a zamykał Władysław Mańkut, dwukrotny radny sejmikowy. W okręgu nr 3 liderem został były wiceprezydent Elbląga Janusz Nowak, w okręgu nr 4 – radna Węgorzewa Anna Bolik-Kun, a w okręgu nr 5 – przedsiębiorca z Giżycka Dariusz Kowalczyk.

Konfederacja zgłosiła kandydatów w ramach KWW Konfederacja i Bezpartyjny Samorządowcy. W okręgu nr 1 listę otwierał Piotr Lisiecki, za nim znajdował się Andrzej Wyrębek – obaj w przeszłości kandydowali do sejmu i sejmiku. Liderem w okręgu nr 2 był Jan Zelma (kandydował do Sejmu RP w 2023 r.), w okręgu nr 3 – youtuberka Polka na Bałkanach – Liliana Wiadrowska, w okręgu nr 4 – przedsiębiorca Bogumił Kowszuk, zaś w okręgu nr 5 – mikrobiolog i radny Biały Piskiej Marcin Siejk.

[32] A. Piedziewicz, *Kandydaci Lewicy obiecują tanie mieszkania na wynajem*, https://radioolsztyn.pl/kandydaci-lewicy-obiecuja-tanie-mieszkania-na-wynajem/01750702 [dostęp: 7.07.2024].

16.3. Kampania wyborcza

Jak wspomniano, główne komitety większość energii skierowały na kampanie miejskie. Sejmikowa kampania odbywała się głównie na profilach Facebook poszczególnych kandydatów – kandydaci zmieniali tło w swoich profilach i zamieszczali posty o swoich aktywnościach kampanijnych. Partie rozklejały masowo plakaty z wizerunkiem swoich kandydatów wszystkich szczebli, w związku z czym w jednym miejscu można było natknąć się na plakaty osób startujących w wyborach wszystkich rodzajów samorządów i trudno było stwierdzić, kto do jakiego szczebla kandyduje. Generalnie kampania była bardzo krótka i bardzo nudna. Przykładowo w Olsztynie i okolicach prawdopodobnie największe bilbordy mieli T. Politewicz (nieustannie fotografujący się w lekarskim kitlu ze stetoskopem) z KO oraz Maria Bąkowska (PSL-TD). Kandydaci praktycznie nie reklamowali się w prasie drukowanej, nie było także wywiadów z nimi. W ostatnim tygodniu przed głosowaniem w największej gazecie regionu (dodatku pt. „Gazeta Olsztyńska Tygodnik Warmii i Mazur") na pierwszej stronie ukazało się duże zdjęcie marszałka z podpisem „Marcin Kuchciński: Twój głos siłą regionu" i odesłanie do artykułu na stronie trzeciej. Zdjęcie i artykuł na marginesie był oznaczony jako reklama, jednak bez wskazania, kto odpowiada za tę promocję wyborczą[33]. Kilka stron dalej podobny „artykuł" dotyczący wojewódzkiej polityki senioralnej był opatrzony zdjęciem Marii Bąkowskiej, podpisanej jako „Członkini Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego". Zdjęcie było identyczne z wizerunkiem kandydatki umieszczonym na plakatach i ulotkach. Tekst – mimo że niepodpisany przez autora – miał narrację prowadzoną w pierwszej osobie, co sugerowało, że jest to forma sprawozdania z działalności M. Bąkowskiej jako członkini zarządu województwa. W ostatnim akapicie znajdowało się zaproszenie do kontaktu i podano adres strony internetowej urzędu marszałkowskiego[34]. Ponieważ oba materiały nie zostały oznaczone przez komitety wyborcze, prawdopodobnie reklamodawcą był urząd marszałkowski. Tego typu „artykuł" znalazł się także na innej stronie tego wydania[35].

16.4. Rezultaty wyborów

W 2018 r. Państwowa Komisja Wyborcza podawała stosunek kart wydanych do liczby uprawnionych. W tabeli 16.2 podano frekwencję rozumianą jako stosunek liczby kart ważnych do liczby osób uprawnionych i dokonano przeliczenia frekwencji według reguł

---

[33] *Idźmy na wybory – potrzebni są nam lokalni liderzy*, „Gazeta Olsztyńska Tygodnik Warmii i Mazur" 4-10.04.2024, s. 3.

[34] *Wszyscy jesteśmy seniorami…*, „Gazeta Olsztyńska Tygodnik Warmii i Mazur" 4-10.04.2024, s. 6.

[35] Na stronie 16 zamieszczono całostronicową reklamę udającą artykuł podsumowujący partnerstwo między gminą Iława i jej wójtem (zabiegającym o reelekcję) Krzysztofem Hermacińskim a Grupą Meblową Szynaka. Nie wiadomo, kto opłacił reklamę – przedsiębiorstwo czy gmina? – *Synergia biznesu i kultury w Gminie Iława. Alina i Jan Szynaka Mecenasami Kultury 2023 roku*, „Gazeta Olsztyńska Tygodnik Warmii i Mazur" 4-10.04.2024, s. 16.

z 2024 roku. Z zamieszczonych danych wynika, że w województwie ubyło prawie 59 tys. wyborców, w każdym okręgu odnotowano niższą frekwencję, natomiast odsetek głosów ważnych wzrósł w każdym okręgu.

Tabela 16.2. Frekwencja i odsetek głosów ważnych w wyborach do sejmiku warmińsko-mazurskiego w latach 2018-2024

Nr okręgu	Liczba uprawnionych		Liczba kart ważnych		Frekwencja (%)		Odsetek głosów ważnych	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
1	230 634	223 700	125 677	112 595	54,49	50,33	93,68	95,82
2	241 826	231 055	128 024	119 056	52,94	51,52	90,35	92,84
3	253 205	235 118	125 378	112 063	49,52	47,66	93,01	94,73
4	187 548	176 255	89 410	81 877	47,67	46,45	91,61	93,35
5	213 728	201 950	111 719	102 283	52,27	50,64	90,93	92,64
Województwo	1 126 941	1 068 078	580 208	527 874	51,45	49,42	91,95	93,92

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W liczbach bezwzględnych wybory w skali województwa wygrała KO, zdobywając 13 mandatów, przed PiS (11) i TD (6). Jeden mandat więcej uzyskała KO kosztem PSL. Mimo spadku liczby mieszkańców uprawnionych do głosowania KO powiększyła elektorat o prawie 11 tys. – przez dziesięć lat o prawie 58 tys. Drugie na mecie PiS pozyskało 2201 wyborców, natomiast od elekcji w 2014 r. przybyło ich ponad 71 tys. Z kolei PSL (tym razem w koalicji z Polską 2050) od czasu „cudu nad urną" w 2014 r. systematycznie traci – ubyła już prawie połowa elektoratu (ponad 159 tys.). Zajmująca w 2018 r. czwarte miejsce Lewica tym razem została prześcignięta przez Konfederację; w 2018 r. na komitet SLD Lewica Razem oddano 43 535 głosów, zaś na Partię Razem 12 309 (łącznie 55 844 głosy). Okazuje się, że nowy projekt lewicowy nie zyskał akceptacji.

Tabela 16.3. Wyniki uzyskane przez poszczególne komitety wyborcze w wyborach do sejmiku warmińsko-mazurskiego w 2024 r.

Komitet	Liczba głosów	Odsetek głosów	Liczba mandatów	Odsetek mandatów
KKW Koalicja Obywatelska	173 053	34,90	13	43,33
KW Prawo i Sprawiedliwość	152 370	30,73	11	36,67
KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni	82 420	16,62	6	20,00
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	37 011	7,47	0	0
KKW Lewica	31 238	6,30	0	0
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy"	13 156	2,35	0	0
KW Normalny Kraj	5 176	1,04	0	0
KW Polska Liberalna! Strajk Przedsiębiorców	1 366	0,28	0	0
Suma	795 790	100	30	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W podziale na okręgi rezultaty wyborów zebrano w tabeli 16.4. Wynika z niej, że KO wygrało w trzech okręgach, w tym w okręgu nr 1 deklasując konkurentów. Natomiast PiS wygrało w dwóch okręgach, z tego w okręgu nr 2 zaledwie o 273 głosy.

Tabela 16.4. Rozkład poparcia dla komitetów w poszczególnych okręgach

Komitet	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	V	%	V	%	V	%	V	%	V	%
KO	47 820	44,32	34 898	31,57	36 654	35,53	26535	34,71	27 146	28,65
PiS	26 450	24,52	35 171	31,82	34 360	32,37	25 118	32,86	31 271	33,00
TD	12 931	11,99	20 291	18,36	16 068	15,14	11 669	15,27	21 461	22,65
KiBS	8 774	8,13	9 319	8,43	6 329	5,96	5 427	7,10	7 162	7,56
Lewica	9 394	8,71	5 358	4,85	7 806	7,35	4 421	5,78	4 259	4,49

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

KO systematycznie powiększa przewagę w okręgu nr 1, tym razem przybyło jej prawie 9,5 tys. głosów. Wszystkie pozostałe komitety (oprócz Konfederacji) odnotowały tu spadki. KO obroniła wszystkie trzy mandaty (Tadeusz Politewicz, Marcin Kuchciński, Teresa Astramowicz-Leyk), PiS utrzymało dwa mandaty – reelekcja Bożeny Ulewicz i debiut Pawła Warota, zaś Trzecia Droga zdobyła jeden mandat dla liderki listy z PSL Marii Bąkowskiej.

W okręgu nr 2 doszło do zmian – poprzednio wygrało tu PSL (34 383 głosy, 29,72%), zdobywając dwa mandaty. Tym razem jako TD na listę zagłosowało prawie 14 tys. osób mniej, a mandat dostał tylko lider listy, kandydat PSL Bogdan Bartnicki. Drugie w 2018 r. PiS powiększyło elektorat o 3 tys. i zwiększyło liczbę mandatów o jeden – mandaty otrzymały kobiety: Bogusława Orzechowska (pozycja pierwsza), Ewa Wiśniewska (pozycja trzecia) i Anna Piątek (pozycja piąta). Wszystkie debiutują w gronie radnych. Mandatu nie zdobyła dotychczasowa radna Magdalena Palińska (siódmy wynik na liście). Na KO zagłosowało ponad 8 tys. więcej osób niż poprzednio i w efekcie obroniła ona mandaty liderki listy Bernadety Hordejuk i Katarzyny Królak (pozycja trzecia) oraz zdobyła trzeci mandat dla Tadeusza Sobierajskiego (pozycja druga). Gdyby przeliczyć głosy na mandaty według poprzednich reguł, tzn. przy sześciu mandatach w okręgu, okazałoby się, że PiS wzięłoby trzy mandaty, KO – dwa, a PSL-TD – jeden.

W okręgu nr 3 ponownie wygrała KO, ale bez Mirona Sycza, (który umarł 4 kwietnia 2024 r., tuż przed dniem głosowania). Komitet otrzymał ponad 6 tys. głosów mniej niż w 2018 r. Wystarczyło to jednak do obronienia wyniku – mandaty zdobyła pierwsza trójka z listy, tzn. Robert Turlej (16125 głosów), Elżbieta Ruda (4090) i Marek Chyl, który obronił mandat (4351). Na PiS oddano więcej głosów niż poprzednio (+1430), ale ugrupowanie straciło jeden mandat (Jolanta Andruszkiewicz, która osiągnęła dopiero czwarty wynik na liście). Mandat obronił lider Marcin Kazimierczuk, a nowym radnym został Łukasz Kochan (druga pozycja i drugi wynik). Jak uprzednio zauważono, radny

Jacek Pawlik z tego okręgu startował w wyborach gminnych. Mandat obronił Jan Bobek (4577 głosów) z PSL-TD, zaś lider listy (od Hołowni) zajął dopiero czwarte miejsce (1660 głosów). Przy przeliczeniu, jak poprzednio, okazałoby się, że KO i PiS zdobyłyby po trzy mandaty, a PSL uzyskałby jeden. Łącznie w okręgach nr 2 i 3 KO zdobyła sześć mandatów, PiS otrzymało pięć, a PSL – dwa. Według starych reguł to PiS miałby sześć mandatów, a KO uzyskałaby pięć, wyjaśnił się zatem powód przesunięć mandatów między okręgami.

W okręgu nr 4 mandaty obronili radni KO Jarosław Słoma i Zbigniew Homza (tym razem z piątej pozycji na liście). Dwa mandaty PiS przypadły debiutantom Małgorzacie Kopiczko i Piotrowi Soćce. Natomiast mandat dla Trzeciej Drogi zdobył Bogusław Wisowaty z PSL. Należy odnotować, że skurczyły się elektoraty KO i PSL, zaś na PiS zagłosowało prawie 2,5 tys. osób więcej.

Z kolei w okręgu nr 5 PiS utrzymało pierwsze miejsce, mimo utraty 911 głosów. Mandat obronił Patryk Kozłowski, a drugi wziął Piotr Andruszkiewicz, startujący z ostatniej pozycji, który o ponad trzysta głosów wyprzedził Mateusza Szkaradzińskiego zajmującego pozycję trzecią. KO jako jedyny komitet w tym okręgu powiększyła elektorat (o 163 głosy). Mandaty uzyskały liderka Katarzyna Sobiech i Magdalena Lewkowicz (z trzeciej pozycji). Dwa mandaty otrzymała także Trzecia Droga – reelekcja Sylwii Jaskulskiej (PSL) oraz debiut Rafała Wilczka (druga pozycja, 2529 głosów), który był desygnowany przez Polskę 2050.

Tabela 16.5. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2024 r.

Wyszczególnienie	KO	PiS	TD	KiBS	Lewica
Mandaty w sejmiku (%)	43,33	36,67	20,00	0	0
Poparcie (%)	34,90	30,73	16,62	7,47	6,30
Różnica	8,43	5,94	3,38	–7,47	–6,30
Rozmiar nadreprezentacji	0,24	0,19	0,20	–1	–1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 16.6. Wartości indeksów rywalizacyjności w wyborach sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego oraz efektywnej liczby partii na poziomie województwa w latach 2010-2024

Wyszczególnienie	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla 1. komitetu (%)	34,84 (PO)	37,09 (PSL)	30,49 (KO)	34,90 (KO)
Poparcie dla 2. komitetu (%)	24,17 (PSL)	26,88 (PO)	28,15 (PiS)	30,73 (PiS)
Poziom rywalizacyjności	0,69	0,72	0,92	0,88
ELP (poziom sejmiku)	3,05	2,93	2,94	2,85

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Wyniki wyborów sugerują, że KO zwiększyła liczbę mandatów kosztem PSL (TD) – otrzymała 13 mandatów przy 12 poprzednio, zaś PSL otrzymał sześć mandatów, a miał ich siedem. Należy jednak pamiętać, że w okręgach nr 2 i 3 dokonano zmian w liczebności mandatów. Gdyby utrzymano zasady gry, KO i PiS miałyby po dwanaście miejsc w sejmiku. Rozmiar nadreprezentacji PiS w całym województwie wynosiłby 0,30, zaś KO – 0,14. Wydaje się, że zastosowany *gerrymandering* okazał się „mniejszym złem" – obecny wynik KO (0,24) jest niższy niż hipotetyczne 0,30 PiS.

W 2018 r. indeks rywalizacyjności zbliżył się do 1, co oznaczało to, że wystąpiła prawie równowaga między dwoma najpopularniejszymi komitetami. Obecnie indeks znowu wychylił się w stronę zera. Przewaga wygrywającego komitetu nad drugim powiększyła się. Z drugiej strony dwa najlepsze komitety przekroczyły barierę 30% poparcia, co wydarzyło się po raz pierwszy w historii. Można ostrożnie postawić tezę, że na poziomie sejmiku zmierzamy w kierunku systemu dwuipółpartyjnego – dwie największe partie przejmują 2/3 głosów, zaś z pozostałych tylko jedna może liczyć na udział w podziale mandatów. W 2024 r. ostatni komitet, który wszedł do sejmiku, uzyskał ponad 16%, czyli tyle obecnie realnie wynosi próg wyborczy. Lewica (6,30%) i Konfederacja (7,47%), mimo że przekroczyły próg ustawowy, ciągle nie liczą się w grze.

16.5. Podsumowanie

Wybory w 2024 r. potwierdziły polaryzację społeczeństwa Warmii, Mazur i Powiśla. KO wchłonęła elektorat lewicy i częściowo ludowców, pozycjonując się jako główna siła anty-PiS. Prawo i Sprawiedliwość nie daje jednak za wygraną i po raz pierwszy w historii osiągnęło ponad 30% poparcia. Dwa bloki walczą między sobą o głosy, pozostawiając peleton w tyle. Lewica spadła już na piąte miejsce, co potwierdza tezę o przeniesieniu sympatii wyborców lewicowych na KO – w dwóch okręgach Lewica nie osiągnęła nawet pięcioprocentowego progu. Została wyprzedzona przez Konfederację (i Bezpartyjnych Samorządowców), ale jej reprezentanci – przy tak spolaryzowanej scenie – nie mogą liczyć na mandaty w sejmiku. Eksperyment pod nazwą TD na razie utrzymał się na powierzchni. Z sześciu uzyskanych mandatów pięć przypadło PSL, a tylko jeden Polsce 2050. Jeżeli w kolejnej elekcji Konfederacja nie zbliży się znacząco do TD (lub PSL), to będzie można stwierdzić, że województwo zostało zabetonowane – przez wiele lat rządzić tu będzie koalicja PO/KO z PSL/TD, a PiS znajdzie się w opozycji.

17. Wybory do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2024 roku. Remis ze wskazaniem na kontynuację

DOI: 10.71433/2025.89.5.17

Łukasz Donaj[1]

Krzysztof Duda[2]

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Donaj Ł., Duda K., *Wybory do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2024 roku. Remis ze wskazaniem na kontynuację,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 256-266.

W VI kadencji sejmiku województwa wielkopolskiego zasiadało 39 radnych, czyli tylu, ilu w kilku poprzednich kadencjach. Wybory do tej izby, przeprowadzone 21 października 2018 r., przyniosły zwycięstwo Koalicji Obywatelskiej (KO), która zdobyła 15 mandatów. Drugą siłą polityczną było Prawo i Sprawiedliwość (PiS) z 13 mandatami, a kolejne miejsca zajęły: Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) – siedem mandatów, oraz komitet SLD – Lewica Razem – trzy mandaty. Skład sejmiku uzupełnił Jerzy Lechnerowski, jedyny przedstawiciel Bezpartyjnych Samorządowców.

Pierwsza sesja sejmiku odbyła się w dwóch turach: 23 i 26 listopada 2018 r. Wówczas KO, PSL i SLD zawarły porozumienie, tworząc rządzącą regionem koalicję. Przewodniczącym sejmiku został Wiesław Szczepański (SLD). Po zdobyciu przez niego mandatu poselskiego w 2019 r. jego miejsce zajęła Małgorzata Waszak-Klepka (KO). Wiceprzewodniczącymi sejmiku zostali Marek Gola (KO), Agnieszka Grzechowiak (SLD) oraz Jarosław Maciejewski (PSL). Polityk ten zresztą 1 lutego 2024 r. objął stanowisko wicewojewody wielkopolskiego.

Funkcję marszałka województwa po raz piąty powierzono wówczas Markowi Woźniakowi (KO). Stanowiska wicemarszałków zajmowali Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski, obaj z PSL. Skład zarządu uzupełniła Marzena Wodzińska (KO), którą w lipcu 2020 r. zastąpiła Paulina Stochniałek. Taki układ personalny oraz zmiany w czasie trwania kadencji wpłynęły na kształt pracy sejmiku i realizację zadań kluczowych dla regionu.

Szósta kadencja samorządu województwa wielkopolskiego, rozpoczęta w wyniku wyborów jesienią 2018 r. i przedłużona do kwietnia 2024 r., charakteryzowała się zróżnicowanymi wyzwaniami oraz intensywną działalnością na wielu płaszczyznach.

[1] ORCID: 0000-0002-7720-1260.
[2] ORCID: 0000-0001-6243-7310.

Wydłużenie kadencji, wynikające z decyzji legislacyjnych, pozwoliło na kontynuację kluczowych działań i inwestycji, które znacząco wpłynęły na rozwój regionu. W tym okresie samorząd musiał stawić czoła nieprzewidywanym wydarzeniom o globalnym znaczeniu, takim jak pandemia COVID-19 oraz rosyjska agresja na Ukrainę. Oba te wydarzenia miały szerokie konsekwencje społeczne, gospodarcze i polityczne, zmieniając perspektywy funkcjonowania regionu oraz redefiniując priorytety zarządzania.

Koalicję rządzącą w sejmiku, jak wspominano, stworzyły KO, PSL i SLD. W trakcie tej kadencji Zarząd Województwa Wielkopolskiego odbył 331 posiedzeń, podczas których podjęto 8031 uchwał[3]. Równocześnie sejmik województwa zebrał się na 62 sesjach, w tym pięciu nadzwyczajnych, przyjmując 1266 uchwał. Współpraca w ramach sejmiku, mimo istniejących różnic ideologicznych, umożliwiła wypracowanie rozwiązań mających istotny wpływ na funkcjonowanie regionu. Do kluczowych tematów należały m.in. uchwały antysmogowe oraz planowana budowa nowej linii kolejowej łączącej Konin z Turkiem[4]. Okres 2018-2024 był czasem realizacji licznych inwestycji, które miały duże znaczenie dla rozwoju Wielkopolski. Wśród najważniejszych przedsięwzięć należy wymienić budowę nowego szpitala pediatrycznego w Poznaniu, modernizację linii kolejowej Poznań–Piła, zakup nowoczesnych pociągów, a także inwestycje infrastrukturalne, takie jak budowa obwodnic Wronek i Gostynia. Istotną rolę w finansowaniu tych projektów odegrały fundusze unijne, które pozwoliły na wdrożenie regionalnych strategii rozwojowych[5].

Marek Woźniak, podsumowując kończącą się kadencję samorządu województwa wielkopolskiego, określił ten czas jako korzystny dla regionu, mimo licznych wyzwań związanych z pandemią COVID-19 oraz wojną w Ukrainie[6]. Podkreślił, że działania samorządu były realizowane konsekwentnie i zgodnie z przyjętymi planami, niezależnie od trudności politycznych i społecznych. Według marszałka Wielkopolska wyróżniała się stabilnością, elastycznością w reagowaniu na wyzwania oraz brakiem chaosu organizacyjnego, co pozwoliło na umocnienie pozycji regionu jako jednego z najlepiej rozwijających się w kraju; marszałek Woźniak podkreślał również liczne zrealizowane inwestycje, w tym drogowe. W sektorze kultury kontynuowano prace nad nowym Muzeum Powstania Wielkopolskiego, a także przeprowadzono liczne modernizacje obiektów kulturalnych. Szczególną uwagę poświęcono ochronie zdrowia, czego dowodem jest zakończenie budowy nowego szpitala dziecięcego w Poznaniu. Oprócz wsparcia dla wojewódzkich placówek leczniczych inwestowano również w szpitale kliniczne, miejskie i powiatowe poprzez modernizację oddziałów, zakup nowoczesnego sprzętu, takiego jak roboty da Vinci, urządzenia Cyber Knife czy nowe karetki. Region rozwijał również transport publiczny, stawiając na ekologiczne i nowoczesne rozwiązania. Działania samorządu objęły ochronę klimatu, wspieranie przedsiębiorczości, rozwój innowacji, re-

---

[3] *Jak rozwijał się region*, „Monitor Wielkopolski", marzec 2024, nr 3 (274), s. 1.

[4] Tamże.

[5] A. Boiński, *Jak rozwijała się Wielkopolska*, „Monitor Wielkopolski", marzec 2024, nr 3 (274), s. 1.

[6] *Samorządowe podsumowania*, „Monitor Wielkopolski", marzec 2024, nr 3 (274), s. 1.

witalizację miast, odnowę wsi oraz rozwój e-usług. Jak zaznaczył marszałek Woźniak, Wielkopolska inwestowała w siebie – w swoje zasoby, mieszkańców i relacje z partnerami z Europy i świata. Wartości, takie jak solidarność, praworządność i demokracja, były fundamentem podejmowanych działań, które, zdaniem marszałka, zapewniły regionowi stabilną i obiecującą przyszłość. W przywołanym materiale podkreślił także, że sukces Wielkopolski jest rezultatem zbiorowego wysiłku całej społeczności[7].

Wybory samorządowe w Polsce w 2024 r. zostały zarządzone przez Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w dniu 29 stycznia i wyznaczone na 7 kwietnia, z drugą turą zaplanowaną na 21 kwietnia. W trakcie tych wyborów obywatele wybierali wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz radnych dzielnicowych w Warszawie, a także radnych gminnych, powiatowych i sejmików województw.

Pierwotnie wybory miały się odbyć jesienią 2023 r., po zakończeniu pięcioletniej kadencji samorządów. Aby jednak uniknąć nakładania się terminów wyborów samorządowych i parlamentarnych (które odbyły się 15 października 2023 r.), na mocy ustawy z 29 września 2022 r. przedłużono kadencję organów samorządowych do 30 kwietnia 2024 r.[8]

Wybory w 2024 r. odbyły się po zmianach w Kodeksie wyborczym, które dotyczyły m.in. terminu ustalania liczby mieszkańców jednostek samorządu terytorialnego jako podstawy do określenia liczby wybieranych radnych. Zamiast ostatniego dnia roku brano pod uwagę ostatni dzień kwartału poprzedzającego ogłoszenie zarządzenia wojewody w tej sprawie.

Na podstawie zmian w Kodeksie wyborczym oraz wynikającego z nich nowego sposobu ustalania liczby radnych wojewoda wielkopolski wydał Zarządzenie nr 621/2023, w którym określono liczbę radnych wybieranych do rad gmin i powiatów w województwie wielkopolskim oraz do sejmiku województwa wielkopolskiego. Zgodnie z § 2 Zarządzenia, liczba radnych wybieranych do sejmiku województwa wielkopolskiego w wyborach samorządowych w 2024 r. została ustalona ponownie na 39[9].

W wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2024 r. głosy oddano w sześciu okręgach wyborczych, zróżnicowanych pod względem liczby wybieranych radnych oraz obejmujących różne granice administracyjne (por. tabela 17.1).

W wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2024 r. startowały zarówno ogólnopolskie ugrupowania, jak i lokalne komitety, prezentujące różnorodne podejście do zarządzania regionem. Koalicja Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość, jako dwie największe siły polityczne, skoncentrowały się na rywalizacji o dominację w sejmiku, opierając swoje programy na kontynuacji działań centralnych, takich jak inwestycje w infrastrukturę czy wsparcie społeczne. Trzecia Droga, łącząca Polskie Stronnictwo Ludowe i Polskę 2050, przedstawiła siebie jako alternatywę dla największych partii,

---

[7] Tamże.

[8] Zob. szerzej: *Ustawa z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego*, Dz.U. 2022, poz. 2418.

[9] *Zarządzenie nr 621/2023 Wojewody Wielkopolskiego z dnia 28 listopada 2023 r. w sprawie ustalenia liczby radnych wybieranych do rad gmin i rad powiatów w województwie wielkopolskim oraz do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego*, § 2.

Tabela 17. 1. Liczba radnych wybieranych do sejmiku województwa wielkopolskiego

Numer okręgu	Granice okręgu wyborczego	Liczba wybieranych radnych
1	miasto Poznań	5
2	powiaty: chodzieski, czarnkowsko-trzcianecki, międzychodzki, obornicki, pilski, szamotulski, wągrowiecki, złotowski	7
3	powiaty: gnieźnieński, poznański, średzki, śremski, wrzesiński	8
4	miasto Konin, powiaty: koniński, kolski, słupecki, turecki	5
5	miasto Kalisz, powiaty: jarociński, kaliski, kępiński, ostrowski, ostrzeszowski, pleszewski	7
6	miasto Leszno, powiaty: gostyński, grodziski, kościański, krotoszyński, leszczyński, nowotomyski, rawicki, wolsztyński	7

Źródło: opracowanie własne na podstawie obwieszczenia marszałka województwa wielkopolskiego z dnia 2 lutego 2024 r.

z programem zrównoważonego rozwoju i wsparcia dla społeczności lokalnych[10]. Lewica skupiła się na kwestiach społecznych, takich jak prawa pracownicze i dostęp do usług publicznych, podkreślając swoją rolę jako głosu lewicowego elektoratu[11].

Takie ugrupowania, jak Samorządowa OK Samorząd czy Bezpartyjni Samorządowcy, reprezentowały interesy niezależne od dużych partii, promując politykę skoncentrowaną na potrzebach lokalnych mieszkańców. KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy łączyły postulaty wolności gospodarczej z oddolnym zarządzaniem, co miało na celu przyciągnięcie szerokiego spektrum wyborców. Inne ugrupowania, takie jak KW Normalny Kraj czy KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (PL!SP), zaprezentowały alternatywne wizje polityki regionalnej, choć ich oddziaływanie na wynik wyborów pozostało marginalne. Ogólny układ sił wskazywał na wyraźną dominację ugrupowań ogólnopolskich, z ograniczonym wpływem inicjatyw lokalnych.

Koalicja Obywatelska, jako lider wyborów w 2018 r. i jeden z dwóch głównych graczy w 2024 r., koncentrowała się na kontynuacji działań na rzecz rozwoju Wielkopolski. Jej program obejmował inwestycje w infrastrukturę, ochronę zdrowia, kulturę oraz ekologię. KO dążyła do utrzymania swojej pozycji jako lidera politycznego w regionie, stawiając na stabilność, transparentność i współpracę z partnerami europejskimi.

Prawo i Sprawiedliwość, jako największy rywal KO, akcentowało kwestie związane z bezpieczeństwem, wsparciem dla rodzin oraz rozwijaniem infrastruktury w mniejszych

[10] Zob. szerzej: T. Cylka, *Prognoza przed wyborami samorządowymi 2024. PiS bez szans na przejęcie władzy w Wielkopolsce*, https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,29236691,prognoza-przed-wyborami-samorzadowymi-2024-pis-bez-szans-na.html [dostęp: 1.09.2024].

[11] Zob. szerzej: T. Nyczka, *Poznań zasłynął z ruchów miejskich. Teraz ich działacze mają startować z list Lewicy*, https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,30627495,poznan-zaslynal-z-ruchow-miejskich-teraz-ich-dzialacze-maja.html [dostęp: 1.09.2024].

miejscowościach. Partia starała się przyciągnąć elektorat poza dużymi ośrodkami miejskimi, promując programy wspierające lokalne społeczności i tradycyjne wartości.

Trzecia Droga, będąca koalicją Polskiego Stronnictwa Ludowego i Polski 2050, skupiła się na przedstawianiu alternatywy wobec dwóch dominujących ugrupowań. PSL, utrzymując stabilny elektorat w Wielkopolsce, wnosiło doświadczenie w zarządzaniu lokalnym i wiejskim. Polska 2050, jako nowszy gracz na scenie politycznej, starała się przyciągnąć wyborców młodszych, zainteresowanych innowacjami i ekologią. Ugrupowania wspólnie promowały program zrównoważonego rozwoju, podkreślając konieczność działań prospołecznych i ekologicznych.

Lewica skupiła się w kampanii na kwestiach społecznych, takich jak prawa pracownicze, równouprawnienie oraz dostęp do usług publicznych. Z mniejszym poparciem niż w poprzednich latach starała się utrzymać swoją pozycję w sejmiku jako głos lewicowych wyborców i obrońca praw mniejszości.

Bezpartyjni Samorządowcy, obecni w sejmiku w 2018 r. z jednym mandatem, koncentrowali się na postulatach związanych z niezależnością od głównych partii i lokalnymi inicjatywami.

W rozdziale analizie poddanych zostanie dziewięć list komitetów, które startowały w Wielkopolsce w wyborach do sejmiku (listy nr 1-9), przy czym nie każdy komitet występuje we wszystkich sześciu okręgach. Łącznie (we wszystkich okręgach) w wyborach wystartowało ponad kilkuset kandydatów – w zależności od okręgu było to od około 50 do ponad 70 osób startujących z każdej listy łącznie. Każda lista (komitet) składa się z reprezentacji kobiet i mężczyzn w zmiennych proporcjach. Niektórym komitetom udaje się zbliżyć do parytetu (tj. relacji 50/50), podczas gdy na listach wyborczych innych dominują mężczyźni. Zdarza się też sytuacja odwrotna – np. na listach komitetu Strajk Przedsiębiorców (lista nr 8) zarejestrowano łącznie 43% mężczyzn i 57% kobiet, co jest wyjątkiem na tle pozostałych list.

Z tabeli zbiorczej (tabela 17.1) wyłaniają się następujące wnioski: 1) całkowita liczba kandydatów (we wszystkich sześciu okręgach) na każdej liście to od nieco ponad 20 do 50 osób; 2) dominacja mężczyzn jest wyraźna w większości komitetów, choć różni się skalą – największe dysproporcje widać w przypadku Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowcach (58% mężczyzn, 42% kobiet) czy Normalnego Kraju (55% do 45%), co nadal nie jest drastyczną nierównością, lecz wskazuje na wyraźną nadreprezentację mężczyzn; Prawo i Sprawiedliwość ma 56% mężczyzn i 44% kobiet – to także przewaga mężczyzn, choć niewiele wyższa od 50%; 3) parytet lub zbliżenie się do niego widać w przypadku kilku ugrupowań, takich jak: Bezpartyjni Samorządowcy (lista nr 6), którzy niemal osiągnęli równość płci (19 mężczyzn, 19 kobiet, czyli 50/50), Lewica (lista nr 4) – ze stosunkiem 26 mężczyzn do 25 kobiet (51% vs. 49%), oraz Koalicja Obywatelska (lista nr 5) – ze stosunkiem 52% do 48%. Takie wyniki można uznać za dość zbalansowane i potencjalnie bliskie idei równościowej reprezentacji. Wyjątkowe odwrócenie proporcji występuje przy Polsce Liberalnej! Strajku Przedsiębiorców (lista nr 8) – stosunek mężczyzn do kobiet wyniósł tu 43% do 57% (10 panów, 13 pań). Można to odczytać jako rzadki przypadek, kiedy kobiety są w większości na liście.

Tabela 17.2. Liczba mężczyzn i kobiet z poszczególnych komitetów we wszystkich sześciu okręgach wyborczych

Komitet/Okręg	1	2	3	4	5	6	Σ M	Σ K	Razem	Odsetek M	Odsetek K
1. PiS	4/3	5/4	6/4	4/3	5/3	4/5	28	22	50	56	44
2. Konfederacja	4/3	5/4	6/4	4/3	5/3	5/4	29	21	50	58	42
3. Trzecia Droga	4/3	5/4	4/6	4/3	5/4	5/4	27	24	51	53	47
4. Lewica	3/4	5/4	4/6	4/3	5/4	5/4	26	25	51	51	49
5. KO	4/3	5/4	4/6	4/3	5/4	4/4	26	24	50	52	48
6. Bezpartyjni Samorządowcy	4/3	3/3	3/3	3/4	4/3	2/3	19	19	38	50	50
7. OK Samorząd	4/3	4/5	6/4	4/3	4/4	4/3	26	22	48	54	46
8. Strajk Przedsiębiorców	2/3	2/3	3/3	–/–	3/4	–/–	10	13	23	43	57
9. Normalny Kraj	3/2	3/2	–/–	3/2	3/4	4/3	16	13	29	55	45

M – mężczyźni, K – kobiety.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

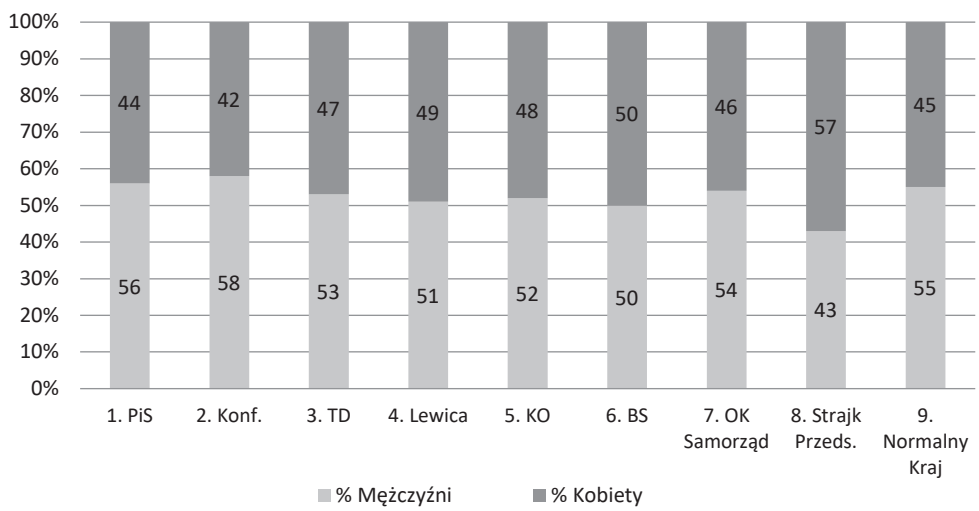

Wykres 17.1. Procentowy udział kobiet (kolor ciemnoszary) i mężczyzn (kolor jasnoszary) w poszczególnych komitetach – suma we wszystkich okręgach

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W przypadku większości komitetów kwoty płci w praktyce wyborczej wynoszą 40--60%, co można uznać za stosunkowo wyrównane proporcje w kontekście polityki. Listy Bezpartyjnych Samorządowców (50/50) oraz pojedyncze listy z przewagą kobiet (Pol-

ska Liberalna Strajk Przedsiębiorców) świadczą o tym, że w niektórych ugrupowaniach równouprawnienie w praktyce list kandydatów bywa już realizowane. Dane sygnalizują, że klasyczne stereotypy męskiej dominacji w polityce stopniowo słabną – choć wciąż mężczyźni przeważają w większości partii, różnica nierzadko bywa niewielka (np. 55% vs. 45%).

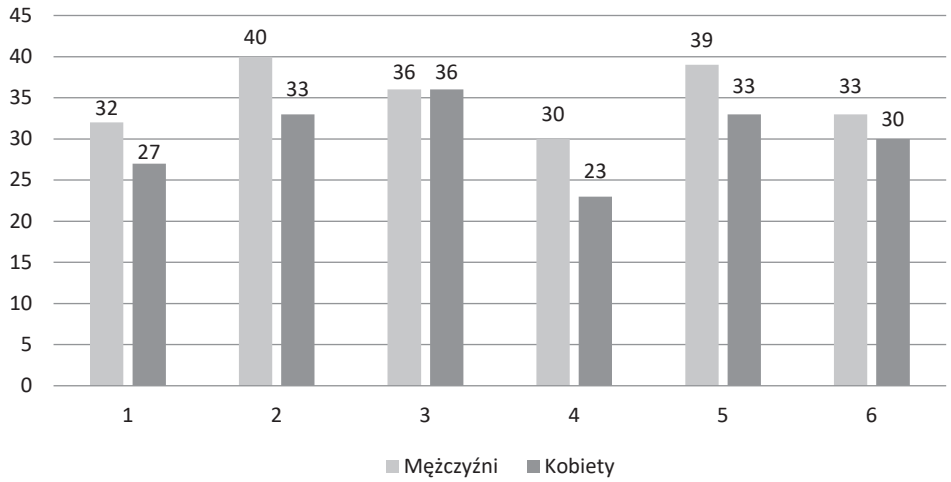

Wykres 17.2. Liczba mężczyzn (kolor jasnoszary) i kobiet (kolor ciemnoszary) startujących w poszczególnych okręgach

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Aby dokładniej wyjaśnić przyczyny różnic, należałoby sięgnąć do programów partyjnych, wewnętrznych regulaminów dotyczących układu list lub do ordynacji wyborczej (kwoty płci). Dane te sugerują stopniową demokratyzację dostępu kobiet do udziału w wyborach, przy jednoczesnym utrzymywaniu się przewagi mężczyzn w większości ugrupowań. Z perspektywy socjologii polityki jest to materiał do dalszej analizy – warto rozważyć, czy obecny udział kobiet na listach przekłada się na realną liczbę uzyskanych mandatów, w jakich dziedzinach (czy regionach) ta reprezentacja jest większa lub mniejsza, jakie mechanizmy (formalno-prawne bądź kulturowe) wpływają na taki stan rzeczy.

Porównanie wyników wyborów do sejmiku województwa wielkopolskiego z lat 2018 i 2024 ujawnia znaczące zmiany w regionalnym układzie sił politycznych. Koalicja Obywatelska, z wynikiem 32,01% głosów, utrzymała pozycję lidera, zdobywając 15 mandatów (38,46% wszystkich miejsc). Stabilność jej poparcia kontrastuje z dynamicznym wzrostem poparcia Prawa i Sprawiedliwości, które zwiększyło swoją reprezentację z 13 do 15 mandatów, uzyskując 26,9% głosów. Obie partie osiągnęły równą liczbę mandatów, co wprowadza bardziej zrównoważony układ sił w sejmiku i może wpłynąć na przyszłą dynamikę polityczną regionu.

Tabela 18.3. Wyniki wyborów do sejmiku wielkopolskiego w 2024 r.

Nazwa komitetu	Liczba zdobytych głosów	Odsetek zdobytych głosów	Liczba mandatów	Odsetek miejsc w sejmiku
KKW Koalicja Obywatelska	418 594	32,01	15	38,46
KW Prawo i Sprawiedliwość	351 828	26,90	15	38,46
KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni	228 684	17,49	7	17,95
KKW Lewica	99 910	7,64	2	5,13
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	86 400	6,61	0	0,00
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	56 261	4,30	0	0,00
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	39 263	3,00	0	0,00
KW Normalny Kraj	18 679	1,43	0	0,00
KW PL!SP	8 153	0,62	0	0,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Trzecia Droga, reprezentująca sojusz Polskiego Stronnictwa Ludowego i Polski 2050, uzyskała 17,49% głosów, co przełożyło się na siedem mandatów (17,95% miejsc). Taki wynik odzwierciedla stabilność elektoratu PSL oraz potencjał współpracy z nowymi ugrupowaniami. Lewica, zdobywając 7,64% głosów, utraciła jeden mandat, zmniejszając swoją reprezentację z trzech do dwóch miejsc (5,13% całości). Z kolei Bezpartyjni Samorządowcy całkowicie stracili swoje wpływy, nie zdobywając żadnego mandatu.

Te rezultaty podkreślają, że choć Koalicja Obywatelska zachowała status najsilniejszego ugrupowania, wzrost poparcia dla Prawa i Sprawiedliwości oraz znacząca obecność Trzeciej Drogi mogą istotnie wpłynąć na przyszły układ sił politycznych w regionie. Analiza tych wyników wskazuje na dużą konkurencyjność pomiędzy Koalicją Obywatelską a Prawem i Sprawiedliwością, które mimo różnicy w liczbie głosów uzyskały równą liczbę mandatów. Trzecia Droga umacnia swoją pozycję jako trzecia siła polityczna, przyciągając znaczącą część elektoratu. Lewica, mimo znacznie słabszego wyniku, zdołała wprowadzić swoich reprezentantów, co wskazuje, że choć jej poparcie jest ograniczone, to zachowuje ona zdolność do zdobycia mandatów.

Wyniki z 2024 r. pokazują, że choć Koalicja Obywatelska utrzymała swoją dominację, to wzrost poparcia dla PiS zmienił układ sił, wprowadzając większą równowagę. Wymaga to od partii rządzących większego wysiłku w budowaniu koalicji i poszukiwaniu kompromisów. Jednocześnie stabilność PSL oraz osłabienie Lewicy i zanik Bezpartyjnych Samorządowców wskazują na dalszą konsolidację sceny politycznej w regionie. Taki układ sił politycznych podkreśla znaczenie współpracy i dialogu w realizacji zadań publicznych i wyzwań stojących przed województwem[12].

[12] [Sz. Paź], *Wybory 2024. Będzie kolejna kadencja z koalicją PO i PSL? Oto wyniki wyborów do sejmiku województwa wielkopolskiego*, https://gloswielkopolski.pl/wybory-2024-bedzie-kolejna-kadencja-z-koalicja-po-i-psl-oto-wyniki-wyborow-do-sejmiku-wojewodztwa-wielkopolskiego/ar/c1-18446123, [dostęp:

Po wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2024 r. układ sił politycznych ukształtował stabilną koalicję rządzącą, którą utworzyły Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga oraz Lewica. Koalicja ta dysponuje 24 mandatami w 39-osobowym sejmiku, co zapewnia jej większość i możliwość sprawnego podejmowania decyzji. Opozycję stanowi Prawo i Sprawiedliwość, które z 15 mandatami będzie pełniło funkcję kontrolną wobec działań rządzących.

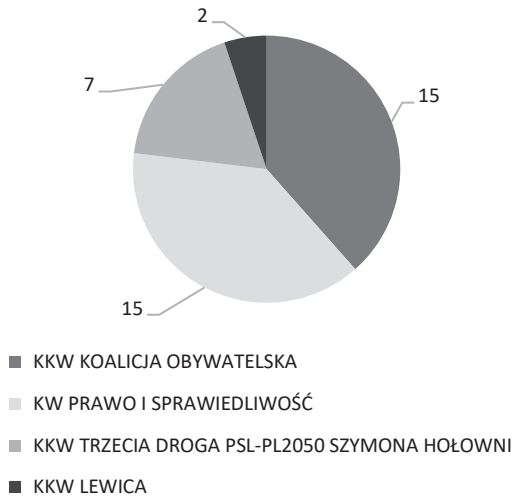

Wykres 17.3. Podział mandatów pomiędzy poszczególne komitety posiadające radnych w sejmiku województwa wielkopolskiego po wyborach w 2024 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Marszałkiem województwa został po raz kolejny Marek Woźniak z Platformy Obywatelskiej, który tym samym kontynuuje swoją długoletnią działalność na tym stanowisku[13]. Funkcje wicemarszałków ponownie objęli Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski, obaj reprezentujący Polskie Stronnictwo Ludowe. Skład zarządu województwa uzupełnili Jacek Bogusławski z Platformy Obywatelskiej, pełniący funkcję członka zarządu, oraz Katarzyna Kretkowska z Lewicy, co odzwierciedla pluralistyczny charakter koalicji[14].

10.09.2024]; P. Antuchowski, *Marszałek Marek Woźniak o wyborach do sejmików: nie jestem zadowolony z tego wyniku*, https://gloswielkopolski.pl/marszalek-marek-wozniak-o-wyborach-do-sejmikow-nie-jestem-zadowolony-z-tego-wyniku/ar/c1-18443175 [dostęp: 10.09.2024].

[13] K. Pomeranek, E. Ratajczak, *Oto „nowy" marszałek województwa wielkopolskiego. Został nim Marek Woźniak. Znamy także nazwiska wicemarszałków oraz członków zarządu*, https://gloswielkopolski.pl/oto-nowy-marszalek-wojewodztwa-wielkopolskiego-zostal-nim-marek-wozniak-znamy-takze-nazwiska-wicemarszalkow-oraz-czlonkow-zarzadu/ar/c1p2-26296353 [dostęp: 12.09.2024].

[14] T. Cylka, *KO nie dogadała się z Trzecią Drogą. Lewica też chce stanowisko. Sejmik nie wybrał zarządu województwa*, https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,30944208,ko-nie-dogadala-sie-z-trzecia-dro-

Przewodniczącą sejmiku została Tatiana Sokołowska z Koalicji Obywatelskiej. Funkcje wiceprzewodniczących objęli Henryk Drzewiecki z Platformy Obywatelskiej, Agnieszka Wiśniewska z Polski 2050 oraz Marek Sowa z Prawa i Sprawiedliwości, co zapewnia reprezentację różnych ugrupowań politycznych w prezydium sejmiku[15].

Taki układ polityczny podkreśla znaczenie współpracy między różnymi siłami politycznymi w ramach koalicji rządzącej, jednocześnie pozostawiając PiS w roli kluczowego głosu opozycyjnego. Wybór osób na najważniejsze stanowiska wskazuje na kontynuację działań z poprzednich kadencji, z jednoczesnym włączeniem nowych podmiotów politycznych do zarządzania województwem.

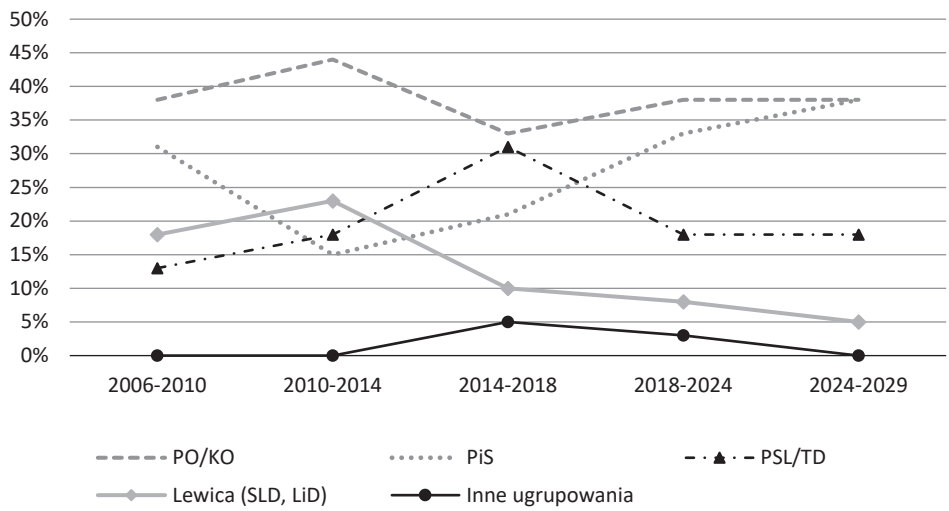

Wykres 17.4. Procentowy skład sejmiku województwa wielkopolskiego w latach 2006-2024

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Ocena popularności różnych ugrupowań politycznych w sejmiku województwa wielkopolskiego od 2006 r. do dzisiaj ukazuje interesujące trendy, które odzwierciedlają zmieniające się preferencje wyborców w regionie. Lewica, która w 2006 r. miała 18% mandatów, stopniowo traciła popularność. W roku 2010 jej udział spadł do 15%, a w kolejnych kadencjach odnotowano dalsze osłabienie – 10% w 2014 r., 8% w 2018 r. i zaledwie 5% w 2024 r. Spadek ten wskazuje na trudności Lewicy w utrzymaniu elektoratu oraz na ogólne osłabienie lewicowych ugrupowań w regionie. Polskie Stronnictwo Ludowe utrzymało względnie stabilną pozycję na przestrzeni lat. Od 13% w 2006 r. jego

ga-lewica-tez-chce-stanowisko.html [dostęp: 12.09.2024]; M. Witczak, *Zarząd Województwa Wielkopolskiego wybrany*, https://wpoznaniu.pl/zarzad-wojewodztwa-wielkopolskiego-wybrany/ [dostęp: 29.12.2024].

[15] *Kto jest kim u marszałka. Jak obecnie wygląda struktura samorządowej administracji regionu?*, „Monitor Wielkopolski", wrzesień 2024, nr 9 (280), s. 10.

udział wzrastał do 18% w 2010 r. i osiągnął szczyt w 2014 r. z 31% mandatów. Po tym sukcesie popularność PSL spadła do 18% w latach 2018 i 2024. Wyniki te pokazują, że PSL wciąż ma silną bazę w regionach wiejskich, choć nie jest w stanie powtórzyć wyniku z 2014 r. Platforma Obywatelska/Koalicja Obywatelska odniosła duży sukces w 2006 r., zdobywając 38% mandatów. W 2010 r. osiągnęła swój szczyt popularności z 44-procentowym udziałem w sejmiku. Po tym okresie popularność PO zaczęła stopniowo spadać, osiągając 33% w 2014 r. W latach 2018 i 2024 PO, już jako Koalicja Obywatelska, utrzymała stabilny wynik na poziomie 38%. Te dane wskazują na trwałość elektoratu PO, mimo okresowych trudności na poziomie krajowym. Prawo i Sprawiedliwość zaczęło od 31% mandatów w 2006 r., ale w 2010 r. straciło na popularności, zdobywając zaledwie 15% mandatów. W kolejnych kadencjach PiS stopniowo odbudowywało swoje poparcie, osiągając 21% w 2014 r., 33% w 2018 r. i aż 38% w 2024 r. To pokazuje, że PiS zyskało mocną pozycję w Wielkopolsce, rywalizując o pierwsze miejsce z Koalicją Obywatelską. W 2006 r. inne ugrupowania, takie jak Samoobrona czy LPR, zdobyły 18% mandatów, ale ich popularność całkowicie zanikła w 2010 r. W 2014 r. pojawiły się nowe podmioty, takie jak Teraz Wielkopolska (TW), które zdobyły 5% mandatów, a w 2018 r. Bezpartyjni Samorządowcy osiągnęli 3%. W roku 2024 inne ugrupowania nie uzyskały żadnej reprezentacji, co wskazuje na konsolidację sceny politycznej wokół większych partii.

Od roku 2006 można zauważyć znaczące osłabienie Lewicy, która sukcesywnie traciła poparcie w kolejnych kadencjach. Polskie Stronnictwo Ludowe utrzymuje stabilną pozycję, choć z wyraźnie ograniczonym potencjałem wzrostu. Platforma Obywatelska, przekształcona później w Koalicję Obywatelską, przez większość okresu pozostawała dominującą siłą, utrzymując względnie stabilne wyniki. Prawo i Sprawiedliwość znacząco zwiększyło swoje poparcie, osiągając obecnie poziom równy Koalicji Obywatelskiej. Jednocześnie widoczna jest marginalizacja mniejszych ugrupowań, które nie zdołały utrzymać trwałej pozycji w regionie. Trendy te wskazują na polaryzację sceny politycznej między KO a PiS, stabilność PSL jako trzeciej siły oraz stopniowy zanik znaczenia Lewicy i mniejszych podmiotów.

18. Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2024 roku. A marszałek cały czas ten sam...

DOI: 10.71433/2025.89.5.18

Łukasz Tomczak[1]

Uniwersytet Szczeciński

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Tomczak Ł., *Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2024 roku. A marszałek cały czas ten sam...,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 267-278.

18.1. Wprowadzenie

W wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 1998 i 2002 utrzymywała się dominująca pozycja Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD), który choć nie posiadał samodzielnej większości, miał możliwość tworzenia większościowych koalicji[2]. Wybory w 2006 r. były przełomowe: pozycję ugrupowania o największym poparciu przejęła Platforma Obywatelska (PO), która w koalicji z Polskim Stronnictwem Ludowym (PSL) i przy przejęciu jednego radnego z SLD utworzyła większość rządzącą[3]. Koalicja PO–PSL rządziła w województwie przez trzy kadencje. Po wyborach z 2006 r. marszałkami zostawali politycy PO, kolejno Norbert Obrycki i Władysław Husejko. Po wyborach z 2010 r. PO miała możliwość rządzenia samodzielnie, lecz podtrzymano dotychczasową koalicję, a marszałkiem sejmiku został polityk PO Olgierd Geblewicz[4]. W wyniku wyborów z 2014 r. PO straciła większość, jednak więcej mandatów przypadło PSL, koalicja zatem pozostała bez zmian z tym samym marszałkiem. Dominująca pozycja PO w regionie utrzymywała się przez kolejne wybory, zarówno samorządowe, jak i parlamentarne[5].

---

[1] ORCID: 0000-0002-6808-0364.

[2] P. Chrobak, *Wybory samorządowe w Szczecinie na tle Pomorza Zachodniego w latach 1990-2010. Preferencje wyborcze mieszkańców regiony zachodniopomorskiego*, Szczecin 2014, s. 188-193, 293-298.

[3] Ł. Tomczak, *Platforma idzie po władzę. Wybory samorządowe w województwie* zachodniopomorskim, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.), *Wybory do sejmików województw w 2006 roku*, Wrocław 2010, s. 256.

[4] Ł. Tomczak, *Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego*, „Roczniki Nauk Społecznych" 2016, nr 11(47), s 86.

[5] P. Chrobak, *Election preferences of the inhabitants of West Pomerania in local elections in the Third Republic of Poland*, „Przegląd Politologiczny" 2021, nr 4, s. 81.

Po wyborach w 2018 r. dotychczas współrządzącym PO (w tych wyborach Koalicji Obywatelskiej, KO) i PSL zabrakło jednego mandatu do uzyskania większości. Koalicja została poszerzona o SLD. Współpracę z koalicją zapowiedziało też trzech radnych Bezpartyjnych Samorządowców (BS). Dawało to bezpieczną większość. Współpraca z „bezpartyjnymi" była też wynikiem rywalizacji o władzę w Szczecinie. Urzędujący prezydent Piotr Krzystek, lider Bezpartyjnych Samorządowców, w drugiej turze rywalizował z reprezentującym Prawo i Sprawiedliwość (PiS) Bartłomiejem Sochańskim; kandydat PO uzyskał trzecie miejsce. PO zaproponowała prezydentowi współpracę w radzie miasta Szczecina w miejsce dotychczasowej z PiS. Porozumienie obejmowało także sejmik.

Marszałkiem województwa zachodniopomorskiego po wyborach z 2018 r. został ponownie Olgierd Geblewicz (KO), wicemarszałkami zostali Jarosław Rzepa (PSL), Tomasz Sobieraj (KO), a członkami zarządu – Janusz Gromek (KO) i Stanisław Wziątek (SLD). Po wyborach z mandatu zrezygnował lider listy w okręgu nr 1, znany podróżnik, Aleksander Doba. W jego miejsce, jako kolejna osoba z listy o najwyższym poparciu, radną została Maria Ilnicka-Mądry (BS). Została ona wybrana na przewodniczącą sejmiku przy poparciu wszystkich radnych. Wiceprzewodniczącymi zostali Zbigniew Chojecki (KO), Zygmunt Dziewguć (PSL), Teresa Kalina (KO). Mimo że klub radnych PiS był drugim pod względem wielkości w sejmiku, nie wybrano jego przedstawiciela na funkcję wiceprzewodniczącego[6]. Koalicja KO, PSL, Lewica i BS przetrwała do końca kadencji.

Po wyborach parlamentarnych w 2019 r. doszło do zmian w zarządzie i sejmiku województwa. Mandat poselski zdobył wicemarszałek województwa Jarosław Rzepa, a członek zarządu Janusz Gromek, który był zarazem radnym wojewódzkim, został senatorem. Mandat poselski uzyskał także dotychczasowy radny Artur Łącki. Marszałek Olgierd Geblewicz rekomendował na miejsca wicemarszałka i członka zarządu Olgierda Kustosza (PSL) oraz Annę Bańkowską (PO). Sejmik zatwierdził obie kandydatury 24 października 2019 r. Olgierd Kustosz, nowy wicemarszałek, był drugą kadencję radnym sejmiku. Anna Bańkowska pełniła funkcję wicedyrektora w I LO. Mandat po Januszu Gromku przejął Łukasz Młynarczyk, wiceburmistrz Choszczna, natomiast mandat Artura Łąckiego przejął Adam Fedeńczak, w latach 1994-2006 radny w Nowogardzie, a w okresie 2006-2010 – radny powiatu goleniowskiego[7].

18.2. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

W wyborach w 2024 r. liczba okręgów nie uległa zmianie. Okręgi miały one takie same granice i rozmiar (liczbę wybieranych mandatów) jak w wyborach w 2018 r.

---

[6] Ł. Tomczak, *Jednym głosem trójkolorowej koalicji. Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2018 roku*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 284-285.

[7] [PW], *Zachodniopomorskie: nowi członkowie zarządu województwa i radni sejmiku,* https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/zachodniopomorskie-nowi-czlonkowie-zarzadu-wojewodztwa-i-radni-sejmiku,133883.html?mp=promo [dostęp: 20.09.2024].

Tabela 18.1. Liczba okręgów i ich granice w wyborach do sejmiku zachodniopomorskiego w wyborach 2024 r.

Wybory 2024		
Nr okręgu	**granice okręgu**	**liczba mandatów**
1	m. Szczecin, powiat policki	8
2	m. Świnoujście, powiaty: goleniowski, gryficki, kamieński, łobeski	5
3	powiaty: białogardzki, drawski, kołobrzeski, świdwiński, wałecki	5
4	m. Koszalin, powiaty: koszaliński, sławieński, szczecinecki	5
5	powiaty: choszczeński, gryfiński, myśliborski, pyrzycki, stargardzki	7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyborach samorządowych z 2024 r. listy z kandydatami do sejmiku województwa zachodniopomorskiego zarejestrowały wszystkie ogólnopolskie komitety wyborcze głównych partii i koalicji politycznych. Listy zgłosiło dziesięć komitetów wyborczych. Najwięcej komitetów wyborczych (14) zgłosiło listy w wyborach w 2002 r. W wyborach z 2010 r. było to 12 komitetów, a w 2014 r. – 11 komitetów wyborczych. Łącznie komitety zgłosiły 40 list, jedynie w wyborach z 1998 r. zgłoszono ich mniejszą liczbę (37). Różnice między poszczególnymi wyborami były znaczne, jeżeli przypomnimy, że w roku 2002 zgłoszono 65 list. W wyborach 2006 w r. było ich 45, a w wyborach z lat 2010 i 2018 – po 44. Należy zwrócić tutaj uwagę na wybory z lat 2006 i 2018, w których liczba komitetów była taka sama jak w 2024 r.

Tabela 18.2. Liczba kandydatów zarejestrowanych przez komitety w okręgach w 2024 r.

Komitet	**Nr okręgu**					**Razem**
	1	**2**	**3**	**4**	**5**	
KKW Koalicja Obywatelska	10	7	7	8	8	40
KW Prawo i Sprawiedliwość	10	7	7	8	8	40
KKW Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni	10	7	7	8	8	40
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	10	6	7	8	8	39
KKW Lewica	10	7	7	8	8	40
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	10	7	7	6	8	38
KW Normalny Kraj	6	5	5	5	5	26
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	5	–	–	6	–	11
KWW Dobro Gminy	–	–	5	–	–	5
KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	7	–	–	–	7	14
Razem	78	46	52	57	60	293

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

We wszystkich okręgach wyborczych listy wystawiły komitety: KKW Koalicja Obywatelska, KW Prawo i Sprawiedliwość, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni. KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd, KKW Lewica, KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy oraz KW Normalny Kraj. Komitety KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy" i KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców wystawiły listy w dwóch okręgach, a KWW Dobro Gminy uczyniło to w jednym okręgu. Najwięcej list i kandydatów zgłoszono w okręgu nr 1 (9), najmniej – w okręgu nr 2 (7).

Zgłoszono łącznie 293 kandydatek i kandydatów, najmniej w historii wyborów do sejmiku województwa zachodniopomorskiego. W pierwszych wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 1998 r. kandydowało 331 osób, w kolejnych – w 2002 r. – liczba kandydatek i kandydatów była rekordowa i wynosiła 542 osoby. W kolejnych wyborach następował spadek: zgłoszono 410 kandydatów w 2006 r., a 377 – w 2010 r. W 2014 r. nastąpił wzrost ich liczby do 412, a w 2018 r. – spadek do 322. W porównaniu z wyborami, w których liczba komitetów była taka sama (1998, 2006 i 2018), nastąpił spadek zarówno liczby zgłoszonych list, jak i liczby kandydatek i kandydatów. Pełną możliwą liczbę kandydatek i kandydatów zgłosiły tylko cztery komitety: KO, PiS, Trzecia Droga i Lewica.

18.3. Polityka kadrowa partii politycznych – rekrutacja na listy wyborcze

W lutym 2024 r. Rada Regionu Zachodniopomorskiego PO RP zatwierdziła listy kandydatów Koalicji Obywatelskiej do sejmiku województwa zachodniopomorskiego. W okręgu nr 1 pierwsze miejsce na liście zajmował Olgierd Geblewicz, dotychczasowy marszałek województwa zachodniopomorskiego, druga była Teresa Kalina, przewodnicząca sejmiku województwa zachodniopomorskiego, a trzeci był Andrzej Niedzielski, radny sejmiku, lekarz, ordynator oddziału Ginekologiczno-Położniczego w SPS ZOZ „Zdroje". Na kolejnych miejscach znaleźli się Jagoda Żyłkowska, przedsiębiorczyni, działaczka społeczna, radna osiedla Stare Miasto w Szczecinie, Zbigniew Chojecki, radny sejmiku, adwokat. Z szóstego miejsca na liście KO kandydowała dr Maria Kubisa, znana ginekolożka. W styczniu 2023 r. do jej gabinetu weszli agenci CBA, zabierając dokumentację pacjentek. Sprawa ta nabrała ogólnopolskiego rozgłosu[8]. W okręgu nr 2 listę KO otwierał Janusz Żmurkiewicz, wieloletni prezydent Świnoujścia, od 2002 r. wybierany w bezpośrednich wyborach, początkowo związany z SLD, w późniejszych latach kandydował z własnego komitetu wyborczego. Był prezydentem Świnoujścia także w latach 1984-1989[9]. Drugie miejsce na liście KO w tym okręgu zajmowała Beata Smoleńska, radna Gryfic, dyrek-

[8] J. Kowalewska, *Agenci CBA w gabinecie ginekologicznym w Szczecinie. Zarekwirowali dokumentację medyczną wszystkich pacjentek*, https://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/7,34939,29498467,agenci-cba-w-gabinecie-ginekologicznym-w-szczecinie-zarekwirowali.html#:~:text=Agenci%20CBA%20do%20prywatnego%20gabinetu%20ginekologicznego%20dr%20n [dostęp: 10.09.2024].

[9] M. Drzonek, *Wieczni prezydenci. Przypadek Świnoujścia*, Szczecin 2023, s. 50.

torka Powiatowego Urzędu Pracy w Gryficach. W okręgu nr 3 pozycja liderki KO przypadła Annie Bańkowskiej, pełniącej w upływającej kadencji funkcję członkini Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego, a drugie miejsce na liście otrzymała Krystyna Kołodziejska-Motyl, lekarka, radna województwa zachodniopomorskiego. Z pierwszej pozycji w okręgu nr 4 kandydowała Małgorzata Hołub-Kowalik – lekkoatletka, sprinterka, była radna Koszalina, mistrzyni i wicemistrzyni olimpijska z 2020 r. Drugie miejsce zajmował Mariusz Getka, prezes Szczecineckiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, mistrz świata, Europy i Polski w wędkarstwie morskim. W okręgu tym kandydował Waldemar Miśko, od 1993 r. burmistrz Karlina. Liderką listy KO w okręgu nr 5 była Anna Nowak, lekarka, właścicielka sieci przychodni, a drugie miejsce na liście otrzymał Artur Nycz, były radny sejmiku[10].

PiS zaprezentowało część liderów list na konferencji prasowej w dniu 10 lutego 2024 r. W okręgu nr 1 liderką listy została Agnieszka Kurzawa, dotychczasowa radna Rady Miasta Szczecina, kandydatka do senatu w wyborach 2023 r., a drugie miejsce na liście otrzymał Rafał Niburski, były radny sejmiku. W okręgu nr 2 listę otwierał Leszek Dobrzyński, szef PiS w okręgu szczecińskim, były poseł i radny sejmiku, zaś w okręgu nr 5 liderem listy był Michał Jach, były radny sejmiku i poseł[11].

Lewica przedstawiła pełne listy kandydatek i kandydatów we wszystkich okręgach[12]. W okręgu nr 1 liderem był Dawid Krystek, szef struktur miejskich Nowej Lewicy w Szczecinie, wicewojewoda zachodniopomorski, były radny Rady Miasta Szczecina, który w latach 2014 i 2018 kandydował na prezydenta tego miasta. W okręgu nr 2 pierwszy na liście był Bartosz Baszczyński, w okręgu nr 3 pierwsze miejsce na liście otrzymał Stanisław Wziątek, członek zarządu województwa, radny sejmiku, były wojewoda zachodniopomorski i poseł, natomiast w okręgu nr 4 liderem list Lewicy był Marek Łagocki. W okręgu nr 5 liderką listy została Beata Radziszewska, była radna w Stargardzie Szczecińskim (1998-2002), w latach 2003-2006 i 2010-2014 radna sejmiku województwa, w 2014--2018 radna powiatu stargardzkiego[13].

KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni–Polskie Stronnictwo Ludowe wystawił pełne listy we wszystkich okręgach. Wśród „jedynek" na listach był m.in. lekarz anestezjolog Cezary Pakulski z PL2050 (okręg nr 1), ekonomista Damian Simiński z PSL

---

[10] L. Wójcik, *Rada Regionu Zachodniopomorskiej PO zatwierdziła listy kandydatów Koalicji Obywatelskiej do sejmiku*, https://gs24.pl/rada-regionu-zachodniopomorskiej-po-zatwierdzila-listy-kandydatow-koalicji-obywatelskiej-do-sejmiku/ [dostęp: 10.09.2024].

[11] [aj], *PiS przedstawił kandydatów do Sejmiku*, https://24kurier.pl/aktualnosci/wiadomosci/pis-przedstawil-kandydatow-do-sejmiku/ [dostęp: 13.06.2024].

[12] M. Klimczak, *Zachodniopomorska Lewica przedstawiła kandydatów w wyborach samorządowych*, https://gs24.pl/zachodniopomorska-lewica-przedstawila-kandydatow-w-wyborach-samorzadowych/ar/c1--18337831#:~:text=Zachodniopomorska%20Lewica%20przedstawi%C5%82a%20tak%C5%BCe%20kandydat%C3%B3w%20do [dostęp: 15.09 2024].

[13] *Beata Radziszewska kandydatką Lewicy do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego*, https://stargard.news/beata-radziszewska-kandydatka-lewicy-do-sejmiku-wojewodztwa-zachodniopomorskiego-39763/#:~:text=Jest%20kandydatk%C4%85%20do%20Sejmiku%20Wojew%C3%B3dztwa%20Zachodniopomorskiego [dostęp: 13.06.2024].

(okręg nr 2). Z list Trzeciej Drogi kandydowali między innymi Rafał Rosiński dotychczasowy wicemarszałek województwa oraz Piotr Piwowarczyk, prezes Świnoujskiej Organizacji Turystycznej[14].

Kobiet na listach komitetów wyborczych było mniej (133) niż w poprzednich wyborach (142) czy w wyborach z 2014 r. (181), choć zdecydowanie obowiązek zachowania kwoty miejsc na listach dla kobiet przyczynił się do zwiększenia ich liczby w porównaniu z wyborami z lat 1998-2010. W przypadku komitetów, które uczestniczyły w podziale mandatów w 2010 r., kobiety zajmowały 26,41% miejsc na listach, w 2014 r. – już 43,62%, w 2018 r. odsetek ten lekko spadł do 41,5%, ale w 2024 r. wzrósł do 44,72%. W porównaniu z poprzednimi wyborami największy wzrost, z 40% do 47,5%, miał miejsce na listach KO i Trzeciej Drogi (jeżeli porównany tę formację do PSL z poprzednich wyborów). Na listach tych ugrupowań znalazło się po 19 kobiet. W przypadku PiS i Lewicy odsetek kobiet na listach był w 2024 r. taki sam jak w wyborach z 2018 r., po 42,5%[15].

Kobiety w wyborach w 2024 r. częściej niż w poprzednich elekcjach zajmowały wyższą pozycję na liście. W przypadku komitetów, które uczestniczyły w podziale mandatów w wyborach 2010 r., kobiety zajmowały 10% miejsc pierwszych na liście, w wyborach z lat 2014 i 2018 – po 20%. W wyborach w 2024 r. odsetek kobiet na pierwszych miejscach wzrósł do 32. Wzrosła też w porównaniu z poprzednimi wyborami liczba kobiet na miejscach od pierwszego do trzeciego. W 2010 r. zajmowały one 25% miejsc, w latach 2014 i 2018 stanowiły 30,67%, a w wyborach z 2024 r. – 44%. W 2018 r. na miejscach od pierwszego do piątego kandydowało 36,8% kobiet, zaś w 2024 r. odsetek ten wzrósł do 48.

18.4. Kampania wyborcza

Kampania wyborcza do sejmiku stanowiła dla większości ugrupowań element kampanii ogólnopolskiej, wyborów prowadzonych do rad pozostałych szczebli na burmistrzów, wójtów i prezydentów miast. Kandydatki i kandydaci rozwieszali banery, plakaty, przeważnie samodzielnie rozprowadzając ulotki w miejscach najczęściej uczęszczanych przez mieszkańców. Wszystkie ogólnopolskie komitety wyborcze posługiwały się w regionie materiałami wyborczymi o ujednoliconej formie graficznej. Dominowała kampania indywidualna. Hasła wyborcze były różne. Na przykład Olgierd Geblewicz, lider listy KO w okręgu nr 1, posłużył się hasłem „Pomorze Zachodnie w naszych sercach", co w pewien sposób odnosiło się do logo koalicji. Kandydujący z tej samej listy Zbigniew Chojecki umieścił na ulotce slogan „Szczecin i Police w moim sercu". Paweł Gzyl z KO po-

[14] PAP, *Trzecia Droga ogłosiła swych kandydatów do zachodniopomorskiego sejmiku*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/trzecia-droga-oglosila-swych-kandydatow-do-zachodniopomorskiego-sejmiku,528282.html#:~:text=Koalicyjny%20Komitet%20Wyborczy%20Trzecia%20Droga%20Polska%20205 [dostęp: 13.06.20024].

[15] Ł. Tomczak, *Realizacja systemu kwotowego w kontekście miejsc kobiet na listach wyborczych. Wybory do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego*, „Nowa Polityka Wschodnia" 2019, nr 2 (21), s. 62-65.

sługiwał się hasłem „Nowy styl do Sejmiku", a Andrzej Niedzielski – hasłem odnoszącym się do wykonywanego zawodu: „Lekarz z doświadczeniem"[16], zaś sloganem wyborczym Marii Kubisy było „Gabinety dla kobiet, nie dla CBA"[17].

W przypadku kampanii PiS często jeden materiał wyborczy zawierał informacje o kandydatach do różnych szczebli samorządu. Tak było w okręgu obejmującym miasto Szczecin, gdzie na przykład na ulotkach liderki listy Agnieszki Kurzawy czy Rafała Niburskiego promowano też Zbigniewa Boguckiego, kandydata na prezydenta Szczecina. Rafał Niburski, startując w wyborach pod hasłem „Wasz radny w Sejmiku", na swoich ulotkach promował też kandydatów do Rady Miasta Szczecina[18].

Materiały wyborcze kandydatów Trzeciej Drogi różniły się umieszczonym logo Polski 2050 lub PSL (tym przypadku dodatkowym zielonym kolorem). Zawierały najczęściej indywidualne hasła i cele programowe, na przykład: Monika Różycka – „Silny region, zamożni mieszkańcy", Marcin Łepeciński (PSL) – „Tradycja w nowoczesnym wydaniu", Marek Banasiak – „Młodzi do Sejmiku". Rozbudowaną pod względem treści ulotką posługiwał się lider listy w okręgu nr 1 Cezary Pakulski. Kandydując pod hasłem „Zdrowiu na ratunek", zamieścił szczegółowe cele dotyczące różnych uwag i propozycji związanych z ochroną zdrowia w regionie[19].

Materiały wyborcze Lewicy wyróżniały się kolorystyką: dominował na nich kolor czerwony z białymi nazwiskami na zielonym tle. Zdarzały się materiały wspólne dla kandydatów do różnych szczebli samorządu, między innymi wspólną ulotkę przygotowali Teresa Szymańska, kandydatka do rady powiatu polickiego, i Andrzej Mickiewicz, kandydujący do sejmiku. Na większości materiałów pojawiały się logo i hasło „Serce mam po lewej stronie". Kandydaci umieszczali też informacje na temat swojego doświadczenia czy pełnionych funkcji. Na przykład Beata Karlińska podkreśliła, że jest dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Policach. Kandydujący z ostatniego miejsca na liście Damian Syjczak umieścił zaś na ulotce hasło: „Ostatni na liście do Sejmiku, pierwszy w działaniu!"[20].

W przypadku Koalicji Samorządowej (KS) na utrzymanych w kolorystyce biało-niebieskiej ulotkach kandydatów do sejmiku z okręgu nr 1 promowano również kandydaturę prezydenta Szczecina Piotra Krzystka i kandydatów do rady tego miasta[21]. Na mate-

---

[16] Ulotki wyborcze kandydatów KO: Paweł Gzyl, Andrzej Niedzielski, Zbigniew Chojecki w wyborach samorządowych 2024 r., w zbiorach Pracowni Badań Wyborczych US.

[17] Ulotka wyborcza kandydatki KO Marii Kubisy w wyborach samorządowych 2024 r., w zbiorach Pracowni Badań Wyborczych US.

[18] Ulotki wyborcze kandydatki PiS Agnieszki Kurzawy i kandydata PiS Rafała Niburskiego w wyborach samorządowych w 2024 r., w zbiorach Pracowni Badań Wyborczych US.

[19] Ulotki wyborcze kandydatki i kandydatów Trzeciej Drogi: Monika Różycka, Marek Banasiak, Marcin Łapeciński i Cezary Pakulski, w wyborach samorządowych w 2024 r., w zbiorach Pracowni Badań Wyborczych US.

[20] Ulotki wyborcze kandydatek i kandydatów Lewicy: Beata Karlińska, Teresa Szymańska, Andrzej Mickiewicz, Damian Syjczak, w wyborach samorządowych 2024 r., w zbiorach Pracowni Badań Wyborczych US.

[21] Ulotki wyborcze kandydatek i kandydatów KW Koalicja Samorządowe OK Samorząd: Magda Wiśniewska, Beata Bugajska, Waldemar Kulpa, Marcin Kowalski, Michał Przepiera, Marek Kolbowicz, w wyborach samorządowych 2024 r., w zbiorach Pracowni Badań Wyborczych US.

riałach wyborczych znajdowało się złożone z dwóch części hasło „Ludzie z dokonaniami" oraz „Wybierz swoją radną do Sejmiku" (lub radnego), zaś pomiędzy nimi umieszczano nazwisko, a pod nim – imię kandydata. Ulotki zawierały informacje o kandydacie: o tym, kim jest, co robi lub co zamierza zrobić w sejmiku. Ulotki kandydatów KS w innych okręgach miały inną strukturę. Na przykład ulotka Marcina Przepióry, dotychczasowego wiceprzewodniczącego sejmiku, zawierała informacje o pełnionych stanowiskach, pracy, rodzinie i wykazie spraw, jakimi zamierzał się zająć, wykonując obowiązki radnego[22].

18.5. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Liczba wyborców w województwie zachodniopomorskim w wyborach samorządowych w 2018 r. wynosiła 1 316 823, a w 2024 r. zmniejszyła się do 1 252 429, czyli o 64 394. W wyborach 2024 r. frekwencja zmniejszyła się o 2,91 punktu procentowego od najwyższej w historii frekwencji, jaka miała miejsce w wyborach do sejmiku w 2018 r. W pierwszych pięciu wyborach do sejmiku zachodniopomorskiego brała udział mniej niż połowa uprawnionych do głosowania. Jednak w porównaniu ze wszystkimi pozostałymi elekcjami frekwencja w 2024 r. była wyższa.

Tabela 18.3. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 2002-2024

Numer okręgu	2002	2006	2010	2014	2018	2024
1	33,21	43,20	38,85	36,37	52,60	48,55
2	47,38	46,71	48,94	47,10	52,23	49,69
3	47,98	46,39	49,81	47,49	51,43	50,24
4	45,85	45,16	47,15	46,92	52,53	49,09
5	48,93	47,49	48,51	46,21	51,91	49,42
Województwo	43,60	45,57	45,95	44,82	52,21	49,30
Polska	44,23	45,82	47,19	47,21	54,90	51,94

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

O ile w 2018 r. we wszystkich okręgach frekwencja przekroczyła 50%, o tyle w 2024 r. jedynie w okręgu nr 3 w wyborach wzięła udział ponad połowa wyborców. Różnie przedstawiały się zmiany frekwencji na przestrzeni kolejnych wyborów na poziomie poszczególnych okręgów. Wyróżnia się tutaj okręg nr 1 obejmujący Szczecin i Police. W wyborach z lat 2002, 2006, 2010, 2014 charakteryzował się on poziomem frekwencji niższym niż pozostałe okręgi. W wyborach w 2018 r. to w tym okręgu frekwencja osiągnęła najwyższy poziom, co mogło się wiązać z większą mobilizacją wyborców dużych miast. Natomiast w wyborach w 2024 r. frekwencja w tym okręgu ponownie osiągnęła

[22] Ulotka wyborcza kandydata Marcina Przepióry w wyborach samorządowych 2024 r., w zbiorach Pracowni Badań Wyborczych US.

najniższy poziom w porównaniu z pozostałymi okręgami. Tradycyjnie frekwencja w wyborach do sejmiku zachodniopomorskiego była niższa niż średnia ogólnopolska.

Tabela 18.4. Głosy nieważne w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 2002-2024

Numer okręgu	2002	2006	2010	2014	2018	2024
1	13 372	8 200	9 146	13 401	4 670	2 998
2	18 215	12 708	14 000	21 765	9 155	6 054
3	18 247	16 438	21 919	30 357	10 474	7 505
4	18 256	14 561	15 064	22 979	11 598	7 422
5	27 419	22 823	20 533	27 489	11 315	7 366
Województwo	95 509	74 730	80 662	115 991	47 212	31 345
Odsetek	16,71	16,82	12,92	19,46	7,34	5,08

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W porównaniu z poprzednimi wyborami zmniejszyła się liczba głosów nieważnych. Zmiana ta dotyczyła wszystkich okręgów. Najmniejszą liczbę głosów nieważnych oddano, podobnie jak w poprzednich elekcjach, w największym pod względem liczebności wyborców okręgu nr 1.

W wyborach z 2024 r. do sejmiku zachodniopomorskiego zwycięstwo odniosła KO, co nie było to zaskoczeniem. Walka toczyła się też o kształt przyszłej koalicji. W tym przypadku do samodzielnej większości zabrakło jednego mandatu. Na listy KO padło najwięcej głosów we wszystkich okręgach, w każdym z okręgów drugie miejsce zajął komitet PiS.

Tabela 18.5. Poparcie dla komitetów w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2024 r.

Komitet	Głosy		Mandaty	
	liczba	%	liczba	%
KKW Koalicja Obywatelska	227 666	38,88	15	50,00
KW Prawo i Sprawiedliwość	146 687	25,05	10	33,33
KKW Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni	62 147	10,61	3	10,00
KW \Koalicja Samorządowa OK Samorząd	49 217	8,41	1	3,33
KKW Lewica	46 062	7,87	1	3,33
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	33 065	5,65	0	0
KW Normalny Kraj	8 144	1,39	0	0
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	6 970	1,19	0	0
KWW Dobro Gminy	3 499	0,60	0	0
KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców	2 105	0,36	0	0
Razem	585 562	100,00	30	100,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W porównaniu z poprzednimi wyborami KO uzyskała dwa mandaty więcej, a PiS zdobył jeden mandat mniej. Trzecia Droga uzyskała po jednym mandacie w okręgach nr 1, 4 i 5, Lewica – jeden mandat w okręgu nr 3 , a KS – w okręgu nr 5. Lewica utrzymała swój stan posiadania, KS straciła dwa mandaty w porównaniu z wynikami wyborów z 2018 r.

W porównaniu z wyborami 2018 r. KO uzyskała o 22 687 głosów więcej, odnotowując wzrost poparcia o 6,84 punktu procentowego. Z kolei PiS otrzymało 24 752 głosy mniej, co oznacza niewielki spadek poparcia – o 1,75 punktu procentowego. Spadek poparcia zarówno pod względem liczby głosów, jak i ich odsetka zanotowała Lewica, która w 2024 r. otrzymała o 12 048 głosów mniej (–1,21 punktu procentowego) niż w 2018 r. Ugrupowania lewicowe systematycznie tracą poparcie na terenie województwa. W 2002 r. na listy SLD do sejmiku głosowało 157 968 wyborców (33,17%), w 2006 r. było to 99 163 (18,45%), w 2010 r. – niewiele więcej: 100 672 (18,52%), a w latach 2014 i 2018 liczba otrzymanych przez Lewicę głosów spadła odpowiednio do 56 712 (11,82%) i 58 110 (9,08%). W przypadku Trzeciej Drogi, w porównaniu z wynikiem PSL z 2018 r., odnotowano bardzo zbliżony wynik: ugrupowanie to uzyskało o 207 więcej głosów w skali województwa. To też niewielki wzrost odsetka otrzymanych głosów – o 0,93 punktu procentowego. Wyraźny spadek poparcia odnotowała KS w porównaniu z wynikiem komitetu Bezpartyjnych Samorządowców w 2018 r. – z 87 652 do 49 217 głosów, czyli był to spadek o 5,29 punktu procentowego w porównaniu z o poprzednim wynikiem, co oznaczało 43,85% głosów mniej.

Na 30 wybranych radnych 15 zdobyło mandaty z pierwszych miejsc na listach, ośmiu z miejsc drugich, trzech z trzecich, jedna z czwartego i trzech z szóstego. W przypadku zwycięzców z dalekich miejsc to Leszek Duklanowski z szóstego miejsca listy PiS uzyskał trzeci wynik na liście, a Maria Kubisa z szóstego miejsca na liście KO uzyskała drugi wynik w okręgu nr 1. W okręgu nr 4 Waldemar Miśko uzyskał drugi wynik wyborczy na liście KO, kandydując z szóstego miejsca.

Wybranych zostało 12 kobiet, co stanowi 40% mandatów. To najwyższa liczba i najwyższy odsetek kobiet w historii wyborów do sejmiku województwa zachodniopomorskiego i znaczny wzrost w porównaniu z siedmioma wybranymi kobietami z lat 2014 i 2018 (23,33%). Warto zwrócić uwagę na miejsca na liście, z jakich mandaty uzyskiwały kobiety. Z pierwszych miejsc na listach uzyskało mandaty pięć kobiet, z drugich miejsc cztery kobiety. Pozostałe trzy zdobyły mandaty z miejsc trzeciego, czwartego i szóstego. Najwięcej wybranych kobiet, dziewięć, reprezentowało komitet KO. Panie stanowiły bowiem większość wybranych radnych tej formacji. Dwie radne zostały wybrane z list PiS, a jedna – z listy Trzeciej Drogi.

Wśród wybranych radnych liczebnie dominowały osoby doświadczone w polityce. W sejmiku znalazło się 15 osób, które wcześniej pełniły tę funkcję. Sześcioro radnych było wcześniej radnymi gmin lub powiatów. Radni Leszek Dobrzyński i Michał Jach byli posłami, Janusz Żmurkiewicz był prezydentem rezydentem Świnoujścia, a Marek Subocz i Tomasz Wójcik pełnili funkcję wicewojewody zachodniopolskiego. Waldemar Misko w 2024 r. został prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie, jednak w związku z niemożnością łączenia funkcji radnego sejmiku zrezygnował z mandatu, a jego miejsce zajęła Karolina Siwek.

Wzrosło poparcie dla zwycięskiego komitetu wyborczego. Dwa komitety o najwyższym poparciu uzyskały w sumie 63,93% głosów, co było najwyższym wynikiem od 1998 r.

Tabela 18.6. Odsetek głosów oddanych na listy dwóch komitetów o najwyższym poparciu

Wybory	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla zwycięskiego komitetu	39,00	33,17	33,36	40,80	31,94	32,04	38,88
Poparcie dla drugiego komitetu	27,18	19,14	20,82	18,67	20,58	26,80	25,05
Łącznie	66,18	52,31	54,18	59,47	52,52	58,84	63,93

Źródło: opracowanie własne.

Podobnie jak w poprzednich wyborach w 2024 r. nadreprezentowane w sejmiku były komitety KO i PiS, a niedoreprezentowane pozostałe trzy komitety.

Tabela 18.7. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 1998-2024

1998	SLD	AWS	UW	PS	RP „O”
	0,38	0,17	0,20	–0,21	−0,54
2002	SLD–UP	Samoobrona RP	LPR	PO−PiS	PSL
	0,30	0,21	0,51	−0,10	−0,40
2006	PO	PiS	LiD	PSL	Samoobrona RP
	0,19	0,12	-0,09	0,05	0,06
2010	PO	PiS	SLD	PSL	–
	0,31	−0,11	0,08	−0,23	–
2014	PO	PSL	PiS	SLD LR	Bezpartyjni
	0,25	0,13	0,04	0,13	−0,66
2018	KO	PiS	PSL	Bezpartyjni	SLD LR
	0,35	0,37	0,31	−0,27	−0,63
2024	KO	PiS	TD	KS	L
	0,29	0,33	−0,06	−0,60	−0,59

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 18.8. Agregacja, rywalizacyjność i efektywna liczba partii

Wybory	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Odsetek mandatów uzyskanych przez największy komitet	48,89	43,33	40,00	53,33	40,00	43,33	50,00
Efektywna liczba partii (poziom sejmiku)	2,90	3,46	3,87	2,76	3,66	2,96	2,70
Indeks agregacji	9,78	8,67	8,00	13,33	8,00	8,66	10,00
Indeks rywalizacyjności	0,70	0,58	0,62	0,46	0,60	0,83	0,64

Źródło: opracowanie własne.

W porównaniu z wyborami 2018 r. zwiększył się odsetek mandatów kontrolowanych przez największą formację, która rosła od wyborów 2014 r. Spadła wartość indeksu

efektywnej liczby partii do najniższego poziomu w historii. Wartość indeksu rywalizacyjności zmniejszyła się w porównaniu z poprzednimi wyborami. Jednak w dłuższej perspektywie jego wartości wahały się, nie przyjmując tendencji do wzrostu czy spadku. Wzrosła natomiast wartość indeksu agregacji.

18.6. Podział miejsc w zarządzie i prezydium sejmiku województwa

Po wyborach zarząd sejmiku zachodniopomorskiego powołany został w oparciu o te same ugrupowania, co w poprzedniej kadencji. W podobny sposób ukształtowały się władze sejmiku. Funkcję marszałka objął ponownie Olgierd Geblewicz (KO). Wicemarszałkami zostali Anna Bańkowska (KO/PO), Jakub Kowalik (PO), a członkami zarządu Marcin Łapeciński (PSL) i Bogdan Jaroszewicz (Lewica)[23]. Anna Bańkowska w poprzedniej kadencji samorządu była członkinią zarządu województwa. Od 2021 r. była przewodniczącą kołobrzeskich struktur PO. Jakub Kowalik w poprzedniej kadencji był dyrektorem koszalińskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, radnym Rady Miasta w Koszalinie. Zastąpił na stanowisku wicemarszałka Tomasza Sobieraja, który wygrał wybory na prezydenta Koszalina. Żona nowego wicemarszałka, mistrzyni i wicemistrzyni olimpijska Małgorzata Hołub-Kowalik uzyskała mandat radnej sejmiku. Za obojgiem wicemarszałków głosowało 20 radnych przy 10 głosach przeciwnych. Marcin Łapeciński był radnym gminy Bielice i radnym powiatu pyrzyckiego. Za jego kandydaturą głosowało 17, przeciw było 10, a trzy głosy były wstrzymujące. Bogdan Jaroszewicz w latach 2011-2014 był wiceprezydentem Szczecina, a następnie wiceburmistrzem Nowogardu. W wyborach w 2024 r. kandydował na urząd prezydenta Szczecina. Jego kandydaturę na członka zarządu województwa poparło 18 radnych, 10 było przeciw, a dwie osoby wstrzymały się od głosu. W nowym zarządzie zabrakło miejsca dla przedstawiciela Polski 2050, co wywołało konflikt w rządzącej regionem koalicji. W pewien sposób został on załagodzony wyborem przedstawiciela Polski 2050 na funkcję wiceprzewodniczącego sejmiku. Przewodniczącą sejmiku została Teresa Kalina (KO), a wiceprzewodniczącymi zostali Marcin Przepióra (KS), Sebastian Szwajlik (Polska 2050) i Janusz Żmurkiewicz (KO).

Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego potwierdziły dominującą pozycję PO na zachodniopomorskiej scenie politycznej, utrzymującą się od 2006 r. Choć komitet KO nie zdobył większości mandatów potrzebnej do samodzielnego sprawowania władzy, to i tak nie było problemu ze zbudowaniem większościowej koalicji. Istotną zmianą było zwiększenie udziału kobiet w sejmiku. Z jednej strony mogły się do tego przyczynić lepsze miejsca na listach, z drugiej – rozpoznawalność i dokonania kandydatek. Władzę w sejmiku kontynuowała dotychczas rządząca koalicja na czele z tym samym marszałkiem.

---

[23] L. Wójcik, *Olgierd Geblewicz marszałkiem po raz czwarty. Pierwsza sesja nowego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego*, https://gs24.pl/olgierd-geblewicz-marszalkiem-po-raz-czwarty-pierwsza-sesja-nowego-sejmiku-wojewodztwa-zachodniopomorskiego [dostęp: 10.09.2024].

19. Samorządowa „dogrywka". Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2024 roku

DOI: 10.71433/2025.89.5.19

Marzena Cichosz[1]

Uniwersytet Wrocławski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Skrócona treść licencji na https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Cytuj jako: Cichosz M., *Samorządowa „dogrywka". Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2024 roku*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 279-294.

19.1. Wprowadzenie

Wybory do sejmików województw w 2018 r. zakończyły się triumfem Prawa i Sprawiedliwości (PiS), które powołało zarządy w ośmiu samorządowych regionach, w dodatku tylko w jednym z nich – w szerszej formule koalicyjnej (na Dolnym Śląsku we współpracy z Bezpartyjnymi Samorządowcami). W pozostałych przypadkach zarządy były (formalnie) jednopartyjne lub – co bliższe faktycznym uwarunkowaniom – jednoklubowe. W związku z powyższym okazały się też stosunkowo trwałe, podobnie zresztą jak koalicyjne zarządy powoływane przez opozycyjne wobec PiS formacje Koalicji Obywatelskiej (KO), Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) i – w części województw – Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) lub podmiotów regionalnych. Choć w tych regionach, w których zarządy miały charakter wrażliwy, podejmowane były próby odwołania zarządu, przewodniczącego sejmiku i zmiany podmiotów sprawujących władzę[2].

Szansę na dokonanie alternacji władzy w szerszym wymiarze przyniosła dopiero elekcja w 2024 r. Jej wyjątkowość wiąże się z kilkoma cechami. Przede wszystkim była to elekcja następująca po rekordowo długiej, trwającej pięć i pół roku kadencji samorządów[3], którą wydłużono w 2018 r. do pięciu lat, a następnie – ze względu na nakładanie się terminu wyborów samorządowych i do parlamentu – o kolejne pół roku. Ponadto

---

[1] ORCID: 0000-0003-0853-742X.

[2] Por. np. rozdział autorstwa J. Kozierskiej, *Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego. Ciekawy przypadek Bezpartyjnych Samorządowców*, w niniejszym tomie.

[3] Por. *Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych*, Dz.U. 2018, poz. 130 oraz *Ustawa z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego*, Dz. U. 2022, poz. 2418.

była to elekcja przypadająca w środku cyklu wyborczego, po wyborach parlamentarnych w 2023 r. i przed wyborami do Parlamentu Europejskiego (czerwiec 2024 r.) i prezydenckimi (maj 2025 r.). Wybory do parlamentu krajowego przyniosły alternację władzy, po ośmiu latach PiS – czy też raczej Zjednoczoną Prawicę – zastąpiły u władzy partie dotychczas opozycyjne, tworzące tzw. Koalicję 15 Października, czyli Platforma Obywatelska (jako Koalicja Obywatelska, KO), Trzecia Droga (TD), czyli koalicja PSL i nowego podmiotu Polski 2050 Szymona Hołowni (PL2050) oraz formacje lewicowe. Ten fakt dobrze też tłumaczy stawkę elekcji z 2024 r. Dla partii sprawujących władzę był to test nie tylko popularności ich rządów po pół roku sprawowania władzy w kraju, ale także poziomu mobilizacji wyborców. Koalicja 15 Października zawdzięczała bowiem sukces wyborczy w 2023 r. m.in. wysokiej frekwencji wyborczej, która osiągnęła poziom 74,38%, oraz przyciągnięciu do urn elektoratu kobiecego i młodszych wyborców, których negatywna motywacja (anty-PiS) była stosunkowo silna. Z kolei dla PiS wybory samorządowe miały być szansą na potwierdzenie silnej pozycji w regionach i utrzymanie stanu posiadania. W „grze o regiony" mogły się zmierzyć także podmioty związane z samorządowymi rynkami politycznymi, niereprezentowane na ogólnopolskim rynku politycznym. Dla nich stawka elekcji była szczególnie wysoka, gdyż sytuacja dwubiegunowej polaryzacji: Zjednoczona Prawica versus Koalicja 15 Października niosła zagrożenie marginalizacją i całkowitą utratą wpływów na regionalnych scenach politycznych.

W niniejszym rozdziale zawarte zostało podsumowanie rozważań podjętych w książce, przy czym uwagę skupiono na wybranych aspektach związanych z elekcją do samorządów województw w 2024 r., a dotyczących:

- charakteru podmiotów uczestniczących w rywalizacji;
- kampanii wyborczej na poziomie ogólnokrajowym głównych podmiotów uczestniczących w wyborach;
- zagregowanych wyników komitetów uczestniczących w elekcji w 2024 r.;
- charakteru zarządów województw powołanych w wyniku wyborów.

Struktura rozdziału dostosowana została do wskazanych obszarów analiz.

19.2. Podmioty uczestniczące w wyborach do sejmików województw w 2024 r.

W rywalizacji wyborczej na poziomie regionalnym listy zarejestrowało w sumie 28 komitetów wyborczych, czyli niemalże tyle samo, co w 2018 r. (27). Porównując te dane z wynikami z poprzednich elekcji, można stwierdzić, że znaczącej redukcji uległa liczba podmiotów rywalizujących na poziomie regionalnym: w latach 2006-2014 było ich niemalże o połowę więcej. Wśród 28 podmiotów znalazły się zarówno komitety wyborcze partii politycznych – w sumie osiem, koalicji partii politycznych – trzy (KKW Koalicja Obywatelska, KO, KKW Lewica, L, oraz KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, TD), komitety organizacji – siedem, a także komitety wyborcze wyborców – dziesięć (wśród nich m.in. KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, KiBS).

Tabela 19.1. Komitety wyborcze w wyborach do sejmików województw w latach 2006-2024

Dane	2006	2010	2014	2018	2024
Liczba komitetów uczestniczących w wyborach do sejmików województw – ogółem	48	48	53	27	28
Liczba komitetów partii politycznych	11	15	13	11	8
Liczba koalicyjnych komitetów wyborczych	1	1	1	2	3
Liczba komitetów wyborczych organizacji	12	6	6	2	7
Liczba komitetów wyborczych wyborców	24	26	33	12	10
Liczba komitetów, które wystawiły listy we wszystkich okręgach wyborczych,	7	4	5	5	5
w tym partii i koalicji partii:	7	4	5	5	4*
Liczba komitetów, które wystawiły swoje listy tylko w jednym okręgu wyborczym:	36	15	16	2	4
w tym partii:	1	–	–	1	–
organizacji:	12	2	1	–	–
komitetów wyborczych wyborców:	23	13	15	1	4

* Jedynym komitetem wyborców wystawiającym listy we wszystkich okręgach wyborczych był KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, czyli podmiot powołany także we współpracy z partiami politycznymi.

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Mylące może być jednakże określenie profilu poszczególnych podmiotów, zdaje się bowiem, że strategie sytuacyjnego i koniunkturalnego określania charakteru komitetów wyborczych zyskują na popularności. Przykładem może być koalicyjny de facto PiS, w elekcjach rejestrujący się jako komitet jednopartyjny, czy występująca w wyborach jako komitet wyborczy wyborców koalicyjna Konfederacja we współpracy z częścią środowiska Bezpartyjnych Samorządowców. Stosunkowo duża liczba komitetów wyborczych to z kolei wynik m.in. podziału części politycznych środowisk: Bezpartyjnych Samorządowców, którzy zasilili komitety Stowarzyszenia „Bezpartyjni Samorządowcy", Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców oraz Koalicji Samorządowej OK Samorząd, środowisk Lewicy, którą reprezentowały dwa komitety[4], a także regionalistów na Śląsku.

Tylko pięć komitetów wystawiło listy we wszystkich okręgach wyborczych (85), były to przede wszystkim partie polityczne i koalicje partii (PiS, TD i PSL, koalicja KO, L) oraz jeden komitet wyborców, ale powołany z inicjatywy prawicowych partii politycznych: KWW Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców.

W województwach o mandaty w sejmiku rywalizowało przeważnie dziewięć-dziesięć komitetów wyborczych, najwięcej na Śląsku – aż 16. Do wyborów stanęło wiele (17) podmiotów, które zgłosiły listy jedynie w jednym województwie, a cztery podmio-

[4] Szerzej: M. Jacuński, *Wybory do sejmiku województwa lubuskiego w 2024 roku. Zmieniło się wiele, by wszystko pozostało po staremu*, w niniejszym tomie.

ty ograniczyły się do zgłoszenia listy tylko w jednym okręgu wyborczym (tabela 19.1). Zastanawia szczególnie wzrost liczby komitetów skoncentrowanych na rywalizacji jedynie w jednym z regionów. Pięć tego typu podmiotów konkurowało na Śląsku, trzy na Mazowszu, w pozostałych regionach pojawiał się przeważnie jeden komitet zbudowany przez regionalistów.

19.3. Pozycjonowanie oferty i wybrane wątki z kampanii komitetów wyborczych w 2024 r.

Jak zostało wspomniane, wybory samorządowe w 2024 r. następowały po wyborach do parlamentu krajowego i przez polityków największych partii politycznych były traktowane jako kolejny etap rywalizacji między dwoma biegunami politycznego spectrum: Zjednoczoną Prawicą na czele z PiS i obozem prodemokratycznym Koalicji 15 Października, czy – używając sportowych porównań – swoista „dogrywka" do rywalizacji w wyborach parlamentarnych.

Kampania wyborcza oficjalnie rozpoczęła się po ogłoszeniu przez premiera RP wyborów samorządowych, co nastąpiło 29 stycznia 2024 r.[5] Szereg partii politycznych pierwsze konwencje programowe zorganizowało w lutym 2024 r. Koalicja Obywatelska swoje pierwsze spotkanie w ramach kampanii wyborczej zorganizowała w Morągu (11 lutego), czyli miejscu, gdzie zakończyła kampanię parlamentarną. Prezentowane w debacie wątki dotyczyły osiągnięć powołanego w grudniu 2023 r. rządu D. Tuska i sukcesywnej realizacji obietnic przedwyborczych, uwzględniających interesy różnych segmentów elektoratu. Przywoływano m.in. fakt wycofania przez rząd koalicji demokratycznej wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o wyjście z konwencji stambulskiej[6] czy odblokowanie środków w wysokości 600 mld zł z przypadających Polsce funduszy europejskich (w ramach Krajowego Planu Odbudowy, KPO), których wypłata została wstrzymana w związku z kryzysem praworządności. Powoływano się na konieczność wyboru „dobrych gospodarzy", którzy tę kwotę będą umieli wydać dla dobra lokalnych i regionalnych społeczności[7]. Jednocześnie obywatele otrzymywali informacje o ujawnianych aferach z okresu rządów PiS, oglądali zdjęcia z zatrzymań kolejnych prominentnych polityków Zjednoczonej Prawicy, byli także przekonywani, że wybory parlamentarne to zaledwie wstęp do odzyskania demokratycznych rządów zapewniających obywatelom

---

[5] *Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2024 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m. st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast*, Dz.U., poz. 109.

[6] Platforma Obywatelska, *Stoimy po stronie kobiet!*, https://platforma.org/aktualnosci/stoimy-po-stronie-kobiet [dostęp: 11.07.2024].

[7] [IAR/łl], *Wybory samorządowe 2024. Dziś konwencje KO, PiS i Trzeciej Drogi. Znamy szczegóły*, https://polskieradio24.pl/artykul/3343546,wybory-samorzadowe-2024-dzis-konwencje-ko-pis-i-trzeciej-drogi-znamy-szczegoly, [dostęp: 11.07.2024].

wpływ na sprawy publiczne. Pełny sukces nastąpi dopiero po wygraniu przez Koalicję 15 Października wyborów samorządowych.

Trzecia Droga, czyli koalicja PSL i PL2050, prezentowała się jako „stabilne centrum", gwarantujące obywatelom, że ich interesy będą realizowane mimo trwającego konfliktu między dwiema silnymi i zwaśnionymi partyjnymi obozami. 12-punktowy program Trzeciej Drogi zawierał postulaty dotyczące aspektów codziennego funkcjonowania obywateli, takich jak biblioteki, szkoły, komunikacja publiczna, służba zdrowia. Akcentowano w ten sposób znajomość rzeczywistych problemów obywateli. Jak stwierdzał jeden z liderów koalicji S. Hołownia, „Trzecia Droga to jest coś najbliższego. Trzecia Droga to jest ulica, przy której mieszkasz. Trzecia Droga mówi: wszyscy jesteśmy potrzebni"[8].

Lewica szła do wyborów z hasłem „Szkoła. Mieszkanie. Szpital" (SMS), także deklarując skupienie uwagi na najbardziej istotnych dla obywateli i odpowiadających kompetencjom samorządów kwestiach. Inne wątki wprowadzane do narracji w trakcie kampanii dotyczyły m.in. świeckiego samorządu, zakazu nieograniczonego handlu w niedzielę, regulacji rynku mieszkaniowego, dostępu do tabletki „dzień po".

Wszystkie podmioty koalicji rządowej stosowały zbliżoną argumentację, podkreślając skuteczność w dotrzymywaniu słowa i realizacji obietnic wyborczych z 2023 r.: Koalicja Obywatelska („realizujemy 100 konkretów"), Trzecia Droga („wyprzedzamy kalendarz") i Lewica („50 spraw do przodu"[9]), akcentując jednocześnie zgodną współpracę w ramach koalicji rządowej. Jedyną różnicą, dzięki której, co znamienne, możliwe stało się pozycjonowanie ofert poszczególnych podmiotów, były propozycje w sprawie ograniczenia zakazu aborcji. Informacja o poważnych sporach wewnątrzkoalicyjnych przedostała się do opinii publicznej na początku marca 2024 r. m.in. za sprawą posłanek Lewicy, które oskarżyły marszałka sejmu S. Hołownię o blokowanie procedowania propozycji ustaw dotyczących aborcji w sejmie[10]. Stanowisko KO zakładało depenalizację aborcji do 12 tygodnia, po upływie tego terminu – tylko w szczególnych przypadkach. TD zaproponowała powrót do stanu prawnego sprzed całkowitego zakazu aborcji, ułatwienie dostępu do środków antykoncepcyjnych i – w kolejnym etapie – referendum ogólnokrajowe w sprawie dostępności aborcji[11]. Lewica złożyła dwa projekty ustaw, w pierwszym z nich zakładając całkowitą depenalizację aborcji do 12 tygodnia, za zgodą kobiety, i w drugim – bezpieczne przerywanie ciąży. Ze względu na rozbieżności programów koalicjantów rządowych debatę w parlamencie dotyczącą tej kwestii przełożono na okres po wyborach samorządowych.

---

[8] Trzecia Droga, *Trzecia Droga w Otrębusach*, https://polska2050.pl/trzecia-droga-w-otrebusach/ [dostęp: 11.07.2024].

[9] Lewica, *Lewica w rządzie. 50 spraw do przodu*, https://lewica.org.pl/aktualnosci/10610-lewica-w-rzadzie-50-spraw-do-przodu [dostęp: 11.07.2024].

[10] J. Theus, *Aborcja w Sejmie. Cztery projekty z większością. „Cieszymy się. Ale mamy wątpliwości co do komisji"*, https://oko.press/aborcja-w-sejmie-cztery-projekty-z-wiekszoscia-cieszymy-sie-ale-mamy-watpliwosci-co-do-komisji, [dostęp: 17.07.2024].

[11] Trzecia Droga, *Ratunek, refundacja, referendum. Trzy kroki Trzeciej Drogi do wyboru i bezpieczeństwa kobiet*, https://polska2050.pl/ustawa-ratunkowa-juz-w-sejmie/ [dostęp: 11.07.2024].

Tabela 19.2. Hasła wyborcze wybranych komitetów ogólnopolskich w wyborach samorządowych w 2024 r.

Komitet wyborczy	Hasła wyborcze
Prawo i Sprawiedliwość	Bądźmy Razem. Budujmy Razem Jesteśmy na tak
Koalicja Obywatelska	Polska w naszych sercach Stoimy po stronie kobiet Spełniamy obietnice! # z sercem na wybory
Trzecia Droga	Nowoczesne rozwiązania, tradycyjne wartości
Lewica	Szkoła. Mieszkanie. Szpital
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	Łączy nas wolność

Źródło: opracowanie własne.

PiS do wyborów samorządowych szło z hasłem „Jesteśmy na tak", co miało pozycjonować ofertę komitetu w kontrze do rządzących, którzy „skupiają się na rozliczaniu i negowaniu rządów Zjednoczonej Prawicy". W narracji polityków miały wybrzmiewać sukcesy rządów PiS, zwłaszcza tych związanych z inwestycjami lokalnymi i regionalnymi. Nie do końca ta strategia była realizowana, politycy prawicy – rozliczani ze sposobu sprawowania swoich funkcji w okresie 2015-2023 – reagowali przede wszystkim na działania i wyniki kontroli koalicji rządzącej. Należy jednak przyznać, że partia (i koalicja) podjęła też szereg działań, których celem była mobilizacja elektoratu. Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem kampanii wyborczej (11 stycznia 2024 r.) odbył się w Warszawie Marsz Wolnych Polaków w obronie praworządności i w obronie prominentnych polityków PiS „niesłusznie skazanych" przez nową władzę[12]. Już w trakcie kampanii organizowano także Spotkania Wolnych Polaków. Pod tą nazwą kryły się spotkania liderów PiS, m.in. Jarosława Kaczyńskiego z członkami i sympatykami partii, organizowane w różnych miejscowościach. Ponadto w kampanię zostali zaangażowani prominentni liderzy partyjni (do niedawna także m.in. ministrowie), którzy mieli realizować kampanię w poszczególnych regionach[13]. Po utracie władzy przez PiS poszerzyła się znacznie „ławka kadrowa" komitetu wyborczego, więc na listach wyborczych (także tych do sejmików województw) nie zabrakło znanych ze sprawowania funkcji publicznych polityków.

Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy połączeni zostali hasłem o „wolności". Jak podkreślali, do wyborów szli osiągnąć „samodzielność, samorządność, samofinansowanie" samorządów. Jednakże dyskusję (przynajmniej medialną) zdominowała raczej kwestia praw do nazwy zarejestrowanego w wyborach podmiotu. Komitet wyborczy stowarzyszenia Bezpartyjni Samorządowcy stwierdził, że porozumienia z Kon-

[12] Szerzej np. P. Pacuła, *Wąsik i Kamiński będą ułaskawieni. Zwolennicy PiS maszerują przez Warszawę. 11 stycznia – podsumowanie dnia*, https://oko.press/na-zywo/dzien-na-zywo-najwazniejsze-informacje/kto-odpowiada-za-zamieszanie-wokol-wasika-i-kaminskiego-sondaz-wp, [dostęp: 17.07.2024].

[13] Por. m.in. artykuł M. Michalczuk-Wlizło, *Panie Prezesie, melduję wykonanie zadania! Jak PiS wygrało wybory do sejmiku województwa Lubelskiego w 2024 roku*, w niniejszym tomie.

federacją nie zawierał i skierował do sądu pozew o ochronę dóbr, tłumacząc, że Konfederacja bezprawnie dodała do nazwy komitetu informację o wspólnym starcie z BS[14].

Podsumowując rozważania na temat kampanii wyborczej w 2024 r., warto podkreślić kilka jej cech. Przede wszystkim była to kampania w środku cyklu wyborczego, oparta na już ustalonych osiach konfliktu między głównymi graczami: KO i PiS. Zmieniły się jednak pozycje poszczególnych graczy. Po wyborach parlamentarnych w 2023 r. to KO przejęła rolę lidera rynku i narzuciła tematy oraz tempo kampanii przed wyborami do samorządów województw. Realizując jeden z punktów programu wyborczego, do debaty wprowadziła przede wszystkim kwestie związane z „rozliczeniem rządów PiS", czyli informacje o nadużyciach w trakcie sprawowania władzy przez konkurentów politycznych, aresztowaniach prominentnych polityków, wyrokach sądów. PiS znalazło się wyraźnie w defensywie i zmuszone było na kolejne zarzuty odpowiadać. Okres dekoniunktury na rynku politycznym dla PiS oznaczał także, co zostało wspomniane, powrót części prominentnych działaczy pozbawionych funkcji państwowych na poziom regionów. Skutkowało to m.in. wewnętrznymi konfliktami o miejsca na listach wyborczych w najlepszych, „pewnych" okręgach[15]. Kampania w 2024 r. przyniosła zresztą nie tylko ujawnienie konfliktów wewnątrz PiS. Koalicja 15 Października także pokazała swoją programową niespójność. Ponadto straciła część moralnej przewagi, gdy do opinii publicznej trafiły informacje o handlu miejscami na listach wyborczych[16].

Skupienie uwagi na polityce krajowej sprawiało wrażenie, że poszczególne komitety nie dysponują ofertą adresowaną do samorządów, nie są przygotowane do kampanii, a działania kampanijne (w tym np. decyzje o kształcie list) podejmują opieszale[17]. Ponadto była to kampania oszczędna, następowała po kampanii parlamentarnej do polskiego parlamentu i poprzedzała kampanię do Parlamentu Europejskiego, co sprawiało, że komitety były zmuszone ostrożnie gospodarować środkami z funduszy wyborczych[18]. Partie polityczne przejęły ciężar prowadzenia kampanii na poziomie ogólnopolskim, ale to na barkach kandydatów spoczywało promowanie swoich nazwisk i list w poszczegól-

---

[14] K. Baranowska, *Będzie pozew o kradzież nazwy. W tle dwie partie i wybory*, https://wydarzenia.interia.pl/wybory/samorzadowe/news-bedzie-pozew-o-kradziez-nazwy-w-tle-dwie-partie-i-wybory,nId,7335481#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome [dostęp: 11.07.2024].

[15] Na co uwagę zwracają: M. Mikołajczyk, *Wybory do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 roku. Lekcja pokory lub urwanie ze stryczka* oraz J. Wojnicki, *Wybory do Sejmiku Mazowsza w 2024 roku. Długi finał rozgrywki*, obydwa rozdziały w niniejszym tomie.

[16] Uwaga dotyczy Opolszczyzny i informacji o handlu miejscami na listach wyborczych przez posła Trzeciej Drogi/ Polski 2050 A. Gomołę, szerzej na ten temat: E. Skrabacz, *Większość wciąż z Mniejszością (i z ludowcami też).Wybory do sejmiku województwa opolskiego w 2024 r.,* w niniejszym tomie.

[17] Por. T. Gajowniczek, *Bez większych zmian. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2024 roku*, w niniejszym tomie.

[18] Co polegało m.in. na łączeniu promocji wyborczej kandydatów w wyborach do sejmików, rad powiatów, rad gmin i w wyborach większościowych na wójta, burmistrza, prezydenta, por. rozdział autorstwa Ł. Tomczaka, *Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego 2024 roku. A marszałek cały czas ten sam...,* w niniejszym tomie.

nych okręgach oraz prowadzenie kampanii „wędrującej" („od drzwi do drzwi"). Stąd też wrażenie, że kampania była często zindywidualizowana[19].

19.4. Rezultaty wyborów i ich wpływ na strukturę regionalnych rynków politycznych

W wypowiedziach komentatorów politycznych frekwencja wyborcza w 2024 r. określana była jako niesatysfakcjonująca lub rozczarowująca. Do urn udała się nieco ponad połowa wyborców – 51,94% (tabela 19.3), co faktycznie kontrastowało z poziomem partycypacji w wyborach parlamentarnych w 2023 r. Zmobilizowały się elektoraty w regionach uznawanych za bastiony wyborcze PiS, czyli na Lubelszczyźnie, w Małopolsce, Podkarpaciu, Świętokrzyskiem. Rekordowe w tej elekcji wyniki uczestnictwa w wyborach odnotowano przede wszystkim na prestiżowym Mazowszu, ale także w Łódzkiem. Warto dodać, że w niemalże wszystkich regionach, w których poziom frekwencji przewyższył średnią krajową, zwycięstwo (mierzone procentem uzyskanych głosów) odniósł PiS. Wyjątkiem jest

Tabela 19.3. Frekwencja wyborcza w wyborach do sejmików województw w latach 1998-2024

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Dolnośląskie	45,92	42,71	44,68	45,19	44,67	53,07	50,00
Kujawsko-pomorskie	43,66	40,17	43,16	44,96	44,75	52,87	49,66
Lubelskie	45,63	48,81	48,55	49,9	48,03	54,38	**52,92**
Lubuskie	46,01	43,50	45,61	45,99	44,6	52,31	49,19
Łódzkie	43,54	41,75	45,66	46,48	48,03	**57,02**	**53,61**
Małopolskie	47,46	45,91	45,97	48,54	48,45	**55,26**	**52,59**
Mazowieckie	44,3	46,14	**50,52**	50,84	**51,07**	**60,93**	56,99
Opolskie	43,58	40,61	39,02	**40,98**	42,13	48,66	46,43
Podkarpackie	**49,99**	49,85	48,56	50,7	**50,62**	53,18	**52,38**
Podlaskie	44,38	45,99	45,49	47,9	48,01	53,03	51,65
Pomorskie	47,39	44,42	46,81	46,69	45,66	**55,80**	51,42
Śląskie	**41,41**	**37,96**	**39,96**	42,91	43,35	52,29	48,66
Świętokrzyskie	47,05	**50,42**	**50,29**	**53,51**	**53,25**	**56,72**	**55,36**
Warmińsko-mazurskie	45,82	45,78	46,22	47,52	46,93	51,56	49,42
Wielkopolskie	48,71	45,91	46,99	47,04	46,94	55,93	**52,23**
Zachodniopomorskie	44,77	43,60	45,57	45,95	44,06	52,21	49,30
Średnia	45,35	44,23	45,82	47,19	47,21	54,90	51,94

Źródło: dane Państwowej Komisji Wyborczej.

[19] Por. rozważania D. Szczepańskiego, *Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r. Bastion prawicy utrzymany…. ale z niespodzianką*, w niniejszym tomie.

jedynie Wielkopolska z poziomem frekwencji 52,23% i wygraną komitetu KO. Wydaje się zatem, że to PiS dzięki skoncentrowanej kampanii wyborczej zdołało zachęcić swój elektorat do udziału w elekcji. Być może elektorat partii tworzących Koalicję 15 Października opozycji został nieco uśpiony po wyborach do parlamentu krajowego w 2023 r.

Za wygranego w wyborach do sejmików województw w 2024 r. można uznać komitet wyborczy PiS, który uzyskał największy procent poparcia w skali ogólnopolskiej i zdobył największą liczbę/odsetek mandatów (por. tabele 19.4 i 19.5). Jednocześnie jednak, choć wzrosło poparcie dla komitetu w porównaniu z elekcją w 2018 r., podmiot ten uzyskał w 2024 r. mniejszą o 15 liczbę mandatów. Wpływ na takie wyniki miał fakt koncentracji poparcia w kilku regionach – bastionach wyborczych tego podmiotu.

Tabela 19.4. Wyniki wyborów do sejmików województw w 2024 r.

Komitet wyborczy	Poparcie wyborcze na poziomie kraju (%)
PiS	34,27
KO	30,59
Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni	14,25
Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	7,23
Lewica	6,32
Inne	7,34

Źródło: dane Państwowej Komisji Wyborczej.

Pomimo zwycięstwa wyborczego PiS trudno zbiorczo określić pozostałe komitety wyborcze jako przegranych w regionalnych rywalizacjach. Koalicja Obywatelska uzyskała 30,59% poparcia w skali kraju, co oznacza, że zwiększyła swój udział w porównaniu z 2018 r., uzyskała pozycję lidera na dziewięciu rynkach regionalnych i zdobyła o 16 mandatów więcej niż w poprzedniej elekcji. Po raz pierwszy rywalizująca w wyborach samorządowych Trzecia Droga także mogła mówić o sukcesie. Ludowcom w koalicji z partią Szymona Hołowni udało się zdobyć 14,25% poparcia w skali kraju i uzyskać dziesięć mandatów więcej niż w 2018 r. O porażce można jednak mówić w przypadku Lewicy, dla której poparcie sukcesywnie maleje i która w 2024 r. w elekcji samorządowej znalazła się czwartym miejscu, uzyskując wynik niższy niż KWW Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców i jedynie osiem mandatów. Tak słabe wyniki oznaczały, że Lewica nie będzie reprezentowana w części sejmików województw. Podmiotowi udało się uzyskać pojedyncze mandaty w sejmikach województw: dolnośląskiego, łódzkiego, mazowieckiego, zachodniopomorskiego (po jednym mandacie) oraz śląskiego i wielkopolskiego (po dwa mandaty).

W 2024 r. wyniki komitetów wyborczych wyborców i organizacji w dużej mierze kształtowały rezultaty uzyskane przez (podzielone) środowisko Bezpartyjnych Samorządowców oraz komitet mniejszości niemieckiej, występujący na Opolszczyźnie jako KWW Śląscy Samorządowcy (pięć mandatów). Z kolei podzielonym śląskim regionalistom nie przypadł w udziale ani jeden mandat, co oznaczało powtórzenie sytuacji z 2018 r.

Tabela 19.5. Zyski i straty podmiotów politycznych w wyborach do sejmików województw w latach 2018-2024

Liczba i odsetek mandatów w sejmikach wojewódzkich	KO	PiS	SLD LR/L	PSL/TD	KWO	KWW	Suma
Liczba mandatów uzyskanych w 2018 r.	194	254	11	70	–	23	552
Liczba mandatów uzyskanych w 2024 r.	210	239	8	80	4	11	552
Odsetek uzyskanych mandatów w 2018 r.	35,1	46,0	2,0	12,7	–	4,2	100
Odsetek uzyskanych mandatów w 2024 r.	38,04	43,30	1,45	14,49	0,72	2	100
Różnica (%)	2,94	−2,7	−0,55	1,79	0,72	−2,2	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Konfederacja w sojuszu z Bezpartyjnymi Samorządowcami przełamała bariery dostępu do regionalnych rynków reprezentacji tylko w województwach zdominowanych przez PiS: na Podlasiu, Lubelszczyźnie, Świętokrzyskiem (po jednym mandacie) oraz Podkarpaciu (dwa mandaty).

Powyborczy krajobraz na regionalnych scenach politycznych przeważnie charakteryzujemy, posługując się indeksem rywalizacyjności pozwalającym przede wszystkim ukazać pozycję lidera rynku w relacji do jego głównego konkurenta – tzw. zdobywcy. Wartości tego indeksu dla rywalizacji w 2024 r. potwierdzają relatywnie stabilną i dużą przewagę PiS nad konkurentami (głównie KO) w tych regionach, które już zostały określone mianem bastionów tej formacji: na Lubelszczyźnie, w Małopolsce, Podkarpaciu, Podlasiu i Świętokrzyskiem. Bastionem KO wydaje się być jedynie Pomorze. W tym regionie przewaga komitetu nad konkurentami jest niemalże dwukrotna. W pozostałych województwach potencjały lidera i zdobywcy są bardziej wyrównane (tabela 19.6).

Tabela 19.6. Wartość indeksów rywalizacyjności w wyborach do sejmików województw w latach 1998-2024

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
1	2	3	4	5	6	7	8
Dolnośląskie	0,84	0,63	0,64	0,73	0,68	0,90	0,82
Kujawsko-pomorskie	0,61	0,58	0,82	**0,53**	0,74	0,82	0,73
Lubelskie	0,83	0,94	0,87	0,81	0,98	**0,48**	**0,41**
Lubuskie	0,71	**0,30**	0,86	0,77	0,9	0,84	0,72
Łódzkie	0,76	0,90	0,93	0,90	0,98	0,81	0,81
Małopolskie	**0,43**	0,92	0,90	0,94	0,77	**0,52**	**0,59**
Mazowieckie	0,93	0,82	0,98	0,84	0,89	0,81	0,95
Opolskie	0,94	0,76	0,79	**0,56**	0,86	0,88	0,69
Podkarpackie	**0,37**	0,80	**0,53**	**0,55**	0,56	0,26	0,31
Podlaskie	0,66	0,91	0,63	0,96	0,81	0,58	**0,52**
Pomorskie	0,63	0,7	**0,54**	**0,43**	**0,57**	**0,68**	**0,58**

1	2	3	4	5	6	7	8
Śląskie	0,97	**0,55**	0,75	0,62	0,92	0,90	0,96
Świętokrzyskie	**0,58**	0,81	0,97	0,62	**0,54**	0,66	**0,52**
Warmińsko-mazurskie	0,87	**0,52**	0,75	0,69	0,72	0,92	0,88
Wielkopolskie	0,74	0,60	0,69	0,67	**0,99**	0,94	0,84
Zachodniopomorskie	0,70	**0,58**	0,62	**0,46**	0,60	0,83	0,64
Średnia	0,72	0,70	0,77	0,69	0,78	0,74	0,68

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 19.7. Wartości indeksu efektywnej liczby partii (ELP) na poziomie regionalnych reprezentacji w latach 1998-2024

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Dolnośląskie	2,82	4,5	3,32	3,48	3,44	3,19	3,08
Kujawsko-pomorskie	2,65	3,79	4,30	3,08	3,12	2,69	2,63
Lubelskie	3,11	4,50	4,50	3,64	3,06	2,57	2,15
Lubuskie	2,79	2,77	4,23	3,57	4,13	3,79	2,73
Łódzkie	2,95	4,25	4,32	3,66	3,16	2,42	2,61
Małopolskie	2,17	5,25	3,33	2,69	2,77	2,13	2,13
Mazowieckie	3,07	5,70	3,74	3,70	3,15	2,70	2,87
Opolskie	3,96	4,37	4,50	3,85	4,09	3,03	2,78
Podkarpackie	2,22	4,9	3,31	3,27	2,31	**1,65**	**1,22**
Podlaskie	2,46	4,60	4,20	4,10	4,09	2,49	2,76
Pomorskie	2,47	3,4	2,65	2,54	2,65	2,19	2,12
Śląskie	2,72	4,01	3,09	3,21	3,40	2,28	2,69
Świętokrzyskie	1,35	4,23	5,31	4,90	2,48	2,62	2,66
Warmińsko-mazurskie	3,28	3,51	3,99	3,05	2,87	2,87	2,85
Wielkopolskie	2,7	4,66	3,6	3,34	3,83	3,35	3,02
Zachodniopomorskie	2,90	3,46	3,87	2,76	3,66	2,96	2,7
Średnia	2,72	4,24	3,89	3,28	3,26	2,68	2,56

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Regionalne reprezentacje analizujemy z kolei, sięgając po dwa główne indeksy: indeks agregacji, pozwalający pokazać potencjał najsilniejszego (dysponującego największą liczbą mandatów) gracza, oraz indeks efektywnej liczby partii (ELP), wskazujący na format systemu partyjnego. Na podstawie danych obrazujących sytuację po elekcji w 2024 r. (tabele 19.7 i 19.8) można potwierdzić w dużej mierze wnioski sformułowane po wyborach w 2018 r., a dotyczące redukcji wartości ELP, co oznacza zmniejszenie liczby relewantnych podmiotów na regionalnych scenach politycznych i koncentrację ich potencjałów. W 2024 r. wartość indeksu spadła poniżej trzech w niemalże wszyst-

kich sejmikach województw, a w województwie podkarpackim wyniosła wręcz 1,22, co oznacza właściwie monopolizację regionalnej reprezentacji przez PiS.

W 2024 r. nieznacznie obniżyła się w porównaniu z poprzednią elekcją średnia wartość indeksu agregacji ilustrującego sytuację w sejmikach województw (por. tabela 19.8). Co interesujące, wartości indeksu, choć nadal rekordowo wysokie, spadły nieco także w przypadku niektórych z sejmików kontrolowanych przez PiS, co może być sygnałem pewnej erozji poparcia dla tego ugrupowania. W przypadku Podkarpacia, Podlasia i Małopolski, gdyż tych województw ta uwaga dotyczy, wyższy niż średnia krajowa odsetek głosów zdobywał także komitet współtworzony przez Konfederację. Można zatem postawić (ostrożną) hipotezę, że w okresie dekoniunktury dla PiS regiony te zachowają swój prawicowy profil, ale sympatie wyborców skierują się w stronę bardziej radykalnej formacji.

Tabela 19.8. Wartości indeksów agregacji w sejmikach województw w latach 1998-2024

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Dolnośląskie	11,36	5,60	8,90	8,33	8,88	7,78	8,33
Kujawsko-pomorskie	13,00	7,89	6,66	12,12	10,60	11,62	15,56
Lubelskie	10,00	5,46	5,55	8,33	9,84	13,63	15,91
Lubuskie	12,22	11,33	6,66	9,2	6,66	7,32	15,55
Łódzkie	10,91	6,66	6,66	9,03	9,09	17,17	12,12
Małopolskie	15,83	4,27	8,20	10,90	14,53	**20,51**	**17,95**
Mazowieckie	8,00	4,58	6,66	8,33	9,31	11,77	8,23
Opolskie	6,22	6,10	5,32	8,0	6,0	10,83	11,67
Podkarpackie	15,50	5,45	7,58	11,36	19,2	**25,25**	**15,91**
Podlaskie	13,89	6,00	7,33	8,33	10,0	17,78	12,50
Pomorskie	13,50	8,48	10,90	11,52	17,17	**18,18**	**20,20**
Śląskie	10,33	6,94	10,94	9,17	7,56	12,22	11,11
Świętokrzyskie	11,46	6,66	4,44	8,67	14,17	10,66	10,50
Warmińsko-mazurskie	9,45	8,66	6,67	11,67	11,67	13,33	14,44
Wielkopolskie	12,08	6,67	9,61	10,90	6,67	7,69	9,62
Zachodniopomorskie	9,78	8,66	8,00	13,33	8,00	8,66	10,0
Średnia	10,57	7,13	8,45	10,00	10,57	13,40	13,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Sukcesywnie umacnia się z kolei pozycja KO (głównie PO) w sejmikach: kujawsko-pomorskim, pomorskim, lubuskim i warmińsko-mazurskim, co można interpretować jako stopniowe pogłębianie rynku wyborczego przez tę formację, ale także częściowo jako rezultat redukcji liczby podmiotów reprezentowanych w sejmiku.

19.5. Kreowanie zarządów województw

Po wyborach w 2018 r. PiS przejęło władzę lub zdobyło udział we władzy w samorządzie wojewódzkim w regionach: dolnośląskim, lubelskim, łódzkim, małopolskim, podlaskim, śląskim i świętokrzyskim oraz podkarpackim. W pozostałych regionach rządziła koalicja PO i PSL, do której w kilku przypadkach dokooptowano inne, mniejsze podmioty. Koalicję zasiliły np. w opolskim – Mniejszość Niemiecka (MN), w lubuskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim − SLD, w tym ostatnim przypadku także Bezpartyjni Samorządowcy (por. tabela 19.9).

Koalicje, ale też zarządy jednoklubowe powołane w 2018 r., okazywały się przeważnie trwałe[20], choć nie brakowało w trakcie kadencji prób przejmowania władzy i rozbijania sejmikowej większości[21]. Udało się to jedynie na Śląsku, gdzie w 2022 r. doszło do alternacji władzy i zarząd formowany przez PiS zastąpiono zarządem koalicji KO oraz nowego podmiotu Ruchu Samorządowego Tak! Dla Polski powołanego przez radnych, którzy opuścili szeregi PiS[22].

Po wyborach w 2024 r. w wielu regionach proces formowania zwycięskiej większości został przedłużony, a nad kwestiami nie tylko personalnego składu poszczególnych organów (prezydium sejmiku i zarządu województwa), ale także doboru partnerów koalicyjnych debatowano czasami przez kilka miesięcy. Zarówno w przypadku zarządów tworzonych przez Zjednoczoną Prawicę, jak i tych powoływanych przez Koalicję 15 Października w proces zostały włączone struktury centralne partii, uzgadniające (jak w przypadku Koalicji 15 Października) podział łupów kompleksowo, w kilku regionach równocześnie. Trudne negocjacje miały miejsce szczególnie na Dolnym Śląsku, w Łódzkiem, na Mazowszu, w Małopolsce, na Podlasiu. Ostatecznie PiS powołał zarządy jednoklubowe w czterech województwach: lubelskim, małopolskim, podkarpackim i świętokrzyskim. W pozostałych dwunastu przypadkach władzę przejęła Koalicja 15 Października, choć nie zawsze w pełnym składzie, gdyż nie pozwalały na to słabe wyniki Lewicy (por. tabela 19.9). W niektórych województwach do grona koalicjantów dołączono regionalne podmioty, na Dolnym Śląsku − Stowarzyszenie Bezpartyjnych Samorządowców, a na Opolszczyźnie − Śląskich Samorządowców (komitet mniejszości niemieckiej). Przejęcie władzy przez centrolewicową koalicję szczególnie zaskoczyło w przypadku Podlasia, na którym

[20] Uwaga dotyczy przede wszystkim partyjnego składu koalicji, ale już nie wpływów poszczególnych podmiotów w zarządach województw. Także w tych najbardziej stabilnych zarządach można odnotować zmiany potencjałów poszczególnych partnerów koalicyjnych. Por. np. Ł. Donaj, K. Duda, *Wybory do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2024 r. Remis ze wskazaniem na kontynuację*, w niniejszym tomie.

[21] Szczególnie burzliwie i z zastosowaniem zaskakujących technik zapewnienia lojalności we własnych szeregach, funkcjonowała koalicja Zjednoczonej Prawicy w regionie świętokrzyskim, por. rozdział J. Kowalik, *Sejmik oddany walkowerem. Wybory do sejmików w 2024 w Świętokrzyskiem*, w niniejszym tomie.

[22] Por. rozdział autorstwa M. Marmoli, *Wybory do sejmiku województwa śląskiego. Regionaliści w odwrocie i koalicyjny „pasażer na gapę"*, w niniejszym tomie.

doszło do rozbicia sejmikowej większości PiS i transferu dwóch radnych, co pozwoliło w efekcie powołać koalicyjny zarząd[23].

Tabela 19.9. Skład koalicji w sejmikach województw po wyborach w latach 2018 i 2024

Województwo	Liczba mandatów w sejmiku 2018-2024	Poziom sejmiku 2018			Poziom sejmiku 2024	
		koalicje rządzące	liczba mandatów (początek kadencji)	zmiana koalicji rządzącej/ alternacja władzy	koalicje rządzące	liczba mandatów (początek kadencji)
Dolnośląskie	36	PiS, BS	20	–	KO, TD, BS*	23
Kujawsko-pomorskie	30	KO, PSL	18	–	KO, TD	19
Lubelskie	33	PiS	18	–	PiS	21
Lubuskie	30	KO, PSL, SLD	18	–	KO, TD	20
Łódzkie	33	PiS	17	–	KO, TD, L	17
Małopolskie	39	PiS	24	–	PiS	21
Mazowieckie	51	KO, PSL	26	–	KO, TD*	29
Opolskie	30	KO, MN, PSL	20	–	KO, ŚS(MN), TD	20
Podkarpackie	33	PiS	25	–	PiS	21
Podlaskie	30	PiS	16	–	KO, TD	16**
Pomorskie	33	KO, PSL	20	–	KO, TD	23
Śląskie	45	PiS	23**	KO, T!dP***	KO, TD, L	27
Świętokrzyskie	30	PiS	16	–	PiS	16
Warmińsko-mazurskie	30	KO, PSL	19	–	KO, TD	19
Wielkopolskie	39	KO, PSL, SLD	25	–	KO, TD, L	24
Zachodnio-pomorskie	30	KO, PSL, SLD, BS	16	–	KO, TD, L	19

* W skład koalicji nie weszła ze względów formalnych L, jednakże potencjał, jakim koalicje dysponują, obejmuje pojedyncze mandaty radnych z Lewicy.

** Dodatkowe dwa mandaty koalicja pozyskała poprzez włączenie dwojga radnych wybranych z listy PiS.

*** Tak! dla Polski zrzeszał w sejmiku śląskim secesjonistów z PiS.

Źródło: opracowanie własne.

Warto porównać charakter zarządów województw utworzonych po wyborach w 2024 r. z tymi powoływanymi u progu poprzedniej kadencji. Wzorce, które obserwowaliśmy po elekcji w 2018 r., zdają się być w dużej mierze powielane. W regionach

[23] Por. tekst O. Grajek, *Wybory do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 roku. Pozorna wygrana PiS-u – czyli o tym jak wygrać wybory i stracić władzę w regionie*, w niniejszym tomie.

Tabela 19.10. Charakter zarządów powołanych w sejmikach województw po wyborach w latach 2018 i 2024

Typ zarządu		Charakterystyka	Przykłady 2018	Przykłady 2024
Jednopartyjny/ jednoklubowy		powołany przez jedną partię polityczną (ew. jeden klub radnych)	lubelskie, łódzkie, małopolskie, podkarpackie, podlaskie, śląskie, świętokrzyskie	lubelskie, małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie
Mniejszościowy		koalicja nie dysponuje bezwzględną większością mandatów w sejmiku	–	–
Większościowy	minimalnie zwycięski	każdy z podmiotów jest niezbędny do uzyskania większości	dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, mazowieckie, warmińsko- mazurskie, zachodniopomorskie	kujawsko-pomorskie, lubuskie, łódzkie, mazowieckie, podlaskie, warmińsko-mazurskie
	nadwyżkowy	w koalicji uczestniczą partie „zbędne", tj. koalicja dysponuje nadwyżką mandatów w sejmiku województwa	lubuskie, opolskie, pomorskie, wielkopolskie	dolnośląskie, opolskie, pomorskie, śląskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie

Źródło: opracowanie własne.

dominują trzy wyróżnione przez nas typy zarządów: formalnie jednoklubowe (w czterech regionach rządzonych przez PiS) oraz koalicyjne minimalnie zwycięskie (w sześciu regionach) i nadwyżkowe (w sześciu). Jedynie w trzech przypadkach są to zarządy arytmetycznie wrażliwe: w świętokrzyskim, łódzkim, podlaskim (tabela 19.10).

19.6. Podsumowanie

Wybory samorządowe w 2024 r. zakończyły najdłuższą w III RP kadencję sejmików województw. Wpisały się także, jako drugie w kolejności, w cykl wyborczy obejmujący wybory do sejmu i senatu, Parlamentu Europejskiego oraz wybory prezydenckie. Sukces partii centrowych w 2023 r. i sformowanie przez nie rządu ułatwił KO i nowej koalicji PSL i PL2050 rywalizację o miejsca w sejmikach regionalnych i odzyskanie części wpływów utraconych w 2018 r. Ostatecznie Koalicja 15 Października powołała zarządy w dwunastu województwach, choć nie zawsze z udziałem wszystkich partnerów. Słabe wyniki Lewicy i uzyskanie przez nią jedynie pojedynczych mandatów w sejmikach oznaczały, że formalnie ten podmiot nie jest reprezentowany wśród partnerów koalicyjnych, ale jednocześnie w praktyce wzmacnia (nieznacznie) potencjał rządzących.

PiS, pomimo uzyskania najwyższego poparcia wyborczego na poziomie krajowym, po elekcji zdołało utrzymać władzę w czterech regionach, określanych mianem bastionów prawicy, czyli: lubelskim, małopolskim, podkarpackim i świętokrzyskim. Jednocze-

śnie jednak w swoich matecznikach[24] było świadkiem przełamywania barier dostępu do rynku reprezentacji przez potencjalnego poważnego konkurenta – radykalną prawicową Konfederację działającą w sojuszu z Bezpartyjnymi Samorządowcami.

Samorządy regionalne to pole działania ogólnopolskich partii politycznych. Wyniki wyborów w 2024 r. dowodzą, że wpływy tego typu podmiotów jeszcze dodatkowo wzrosły na regionalnych scenach politycznych. Wskazują na to m.in. wartości kluczowych indeksów: rywalizacyjności, efektywnej liczby partii i agregacji. Głównymi rywalami w „grze o regiony" pozostają PiS i KO (PO), od lat skutecznie realizujące strategię afektywnej polaryzacji elektoratów.

Dominacja formacji parlamentarnych oznacza także, że wpływy w regionach zostają włączone w system politycznych łupów rozdzielanych na szczeblu ogólnokrajowym[25], co ma znaczące konsekwencje m.in. dla zarządzania regionem, ale także dla realizacji indywidualnych karier politycznych. Można zatem przypuszczać, że indywidualne strategie poszczególnych radnych, stosowane we wcześniejszych kadencjach, a polegające na zmianie barw klubowych[26], powoływaniu nowych podmiotów, zrywaniu większości, mogą się upowszechnić także w VII kadencji samorządów regionalnych.

---

[24] Na Podlasiu, Lubelszczyźnie, Świętokrzyskiem KWW KiBS uzyskał po jednym mandacie, a na Podkarpaciu – dwa mandaty.

[25] Por. rozdział M. Onasza, *Wybory do sejmiku województwa łódzkiego – powrót do przeszłości*, w niniejszym tomie.

[26] Piszą na ten temat m.in. W. Peszyński i A. Seklecka, *Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 roku. Teatr jednego aktora, czyli ponownie rywalizacja bez historii* oraz B. Słobodzian, *Wybory do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 roku. Koalicja odrabia straty…*, w niniejszym tomie.

Aneks

Poparcie dla najważniejszych komitetów wyborczych (odsetek głosów)

KKW Koalicja Obywatelska

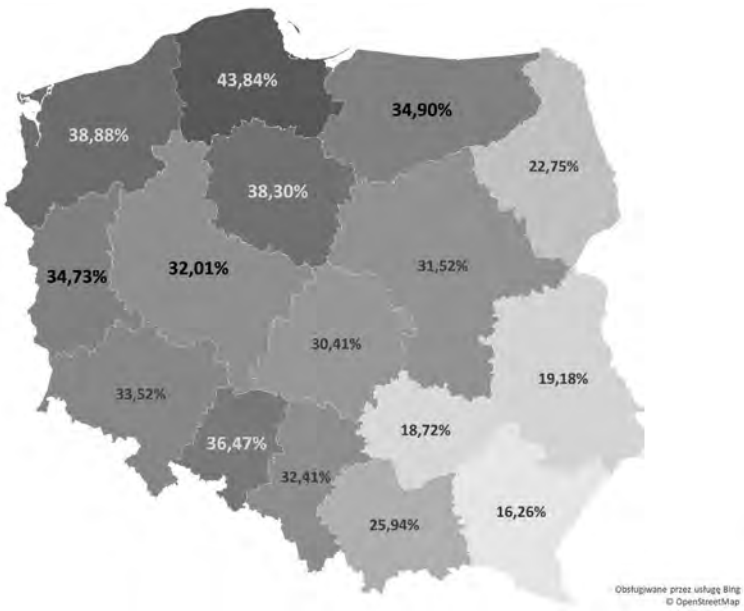

KW Prawo i Sprawiedliwość

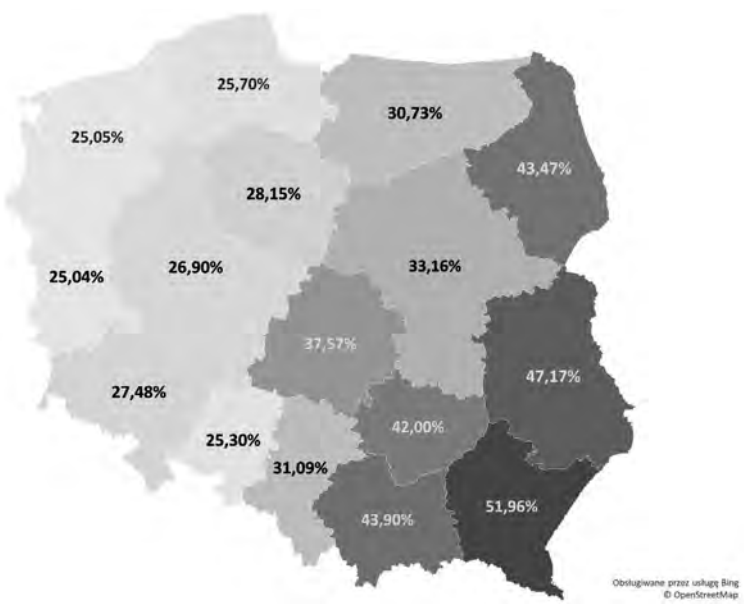

KKW Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni

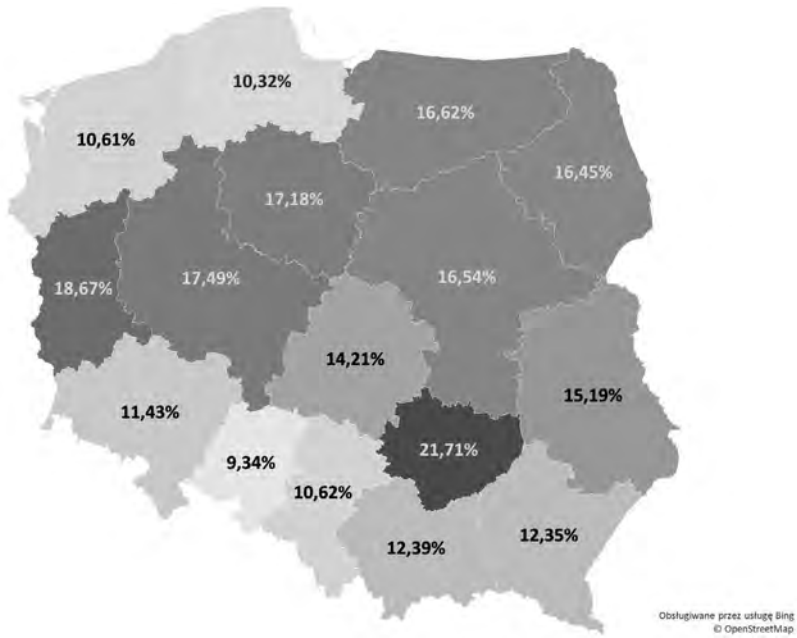

KKW Lewica

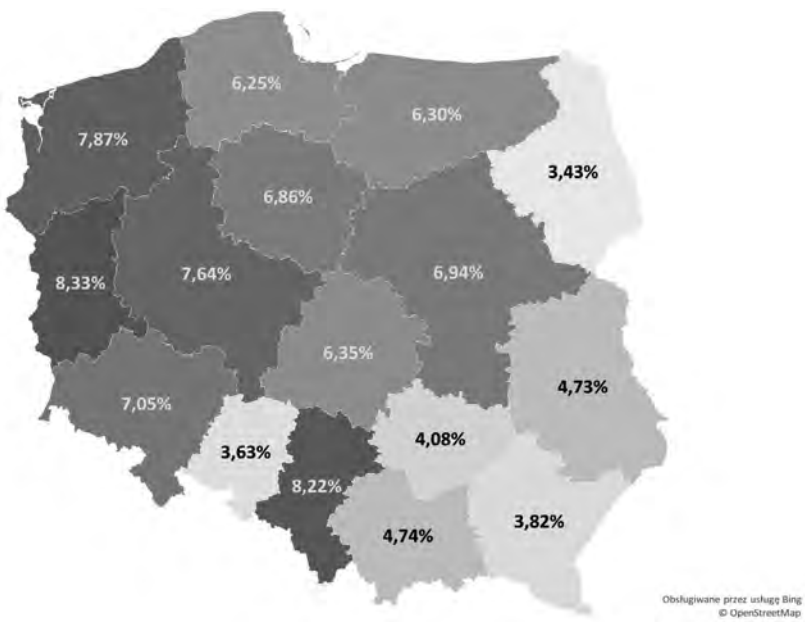

KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy

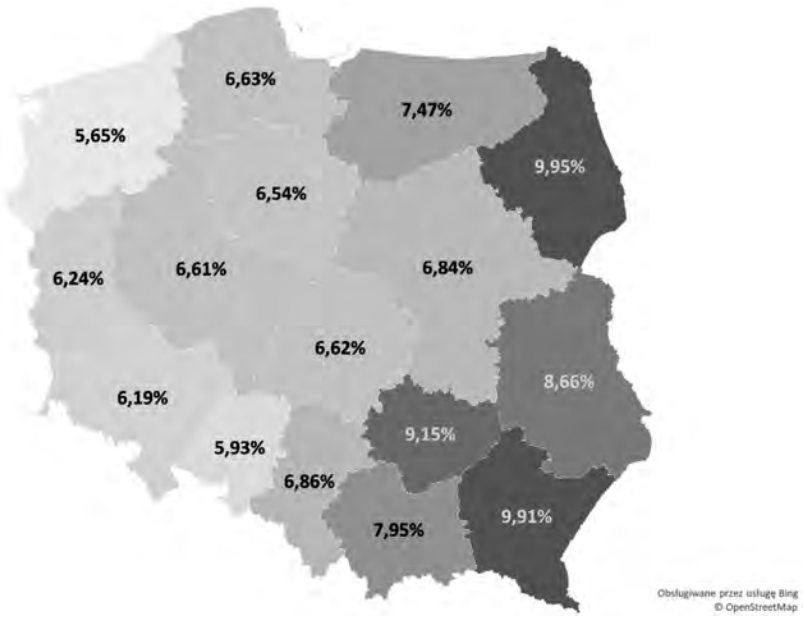

KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy"

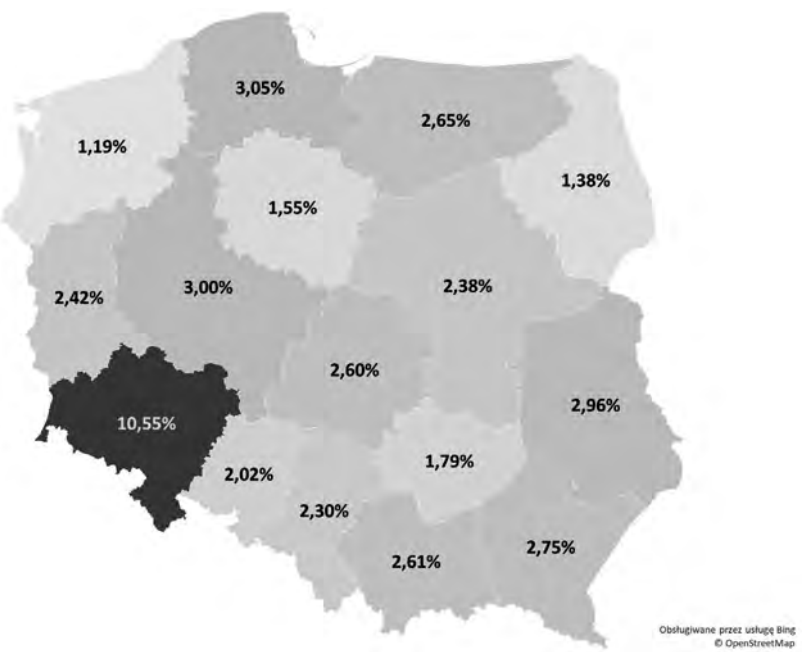

Bibliografia

Akty prawne i dokumenty

Druk nr 2699. *Obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw* (projekt dotyczy nadania społeczności Ślązaków statusu mniejszości etnicznej), https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2699

Główny Urząd Statystyczny, *strona internetowa GUS poświęcona Agendzie 2030 i Celom Zrównoważonego Rozwoju, Wskaźnik 5.5.1 – Odsetek kobiet zasiadających w parlamentach krajowych i samorządach lokalnych*, https://sdg.gov.pl/statistics_glob/5-5-1/

KBW, *Zmiany w składach rad gmin/miast powyżej 20 tys. mieszkańców, rad powiatów, rady miasta na prawach powiatu Łodzi, Sejmiku Województwa Łódzkiego (kadencja 2018-2024)*, https://lodz.kbw.gov.pl/uploaded_files/1714501980_wygasniecia-mandatow-2018-2024.pdf

Obwieszczenie Komisarza Wyborczego w Łodzi I z dnia 9 kwietnia 2024 r. o wynikach wyborów do rad na obszarze województwa łódzkiego, Dz. Urz. Woj. Łódź. 2024.3036.

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 września 2022 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o samorządzie województwa, Dz. U. 2022, poz. 2094.

Podpisane porozumienie pomiędzy Województwem Podkarpackim a Uniwersytetem Rzeszowskim o zmianie organu tworzącego Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 1 im. F. Chopina w Rzeszowie, https://www.ur.edu.pl/pl/uniwersytet/aktualnosci/podpisanie-porozumienia-pomiedzy-wojewodztwem-podkarpackim-a-uniwersytetem-rzeszowskim-o-zmianie-organu-tworzacego-kliniczny-szpital-wojewodzki-nr-1-im-f--chopina-w-rzeszowie

Postanowienie nr 2/2024 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 17 stycznia 2024 r. w sprawie podziału województwa warmińsko-mazurskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 540.

Postanowienie nr 6/2024 Komisarza Wyborczego w Łodzi I z dnia 16 stycznia 2024 r. w sprawie podziału województwa łódzkiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu, Dz. Urz. Woj. Łódz. 2024.512.

Postanowienie nr 1385/2024 Komisarza Wyborczego w Opolu I z dnia 28 sierpnia 2024 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Opolskiego, https://duwo.opole.uw.gov.pl/WDU-_O/2024/2144/akt.pdf

Postanowienie nr 233/2023 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 27 października 2023 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Dz. Urz. Woj. Warm.--Maz., poz. 5170.

Postanowienie nr 234/2023 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 27 października 2023 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Dz. Urz. Woj. Warm.--Maz., poz. 5171.

Postanowienie nr 235/2023 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 27 października 2023 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Dz. Urz. Woj. Warm.--Maz., poz. 5172.

Postanowienie nr 17/2022 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 3 czerwca 2022 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 2652.

Postanowienie nr 27/2022 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 27 czerwca 2022 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 2978.

Postanowienie nr 592/2019 Komisarza Wyborczego w Olsztynie I z dnia 6 listopada 2019 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego, Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz., poz. 5319.

Pozycja 64732, Monitor Sądowy i Gospodarczy nr 245/2022.

Procesy demograficzne w województwie lubelskim w latach 1995-2019 oraz w perspektywie do 2040 r., https://bip.stat.gov.pl/files/gfx/bip/pl/defaultstronaopisowa/1568/1/1/6._lubelskie.pdf

Raport o stanie województwa małopolskiego za rok 2023, Kraków 2024.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2024 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m. st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, Dz.U. 2024, poz. 109.

Statut Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podkarpackiego. Załącznik do Uchwały NR XLVII/797/22 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 28 marca 2022 r., https://bip.podkarpackie.pl/attachments/article/5922/797.pdf

Strategia rozwoju województwa „Małopolska 2030". Cz. 1: *Diagnoza i prognozy rozwojowe*, red. J. Urbanowicz, A. Mlost, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Departament Zrównoważonego Rozwoju, Kraków 2021.

Uchwała nr 3/II/24 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 15 maja 2024 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa, https://bip.pomorskie.eu/a,71301,w-sprawie-wyboru-marszalka-wojewodztwa-pomorskiego.html

Uchwała nr 571/XLVII/18 Sejmiku Województwa Pomorskiego z 25 czerwca 2018 r. zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia podziału Województwa Pomorskiego na okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa, https://edziennik.gdansk.uw.gov.pl/WDU_G/2018/2673/oryginal/akt.pdf

Uchwała nr I/1/2024 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 7 maja 2024 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Podlaskiego, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/akty_prawne1 /uchwaly_sej/uchwaly_sejmiku_od_2008/uchwala-nr-i12024-sejmiku-wojewodztwa-podlaskiego-z-dnia-2024-05-07.html

Uchwała nr I/2/2024 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 7 maja 2024 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Podlaskiego, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/akty_prawne/uchwaly_sej/uchwala-nr-i22024-sejmiku-wojewodztwa-podlaskiego-z-dnia-2024-05-07.html

Uchwała nr I/3/24 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 11 czerwca 2024 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Łódzkiego.

Uchwała nr I/5/24 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 11 czerwca 2024 r. w sprawie wyboru Wicemarszałków Województwa Łódzkiego.

Uchwała nr I/6/24 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 11 czerwca 2024 r. w sprawie wyboru Członków Zarządu Województwa Łódzkiego.

Uchwała nr II/8/18 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 4 grudnia 2018 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, https://bip.warmia.mazury.pl/akty/13111/uchwala-w-sprawie-wyboru-marszalka-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego.html

Uchwała nr II/9/18 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 4 grudnia 2018 r. w sprawie wyboru Wicemarszałków i pozostałych Członków Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, https://bip.warmia.mazury.pl/akty/13112/uchwala-w-sprawie-wyboru-wicemarszalkow-i-pozostalych-czlonkow-zarzadu-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego.html

Uchwała nr LIV/824/23 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 7 listopada 2023 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, https://bip.warmia.mazury.pl/akty/17145/uchwala-w-sprawie-wyboru-marszalka-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego.html

Uchwała nr LIV/825/23 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 7 listopada 2023 r. w sprawie uzupełnienia składu Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, https://bip.warmia.mazury.pl/akty/17146/uchwala-w-sprawie-uzupelnienia-skladu-zarzadu-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego.html

Uchwała nr VIII/140/19 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 27 maja 2019 r. w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego wyrażającego sprzeciw wobec promocji i afirmacji

ideologii tak zwanych ruchów LGBT (z ang. Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender), https://bip.podkarpackie.pl/attachments/article/4617/140.pdf

Uchwała XL/662/21 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 27 września 2021 r. w sprawie przyjęcia Stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego – Podkarpacie jako region utrwalonej tolerancji, https://bip.podkarpackie.pl/attachments/article/5685/662.pdf

Uchwała w sprawie sprzeciwu wobec prób wprowadzenia ideologii „LGBT" do wspólnot samorządowych oraz promocji tej ideologii w życiu publicznym z 19 czerwca 2020 roku, https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/ii-sa-ke-650-19-uchwala-sejmiku-wojewodztwa-w-sprawie-522821460

Umowa z dnia 9 sierpnia 2023 r. o szczegółowych zasadach funkcjonowania Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe, [Warszawa] 9.08.2023.

Umowa z dnia 9 sierpnia 2023 r. o zawiązaniu koalicji wyborczej pomiędzy Polskim Stronnictwem Ludowym a Polską 2050 Szymona Hołowni, [Warszawa] 9.08.2023.

Ustawa z 5 stycznia 2011 r. – *Kodeks wyborczy*, Dz.U. 2011, nr 21, poz. 112 (z późn. zm).

Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych, Dz.U. 2018, poz. 130.

Ustawa z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa oraz ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Dz.U. 2021, poz. 1038.

Ustawa z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego, Dz.U. 2022, poz. 2418.

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa, Dz. U. 1998, nr 91, poz. 576 (z późn. zm.).

Województwo Małopolskie 2024. Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Kraków 2024.

Wybory samorządowe 2018. Województwo Podkarpackie, https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia/180000#general_committee_stat

Wybory samorządowe 7 kwietnia 2024, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/kandydaci?region=140000

Wybory samorządowe 7 kwietnia 2024. Komitety. Województwo Mazowieckie. https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/komitety

Wyniki głosowania do sejmiku, https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia/080000#results_vote_council

Wyniki głosowania do sejmiku, https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia/140000#results_vote_council

Wyniki w okręgu wyborczym nr 1 w wyborach do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Kandydaci, którzy uzyskali mandat, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/sejmik_wojewodztwa/okreg/140000/1

Wyniki w wyborach do Sejmików Województw. Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/sejmik_wojewodztwa/okregi/40000

Wyniki w wyborach do sejmików województw. Sejmik Województwa Opolskiego, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/sejmik_wojewodztwa/okregi/160000

Wyniki w wyborach do Sejmików Województw. Sejmik Województwa Podkarpackiego, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/sejmik_wojewodztwa/okregi/180000

Wyniki z województwa lubuskiego. Zaskakujący wynik KW SLD, https://wiadomosci.onet.pl/lubuskie/wyniki-z-wojewodztwa-lubuskiego-zaskakujacy-wynik-kw-sld/zwhm7ey

Załącznik do Uchwały nr 01/15/11/2018 Komitetu Politycznego Prawa i Sprawiedliwości z dnia 15.11.2018, https://twitter.com/beatamk/status/1063112947638120448/photo/1

Zaremba M., *Kto kandyduje w wyborach samorządowych?* Raport Fundacji Batorego, Warszawa 2024.

Zarząd województwa opolskiego wybrany, https://www.opolskie.pl/2024/05/zarzad-wojewodztwa-opolskiego-wybrany/

Zarząd Województwa Podlaskiego – VII kadencja – urzędujący od 7 maja 2024 roku, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/wladze/zarz_wojewo/zarzad-wojewodztwa-podlaskiego-vii-kadencji/zarzad-wojewodztwa-podlaskiego---vii-kadencja---urzedujacy-od-7-maja-2024-roku.html

Literatura

[aj], *PiS przedstawił kandydatów do Sejmiku,* https://24kurier.pl/aktualnosci/wiadomosci/pis-przedstawil--kandydatow-do-sejmiku

[AM], *Marcin Kuchciński: w najbliższym czasie nasz region czeka wiele dobrego,* „Gazeta Olsztyńska" 26.02.2024.

[b.a.], *Platforma przyjeżdża do Gdańska,* https://archiwum.rp.pl/artykul/320978-Platforma--przyjezdza-do--Gdanska.html

[b.a.], *PO i N wystartują w wyborach do sejmików jako „Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska"*, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1117459,po-i-n-w-wyborach-samorzadowych-jako-platformanowoczesna-koalicja-obywatelska.html

[b.a.], *Projekt Barbary Nowackiej dołączył do Koalicji Obywatelskiej*, https://www.wprost.pl/kraj/10150763/projekt-barbary-nowackiej-dolaczyl-do-koalicji-obywatelskiej.html

[b.a.], *PO i Nowoczesna razem do wyborów. Schetyna i Lubnauer podpisali porozumienie*, https://www.wprost.pl/kraj/10109339/po-i-nowoczesna-razem-do-wyborow-schetyna-i-lubnauer-podpisali-porozumienie.html

[bż/gp], *Zmienił partię i dał PiS władzę na Śląsku. Nie będzie śledztwa w sprawie politycznej korupcji*, „TVN24", https://tvn24.pl/katowice/zmienil-partie-dal-wladze-pis-prokuratura-sledztwa-nie-bedzie-ra904820-ls2293921

[IAR/łl], *Wybory samorządowe 2024. Dziś konwencje KO, PiS i Trzeciej Drogi. Znamy szczegóły*, Polskie Radio, 2.03.2024, https://polskieradio24.pl/artykul/3343546,wybory-samorzadowe-2024-dzis-konwencje-ko-pis-i-trzeciej-drogi-znamy-szczegoly

[Ih], *Marcin Kuchciński: w najbliższym czasie nasz region czeka wiele dobrego*, https://gazetaolsztynska.pl-/1023008,Marcin-Kuchcinski-w-najblizszym-czasie-nasz-region-czeka-wiele-dobrego.html

[KLG], *Obradował sejmik województwa pomorskiego. Zmiany w zarządzie województwa*, https://dziennikbaltycki.pl/obradowal-sejmik-wojewodztwa-pomorskiego-zmiany-w-zarzadzie-wojewodztwa/ar/c1-18707937

[masz/aba], *Szymon Ogłaza marszałkiem województwa opolskiego*, https://samorzad.pap.pl/kategoria/aktualnosci/szymon-oglaza-marszalkiem-wojewodztwa-opolskiego

[mgdz], *Hanna Zych-Cisoń zrezygnowała z funkcji członka Zarządu Województwa Pomorskiego [oświadczenie]*, https://dziennikbaltycki.pl/hanna-zychcison-zrezygnowala-z-funkcji-czlonka-zarzadu-wojewodztwa-pomorskiego-oswiadczenie/ar/10406767

[PAP], *Radny PiS rezygnuje ze stanowiska wicemarszałka województwa łódzkiego*, https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/606099,pis-radny-wicemarszalek-wojeodztwo-lodzkie-grzegorz-wojciechowski-rezygnacja.html

[PAP], *Trzecia Droga ogłosiła swych kandydatów do zachodniopomorskiego sejmiku*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/trzecia-droga-oglosila-swych-kandydatow-do-zachodniopomorskiego-sejmiku,528282.html#:~:text=Koalicyjny%20Komitet%20Wyborczy%20Trzecia%20Droga%20Polska%20205

[PAP], *Zatrważający sondaż dla PSL. Bez Szymona Hołowni nie przetrwa w Sejmie*, https://www.wnp.pl/parlamentarny/sondaze/zatrwazajacy-sondaz-dla-psl-bez-szymona-holowni-nie-przetrwa-w-sejmie,1501.html

[pk], *Emocjonująca gra o sejmik województwa*, https://krakow.tvp.pl/75964816/emocjonujaca-gra-o-sejmik-wojewodztwa

[PW], *Zachodniopomorskie: nowi członkowie zarządu województwa i radni sejmiku,* https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/zachodniopomorskie-nowi-czlonkowie-zarzadu-wojewodztwa-i-radni-sejmiku,133883.html?mp=promo

[Sz. Paź], *Wybory 2024. Będzie kolejna kadencja z koalicją PO i PSL? Oto wyniki wyborów do sejmiku województwa wielkopolskiego*, https://gloswielkopolski.pl/wybory-2024-bedzie-kolejna-kadencja-z-koalicja-po-i-psl-oto-wyniki-wyborow-do-sejmiku-wojewodztwa-wielkopolskiego/ar/c1-18446123

[VR], Zuzanna Donath-Kasiura wicemarszałkiem województwa opolskiego, https://www.opolskie.pl/2021/02/zuzanna-donath-kasiura-wicemarszalkiem-wojewodztwa-opolskiego

„Idziemy do wyborów razem, żeby odzyskiwać samorządy", https://konfederacja.pl/idziemy-do-wyborow-samorzadowych-razem-zeby-odzyskiwac-samorzady/

„Żadnych układów nie będzie". Kto będzie rządził na Dolnym Śląsku?, https://wroclaw.tvp.pl/77509973/zadnych-ukladow-nie-bedzie-kto-bedzie-rzadzil-na-dolnym-slasku.

100 konkretów na pierwsze 100 dni rządów, Koalicja Obywatelska, https://100konkretow.pl/wp-content/uploads/2023/09/100konkretow.pdf

12 gwarancji samorządowych Trzeciej Drogi – Konwencja programowa w Otrębusach, https://polska2050.pl/informacja-prasowa/12-gwarancji-samorzadowych-trzeciej-drogi-konwencja-programowa-w-otrebusach/

12 gwarancji samorządowych Trzeciej Drogi, https://www.psl.pl/12-gwarancji-samorzadowych-trzeciej-drogi/

A jednak PiS. Znamy ostateczne wyniki wyborów na Mazowszu, https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/9482041,a-jednak-pis-znamy-ostateczne-wyniki-wyborow-do-sejmiku-na-mazowszu.html

Adam Struzik marszałkiem województwa, https://mazovia.pl/pl/dla_mediow/informacje_prasowe/adam--struzik-marszalkiem-wojewodztwa.html

Adam Struzik pozostaje marszałkiem województwa mazowieckiego, https://forumsamorzadowe.pl/aktualnosci/3243,0,,0,adam_struzik_pozostaje_marszalkiem_wojewodztwa_mazowieckiego.html

Andrzej Jaroch odwołany z funkcji przewodniczącego sejmiku! Jest już wybrany jego następca. Koalicja PiS z Bezpartyjnymi pękła?, https://gazetawroclawska.pl/andrzej-jaroch-odwolany-z-funkcji-przewodniczacego-sejmiku-jest-juz-wybrany-jego-nastepca-koalicja-pis-z-bezpartyjnymi-pekla/ar/c1-18279351

Anna Huk i Stanisław Kruczek na wylocie z zarządu województwa podkarpackiego, https://rzeszow-news.pl/anna-*huk-i-stanislaw-kruczek-na-wylocie-z-zarzadu-wojewodztwa-podkarpackiego/*

Antoszewski A., *Lokalne systemy polityczne a dobre rządzenie*, [w:] K. Kobielska, A. Lisowska (red.), *Dobre rządzenie w gminach małych. Empiryczny wymiar nowego paradygmatu rozwoju*, Bydgoszcz 2014.

Antoszewski A., *Systemy partyjne Europy Środkowej i Wschodniej*, [w:] K. Kowalczyk, Ł. Tomczak (red.), *Czechy – Polska – Ukraina. Partie i systemy partyjne. Stan i perspektywy*, Toruń 2007.

Antuchowski P., *Marszałek Marek Woźniak o wyborach do sejmików: nie jestem zadowolony z tego wyniku*, https://gloswielkopolski.pl/marszalek-marek-wozniak-o-wyborach-do-sejmikow-nie-jestem-zadowolony-z-tego-wyniku/ar/c1-18443175*Audycje Komitetów Wyborczych – Wybory Samorządowe 2024*, TVP3 Białystok, 4.04.2024 r., materiał audiowizualny, zbiory Sekcji Projektów Badawczych i Dydaktycznych.

Bakselerowicz P., *Z nami lekko nie będzie. Radni nowego klubu wysłali sygnał w kierunku marszałek Polak*, https://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,26096300,samorzadowe-lubuskie.html

Balicki S., *Pomorskie ma nowy zarząd województwa. Ze starego składu przy Struku zostaje Bonna. Jedno krzesło dla PSL, choć PO może rządzić samodzielnie*, https://dziennikbaltycki.pl/pomorskie-ma-nowy-zarzad-wojewodztwa-ze-starego-skladu-przy-struku-zostaje-bonna-jedno-krzeslo-dla-psl-choc-pomoze-rzadzic/ar/c1-18629831

Banaś M.*, Systemowe uwarunkowania rywalizacji politycznej w średnich miastach województwa dolnośląskiego po 2014 roku,* „Acta Politica Polonica" 2016, nr 2 (36).

Baranowska K., *Będzie pozew o kradzież nazwy. W tle dwie partie i wybory*, https://wydarzenia.interia.pl/wybory/samorzadowe/news-bedzie-pozew-o-kradziez-nazwy-w-tle-dwie-partie-i-wybory,nId,7335481#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome

Baranowska K., Szczepański J., *Paraliż w koalicji. Mazowsze wciąż bez marszałka*, https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-paraliz-w-koalicji-mazowsze-wciaz-bez-marszalka,nId,7531120

Bartkowski J., *Tradycja zaborów a współczesne zachowania społeczne w Polsce*, [w:] J. Kurczewska (red.), *Oblicza lokalności: tradycja i współczesność*, Warszawa 2004.

Beata Koniarska, https://koalicjaobywatelska.pl/beata-koniarska/

Beata Radziszewska kandydatką Lewicy do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, https://stargard.news/beata-radziszewska-kandydatka-lewicy-do-sejmiku-wojewodztwa-zachodniopomorskiego-39763/#:~:text=Jest%20kandydatk%C4%85%20do%20Sejmiku%20Wojew%C3%B3dztwa%20Zachodniopomorskiego

Bezpartyjni Samorządowcy kontra Konfederacja „Koalicja, która nie miała miejsca", https://polskieradio24.pl/artykul/3337997,bezpartyjni-samorzadowcy-kontra-konfederacja-koalicja-ktora-nie-miala-miejsca

Bezpartyjni Samorządowcy kontra Konfederacja. „Koalicja, która nie miała miejsca", https://polskieradio24.pl/artykul/3337997,bezpartyjni-samorzadowcy-kontra-konfederacja-koalicja-ktora-nie-miala-miejsca

Bezpartyjni Samorządowcy zwrócili się do sądu. „Nazwa została nam skradziona", https://www.wprost.pl/polityka/11590831/bezpartyjni-samorzadowcy-kontra-konfederacja-jest-wniosek-do-sadu.html

Biel J., *„Złota rączka dla seniora". Kandydaci przedstawili swoje propozycje dla seniorów*, https://radio.opole.pl/100,808208,zlota-raczka-dla-seniora-kandydaci-przedstawili

Biel J., *Bezpieczeństwo, energia i nowe drogi. Pomysły kandydatów PiS na koniec kampanii*, https://radio.opole.pl/100,807523,bezpieczenstwo-energia-i-nowe-drogi-pomysly-kand

Biel J., *Kandydaci PiS do sejmiku o niespełnionych obietnicach rządzących województwem*, https://radio.opole.pl/100,807555,kandydaci-pis-do-sejmiku-o-niespelnionych-obietn

Biel J., *Marcin Ociepa udzielił poparcia kandydatom startującym w wyborach samorządowych*, https://radio.opole.pl/100,805439,marcin-ociepa-udzielil-poparcia-kandydatom-start

Biskupski R., *Bezpartyjni Samorządowcy czują się okradzeni. „Oni nie mogą dysponować marką"*, https://www.rp.pl/polityka/art39859811-bezpartyjni-samorzadowcy-czuja-sie-okradzeni-oni-nie-moga-dysponowac-marka

Błaszak M., *Budżet obywatelski a zrównoważony rozwój miast*, Warszawa 2023.

Bober J. i in., *Narastające dysfunkcje, zasadnicze dylematy, konieczne działania. Raport o stanie samorządności terytorialnej w Polsce,* Kraków 2013.

Boiński A., *Jak rozwijała się Wielkopolska*, „Monitor Wielkopolski", marzec 2024, nr 3 (274).

Bolanowski R., *Stanisław Kruczek ucieka z Porozumienia i romansuje z PiS. „Priorytetem stało się utrzymanie stanowiska"*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,27525056,stanislaw-kruczek-ucieka-z-porozumienia-i-zaczyna-romans-z-pis.html

Brzózka P*., Posłanka KO „domaga się głowy" partyjnego kolegi. Wystawiła mu rachunek za przegrane wybory*, https://natemat.pl/550973,wybory-samorzadowe-2024-w-lublinie-kleska-ko-i-td-w-wyborach-do-sejmiku

Buczkowski P., *Po klęsce na wschodzie przepychanki w PO. „Niektórzy umywają ręce",* https://wiadomosci.wp.pl/po-klesce-na-wschodzie-przepychanki-w-po-niektorzy-umywaja-rece-7015031456594752a

Budowa Podkarpackiego Centrum Lekkoatletycznego. Pieniędzy od marszałka nie ma, https://rzeszow-news.pl/budowa-podkarpackiego-centrum-lekkoatletycznego-pieniedzy-od-marszalka-nie-ma/

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Oceny działalności instytucji publicznych*, Raport z badań nr 121/2018, CBOS, Warszawa.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Oceny działalności instytucji publicznych w marcu*, Komunikat z badań nr 36/2024, CBOS, Warszawa.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań nr 40/2024, CBOS, Warszawa.

Cezary Cieślukowski z Trzeciej Drogi został nowym przewodniczącym sejmiku województwa podlaskiego, https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/238437

Chlebus A., *Trzecia Droga zaprezentowała swoich kandydatów. 43 osoby powalczą o miejsca w sejmiku województwa,* https://kurierlubelski.pl/trzecia-droga-zaprezentowala-swoich-kandydatow-43-osoby-powalcza-o-miejsca-w-sejmiku-wojewodztwa/ar/c1-18370865

Chmiel M., *Poseł PiS zapowiada „nowy podkarpacki ład" w Jasionce. Lotnisko dostało miliony od państwa*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,26747593,biznesy-upadaja-ale-port-lotniczy--w-jasionce-ma-sie-dobrze.html

Chrobak P., *Election preferences of the inhabitants of West Pomerania in local elections in the Third Republic of Poland*, „Przegląd Politologiczny" 2021, nr 4.

Chrobak P., *Wybory samorządowe w Szczecinie na tle Pomorza Zachodniego w latach 1990-2010. Preferencje wyborcze mieszkańców regiony zachodniopomorskiego*, Szczecin 2014.

Cichoń T., *Mandat poselski oraz zwiększenie liczby radnych sejmiku – to zadania nowego szefa opolskiego PSL-u*, https://radio.opole.pl/100,503693,mandat-poselski-oraz-zwiekszenie-liczby-radnych

Cichosz M., *Zwycięzca jest tylko jeden (?). Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2018 r.*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020.

Ciecieląg P., Góralczyk A., Gudaszewski G., *Wyznania religijne w Polsce w latach 2019–2021*, Warszawa 2022. Organek L., Jewdokimow M., Sadłoń W., *Kościół w liczbach. Annuarium Statisticum Ecclesiae in Polonia 2023*, Warszawa 2024.

Cilak M., *Modele realizacji zadań własnych gminy na gruncie ustaw: o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, o publicznym transporcie zbiorowym i o utrzymaniu czystości i porządku w gminach*, „Prawo Budżetowe Państwa i Samorządu" 2016, nr 4(4).

Cylka T., *KO nie dogadała się z Trzecią Drogą. Lewica też chce stanowisko. Sejmik nie wybrał zarządu województwa*, https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,30944208,ko-nie-dogadala-sie-z-trzecia-droga-lewica-tez-chce-stanowisko.html

Cylka T., *Prognoza przed wyborami samorządowymi 2024. PiS bez szans na przejęcie władzy w Wielkopolsce*, https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,29236691,prognoza-przed-wyborami-samorzadowymi-2024-pis-bez-szans-na.html

Czajka M., Zarembowicz M., *Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chełstowski odchodzi z PiS. Gorąca sesja w Katowicach. Radykalna zmiana w sejmiku*, https://dziennikzachodni.pl/marszalek-wojewodztwa-slaskiego-jakub-chelstowski-odchodzi-z-pis-goraca-sesja-w-katowicach-radykalna-zmiana-w-sejmiku/ar/c1-17063947

Dane PKW, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/

Danel Ł., *Spóźnione zameldowanie wykonania zadania. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020.

Darda M., *Łódzki sejmik. Były radny KO/Nowoczesna już oficjalnie w klubie PiS*, https://piotrkowtrybunalski.naszemiasto.pl/lodzki-sejmik-byly-radny-ko-nowoczesna-juz-oficjalnie-w/ar/c1-8750163

DBK/SP, *Trzecia Droga jeszcze bez porozumienia w regionie*, https://doxa.fm/aktualnosci/trzecia-droga-jeszcze-bez-porozumienia-w-regionie/

Debata kandydatów do Sejmiku Wojewódzkiego, https://wspia.eu/pl/uczelnia/aktualnosci/debata-kandydatow-do-sejmiku-wojewodzkiego/

Dla Trzeciej Drogi, priorytetem na Podkarpaciu będzie służba zdrowia, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/dla-trzeciej-drogi-priorytetem-na-podkarpaciu-bedzie-sluzba-zdrowia,532771.html

Dojwa-Turczyńska K., *Z samorządu do polityki: radni sejmików województw w wyborach parlamentarnych 2015 r.* „Samorząd Terytorialny" 2017, nr 1-2.

Dolnicki B., Bryła J., Cybulska R., Glumińska-Pawlic J., Jagoda J., Marchaj R., Martysz C., Wierzbica A., *Samorząd województwa: komentarz* (*Stan prawny na 25 lipca 2023 r. z uwzględnieniem zmian wynikających z ustawy z 7 lipca 2023 r.*), Warszawa 2023.

Doros K., *Radni sejmiku apelują o zmianę decyzji w sprawie zmniejszenia finansowania nauki języków mniejszości narodowych*, https://radio.opole.pl/100,521750,radni-sejmiku-apeluja-o-zmiane-decyzji-w-sprawie

Doros K., *Sejmik Województwa Opolskiego nie przyjął Samorządowej Karty Praw Rodzin*, https://radio.opole.pl/100,348129,sejmik-wojewodztwa-opolskiego-nie-przyjal-samorz

Doros K., *Sejmik Województwa Opolskiego przyjął rezolucję z okazji 30. Rocznicy podpisania polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, https://radio.opole.pl/100,487743,sejmik-wojewodztwa-opolskiego-przyjal-rezolucje-

Doros-Stachoń K., *„Wrzutka niemiecka" w petycji o Polakach na Białorusi? Burzliwa dyskusja na sesji sejmiku*, https://radio.opole.pl/100,571846,wrzutka-niemiecka-w-petycji-o-polakach-na-bialor

Drzonek M., *Wieczni prezydenci. Przypadek Świnoujścia*, Szczecin 2023.

Dudek K., *Nowy zarząd województwa o planach pracy na najbliższe 5 lat*, https://rzeszow.tvp.pl/77507168/nowy-zarzad-wojewodztwa-o-planach-pracy-na-najblizszych-5-lat

Dunajewska Beata, radna, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=DUNAJEWSKA_BEATA,_radna

Dybaczewski M., *PiS odkrywa karty w wyborach do sejmiku. Ale „najmocniejsze listy w historii" mogą nie dać władzy*, https://jawnylublin.pl/pis-odkryl-na-karty-do-sejmiku-ale-najmocniejsze-listy-w-historii-moga-nie-dac-wladzy

Dybaczewski M., *Zmiany w strukturach lokalnych PiS. Jarosław Stawiarski odwołany z funkcji szefa okręgu*, https://kurierlubelski.pl/zmiany-w-strukturach-lokalnych-pis-jaroslaw-stawiarski-odwolany-z-funkcji-szefa-okregu/ar/c1-18024483

Dybowska J., *Starzenie się demograficzne miast w województwie opolskim*, „Studia Miejskie" 2011, t. 4.

Dziadul J., *Wojciech Kałuża w zarządzie JSW. Myśli Kaliguli i Lenina wiecznie żywe*, https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2194182,1,wojciech-kaluza-w-zarzadzie-jsw-mysli-kaliguli-i-lenina-wiecznie-zywe.read

Ferfecki W., *Wielki powrót SLD. Szyld nieistniejącej partii trafi na listy wyborcze*, https://www.rp.pl/polityka/art39907971-wielki-powrot-sld-szyld-nieistniejacej-partii-trafi-na-listy-wyborcze

Flis J., *Efekt książeczki – pierwsza strona demokracji*, https://www.salon24.pl/u/jaroslawflis/627326,efekt-ksiazeczki-pierwsza-strona-demokracj.

Flis J., *Efekt książeczki*, [w:] J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek, *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*, Warszawa 2015.

Flis J., *Wybory samorządowe – wzory zaangażowania*, Warszawa 2018.

Flis J., *Złudzenia wyboru*, Kraków 2014.

Flis J., Sadowski I., *Samorządowa ocena polityczna*, Raport Fundacji Batorego, Warszawa 2024.

Fratesi U., *Regional PolicyTheory and Practice*, London 2024.

Frekwencja w wyborach do Sejmu w 2023 roku. Województwo kujawsko-pomorskie, https://sejmsenat2023.pkw.gov.pl/sejmsenat2023/pl/frekwencja/Koniec/woj/40000

From Government to Governance, R. Bellamy, A. Palumbo (red.), Londyn 2010.

Gajowniczek T., *Wygrał koalicjant PSL-u. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020.

Garmann S., *Election frequency, choice fatigue, and voter turnout*, „European Journal of Political Economy" 2017, vol. 47.

Gawina M., *Nowy sejmik województwa podlaskiego 2018. Marszałek rodził się w bólach. PO wzięła przewodniczącego sejmiku*, https://poranny.pl/nowy-sejmik-wojewodztwa-podlaskiego-2018-marszalek-rodzil-sie-w-bolach-po-wziela-przewodniczacego-sejmiku-zdjecia-wideo/ar/13686982

Gawron P., Pawela Ł., Puchała Z., Szklarski J., Życzkowski K., *Wybory samorządowe 2014. W poszukiwaniu anomalii statystycznych*, „Studia Wyborcze" 2015, t. 19.

Gendźwiłł A., *Wybory lokalne w Polsce: uczestnictwo, konkurencja i reprezentacja polityczna w demokracjach mniejszej skali*. Warszawa 2020.

Gendźwiłł A., *Różne wybory, różne elektoraty?: specyfika uczestnictwa w wyborach lokalnych*, „Studia Socjologiczne" 2017, nr 1.

Giczewska-Pietrzak M., *PiS przedstawiło jedynki do sejmiku,* https://doxa.fm/aktualnosci/region/pis-przedstawilo-jedynki-do-sejmiku/

Giczewska-Pietrzak M., *Trzecia Droga prezentuje swoich kandydatów i program wyborczy*, https://doxa.fm/aktualnosci/region/trzecia-droga-prezentuje-swoich-kandydatow-i-program-wyborczy/

Glinka K., *Przeskalowanie urban governance. Doświadczenia miast wojewódzkich w Polsce*, Warszawa 2023.

Glinka K., *W „oparach" drugiego etapu reformy samorządowej. Dwa wymiary aktywności samorządu województwa*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.), *Gra o regiony 1998 i 2002. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wrocław 2024.

Głosowanie nr 13 na 10. posiedzeniu Sejmu dnia 26-04-2024 r. o godz. 11:08:40, https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&nrkadencji=10&nrposiedzenia=10&nrglosowania=13

Gniewek-Juszczak E., *Sejmik lubuski. Radni województwa wybrali członków zarządu województwa*, https://gazetalubuska.pl/sejmik-lubuski-radni-wojewodztwa-wybrali-czlonkow-zarzadu-wojewodztwa/ar/c3-18544943

Gorczyca A., Kulczycka A., *Konfederacja rozpycha się w sejmikach. Największy sukces odniosła na Podkarpaciu*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,30876684,konfederacja-rozpycha-sie-na-podkarpaciu-ma-dwoch-radnych-w.html

Gowin: Moja dzisiejsza dymisja jest zerwaniem koalicji rządowej i końcem Zjednoczonej Prawicy, https://forsal.pl/gospodarka/polityka/artykuly/8224025,gowin-moja-dzisiejsza-dymisja-jest-zerwaniem-koalicji-rzadowej-i-koncem-zjednoczonej-prawicy.html

Grosse T.G., P*olityka regionalna Unii Europejskiej. Przykład Grecji, Włoch, Irlandii i Polski*, Warszawa 2004.

Grosz K., *PiS i Trzecia Droga odkryły karty wyborcze*, „Gazeta Olsztyńska" 5.03.2024.

Grosz K., *Robert Szewczyk kandydatem Koalicji Obywatelskiej na prezydenta Olsztyna*, https://gazetaolsztynska.pl/1012980,Robert-Szewczyk-kandydatem-Koalicji-Obywatelskiej-na-prezydenta-Olsztyna-ZDJECIA.html

Guzik G., *Agnieszka Zagola ma być prezesem szpitala w Namysłowie. Umocnienie koalicji PiS z PSL*, https://nto.pl/agnieszka-zagola-ma-byc-prezesem-szpitala-w-namyslowie-umocnienie-koalicji-pis-z-psl/ar/c1-15471898

Guzik G., *Kierownictwo opolskiego PSL z zielonym światłem do opuszczenia koalicji z PO. „Nie wszyscy chcą umierać za Agnieszkę Zagolę"*, https://nto.pl/kierownictwo-opolskiego-psl-z-zielonym-swiatlem-do-opuszczenia-koalicji-z-po-nie-wszyscy-chca-umierac-za-agnieszke-zagole/ar/c1-15461220

Guzik P.,*Adam Gomoła wykluczony z Polski 2050. Partia wydała komunikat*, https://opolska360.pl/adam-gomola-wykluczony-z-polski-2050-partia-wydala-komunikat

Guzik P., *Adam Gomoła zawieszony w Polsce 2050. Odsunięto go od kampanii wyborczej*, https://opolska360.pl/adam-gomola-zawieszony-w-polsce-2050-odsunieto-go-od-kampanii-wyborczej

Guzik P., *Agnieszka Zagola, wiceprezes opolskiego PSL, straciła stanowisko w spółce Moszna Zamek. Zwarcie na linii PSL-Platforma Obywatelska*, https://nto.pl/agnieszka-zagola-wiceprezes-opolskiego-psl-stracila-stanowisko-w-spolce-moszna-zamek-zwarcie-na-linii-pslplatforma-obywatelska/ar/c1-15449664

Guzik P., *Kandydat Trzeciej Drogi rezygnuje ze startu. „Na znak protestu"*, https://opolska360.pl/kandydat-trzeciej-drogi-rezygnuje-ze-startu-boguslaw-seredynski-na-znak-protestu

Guzik P., *Konflikt w Trzeciej Drodze. Stanisław Rakoczy z PSL wypadł z listy do Sejmiku*, https://opolska360.pl/konflikt-w-trzeciej-drodze-stanislaw-rakoczy-z-psl-wypadl-z-listy-do-sejmiku

Guzik P., *Marcin Ociepa oszukany przez PiS? „Nikt po nim płakał nie będzie"*, https://opolska360.pl/marcin-ociepa-oszukany-przez-pis-nikt-po-nim-plakal-nie-bedzie

Guzik P., *Operacja Gomoła. Odsłaniamy kulisy nagrania posła Polski 2050*, https://opolska360.pl/operacja-gomola-odslaniamy-kulisy-nagrania-posla-polski-2050

Guzik P., *Opolska Platforma zaprezentowała drużynę kandydatów do sejmiku województwa*, https://opolska360.pl/opolska-platforma-zaprezentowala-druzyne-kandydatow-do-sejmiku-wojewodztwa#google_vignette

Guzik P., *Opolskie. Bez politycznego trzęsienia ziemi. PSL nie wychodzi z koalicji z Platformą. Agnieszka Zagola ma nową pracę*, https://nto.pl/opolskie-bez-politycznego-trzesienia-ziemi-psl-nie-wychodzi-z-koalicji-z-platforma-agnieszka-zagola-ma-nowa-prace/ar/c1-15485196

Guzik P., *Roman Kolek zamierza wrócić do zawodu lekarza. Szykują się roszady w samorządzie województwa*, https://nto.pl/roman-kolek-zamierza-wrocic-do-zawodu-lekarza-szykuja-sie-roszady-w-samorzadzie-wojewodztwa/ar/c1-15333660

Guzik P., *Stanisław Rakoczy ma być odwołany z zarządu województwa. Zastąpić ma go Antoni Konopka*, https://nto.pl/stanislaw-rakoczy-ma-byc-odwolany-z-zarzadu-wojewodztwa-zastapic-ma-go-antoni-konopka/ar/c1-14983281

Guzik P., *Tarcia na linii Trzecia Droga – Platforma. „Wzięli na listę człowieka z PiS"*, https://opolska360.pl/tarcia-na-linii-trzecia-droga-powodem-damian-bula-platforma-wzieli-na-liste-czlowieka-z-pis

Guzik P., *Tarcia w opolskiej koalicji. Rozgrywki o członka zarządu województwa i wicewojewodę*, https://opolska360.pl/tarcia-w-opolskiej-koalicji-rozgrywki-o-czlonka-zarzadu-wojewodztwa-i-wicewojewode

Guzik P., *Zgrzyt na linii Polska 2050 – PSL. Poszło o wybory burmistrza Namysłowa*, https://opolska360.pl/zgrzyt-na-linii-polska-2050-psl-poszlo-o-wybory-burmistrza-namyslowa

Guzik P., *Znany opolski działacz odszedł z Polski 2050, Początek lawiny?*, https://opolska360.pl/waldemar-hartman-odszedl-z-polski-2050-poczatek-lawiny

Hanszke E., *Andrzej Buła został marszałkiem województwa, Rafał Bartek przewodniczącym Sejmiku Województwa Opolskiego*, https://nto.pl/andrzej-bula-zostal-marszalkiem-wojewodztwa-rafal-bartek-przewodniczacym-sejmiku-wojewodztwa-opolskiego/ga/13682148/zd/32345282.

Hentschel G., *Śląski: gwara – dialekt – język? Spojrzenie z zewnątrz*, [w:] J. Tambor (red.), *Polonistyka na początku XXI wieku: diagnozy, koncepcje, perspektywy*, Katowice 2018.

Hess A., *Upartyjnienie wyborów samorządowych jako element lokalnej komunikacji politycznej: „Gazeta Krakowska" w kampanii 2006*, „Zeszyty Prasoznawcze" 2010, t. 53, nr 1-2.

Huk nowym członkiem zarządu województwa podkarpackiego, https://rzeszow-news.pl/anna-huk-nowym-czlonkiem-zarzadu-wojewodztwa-podkarpackiego/

Hypki K., *KO bierze sejmik. Mamy wyniki*, https://zachod.pl/1002126/ko-bierze-sejmik-mamy-wyniki/

I sesja Sejmiku Województwa Podkarpackiego VI kadencja z dnia 19 listopada 2018 r., https://bip.podkarpackie.pl/uchwaly-sejmiku/4302-i-sesja-sejmiku-wojewodztwa-podkarpackiego-vi-kadencja-z-dnia-19-listopada-2018-r

Idźmy na wybory – potrzebni są nam lokalni liderzy, „Gazeta Olsztyńska Tygodnik Warmii i Mazur" 4-10.04.2024.

Izdebski H., *Od administracji publicznej do public governance*, „Zarządzanie Publiczne" 2007, nr 1.

Jacuński M., *Skuteczna obrona koalicji rządzącej przed szarżą polityczną pretendentów. Wybory samorządowe do sejmiku województwa lubuskiego*, [w:] *Gra o regiony 2018: wybory do sejmików województw*, red. R. Alberski, M. Cichosz, Wrocław 2020.

Jak rozwijał się region, „Monitor Wielkopolski", marzec 2024, nr 3 (274).

Jankowski M., Pieniężny D., *Dlaczego nie można inaczej? Ograniczona reprezentacja wyborców w sejmikach wojewódzkich w latach 2014-2024*, „Copernicus Political and Legal Studies" 2024, nr 3(1).

Jedlecki P., *Marszałek Jakub Chełstowski odchodzi z polityki. Swoją nową pozycję negocjował z PO, ale się wycofał*, https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,30835175,marszalek-jakub-chelstowski-odchodzi-z-polityki-swoja-nowa.html

Jedlecki P., *Wybory prezydenckie w Rudzie Śląskiej. Były marszałek z RAŚ popiera posła PiS*, https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,28799674,wybory-w-rudzie-slaskiej-byly-marszalek-z-ras-uwaza-ze-popiera.html

Kaczyńska M., *Radni województwa zaprzysiężeni. Na czele sejmiku ponownie Elżbieta Piniewska,* https://www.radiopik.pl/2,119908,radni-wojewodztwa-zaprzysiezeni-na-czele-sejmiku

Kalinowski L., *Konwencja wyborcza Trzeciej Drogi. Kto wystartuje po mandaty radnych w województwie lubuskim?*, https://gazetalubuska.pl/konwencja-wyborcza-trzeciej-drogi-kto-wystartuje-po-mandaty-radnych-w-wojewodztwie-lubuskim/ar/c1-18362279

Kampania nie dotyczyła spraw lokalnych, https://archiwum.rp.pl/artykul/1513687-Kampania-nie-dotyczyla--spraw-lokalnych.html

Karol Guzkikiewicz. „Animus et Semper Fidelis" – odważny i zawsze wierny ojczyźnie, https://guzikiewicz.pl/

Karpe S., *Wojciech Saługa zadowolony z wyniku eurowyborów. „Kto wygrywa na Śląsku wygrywa w całym kraju". Instytut Języka Śląskiego to dobry pomysł?*, https://www.slazag.pl/saluga-o-wyniku-eurowyborow-kto-wygrywa-na-slasku-wygrywa-w-calym-kraju

Katka K., *Jest nowy klub w pomorskim sejmiku. Piotr Zwara odchodzi z klubu PiS,* https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,27854837,dla-pomorza-nowy-klub-w-sejmiku-piotr-zwara-odchodzi-z.html

Kazimierz Klawiter, https://www.portalsamorzadowy.pl/osoba/kazimierz-klawiter,75618.html.

Kędracki J., *Jest szansa na odbicie Świętokrzyskiego, ale PiS nie składa broni. Kto wygra wybory do sejmiku?,* https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30767866,wybory-samorzadowe-2024-jest-szansa-na-odbicie-swietokrzyskiego.html

Klimczak D., *Lewica też handlowała miejscami na listach? Jarosław Pilc zawiadamia prokuraturę o sprawie z 2019 roku*, https://radio.opole.pl/100,801026,lewica-tez-handlowala-miejscami-na-listach-jaros

Klimczak D., *Norbert Krajczy odchodzi z klubu PSL w sejmiku. To reakcja na wypowiedź jego partyjnego kolegi*, https://radio.opole.pl/100,318773,norbert-krajczy-odchodzi-z-klubu-psl-w-sejmiku-t

Klimczak M., *Zachodniopomorska Lewica przedstawiła kandydatów w wyborach samorządowych*, https://gs24.pl/zachodniopomorska-lewica-przedstawila-kandydatow-w-wyborach-samorzadowych/ar/c1--18337831#:~:text=Zachodniopomorska%20Lewica%20przedstawi%C5%82a%20tak%C5%BCe%20kandydat%C3%B3w%20do

Klyta T., *PiS stracił władzę na Śląsku. Marszałek dogadał się z opozycją*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/pis-stracil-wladze-na-slasku-marszalek-dogadal-sie-z-opozycja,420436.html

Kmieciak R., *Samorząd wojewódzki w Polsce jako podmiot polityki rozwoju regionalnego*, „Przegląd Politologiczny" 2013, nr 4.

Knitter O., *Radni Sejmiku Województwa Pomorskiego wybrali nowy zarząd*, https://www.zawszepomorze.pl/artykul/14349,radni-sejmiku-wojewodztwa-pomorskiego-wybrali-nowy-zarzad

Kołomycew A., *Instrumenty zaangażowania obywatelskiego. Założenia teoretyczne demokracji partycypacyjnej a praktyka ich stosowania*, Warszawa 2023.

Komitet Wyborczy Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców, https://samorzad2024.pkw.gov.pl/samorzad2024/pl/komitet/37768?elections=sejmik_wojewodztwa

Koronawirus. Urząd marszałkowski odwołał imprezy, nie tylko masowe, https://rzeszow-news.pl/koronawirus-urzad-marszalkowski-odwolal-wszystkie-imprezy-nie-tylko-masowe/

Kosiek A., *Andrzej Pruś odwołany ze stanowiska przewodniczącego sejmiku! Radnym się udało za drugim podejściem*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,27951676,andrzej-prus-odwolany-ze-stanowiska-przewodniczacego.html

Kosiek A., *PiS rzucił się na turystykę i wyszedł cyrk. Po jednym dniu Pruś zrezygnował z prezesa ROT,* https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,24728390,dzialacz-pis-jeden-dzien-byl-prezesem-regionalnej-organizacji.html

Kosiek A., *Sypie się władza PiS w sejmiku świętokrzyskim. Znów nie wybrali wicemarszałka,* https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,25496479,sypie-sie-wladza-pis-w-sejmiku-znow-nie-przeglosowali-wicemarszalka.html

Kostelka F., Krejcova E., Sauger N., Wuttke A., *Election frequency and voter turnout*, „Comparative Political Studies" 2023, vol. 56(14).

Kowalewska J., *Agenci CBA w gabinecie ginekologicznym w Szczecinie. Zarekwirowali dokumentację medyczną wszystkich pacjentek*, https://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/7,34939,29498467,agenci-cba-w-gabinecie-ginekologicznym-w-szczecinie-zarekwirowali.html#:~:text=Agenci%20CBA%20do%20prywatnego%20gabinetu%20ginekologicznego%20dr%20n

Koziak A., *„Dlaczego NIE rozmawiamy o kulturze?" – jedyna taka debata w Opolu*, https://opolska360.pl/dlaczego-nie-rozmawiamy-o-kulturze-jedyna-taka-debata-w-opolu

Koziak A., *Konwencja opolskiej Trzeciej Drogi w SCK. Ludowcy puszczają oko do miasta*, https://opolska360.pl/konwencja-opolskiego-psl-w-sck-ludowcy-puszczaja-oko-do-miast

Koziak A., *Topór wbity między członków PSL. Antoni Konopka w zarządzie województwa*, https://opolska360.pl/topor-wbity-miedzy-czlonkow-psl-antoni-konopka-w-zarzadzie-wojewodztwa

Kozłowski P., *W Platformie Obywatelskiej wrze po klęsce w wyborach do sejmiku lubelskiego. Posłanka chce dymisji przewodniczącego*, https://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,48724,30872096,w-platformie-wrze-po--klesce-w-wyborach-do-sejmiku-lubelskiego.html

Kryściński S., *Znamy kandydatów PiS do sejmiku i na stanowisko prezydenta Olsztyna*, https://gazetaolsztynska.pl/olsztyn/1025665,Znamy-kandydatow-PiS-do-sejmiku-i-na-stanowisko-prezydenta-Olsztyna.html

Krzykowska K., *Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy idą wspólnie do wyborów samorządowych pod hasłem „Łączy nas wolność"*, https://www.pap.pl/aktualnosci/konfederacja-i-bezpartyjni-samorzadowcy-ida-wspolnie-do-wyborow-samorzadowych-pod/

Krzykowska K., *Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy idą wspólnie do wyborów samorządowych pod hasłem „Łączy nas wolność"*, https://www.pap.pl/aktualnosci/konfederacja-i-bezpartyjni-samorzadowcy-ida-wspolnie-do-wyborow-samorzadowych-pod

Kto jest kim u marszałka. Jak obecnie wygląda struktura samorządowej administracji regionu?, „Monitor Wielkopolski", wrzesień 2024, nr 9 (280).

Kulczycka A., *Kompletna lista Koalicji Obywatelskiej do podkarpackiego sejmiku. Zdzisław Gawlik: czas przewietrzyć urząd marszałkowski*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,30764446,mamy-kompletna-liste-koalicji-obywatelskiej-do-podkarpackiego.html

Kulczycka A., *Wybory samorządowe 2018. PiS przedstawił program. Piątka dla Podkarpacia*, https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,23813775,pis-przedstawil-program-piatka-dla-podkarpacia.html

Kurc A., *Arkadiusz Wiśniewski z poparciem Koalicji Obywatelskiej. „Będzie to z pewnością kadencja współpracy"*, https://radio.opole.pl/100,794629,arkadiusz-wisniewski-z-poparciem-koalicji-obywat

Kurc A., *Śląscy Samorządowcy prezentują nowych kandydatów w wyborach samorządowych*, https://radio.opole.pl/100,794774,slascy-samorzadowcy-prezentuja-nowych-kandydatow

Kursa A., *Łukasz Prokorym został nowym marszałkiem województwa podlaskiego*, https://podlaskie.eu/samorzad/lukasz-prokorym-zostal-nowym-marszalkiem-wojewodztwa-podlaskiego.html

Kwiatkowska M., *Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało kandydata na prezydenta Olsztyna*, https://radioolsztyn.pl/prawo-i-sprawiedliwosc-zaprezentowalo-kandydata-na-prezydenta-olsztyna/01745370#

Laakso M., Taagepera R., *„Effective" Number of Parties: A Measure with Application to West Europe*, „Comparative Political Studies" 1979, vol. 12(1).

Ladner A., Keuffer N., Baldersheim H., Hlepas N., Swianiewicz P., Steyvers K., Navarro C., *Patterns of Local Autonomy in Europe. Governance and Public Management*, Cham 2019.

Ladner A., Keuffer N., Bastianen H., *Local autonomy around the world: the updated and extended Local Autonomy Index (LAI 2.0)*, „Regional & Federal Studies" 2023.

Lemańska J., *Koncepcja samorządu województwa na tle porównawczym*, Kraków 2006.

Lewica zarejestrowała listy na Podkarpaciu do sejmiku województwa, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/lewica-zarejestrowala-na-podkarpaciu-listy-do-sejmiku-wojewodztwa,528553.html

Lewica, *Lewica w rządzie. 50 spraw do przodu*, https://lewica.org.pl/aktualnosci/10610-lewica-w-rzadzie--50-spraw-do-przodu

Lisiakiewicz R., *Decentralizacja władzy państwowej i stan funkcjonowania samorządu terytorialnego*, [w:] J. Kornaś, Ł. Danel (red.), *Polski system polityczny z perspektywy 25 lat. Wybrane problemy,* Toruń 2015.

Lonczak J., *Obrady Sejmiku Województwa Podkarpackiego zdominowała integracja z cudzoziemcami*, https://nowiny24.pl/obrady-sejmiku-wojewodztwa-podkarpackiego-zdominowala-integracja-z-cudzoziemcami/ar/c1-17011333

Łukasiewicz A., *Polak ponownie w sejmiku lubuskim, czyli roszady po wyborach do Sejmu*, https://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,30319588,polak-ponownie-w-sejmiku-lubuskim-czyli-roszady-po--wyborach.html

Łukasz Jastrzembski: Śląscy Samorządowcy mają dobry odbiór, https://doxa.fm/audycja/lukasz-jastrzembski-slascy-samorzadowcy-maja-dobry-odbior/

Maćkowiak J., *„Rozmowy koalicyjne dotyczące sejmiku rozpoczęły się już przed wyborami". Szymon Ogłaza w Radiu Opole*, https://radio.opole.pl/100,809897,rozmowy-koalicyjne-dotyczace-sejmiku-rozpoczely

Maj P., *Uwarunkowania frekwencji w wyborach do Parlamentu Europejskiego na Podkarpaciu (okręg nr 9) w 2014 roku*, „Przegląd Politologiczny" 2015, nr 1.

Majcherkiewicz T., *Politycy i polityka regionalna w systemie wielopoziomowym: koalicje regionalne, dobór regionalnych elit samorządowych, modele polityki regionalnej, role aktorów i wzory karier*, Kraków 2021.

Marcin Fijołek nowym szefem PiS w sejmiku. Będą zmiany w zarządzie województwa?, https://rzeszow--news.pl/marcin-fijolek-nowym-szefem-klubu-pis-w-sejmiku-beda-zmiany-w-zarzadzie-wojewodztwa/

Marmola M., *„U nos po starymu": wybory do sejmiku województwa śląskiego,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014: wybory do sejmików województw,* Wrocław 2017.

Marmola M., *Koalicja Obywatelska wpadła w Kałużę: wybory do sejmiku województwa śląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony' 2018: wybory do sejmików województw*. Wrocław 2020.

Marszałek z mniejszości, „Nowa Trybuna Opolska" 20-21.04.2002.

Masiewicz J., *Nowa Lewica w Chełmie przedstawiła swoich kandydatów do Sejmiku Województwa Lubelskiego. Zobacz zdjęcia*, https://kurierlubelski.pl/nowa-lewica-w-chelmie-przedstawila-swoich-kandydatow-do-sejmiku-wojewodztwa-lubelskiego-zobacz-zdjecia/ar/c1-18381765)

Matlak J., *Rafał Bartek przewodniczącym sejmiku. W prezydium także Dariusz Byczkowski, Jolanta Wilczyńska i Piotr Wach*, https://radio.opole.pl/100,258915,rafal-bartek-przewodniczacym-sejmiku-w-prezydium

Matlak J., *Stanisław Rakoczy w zarządzie województwa. Antoni Konopka i Norbert Krajczy radnymi PSL*, https://radio.opole.pl/100,258909,stanislaw-rakoczy-w-zarzadzie-wojewodztwa-antoni

Matusiak T., *Łódź traci mandat. Zła wiadomość dla KO przed wyborami samorządowymi*, https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,30606054,lodz-traci-mandat-zla-wiadomosc-dla-ko-przed-wyborami-samorzadowymi.html

Matuszkiewicz M., *Była poseł Violetta Porowska nie będzie startować w wyborach samorządowych*, https://radio.opole.pl/100,796793,byla-posel-violetta-porowska-nie-bedzie-startowa

Matuszkiewicz M., *Radni sejmiku województwa opolskiego z klubu PiS zablokowani przez koalicję. Chodzi o upamiętnienie rocznicy powstań śląskich*, https://radio.opole.pl/100,412629,radni-sejmiku-wojewodztwa-opolskiego-z-klubu-pis

Matuszkiewicz M., *Sejmik Województwa Opolskiego wyraził solidarność z Ukrainą*, https://radio.opole.pl/100,545604,sejmik-wojewodztwa-opolskiego-wyrazil-solidarnos

Matuszkiewicz M., *Większość radnych sejmiku województwa opolskiego zagłosowała przeciwko odwołaniu marszałka Andrzeja Buły*, https://radio.opole.pl/100,340016,wiekszosc-radnych-sejmiku-wojewodztwa-opolskiego

Matuszkiewicz-Biel M., *Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało liderów w wyborach do sejmiku*, https://radio.opole.pl/100,796774,prawo-i-sprawiedliwosc-zaprezentowalo-liderow-w-

Matuszkiewicz-Biel M., *Prezydent Wiśniewski popiera kandydatkę KO w wyborach do sejmiku*, https://radio.opole.pl/100,796720,prezydent-wisniewski-popiera-kandydatke-ko-w-wyb

Matuszkiewicz-Biel M., *Przegłosowali prawie 650 uchwał. Za nami ostatnia sesja Sejmiku Województwa Opolskiego*, https://radio.opole.pl/100,802253,przeglosowali-prawie-650-uchwal-za-nami-ostatnia

Matuszkiewicz-Biel M., *Szymon Ogłaza nowym marszałkiem województwa? Po spotkaniu zarządu Platformy Obywatelskiej*, https://radio.opole.pl/100,832330,szymon-oglaza-nowym-marszalkiem-wojewodztwa-po-s

Matys A., *Kandydat KO do sejmiku: Decyzje władz województwa nie uwzględniały w decyzjach potrzeb miasta*, https://poranny.pl/kandydat-ko-do-sejmiku-decyzje-wladz-wojewodztwa-nie-uwzglednialy-w-decyzjach-potrzeb-miasta/ar/c1-18388733

Mayer L. C., *A Note on the Aggregation of Party Systems*, [w:] P. Merkl (red.), *Western European Party Systems*, New York 1980.

Mączyński M., *Funkcje (zadania) samorządu województwa na tle funkcji (zadań) samorządu lokalnego i terenowej administracji rządowej*, „Samorząd Terytorialny" 2016, nr 7-8.

Mendez C., Pegan A., Triga V., *Creating public value in regional policy. Bringing citizens back in*, „Public Management Review" 2024, 26(3).

Michalak B., *(Dys)proporcjonalność polskich wyborów samorządowych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2021, nr 4.

Michalak B., *Próg naturalny*, [w:] A. Sokala, B. Michalak, P. Uziębło (red.), *Leksykon prawa wyborczego i systemów wyborczych,* Warszawa 2010.

Michalewska-Pawlak M., *Ewolucja modelu polityki regionalnej w Polsce w warunkach integracji europejskiej*, „Wrocławskie Studia Politologiczne" 2015, t. 18.

Mielnicki A., *Kim jest nowy wojewoda warmińsko-mazurski?*, https://gazetaolsztynska.pl/1002585,Kim-jest-nowy-wojewoda-warminsko-mazurski.html

Miernik R.*, Charakterystyka wyborów samorządowych w Polsce,* „Studia Politicae Universitatis Silesiensis" 2019, t. 24.

Mrukot B., *Poker w opolskim sejmiku. Kto będzie rządził regionem*, https://nto.pl/poker-w-opolskim-sejmiku-kto-bedzie-rzadzil-regionem/ar/4643069

Nauka A., *Jerzy Gorzelik odchodzi ze Śląskiej Partii Regionalnej. „Trwanie w niej byłoby dla mnie niezręczne"*, https://www.slazag.pl/slaska-partia-regionalna-juz-bez-jerzego-gorzelika-ponownie-jestem-bezpartyjny

Nitek K., *Natalia Nitek-Płażyńska: Hans G., niemiecki oprawca, musi mnie przeprosić*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1607190%2Cnatalia-nitek-plazynska-hans-g-niemiecki-oprawca-musi-mnie-przeprosic.html

Nohlen D., *Prawo wyborcze i system partyjny: o teorii systemów wyborczych*, Warszawa 2004.

Norris P., Inglehart R., *Cultural Backlash: Trump, Brexit, and Authoritarian Populism*, Cambridge 2019.

Nowak K., *Kaczyński rzucił: „kto wygrywa na Śląsku, ten wygrywa w Polsce". Data wolty w PiS nie musi być przypadkowa*, https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,29167418,wojciech-kaluza-dostal-25-tys-glosow-i-jak-brutus-oddal.html

Nowe władze Mazowsza, https://mazovia.pl/pl/samorzad/sejmik/aktualnosci-sejmik/nowe-wladze-mazowsza.html

Nyczka T., *Poznań zasłynął z ruchów miejskich. Teraz ich działacze mają startować z list Lewicy*, https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,30627495,poznan-zaslynal-z-ruchow-miejskich-teraz-ich-dzialacze-maja.htmlOgiolda K., *Konwencja Samorządowa Polski 2050 w Opolu*, https://opolska360.pl/konwencja-samorzadowa-polski-2050-w-opolu

Ogiolda K., *Śląscy Samorządowcy pokazali program. Mają ponad 500 kandydatów*, https://opolska360.pl/konwencja-kww-slascy-samorzadowcy-pokazali-program-i-kandydatow

Olejniczak K., *Bezpartyjni Samorządowcy: Nasze organy statutowe nie zawarły porozumienia z Konfederacją*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/bezpartyjni-samorzadowcy-nasze-organy-statutowe-nie-zawarly-porozumienia-z-konfederacja,528692.html

Onasz M., *Wpływ zmian w systemie wyborczym w 2018 r. na pozycję polityczną partii prezydenckich w gminach powyżej 20.000 mieszkańców*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2022, nr 1(65).

Osadnik P., *„Zmartwychwstanie" Śląskiej Partii Regionalnej. „Będziemy ciężko pracować, by zmienić wizerunek"*, https://www.slazag.pl/zmartwychwstanie-slaskiej-partii-regionalnej

Osadnik P., *Przewodniczący Śląskiej Partii Regionalnej odwołany? Henryk Mercik: „W ŚPR zawiązała się grupa kabaretowa"*, https://www.slazag.pl/przewodniczacy-slaskiej-partii-regionalnej-odwolany-w-spr-zawiazala-sie-grupa-kabaretowa

Pacuła P., *Wąsik i Kamiński będą ułaskawieni. Zwolennicy PiS maszerują przez Warszawę. 11 stycznia – podsumowanie dnia*, https://oko.press/na-zywo/dzien-na-zywo-najwazniejsze-informacje/kto-odpowiada-za-zamieszanie-wokol-wasika-i-kaminskiego-sondaz-wp

Paszkowska A., *Poznaliśmy kandydatów Lewicy do sejmiku województwa lubelskiego. Zobacz zdjęcia,* https://kurierlubelski.pl/poznalismy-kandydatow-lewicy-do-sejmiku-wojewodztwa-lubelskiego-zobacz-zdjecia/ar/c16-18355357

Paweł Gancarz: Dla nas priorytetem jest Koalicja 15 października, https://www.radiowroclaw.pl/articles/view/140745/Pawel-Gancarz-marszalkiem-Robimy-wszystko-zeby-do-tego-doszlo

Pawlik P., *Człowiek Kałuży odwołany. Marszałek z PiS nie pofatygował się do radnych*, https://wiadomosci.onet.pl/slask/czlowiek-kaluzy-odwolany-kontrola-w-spolce-kontrolowanej-przez-marszalka/3teggzh

Pawlik P., *Marszałek pozbawia PiS władzy na Śląsku. „Nie zgadzam się z taką polityką"*, https://wiadomosci.onet.pl/slask/marszalek-pozbawia-pis-wladzy-na-slasku-nie-zgadzam-sie-z-taka-polityka/bzvmr50

Pawlik P., *Protest przeciwko przejęciu dużego lotniska przez CPK. PiS i opozycja razem*, „Onet", https://wiadomosci.onet.pl/slask/lotnisko-katowice-pyrzowice-przejete-przez-cpk-pis-i-opozycja-przeciwko/t1gd5dn.

Pawlik P., *Ruch Autonomii Śląska na listach Koalicji Obywatelskiej*, https://wiadomosci.onet.pl/slask/wybory-parlamentarne-2019-ruch-autonomii-slaska-na-listach-koalicji-obywatelskiej/5b75y0t

Pawłowska A., Kmieciak R., Kołomycew A., Radzik-Maruszak K., Antkowiak P., *Społeczne rady i komisje jako (nie)obecny uczestnik lokalnego procesu decyzyjnego*, Warszawa 2020.

Peszyński W., *W cieniu konfliktu bydgosko – toruńskiego… Wybory do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województwa,* Wrocław 2017.

Peszyński W., Seklecka A., *Tyle musiało się zmienić, aby nic się nie zmieniło: wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020.

Peszyński W., Tomczak Ł., *Próg i okręg wyborczy a proporcjonalność. symulacja zmiany parametrów na przykładzie wyborów do sejmików województw*, „Studia Wyborcze" 2024, nr 38.

Piedziewicz A., *Była wicemarszałek województwa opuszcza szeregi Polskiego Stronnictwa Ludowego*, https://radioolsztyn.pl/byla-wicemarszalek-wojewodztwa-opuszcza-szeregi-polskiego-stronnictwa-ludowego/01481501

Piedziewicz A., *Kandydaci Lewicy obiecują tanie mieszkania na wynajem*, https://radioolsztyn.pl/kandydaci-lewicy-obiecuja-tanie-mieszkania-na-wynajem/01750702

Pietruszewska A., *Zmiany w składzie klubu Bezpartyjnych Samorządowców*, https://lubuskie.pl/wiadomosci/19060/zmiany-w-skladzie-klubu-bezpartyjnych-samorzadowcow

Piotr Karczewski, https://www.prezydent.pl/aktualnosci/narodowa-rada-rozwoju/rada-do-spraw-samorzadu-terytorialnego/sklad/piotr-karczewski.

Piotr Stec, https://polska2050.pl/ludzie/piotr-stec/

Piotrowski R., *Zasada równości a wybory do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Zasada równości oraz problematyka reprezentatywności w wyborach do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, Kancelaria Senatu, Warszawa 2012.

PiS podsumowało wybory samorządowe w regionie. Czarnek ogłosił decyzję dotyczącą startu do Europarlamentu, https://www.dziennikwschodni.pl/lubelskie/pis-podsumowalo-wybory-samorzadowe-w-regionie-czarnek-oglosil-decyzje-dotyczaca-startu-do-europarlamentu,n,1000341513.html

PiS straciło władzę w sejmiku. Jest nowy marszałek, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spolecznstwo/pis-stracilo-wladze-w-sejmiku-jest-nowy-marszalek,542391.html?mp=promo.

Platforma Obywatelska, *Stoimy po stronie kobiet!*, https://platforma.org/aktualnosci/stoimy-po-stronie-kobiet

Pięs A., *Fundusz Norweski odebrał Podkarpaciu 1,7 mln euro. Przez deklarację anty-LGBT*, https://nowiny24.pl/fundusz-norweski-odebral-podkarpaciu-17-mln-euro-przez-deklaracje-antylgbt/ar/c1-15424095.

PO zawiadamia prokuraturę ws. podejrzenia korupcji politycznej, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C376199%2Cpo-zawiadamia-prokurature-ws-podejrzenia-korupcji-politycznej.html

Podgórska-Rykała J., *Deliberative Democracy, Public Policy, and Local Government*, Londyn 2024.

Podkarpacki sejmik uchylił ustawę anty-LGBT. W zamian przyjęto inną, https://czytajrzeszow.pl/?idd=26&id=19839&poz=mr1&show=-1&pagebda1_mobile=0

Pomeranek K., Ratajczak E., *Oto „nowy" marszałek województwa wielkopolskiego. Został nim Marek Woźniak. Znamy także nazwiska wicemarszałków oraz członków zarządu*, https://gloswielkopolski.pl/oto-nowy-marszalek-wojewodztwa-wielkopolskiego-zostal-nim-marek-wozniak-znamy-takze-nazwiska-wicemarszalkow-oraz-czlonkow-zarzadu/ar/c1p2-26296353

Poniatyszyn J., *Kontrowersje w opolskim sejmiku wokół dofinansowania święta flagi państwowej*, https://radio.opole.pl/460,2&idpi=100&idxi=302847&si=1841

Popławski M., *Budżet obywatelski w Polsce. Model i lokalne rozwiązania*, Toruń 2019.

Prezes PiS: przesunięcie wyborów samorządowych to techniczna konieczność, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/prezes-pis-przesuniecie-wyborow-samorzadowych-to-techniczna-koniecznosc,404404.html

Prezydent Elbląga Witold Wróblewski wystartuje w wyborach do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego z ostatniego miejsca z listy PSL, https://dziennikelblaski.pl/1020498,Prezydent-Elblaga-Witold-Wroblewski-wystartuje-w-wyborach-do-sejmiku-wojewodztwa-warminsko-mazurskiego-z-ostatniego-miejsca-z-listy-PSL.html

Prezydium Sejmiku Województwa Podlaskiego – VII kadencja, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/wladze/sejmik_woj/sejmik-vii-kadencja/sejmik-wojewodztwa/prezydium-sejmiku-1.html

Prochera I., *„Życie potrafi zaskakiwać, szczególnie polityka" – Antoni Konopka, nowy członek zarządu województwa opolskiego*, https://radio.opole.pl/124,10198,zycie-potrafi-zaskakiwac-szczegolnie-polityka-an

Prochera I., *Andrzej Buła: Umowa w sprawie koalicji 7 maja*, https://radio.opole.pl/124,10054,andrzej-bula-umowa-w-sprawie-koalicji-7-maja

Prochera I., *Marcin Ociepa: Ubolewam, że niektórzy dostają małpiego rozumu i wpisują się w zderzenie dwóch dużych partii*, https://radio.opole.pl/124,9964,marcin-ociepa-ubolewamze-niektorzy-dostaja-malpi

Program Stowarzyszenia „Bezpartyjni Samorządowcy" Dumni z Dolnego Śląska!, https://bezpartyjnisamorzadowcy.pl/dumni-z-dolnego-slaska/

Program wyborczy KWW Ruch Obrony Polski, https://kww-ruchobronypolski.pl/nasz-program/

Przemysław Czarnek: PiS wygrał. A wydawało się, że jesteśmy miażdżeni przez PO, https://www.youtube.com/watch?v=EhxqvarvFas

Przewodniczący klubu KO w sejmiku: naturalną koalicją będzie koalicja 15 października, https://wroclaw.tvp.pl/76887017/przewodniczacy-klubu-ko-w-sejmiku-naturalna-koalicja-bedzie-koalicja-15-pazdziernika

PSL Warmia i Mazury, https://fb.watch/uOqiFfeIJ4/

PSL Warmia i Mazury, https://www.facebook.com/pslwarmiamazury/posts/pfbid035rkik5QjMPUsu9zg6zncrJ1iqTVDBtKf2JCZNM8Wpjj9GkZAzGjygUeZH71Sbhkzl

Puzyna C., *Zwolnienie Agnieszki Zagoli – ciąg dalszy nastąpił. PSL mówi o jednostronnym zerwaniu koalicji*, https://radio.opole.pl/385,132&idpi=468&idxi=377458

Raciborski J., *Polskie wybory: zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego 1989-1995*, Warszawa 1997.

Radio Opole, *Na finał kandydaci do Sejmiku Województwa Opolskiego. Debata wyborcza Radia Opole*, https://www.youtube.com/watch?v=bYaasd3LUmc

Radny sejmiku stracił dobrą fuchę. Adam Banaszak pożegnał się z posadą wiceprezesa państwowej spółki, https://www.se.pl/torun/radny-sejmiku-stracil-dobra-fuche-adam-banaszak-adam-banaszak-nie-jest-juz-wiceprezesem-panstwowej-spolki-aa-7s5A-UAoo-fAaD.html

Radzik-Maruszak K., *Rada gminy jako uczestnik lokalnego współrządzenia. Przykład Anglii, Finlandii, Polski i Słowenii*, Warszawa 2019.

Rae D., Hanby V. J., Loosemore J., *Thresholds of representation and thresholds of exclusion: An analytic note on electoral systems*, „Comparative Political Studies" 1979, t. 3(4).

Rafałowski W., *Instytucjonalizacja systemów partyjnych a konsekwencje ordynacji wyborczych. Analiza porównawcza na materiale z krajów pokomunistycznych,* „Studia Polityczne" 2015, nr 1(37).

Rapp K., *Nowa wicemarszałek województwa Zuzanna Donath-Kasiura w dobie pandemii stawia na współpracę*, https://radio.opole.pl/100,378549,nowa-wicemarszalek-wojewodztwa-zuzanna-donath-ka

Rasiewicz N., *Żałosna próba kradzieży. Bezpartyjni Samorządowcy idą do sądu z Konfederacją*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/zalosna-proba-kradziezy-bezpartyjni-samorzadowcy-ida-do-sadu-z-konfederacja,524917.html

Razowski Ł., *Wywiad z Szymonem Świętoniowskim – przewodniczącym Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podkarpackiego*, https://ppitv.pl/wywiad-z-szymonem-swietoniowskim-przewodniczacym-mlodziezowego-sejmiku-wojewodztwa-podkarpackiego/

Reda R., *Sesja nadzwyczajna sejmiku – Artur Kosicki pozostaje marszałkiem województwa podlaskiego*, https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/233354

Roman Witold Dambek, https://www.portalsamorzadowy.pl/osoba/roman-dambek,75374.html

Rozwinęliśmy Polskę Lokalną, https://pis.org.pl/aktualnosci/rozwinelismy-polske-lokalna

Ruch Samorządowy Tak! Dla Polski, https://ruchtakdlapolski.pl/ludzie/

Ruszyła budowa hali serwisowej dla Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej, https://rzeszow-news.pl/ruszyla-budowa-hali-serwisowej-dla-podkarpackiej-kolei-aglomeracyjnej/

Rymaszewska A., *Zmiana w polskim Sejmie. Będzie nowa posłanka?*, https://wiadomosci.goniec.pl/zmiana-w-polskim-sejmie-bedzie-nowa-poslanka-ar-wmm-060524

Samorządne Pomorze. Podstawowe informacje dla prasy, https://samorzadne.pomorze.pl/presskit/

Samorządowa Piątka Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców, https://konfederacja.pl/grafika/samorzadowa-piatka-konfederacji-i-bezpartyjnych-samorzadowcow/

Samorządowe podsumowania, „Monitor Wielkopolski", marzec 2024, nr 3(274).

Sandecki M., *Pomorski sejmik krytycznie o fuzji Lotosu z Orlenem. „To wyprzedaż majątku narodowego i cicha prywatyzacja",* https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,26163603,sejmik-pomorski--krytycznie-o-fuzji-lotosu-z-orlenem-to-wyprzedaz.html

Sandecki M., *To już oficjalne. Leszek Bonna nowym wicemarszałkiem województwa pomorskiego*, https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,25392046,leszek-bonna-nowym-wicemarszalkiem-wojewodztwa-pomorskiego-za.html

Sandecki M., *To już oficjalne. Leszek Bonna nowym wicemarszałkiem województwa pomorskiego*, https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,25392046,leszek-bonna-nowym-wicemarszalkiem-wojewodztwa-pomorskiego-za.html

Schetyna o sprawie Wojciecha Kałuży: To jest korupcja polityczna, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/schetyna-o-sprawie-wojciecha-kaluzy-to-jest-korupcja-polityczna,117177.html

Sejmik – VI kadencji, kluby radnych, https://bip.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/wladze/sejmik_woj/ sejmik_poprzednie_kadencje/sejmik__vi_kadencja/sejmik_wojewdztwa_podlaskiego/kluby-radnych.html

Sejmik Podkarpacia wobec agresji na Ukrainę, https://podkarpackie.pl/index.php/aktualnosci/oswiadczenia/sejmik-podkarpacia-wobec-agresji-na-ukraine

Sejmik podkarpacki przeznaczył na pomoc Ukrainie ponad 2,6 mln zł, https://wiadomosci.onet.pl/rzeszow/sejmik-podkarpacki-przeznaczyl-na-pomoc-ukrainie-ponad-26-mln-zl/98kyhbr

Sejmik śląski VII kadencji wybrał zarząd województwa, https://wpr.pl/wiadomosci/733-sejmik-slaski-vii-kadencji-wybral-zarzad-wojewodztwa

Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego, https://sejmik.kujawsko-pomorskie.pl/5789/kluby-radnych

Shapley L.S., Shubik M., *A method for evaluating the distribution of power in a committee system*, „The American Political Science Review" 1954, vol. 48.

Siekaczyński A., *Gorąco w lubelskiej PO. Posłanka Wcisło znalazła winnego porażki w sejmiku,* https://www.dziennikwschodni.pl/lublin/przewrot-w-lubelskiej-po-poslanka-znalazla-winnego-porazki,n,1000341240.html

Sieraczkiewicz M., *Piotr Zwara nie chce uczestniczyć w polsko-polskiej wojnie. Zakłada nowy klub*, https://dziendobrypomorze.pl/pl/707_samorzad/47548_piotr-zwara-nie-chce-uczestniczyc-w-polsko-polskiej-wojnie-zaklada-nowy-klub.html

Skargo A., *Koalicja Obywatelska zaprezentowała kandydatów w wyborach do sejmiku*, https://radioolsztyn.pl/koalicja-obywatelska-zaprezentowala-kandydatow-w-wyborach-do-sejmiku/01743907

Skomra S., *Dlaczego PiS zwyciężył w województwie lubelskim. Kilka brutalnych słów podsumowania*, https://oko.press/lubelskie-dlaczego-pis-zwyciezyl-analiza

Skomra S., *Dlaczego PiS zwyciężył w województwie lubelskim. Kilka brutalnych słów podsumowania*, https://oko.press/lubelskie-dlaczego-pis-zwyciezyl-analiza

Skomra S., *Zwycięzcą wyborów do lubelskiego sejmiku może być Konfederacja*, https://jawnylublin.pl/wybory-samorzadowe-2024-zwyciezca-w-lubelskim-sejmiku-moze-byc-konfederacja/

Skowron G., *Wybory samorządowe 2024. Kampania ruszyła na dobre*, https://ikc.pl/wybory-samorzadowe-2024-kampania-ruszyla-na-dobre/

Skwierczyński G., *Wpływ tradycji zaborowej na zachowania wyborcze mieszkańców Galicji w wyborach 2005 roku*, [w:] J. Raciborski (red.), *Studia nad wyborami: Polska 2005-2006*, Warszawa 2008.

Sroka J., Pawlica B., Ufel W., *Ewolucja budżetu obywatelskiego w Polsce – w kierunku deliberacji czy plebiscytu?*, Kraków 2022.

Sroka J., Podgórska-Rykała J., *Planowanie i ewaluacja polityk publicznych*, Warszawa 2021.

Stanisław Kruczek zrezygnował z członkostwa w Porozumieniu Gowina, https://rzeszow-news.pl/stanislaw-kruczek-zrezygnowal-z-czlonkostwa-w-porozumieniu-jaroslawa-gowina/.

Start, https://kww-ruchobronypolski.pl

Stefaniak A., *Tak czy nie dla Wałęsy? Temat zaistniał na sesji sejmiku*, https://radio.opole.pl/385,132&idpi=468&idxi=270147&go=morelistinsert&si=538

Swianiewicz P., Łukomska J., *Liderzy inwestycji Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2020-2022*, Warszawa 2023.

Swianiewicz P., Łukomska J., *Najbogatsze samorządy w 2022 r. Ranking dochodów per capita*, Warszawa 2023.

Swianiewicz P., *Zmiany w poziomie autonomii samorządów gminnych w Europie Środkowej i Wschodniej po 1990 roku*, „Studia Politologiczne" 2019, vol. 53.

Synergia biznesu i kultury w Gminie Iława. Alina i Jan Szynaka Mecenasami Kultury 2023 roku, „Gazeta Olsztyńska Tygodnik Warmii i Mazur" 4-10.04.2024.

Szczepański D., *„Nie zawiedliśmy nadziei Prezesa"… czyli o tym, jak PiS uzyskał bezwzględną większość. Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020.

Szczepański D., *Agitacja wyborcza na terenach kościelnych a postawy respondentów w elekcjach wyborczych w Polsce w 2015 roku*, [w:] T. Koziełło, D. Szczepański (red.), *Geografia wyborcza Polski. Interpretacje postaw i zachowań obywateli*, Rzeszów 2018.

Szczepański D., *Dwukadencyjność wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w Polsce w opiniach elektoratów ugrupowań i komitetów wyborczych w wyborach do sejmików województw w 2018 roku*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne" 2021, vol. 69.

Szczepański D., *PO-PiS agreement in the 2002 local government elections on the example of the podkarpackie voivodship*, „Przegląd Politologiczny" 2023, nr 3.

Szczepański D., *Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego w 1998 i 2002 roku. Od „prawa" do „lewa", tak się władzę w regionie wymienia*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.), *Gra o regiony 1998 i 2002: wybory do sejmików województw w Polsce*, Wrocław 2024.

Szkoła. Mieszkanie. Szpital. Konwencja samorządowa Lewicy, https://lewica.org.pl/aktualnosci?start=252

Szymon Redlin, https://polska2050.pl/ludzie/szymon-redlin/

Śląscy Samorządowcy podsumowali kampanię wyborczą, https://slascysamorzadowcy.pl/slascy-samorzadowcy-podsumowali-kampanie-wyborcza/

Śląscy Samorządowcy zaprezentowali kandydatów do sejmiku w okręgu 5 – wybierz regionalnie!, https://slascysamorzadowcy.pl/slascy-samorzadowcy-nysa-i-brzeg/

Śląskie Stowarzyszenie Samorządowe, www.stowarzyszenie.lesnica.pl/o-nas/

Śmierciak M., *Przedwyborcza mobilizacja KO. W Opolu zorganizowano konwencję regionalną*, https://radio.opole.pl/100,803976,przedwyborcza-mobilizacja-ko-w-opolu-zorganizowa

Śmierciak M., *Zarząd województwa opolskiego wybrany. Rewolucji personalnej nie ma*, https://radio.opole.pl/468,820307,zarzad-wojewodztwa-opolskiego-wybrany-rewolucji-

Śmiłowicz P., *Hołownia i Kosiniak-Kamysz: Tak dla rządu z opozycją po wyborach, nie – dla współpracy przed wyborami*, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8715757,holownia-kosiniak-kamysz-rzad-z-opozycja-po-wyborach.html

Świercz M., *Violetta Porowska o tym, że Roman Kolek powinien odejść a także o dodatkowych pieniądzach dla opolskiego oddziału NFZ i reaktywacji połączeń lokalnych*, https://radio.opole.pl/index.php?id-p=125&idx=4683&go=morelist&sp=59

Świstak M., *Polityka regionalna Unii Europejskiej jako polityka publiczna. Wobec optymalizacji publicznego działania*, Kraków 2018.

Tambor J., *Mowa Górnoślązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Katowice 2008. B. Wyderka, *Na progu samodzielności. O początkach języka śląskiego*, „Studia Slavica" 2012, nr 16.

Taraszka O., *Znamy skład zarządu województwa. Piotr Całbecki ponownie marszałkiem,* https://bydgoszcz.tvp.pl/77441581/piotr-calbecki-ponownie-marszalkiem

Theus J., *Aborcja w Sejmie. Cztery projekty z większością. „Cieszymy się. Ale mamy wątpliwości co do komisji"*, https://oko.press/aborcja-w-sejmie-cztery-projekty-z-wiekszoscia-cieszymy-sie-ale-mamy-watpliwosci-co-do-komisji

Tomczak Ł., *Jednym głosem trójkolorowej koalicji. Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2018 roku*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020.

Tomczak Ł., *Platforma idzie po władzę. Wybory samorządowe w województwie* zachodniopomorskim [w:] R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.), *Wybory do sejmików województw w 2006 roku,* Wrocław 2010.

Tomczak Ł., *Realizacja systemu kwotowego w kontekście miejsc kobiet na listach wyborczych. Wybory do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego*, „Nowa Polityka Wschodnia" 2019, nr 2(21).

Tomczak Ł., *Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego*, „Roczniki Nauk Społecznych" 2016, nr 11(47).

Tramś-Zielińska M., *W sejmiku lubuskim powstał klub radnych Lewicy*, https://lubuskie.pl/wiadomosci/21455

Transfer „last minute". Na koniec kadencji PSL ma nową radną sejmiku, https://czytajrzeszow.pl/?idd=26&id=38950&poz=mr1&show=-1&pagebda1_mobile=0

Transmisja konferencji prasowej – prezentacja projektu Śląskich Samorządowców z 13 grudnia 2023 r., www.facebook.com/SlascySamorzadowcy/videos/1754389805061715

Trudno byłoby zorganizować wybory samorządowe i parlamentarne w zbliżonym terminie", https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/zdaniem-prezydenta-trudno-byloby-zorganizowac-wybory-samorzadowe-i-parlamentarne-w-zblizonym-terminie,58717

Trzecia Droga dla dużych i małych ojczyzn, https://www.psl.pl/trzecia-droga-dla-duzych-i-malych-ojczyzn/

Trzecia Droga*, Ratunek, refundacja, referendum. Trzy kroki Trzeciej Drogi do wyboru i bezpieczeństwa kobiet*, 23.02.2024, https://polska2050.pl/ustawa-ratunkowa-juz-w-sejmie/

Trzecia Droga, *Trzecia Droga w Otrębusach***,** 26.02.2024, https://polska2050.pl/trzecia-droga-w-otrebusach/

Trzęsienie ziemi w podlaskim samorządzie. PiS traci sejmik i radnych. Sasin o zdradzie, https://tvn24.pl/bialystok/bialystok-trzesienie-ziemi-w-podlaskim-samorzadzie-pis-traci-sejmik-i-radnych-st7903877

Uchwalono ustawę uznającą język śląski za język regionalny – co to oznacza dla samorządów?, https://samorzad.pap.pl/kategoria/aktualnosci/uchwalono-ustawe-uznajaca-jezyk-slaski-za-jezyk-regionalny-co-oznacza-dla

Uchwalono ustawę uznającą język śląski za język regionalny – co to oznacza dla samorządów?, https://samorzad.pap.pl/kategoria/aktualnosci/uchwalono-ustawe-uznajaca-jezyk-slaski-za-jezyk-regionalny-co-oznacza-dla

Ulotka wyborcza kandydata Marcina Przepióry w wyborach samorządowych 2024 r., zbiory Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Ulotka wyborcza kandydatki KO Marii Kubisy w wyborach samorządowych 2024 r., zbiory Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Ulotki wyborcze kandydatek i kandydatów KW Koalicja Samorządowe OK Samorząd: Magda Wiśniewska, Beata Bugajska, Waldemar Kulpa, Marcin Kowalski, Michał Przepiera, Marek Kolbowicz, w wyborach samorządowych 2024 r., zbiory Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Ulotki wyborcze kandydatek i kandydatów Lewicy: Beata Karlińska, Teresa Szymańska, Andrzej Mickiewicz, Damian Syjczak, w wyborach samorządowych 2024 r., zbiory Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Ulotki wyborcze kandydatki i kandydatów Trzeciej Drogi: Monika Różycka, Marek Banasiak, Marcin Łapeciński i Cezary Pakulski, w wyborach samorządowych w 2024 r., zbiory Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Ulotki wyborcze kandydatki PiS Agnieszki Kurzawy i kandydata PiS Rafała Niburskiego w wyborach samorządowych w 2024 r., zbiory Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Ulotki wyborcze kandydatów KO: Paweł Gzyl, Andrzej Niedzielski, Zbigniew Chojecki, w wyborach samorządowych 2024 r., zbiory Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Uniwersytet Opolski, *Debata kandydatów z Opola i powiatu opolskiego do sejmiku województwa!*, https://www.facebook.com/watch/live/?ref=watch_permalink&v=407869178536496

Urbaniak K., *Parytety i kwoty wyborcze a Konstytucja RP*, „Przegląd Politologiczny" 2011, nr 2.

Urbaniak K., *Zasada proporcjonalności w samorządowym prawie wyborczym,* „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2018, nr 4.

W Sejmie projekt dotyczący uznania Ślązaków za mniejszość etniczną, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/827167,w-sejmie-projekt-dotyczacy-uznania-slazakow-za-mniejszosc-etniczna.html

Walczak G., *Krajobraz po bitwie o sejmik w Świętokrzyskiem. PSL rozczarowane, KO zdziwione, a w PiS szykują marszałka,* https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30871712,html

Walczak G., *Libacja w mauzoleum i śledztwo prokuratury. Stawiają zarzut, ale… za ujawnienie bulwersującego nagrania*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30649657,libacja-w-mauzoleum-i-sledztwo-prokuratury-stawiaja-zarzut.html

Walczak G., *Urzędnicy marszałka otworzyli tajemniczą kopertę. I potwierdzili, że karty były znaczone*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,30933713,urzednicy-marszalka-otworzyli-tajemnicza-koperte-i-potwierdzili.html

Węzik P., *Krzysztof Sławski po 18 latach wraca do Sejmiku Pomorskiego*, https://ibytow.pl/pl/11_wiadomosci/12934_krzysztof-slawski-po-18-latach-wraca-do-sejmiku-pomorskiego.html

Wiącek P., *Marek Bogusławski z rekomendacją zarządu okręgowego Prawa i Sprawiedliwości na wicemarszałka województwa. Zdziwienie koalicjantów,* https://echodnia.eu/swietokrzyskie/ marek-boguslawski-z-rekomendacja-zarzadu-okregowego-prawa-i-sprawiedliwosci-na-wicemarszalka-wojewodztwa-zdziwienie-koalicjantow/ar/c1-14558443?fbclid=IwAR1j51itzhMPGKnVG4wovlquOPV99cBBJA7gMmcxFBKbQGxRCDNYHPJDUGA

Wiejak K., *Marszałek pozamiatał. Wyniki w wyborach do sejmiku w powiatach janowskim, kraśnickim, lubartowskim, lubelskim, opolskim, puławskim i ryckim (okręg 2*), https://jawnylublin.pl/marszalek-pozamiatal-wyniki-w-wyborach-do-sejmiku-w-powiatach-janowskim-krasnickim-lubartowskim-lubelskim-opolskim-pulawskim-i-ryckim-okreg-2/

Wierciński J., *Trzecia Droga przedstawiła kandydatów do sejmiku*, https://www.zawszepomorze.pl/artykul/12823,trzecia-droga-przedstawila-kandydatow-do-sejmiku

Więcek P., *Kryzys Zjednoczonej Prawicy w Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. „Rebelianci" żądają zmian w składzie Zarządu Województwa,* https://echodnia.eu/swietokrzyskie/kryzys-zjednoczonej-prawicy-w-sejmiku-wojewodztwa-swietokrzyskiego-rebelianci-zadaja-zmian-w-skladzie-zarzadu-wojewodztwa/ar/c1-15686221

Więcek P., *Ludowcy chcą odwołać przewodniczącego sejmiku. Między innymi za stoper i dzwoneczek,* https://echodnia.eu/swietokrzyskie/klub-radnych-psl-w-sejmiku-wojewodztwa-swietokrzyskiego-z-wnioskiem-o-odwolanie-andrzeja-prusia-z-funkcji-przewodniczacego/ar/c1-15767916

Więcek P., *Marek Bogusławski nie został wybrany na wicemarszałka województwa świętokrzyskiego!,* https://echodnia.eu/swietokrzyskie/marek-boguslawski-nie-zostal-wybrany-na-wicemarszalka-wojewodztwa-swietokrzyskiego/ar/c1-14577149

Więcek P., *Zarząd Porozumienia w Świętokrzyskiem cofa rekomendację dla Renaty Janik na funkcję wicemarszałka województwa. Czy uchwała jest legalna?*, https://echodnia.eu/swietokrzyskie/zarzad-porozumienia-w-swietokrzyskiem-cofa-rekomendacje-dla-renaty-janik-na-funkcje-wicemarszalka-wojewodztwa-czy-uchwala-jest/ar/c1-15649674

Wiśniewski M., *Sensacja w sejmiku. Adam Struzik nie został wybrany marszałkiem*, https://portalplock.pl/wiadomosci/sensacja-w-sejmiku-adam-struzik-nie-zostal-wybrany-marszalkiem/VpGqfO7rqNwm6W8wT8Ir

Wiśniewski M., *Zaufanie do samorządu terytorialnego w Polsce – próba oceny*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 2015, tom 77, nr 3.

Wiśniowska J., *Odbyła się pierwsza sesja nowego sejmiku województwa pomorskiego. Bez PiS-u w prezydium*, https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,24186227,pierwsza-sesja-nowej-rady-sejmiku-za-nami-wiemy-kto-przewodniczacym.html

Witczak M., *Zarząd Województwa Wielkopolskiego wybrany, https://wpoznaniu.pl/zarzad-wojewodztwa-wielkopolskiego-wybrany*

Wojciechowska R., *Córki, żony i synowie. Nazwiska znane już mają, pracowali tylko na imię*, https://www.zawszepomorze.pl/artykul/13182,corki-zony-i-synowie-nazwiska-znane-juz-maja-pracowali-tylko-na-imie

Wojciechowski M., *Samorząd terytorialny w Polsce. Ustrój ekonomiczny*, Łódź – Kraków 2020.

Wojtasik W., *Manipulacje wyborcze*, Katowice 2022.

Wołek A., *Prezydium sejmiku wybrane. Na marszałka poczekamy do czwartku*, https://radio.opole.pl/100,819369,prezydium-sejmiku-wybrane-na-marszalka-poczekamy

Wośtak W., *Sejmik przyjął Strategię Rozwoju Województwa Opolskiego do 2030 r. podczas uroczystej sesji w Filharmonii Opolskiej*, https://radio.opole.pl/100,490280,sejmik-przyjal-strategie-rozwoju-wojewodztwa-opo

Wośtak W., *Stanisław Rakoczy kandydatem PSL do Zarządu Województwa Opolskiego choć nie zdobył mandatu*, https://radio.opole.pl/100,258550,stanislaw-rakoczy-kandydatem-psl-do-zarzadu-woje

Woźnicki M., *Size of constituencies in elections to voivodeships assemblies and the principle of proportional elections*, „Przegląd Prawa Administracyjnego" 2024, nr 7.

Wójcik L., *Olgierd Geblewicz marszałkiem po raz czwarty. Pierwsza sesja nowego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego***,** https://gs24.pl/olgierd-geblewicz-marszalkiem-po-raz-czwarty-pierwsza-sesja-nowego-sejmiku-wojewodztwa-zachodniopomorskiego

Wójcik L., *Rada Regionu Zachodniopomorskiej PO zatwierdziła listy kandydatów Koalicji Obywatelskiej do sejmiku*, https://gs24.pl/rada-regionu-zachodniopomorskiej-po-zatwierdzila-listy-kandydatow-koalicji-obywatelskiej-do-sejmiku/

Wójtowicz P., *Koalicja dla dobra regionu. A kto w zarządzie? Zembaczyński: radni Nowoczesnej są kompetentni. PO: nikt nikogo nie pomija*, https://radio.opole.pl/460,2&idpi=100&idxi=256231&si=2366

Wójtowicz P., *Radni województwa przyjęli rezolucję w sprawie Powstań Śląskich*, https://radio.opole.pl/100,276651,radni-wojewodztwa-przyjeli-rezolucje-w-sprawie-p

Wróblewski M., *Wojciech Kałuża, prosty chłop z wyczyszczonym kontem. PiS go przytula, byli koledzy nazywają zdrajcą*, https://wiadomosci.wp.pl/wojciech-kaluza-prosty-chlop-z-wyczyszczonym-kontem-pis-go-przytula-byli-koledzy-nazywaja-zdrajca-6319340780820609a

Wszyscy jesteśmy seniorami…, „Gazeta Olsztyńska Tygodnik Warmii i Mazur" 4-10.04.2024.

Wybory 2024. Kandydaci PiS do sejmiku wojewódzkiego. „Jesteśmy na tak", https://rzeszow-news.pl/wybory-2024-kandydaci-pis-do-sejmiku-podkarpackiego-jestesmy-na-tak/

Wybory 2024. Krzysztof Ignaczak i Dorota Łukaszyk z PiS na listach PSL do sejmiku, https://rzeszow-news.pl/wybory-2024-krzysztof-ignaczak-i-dorota-lukaszyk-z-pis-na-listach-psl-do-sejmiku/

Wybory 2024. PiS odmładza rzeszowskie listy. Czy ktoś próbował w nie ingerować?, https://rzeszow-news.pl/wybory-2024-pis-odmladza-listy-czy-ktos-probowal-w-nie-ingerowac/

Wydarzenia z przeszłości, https://www.facebook.com/mlodziezowy.podkarpacie/about

Zajchowska J., *Jan Kawulok odwołany z funkcji przewodniczącego sejmiku. PiS straciło większość*, https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,29166339,slask-jan-kawulok-odwolany-z-funkcji-przewodniczacego-sejmiku.html

Załuski M., *Mariusz Kurzawa wicemarszałkiem województwa kujawsko-pomorskiego. Trwa sesja sejmiku,* https://kujawy-pomorze.info/artykuly/dariusz-kurzawa-wicemarszalkiem-wojewodztwa-kujawsko-pomorskiego-trwa-sesja-sejmiku

Zasada M., *Henryk Mercik nowym przewodniczącym Śląskiej Partii Regionalnej. „Pracujemy nad szerszą formułą startu w wyborach samorządowych"*, https://dziennikzachodni.pl/henryk-mercik-nowym-przewodniczacym-slaskiej-partii-regionalnej-pracujemy-nad-szersza-formula-startu-w-wyborach-samorzadowych/ar/c15-15451698

Zasada M., *Kandydatów na wiceprezesa JSW było trzech. Jedynym bez doświadczenia w górnictwie był... Wojciech Kałuża*, https://www.slazag.pl/kandydatow-na-wiceprezesa-jsw-bylo-trzech-jedynym-bez-doswiadczenia-w-gornictwie-byl-wojciech-kaluza

Zasada M., *Śląska Partia Regionalna przestaje istnieć. To był projekt jak włam w filmie „Kevin sam w domu"*, https://www.slazag.pl/marcin-zasada-slaska-partia-regionalna-przestaje-istniec-to-byl-projekt-jak-wlam-w-filmie-kevin-sam-w-domu

Zmarła Ewa Dembek, https://portal.brodnica.pl/aktualnosc-3590-zmarla_ewa_dembek.html

Zuchowicz K., *10 powodów, dla których PiS nie spada w sondażach. Afera za aferą, a oni dalej prowadzą*, https://natemat.pl/377555,dlaczego-pis-ciagle-wygrywa-w-sondazach-oto-glowne-przyczyny-lista

Zuchowicz K., *To on rozwalił PiS na Śląsku. „Arogancja, skuteczność, determinacja - tymi słowami bym go określił"*, https://natemat.pl/450703,marszalek-ktory-rozwalil-pis-na-slasku-kim-jest-jakub-chelstowski

Zuzanna Donath-Kasiura: Nikt z nami nie rozmawiał o przedstawicielu PSL-u w zarządzie województwa, https://doxa.fm/audycja/zuzanna-donath-kasiura-nikt-z-nami-nie-rozmawial-o-przedstawicielu-psl-u-w-zarzadzie-wojewodztwa/

Zybała A., *Państwo i społeczeństwo w działaniu. Polityki publiczne wobec potrzeb modernizacji państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2013.

Zybała A., *Polityki publiczne. Doświadczenia w tworzeniu i wykonywaniu programów publicznych w Polsce i w innych krajach*, Warszawa 2012.

Żminkowski M., *Bezpartyjni Samorządowcy prezentują kandydatów i program dla Sejmiku Województwa Podkarpackiego*, https://nowiny24.pl/bezpartyjni-samorzadowcy-prezentuja-kandydatow-i-program-dla-sejmiku-wojewodztwa-podkarpackiego/ar/c1-18401859

Żukiewicz P., *Prawo i samorządność (bezpartyjna). Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020.

Spis rysunków i wykresów

Rysunek

1.1. Aktywność samorządu województwa pod presją tzw. czynnika społecznego..... 17

Wykresy

2.1. Rozkład średnich odpowiedzi na pytanie: „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki" w poszczególnych elektoratach w wyborach do sejmików wojewódzkich w 2018 r. 30
2.2. Rozkład średnich odpowiedzi na pytanie: „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki" w poszczególnych elektoratach w wyborach do Sejmu RP w 2023 r. 31
14.1. Współczynniki zmienności poparcia dla wybranych ugrupowań w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2006-2024 (liczone na poziomie powiatów) 214
17.1. Procentowy udział kobiet (kolor ciemnoszary) i mężczyzn (kolor jasnoszary) w poszczególnych komitetach – suma we wszystkich okręgach 261
17.2. Liczba mężczyzn (kolor jasnoszary) i kobiet (kolor ciemnoszary) startujących w poszczególnych okręgach..... 262
17.3. Podział mandatów pomiędzy poszczególne komitety posiadające radnych w sejmiku województwa wielkopolskiego po wyborach w 2024 r. 264
17.4. Procentowy skład sejmiku województwa wielkopolskiego w latach 2006-2024..... 265

Spis tabel

2.1. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan/Pani zaufanie do wymienionych instytucji czy też nie ma Pan/Pani do nich zaufania?” 23
2.2. Ocena działalności władz miasta/gminy..... 24
2.3. „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki” – rozkład procentowy odpowiedzi w latach 2018 i 2024 25
2.4. „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki” – rozkład procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów w latach 2018 i 2024..... 25
2.5. „Czy kiedykolwiek brał Pan/brała Pani udział w lokalnych inicjatywach?” oraz „Biorę udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim” – rozkład procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów w latach 2019 i 2024 26
2.6. „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki” – rozkład procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem wieku respondentów w latach 2018 i 2024 27
2.7. „Czy kiedykolwiek brał Pan/brała Pani udział w lokalnych inicjatywach?” oraz „Biorę udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim” – rozkład procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem wieku respondentów w latach 2018 i 2024..... 29
2.8. „Czy kiedykolwiek brał Pan/brała Pani brała udział w lokalnych inicjatywach?” oraz „Biorę udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim” – rozkład odpowiedzi w poszczególnych elektoratach w wyborach do Sejmu RP w 2023 r. 32
2.9. „Władze samorządowe w moim województwie dobrze wypełniają swoje obowiązki” – rozkład procentowy odpowiedzi w kontekście deklarowanych poglądów politycznych..... 33
2.10. „Czy kiedykolwiek brał Pan/brała Pani udział w lokalnych inicjatywach?” oraz „Biorę udział w głosowaniu nad budżetem obywatelskim” – rozkład procentowy odpowiedzi w kontekście deklarowanych poglądów politycznych..... 34
3.1. Okręgi i ich granice w wyborach do sejmiku dolnośląskiego w 2024 r. 38
3.2. Podmioty uczestniczące w elekcjach z lat 2018 i 2024..... 39
3.3. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2024 r. – wyniki w skali województwa 42
3.4. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego – rozkład poparcia dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach w elekcjach w latach 2018 i 2024 44
3.5. Sejmik województwa dolnośląskiego – liczba mandatów uzyskanych przez komitety wyborcze w okręgach w latach 2018 i 2024 44
3.6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku dolnośląskiego w 2024 r. 45
3.7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w latach 1998-2024 45
3.8. Poziom frekwencji w wyborach do sejmików wojewódzkich w skali kraju oraz na Dolnym Śląsku w latach 1998-2024..... 46
4.1. Liczebność klubów na koniec VI kadencji na tle wyników wyborów z 2018 r..... 49
4.2. Podział województwa na okręgi w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2014 r..... 50
4.3. Dane dotyczące kandydatów w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r..... 51
4.4. Poziom frekwencji i głosów ważnych w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r. (dane w %) 54
4.5. Wyniki wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r..... 54

4.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 r. w podziale na okręgi (odsetek głosów i liczba mandatów) ... 55
4.7. Chwiejność wyborcza netto w zestawieniu wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2014 i 2018 ... 57
4.8. Poziom dysproporcji pomiędzy wynikami głosowania a wynikami wyborów w 2024 r. ... 58
4.9. Wartości indeksów regionalnej areny reprezentacji województwa kujawsko-pomorskiego w latach 1998-2024 ... 58
5.1. Podział województwa lubelskiego na okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego ... 63
5.2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 r. ... 64
5.3. Komitety wyborcze nieuzyskujące mandatów w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 r. ... 64
5.4. Wartości indeksu rywalizacyjności, indeks agregacji oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego 2024 r. ... 65
6.1. Polityka kadrowa partii politycznych – realizacja systemu kwotowego i parytetu płci na listach wyborczych do sejmiku lubuskiego (dane w %) ... 72
6.2. Frekwencja wyborcza oraz odsetek głosów nieważnych w latach 2018 i 2024 (dane w %) ... 74
6.3. Podział mandatów między listy komitetów w wyborach do sejmiku lubuskiego w 2024 r. ... 75
6.4. Warianty budowania większości koalicyjnej w sejmiku lubuskim ... 76
6.5. Wybrane wskaźniki lokalnego systemu politycznego województwa lubuskiego w oparciu o wyniki wyborów do sejmiku województwa lubuskiego z lat 1998-2024 ... 78
7.1. Komitety wyborcze w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w 2024 r. ... 84
7.2. Procentowy udział kobiet wśród kandydatów na listach głównych komitetów wyborczych ... 85
7.3. Okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego ... 86
7.4. Liczba mandatów w okręgach w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego ... 86
7.5. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego na poziomie obecnych okręgów od 2002 r. (dane w %) ... 87
7.6. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego na poziomie obecnych okręgów od 2002 r. ... 89
7.7. Wyniki głosowania w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w 2024 r. (dane w %) ... 89
7.8. Wartości progów wyłączenia T_E oraz progów wyłączenia włączenia dla sześciu liczących się list $T_{I(6)}$ dla okręgów w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego (dane w %) ... 90
7.9. Poparcie dla głównych ugrupowań politycznych w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego 2006-2024 (dane w %) ... 91
7.10. Poparcie dla głównych ugrupowań politycznych w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego na poziomie obecnych okręgów 2006-2024 (dane w %) ... 92
7.11. Podział mandatów w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego 2006-2024 ... 93
7.12. Rozmiar nadreprezentacji poszczególnych ugrupowań w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego VII kadencji ... 94
7.13. Wartość indeksu rywalizacyjności w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego od roku 1998 ... 95
7.14. Wartość indeksu efektywnej liczby partii na poziomie reprezentacji w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego od roku 1998 ... 96
7.15. Wartość współczynnika agregacji (AI) partii na poziomie reprezentacji w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego od roku 1998 ... 96
8.1. Liczba okręgów i ich granice w wyborach do sejmiku Małopolski w 2024 r. ... 101
8.2. Listy w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r. ... 106
8.3. Udział kobiet na listach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r. ... 107

8.4. Frekwencja wyborcza i głosy ważne w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r. ... 108
8.5. Wyniki wyborów do sejmiku województwa małopolskiego VII kadencji ... 109
8.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r. w podziale na okręgi wyborcze ... 110
8.7. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 r. 111
8.8. Wartości indeksu rywalizacyjności, agregacji oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w latach 1998-2024 ... 112
9.1. Wyniki głosowania do sejmiku województwa mazowieckiego w 2024 r. ... 122
9.2. Wyniki głosowania do sejmiku mazowieckiego z podziałem na okręgi (lata 2018 i 2014) ... 123
9.3. Najlepsze wyniki indywidualne kandydatów ... 125
10.1. Charakterystyka list ze względu na płeć i wiek kandydatów w wyborach do sejmiku opolskiego w wyborach samorządowych w latach 2014-2024 ... 140
10.2. Frekwencja w wyborach do sejmiku opolskiego w latach 1998-2024 ... 144
10.3. Głosy nieważne w wyborach do sejmiku opolskiego w latach 2006-2024 ... 144
10.4. Wyniki głosowania w wyborach do sejmiku opolskiego w wyborach w latach 2018 i 2024 .. 145
10.5. Rozkład poparcia dla komitetów na poziomie okręgów w województwie opolskim w 2024 r. (w %) ... 146
10.6. Zmiana liczby mandatów uzyskanych przez komitety w wyborach do sejmiku opolskiego z podziałem na okręgi (2018-2024) ... 147
10.7. Mandaty w opolskim sejmiku VII kadencji (imienne) w podziale na okręgi ... 147
10.8. Poziom nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa opolskiego w latach 2010--2024 ... 148
10.9. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku opolskiego(1998-2024) ... 149
11.1. Wyniki wyborów do sejmiku województwa podkarpackiego w 2018 r. ... 155
11.2. Liczba kandydatów wystawionych w poszczególnych okręgach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r. ... 162
11.3. Szczegółowe dane dotyczące kandydatów w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r. ... 164
11.4. Wyniki wyborów do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r. ... 167
11.5. Szczegółowe dane wyników wyborów do sejmiku województwa podkarpackiego z 2024 r. z podziałem na okręgi wyborcze ... 168
11.6. Indeks nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r. ... 170
11.7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r. na tle wcześniejszych elekcji ... 170
12.1. Liczba kandydatów wystawionych w poszczególnych okręgach wyborczych przez komitety wyborcze w wyborach do sejmików województwa podlaskiego w 2024 r. ... 174
12.2. Szansa na zdobycie mandatu w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. w poszczególnych okręgach ... 174
12.3. Porównanie frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych w województwie podlaskim i w całym kraju ... 178
12.4. Porównanie frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych w województwie podlaskim w poszczególnych okręgach wyborczych ... 178
12.5. Wyniki wyborów do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. ... 179
12.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa podlaskiego w latach 2018 i 2024 ... 180
12.7. Wyniki głosowania na komitety wyborcze, które uzyskały mandat w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. (w %) ... 181
12.8. Podział mandatów w poszczególnych okręgach w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w latach 2018 i 2024 ... 182

12.9. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 r. 182
12.10. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w latach 1998-2024 182
13.1. Podmioty uczestniczące w elekcjach do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 r. 188
13.2. Charakterystyka okręgów wyborczych do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 r. 190
13.3. Liczba kobiet i mężczyzn na listach wyborczych w poszczególnych okręgach 193
13.4. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w latach 2018 i 2024 na poziomie okręgów 195
13.5. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w latach 2018 i 2024 na poziomie okręgów 195
13.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa w 2024 r. w podziale na okręgi wyborcze (uczestniczące w podziale mandatów) 196
13.7. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 r. ... 197
13.8. Wartości indeksu rywalizacyjności, indeks agregacji oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego 2024 r. 197
14.1. Struktura wiekowa kandydatów w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w 2024 r.. 207
14.2. Kobiety na listach wyborczych do sejmiku województwa śląskiego w wyborach z lat 2018 i 2024 208
14.3. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2002-2024 (w %) 212
14.4. Porównanie wyników wyborów do sejmiku województwa śląskiego w latach 2018 i 2024 ... 212
14.5. Sejmik województwa śląskiego – rozkład poparcia dla partii w poszczególnych okręgach w latach 2018 i 2024 213
14.6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa śląskiego 216
14.7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 1998-2018 217
14.8. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2010-2024 217
15.1. Wyniki uzyskane przez komitety wyborcze, które zdobyły mandaty w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2018 r. 221
15.2. Wyniki uzyskane przez komitety wyborcze, które zdobyły mandaty w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2024 r. 236
15.3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2024 r. z podziałem na okręgi 237
15.4. Rozmiar nadreprezentacji najsilniejszej listy w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2024 r. 240
15.5. Wskaźniki agregacji, rywalizacyjności oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w latach 1998-2024 241
16.1. Podmioty zarejestrowane w wyborach do sejmiku warmińsko-mazurskiego w latach 2002-2024 246
16.2. Frekwencja i odsetek głosów ważnych w wyborach do sejmiku warmińsko-mazurskiego w latach 2018-2024 252
16.3. Wyniki uzyskane przez poszczególne komitety wyborcze w wyborach do sejmiku warmińsko-mazurskiego w 2024 r. 252
16.4. Rozkład poparcia dla komitetów w poszczególnych okręgach 253
16.5. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2024 r. 254
16.6. Wartości indeksów rywalizacyjności w wyborach sejmiku województwa warmińsko--mazurskiego oraz efektywnej liczby partii na poziomie województwa w latach 2010-2024 254
17.1. Liczba radnych wybieranych do sejmiku województwa wielkopolskiego 259
17.2. Liczba mężczyzn i kobiet z poszczególnych komitetów we wszystkich sześciu okręgach wyborczych 261

18.3. Wyniki wyborów do sejmiku wielkopolskiego w 2024 r. 263
18.1. Liczba okręgów i ich granice w wyborach do sejmiku zachodniopomorskiego w wyborach 2024 r. 269
18.2. Liczba kandydatów zarejestrowanych przez komitety w okręgach w 2024 r. 269
18.3. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 2002--2024 274
18.4. Głosy nieważne w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 2002-2024 275
18.5. Poparcie dla komitetów w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2024 r. 275
18.6. Odsetek głosów oddanych na listy dwóch komitetów o najwyższym poparciu 277
18.7. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 1998-2024 277
18.8. Agregacja, rywalizacyjność i efektywna liczba partii 277
19.1. Komitety wyborcze w wyborach do sejmików województw w latach 2006-2024 281
19.2. Hasła wyborcze wybranych komitetów ogólnopolskich w wyborach samorządowych w 2024 r. 284
19.3. Frekwencja wyborcza w wyborach do sejmików województw w latach 1998-2024..... 286
19.4. Wyniki wyborów do sejmików województw w 2024 r. 287
19.5. Zyski i straty podmiotów politycznych w wyborach do sejmików województw w latach 2018--2024 288
19.6. Wartość indeksów rywalizacyjności w wyborach do sejmików województw w latach 1998--2024 288
19.7. Wartości indeksu efektywnej liczby partii (ELP) na poziomie regionalnych reprezentacji w latach 1998-2024 289
19.8. Wartości indeksów agregacji w sejmikach województw w latach 1998-2024 290
19.9. Skład koalicji w sejmikach województw po wyborach w latach 2018 i 2024 292
19.10. Charakter zarządów powołanych w sejmikach województw po wyborach w latach 2018 i 2024..... 293

Noty o autorach

Robert Alberski – profesor, politolog, w latach 2020-2024 Dziekan Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajmuje się instytucjami polskiego systemu politycznego oraz problematyką systemów i zachowań wyborczych.

Marzena Cichosz – doktor habilitowana, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, politolożka, zajmuje się analizą rynku politycznego, studiami wyborczymi, marketingiem politycznym i społecznym oraz problematyką transformacji systemów politycznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej; współredaktorka cyklu publikacji dotyczących wyborów do sejmików województw w Polsce.

Łukasz Donaj – doktor habilitowany, politolog, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autor/redaktor 13 monografii i ponad 200 artykułów oraz recenzji naukowych. W pracy naukowej koncentruje się przede wszystkim na problematyce związanej z zagadnieniami bezpieczeństwa, sytuacją wewnętrzną i zewnętrzną Ukrainy, swobodą prasy w krajach postradzieckich, komunikowania politycznego, a także kwestiami prognozowania politycznego.

Krzysztof Duda – doktor, politolog, adiunkt w Zakładzie Kultury Politycznej Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół problematyki systemów politycznych, a także wykorzystania nowoczesnych technologii. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych.

Tomasz Gajowniczek – doktor, adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Zainteresowania badawcze skupia na polityce lokalnej i regionalnej oraz funkcjonowaniu e-demokracji.

Kamil Glinka – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego. Zainteresowania badawcze skupia wokół problematyki: *public governance*, polityk sektorowych, komunikowania publicznego i marketingu politycznego. Autor i współautor kilkudziesięciu publikacji. Współpracuje – jako ekspert i trener – z jednostkami sektora publicznego oraz organizacjami pozarządowymi.

Olga Grajek – doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk o Polityce i Administracji na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Obecnie pracuje w Sekcji Projektów Badawczych i Dydaktycznych w Instytucie Politologii i zajmuje się m.in. dokumentowaniem życia politycznego.

Michał Jacuński – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, politolog i medioznawca. Bada komunikację polityczną, zwłaszcza partii politycznych. Jeden z założycieli i redaktorów „Central European Journal of Communication". Współprzewodniczący i współzałożyciel międzynarodowej sieci współpracy naukowej Digital Parties and Politics Research Network. Doświadczony ekspert oceny projektów NCBiR i specjalista w zakresie ewaluacji działalności naukowej.

Janina Kowalik – doktor habilitowana, profesor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Kielcach, politolożka i socjolożka, pełni funkcję rektora WSAP w Kielcach. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół funkcjonowania odrodzonego samorządu terytorialnego w Polsce i jego reform na przestrzeni ostatnich dekad, jak również szeroko rozumianej problematyki metodologicznej w badaniach politologicznych. Współautorka cyklu badań dotyczących wyborów do sejmików województw w latach 1998-2018 (województwo świętokrzyskie), autorka licznych badań socjologicznych w obszarach polityki, samorządności, aktywności społecznej, rozwoju lokalnego.

Joanna Kozierska – doktor, politolożka, adiunkt w Zakładzie Systemów Politycznych i Administracyjnych Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego. W swojej pracy badawczej koncentruje się głównie na systemach politycznych Europy Środkowej i Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem teorii i praktyki tworzenia oraz funkcjonowania gabinetów koalicyjnych. Prowadzi również badania dotyczące wyborów i kampanii wyborczych.

Maciej Marmola – doktor nauk społecznych, politolog, adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (od października 2024 r. dyrektor Instytutu). Autor publikacji naukowych z zakresu systemu partyjnego, zachowań wyborczych i najnowszej historii politycznej Śląska. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych Oddział: Katowice, European Consortium for Political Research (ECPR) oraz Związku Autorów i Producentów Audiowizualnych.

Marta Michalczuk-Wlizło – prawniczka i politolożka, adiunkt w Katedrze Systemów Politycznych i Praw Człowieka Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Członkini Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. Wielokrotnie nagradzana nagrodami Rektora UMCS za działalność naukową. Uczestniczka międzynarodowych i krajowych konferencji naukowych. Autorka i współautorka monografii oraz artykułów naukowych z zakresu prawa konstytucyjnego, instytucji systemów politycznych i bezpieczeństwa państwa.

Magdalena Mikołajczyk – doktor habilitowana, politolożka, socjolożka, aktualnie zatrudniona w Instytucie Politologii na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie kieruje Zakładem Teorii Polityki. Zajmuje się procesami determinującymi zmiany struktur społecznych i politycznej reprezentacji, bada dyskurs polityczny, politykę protestu, znaczenie opozycji politycznej w systemach demokratycznych i niedemokratycznych. Prowadzi

edukację obywatelską w różnych formach, np. jako ekspert w audycjach Radia Kraków. Pełni funkcję wiceprezeski krakowskiego oddziału PTNP.

Maciej Onasz – doktor, adiunkt w Katedrze Systemów Politycznych Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowania badawcze skupia wokół wyborów i systemów wyborczych ze szczególnym uwzględnieniem inżynierii wyborczej oraz efektów funkcjonowania systemów, partii i systemów partyjnych, teorii gier.

Wojciech Peszyński – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie. Zainteresowania naukowe koncentruje wokół szeroko pojętej tematyki wyborczej (szczególnie marketingu politycznego). Współredaktor czterech książek oraz autor trzech monografii i kilkudziesięciu artykułów naukowych.

Aleksandra Seklecka – doktor habilitowana, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Absolwentka politologii i socjologii. Specjalizuje się w problematyce mediów masowych i ich związków ze sferą polityki. Autorka dwóch monografii i kilkudziesięciu artykułów z zakresu manipulacji medialnej, marketingu politycznego, mediów audiowizualnych, szczególnie mediów publicznych oraz rytuałów medialnych.

Ewa Skrabacz – doktor, politolożka, pracuje w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Opolskiego. Zainteresowania badawcze koncentruje na polskiej scenie politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki partii politycznych, oraz komunikowaniu politycznym.

Beata Słobodzian – doktor, politolog, pracuje w Instytucie Politologii Uniwersytetu Gdańskiego. Zainteresowania badawcze skupia wokół problematyki funkcjonowania samorządu terytorialnego (głównie w Polsce), modelu ustrojowego, jego przekształceń i modernizacji.

Dominik Szczepański – doktor, adiunkt zatrudniony w Instytucie Nauk o Polityce Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zainteresowania badawcze koncentruje na szeroko pojętej tematyce wyborów, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki wyborczej województwa podkarpackiego, oraz problematyce współczesnych polskich partii politycznych (strategie wyborcze, myśl polityczna, komunikowanie polityczne, decydowanie polityczne).

Łukasz Tomczak – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Szczecińskiego, politolog, założył Pracownię Badań Wyborczych w Instytucie Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Szczecińskiego. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół kwestii związanych z wyborami i polskimi partiami politycznymi.

Karolina Tybuchowska-Hartlińska – doktor habilitowana, politolożka, adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Zainteresowania badawcze skupia na tematyce wyborów, samorządzie terytorialnym, innowacjach społecznych i politycznych oraz partycypacji obywatelskiej.

Jacek Wojnicki – profesor nauk społecznych, kierownik Katedry Systemów Politycznych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół przemian systemowych w państwach Europy Środkowej i na Bałkanach, partii i systemów partyjnych oraz systemów władz lokalnych.

Z recenzji:

„Z pełnym przekonaniem rekomenduję monografię z nadzieją, że jako owoc badań szerokiego grona polskich politologów przyczyni się ona do wzbogacenia wiedzy na temat wyborów samorządowych oraz przemian polskiego samorządu i regionalnej sceny politycznej w każdym z polskich województw w okresie ostatniej, wydłużonej kadencji".

dr hab. Joanna Marszałek-Kawa, prof. UMK
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

„Książka może być lekturą dla każdego obywatela zainteresowanego wiedzą o swoim regionie, ale także wskazówką dla kandydatów w kolejnych elekcjach samorządowych do sejmików województw".

prof. dr hab. Danuta Plecka
Uniwersytet Gdański

ISBN 978-83-63839-88-8

AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH
ANGELUSA SILESIUSA

Wydawnictwo Naukowe
Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa